
V
B
J
C

DYKCYONARZ
POWSZECHNY
MEDYKI, CHIRURGII,
I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT
Czyli
LEKARZ WIEYSKI

ZAWIERAIĄCY

Rozciągłe wiadomości wszystkich części sztuki Lekarskiey, dokładne i nayszczegulnieysze opisy zażywanych roślin, sposoby ratowania zdrowia ludzkiego, i leczenia chorob bydlęcych;

DZIEŁO pożyteczne wszystkim klassom Obywatelow i do ich poiętności przystosowane, przez Towarzystwo Lekarzow Francuzkich.

Na ięzyk Polski przełożone i wielu ważnemi dodatkami powiększone, przez W. K*** dawnego w Akademii Krakowskiey Filozofii Doktora i Professora.

TOM II.

W WARSZAWIE.
u P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwor: J. K. Mci, Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiey.

M. DCC. LXXXVIII.





DYKCYONARZ POWSZECHNY *MEDYKI, CHIRURGII,* I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT *Czyli* LEKARZ WIEYSKI.



D D

DUSZNICA. (Szt: Hod: Byd:) Bydlęta robocze, podległe ſą iako i człowiek ślinogorzowi kataralnemu i zapalaiącemu, i to to nazywaią duſznicą. Choroba ta przytrafia ſię, gdy gruczołki gardzielowe rozdęte zoſtaną krwią lub flegmą, czym trudny czynią oddech. Przyczyny od nas naznaczone ślinogorzowi, mogą także ſkutkować duſznicę;

odmiany powietrza, utrudzenie i zmordowanie zbyteczne, wody zbyt surowe i t. d. są tyluż iey przyczynami; gdyby prędkiego nie dano ratunku, duśznica zadławićby mogła bydlę.

Duśznicę można podzielić na dwa głownieysze gatunki, na duśznicę zapalaiącą i duśznicę kataralną. Pierwsza potrzebuie pusczenia nie iednego krwi z gardła, tudzież przyłożenia naparzań odmiękczaiących ciepłych na szyię bydlęcia. Wlać mu należy do pyska mięszaninę z wody i mleka lub wywarzenie ślazowe; pod spodem gardła nacierać będziesz oleykiem bobkowym i masłem świeżym, rozbitemi razem: ieżeli się symptomata nieuspokaiaią, powtorzysz krwi puszczania; nakoniec ieżeli niebeśpieczeństwo zadławienia grozi bydlęciu, zrobisz otwor w gardzieli, pomiędzy dwoma krążkami czyli pierścieniami chrząstkowatemi, i zostawisz rureczkę w ranie aby bydlę oddychać mogło. *Patrz* KRTAN.

Co się tycze duśznicy kataralney, nie potrzebuie tyle puszczenia krwi co tamta. Jeżeli iednak okoliczności każą, puścisz krew raz albo dwa. Pysk bydlęcia wymywać będziesz octem, w ktorym każesz rozpuścić soli troche i lagru oliwnego. Bydlę powinieneś trzymać w mieyscu ciepłym ale suchym: często trzeba mu lać w pysk ocet lub gorzałkę z trzecią częścią wodki, a ieżeli wszystkie lekarstwa przeydą bezskutecznie, każ robić otwor w krtani.

Błędem iest szkodliwym gnieść gruczołki gardzielowe końcem usposobienia ich do

ſuppuracyi czyli zropienia. Ten przeſąd gruby ſami tylko Konowałowie, nieznaiący bynaymniey ekonomii zwierzęcey utrzymuią. Tak tu należy rozumować iak o ślinogorzu ludzkim; gniecienie, rozciſkanie gruczołkow, nie może za ſobą co innego pociągnąć tylko gwałtowne zapalenie, po czym okropne idą nieuchronnie ſkutki. A w przypadku duſznicy, idzie iedynie o to, aby uſpokoić zapalenie, ieżeli duſznica ieſt rozpalaiąca, i aby rozpędzić rozprężenie i rozdęcie karkowe, gdy ieſt kataralną. *Patrz* KATAR ZOŁZY SLINOGORZ.

DYARRYA. (Szt: Lek:) (*Diarrhœa*) Dyarrya, tym ſię tylko rożni od biegunki, że ieſt trwalſza i cięższa. Można ią opiſać: wyprożnienie chorobne rozciekow zgniłych i ſerwatkowatych ſtolcem. Dyarryą powſzechnie dzielą, z przyczyny materyi ktore zewnątrz pędzi, na dyarryą ſerwatkowatą czyli wodniſtą, na choleryczną i rozpływną (*colliquativa*), na dobrowolną, krytyczną i ſymptomatyczną.

W dyarryi wodniſtey czyli ſerwatkowatey (*ſeroſa*) chory oddaie humory ſurowe i wodniſte, ktore nieſą ani oleiowate ani tłuſte. Znaioma ieſt powſzechnie dyarrya choleryczna (*biloſa*) z koloru żołtego, iaki odbyty przyrodzone maią; z rznięcia towarzyſzącego temu wyprożnieniu; z gorącości, ktorey chory doświadcza w trzewiach; z temperamentu cholerycznego chorego; nareſzcie z trybu życia rozpalaiącego, lub z zbytecznych trudow, ktore poprzedziły chorobę. W dyarryi rozpływney (*colliquativa*)

ſtolec ieſt czarny, brunatny i bardzo ſmrodliwy, zgniły, oleiowaty: co przyczyną ieſt, że chory wkrotce ſię pokazuie wycieńczonym: ta dyarrya, zazwyczay towarzyſzy malignom lub gorączkom hektycznym. W pierwſzym z tych przypadkow, daie ſię widzieć w odbytach tłuſzcz roztopiony płynny i ſmrodliwy. Dyarrya dobrowolna ieſt owa, ktora pociąga ślamowatości nieſtrawne zawarte w pierwſzych drogach, i ktora niema inney przyczyny procz tey materyi.

Upław żołądkowy bywa krytycznym, gdy przynoſi ulgę choremu; ponieważ materya chorobna, ktora była ściekła w kanał trzewiowy, wychodzi ſtolcem.

Widać nakoniec, że dyarrya ieſt ſymptomatyczna, kiedy zamiaſt przynoſzenia ulgi choremu, bardziey go ieſzcze oſłabia i roziątrza bole.

Przyczyną bliſką dyarryi ieſt roziątrzenie błony wewnętrzney kiſzek, ſkutkowane przez materye oſtre, w kiſzkach zawarte lub do kiſzek ściekłe. Im obfitſze ſą te materye, tym obfitſze będą ſtolce, tym kiſzki bardziey zwolnieią, tym dłużey dyarrya trwać będzie.

Pomiędzy przyczynami przeduſpoſabiaiącemi do dyarryi, można umieścić zbyteczne kurzenie tytuniu, zatamowanie przedechu; ćwiczenia i prace gwałtowne; żywe namiętności duſzy, iako to gniew, troſki doſkwierne &c. a ogołem wſzyſtko co może przerwać porządek ſtrawności, zagnieździć ſzlamowatość ſurowa w pierwſzych drogach, oraz wciągnąć kiſzki w ſtan atonii. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ, ROZWOLNIENIE.

Symptomata dyarryi pospolitey są: niesmak, nudności, omdlewania, wiatry w kiszkach, borborygmy, bole wnętrza, tenezm, wzdęcie brzucha, rznięcia, kurcze, gdy choroba trwa długo, osłabienie sił; niszczenie ciała, farba czerwono-ciemna uryny, mały onych odpływ, nakoniec, ta choroba w przeciągu pewnego czasu, przestaie bydź dyarryą i zamienia się w dyssenteryą. *Patrz* Dyssenterya.

Dyarrya dobrowolna może bydź uważana iak biegunka, i niema żadnego niebeśpieczeństwa. Często się kończy na obfitym odcieku uryny, na potach lub wymiotach. Znayduią się nawet takie osoby, ktore miewaią dyarryą dobrowolną na początku każdey wiosny i każdey iesieni; iest to podatek, ktorym się rzeczone osoby wypłacaią naturze, za stałe w dalszych porach zdrowie. Gdy takie wyprożnienie iest krytyczne, zawsze dobrą daie wrożbę: częstokroć kończy gorączki zgniłe i choleryczne; gdy się przytrafia około dni pospolicie zwanych *krytycznemi*, lub na schyłku choroby, i gdy niewątli sił chorego. *Hipokrates i Galen* uważyli, że wiele chorob epidemicznych i morowych, brało szczęśliwy koniec po przystępach upławu żołądkowego. *Colomba* też samę czyni uwagę względem gorączek powietrznych. *Renat Moreau*, *Valeriola*, *Riviere i Prosper Alpin*, toż samo postrzegli. *Stalh* powiada że dyarrya, nieiest niebeśpieczną w gorączkach petociowych; a *Henryk Screta* zaleca, aby nietamować tych wyprożnień krytycznych, tylko w tych

przypadkach, w ktorych osłabiaią chorego. *Willis*, *Bornnet*, *Etmuller*, *Hoffman*, *Ludwic*, i niezliczona innych dobrych praktykow liczba, przyięli to zdanie stwierdzone długim doświadczeniem.

Fryderyk Hoffman, ktoremu obowiązani iesteśmy za bardzo dobrą dyssertacyą o dyarryi w gorączkach malignach, radzi Doktorom walczącym z tą gorączką, aby się starali utrzymywać żołądek chorych wolny i otwarty, wspomniony Autor mowi, iż postrzegł, że podczas gorączek zapalaiących i cholerycznych, ktore panuią w lecie, a ktore dawnym znaiome były pod nazwiskiem *causus*; w gorączkach petociowych i malignach, nacieraiących na osoby choleryczne i delikatney konstytucyi, iest pewne usposobienie do dyarryi i że nawet często przybywa. W tym przypadku, dodaie Lekarz Niemiecki, niepotrzeba dawać bynaymniey lekarstw nagabaiących (*stimulantia*) lub purguiących ostrych, nadewszystko w początkach choroby; ale przepisać iakie enemy łagodzące i napoie saletrzane, aby oślizić drogi pierwsze, i rozrzedzić materye.

Dyarryk, początek swoy winne namiętnościom duszy; tak długo trwaią iak ich przyczyny; i prawie są nieuleczone, mowi *Baglivi*; zazwyczay po nich następuie gorączka wolna, a chorzy zapadaią w atrophią. (*wschnienie*) Dyarrya śmiertelnym iest znakiem w chorobach piersi; niemniey smutnie wroży, napadaiąc na położnicę lub na dzieci będące w malignie; gdy iest wzniecona podczas su-

choć lekarſtwem purguiącym: nic Lekarzowi iuż niepozoſtaie, procz ogłoſzenia choremu wyroku śmierci. Dyarrya tym ieſt niebeśpiecznieyſza, im bardziey wyrzuty oddalaią ſię od ſtanu naturalnego: prognoſtyk zły ieſt, gdy chory ma ſtolec czarny, bardzo ſmrodliwy, gdy przytym ma pragnienie nieugaſzone, rznięcie, tenezm, nudności, poty zimne, mdłości &c. Choruiący na puchlinę za nagłym przyſtępem dyarryi, żadney nieprzynoſzącym ulgi, giną w krotkim czaſie. Wſzyſtkiego złego obawiać ſię należy gdy dyarrya napada, podczas leczenia znakomitey iakowey rany, nadewſzyſtko rany w głowie.

Dyarrya przypadaiąca na kobiety ciężarne ku końcu brzemienności, powinna nabawić ſtrachu. Upław ten nie ieſt niebeśpieczny w dzieciach, ieżeli mu nietowarzyſzy żadne ciężkie ſymptoma; a nawet ieſt zbawiennym podczas dentycyi czyli kłucia ſię zębow. *Patrz* Biegunka. Ale ſię obawiać potrzeba o życie dziecięcia, gdy upławowi żołądka towarzyſzą bezſenności, nieſmak, kaſzel, rznięcie, wymioty, oraz oſtateczna ſmrodliwość materyi odchodowych. Bardzo niepocieſzną ieſt wrożką dla chorego, gdy ma gorączkę wolną i brzuch więkſzy niż zazwyczay. W takim przypadku, prawie zaręczyć można, że gruczoły *menſenteryi* ſą zarażone ſkirem.

Dyarrya choleryczna ieſt zbawienna, gdy niedługo trwa, i gdy nienabawia gwałtownych kolek, już ſię ſkłania ku zakończeniu, mowi *Hoffman*, gdy chory oddaie wie-

le robakow. Gdy dyarrya choleryczna płynie bez pragnienia i bez gorączki; powinna zadać trochę nieſpokoyności: bardzo to złym ieſt znakiem, gdy chory utraca apetyt, ſen i ſiły.

Nakoniec dyarrya ieſt niedobra w pleurach, bo w tych przypadkach materya chorobna, ktoraby powinna bydź wyprożniona, tak potem iak plwocinami, ſpływa do kiſzek.

Chcąc zatamować dyarryą, trzeba nayprzod uſpokoić przyczynę ktora ią ſkutkuie. Jeżeli winna ſwoy początek materyi oſtrey ſpłynioney do kiſzek i roziątrzaiącey ie, oraz wzniecaiącey gwałtowne kolki, potrzeba zacząć od zadania laxuiących, bądź w enemie, bądź w napoiu, naprzykład od enem, do ktorych przymięſzaſz dwie uncye miodu ſzczyrowego. Nazaiutrz przepiſzeſz trunek purguiący z drachmy rhubarbarum, połtorey uncyi tamarynd, i dwoch uncyi manny; ten purgans powtorzony, częſto niſzczy zupełnie przyczynę choroby.

Po wymienionym purganſie, można kazać zażyć naſtępuiący proſzek:

Weż *Naywybornieyſzego rhubarbarum w proſzku*, ſkrupułow 2
Koralu czerwonego,
Saletry czyſzczoney, ſkrupuł 1
Cynnobru rodowitego, ſkrupułu ½

Zmięſzay i rozdziel na cztery zażycia; chory co dzień dwa razy zażyie.

Gdyby oſtrość humorow była zbyteczna, gwałtowne bole i częſte kurcze, możnaby

ſię uciec do krwi puſzczenia; ale iednak potrzeba aby chory był temperamentu bardzo mocnego; bo ten poſtępek, w wſzelkich innych okolicznościach, byłby ſzkodliwy. Potrzebaby także dawać napoie łagodzące i oleykowate: wywarzenie wielkiego żywokoſtu, naprzykład, oleiek migdałow ſłodkich, i buliony z ielitow. W przypadku oſtrości humorow cholerycznej, dobrzeby było wſtrzymać ſię od oleiowatych, z tey przyczyny, że takowe napoie mogą łatwo zaſiągnąć zgorzkniałości. Dekokty mączne roślin, tyzanna z grzanek ſuſzonego chleba, z gryki owſianey, lub orkiſzu, zdrowſzeby były; w przypadkach wielkiey gorączki możnaby do nich dodać kilka kropel kwaſu cytrynowego, lub iakiego innego podobnych własności.

Aby uſpokoić oraz rozpędzić ſpazmy i wiatry, trzebaby ſię udać do lekarſtw przeciwwietrznych. Wywarzenie rumienia, naprzykład, lub kminu byłoby dobre.

W dyarryi choleryczney, zacząć potrzeba od uſpokoienia gorącości trzewiow, przez napoie, ktorym kwaſkowatości nadaſz ſokiem limoniowym albo porzyczkowym. Daſz do picia wiele ſerwatki, i każeſz rozpuſzczać 10. lub 12. granow ſaletry, w każdey kwarcie tyzanny. Potym udaſz ſię do żołądkowych, iako to: *rhubarbarum torrefactum*, piołun, mały iaſieniec, cynamon, kaſſya w drzewie, diaſcordium, dryakiew, wino Cypryiſkie, Hiſzpańſkie lub de Rota.

Niepotrzeba używać ſtężaiących tylko w ten czas, gdy doſtateczna ieſt pewność, że

zbawienny wezmą ſkutek; co ſię przytrafić niemoże aż dopiero w ten czas gdy chory należycie wypurgowanym będzie. Te lekarſtwa, w opacznym dane czaſie, ſkutkowałyby phlogozy, rozdęcia, zapalenia, zatkania, ſłowem bardzo wiele nieſzczęść, ktorychby podobno uleczyć niemożna.

Nakoniec, używſzy wſzyſtkich wzmiankowanych lekarſtw, niektorzy praktycy radzą użyć mleka. Wody mineralne, częſto wyprowadzaią ſzczęśliwe ſkutki.

Nigdy ſię nietrzeba śpieſzyć z zatamowaniem dyarryi choleryczney, ale z wolna należy poſkramiać oſtrość humorow; rhubarbarum prażone ieſt dzielnym lekarſtwem na końcu kuracyi: rozwalnia, lekko purguie, i w iednymże czaſie powściąga z wolna i nieznacznie.

Kładziemy tu lekarſtwo, ktore radzi *Fryderyk Hoffman*; gdy *dyarrya* choleryczna ieſt uporczywa, wprzod iednak zażywſzy rhubarbarum prażonego.

Weź *Dryakwi świeżey*, drachmę 1
Rogu ieleniego kalcynowanego,
Antimonium diaphoretycznego,
Saletry czyſzczoney,każdego granow 12

Wſzyſtko razem pomięſzay, i chory niech zażywa przez kilka dni tęż ſamę dozę. Będzieſz także przykładał na żołądek, kataplazm ciepły, robiony z naciaſty, z octu i ſpirytuſu winnego, do ktorego kataplazmu, dodaſz kilka kropel oleyku miętki i gwoździkow ſklepowych.

Ze zaś dyarrya rozpływna, winna swoy zawiązek chorobom szczególnym, iako to: gorączkom hektycznym, malignom, &c. Zacznie się kuracya od niszczenia chorob skutkuiących dyarryą: potym można się udać do wzmacniaiących wyrażonych pod dyarryą choleryczną.

Kiedy upław żołądkowy zabiera swoy początek iedynie z spłynienia materyi chorobney do kiszek, podczas gorączki ciągłey, i gdy iuż chorego osłabiła gorączka; trzeba iak nayprędzey zapisać wymiotne, a potym ku wieczorowi dać iakie koiące nieco kordyalne; iako to naprzykład diascordium w dozie drachmy iedney, lub drachmy iedney i poł.

Niepotrzeba płoche zastanawiać dyarryi w ospie rozciekłey (*variolæ confluentes*): Kobiety nierozsądne gubią wielką liczbę dzieci, zatrzymuiąc ten upław zbawienny. Gdyby dyarrya przydała przed wysypaniem się ospy, byłoby znakiem że pierwsze drogi są zawalone nieczystościami. W takim zdarzeniu należałoby dać iakie łagodne catharcticum, n. p. rhubarbarę, mirobolany, a potym chłoniące. Upław żołądka iest szkodliwy po wysypaniu się ospy łagodney, należy go wstrzymać daiąc diascordium, dryakiew i chłoniące. *Patrz* Ospa.

Poznać można, że dyarrya iest pedogryczna, gdy się nabrzmiałość nog i bole zmnieyszaią, i gdy żołądek oraz kiszki nagłą poczuią dolegliwość; to się nadewszystko przytrafia, gdy chorzy zbytkowali w stole lub uciechach rozwiozłych. Pod ow

czas przyłożyć się należy do tego, aby pedogrę pociągnąć na doł, i zadawać wolne żołądkowe.

Dyarryą skutkowaną zbytecznym purgowaniem, uleczysz daiąc pić obficie wody kurczęciey, oraz oleyku migdałow słodkich. Jeżeli chory ma siły zwątlone, dasz mu kilka granow laudanum lub diascordium.

Dykcyonarz zdrowia tak mowi o Dyarryi.

„ W kuracyi tey choroby, nayistotnieyszym iest punktem, aby poznać, czyli zatrzymać należy upław żołądka, czyli mu trzeba dozwolić płynąć; gdy nie potrzebnie zastanowi się dyarrya, mogą po niey nastąpić choroby tysiąc razy cięższe: ogołem mowiąc, gdy dyarrya iest dawna; kiedy iey towarzyszy znakomitsza słabość, nie tak wiele iest niebespieczeństwa w zatamowaniu oney; lecz gdy iest nie dawna, i gdy obficie płynie, strzedz się mocno należy przecięcia iey biegu.

„ W dyarryi, w tym nayprzody troskliwym bydź potrzeba aby przerwać wszystkie pokarmy grube i przestać na kleykach oraz rosołach: po tey dyecie, zażyie chory następuiącego wywarzenia, ktore poskramia i koi rznięcia, a wyprożnienie wolne zastanawia:

Weź *Oskrobin rogu ieleniego* uncyą 1
Oszkodki chleba białego dobrze roztartego uncyi 2
Korzenia wielkiego żywokostu wypłukanego uncyi ½

„ Każ wszystko warzyć we trzech kwar-
„ tach wody, aby połowa wywrzała; prze-
„ cedź likwor na napoy ordynaryiny, ktory
„ nieco letnio czyli raczey wywolniało pić
„ potrzeba.

„ Gdy się używanie tego napoiu pociągnie
„ dni kilka, można do niego dodadź

Syropu pigwowego uncyi 1½

„ Tuż po tym napoiu przepurguiesz cho-
„ rego lekarstwem wolnym i łagodnym, ale
„ w wieczor tego dnia, ktorego zażyie le-
„ karstwo, kładąc się, powinien wziąść poł-
„ drachmy diascordium.

„ Jeżeli pomimo tych lekarstw biegunka
„ nie ustaie, dasz choremu, następuiącą e-
„ nemę:

Weź *Korzonkow ślazowych* uncyą 1
Liści pomurnego ziela
Dziewanny, każdego po garści.

„ Warź wszystko w kwarcie wody, do-
„ day do tego oliwy dobrey uncyi 2. Tę
„ enemę powtorzysz kilka razy na dzień.

„ Potym znowu chorego, iak wyżey
„ przepurguiesz, zadaiąc mu trunek nastę-
„ puiący:

Weź *Wody pędzoney z Babki*
z krwawnika, każdey uncyi 2
Kąsku Ormiańskiego
Glinki czerwoney (terræ sigillatæ)
po drachmie 1

Diascordium drachmę 1
Syropu pigwowego uncyą 1

„ Zmięszay na mixturę do zażywania
„ łyżki co godzina.
„ Nazaiutrz przepurguiesz chorego trun-
„ kiem następuiącym :

Weź *Szklankę wywarzenia liściow babczanych*
„ W niey rozpuść.
Manny uncyi 1½
„ Przecedź likwor przez chustę , i w nim
„ rozpuść
Duplicati Catholici
Syropu Magistralnego każdego uncyi ½
„ Zmięszay , zrób trunek : napisz: *Do*
„ *zażycia na czczo , letnio.*
„ Po użyciu opisanego sposobu pracować
„ lekarz będzie około utwierdzenia słabego
„ żołądka , przepisuiąc lekarstwa wyrażo-
„ ne pod artykułem Słabość Żołądka
„ Wyrażone dopiero lekarstwa służą w
„ dyarryi niedawney, następuiącey po nie-
„ strawności i pochodzącey z zbytku w po-
„ karmach twardych lub płynnych; ale ie-
„ żeli biegunka iest dawna, i wodniste tylko
„ odchody przesyła stolcem , na ów czas
„ przepurgowawszy chorego , iak wyżey
„ prepisze mu się tyzanna następuiąca.

Weź *korzonkow ślazowych* uncyą 1
Ryżu garści ½
Skory Simarouby uncyi ½
„ Każ

„ Każ warzyć wſzyſtko, chory używać
„ będzie tego napoiu cztery ſzklanki na
„ dzień, co trzy godziny ſzklanka, prze-
„ ſtrzegaiąc aby codzień powiękſzać dozę
„ ſimarouby i pilnować nieuchybnie lekarſtw
„ oraz trybu życia; przepiſanego w arty-
„ kule SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA.

Pan *Tyſsot* w Radzie ſwoiey dla Poſpolſtwa, napomina, aby ſię wyſtrzegali chorzy zimna i wilgoci, *ktore* (iego ſą ſłowa) *natychmiaſt dyarryą przywracaią, w tedy nawet, kiedy iuż od kilkunaſtu dni uſtała.*

O czaſie dyarryi zatrzymania, mowi, że ieżeli po 5. lub 6. dniach, ſama dobrowolnie nie przeſtaie, udadź ſię należy do lekarſtw.

DYARRYA: (Szt: Hod: Byd:) Konie i źwierzęta używane do ciężkich prac, podległe ſą dolegliwościom biegunki i dyarryi. Upław żołądkowy, ieſt niekiedy przypadkiem zbawiennym dla tych źwierząt; częſtokroć bywa dla nich ſmutnym i okropnym zdarzeniem, gdy goſpodarz zaniedbuie wnikać w rozpoznanie przyczyny, aby ią przyzwoitemi zniſzczył śrzodkami.

Wſzyſtko co mięſza porządek trawienia w źwierzętach, co oſłabia żołądek, kazi ſoki trawiące, zgromadza ſurowości i ślamowatości w pierwſzych drogach, może bezśrzednie ſkutkować dyarryą. Upław żołądka naſtąpi, ilekroć bydlę zagrzane, pić będzie zbyt zimną wodę, iak to naprzykład w lecie proſto wyciągnioną ze ſtudni, lub w zimie gdy śnieg chciwie zlizować z ziemi będzie; gdy będzie ieść trawę zroſzoną lub

bardzo młodą; nakoniec gdy koń lub muł, lub inne iakie ciężarne bydlę, zbytkuie w żerze.

Dyarryą napadaiącą na Konie, można uważać iako dobrodzieystwo natury, i nie potrzeba się śpieszyć z zatrzymaniem oney, osobliwie dostrzegłszy iey przyczyny, i gdy tą przyczyną nie iest ostrość humorow ściekła na kiszki. Jeżeli podług wszystkich okoliczności należycie roztrząśnionych, dyarrya nie ma inney przyczyny procz utrudzenia, lub niedostałości trawy podaney bydlęciu, nagłego oziębienia się, trzeba iey dozwolić płynąć przez dni kilka, a nawet iey odpływ utrzymywać daiąc bydlęciu dostatkiem wody otrębney, i następuiący napoy.

Weź *Korzonkow orzechow ziemnych*
Iglicy włoskiey
Kopru włoskiego, każdego po uncyi 2

Każ warzyć te korzonki w trzech funtach wody pospolitey, ktore każesz wywarzyć do trzeciey części, przecedź i zaday w dwoch dozach.

Ale gdyby dyarrya nieprzestawała, gdyby bydle miało gorączkę, gdyby słabiało, gdyby materya płynna wychodząca z niego po wyrzuceniu burzyła się czyli wrzała, i gdyby w tey materyi widać co było nakształt oskrobin drzewa, należałoby na uskromienie gorącości trawiącey bydlę, za-

cząć od dawania mu napoiu, ktorego kładę przepis.

Weź *Korzonkow ślazowych utłuczonych Jęczmienia w ziarnie także tłuczonego każdego po* uncyi 2

Każ gotować w trzech kwartach wody, aby tylko iedna kwarta została. Likworu tego dawać będziesz po dwie lub trzy połkwarty na dzień choremu bydlęciu.

Jeżeli choroba pochodzi z słabości żołądka, dasz iaki proszek kordyalny, lub poł-uncyi rhubarbarum w uncyi *electuarii lenitivi. Patrz* (ELECTUARIUM.) Jeżeliby upław pomimo lekarstw, zawsze był iednakowy, dasz bydlęciu uncyą iedne diascordium w poł-kwarcie wina czerwonego, w ktorym wprzod wywarzysz kilka drachm cynamonu. Podczas całey kuracyi dawać będziesz zawsze koniowi otręb skrapianych winem czerwonym i ięczmienia suszonego na łopacie, a potym zmieltego. Baczność dadź należy, aby siano było dobre, i nic niedawać siana.

Gdyby postrzeżono, że koń ma kolki gwałtowne, i że materye skutkuią gwałtowne roziątrzenie kiszek, potrzebaby dadź następuiącą enemę.

Weź *Liści barszczu, ślazu, pomurnego ziela i szczyru każdego po* garści 1.

Każ warzyć w piąciu funtach wody pospolitey, dopokąd nie zostanie tylko część

czwarta. Rozpuściſz w przecedzeniu trzy uncye miodu poſpolitego, trzy drachmy oliwy i drachmę 1. krzyſztału mineralnego, na iedne enemę.

Woły rownie podlegaią biegunkom; też ſame przyczyny mogą na nich ściągnąć rzeczoną chorobę. Wiele na tym zależy, aby Wolarz poznał prawdziwy iey początek, aby mogł ią poſkromić lub zatamować lekarſtwami ſkutecznemi.

W dyarryi poſpolitey radzą wołowi choremu odiąć ſiano, i niekarmić go tylko peſtkami iagod winnych. Daſz mu do picia raz na dzień wywarzenie głogu lub łupin pigwowych, lub też peſtek iagod winnych, orkiſzu lub ięczmienia prażonego i ſkropionego winem czerwonym i przeſuſzonego przez ogień na panwi czyli patelni.

Nakoniec przepurgowawſzy wołu połfuntem ſoli ſedlickey, w trzech funtach wody, lub dwoma uncyami liści ſeneſu, połfuntem tamarynd i uncyą ſoli roślinney, w trzech funtach wody; ieżeliby biegunka nieuſtała: udadź ſię należy do iakiego lekarſtwa ſtężaiącego. Naprzykład:

Weź *Konfektu iacyntowego i diaſcordium, każdego* uncya 1
Epecacuanna w proſzku drachmę 1
Wody cynamonowey uncyą 1

Wſzyſtko ſtarłſzy na proſzek pomieſzaſz w połfuncie wina czerwonego, i zadaſz na dwie dozy.

W innych okolicznościach poſtąpiſz według leczenia tego, ktoreśmy podali na dyarryą koni.

Dyarrya nieoſzczędza bydlątek wełnodaynych, często wiele bardzo gubi owiec i baranow. Nieſtrawność, paſtwa zbyt wilgotna i mało zdatna do poſilenia, zmiana ſokow trawiących, oſłabienie lub atonia organow dyeſtyi, mogą bydź iey przyczyną.

Gdy dyarrya nie ieſt złączona z rznięciem, gorączką, lub innemi przypadłościami, powinna bydź uważana iako łagodna, i nienależy śpieſzyć ſię z zatrzymaniem iey biegu. Przeſtanieſz na zadaniu iakiego chłoniącego, lub ſtężaiącego wolno. Naprzykład, daſz kwartę wody, w ktorey ryż do popukania ſię przegotuieſz: lub placuſzki robione z trzech części mąki pſzenney i czwartey części kredy. Wino, gałka muſzkatowa i dryakiew, wybornemi ſą kordyałami dla owiec.

DYCHAWICA. (Szt: Lek:) *Aſthma*. Choroba dychawicy ma iſtotne ſobie piątna: wielką ciężkość oddechu, gwałtowny ruch pierſi, nieiakie gwizdanie czyli świſzczenie towarzyſzące każdemu prawie odetchnięciu, oraz zatchnienie chorego po przyſtępie. Dwa oſtatnie przypadłości dychawicy, ſtanowią rożnicę pomiędzy nią a ciężkością oddechu, ktoreby łatwo za iedno wziąść można.

Powſzechnie dwa gatunki dychawicy przypuſzczaią: ieden nazwany *dychawicą ſuchą* czyli *konwulſyiną*, drugi *dychawicą wilgotną*.

Dychawica wilgotna, obwieszcza się w wigilią przystępu, czuciem pełności w żołądku, odrzygami bezsmakowitemi, tudzież nudnościami serca. Chory gdy się położy w łożku, nie może wytrzymać gorąca; zda mu się, iż go wino, ogień i tabaka rozgrzewaią; czuie ulgę piiąc wodę zimną; ieżeli nosi aperturę, tą apertura boleie i krew sączy, głowę ma cięzką i czuie w niey boł; chory ieſt zgnuśniały, spiączkowaty, ziewa, wyciąga członki, i więcey niż zwyczaynie odpuszcza moczu; oddech staie się ciężkim, głos chrapliwym, błona pierśna zdaie się zniżać, wydech z cięzkością odchodzi, kaszel konwulsyiny przybywa, chory trochę tylko materyi lipkiey wykaśluie.

W miarę zbliżenia się przystępu piersi, zdaią się zcieśniać, błona piersi *diaphragma* z trudnością tak w gorę iak na doł postępuie. Trudność oddechu pomnaża się, dech ieſt pracowitszy iak wydech, wydechowi zaś towarzyszy skrzypienie i chrapliwość głosu. Chory zaledwie może kaszlać, plwać, mowić lub nos utrzyć. Trudniey mu na ieden niż na drugi bok leżeć, czuie pełności w żołądku, wzmaga się i kładzie zawadę wdechowi. (a) Gdy przystęp ieſt gwałtowny, nadchodzą wymioty żołcią, chory ieſt w potach, puls biie nierowno i często, często wstaie na przechod.

(a) *Wdech* (inspiratio) *branie w siebie powietrza*; *wydech* (exspiratio) *wypuszczanie wziętego.*

Podczas gwałtowności przyſtępu puls ieſt ſłaby i przerywany, nogi i ręce zimne, twarz ſina; bole ſerca i palpitacye zbliżaią ſię ku ſobie, w przełykaniu ma trudność i każde przetchnienie ſprawuie łoſkot, a odrzucanie towarzyſzy mu. Wargi ſię zbliżaią, iak gdyby chory chciał co ſſać; oczy zdaią ſię wychodzić z głowy, ich okrążenie ieſt ſine; łzy płyną mimo-wolnie; muſzkuły wkleſkaią; ruch członkow omdlewa; głowa zawſze cięży; ieżeli chory uſypia, niemoże ſnu użyć tylko ſtoiąc lub ſiedząc; z da mu ſię iż widzi ſtraſzydła i budzi ſię natychmiaſt.

Przyſtęp kończy ſię niekiedy w krotkim przeciągu czaſu, niekiedy trwa długo. Były przykłady, że trwał bez przeſtanku trzy, cztery, a nawet pięć dni, po ktorych chory plwał aż do paroxyzmu. Podług pewnego Lekarza Angielſkiego, ktory nayrzeczywiſtſzy odryſował obraz tey choroby, bo ſam na nię zapadł, *Floyer* wytrzymał aż ſześćdzieſiąt przyſtępow podczas zimy. W tey porze roku, były dłużſze, ale nietak gwałtowne iak w lecie.

W leczeniu dychawicy wilgotney, zważyć należy, co podczas przyſtępu a co po przyſtępie czynić przyſtoi. Podczas przyſtępu nayprzod daſz enemę, potym wymiotne z miodu praśnego warzonego na ſyrop z octem cybuli zamorſkiey (*oxymel ſcilliticum*), zmięſzaney z puł uncyą oleyku migdałow ſłodkich, lub puł uncyą naſienia chrzanu. To lekarſtwo czaſami ſamo ſkraca przyſtępow; wymiotne mocnieyſze pomnożyłyby trudności oddechu. Puſzczenie

krwi, w ostateczney tylko dobie ieſt pożyteczne; niebespieczna byłaby rzecz powtarzać ie często; narazilibyśmy na niebeśpieczeństwo wpędzenia chorego w puchlinę. Daſz mu napoie chłodzące i roztwarzaiące; naprzykład wodę z grzankami, lub troſzeńkę przykwaſzoną ſolą pruneli, lub ſolą ſaletry, ſolą ammoniaku albo wina; limoniadę, ſerwatkę, wywarzenie ięczmienia. Anglicy ſtawiaią pryſzcze na ręku i nogach końcem wyprożnienia ſerwatkowatości czyli wodniſtości.

W godzinę przeznaczoną do ſpoczynku, daſz choremu lekką dozę ſyropu makowego, lub kilka kropel anodynowych. Pierwſzego dnia po przyſtępie, nic ieść niebędzie procz bulionu lub trochę śmietany; tak dwa lub trzy dni zachować ſię powinien, ieżeli ciężkość oddechu zawſze rowno ieſt wielka. Może także użyć miodku naſtępuiącego:

Weź *Korzonkow omanu pokraianych w kawałki*, uncyi ½

Liści hyzopu i bluſzczu ziemnego, *każdego* ſzczyptę 1

Miodu praśnego białego, uncyą 1

Warz to wſzyſtko, aby miod wyſzumował, ſzumowiny zbieray pilnie, day choremu kilka razy na dzień.

Gdy ciężkość oddechu zwolnieie, chory będzie mogł wziąść więcey pokarmu; zalecaią aby mu dawać iaia gotowane na occie; wina pić niemoże chyba mocno roztwarza-

ne: looch następuiący iest także bardzo pożyteczny:

Weź *Oleyku migdałow słodkich i syropu*
Makowego, każdego uncyą 1
Oxymel scillit: uncyi ½
Cukru kanaru, drachmy 2

Zrob mięszaninę; ktorey chory co dzień zażyie dwie lub trzy łyżki.

Możnaby także zrobić syrop przeciwko dychawicy wilgotney, zachowuiąc następuiący pomiar:

Weź *Syropu ślazowego*,
Gorczycy polney,
i Bluszczu ziemnego, każdego po uncyi 2
Oxymel scilliticum,
Wody przestępu składaney, każdego uncyą 1
Balsamu Peruwiańskiego, drachmy ½

Zrob mięszaninę, ktorey chory zażyie łyżkę z rana. Za napoy ordynaryiny weźmie sobie wodę przykwaszoną solą *nitry*, lub solą ammoniaku; może także co wieczor; zażywać poł łyżki octu z cebuli zamorskiey, pomięszanego z oleykiem migdałow słodkich. Niektorzy Doktorowie radzą zadać podczas przystępu dobrą szklankę wina moczonego z sześciu granami szafranu i iednym granem pizma.

Chcąc zapobieżeć przystępom dychawicy wilgotney, trzeba się purgować raz co mie-

śiąc octem z cebuli zamorskiey, (*scilliticum*) zmieszanym z oleykiem migdałow słodkich, z wywarzeniem nasienia chrzanu lub bernardynku, ieżeli przystępy są częste; ieżeli oddległeysze, nietak często. W dzień poprzedzaiący purgans, niech chory zażyie wymiotne, a enemy niech bierzę co dwa tygodnie. Diuretycznych niewymaga bynaymniey ta choroba, ile że w niey mocz zawsze dobrze odchodzi, a czasem nawet zbytecznie. Chory powinien zachować należytą i porządną dyetę; może ieść warzone i pieczone mięsiwo; za napoy ordynaryiny niech weźmie wodę kwaskową, iak my wyżey powiedzieli; starcom, pozwoli Lekarz troche wina. Odzienie niepowinno bydź bardzo ciepłe, aby niepomnażać gorącości wewnętrzney, ktora iuż dosyć iest wielka, ani nadto lekkie, osobliwie w zimie, bo zimno zgęszcza plwociny. Od dychawicznych wszystko oddalać należy co w nich gniew lub smutek wzbudzić może; te namiętności, niechybnieby ściągnęły na nich okropne skutki: ćwiczenie ciała iest im potrzebne.

Lekarstwa gorzkie, przynoszą niekiedy ulgę dychawicznym; ostrożnym przecie bydź potrzeba w ich użyciu, bo maią moc rozgrzewania i pobudzania (*stimulandi*) czyli rozdrażniania. Widziano kilku chorych piiących swoią urynę i tym iednaiących sobie ulgę. My trzymamy się zdania Pana *Floyer*, iż im lepiey dawać wodę z solą ammoniaku. Wszystkie stężaiące są szkodliwe. Nadewszystko potrzeba odmienić powietrze,

ieżeli, w klimacie zamieszkanym od chorego, iest niezdrowe.

Dychawica mokra, zazwyczay napastuie ludzi temperamentu chorowitego podległego kakochimii, ktorzy w brzuch wierzą oraz maią sobie za sławę i zaszczyt żyć w występnym prożniactwie. Choroba pod ow czas pochodzi z siednienia się i zgęstnienia limfy, oraz z obfitości materyi kleiowatych, ktore nieznayduiąc wolnego wyiścia, zwracaią cały swoy pęd na płuca ile narzędzie naysłabszey tkaniny, i staią się materyą plwocin obfitych oraz lipko-kleiowatych, ktore wyrzucaią dychawiczni.

Powietrze wilgotne i obciążone parami bagnisk, może także bydź przyczyną dychawicy mokrey.

Dychawica sucha czyli konwulsyina rożni się tym od mokrey, iż napada nagle i niespodzianie; że się zaczyna od bolu, i nieiakiego kurczu w piersiach, nadewszystko w części, na ktoreyby się poprzednie trafiło iakie uderzenie lub iaką ranę odebrać; że symptomata są gwałtownieysze; że niema żadney expektoracyi, tudzież że przystęp zawsze poprzedza konwulsya; (*Zobacz to słowo,*) iakiey części lub onemu towarzyszy.

Chorzy zazwyczay bywaią konstytucyi choleryczney, suchey, chudzi, gorący i krwiści.

Powietrze mocne, suche i obciążone parami min, materyi kwaskowych lub siarczystych, wielkie zimna, humor rumatyzmalny, pedogryczny, szkorbutyczny, francowa-

ty ; materya świerzbu lub parchu wpędzona &c mogą bydź przyczynami dychawicy konwulfyiney.

Pufzczenie krwi ieft dzielnym lekarftwem w dychawicy konwulfyiney, i zawfze fię do niego udawać potrzeba, gdy chory nieieft podefzły, pod ów czas bowiem, ponieważ choroba ieft nieuleczona, lepiey choremu dozwolić żyć z tą dolegliwością niż mu iey przyfparzać leczeniem pozbawionym wfzelkiey nadziei fkutku. A zatym pufzczenie krwi miarkować potrzeba fiłami, wiekiem i temperamentem chorego W tymże famym czafie użyć należy roztwarzaiących, odwilżaiących zgoła wfzyftkich lekarftw zdolnych do ufpokoienia gorączki i zburzenia krwi, pofpolitych w podobnym przypadku Można naprzykład dać tyzannę naftępuiącą:

Weź *Liścia fzczawiu*,
Stokroci polney (margareta pratorum)
Trybuli,
Warzęchwy,
Blufzczu ziemnego,
Rzerzuchy wodney,
Plefzu, *ile potrzeba lub każdego po* fzczypcie 1

Utłuc te zioła w moździerzu, wyciśniy fok, ktorego co poranek zadafz uncyi 6 a choremu każefz przechodzić fię tuż po zażyciu.

Gdyby trudność oddechu była mała, gdyby fymptomata niebardzo gwałtowne były, dofyćby było zadać lekkie *incifiva*, naprzy-

kład napoy robiony z miodu gotowanym w wodzie z fzczyptą kwiatu podbiału i dziewanny. Dawać także trzeba częfto purganfe łagodne, w zamiarze ofwobodzenia pierwfzych drog z kleiow i furowizn zaległych. Looch następuiący ieft także bardzo użyteczny:

Weź *Syropu ślazowego,*
Oleyku migdałow fłodkich, każdego po uncyi 1
Olbrotu rozpufzczonego w tym oleyku, drachmę 1

Zmiefzay wfzyftko na *looch* ktorego chory zażyie łyżkę w każdym przyftępie kafzlu.

Aby zapobiedz nowym przyftępom dychawicy chory powinien krew pufzczać ftałych czafow, chłodzić fię napoiami wodniftemi i kwafkowemi, i odbydź kilka kąpiel. Będzie chodził wcześnie fpać a rano będzie wftawał, ofobliwie w lecie, aby wciągał w fiebie zapach kwiatow ożywionych rofą. Pokarmow ma używać foczyftych, używanie mleka bardzo mu będzie pożyteczne. Podczas upałow może iadać owoce należycie doyrzałe z chlebem, ryby fmażone, iarzyny: iako to, cykoryą, fałatę. Chronić fię będzie pokarmow rozpalaiących, mocnych trunkow, prac zbytecznych, bezfenności, odmiany nagłey ciepła na zimno i na odwrot, namiętności gwałtownych, naprzykład gniewu, fmutku &c. Wody żelazne, faletrzane, bardzo także przyftoią.

Można ie wziąść za napoy ordynaryiny, dodaiąc, gdy przystęp daie znaki, skrupuł ieden soli uskramiaiącey krystalizowaney.

Boerhave radzi używanie pigułek mydła Weneckiego, z ktorych każda ma mieć wagi granow cztery. Radzi ich wziąść pięć, w przeciągu pięciu dni, zażywaiąc iednę co trzeci dzień.

Ten gatunek dychawicy często napada na kobiety waporyczne. Opiera się zwyczaynym lekarstwom. Obwieszcza się czuciem zimna na wierzchu głowy. *Baglivi* twierdził, że uleczył na tę chorobę iednę kobietę solą *Jowisza* rozpuszczoną w wodzie melissowey, i plastrem macicznym *Mynsichta*, ktorego tu przepis kładziemy:

Weź *Gummy galbanum i tacamahaca, każdey*	uncyą	1
Terpentyny należycie klarowney	drachmow	6
Wosku żołtego,	uncyi	3
Smrodzieńca, i bobrowych stroiow, każdego	drachm	3
Oleyku bursztynowego,	drachmę	1

Pomięszay wszystko i każ gotować do stężałości plastru.

Plaster ten przyłożysz na pępek, potrząsnąwszy go solą Jowisza. *Baglivi* dawał także pomyślnie od trzech aż do sześciu granow wyciągu z głowek maku polnego.

Hypokondrycy bywaią także bardzo podlegli dychawicy konwulsyiney. Przyczyną iey bywa stężałość, kurcz i rozprężenie

trzewiow niżſzey części brzucha, nadewſzyſtko wątroby. Naciera ieſzcze dychawica na oſoby ktore cierpiały upław hemorodyalny zatrzymany iakim ſpoſobem. Naſtępuie także niekiedy po zatamowaniu mieſięcznego wypływu kwiecia.

Znakami tego gatunku dychawicy ſą: twardość wznieſienie ſię i rozprężenie przeſtrzeni wątrobney; bladość twarzy, konſtupacya i kaſzel ſuchy zwany wątrobnym. Lubo początek tey choroby zdaie ſię ſtałym, chory przecię za odmianą dopiero czaſu doświadcza przyſtępow.

Leczenie dychawicy, o ktoreyśmy dopiero mowili, wyciąga lekarſtw łagodzących i laxuiących, enem, emmenagogicznych, i wſzyſtkich zdolnych do ruſzenia upławow mieſięcznych. *Patrz* Zatamowanie Upławow, Emmenagoga, i przywołania upławow hemorodyalnych; *Patrz* Hemoroidy; wod lekkich cieplicznych, wod kwaſkowych mięſzanych z mlekiem &c. &c.

Gdy dychawica ieſt zaſtarzała i pociąga za ſobą nabrzmiałość nog, bardzo dobrze zrobi chory, biorąc dwa lub trzy grana cybuli zamorſkiey utartey z ſaletrą.

Jeżeli dychawica winna ſwoy początek materyi pedogryczney lub rumatyzmalney, zazwyczay naſtępuią po bolach ktoremi rzeczone choroby dręczyły chorych. Okazuie ſię przez wiatry napełniaiące pierwſze drogi nudnościami, ſłabością, doſkwiernemi bolami za łopatkami oraz ściśnieniem ſerca. Po lekarſtwach ogolnych, można używać proſzku z bezoardu i ſaletry, cynnobru,

kamfory, i fzafranu. Po przyftępach moczyć trzeba nogi, aby pociągnąć nadoł materyą pedogryczną, obłożyfz nogi fynopizmami lub pryfzczami, lub zrobifz aperturę, nakoniec radzić będziefz ftofowne wody mineralne.

Niekiedy dychawica opiera fię wfzyftkim lekarftwom i fztuka upada na fiłach przeto, że Lekarz nieumie rozpoznać prawdziwey przyczyny. Częftokroć głowne tylko uważamy fymptoma, a niedaiemy baczności na okoliczności drobnieyfze, ktoreby fame przez fię mogły, w tey mierze, otworzyć oczy Lekarzowi. Palpitacye częfte i podwoione, nudności w przeftrzeni ferca, połączone z niefkutecznością lekarftw, za zwyczay obwiefzczaią, że dychawice utrzymuią wyroftki natury polypow w ufzkach lub torbeczkach ferca zoftaiące. Pod ow czas, niemożna fię fpodziewać uleczenia gruntownego. Lekarz nic więcey niepotrafi roztądnie obierać procz ziednania ulgi fpoczynkiem, ściflym trybem życia i pufzczeniem krwi. Kamieniarze, gipfownicy, mularze, młynarze, odlewacze &c. zgoła wfzyfcy miefzkaiący w mieyfcach napełnionych pyłem i kurzem, bardzo fą podlegli dychawicy, bo powietrze, ktorym oddychaią, będąc obciężone rzeczonemi ciałkami, kanały oddechowe rozpychaią fię niemi: ztąd pochodzi, że ci nędzarze maią twarz bladą, oraz mały kafzel ktory ich trawi i prowadzi do fuchot. Naylepfzym lekarftwem ieft porzucić ftan zdrowiu fzkodliwy i prowadzić fpofob życia zgodny z ftanem ninieyfzey flabości

Ba-

Baglivi wspomina o iednym gatunku dychawicy wilgotney, ktorego początek ieſt w żołądku i ktory zawiſł od materyi lipkich, ſurowych i nieſtrawnych, zalegaiących rzeczone trzewie. Rzeczony Lekarz, tey klaſſie dychawicznych, kazał co rano brać pigułki z *Hiera* z agarykiem i ſolą koperwaſową od iednego ſkrupułu aż do iedney drachmy, w ſześciu uncyach wody ięczmienney końcem wzbudzenia wymiotow. Radził także łyżkę *oxymel ſcilliticum* osłodzonego ſokiem iabłczanym. Zaraz potym kazał zażywać bulionu z cykoryą, trochą ſaſzafraſu lub 6. granami aloeſu. W piſmach iego znayduiemy, że w leczeniu dychawicy wilgotney i żołądkowey, niczego nieużywał procz *oxymel ſcilliticum*, gummy ammoniaku, olbrotu, tudzież julepku tytuniowego w dozie granow 2. do ktorego przydawał ſyrop ślazowy. Kazał rozpuſzczać gummę ammoniak w dozie drachmy iedney w ſzkance wina białego, i zadawał ią z wodą hyzopu, w przypadkach pozbawionych nadziei; zdaie ſię że lepiey ieſt rozpuścić olbrotu w bulionie gorącym z kilku granami bendzwinu.

Nagłe wpędzenie materyi biiącey z wewnętrza na ſkorę, za pośrzednictwem lekarſtw mieyſcowych tłuſtych i oleiowatych, częſto za ſobą pociąga dychawicę konwulſyiną. Niezbywa nam na przykładach, że zaraz naſtąpiła po używaniu lekarſtw na zatamowanie potu nog, na uleczenie wrzodow nałożnych, lub po zawarciu apertury.

Dychawica pod ow czas niema inney przyczyny, tylko ścieczenie materyi płynącey zwyczaynie przez część iaką na narzędzie oddechu.

Wskazanym od samey przyczyny lekarstwem, iest przywabienie teyże samey materyi do skory, bądź czyniąc aperturę, bądź zaszczepiaiąc świerzb, ieżeli iego wpędzenie było przyczyną choroby. (*Patrz* Swierzb) Przeplatać razem należy używanie purguiących, diuretycznych potnych, daiąc iednak baczność aby te lekarstwa nadto nierozgrzewały chorego. Zalecić mu procz tego roztwarzaiące, wody cieplicze, siarczane, mleko, serwatkę i tyzanny pektoralne.

Fryderyk Hoffman mowi o dychawicy krwistey, napadaiącey na ludzi temperamentu tłustego i pletorycznego. Ten gatunek dychawicy poznaie się z czerwoności twarzy, z gorączki iednodzienney, towarzyszącey pierwszym przystępom. Zwykła ta dychawica następować pospolicie po zastanowieniu wyproznień krwistych. Chorzy czuią ulgę gdy wiatr Est wieie; pod ow czas plwać zaczynaią. W tym przypadku zgodnieysze zda się krwi puszczenie, a niżeli wymiotne lekarstwa.

Jest ieszcze inny gatunek dychawicy trzymaiący mieysce pomiędzy katarem i dychawicą wilgotną. Daie się poznać po ochrzypnieniu chorego, chrapliwości iego głosu, ciężkości połykania, kichaniu i bolach kataralnych, z ktoremi iest połączony. Tym tylko się rożni od kataru, że iest peryody-

czny. Jednakowo obydwie te choroby, leczyć potrzeba. *Patrz* KATAR, RYMA.

Zwierzęta ſą także podległe dychawicy. Dychawica końſka, ma za właściwe ſobie piątna bicie czyli robienie bokow i uſtawiczne dychanie, gnuſność zbyteczną i zatchnienie bardzo utrudzaiące, oſobliwie gdy koń pod gorę iść lub kroku przyſpeszyć muſi. Nietrudno ieſt poznać, czyli koń ieſt dychawiczny; widać iak mu ſię boki wznoſzą z ciężkością i opadaią ſkwapliwie; robi ſię fałd na ochyłku żebrow, ktory ma podobieńſtwo do ſznura, nozdrza bardzo ſą roztwarte, oddycha z gwałtowną trudnością, kaſzle a kaſzlaiąc wiatry ſmrodliwe puſzcza; kaſzel ma ſuchy i uporczywy, lubo apetyt utrzymuie ſię w ſwym ſtanie; nakoniec dychawiczne bydlę, z oſobliwſzym nieiakim ſmakiem z pod nog wyiada zdeptane ſiano i ſłomę.

Ta choroba tym ieſt w koniach czym w ludziach dychawica. Stolica iey ieſt w płucach, ktorych kanały zatykaią humory zgęſtniałe, a przytomnością ſwoią rozdrażniaią bez uſtanku, delikatną tego narzędzia tkaninę. Można uważać dwa gatunki dychawicy końſkiey, to ieſt: *ſuchą i mokrą.* W pierwſzym przypadku, kaſzel nic niepociąga za ſobą; ieſt bez ſkuteczny. W drugim bydlę wyrzuca ślamowatości nozdrzami i pyſkiem; ślamowatości te, ſtrząśnienie kaſzlu odrywa od kanałow krtaniowych, do ktorych przylegały; dychawica ſucha ieſt bardzo cieżka do uleczenia, dychawica mokra łżeyſza, dychawica oznaczona wzdę-

ciem brzucha aż do krzyżow nie ustępuie żadnemu leczeniu.

Chcąc leczyć konia dychawicznego, rozważać potrzeba, czyli choroba iest sucha czyli wilgotna. Pierwszego gatunku leczenie zacząć się powinno od puszczenia krwi, potym przepurgować należy konia połtorą uncyą aloesu wątrobnego, połuncyą agaryku, drachmą kolokwintydy preparowaney, oraz połtorą uncyą dryakwi. Wszystkie te substancye wgnieciesz w funt ieden słoniny świeżey ktora moknąć powinna w wodzie ośm lub dziesięć godzin. Porobisz pigułki tak duże iak orzech, potrząśniesz proszkiem lukrecyowym, i dasz połknąć bydlęciu. Po tym purgansie dasz w rogu (a) połfunta oliwy pomieszaney z kwartą wina letniego, i konia dobrze okrytego wodzić będziesz przez godzin trzy. Zaprowadzisz go potym do stayni, nazaiutrz za cały posiłek będzie miał wodę zamięszaną z otrębami, bo tego samego dnia ani ieść ani pić nie powinien. Postrzeżono, że naydoskonalszym sposobem przyśpieszenia skutku purguiącego lekarstwa, iest kąpać bydlę; poprowadzisz go zatym do rzeki, ieżeli choruie w lecie, ieżeli w zimie, użyiesz innego sposobu, to iest okryiesz go chustami maczanemi w wodzie ciepłey, aby w nim skutkować rozwolnienie, iakieby na-

(a) *Konowałowie używaią rogu na iednym końcu przędziurawionego i nim leią dekokty w konie chore.*

ſtąpiło po kąpieli. Purgans działa niekiedy przez dwa dni; ieżeli żadnego nie czyni ſkutku, i ieżeli koń cierpi konſtupacyą, trzeba mu dadź enemę z wody czyſtey zabieloney otrębami, a potym mu wychędożyć pyſk piorem umaczanym w octcie, do ktorego należy wrzucić nieco ſoli. Potrzeba będzie powtorzyć ten ſpoſob leczenia w trzy Mieſiące, a gdy pora dozwoli, puścić konia na trawę.

Gdyby kaſzel był uporczywym i konwulſyinym, potrzebaby dadź bydlęciu naſtępuiący napoy:

Weź *kwiatow fiałkowych i maku polnego, każdego po* garści 2

Każ te kwiaty moczyć przez godzinę w wodzie odſtawioney od ognia w ſam moment wrzenia, przecedź potym, a w przecedzeniu rozpuść trzy uncye miodu praſznego, mięſzać będzieſz ten trunek z zwyczaynym konia napoiem

Dychawica wilgotna wyciąga kuracyi trochę odmienney: pod ów czas idzie o to, aby wyciągnąć z pierſi mnoſtwo materyi lepkokleiowatych, ktore zatykaią i rozprężaią naczynia powietrzne; można ſobie pozwolić użycia bechicznych rozrzedzaiących. Puſzczenie krwi wcale ieſt przeciwne w przypadkach zwyczaynych: nie trzeba ſię do niego udawać tylko w zdarzeniach oſtatecznego dławienia czyli ſuffokacyi.

Zacząć należy od dania bydlęciu enemy z wody zamąconey otrębami, w ktorey ka-

żefz rozpuścić trzy uncye mydła białego uſkrobanego, i cztery uncye ſzczyrowego miodku, do dwoch funtow wody; na zaiutrz po tey enemie, można mu zadadź naſtępuiący trunek:

Weź *Kwiatu ſiarczanego* uncyi 4
Antimonii diaphoretici nieſłodzonego uncyą 1

Zetrzey to na proſzek i zaday uncyą iednę w funcie wywarzenia bluſzczu ziemnego w ktorym trzeba rozpuścić trzy uncye miodu warzonego z octem na proſty ſyrop (*oxymel*) tyleż ſyropu pięciu korzonkow rozwalniaiących.

Ilekroć konia poić będzieſz, niezaniedbaſz do wody iemu podaney wlać kwarty wywarzenia lubeznki czyli ianowca (*genistæ*). Dobrą ieſt oſtrożnością nie dawać mu ani koniczyny, ani koniczu ślimaczego,

Solleyſel na uleczenie konia dychawicznego, radzi naſtępuiące lekarſtwo: Rzeczony Autor, nie rozrożniwſzy dychawicy ſuchey od dychawicy mokrey, przepiſuie go na dychawice w ogolności. Nie trzeba go iednak używać tylko w dychawicy wilgotney czyli mokrey. Weź (mowi *Solleyſel*) dwa funty ołowiu, każ go ſtopić w naczyniu przyzwoitym. Gdy ſię ołow roztopi, odſtaw go od ognia i roztrzepuy kiykiem dopokąd ſię nie rozleci w proſzek, nieprzeſtaiąc roztrzepywać; do tey mięſzaniny przydaſz dwa funty ſiarki w proſzku, i kłocić będzieſz wſzyſtko, dopokąd ſię obadwa proſzki nie zmięſzaią do-

kładnie. Autor przytoczony, każe lekarſtwa tego dawać codzień uncyą 1. w otrębach ſkropionych. *To lekarſtwo* dodaie, *uczyni ulgę a może i uleczy konia dychawicznego, ieżeli ieſt ieſzcze młody, i ieżeli choroba nie bardzo zadawniona, byleś nie przeſtawał dawać tego proſzku i byle koń mało iadał ſiana.*

Gdy dychawica ieſt ſucha, dobrze, pomimo zdanie *Solleyſela* puścić konia na trawę. Zioła świeże ktoremi ſię karmić będzie, doſtawią krwi balſamu zbawiennego, i powoli zniosą przyczynę choroby. Koń chory powinien także mieć umiarkowaną agitacyą. Trawa nie dobrze ſkutkuie w dychawicy wilgotney, gdzie potrzeba ſucho go trzymać i ſkromnie paść.

DYPTAN (Bot:) Dyptan ieſt rodzay roślin czyli zioł, ktorego dwa gatunki uznaią; to ieſt dyptan biały i dyptan Kreteńſki czyli dyptan prawdziwy.

Pan *Tournefort* tak opiſuie dyptan Kreteńſki czyli dyptan prawdziwy. *Origanum Creticum, latifolium, tomentoſum ſeu dictamnus Creticus.* Kwiaty tey rośliny, rodzą ſię w kłoſach łuſzczkowatych i cieńkich; ułożone ſą w paſzczęczkę, zamknięte w kielichu kſztałtu trąbki, ktory zawiera cztery ziarnka zaokrąglone. Łodygi ſą proſte, niekiedy purpurowe lub fiałkowe, kwiaty ſą ich wierzchołkami. Liścia dyptanu Kreteńſkiego, nie ſą większe na poł cala. ſą zaokrąglone i maią mały kolczyk na końcu. Te liścia ułożone ſą na przeciwko ſiebie parami, okryte mchem białym pod ſpodem i

z wierzchu; zapach maią aromatyczny, a ſmak oſtry. Korzonki drobne i liczne. Roślinę tę ſuchą przywożą do Francyi z Wſchodu; znayduie ſię niekiedy ta roślina w Prowancyi i Włoſzech.

Dyptan całkowicie wzięty, bardzo ieſt przyiemny wzrokowi, paruie zapach aromatyczny podobny do zapachu dzińcieliny. Ta roślina bardzo była używana od dawnych Lekarzy, ale zarzucona naſzych czaſow, ieżeli to wyimiemy, że wchodzi w niektore przygotowania Aptekarſkie. Zgadzaią ſię powſzechnie, że ta roślina godna mieć mieyſce pomiędzy roślinami cephalicznemi, diaphoretycznemi, alexipharmatycznemi i macicznemi. Przepiſuią ią ſkutecznie, w zatamowaniu upławow mieſięcznych i położnych, w przypadkach potrzeby przyśpieſzenia zlężenia i pobudzenia macicy do wyrzucenia płodu. Jeſt dobrym lekarſtwem na rozpędzenie zatkania i alexipharmatycznym. *Patrz* Alexipharmatyczne.

Ponieważ dyptan tylko w ſtanie zwiędłałości mamy, nie możemy nic z niego przepiſywać procz liści ſuchych. Przepiſuią wymoczenie ich w dozie poł-drachmy, lub drachmy 1. doza liści dyptanu w ſobie ſamych ieſt 1. lub 2. ſkrupuły.

Pharmakopea Paryzka, bierze dyptanu do konfektu dyptanowego, do diaſcordium, do opiatu *Salomona*, dryakwi, orwietanu proſtego i ſkładanego, do wody powſzechney, wody epileptyczney i wody prophilaktyczney: w kołaczyki maciczne, ole-

iek niedźwiadkow składaiy i w balsam *Fioraventego.*

Kilkanaście lat temu iak pewien Schlachcic Angielski znalazł drugi gatunek dyptanu na gorze Sypili w Azyi, i posłał do ogrodu Oxfordskiego. Ta roślina rowne ma cnoty z pierwszą.

DYPTAN BIAŁY (Bot:) *Dictamnus albus, seu fraxinella.* *Boherhave* rachuie trzy gatunki tey rośliny, to iest dyptan sklepowy, czyli dyptan biały, dyptan kwiatu śnieżnobiałego, oraz wielki dyptan purpurowy o kiłkunastu listkach.

Zdaie się iednak, że tylko pierwszy gatunek zastanowił uwagę botanikow i lekarzy w względzie użycia lekarskiego.

Kwiaty dyptanu rosną na wierzchołku łodygi w kłosku, ksztalt maią nieforemny, maią pięć listkow wązkich dosyć długich, ułożone na wzor kwiecia fiałkowego, niekiedy blado-czerwone, niekiedy białe z ryskami brunatnemi, w śrzodku maią kilka prąciow nasiennych zakrzywionych w gorę.

Liścia tey rośliny, czyli dyptanu białego, umieszczone są porządkiem przemiennym w podłuż łodygi, i złożone z kilku rzędow listeczkow podłużnych ksztaltu prawie łodeczki, zakończone dosyć długim kolczykiem, tęgie. nieco ząbkowane, rozłożone parami w podłuż nitki czyli pasemka kosmatego żłobkowanego iak rynienka, zakończonego listkiem nieparzystym; że zaś wszystko to razem wzięte nadaie liściu dyptanu podobieństwo do liścia iesionu, wzię-

to ztąd pochop nazwania go *iesionkiem*, *fraxinella*, niby mały iesion.

Korzenią dosyć są szerokie, białe i daleko się ciągną, łodyga wznosi się blisko do wysokości stop 2.

Nasienie czarne okrągławe, połyskuiące zawarte iest w długich naczyniach kształtu ostrosłupa.

Cała roślina ma zapach mocny: bardzo mało żywiczny, ktorey materya rozchodzi się w około rośliny tak obficie, iż dosyć iest przybliżyć światło, a natychmiast cała się zapala atmosfera.

Jesionek czyli dyptan biały rośnie w lasach, osobliwie w kraiach ciepłych, iako to w Włoszech, Prowancyi, Langwedocyi. Pielegnuią go także w ogrodach, gdzie kwitnie w Maiu i Czerwcu, nasienie iuż doyrzałe w Wrześniu.

Zalecaią skorkę tego dyptanu na ułatwienie zlężenia i na ziednanie wypływu położniczych upławow. Ze zaś iest bardzo gorżka, przepisuią ią na robaki.

Sztuka Lekarska, nadewszystko używa korzonkow iesionka. Wydobywaią ich z ziemi w wiośnie; kupuiąc ie trzeba wybierać świeże, białe wszędzie, pełne, oczyszczone z włokien i aby miały zapach kozła, ktory starzeiąc się traci.

Taki ma zapach iak kwiat i nieco goryczy; rachuie się pomiędzy lekarstwami histerycznemi; uważaią ią także, iako lekarstwo wzmacniaiące, żołądkowe i przeciw robaczne, iako kordyalne, cefaliczne, roz-

walniaiące lub diuretyczne, osuszaiące i alexipharmatyczne.

Zażywaią ią w tyzannie i w syropie, ktore używanie kontynuią dni piętnaście.

Dozą iey proszku iest drachma 1. samey w sobie, a nawet 2. w winie białym, a kiedy się bierze w wymoczeniu 6. uncyi wina białego, dozą iey iest poł uncyi.

Biorą kwiaty i liścia w wymoczeniu iak herbatę, na rozpędzenie waporow macicznych.

Liścia tey rośliny żute, uchodzą za lekarstwo wzmacniaiące ciało całe, oraz uprzedzaiące wiele chorob; przypisuią im też samę moc kordyalną, co dyptanowi Kreteńskiemu, a gdy brakuie dyptanu, daią na iego mieysce iesionek w dryawi Andromachy.

DYSPERSYA. (Szt: Lek:) Słowo *dyspersya* zrobione iest z wyrazow Greckich; używaią go w sztuce lekarskiey, na oznaczenie trawienia opieszałego, słabego i pracowitego, skutkowanego słabością organow, w ktorych się odbywa trawienie, lub też skażeniem sokow trawiących. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ, SŁABOŚĆ ZOŁĄDKA. Dyspersya, może za sobą pociągnąć choroby nayokropnieysze; nudności, ckliwość, wymioty, utratę apetytu, kolki straszliwe, dyarryą, dyssenteryą, flux celiaczny, kachexyą; tudzież ogolne skażenie humorow nie komu innemu winno początek tylko *Dyspersyi*. „W „ekonomii zwierzęcy (mowi Pan *le Cheva*-„*lier de* JAUCOURT, Encyclop. T. 5. *art:* „DISPERSIE) iak w ekonomii Polityczney,

„ znayduie pewne sprężenie złego, które „ w wszystkich swoich częściach rodzi się z „ pierwszey wady w zasadzie fundamental- „ ney, którey dzielność pociąga wszystko. „ Zasadę tę, ten początek, koniecznie zni- „ szczyć potrzeba, sposobami zdolnemi do „ tego skutku. „ Roztropność lekarza, powinna ustanowić wybor pomiędzy temi sposobami. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ, SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA.

DYSPERMATYZM. (Szt: Lek:) *Dispermatismus*. Dyspermatyzm pochodzi od słowa Greckiego *dys*, znaczącego *źle* lub *zły*, i od *spermatismos*, znaczącego wystrzał. Dyspermatyzm zatym iest choroba, którą oznacza wystrzał poźny, gnuśny i padaiący po kropelce, w czynności zapładzania. Wszystkim wiadomo, iakie usposobienia powinny poprzedzać tę funkcyą naturalną; iż potrzeba, aby prącie przyrodnie miało dostateczną tęgość, aby mogło przeniknąć w pachwę maciczną, i dostawić macicy nasienia wybornego i dobrze wypracowanego; że to nasienie powinno wzbudzić w delikatnych błonach otaczaiących wewnętrze uretry, czyli kanału urynnego, owo czucie wytworne, którego pospolicie doświadczaią małżonkowie w zeyściu się łożowym: nakoniec, że nasienie wodniste i pozbawione dzielności, iakie wypuszczaią męszczyźni strawieni rozwiozłością wszeteczną, nieiest zdatne do zapłodzenia.

DYSPERMATYZM, może bydź skutkowany od rozmaitych przyczyn; zacieśnienia kanału uretry, ciskawki; szwy ran zagoionych,

wrzodziki, węzełki porobione w ciałku iamistym; wzniesienie się zbyt mocne prącia przyrodniego; zbyteczny zapał w samym uczynku; mała dzielność części rodnych; niedostateczna zsiadłość nasienia; nakoniec odpływ zwrotny rzeczonego rozcieku w części owe, w ktorych był wypracowany; są tyluż zawadami do dobrego wystrzału i skutkują dyspermatyzm. Każda z tych przyczyn wyciąga szczegolnieyszych srzodkow leczenia.

O stanie uretry, niemożna się inaczey zapewnić, tylko zapomocą sondy czyli szukadła; ten tylko iest sposob odkrycia przeszkody, na iaką napada nasienie, gdy czyni usiłowania do wyiścia. W takich zdarzeniach, trzeba także zwrocić uwagę na wypływ uryny: daie się bowiem widzieć, że ten płyn odbytowy niekiedy wycieka kroplami, niekiedy wypryskuie rosochato &c. Naypierwszym celem kuracyi powinno bydź przywrocenie rzeczonemu kanałowi rowności pierwiastkowey i diametru, iaki naturalnie mieć powinien. Chirurgowie we wszystkich czasach, udawali się do rozmaitych sposobow, końcem wyprowadzenia tych pożądanych skutkow. Niektorzy, iako to Pan *le Petit* Chirurg, radzą w prowadzać w kanał uretry świeczki zgryźliwe; lub też zrobić w nim incyzyą, aby wyniszczyć zarostki, tamy, i cihkawki; ale naywiększa część używanie świeczek zaleca. Swieczki, ktorychmy dali przepis pod słowem SWIECZKI, bardzo są zdatne do wyprowadzenia, namienionego skutku. *Patrz* SWIECZKI.

Pan *de la Peyronie* (*Mem: de l'Acad: de Chirur:*) twierdzi, że kilka razy postrzegł w ciałach iamistych, nabrzmiałości podobne do węzełkow, ktore tak trudną czynią erekcyą, czy dźwignienie się prącia, iż ieżeli idą ciągle po sobie, prącie wydaie się zeszpecone i wypadłe z przyzwoitego kształtu; widać iego powierzchnią nierowną i niby grudną, częstokroć zgiętą na lewą lub prawą stronę, podług kierunku tych niby węzełkow. Lubo te węzełki nieprzeszkadzaią wypływowi uryny, są iednak nieomylną tamą do wystrzału nasienia. Ten płyn kroplami tylko wypływa podczas zeyścia się łożowego, z przyczyny rozdęcia ciałek iamistych, i w ten czas dopiero zaczyna wystrzał, gdy wyprężenie czyli dźwignienie prącia wolnieie.

Te wzgorki, węzełki ciałek iamistych, bywaią niekiedy skutki iadu wenerycznego; niekiedy iad namieniony niewpływa bynaymniey w ich ukształcenie; podług dostrzeżenia Pana *de la Peyronie.* Pan *Lieutand* mowi, że te węzełki mogą bydź pewnym gatunkiem kiły komorek ciał iamistych, a Pan *de Sauvages* żądał, aby ie raczey nazywano, anewryzmami ciał iamistych. (*aniuresmi corporum cavernosorum*) Te węzełki czyli sęczki anewryzmowe, nieustępuią żadnemu lekarstwu, podług Pana *Lieutand*, ponieważ niepodobna ie wyniszczyć. Sęczki weneryczne, niezawsze ustępuią dzielności lekarstw merkuryalnych. Pan *de la Peyronie* niewprzod ie wygubił, aż po natarciu na iad weneryczny, ieżeli nim chory

był zarażony, przepiſuiąc wody *de Bareges* do zażycia wewnętrznego, i każąc przez ten ſam czaſu przeciąg, rzeczonemi wodami czynić nacierania prącia.

Gdy dyſpermatyzm połączony ieſt z chorobą *catharrus veſicæ*, katar pęcherza, potrzeba znieść tę chorobę, ktora osłabia dzielność naſienia, i tak go wątli, że niema żadney prawie mocy, a zatym niemoże mieć takiego wyſtrzału, iakiego natura wymaga do zapłodzenia. W zdarzeniu takowym *Fryderyk Hoffman*, przepiſał ſwemu choremu wody *Spa*, eſſencyą *caſcarillæ*; a za napoy poſpolity, wywarzenie ſalſaparelli i ſkorconery, liści cykoryi i lukrecyi, nareſzcie tryb życia ſuchy. *Patrz* Tryb.

„ Pewien Szlachcic Wenecki, maiący lat „ dwadzieścia i dwa, poiąwſzy żonę bardzo „ piękną, o ktorey rękę, długi czas dobiiał ſię, nigdy niemogł wyſtrzelić, pod„ czas uczynku zapładzania, lubo miewał „ zmazy nocne. Gdy ten ſtan coraz więcey nieſpokoyności i boiaźni nabawiał cho„ rego; zaſięgał rad od nayſławnieyſzych „ Lekarzow Europeyſkich, chcąc znaleść „ iakie Lekarſtwo na ſwoie upośledzenie. „ Sam tylko *Cochburn* znalazł doſtateczny „ ſrzodek. Wſpomniony Lekarz powiedział, „ że choroba miała ſtolicę ſwoią w uretrze, „ ktora będąc prawie zupełnie zamkniętą „ podczas dźwignienia ſię prącia, dawała „ naſieniu opor, ktorego ſiły wyſtrzelaiące „ przełamać niemogły; dodawał, że we „ śnie, ponieważ dźwignienie ſię prącia nie„ tak było mocne, uretra niedoznawała

„ mocnego zaciaśnienia, i dozwalała wy-
„ pływać nasieniowi. Lekkie wyproźnienia,
„ tryb życia wolny, chłodzący i odwilżaią-
„ cy, przepisał *Cochborn*, chory w krotce
„ poczuł szczęśliwe skutki. „

„ Pewien czterdziesto-letni człowiek, poią-
„ wszy żonę, ktorą mocno kochał; po dwunastu
„ letnim przeciągu zamieszkania, małżeńskie-
„ go w całey rozciągłości wyrazu, niemiał
„ żadnego dziecięcia. Gdy przystępował
„ do uczynku małżeńskiego, działał z ta-
„ kim zapałem, iż wpadał w *tetanos* ogol-
„ ne. (a) W pierwszych czasach choroby,
„ przystępy były bardzo krotkie, ale w na-
„ stępuiącym czasie, trwały dłużey. Pod-
„ czas tych przystępow, nasienie niepłynę-
„ ło, ale wypadało pomału z uretry, w
„ miarę wolnienia wyprężonego prącia. Pu-
„ szczania krwi, kąpiele, purganse powta-
„ rzane przez kilka miesięcy, oraz buliony
„ chłodzące, żadnego niewyprowadziły
„ skutku. Choroba dopiero ustąpiła zaży-
„ waniu wywarzenia baldryanu dzikiego;
„ dawano także ten korzeń w sobie samym.
„ Chory ozdrowiał, a nasienie wychodziło
„ z prędkim wytryskiem. „ *Sauvages. Nosol: traduc: Franc: T. III.*

Kiedy dyspermatyzm pochodzi z słabego działania części rodzaynych, trzeba wzrok swoy wzrocić na stronę przyczyn przeszkadzaiących dźwignieniu się prącia przyrodzonego, lub iego wystrzałowi: lekarstwa

(a) Tetanos *znaczy w lekarskiey sztuce paraliż całą głowę zarażaiący.*

naga-

nagabaiące i wzmacniaiące; wiele będą mogły dokazać w tey mierze; dawać potrzeba pokarmy soczyste i łatwe do strawienia. Na części przykładać naparzania aromatyczne, z winem prostym czerwonym; ziednaią się choremu zabawki godziwe; oddalą się od umysłu iego myśli smutne, ktoreby go zatrudniać mogły. *Dyspermatyzm*, ktory Pan *Sauvage* nazywa wodnistym, ieſt szczerym niedołęzstwem.

Czasami dyspermatyzm iedynie zależy od wady obrzeżka. Widział Autor tego artykułu wiele osob, ktore miały koniec tey części tak ścieśniony i wązki, iż uryna kroplami tylko wychodziła i to w skierowaniu ukośnym. Scieśnienie ieſt zawadą zapłodzenia. Obrzezanie, iedynym tylko ieſt sposobem na ten gatunek dyspermatyzmu.

DYSPNEA. (Szt: Lek:) To słowo techniczne w sztuce lekarskiey pochodzi z dwoch słow Greckich: *dys*. co znaczy *zły*, *cięzki*, tudzież *pneo*, co znaczy *oddycham*. Używamy zatym tego słowa, na oznaczenie owego stanu, w ktorym funkcya oddechu idzie z ciężkością, utrudzeniem; lubo przytym żadnego niema znaku puchliny piersi, lub empyematu. Ta choroba większym tylko stopniem rożni się od *orthopnei*. W orthopnei, ciężkość ieſt dolegliwsza, w dyspnei chroniczna i nietak gwałtowna. Obydwa te stany, z iednychże mogą pochodzić przyczyn. *Patrz* Dychawica, Oddech, Orthopnea. Rozpędzisz dyspneą, znosząc przyczynę, ktora ią skutkowała. Że zaś niezliczony ieſt szereg przyczyn, niemożna tu

wkraczać w ich rachunek. *Patrz artykuły wymienione.*

DYSSENTERYA. (Szt: Lek:) Daiemy nazwisko dyssenteryi chorobie, ktorey głownym piątnem iest częste składanie stolcem materyi kleiowatych, żołcistych, zgniłych, a niekiedy krwawych, połączone z rznięciem bardzo bolesnym i z tenezmem. *Patrz* TENEZM. Płynienie krwi stolcem, nieiest charakterystycznym znakiem dyssenteryi. Choroba ta może mieć mieysce, bez wypływu krwi; ponieważ stolce w ten czas tylko bywaią krwawe, gdy ściana wewnętrzna kiszek nieiest oślizona i nie ma ią co osłaniać od ostrości materyi, dla braku ślamowatości, ktorą kanał trzewiowy bywa zawsze pokryty w stanie naturalnym.

DYSSENTERYA obwieszcza się nudnościami, czyli zbieraniem na wymioty, wiatrami, borborygmami, i częstą żądzą wyrzucenia materyi stolcem. Chorzy są niespokoyni i niespią. Stolce ich z początku bywaią zmięszane z płynną serwatkowatością, ktorych wonia iest smrodliwa, a często trupem trąci; wkrotce te odchody pomięszane bywaią z żołcią lub ze krwią; postrzegaią w nich nawet karunkuły to iest drobne kawałeczki ciała. Zdarzaią się i takie przypadki, w ktorych chorzy wydaią ślamowatości białe, zsiadleysze bardziey lub mniey. I to iest co *Paracelsus* nazywał rumatyzmem kiszek.

Powszechnie przypuszczaią dwa gatunki dyssenteryi: dyssenteryą dobrowolną i spazmodyczną; drúgą zaraźliwą i epidemiczną, ktorey prawie zawsze towarzyszy gorączka.

Pierwſza ieſt łagodna, byleby niebyła zaſtarzała; druga ziadliwa i niebeśpieczna.

Przyczyny dyſſenteryi ſą w ogolności te wſzyſtkie, ktore i dyarryi; rożność bowiem cała tych dwoch chorob na ſamey tylko oſtrości materyi zaſadza ſię. W dyſſenteryi, materye te drażnią, roziątrzaią, gryzą, zapalaią i odzieraią z ſkorki kiſzki; niekiedy ſkutek ten wyprowadza żołć oſtra i obfita; inną razą humory ſkażone, ktorych doſtawiaią ſkiry lub wrzodziki kancerowate iakiego trzewia niżſzey przeſtrzeni żołądka; nakoniec, czaſem dyſſenterya winna ſwoy początek oſtrości wapienney, kwaſkowatey lub zgorzkniałey, połkniętey wraz z pokarmami. Wſzyſtko, co tylko z ślamu może ogołocić kiſzki, może dać początek dyſſenteryi. A zatym pokarmy oſtre, ktore ſię pſuią łatwo; ſurowości drog pierwſzych; napoie kiſzone i likwory zbyt mocne; purganſy draſtyczne lub gwałtowne zadane niewcześnie; owoce niedoyrzałe; powietrze zimne, nabrane w czaſie rozgrzania wielkiego; atmosfera wilgotna i błotniſtemi z bagniſk parami zarażona; zaraza, ktorey doſtać można ſiadaiąc na ſtolcach dyſſenterykow, kiedy iakiekolwiek do tey choroby ieſt w ciele uſpoſobienie; epidemia panuiąca; oto ieſt ſzereg rowno-dzielnych przyczyn dyſſenteryi.

Lubo wſzelki gatunek dyſſenteryi ieſt ſzkodliwy, gdy iey ſię dozwalamy bardzo rozpościerać; z tym wſzyſtkim, można za niebeśpiecznieyſze poczytać owe, ktorym towarzyſzy gorączka znakomita; te gorączka

ieſt piątnem charakteryſtycznym zapalenia kiſzek. W tych okolicznościach, bardzo niepomyślną ieſt wrożką, gdy ſię przyplątaią wymioty; bo takowe wymioty oznaczaią, że zapalenie ieſt w kiſzkach cienkich: ale ta okoliczność powiękſza niebeśpieczeńſtwa, ponieważ tkanina tych kiſzek ieſt delikatnieyſza, a zatym prędſza do roziątrzenia i dotkliwſza na nie, oraz na działanie zapalenia. „ Już po chorym, mowi *Baglivi*, gdy „ ſię iego ięzyk zapala, gdy ma czkawkę, „ i gdy połyka z trudnością. „ *Hipokates* toż ſamo daie zdanię o dyſſenteryi pochodzącey z zapalenia żołci: a nazwaney (*atrabilis*) bo wrzod ktory ſkutkuie ieſt natury rakow. Z tym wſzyſtkim gdyby ten wyrzut ſpaloney żołci (*atrabilis*) był burzą chorobną; ściekiem choroby na kiſzki, mnieyby był ſzkodliwym. Lecz trafia ſię częſto, że biorą za żołć ſpaloną, zgęſtniałą, zſiadłą i czarniawą krew, ktora długo leżała w kanale trzewiowym. „ Jeſt to znakiem śmier- „ ci (mowi *Hipokrates*) gdy chory wy- „ rzuca ſtolcem kawałki ciała; ieſt to zna- „ kiem, że wrzod zrobiony w kiſzkach, to- „ czy ie i pſuie. Konwulſye, ſzaleńſtwo, i „ zimność rąk oraz nog, ſą w dyſſenteryi „ przeſtańcami śmierci „ Dzieci i ſtarcy ſnadniey upadaią pod uciążliwością i iadem dyſſenteryi, niż ludzie ſrzedniego wieku; kobiety nie tak łatwo, iak męſzczyźni, znoſzą iey napaści; ta rożnica pochodzi z rożney oboyga płci konſtytucyi. Wſzyſcy prawie, ktorym dyſſenterya wyrywa życie, maią kiſzki popalone i zagorzałe: ſtan ten

obwieſzcza ſię na trzy dni przed śmiercią, przez zimność rąk i nog, przez nikczemność i nierowność pulſu, przez uſtanie pragnienia i bolow. Nakoniec dyſſenterya uſtaiąca raptownie ſkutkuie niekiedy obłąkanie rozumu i ſzaleńſtwo; niekiedy naſtępuią po niey wrzody w płucach, lub w innych iakich częściach; gdy niewzbudza gorączki natężoney lub potow.

Dyssenterya może bydź uważana iako znak dobry, gdy napada na podagrykow, lub na ludzi ktorzy maią zatkania śledziony; ale gdy ieſt długo-trwała, kończy ſię zazwyczay przez lienteryą lub przez puchlinę. Kobiety leżące w połogach niepowinny ſię bynaymniey lękać upławu dyſſenterycznego, bo ten upław zmnieyſza *lochia.* Ci ktorzy wypuſzczaią ſtolcem wiele wiatrow, mogą ſię ſpodziewać prędkiego uleczenia z dyſſenteryi; można toż ſamo twierdzić, gdy oczy zachowuią ſwoią iaſność, po użyciu iakiego opiatu, znak przeciwny ieſt znakiem śmiertelnym podług *Walchſmida.*

Zdarza ſię niekiedy, że ludzie przez kilka mieſięcy maią dyſſenteryą łagodną i dobrowolną, bez czucia zbyt wielkiey dolegliwości; ta choroba bywa nawet czaſem zbawienną burzą, nadewſzyſtko ku końcowi ieſieni, po porach roku ktore doſtawiły wiele owocow: oſoby pletoryczne wprawione w bieſiady, ſtołowe zbytki, a niezadaiące wielkiego ćwiczenia ciału, ſzczęśliwe bywaią w pewnych czaſach, kiedy zbytki ſwoie opłacą tym tylko gatunkiem upławu żo-

łądkowego; dzieci przy pierſiach, ſą także podległe tey dyſſenteryi.

W ſzeregu dyſſenteryi łagodnych, można umieścić owe, ktore napadaią na niektore kobiety w początku poczęcia. Ta choroba bywa ſkutkiem zatamowania upławow mieſięcznych, tudzież niełado w powſtaiących w kobietach zaſzłych w ciężarność. Takie dyſſenterye, iako i poprzedzaiące, uſtąpią enemom laxuiącym, oraz puſzczeniu krwi ktore zmnieyſzy pletorę, ieżeli będzie zbyteczna. W pierwſzym gatunku o ktorym my mowili, udać ſię trzeba do purguiących; w tey to oſtateczney dyſſenteryi, nietrzeba ſobie pozwalać innych lekarſtw procz łagodnych *minoratiwow.* (a)

Dyssenterya następuiąca po używaniu niepomiarkowanym purgansow draſtycznych, powinna także bydź włożona w liczbę dyſſenteryi łagodnych, pod artykułem *ſuperpurgatio*; położemy ſpoſoby leczenia iey.

Lekarz kuruiący chorego na dyſſenteryą, trzech indykacyi dopełnić powinien: *1mo.* Poprawić oſtrości humorow. *2do.* Wyprożnić ie. *3tio.* Zaſtanowić upław dyſſenteryczny, gdy tego czas będzie. Bo nieroſtropne w leczeniu poſtępki mogą wciągnąć chorego w tak okropne choroby, ktorych ziadliwości, oprzeć ſię niebędzie można.

Aby dopełnić pierwſzey ogolney indykacyi z trzech wymienionych, poddaſz cho-

---

(a) Minorativa *nazywaią Lekarze, dawane na bardzo łagodne rozwolnienie przed purgansami.*

rego trybowi ſurowemu. Niedozwoliſz mu tylko trochę i to lekkiego bardzo pokarmu, oſobliwie ieżeli ma gorączkę, i oddaliſz wſzyſtko, coby go mogło czynić nieſpokoynym. Przez dzień dawać mu będzieſz, kwartę ſerwatki, a za napoy ordynaryiny niech ma wywarzenia korzenia wielkiego żywokoſtu z 2. uncyami pęcaku ięczmiennego, w 2 kwartach wody; oſłodziſz tę tyzannę, rozpuſzczaiąc w niey 2 uncye miodu praśnego. Tak przygotowawſzy humory do wyprożnienia, czyniąc ie płynnieyſzemi; możeſz zadać, ieżeli chory ieſt mocny, dwa grana wymiotnego w enemie w poł kwarcie wody. Ten ſpoſob ieſt ſtoſowny do przepiſu *Hipokrateſa*, ktory mowi, iż ieżeliby napadły wymioty, podczas biegunki uporczywey, kończą ſzczęśliwie chorobę. Hipekakuanna, zadana w dozie puł drachmy lub iednego ſkrupułu, ieſt nayzdrowſzym, iakie tylko zadać można lekarſtwem, a nawet przekładać ią należy nad waynſztyn wymiotny w dyſſenteryi; bo purguie dołem i razem ieſt ſtężaiąca. Gdy ſię chory wywomituie przez dwa lub trzy dni, zadaſz mu purgans tak zrobiony:

Weź *Tamaryndow*, uncyi $\frac{1}{2}$
Rhubarbarum w proſzku, drachmy $\frac{1}{2}$

Każ gotować w kwatercę wody, aż wywrze część trzecia. Przecedź potym, i rozpuść w przecedzeniu manny uncyą 1. i tyleż ſyropu rożanego rozwięzuiącego, na trunek, ktory chory zażyie z rana. Tego

ſamego dnia, daſz, podług rady *Sydenhama*, *paregoricum* (tak zowią lekarſtwo bol śmierzące), złożone z ſzeſnaſtu kropel laudanum płynnego, w dwoch uncyach wody bernardynkowey.

Gdy chory ma rznięcia nieściągaiące żadnego wyrzutu, trzeba mu kazać wziąść enemy z bulionu ieſitek, lub z wywarzenia otręb pſzenicznych, liścia ślazowego, ziarna lnianego i miodu praśnego uncyi 1. *Sydenham* nieradzi innych euem, tylko robione z mleka i dryakwi. Enemy z ielitek, ſą ſtoſowne do możności każdego a rowno pożyteczne i ſkuteczne.

Po użyciu tych lekarſtw, można ſobie pozwolić iakich ſtężaiących. Autor tego artykułu mowi: że mu bardzo pomagał korzeń Simarouby, połączony z tyzanną żywokoſtową, w dozie dwoch drachm do kwarty wody. Gdy choroba trwa długo, udać ſię należy do analeptycznych, i naprawić ſiły chorego, oſłabione chorobą, naprzykład:

Weź *Wody babczaney i meliſsowey*
każdey uncyi 2
Wody cynamonu ięczmiennego, uncyi ½
Konfektu iacyntowego
Electuarium diaſcordium,
każdego drachmę 1
Hypecacuanna w proſzku granow 12
Laudanum płynnego Sydenhama
kropel 40

Pomięſzay to wſzyſtko na napoy czyli mixturę, ktorey daſz łyſzkę co godzina.

Gdy dyssenteryi towarzyszy gorączka w człowieku mocnym i pletorycznym, puszczenie krwi pod ow czas wybornym iest śrzodkiem; zmnieysza bowiem i znosi *phlogosim* (pierwszy stopień zapalenia) kiszek, iedna wstrzymanie zbawienne i przywraca spokoyność: krwi puszczenie powinno poprzedzić wszystkie inne lekarstwa, gdy iest potrzebne. Potym zada się wymiotne ieżeli zły smak w ustach i ckliwości obwieszczaią, że pierwsze drogi zalegaią niestrawności.

Kiedy iuż o nic więcey nie idzie procz wskrzeszenia sił chorego, i gdy iesteś pewnym, że dostatecznie iest wypurgowanym, karmić go będziesz polewką posilaiącą z chleba tartego i z rosołu lub z iaiek, oraz dobremi bulionami. Każesz mu zażywać niekiedy kilka łyżek dekoktu białego *Sydenhama*, ktorego taki iest przepis:

Weź *Rogu ieleniego kalcynowanego i startego na proszek*, uncyi ½
Ośrzodki chleba, uncyi 2

Każ warzyć to wszystko w trzech funtach wody pospolitey, aż do wywrzenia trzeciey części. Przecedzenie osłodź ilością dostateczną cukru. Jeżeli ten dekokt chcesz uczynić milszym, możesz dodadź, dwie drachmy wody z kwiatow pomarańczowych, lub cynamonu ięczmiennego. Mleko roztwarzane wodą calcis secundæ, bardzo iest zdatne do wyniszczenia reszty ostrości, ktoraby mogła przedłużać chorobę pomimo przepisanych lekarstw. Można

potym dadź kilka biſzkoktow maczanych w dobrym winie węgierſkim.

Huxham twierdzi, że idąc za *Celſem*, przepiſywał wodę zrzodlaną nawet zimną, na dyſſenterye zaſtarzałe Ten ieſt naylepſzy ſpoſob wypłukania kiſzek, dodaie Lekarz Angielſki; woda przechodząc w drogi błony kiſzkowey, (*viæ meſentericæ*) i w drogi mleczne, oraz mięſzaiąc ſię ze krwią, nadaie razem ton kiſzkom, ktore choroba oſłabiła. Tenże ſam Autor twierdzi, że uleczył wiele dyſſenteryi wodą nayprzod letnią, potym ciepłą, do ktorey dodawał iedno lub dwa grana opium; wprzod iednak poprzedzały przyzwoite purganſe.

Zbyt wielka liczba enem, ſzkodziłaby w dyſſenteryi, boby ſkutkowała zbyteczne rozwolnienie w błonach kiſzek grubych. Gdyby kolki i tenezm nie chciały ſię uśmierzyć, lepieyby przyłożyć na brzuch kataplazmy odmiękczaiące i kazać ſiąść choremu na ſtołku dziurawym, nad wywarzeniem w mleku zioł odmiękczaiących, ktorychby parę chory tym ſpoſobem brał w ciało. Enemy ſą dobre, ale ich nie trzeba częſto powtarzać Para terpentyny rzuconey na węgle, brana w ciało od chorego, na ſtołku dziurawym, częſto ſzczęśliwe wyprowadza ſkutki, mowi *Baglivi*.

W Dyſſenteryach epidemicznych można iść drogą dopiero przepiſaną. Po użyciu łagodnych purganſow, z wywarzenia pulpæ caſſiæ, tamaryndow, rhubarbarum &c, bardzo dobrze będzie brać wody mineralne kwaſkowate letnio, w małey dozie przez

dni kilka. Czasem dosyć iest na tym sposobie leczenia. Lecz ieżeli choroba iest uporna, choremu dobrze wypurgowanemu, każesz zażywać mleka krowiego gotowanego, dorzucaiąc drachmę iednę kredy białey, ktorą zostawisz na spodzie naczynia. Chory przed zażyciem mleka, połknie także kąsek zrobiony z dwunastu granow hypecacuanny i dwoch skrupułow diascordium, na trzy kąski, ktore powinien wziąść w iednym dniu.

W tych przypadkach epidemii ziadliwych, potrzeba utrzymywać siły chorego i pomagać przedechowi wymoczeniem czosnkowego ziela, używaniem diascordium, dryakwi, lub wywarzenia białego *Sydenhama*. Gdy dyssenterya iest zastarzała, chory używać będzie dekoktu kwiatow wierzbowka, w dozie garści iedney, ieżeli są świeże, a w dozie drachmy iedney, ieżeli są suche, do ośmiu uncyi wody. Wywarzenie to można roztworzyć mlekiem: to lekarstwo było doświadczone kilkanaście razy. Kwiaty wierzbowka (*salicariæ*) w dozie skrupułu iednego, rownie są skuteczne.

Bardzo istotną iest rzeczą, pokoy chorego często opatrywać w świeże powietrze, i nie rzucać iego odbytow przyrodzonych pod stolce, na ktore chodzą zdrowe osoby, aby uniknąć zarazy.

Dyssenterya tak powszechna iest choroba, tak grassuie po wszystkich wiekach ludzi, i po wszystkich okolicach, iż dla uczynienia dostateczniey szym tego artykułu, a tym samym dla uczynienia rozciągley szey przy-

ſługi chorym, przydamy ieſzcze ſpoſob leczenia iey podany od Autora Dykcyonarza zdrowia. Oto iego oſnowa:

,, Zaczniеſz od puſzczenia krwi choremu, w pomiar iego ſił i gwałtowności choroby; daſz baczność aby oraz brał enemy, z wody ielit, lub wywarzenia kruſzek cielęcych, albo ieżeli wolíſz enemę z ziarna lnianego, z otręb warzonych w wodzie, do ktorey przydaſz oliwy. Kładziemy tu przepis enemy bardzo ſkuteczney w dyſsenteryi.

,, Weź *głowę barana świeżo zabitego wraz z wełną.* Porąb głowę w kawałki, wyiąwſzy muzg i ięzyk, każ ią gotować w czterech kwartach wody, niech wywrze kwarta, rozdziel na kilka enem w dniu iednym. W tymże ſamym czaſie każ choremu zażywać tyzannę robioną z wywarzenia połgarści ryżu i uncyi iedney korzonkow wielkiego żywokoſtu, w kwarcie wody.

,,Potym każeſz zażywać naſtępuiącą mixturę:

Weź *Wody babczaney*		
Miętki nieſkładaney,	każdey uncyi	5
Diaſcordium	drachmow	3
Syropu diacodium	uncyi	2

,, Zamięſzay wſzyſtko na mixturę: doza iey ieſt 2 uncye dwa razy na dzień.

,, Uſpokoiwſzy tym lekarſtwem gwałtowne bole kiſzek, można pod ow czas użyć hypecacuanny, ktorey zadaſz w dozie granow 18. rozpuſzczoney w bulionie,

„ dla dorosłego, a od 7. aż do 8. granow
„ dla dziecięcia. Tego lekarstwa, nade-
„ wszystko użyć potrzeba w owych gatun-
„ kach dyssenteryi, ktorym towarzyszy
„ zbieranie się na wymioty.

„ Potrzeba uważać dzień w ktoren się
„ przepisze choremu hypecacuanna, i prze-
„ pisać razem piętnaście kropel *laudanum*
„ *płynnego* w uncyi 1. wody babczaney;
„ albo ieżeli wolisz dasz następuiący iu-
„ lepek:

Weź *Wody pędzoney z Lilii* uncyi 4
Oczow raczych preparowanych dra-
chmę 1
Laudanum płynnego, kropel 15
Syropu diacodium uncyi ½

„ Zażyie połowę tego iulepu kładąc się,
„ a ieżli żadnego nie czyni skutku, resztę
„ niech wyżyie łyżkami. „

„ W tym samym czasie, nie trzeba zanie-
„ dbywać używania przepisanych enem,
„ kilka razy na dzień: a gdy chory dosta-
„ tecznie przepurgowanym i wyprożnio-
„ nym będzie, dodasz do każdey enemy,
„ drachmę 1. diascordium, i dwie drachmy
„ balsamu uspokaiaiącego. Jeżeliby boleści
„ trwały ustawicznie, można także robić
„ enemę z poł kwarty mleka, i dwoch
„ drachm dryakwi: ktora łagodzi i uspoka-
„ ia prędko boleści.

„ Nazaiutz po wzięciu hypecacuanny,
„ ieżeli się bole uspokoiły, nie potrzeba za-
„ niedbywać przepurgowania chorego dwo-

„ ma uncyami manny i iedną uncyą *catholici*
„ *duplicati* w wywarzeniu wody babczaney.
„ Wieczor po purganſie przepiſzeſz mu po-
„ łowę julepku poprzedzaiącego, lub gran
„ ieden laudanum.

„ Uważyć ieſzcze należy, iż ponieważ w
„ tey chorobie chory w bardzo częſtym ieſt
„ poruſzeniu, iſtotną ieſt rzeczą, aby mu ſen
„ ziednać; dla tego co wieczor dawać mu
„ trzeba tenże ſam julepek, nadewſzyſtko
„ po puſzczeniu krwi.

„ Kładziemy tu ieſzcze kąſek przeciwko
„ dyſſenteryi, ktorego można użyć, a kto-
„ ry ma ten ſam ſkutek co hipecacuanna.

Weź *Szkła antymoniowego preparowanego z woſkiem* granow 6

„ Zatrzyi to w trochu konſerwy roż
„ czerwonych, do zażycia z rana na czczo
„ w opłatku, co trzeba kontynuować aż do
„ uzdrowienia, zoſtawuiąc zawſze dzień
„ ieden wolny od zażywania pomiędzy dwo-
„ ma, i daiąc wieczor dnia zażycia tego
„ lekarſtwa julepek wyżey położony.

„ Dla dzieci doza ieſt granow 2 a dla do-
„ roſłych granow 6. To lekarſtwo rzadko
„ wzbudza wymioty; purguie ale bez wſzel-
„ kiego złego ſkutku.

„ Gdybyś z odchodow obfitych, z zbie-
„ rania na wymioty, z goryczy w uſtach
„ poſtrzegł, że chory ma wiele humorow w
„ żołądku i kiſzkach, potrzebaby powto-
„ rzyć używanie hipecacuanny, aż do 2.
„ lub 3. dni naſtępnie.

„ Gdyby dyſſenterya opierała ſię wſzyſt-
„ kim lekarſtwom, trzebaby dadź w enemie
„ 24. granow hipecacuanny warzoney z
„ głowką maku białego, w połkwarcie wo-
„ dy.

„ Gdy dyſſenteryi nie towarzyſzy gorą-
„ czka, i rznięcia nie ſą tak wielkie, nie
„ potrzeba kilkakrotnie krwi puſzczać,
„ można po dniu lub dwoch dniach napoiow
„ i enem przyſtąpić do hipecacuanna.

„ Przytrafia ſię niekiedy, że ſię dyſſente-
„ rya ſtaie nałogową, mimo wſzyſtkich le-
„ karſtw na zniſzczenie iey: w ten czas bar-
„ dzo trzeba bydź przezornym w trybie
„ życia, żyć tylko kleikami, roſołami, śmie-
„ taną ryżową; można także pić trochę wi-
„ na ſtarego. Lekarſtwem nayſkuteczniey-
„ ſzym w tym gatunku przypadkow, ieſt ſy-
„ marouba, ktorą można brać w napoiu,
„ iak my przepiſali w artykule Dyarrya.
(*Patrz w tym Dykcyonarzu pod artykułem tym ſamym wyiątku z artykułu Dykcyonarza zdrowia.*) „ Można także przepiſać na pewne
„ czaſy purganſe, zrobione z wywarzenia
„ dwoch drachm kinkiny, w kwaterce wody,
„ do czego dodaſz uncyą 1. ſyropu magi-
„ ſtralnego i uncyą 1. *catholici duplicati.*

„ Wreſzcie w takim gatunku dyſſenteryi,
„ żołądek ieſt prawie zawſze osłabiony, i
„ ſkutkuie iey trwanie; a zatym trzeba ſię
„ chwycić leczenia właściwego ſłabości żo-
„ łądkowey. „ (Patrz w naſzym Dykcyona-
rzu Słabość Żołądka). *Dictionnaire de Santé Tom I. Art: Diſſen.*

DYSURYA. (Szt: Lek:) *gorącość uryny.* Dano nazwifko *dyfuryi* chorobie pewney, ktorey piątnem ieft odchod bolefny i trudny moczu, ftowarzyfzony z czuciem ciepła niezwyczaynego w drogach uryńnych. Gdy uryna płynie po kropelce, choroba bierze nazwifko *Strangury*i. Zowią ią *Ifchuryą* gdy fię odpływ uryny zupełnie tamuie, i to ieft oftatnim ftopniem choroby. *Patrz* ISCHURYA.

DZIĄSŁA. Ufta i czełuście twarzy podlega rozmaitym gatunkom chroft oraz nadbiegłości. Na dziąfłach wznofzą fię niekiedy wyroftki mięfifte, czafem martwe, czafem bolefne, ktorych początkiem często bywa iad trędowaty. Wyroftkow bolefnych, zawfze fię obawiać potrzeba, bo fię mogą fkancerować, iako to liczne ftwierdziły przykłady.

Wyroftki trafiaiące fię na dziąfłach, zawifły od rozwolnienia ich włokien; bo gdy małe kanaliki ktore fkładaią wewnętrzność onych, ftawfzy fię fłabfzemi i łatwieyfzemi do rozciągnienia, fok tuczący i limfa, obficie do nich ściekaią; co fkutkuie, że te drobne i delikatne włokna wzdymaią fię, a byleby tylko cokolwiek przyciśnione były, pękaią i krew w fobie zawartą tonią.

Wfzyftkie rozmaite mieyfcowe lekarftwa, fłabą fą pomocą w tey dolegliwości, a i kauftyczne niebiorą dobrego fkutku. Wyplemienie ieft iedynym fpofobem do ofwobodzenia z tych wyroftkow; wyplemiaią ie fzczęśliwie oftrym narzędziem: można także

że

że użyć zawiązania, gdy tego dozwala kſztałt nadbiegłości.

Gdyby iednak chory chciał mieyſcowego iakiego lekarſtwa, mogłby użyć naſtępuiącego:

Weź *Soli waynſztynowey*
- *Soli ammoniaku*, każdego po uncyi a

Każ warzyć w kwarcie wina białego i naparzay tym dziąſła.

Z początku można także użyć wywarzenia ſtężaiącego i rozwięzuiącego, robionego z czerwonego wina, ſzałwii, liści dębowych, iridy i gałki cyprysſowey.

Dziąſła nadewſzyſtko podlegaią nabrzmiałości flegmatyczney; tę nabrzmiałość prawie zawſze ſkutkuią zęby, i zawſze iey towarzyſzy napuchnienie warg oraz iagod: zazwyczay ſię w tey nabrzmiałości ropa zwykła robić. Otworzenie lub pęknienie otoku, wkrotce zwykło kończyć, tę małą chorobę.

Skarryfikacya czyli naſiekiwanie, ktore czaſem na dziąſłach czynić zwykli, może dziąſła uwolnić od rozprężenia; ale z niego chory żadney nie odnoſi korzyści, ieżeli ſą uſpoſobione do ropienia: pod ow czas przykładaią na nabrzmiałość figi w poł przekraiane; trzymać każą w uſtach mleko lub iakie wywarzenie odmiękczaiące.

Nabrzmiałości czyli otoki powierzchowne, ſame przez ſię pękaią, lub za ſamym przyciśnieniem na nie: ale gdy ſą głęboko lub gdy ſię wznoſzą ku iamkom, potrzeba ie otworzyć aby ropa nie pſuła błonki cie-

niuchney kości (*periosteum*), bo ztąd wſzczęłaby ſię fiſtuła bardzo ciężka do uleczenia, potym płuczą uſta winem ciepłym, miodem, wywarzeniem rzepiku, lub iakimkolwiek innym wywarzeniem ścieraiącym. Gummilaka bardzo ieſt zalecona na gnicie dziąſeł. Gdy dziąſła ſą tylko nabrzmiałe bez zapalenia, można zapobiedz temu dobywaiąc z nich krwi.

Wreſzcie, gdyby fiſtuły lub otoki dziąſeł były głębokie, możnaby przyłożyć trochę maści Egipſkiey zmięſzaney z mirrą; a gdyby te lekarſtwa nic nie ſkutkowały, udaćby ſię należało do mięſzaniny arſzeniku i miodu praſznego rożanego, ktorąby naſmarować potrzeba knotek i w fiſtuły wſuwać.

Co ſię tycze innych chorob dziąſeł, lub do dziąſeł bardzo bliſko należących. *Patrz* ZĄB, SKORBUT.

DZIECI. (Szt: Lek:) Dziecię od pierwſzey chwili ziawienia ſię na świat, potrzebuie wielkiey na ſiebie baczności i troſkliwych bardzo ſtarań; i za pomocą tylko nayściśleyſzey pieczołowitości, można go wyrwać z bolow i nieſzczęść, ktoremi zaraz w kolebce otoczone bywa. Krzyk i płacz ſą naypierwſzemi życia iego hałſami; rozumiałby kto, że za pierwſzym odetchnięciem powietrza], poznaie dokładnie zupełną rozciągłość nędzy do bytności iego nieuchronnym węzłem przywiązaney; tudzież, iż rzewliwie proſi, aby mogło nazad powrocić w ciemną krainę czczości i niczego.

Gdy dziecię przeraźliwie krzyczy po swoim urodzeniu, nayprzody trzeba pracować około poznania przyczyny tego krzyku. Jeżeli wszystkie okoliczności dorozumiewać się każą, że ten krzyk wyciska na nim powietrze, dręcząc przykrą impressyą młodociane iego organa, trzeba go położyć blisko ognia i użyć wszelkich na rozgrzanie sposobow.

Jeżeli krzyki nie ustaią, i ieżeli ieszcze nie wyrzuciło mœconium, da mu się do zażycia trochę syropu cykoryowego; a nigdy nie trzeba dawać samych oleykow, bo te gorżknąc w pierwszych drogach, mogą dziecięcia nabawić kolek bardzo gwałtownych. Jeżeli dziecię pokazuie się mdłym i słabym po zlężeniu pracowitym, można mu dadź kilka kropel wina osłodzonego i zletnionego; ale ieżeli w zlężeniu nic nieucierpiało, podadź mu pierś matczyną, skoro tylko cokolwiek spoczynku po bolach zażyie; to iest, we dwie godziny po zlężeniu. Mleko Matki, ponieważ pod ow czas iest ieszcze serwatkowatością bardzo mało zgęstniałości maiącą, iest lekarstwem naywłaściwszym i naysposobnieyszym do wypędzenia mæconium i do przepurgowania dziecięcia.

Matki wielką czasem miewaią trudność w dawaniu piersi dziecięciu, dla tego że niemowlę obiąć nie może brodawki. Aby uniknąć tey nieprzyzwoitości, matki chcące same karmić, powinny przysposobić przed zlężeniem koniec piersi, za pomocą fayki glinianey lub faiansowey, ktorey otwor

przyłożą do brodawki, a cybuch obrocą ku ustom; ciągnąc potym powietrze tak iak gdyby paliły tytuń, zwolna i bez bolu, przygotuią pierś do dostarczania dziecięciu pokarmu ktory mu natura przeznaczyła.

Niekiedy bywaią zdarzenia, że skora znidzie z brodawki, a położnica doskwierne ztąd czuie bole, ilekroć chce dadź ssać dziecięciu. Zły to iest przypadek, wiele wymaga cierpliwości; goryczy iego nic procz tkliwości macierzyńskiey osłodzić nie potrafi; ślina niemowlęcia iest balsamem nayzdrowszym na uspokoienie tych bolow. Ponieważ, pod artykułem MAMKA, wytknęliśmy powinności matki; nie będziemy się w tey materyi więcey rozszerzać.

Dopokąd trwać będzie gorączka skutkowana zbieraniem się pokarmu, matka nie da ssać dziecięciu. Przez wszystek ten czas trzeba go karmić mlekiem roztwarzanym wodą i często odnawianym. W takim zdarzeniu naylepsze iest mleko kozie. Gdy gorączka ustanie, matka da piersi swoiemu dziecięciu. Przez pierwsze sześć tygodni przestrzegać będzie, aby nie wiele, ale często ssało. Gdyby iakim sposobem dziecię często gubiło z ust brodawkę, a gdyby ztąd pokazywało niecierpliwość i przykrość, potrzebaby obeyrzeć ięzyk i poderznąć go, gdyby miało łyczko pod ięzykiem. *Patrz* ŁYCZKO. Czasem się przytrafia, iż ięzyk dziecięcia tak iest przyległy do podniebienia, że ssać nie może. Nie raz widziano umieraiące dzieci przeto, że mamki nie dały na ten przypadek baczności. W tym zdarze-

niu przesunąć potrzeba łyżkę pomiędzy ięzyk i podniebienie, aby ie nawzaiem rozłączyć. Za zwyczay dosyć na tym ratunku bywa.

Kołyska dziecięcia powinna mieć brzegi wysokie i wysłane. Piernacik i poduszki wypchane niech będą słomą owsianą dobrze suchą, i niemaiącą żadney woni. Pierze, puch, wełna, więceyby złego iak dobrego sprawiły. Trzeba także mieć przyzwoitą uwagę na położenie go, aby młodocianego wzroku nienarażać na zbyt mocne światło; a powietrze należy często w pokoiu odnawiać.

Okrywać dzieci w kołyskach leżące, iest zwyczaiem rownie powszechnym, iak nieszczęsnym; pod pozorem osłonienia ich od ostrości powietrza, duszą ie pod przykryciami cięzkiemi i tym sposobem grzebią ie w powietrzu skażonym parami właśnego ich przedechu.

Kołyska zatym na wolnym mieyscu stać powinna, okryta po bokach lekką osłoną, a otwarta zupełnie z tey strony, gdzie iest głowa dziecięcia. Gdy powietrze będzie wolnie krążyć koło kolebki, dziecię niebędzie miało żadney trudności w oddechu, co go spokoynieyszym zrobi; a gdy światło z obydwoch stron rowno bić będzie, nietrzeba się obawiać, aby niezasiągnęło zyzu.

Istotną iest ieszcze rzeczą, aby niekołysać dzieci gdy krzyczą. Skutek tego szkodliwego zwyczaiu nieinny iest: tylko że się dziecię kolibie, rzuca do ścian kolebki i bie o nie głowką. Ztąd niekiedy organa po-

noszą znakomite uszkodzenie; mleko zawarte w iego żołądku, przez to zbyteczne miotanie się kwaśnieie, skutkuie rznięcia i wymioty okropne; a ieżeli dziecię utrzyma się przy życiu mimo tyle dolegliwości, niepotrzeba się dziwować, że będzie głuptawe.

Pospolicie dzieci nowo-narodzone myią winem mięszanym z wodą; niektore położne dodaią do tego masło, ale ten sposob iest niebeśpieczny; bo ta mięszanina tłusta zatyka pory ciała, i niewyprowadza zamienionego skutku, to iest: nieściera bynaymniey brudu. Pod ow czas zatym tamuie się przedech, a dziecię bywa wystawione na wszystkie niebeśpieczeństwa towarzyszące przytłumieniu zbawiennego wyprożnienia. *Patrz* PRZEDECH.

Bardzo pożyteczna iest, dla wzmocnienia dzieci, myć ie w kilka dni po narodzeniu wodą zimną, i codziennie zachowywać ten zwyczay; ten iest iedyny sposob zrobienia w nich temperamentu mocnego, oraz przygotowania dla nich dni szczęśliwych, ktorych przeciągu niebędzie truła słabość, ktorey zaciągaią zaraz od kolebki dzieci wychowane w miękkości. Niemożna lepiey pomyśleć o czerstwym ich zachowaniu, iak kąpiąc ie w wodzie zimney takiey, iaka będzie w porze roku w ktorey się urodzi; można bydź pewnym, że dziecię tak kąpane, w 10 miesiącach, będzie mocnieysze i czerstwieysze, niż inne w połtora roku. Mogłbym tu (mowi Autor artykułu) przytoczyć wiele dzieci tak wychowanych, ktore w podziwienie wprawuią wszystkich tak z stro-

ny edukacyi fizyczney iak z ſtrony moralney. Dzieci płci żeńſkiey niepowinny bydź wyięte od kąpiel zimnych.

Przeydziemy teraz do chorob dziecinnych.

O MOECONIUM.

Gdy dziecię na świat przychodzi, ſtołeczkiem wyrzuca materyą odbytową, czarniawą, ktorą nazywaią *mœconium*; trafia ſię niekiedy, iż ta materya przebywa w kiſzkach, i niewychodzi zewnątrz; co dziecię obwieſzcza krzykiem, i płaczem mocnym.

Końcem ulżenia mu bolow, doſyć ieſt zadawać ſyropu cykoryikowego, lub też migdałowego oleyku na poł z ſyropem ślazowym po łyżeczce, dopokąd nienaſtąpi wyproźnienie.

O KWASACH, OSTROSCIACH, KOLKACH, RZNIĘCIACH.

Naypierwſza choroba, ktorey podlegaią dzieci, zależy od ich pokarmu, tudzież od niewiadomości lub gnuſności mamek ktorym ſą powierzone. Mleko, pokarm na pozor nayzdrowſzy, od ſamego przyrodzenia przepiſany, częſto podpada zkwaśnieniu, czym ſkutkuie kolki i rznięcia.

Poſtrzegłſzy to, trzeba zapobieżeć nieładowi purguiąc dziecię iak ſię wyżey powiedziało, i niedaiąc żadnych mamce pokarmow, tylko wzięte z klaſſy zwierząt iako to: bulion, roſoł, wołowe mięſo, baranie; można iey także kazać ieść przez dni kilka

rzerzuchę, aby poprawiła kwaſkowatość ſwego pokarmu; poczem, ieżeliby ieſzcze trwała kwaſkowatość, zadaſz iey lekarſtwo, zrobione z dwoch uncyi manny i z uncyi ſyropu iabłczanego. Gdyby pomimo tych oſtrożności zażytych, pokarm zawſze miała kwaſkowaty, co poznaſz koſztuiąc go, i gdyby dziecię w uſtawne wpadało rznięcia, odmienić potrzeba mamkę.

Papka ieſt pokarmem nayſzkodliwſzym dla dzieci, a iednak mamki, w przypadku braku mleka niemaią innego ſpoſobu; ten gatunek klayſtru gotowanego z mąki, ktora ieſt częścią ſurową i grubą, ile nieprzeſzła przez żadne przygotowanie ani naturalne ani ogniowe, bardzo ſię trudno rozrabia w żołądku delikatnym dzieci; a przeto ona bywa zrzodłem większey części chorob: mąka w papkę wchodząca łatwo ſię zmienia w zakis, ktory kole, roziątrza żołądek i kiſzki dziecinne, i nieuſtannego nabawia rznięcia.

Naypewnieyſzym ſpoſobem uniknienia tey nieprzyzwoitości ieſt, nigdy im niedawać tego złego pokarmu: mieyſce papki takiey, można zaſtąpić papką robioną z oſrzodki chleba kraianey w kawałki i gotowaney w dobrym maśle, lub wodzie z kilku granami ſoli; albo gdy ſię komu lepiey podobać będzie, zrobi dla dzieci papkę naſtępuiącą, ktora i łatwieyſza ieſt do ſtrawienia i poſilnieyſza:

Weź	*Dobrego mleka, krowiego*	kwaterki ½
	Oſrzodki chleba roztartey,	uncyi 2

Każ wszystko gotować zwolna przez trzy lub cztery minuty, doday w ten czas żołtko iaia, ktore mocno ubiiesz z mlekiem i cukrem wziętemi w dostateczney ilości.

Pokarmu tego można dawać dzieciom, gdy będą posiłku potrzebować, nieobawiaiąc się ani zakwaszenia w żołądku, ani wzbudzenia rznięcia.

W przypadku, gdyby dziecię karmione było papką, i gdyby miało rznięcie, brzuszek wzdęty i twardy; gdyby zielone oddawało stołeczki; gdyby odrzucało i niechciało tego pokarmu, dobrzeby było, przed udaniem się do posiłku dopiero od nas opisanęgo, zadać mu oleyku migdałowego i syropu, iak my powiedzieli wyżey; a ieżeliby dziecię przeszło lat trzy, można udać się do sposobow wyrażonych pod artykułem KWASY.

Naygłownieysza wadą dziecinnego żołądna iest to, że wszystkie pokarmy obraca w kwasy i zakisy, i dla tego, w chorobach dziecinnych, nigdy niepotrzeba spuszczać z uwagi tey wady. *Patrz* KWASY.

O USUNIENIU, *czyli* KIŁACH.

Natężone krzyki, ktoremi utyskuią te drobne stworzenia na dręczące ich rznięcia, narażaią ie czasami na usunienia, w ktore zapadaią przez gwałtowne silenie się i zwijanie lub rzucanie.

Postrzegłszy w dziecięciu usunienie, nayprzod starać się potrzeba o oddalenie wszystkich przyczyn, ktore ie skutkować mogły.

i poftąpić iak my iuż mowili, potym na część ufuniętą przyłożyć naftępuiące lekarftwo.

Weź *Skrzypu ziela* (Equifeti) garść 1

Pofiekay drobniuchno, i każ warzyć przy wolnym ogniu w kwaterce oliwy, gdy wfzyftko oftygnie, używay do nacierania części, na ktorą przykładać będziefz pozoftałe fufy; albo ieżeli zechcefz użyi tego co naftępuie:

Weź *Kwiatu bzowego ftartego na mieluchny profzek*, *lub mąki bobowey*, uncyą 1

Każ warzyć w fześciu uncyach wody dyftyllowaney z śliw krzaczkowych.

Doday do tego: *Krwi fmoczey*,
Kąsku Ormiańfkiego, *każdego po* drachmie 1

Wfzyftko rozgotuy na papkę, doley:

Mleka koziego, łyżek 6

Rozciągniy trochę tey miefzaniny na konopiach wyczefanych, przykładay na część ufunioną dwa razy na dzień.

Lekarftwo naftępuiące ieft także bardzo pożyteczne w podobnym zdarzeniu:

Weź *Minium w profzku mieluchnym*. uncyi 2
Soku korzenia żywokoftu wielkiego uncyą 1
Terpentyny, drachmy ½

Utłucz w moździerzu wſzyſtko, dopokąd niepomięſzaſz należycie, przykładay na część uſunioną, trzy razy na dzień. Jeżeli te wſzyſtkie lekarſtwa nic niepomagaią udaſz ſię do obwiąſła czyli podpaſki, końcem przytrzymania części w mieyſcu.

O ZAMULENIU.

Dzieci miewaią częſto brzuch duży i twardy, ta choroba nazywa ſię zamuleniem. Przyczyną iey poſpolicie bywa zgęſtniałość limfy, nieład ogolny w krążeniu niżſzey przeſtrzeni brzucha, tudzież uſpoſobienie od zatkania czyli obſtrukcyi.

Chorobie tey, podlegaią zazwyczay dzieci iedzące dużo, używaiące pokarmow nieſtrawnych, iako to: owocow, papki &c. Gdy ta choroba ieſt dawna, i gdy ſię od roku lub więcey zawzięła, dziecię wpada w ſchnienie ciała. Gdy ieſt niedawna, doſyć ieſt odmienić pokarm, tak co do ilości, iak co do iakości; przeſtać ściſkać go ſznurowką i zadawać naſtępuiącego lekarſtwa:

Weź *Oleiu lnianego świeżego i wygniecionego należycie*, łyżkę 1

Ktorą daſz dziecięciu rano na czczo, rozdzieliwſzy na dwa zażycia w godzinę iedno po drugim. W tym ſamym czaſie przepurguieſz go, uncyą iedną ſyropu cykoryowego, robionego z rhubarbarum do ktorego dodaſz, podług wieku i ſił,

Kremortartari, granow 24
Jalapy, granow 8 *lub* 10

W tym ſamym czaſie, przyłożyſz na pępek chuſtę namaczaną w naſtępuiącym elixyrze, ktorym nawet nacierać będzieſz brzuſzek dziecięcy:

Weź *Kolofonii*, uncyi 6
Aloeſu wątrobnego, uncyą 1
Kadzidła, uncyi 3

Utrzey to wſzyſtko, weź potym kwartę wodki, w ktorey rozpuściſz:

Koperwaſu zielonego,
Soli ammoniaku, każdego drachmy 2
Soli wayn ſztynowey, drachmy 2½

Pomięſzay wſzyſtko razem. Zatkay dobrze butelkę, i trzymay dni trzy na ciepłym popiele.

Naley ieſzcze wodki, tak aby wchodzące materye przewyżſzyła na ſiedm lub ośm calow. Zatkay butelkę korkiem, i okręć na wierzchu pargaminem, trzymay przez dni piętnaście na ſłońcu, lub przy ogniu przez dni ośm. Likwor zawſze na tych wſzyſtkich materyach trzymać potrzeba, i ſtrzedz ſię, aby niekłocić go w odlewaniu do użycia.

O CHOROBACH SKORNICH

Dzieci bardzo podległe ſą, liſzaiom, ognipiorom, ſłodkim ſtrupom, tudzież innym chroſtowatym wyrzutom, ktore zabieraią, początek zſiadłości czyli raczey zgęſtniałości limfy, ſkutkowaney przytomnością

kwaſow we krwi. W takich zdarzeniach naſtępuiącego trybu trzymać ſię należy. Zreformowawſzy pokarm dziecięcia, iak my wyżey powiedzieli, przeydzieſz do użycia kwaterki ſerwatki, ktorą daſz wypić dziecięciu, dzieląc na kilka razy przez dzień, i dodaiąc zawſze po łyżeczce ſyropu fiałkowego; w tymże ſamym czaſie daſz mu enemę z wody rzeczney ſtoſownie do wieku dziecięcia; co każdego dnia powtorzyſz: potym zadaſz mu wolne lekarſtwo, robione z poł drachmy rhubarbarum, wymoczonego w poł kwarcie wody, do ktorey dodaſz uncyą ſyropu kwiatow brzoſkwiniowych; tego lekarſtwa zadawać będzieſz zrana po kieliſzku lub po dwa kieliſzki, podług wieku dziecięcia. Po lekarſtwie niech przez kilka dni zażywa ſkrupuł oczow raczych w proſzku, podzielony na cztery zażycia, ktore w trzy godziny iedno po drugim niech bierze. To niech trwa pięć lub ſześć dni. Potym znowu ie purgować będzieſz iak wyżey, a potym każeſz mu dawać na dzień kwaterkę ſerwatki, w ktorey rozpuściſz uncyą iednę ſyropu antiſkorbutycznego.

Jeżeli te wſzyſtkie lekarſtwa nieczynią żadnego dobrego ſkutku, można przez trzy lub cztery dni kąpać dziecię w kąpielach letnich, w ktorych go nurzać będzieſz, kwadrans lub połgodziny, ieżeli zdoła wytrzymać; i niech bierze naſtępuiące pigułki:

Weź *Oczow raczych*,	drachmy ½
Merkuryuſzu ſłodkiego,	granow 4

Kwiatu ſiarki granow 20
Extraktu œnulæ-campanulæ drachmę 1

Zmięſzay wſzyſtko razem, zrob pigułki ważące granow 4 dla dziecięcia dwuletniego, a ważące 6 granow dla dziecięcia trzechletniego; pigułki te zadawać będzieſz co cztery godziny, zawinione w wiśni ſmażoney w cukrze.

Co ſię tycze innych chorob iako to: konwulſyi, bolenia czyli kłucia ſię zębow, robakow, nieſtrawności, biegunek, ſkorbutu, wołow, oſpy, gorączek, oftalmii. *Patrz* w artykułach oſobnych rzeczonych chorob.

DZIEWANNA. (Bot:) *Verbaſcum mas latifolium luteum. Thapſus barbatus fœmina.* Lubo ieſt wiele gatunkow dziewanny, dwa tylko iednak używane ſą w ſztuce Lekarſkiey. Kwiaty tego zioła ſą w kſztałcie leyka, z iedney ſkładaiące ſię ſztuki. Maią pięć liſtkow ułożonych w rożę, iaykowatych, kſztałtu foremnego i zaokrąglonych na końcu. Liście ſą wielkie, ſzerokie, długie, koſmate i z obydwoch ſtron białe. Łodyga wznoſi ſię do wyſokości czterech i piąciu ſtop. Gruba ieſt na palec, a czaſami więcey iak na palec, i okryta mchem w zupełney ſwoiey długości. Pan *Guettard* mowi, że piątno głownieyſze tey rośliny, zawiſło na mieſzkach małych włoſiow, ktore na wſzyſtkich iey częściach panuią, nawet na całey powierzchni gorney kwiatu; iż te kutaſiki maią przy ſobie małe kropidełka, pomiędzy kto-

remi kutaſikami, poſtrzegamy ziarna świecące ſię.

Cała roślina dziewanny ieſt łagodząca, ranna i rozwięzuiąca, ale ſzczegolniey używaią iey kwiatkow, ile maiących cnotę bechiczną i pektoralną. Daią ie na uſpokoienie kaſzlu, na wzbudzenie plwanie, na utrzymanie plucia krwią, na ułagodzenie oſtrości humorow, na uśmierzenie bolow ſkutkowanych od hemoroid wewnętrznych i od rozdrażnienia kiſzek. Korzonki gotowane w winie rożanym, mocno ſą zalecone przeciwko kolce; każą ie warzyć w mleku na zatwardzenia uporczywe; wywarzenie ich w wodzie w ktorey kowale maczaią rozpalone żelaza, zatrzymuie bieg żołądka i dyſſenteryą. W wſzyſtkich tych przypadkach piią tego wywarzenia po dwie ſzlkanki na dzień i biorą go w enemie.

Liścia dziewanny maią cnotę odmiękczaiącą. Ich wywarzenie w mleku, ieſt bardzo dobre na uśmierzenie zapalenia hemoroid; przyłożone na mieyſce bolące ſkutkuią toż ſamo.

Borelli piſze, iż gdy pewny chłop był ukąſzony od węża, przykładaniem liści utłuczonych dziewanny zachował ranę od iadu.

Inni wyſławiaią cnotę przeciw-apopleptyczną korzenia tey ſamey rośliny; łatwo tego można doświadczyć; to doświadczenie mało będzie koſztować, iako poſtrzega z wydarzoney okoliczności Pan *Geoffroi*, i nie tyle wynieſie, iak woreczki Pana *Arnout*.

DZIĘCIELINA. (Bot:) *Thymus*, nazywaią ią i cząbrem Włoſkim. Roślina aromatyczna Pomiędzy dwunaſtu gatunkami dzięcieliny Włoſkiey ktore rachuie P. *Tournefort*, trzy ſię znayduią używane w ſztuce Lekarſkiey. Dzięcielina Kreteńſka czyli Kandyńſka. *Thymus Creticus ſeu verus*. Dzięcielina poſpolita o liściach ſzerokich. *Thymus vulgaris folio latiore*. Drobna dzięcielina ogrodowa, czyli dzięcielina wąſko-liſtna. *Thymus vulgaris folio tenuiore*. *Thymum minus*.

Te trzy gatunki dzięcieliny ſłużą bez rożnicy użyciu lekarſkiemu; maią zapach miły, a ſmak przenikliwy, pieczący, aromatyczny. Nayoſobliwiey zażywaią kwiatow i liści dzięcieliny czyli iey kielichow; bo ſame liſteczki kwiatow prawie za nic mieć nie potrzeba, iako we wſzyſtkich kwiatach tego gatunku i tey klaſsy roślin.

Maieranek i macierzanka, czyli podług poſpolſtwa macierza duſzka, naywięcey maią ſtoſowności z dzięcieliną. Pan *Cartheuſer* twierdzi, że oleiek treśny dzięcieliny ieſt oſtrzeyſzy iak maierankowy, i że dzięcielina zawiera w ſobie znaczną obfitość początkow kamforowatych. Oleiek treśny dzięcieliny ieſt koloru złotawego lub czerwonego. P. *Cartheuſer* wyciągnął go bliſko połtory drachmy, z funta rośliny. Ten oleiek, podług doświadczenia *Neumanna*, ieſt po części płynny po części ſtężały, od ſamego czaſu dyſtyllacyi; to ieſt że przepędzaiąc czyli dyſtylluiąc dzięcielinę z wodą, podług zwyczaynego ſpoſobu; wznoſi ſię materya oleykowata

zbita,

zbita, prawdziwa kamfora, ktora może zatkać rurę u głowicy alembikowey.

Dzięcielina rzadko używana bywa do lekarstw magistralnych przeznaczonych do wewnętrznego zażycia. Częściey ią biorą do lekarstw zewnętrznych. Powszechnie biorą dzięcielinę do win aromatycznych, do rozmaitych obmywań, moczeń, przeznaczonych do wzmocnienia członkow, do rozpędzenia nabrzmiałości i uspokoienia bolow.

Liścia dzięcieliny wchodzą w wodę ogolną, kwiaty iey w syrop Stæchasowy, i iey wierzchołki zakwitłe w wywarzenie aromatyczne, w proszek rozweselaiący. Oleiek tresny wchodzi w balsamy nerwowe i apoplektyczne; a woda pędzona z dzięcieliny do wody tysiącznikowey Pharmakopei Paryskiey &c.

DZIĘGIEL (*Patrz*) Angelika.

DZIĘGIEL WŁOSKI. (Bot:) *Ligusticum vulgare.* Jest to roślina, ktorey owoc składa się z dwoch nasion podłużnych nieco grubych, większych od koprowego nasienia, smaku gorzkiego i nieprzyiemnego zapachu, kwiaty ma bardzo małe, rozłożone w rożyczkę. Wznoszą się na gałęziach ozdobionych dosyć dużemi liściami, wyrzynanemi na brzegach, gładkiemi, koloru lśniącego i paruiącemi wonię mocną; łodyga dzięglu włoskiego iest wysoka na stop połpiątey, a czasem stop pięć; iest gruba i lochowana; wspiera się na korzeniu długim zmarszczonym, zewnątrz czarnym, wewnątrz białym.

W fztuce lekarfkiey używaią korzenia i nafionek tey rośliny: mowią, że wzmacniaią żołądek, dopomagaią ftrawności i przeciwią fię truciźnie; oprocz tego zapewniaią, iż liście dzięglu włofkiego zmacerowane w occie i zute, zabeśpieczaią od powietrza.

Tey roślinie iefzcze przypifuią włafności: rozpędzania wiatrow, rozrzedzania humorow lepkich, ufpokoiania bolow kolki, uwalniania wątroby i śledzioney od zatkania, uzdrawiania żołtaczki, nadewfzyftko gdy ma za przyczyny, zbyteczną lipkość żołci. Prawie wfzyfcy Autorowie *materiæ medicæ* zgadzaią fię na to, że iey używanie wznieca przeczyfzenie białogłowfkie, (*lochia*) gdy fię bardzo fpoźnia z wypłynieniem po zlężeniu. Na ten koniec, mowią:

Weź *Nafion dzięglu włofkiego*, uncyi ½

Utłuc ie w 8. uncyach foku wyciśnionego z teyże famey rośliny, niech wfzyftko moknie przez noc.

Przecedź nazaiutrz zrana i zaday przecedzenie.

Zadaią korzenia dzięglu włofkiego od połdrachmy aż do drachmy iedney, a nafienia od 1. fkrupułu aż do połdrachmy.

DZIURAWIEC. (Bot:) *Hypericum perforata & millefora. Hypericum vulgare, five perforata caule rotundo, foliis glabris.* Roślina ta obficie fię krzewi w polach, lafach i mieyfcach nieuprawnych. Kwiaty wynikaią w wielkiey liczbie, na wierzchołkach

gałęzi : ſą koloru żołtego i rozłożone w rożyczki : po nich miaſto owocu naſtępuią małe torbeczki o trzech kątach, napuſzczone ſokiem czerwonym, podzielone w trzy komoreczki napełnione bardzo drobnym naſieniem, połyſkuiącym i białawo-brunatnym, ſmaku gorżkiego, żywicznego, zapachu ſmoły. Liście dziurawca, mowi P. *Geoffroy*, roſną po parze naprzeciwko ſiebie bez ogonkow, długie na poł cala i więcey ſzerokie na trzy linie, gładkie, żyłkowane w całey ſwey długości, a wyſtawione na ſłońce, zdaią ſię przedziurawione wielką liczbą dziurek, i dla tego ta roślina wzięła nazwiſko dziurawca. Ale te punkta przezroczyſte, nie ſą czym innym tylko pęcherzykami napełnionemi ſokiem oleykowatym, ſmaku ſtężaiącego i nieco gorżkiego, ktory na ięzyku ſuchość po ſobie zoſtawia. Łodygi dziurawca wznoſzą ſię do wyſokości iednego i więcey łokcia naturalnego ; ſą okrągłe, drzewiſte, ſłupowate, czerwonawe, gałęziſte. Korzeń dziurawca ieſt drzewiſty, włoknowaty i żołtawy.

Dziurawca wielkie ieſt użycie w Sztuce Lekarſkiey; wewnątrz, zadaią go na manią, wapory hypokondryaczne, na rozwiązanie krwi zſiadłey przez iakie uderzenie lub upadek, na zabicie robakow, rozpędzenie zatkań trzewiowych, na popędzenie piaſkow i moczu. *Rolfincius* przepiſuie w tych przypadkach tynkturę kwiatow dziurawca, z kwiatami korzymoru ; twierdzą, że dziurawiec przynoſi ulgę opętanym od diabła, i dla tego nazywaią go niektorzy *fuga dæmonum*,

nie trzeba rozumieć aby diabły na zobaczenie iego uciekały, ale w prawdziwym rozumieniu pożyteczny ieſt dziurawiec tym, ktorzy doſzli trzeciego ſtopnia melancholii, to ieſt manii, a ludzie w takim ſtanie podobne maią ſymptomata do opętanych. Dziurawiec przyłożony zewnętrznie, ieſt wybornym rannym; używaią go pomyślnie na ſtłuczenia, rany, wrzody części nerwowych. Chirurg pewien, podług powieści Pana *Chomel*, wyciągał z dziurawca tynkturę, napełniaiąc butelkę ſzklanną kwieciem tey rośliny, na to nalewaiąc ſpirytuſu winnego, zatykał mocno butelkę, i wyſtawiał na ſłońce cały Mieſiąc dopokąd ſpirytus nie nabrał koloru czerwonego. Przecedzał tynkturę i do każdego połfunta dodawał drachmę kamfory. Szczęśliwie używał tey tynktury na rany, ſtłuczenia, bole rumatyzmowe; mocno także używana bywa zewnętrznie na wzmocnienie cześci, rozpędzenie nabrzmiałości pokazuiącey ſię na częściach zranionych. Mięſzaią ią do enem ścieraiących, ſkutek iey ſławią w drzeniu i ſłabościach członkow.

Kwiatow dziurawca używaią powſzechnie, a czaſami iego liściow i naſion, w dekokcie infuzyi lub extrakcie. Można iednak mowić, że nayużywańſzym dziurawca przygotowaniem ieſt iego oleiek: bywa proſty lub ſkładany; chcąc robić oleiek proſty, ſtawiaią na ſłońcu przez Mieſiąc i więcey infuzyą robioną z oliwy i wierzchołkow z kwiatami dziurawca, ktore kilkakrotnie odnawiaią; ſkładany oleiek robi ſię moczac funt wierzchołkow dziurawca w dwoch funtach

oliwy i funcie wina rożanego, po trzech dniach maceracyi, warzą ie w popiele, aż do wytrawienia wina; robią potym trzy infuzye iedna po drugiey, a w oftatniey rozpufzczaią funt terpentyny Weneckiey i cztery funty fzafranu. Oleyki przykładaią iak fmarowanie na części zarażone rumatyzmem, paraliżem, drzeniem &c. iako też w kataplazmach, kiedy potrzeba rozwięzuiących lub dotrawiaiących. Mało ieft oleykow i balfamow przepifanych na rany, w ktoreby nie mięfzano oleyku dziurawca. Niektorzy praktycy każą oleiek ten zażywać i wewnętrznie; doza ieft połuncyi lub uncya iedna, w plwaniu krwi lub dyffenteryi.

Wyciąg kwiatow dziurawca w pępufzkach, mowi Pan *Buchoz*, zmacerowanych przez dwa dni w fpirytufie wina, potym wyciśnionych, i wyparowanych w wymoczeniu aż do ftężałości extraktu; daie fię od iednego fkrupułu, aż do drachmy 1. w manii, melancholii, obłąkaniu rozumu i utracie zmysłow. *Baglivi* w pleurze, bardzo fzacuie dekokt z dziurawca; wodę z niego pędzoną, a wymoczenie nafionek, zabiia robaki i pędzi uryny. Konferwę kwiatow zalecaią w wielkich ftłuczeniach, gdy ieft podeyrzenie wrzodu w nerkach lub w pęcherzu. Pan *Haen* przepifuie kwiaty i ocet z nich pędzony na uleczenie głupoty.

DZIWOTWOR. (Phyfsol:) Każde zwierze ktore na świat przychodzi z ukfztałceniem członkow przeciwnym porządkowi przyrodzonemu, to ieft z układem części bardzo rożnym od układu właściwego rodza-

iowi zwierząt, do ktorych klaſſy należy, nazywa ſię Dziwotworem, *monſtrum*.

Pan de *Cauroy* wſpomina o iednym dziwotworze, ktory miał ſiedm palcow u każdey nogi, ręce zakrzywione nad pięścią, głowę ſtraſzliwie dużą, twarz płaſką, dwie małe dziury miaſto noſa, dwie ſzpary bardzo mało widzialne w ktorych miaſto oczow, mały tylko białek poſtrzegano, i dwa bardzo małe kwadranſe cyrkułu, ukſztalcone z ciała, na mieyſcu uſzow, wielką otworzyſtość idącą w ſzpice pod mieyſcem gdzie nos miał bydź, i ktore rozſzerzaiąc ſię ku dołowi z obydwoch ſtron, robiła niby uſta. *Marya de Mony* położna, twierdzi, że odebrała iedno dziecię w czaſie przyzwoitym, ktore miało wſzyſtkie części wyżſze dobrze kſztałtne aż do przeſtrzeni pępkowey, z pod ktorey w pośrzodku ſłabizny wychodziła noga iedna; noga ta miała kſztałt przyzwoity aż do ſtopy, ktora podobna była do ſtopy cielęcia: dziwotwor ten niemiał żadnego znaku płci. Taż ſama położna, mowi, że odebrała inne dwoie dzieci, ktorych iedno było bez głowy i bez naymnieyſzego przedłużenia, ktoreby mieyſce iey zaſtępowało; ale w reſzcie części miało zupełnie kſztałt przyzwoity; drugie całe pokryte ſiercią czyli włoſiem, było podobne do małpiey, ktore matka z krwiotokiem i niezmiernemi bolami na świat wydała. *Krzyſztof Krahe* podał nam opis dziecięcia, ktore na lewey nodze miało wyroſtek cieliſty, podłużny, nieco kończaſty, twarz człowieka trzydzieſto do czterdzieſto letniego, czo-

ło ozdobione niby koronką iaką przedziwney i wytworney roboty. *Olaus Borrichius* twierdzi, że widział w Paryżu dziecię dziesięcio-miesięczne ktore miało 24 palcow i iedno oko w owym mieyscu, gdzie się zazwyczay zaczyna korzeń nosa. Tenże sam Autor napisał, iż żona pewnego żołnierza, powiła dziwotwor niemaiący ani czoła, ani nosa, ani szczęki zwierzchniey. *Olivetus Jacobæus* mowi o pewnym dziwotworze, ktorego głowa dobry ksztalt miała, ale reszta członkow zapełniona była szkaradnemi wadami. Nogi miał zupełnie wtył przewrocone; spoienia stawowe przy pięści prawie żadnego nie miały ruchu, wątroba była nadzwyczayney wielkości. Kiszki wychodziły mu z brzucha, otwor zadni był zasklepiony, nie miał naymnieyszego płci znaku. *Jan Ludwik Hanneman* wspomina o pewney młodey kobiecie w Buxtehud, ktora wydaiąc dziecię na świat, wraz oswobodzoną została z dziwotworu nieżywego, ktory miał głowę podobną do lwiego łba. Doktor *Screhyer* świadczy, że w rzece oblewaiącey miasto Liga, nie daleko wioski Bornitz, znaleziono dziwotwor, ktory miał głowę człeczą na karku cielęcym. *Samuel Ledelius* zapisał w efemerydach ciekawych natury, postrzeżenie względem płodu dziwotwornego, ktory miał cztery oczy, dwa nosy, dwa czoła, dwie brody, dwa uszy, wielką gębę roztworzoną, ięzyk szeroki i szyię bardzo krotką. W tymże samym dziele znayduiemy postrzeżenie o dziecięciu płci męskiey, z przodu garbatym, i ktore na mieyscu brzucha

miało worek błonisty i przezroczysty, przez ktoren widać było wszystkie trzewia niższey przestrzeni brzucha, żołądek sam nie rożnił się niczym tylko kiszkami. Ten wor spadał aż do nog, noga lewa była krzywa, koślawa, twarz szkaradna, muzg kościsty: ten dziwotwor prawie żadney niemiał szyi, ale w tyle głowy miał massę mięsistą, bezksztaltną, kończącą się w szpice, która mu spadała na grzbiet. Czytamy w zbiorze Akademicznym, że pewna kobieta powiła dziecię, ktorego prawa noga, była iak stopa gęsia. Te przykłady pokazuią oczywiście, iż dziwotworow, nieskończona może bydź liczba.

Do wytłumaczenia rodzenia dziwotworow, dwoch użyto systematow. Pierwsze dorozumiewa się iay początkowo i istotnie dziwotwornych, drugie szuka przyczyny, w samych tylko zdarzeniach przypadkowych.

DZIURKOWATOSC. (Anat:) *Porositas*. Ciało nasze nie iest tak ściśle w częściach swoich spoione, ani niema tak utkaney swoiey powłoki, aby przez skorę miał bydź zatamowany przystęp wszelkim obcym materyom. Idąc za przyrodzoną wszystkich istot fizycznych naturą, człowiek pełen iest w powierzchniey rozległości ciała drobniuchnych dziureczek, nazwanemi od łacinnikow *pori* Przez tę to dziurkowatość, przedzieraią się wewnątrz cząstki lekarstw przyłożonych na skorę. Kto wie ieżeli przez pory nie wnika iaka cząstka powietrza bardzo subtelnego, dla iednania nieprzerwaney

ochłody krwi krążącey. Tę dziurkowatość nazwali Lekarze częściami ciała chłoniącemi, tak iak naczyniom mlecznym, względem miazgi (*chylus*) dali nazwiſko naczyń chłoniących.

DZWONIENIE w USZACH. (Szt: Lek:) Ta choroba ieſt błędem imaginacyi względem dźwięków, ktorych powietrze nieprzesyła zmyſłowi czyli narzędziom ſłuchu. Głowną cechą tey dolegliwości ieſt dźwięk przykry, natrętny a uroiony. Rozmaite daią mu nazwiſko, podług większey lub mnieyſzey oſtrości i przenikliwości dźwięku. Nazywaią *gwarem*, gdy ſię choremu zdaie, że ſłyſzy łoſkot ſtłumiony, lub huki uſtawicznie ſię odnawiaiące; *świſzczeniem* czyli *piſzczeniem*, gdy ten łoſkot ieſt piſkliwy; *dzwonienie* zaś czyli *ſzum*, kiedy łoſkot ieſt prawie uſtawiczny, i podobny do łoſkotu koła, rzeki bieżącey i piorunu.

Odległa przyczyna dzwonienia w uſzach, zawiſła od ruchu kolebiącego ſię, (*motus vibratilis*) wznieconego w nerwach ſłuchowego narzędzia. Ta przyczyna zawſze ieſt wewnętrzna, i trzeba iey ſzukać w początku ſamym nerwu ſłuchowego; może także mieć ſiedliſko ſwoie w kości ſkroniowey, w labiryncie, bębenka lub iamki czyli rury ſłuchowey. Choroba ta albo ieſt przemiiaiąca albo ſtale trwała. Pierwſza małey wcale wagi: druga bardzo uciążliwa, i o niey mowiemy.

Pierwiaſtkowe przyczyny dzwonienia w uchu bardzo ſą liczne; raz bywa ſymptomatem gorączek nerwowych; niekiedy napa-

dać zwykło po długiey wſtrzemięźliwości, po omdleniu; wyſileniu ſię wenerycznym lub w czaſie odzyſkiwania zdrowia. Pod ow czas zawiſło od wſtecznego krwi biegu w naczyniach labiryntowych, lub od ſkurczeń ſpazmodycznych tychże ſamych naczyń; i takie widziemy zdarzenia w przyſtępach dolegliwości macicznych i hipokondryacyzmu.

W pierwſzym przypadku krew nieodbieraiąc z ſtrony ſerca tak żywey iak zazwyczay impulſyi, mniey ſię opiera ſkurczeniom naczyń, i unoſi ſię do części naymniey daiących odporu. W gorączkach nerwowych, cały rodzay żyłokleiowaty (*genus nervinum*) cierpi; wrażenie to udziela ſię także nerwom uſzow. W tym zdarzeniu użyieſz lekarſtw wymionionych pod artykułem Wapory: choroba wymaga tonicznych, pokrzepiaiących i analeptycznych, gdy dzwonenie w uſzach pochodzi z ſłabości.

Czaſami ſama tylko pletora chorego, bywa przyczyną uciążliwego łoſkotu w uſzach na ktory narzeka. Trafia ſię to doſyć często oſobom żyiącym wygodnie, niezadaiącym ciału żadnego ćwiczenia i przepędzaiącym wſzyſtek czas na prożniactwie i w miękkości; tym także ktorzy muſzą trzymać ſchyloną na doł głowę, iakiemi ſą ludzie gabinetowi, oraz wſzyſcy rzemieślnicy pracuiący około robot wymagaiących zupełnego przyłożenia wzroku; łoſkot ten niekiedy naſtępuie po zatrzymaniu upławow mieſięcznych lub hemorodyalnych, lub po wymiotach krwawych.

Niemożna zaradzić temu nieładowi inaczey, tylko znosząc skutkuiącą go przyczynę. Osobom, zatym, prowadzącym życie pracowite, poradzi Lekarz, aby zażywali rozrywki polowania, przechadzki pieszey, aby wychodzili bardzo rano w dni piękne, aby ieździli na koniu i mniey iadali. Będzie usiłował wzniecić upław mieśięczny i hemoroidalny lekarstwami do tego celu przystosowanemi.

Gdy poznaie że dzwonienie w uszach skutkuie zburzenie się czyli wir humorow, albo ostrość żołci, uda się do chłodzących i purguiących, do enem lub wymiotnych; gdyby ta dolegliwość nastąpiła po zatamowaniu przedechu, lub po wytrzymanym mocnym zimnie; gdyby głowa ociężała, katar muzgowy dał się uczuć, użyie podkadzań aromatycznych, robionych z iagodek bobkowych, koszyszczka czyli gołębiego ziela, olibanu, bursztynu i pary alkali lotnego, można także użyć essencyi stroiow bobrowych, wodki krolowy Węgierskiey, bawełny przyprawioney pizmem i napuszczoney spirytusem uryny, oleykiem rucianym, wodą iesionową, winem białym, sokiem cebuli lub porow zmięszanemi z wodką czyli gorzałką; oleykiem mrowek i stonogow, do ktorych dodasz nieco stroiow bobrowych. Niektorzy radzą napoie wzbudzaiące poty; proszki kichaiące, i wody Balackie lub im podobne: inni chcą, iż gdyby choroba była długa i uporczywa, należy uciąć włosy i trzeć głowę szczotką, lub poddać chorego strąceniom elektryki. Naszym zdaniem o-

ſtatnie lekarſtwo, powinnoby ſzczęśliwie ſkutkować.

Gdy dzwonienie w uſzach ieſt ſkutkiem gorączki, naſtępuiącey po zapaleniu błony głowney, a towarzyſzy mu bol mocny w uſzach, migrena lub bezſenność; zawinąć ſię trzeba około uprzątnienia naydoległiwſzych przypadłości choroby, aby zniſzczyć i chorobę ſamą i coby po niey naſtąpić mogło. Zważyć należy, że ſię dzwonienie w uſzach powiękſza, gdy gorączka daie znaki przyſtępu ſwego, i że natężeńſze bywa podczas burzy chorobney (*criſis*). W takich przypadkach, *Galen* dobre zabierał nadzieie; poſtrzegł, że płynienie krwi z noſa, było zakończeniem dolegliwości. *Hipokrates* także poſtrzegł, że gwar, ſzum w uſzach złą było wrożką w chorobach oſtrych; że dzwonienie oznaymiało śmierć; tudzież że zdarzone w zapalaiącey gorączce, i z towarzyſzone z przyćmieniem wzroku, nieomieſzkiwa pociągać ſzaleńſtwa. *Riviere* także widział, że to dzwonienie zazwyczay poprzedzało płynienie krwi z noſa, i że pod ow czas *criſis* bywała doſkonała.

W wſzyſtkich chorobach zapalaiących głowy, gdy dzwonienie, gwar lub ſzum ieſt bardzo utrudzaiący, wſunąć należy do ucha oleyku migdałow ſłodkich, trochę mleka, lub kawałek ſłoniny świeżey; przepiſze razem Lekarz puſzczenie krwi, moczenie nog, naparzanie odmiękczaiące, zgoła wſzyſtkie lekarſtwa wytknięte pod artykułem Uszy. Radzą także naſtępuiące lekarſtwo:

Weź *Ciemierzycy białey*, drachmy 3
Liścia bobkowego, ruty, i iesionu, każdego po garści

Każ wszystko warzyć w oleyku migdałow gorzkich, przecedź i wyciśniy co osiądzie. Oleiek ten wstrzykuią do ucha, na uspokoienie dzwonienia uszow, niedozwalaiące spać.

OSTRZEZENIE CZYTELNIKA.

Opuszczony artykuł DYMIENICA znayduie się umyślnie przeniesiony do Litery G. pod artykuł Guz Weneryczny.

E E

Echymosis (Chirur.) Jest skaza powierzchowna czarniawa, sina, lub niebieskawa, skutkowana od krwi upłynioney w komorki tkaniny komorkowatey.

Przyczynami echymosis są te wszystkie, ktore przytoczemy mowiąc o stłuczeniu. Leczenie ich iest to samo. *Patrz* Stłuczenie. Skazy pokazuiące się na ciałach szkorbutykow, maią wewnętrzne swoie przyczyny. *Patrz* Szkorbut.

Niekiedy przytrafia się, że z okoliczności gwałtownego przygniecienia za paznokieć ściekа krew; to ścieczenie można uważać iak gatunek echymosis. Mieyscowe wytknięte pod artykułem stłuczenia, byłyby niedostateczne w tym zdarzeniu. Należy skrobać

paznokieć ſzkłem, aby go tak ścieńczyć, iżby można zrobić otwor lancetem lub ſcyzorykiem dla ziednania wyiścia krwi wpłynioney. Po tey operacyi obwiążeſz ſzmatką płucienną palec, i zazwyczay doſyć na tym bywa.

ELECTUARIUM. (Rz: Apt:) Dano nazwiſko *electuarii*, wſzyſtkim przyprawom aptekarſkim, ktore ſię zaſadzaią na rozrobieniu proſzkow w ſyropach, konſerwach lub innym iakim likworze lepkim. U ſtarożytnych prawie wſzyſtko było *electuarium*. *Myrepſus* dał nam przepiſy pięciuſet elektuariow. Arabowie ieſzcze większą liczbę ich mieli; przepiſy te byłyby ſię wzniosły do nieſkończoney liczby, gdyby nakoniec chymia nie odkryła była ich niepożyteczności. Czaſow naſzych niektore tylko w używaniu pozoſtały, iako to: diaſcordium, dryakiew, catholicum duplicatum i lenitivum. *Patrz* LENITIVUM.

ELEKTRYCZNOSC. (Szt: Lek:) Elektryczność, podług fizykow ieſt właſnością wzbudzoną w ciele przez tarcie lub promienie ſłoneczne; właſnością; zaſadzaiącą ſię na przyciąganiu ciał lekkich, elektrycznym ciałom poddanych. W burſztynie czyli ambrze żołtey ſtarożytni odkryli elektryczność; oznaczyli ią imieniem *electrum*, z ktorego zrobiono nazwiſko ogolne tego przedziwnego odkrycia. W wieku dopiero ſiedmnaſtym fizycy ſzczegulnieyſzym ſpoſobem zatrudnili ſię phenomenami elektryczności, i uſiłowali poznać ciała zdatne do nabycia i przyięcia tey właſności. Prace ich nie ſpełzły bez

pożytku; napłodziły nieźliczoną liczbę doświadczeń ciekawych, ktore naywyborniey- ſze świtło rzuciło na fizykę.

Bez wątpienia żaden czytelnik niebędzie po nas wyciągał, abyśmy w niniejſzym artykule, podali hiſtoryą elektryczności tak obſzerną iak tylko bydź może. Ile że celem naſzym ieſt tylko tyle o niey mowić, ile może mieć ſtoſunku z dobrem ciała uorganizowanego. Lubo przed rokiem 1740 czyniono kilkakrotne doświadczenia elektryczne, końcem przywrocenia życia członkom paraliżem umorzonym, przecięż tak mdłe z tey pracy odnoſzono korzyści, iż prawie ani wſpominano o nich. W tym ſamym roku Pan *Privati* we Włoſzech, zatrudniał ſię uczynieniem elektryki pożyteczną narodowi ludzkiemu: *Hollet*, *Morand*, i *Laſone* tąż ſamą zabawiali ſię myślą w Paryżu; czynili niektore doświadczenia, ale te ſamą tylko począ... ową nadzieią zabłyſnęły. 1747 Pan *Privati* wydał liſt o elektryczności przyſtoſowaney do ſztuki leczenia; a liſt ten pełen doświadczeń nadzwyczaynych, znakomity uczynił ſkutek pomiędzy fizykami. Entuzyazm tey produkcyi, niepodobał ſię wielu oſobom, i wznowił wielką liczbę krytyk. Obwiniono Pana *Privati* o entuzyazm, a uwagi i poſtrzeżenia iego wpadły w podeyrzenie, gdy iego warſztat pokazał ſię bezczynnym w obecności xiędza *Nolleta* ktory był wyſłany na ſprawdzenie tylu cudow. Spoſobem Doktora Włoſkiego było powłoczyć cylindry ſzklanne materyami, ktore chciał przeſłać w krew e-

lektryzowanych osob. Roku 1748. Pan *Jallabert* sławny Professor Genewski doniosł Xiędzu *Nolletowi*, że uzdrowił iednego Paralityka elektryzacyą. Pana de *Sauvages* toż samo szczęście spotkało w Montpellier. Nie tak pomyślnie odbyto tę operacyą u Inwalidow Paryzkich. Już cylindry, w oczach oświeconych Fizykow, niepożytecznemi były machinami; gdy Pan *Bianchi* utrzymywał, że niechybnie udzieli chorym elektryzowanym cnoty lekarstwa, kiedy im każe materye onych trzymać w ręku podczas operacyi. Pan *Verati* twierdził i wzmocnił to odkrycie swoim świadectwem: w kilkunastu mieyscach powtorzone doświadczenia, ale się nieudały. Xiądz *Nollet*, nadaremnie uronił prace swe w tey mierze, lubo użył wszystkich ostrożności. Pan *Sigaud de la Fond* wyznaie, że się daremnie ubiegał za pomyślnemi skutkami, ktoremi się szczycił Pan *Bianchi*.

Po tych doświadczeniach, wiele innych poczyniono. Pan *Gardane* Lekarz szkoły Paryzkiey wydał 1763. uwagi nad elektrycznością lekarską. Autor ten przytacza kilka doświadczeń, ktoremi sam przywrocił ruchliwość rękom paralitykow.

Z wszystkich tych czynności, o ktorych my mowili, iako z innych wiadomości nas doszłych, wypada, że z strąceń elektrycznych, można wiele odnieść pożytku. Pewna iest że przyśpieszaią biegu krążenia; że niewidzialny przedech czynią obfitszym, co może pociągać, i bezwątpienia pociąga, za naczynia, części rożnorodne, z ktorych

tym ſpoſobem oſwobadza ſię ekonomia zwierzęca. Słowem z tego cośmy powiedzieli wypada, że elektryczność ieſt ſpoſobem, ktorego niepotrzeba zaniedbywać w leczeniu paraliżow, rumatyzmow &c.; że każdy Lekarz na Prowincyi będący, powinienby mieć machinę elektryczną od potrzeby.

ELEPHANTIASIS. (Szt: Lek:) czytay *Elefancyazys*, albo TRĄD ARABSKI. *Elephantiaſis* ieſt choroba chroniczna i zaraźliwa, maiąca za cechę ſwoią ſymptomata okropne, oſobliwie z ſtrony ſkory, ktora po całym ciele ieſt łuſkowata, tłuſtawa, gruba, pomarſzczona, popękana, czarniawa i pozbawiona włoſow. Choroba ta u Arabow miała nazwiſko *trądu*: w Europie prawie ieſt nieznana, ale ieſt endemiczna w Syryi i Egipcie podług świadectwa *Lukrecyuſza*.

Est elephas morbus qui propter flumina nili,
Gignitur Ægipto in media, neque præterea uſquam.

Widok zarażonych trądem Arabſkim ieſt bardzo brzydki i ſtraſzliwy; ſkorę maią tak chrapowatą, iak gdyby była okryta łuſkami, i ſączy ſię z niey humor tłuſty: co można nazwać rakiem ogolnym. Nogi, ręce chorego ſą prawie nieczułe; głowa zeſzpecona; iagody czarniawe; czoło chorego pomarſzczone iak u lwa, wzrok ſtały i niby wryty; oczy okrągłe i iaſkrawe; nos kończyſty paruiący wonią ſmrodliwą; nozdrze zgrubniałe i zatkane; wargi grube a uſta po-

dobne do uſt Satyrow odryſowanych w bay-kach wierſzopiſow; broda ſpłaſzczona. Głos bywa zazwyczay noſowaty i ochrzypły; cho-rzy ſą chytrzy, pełni zdrady, złośliwi, cia-ło maią ocieżałe i gnuśne; cała powierz-chnia okryta ſkazami, rozpadlinami lub ry-ſami, nadewſzyſtko na nogach.

Gdy choroba ieſt zaſtarzała kości podnie-bienia pruchnieią, lemieſz upada (*vomer*: ſzoſta koſtka w noſie między nozdrzami), nos tęchnie, twarz ſzkaradną ſię robi, ponieważ nos, uſta, oczy, zdaią ſię bydź w ſtanie prze-ciwko naturalnym; ſkora ſtaie ſię glancowna i iaſna; chory ieſt lubieżny aż do wſzeteczeń-ſtwa; nakoniec do wſzyſtkich wyrachowa-nych ſymptomatow łączy ſię gorączka wol-na, tudzież zgniłość wſzyſtkich części tak zewnętrznych iak wewnętrznych; ciało opa-da z kości, i chorzy giną nakoniec opu-ſzczeni od wſzyſtkich ludzi, po bardzo dłu-gich dolegliwościach.

Elephantiasis była epidemiczną chorobą we Francyi w ſzeſnaſtym i ſiedemnaſtym wie-ku. W ten czas założono domy nazwane *maladreries*, na umieſzczenie w nich nie-ſzczęśliwych elephancyatykow, ktorych na-zywano *ladres*, i po dziś dzień ieſzcze wi-dać w niektorych mieyſcach obaliny tych ſzpitalow. Rozkazywano także tym nędzni-kom, ſtawiać domy odludne i oddzielone od innych pomieſzkań; pozwolono im było żebrać pod imieniem *ladres*. Przywiley ten przeſzedł od wieku do wieku, pomiędy po-kolenia tych ludzi, odſadzonych od wſpo-łeczności; w Francyi znayduie ſię kilka wio-

ſeczek, w ktorych mieſzkaią ſami potomkowie przeſzłych *ladres*. Miałem ciekawość (mowi o ſobie Autor tego Dykcyonarza) przeieżdżaiąc przez Piktawę, ziechać umyślnie na zobaczenie wioſki tych *ladres*, niedaleko wſi zwaney Luſſac. W rzeczoney wioſce panowała poſtawa ochędoſtwa i ſwobody, iakich cięzko gdzieindziey znaleść; nazywaiący ſię tym nazwiſkiem *ladres*, nieznaią innego rzemiosła, procz żebraniny, na mocy patentu użyczonego ich oycom przez *Ludwika XIV*.

Przyczynami powſzechnemi *elephantiaſis* ſą zepſucie humorow, ktore ſwoy początek winno, podług *Proſpera Alpina*, pokarmom złey właſności, wodom mętnym, błotniſtym; odmianom powietrza, mogiłkom zaraźliwym, ktoremi atmosfera obciążona &c. niekiedy iadowi wenerycznemu, iak Pan *Raymond* ſławny Doktor poſtrzegł w Marſylii. *Elephantiaſis* oſtatnia, ieſt bardzo rożney natury od innych gatunkow; merkuryuſz był na nie lekarſtwem potnym; ale to leczenie nieudało ſię w trądzie Arabſkim, przywiezionym z wyſpy Cypru.

W dziele Francuzkim pod tytułem *Collection Academique*, w Tomie 3. kart: 531. ieſt uczyniona wzmianka o pewnym gatunku trądu Arabſkiego, ktory ſwoy początek ząbrał na wyſpie *Jawa* roku 1660. Przypiſuią go nieumiarkowanemu używaniu ryb ſłonych, pieprzu, i korzonkow Aaronowey brody. Ta choroba zaczyna ſię od wielkich pęcherzykow czyli nadroſtkow na uſzach i na wſzyſtkich częściach ciała. Te nabrzmia-

łości zmieniaią się w wrzody zgniłe i kości pruchnieią; pięty tracą wszelkie czucie, i można ie kłuć igłą należycie, bez wzbudzenia wszelkiego czucia w chorym. Autor tego postrzeżenia Pan *Cleyer*, pyta się, iak leczyć przynależy tę chorobę na wyspie, na ktorey franca iest bardzo pospolita? Pan *de Sauvages*, radzi w tym przypadku używanie *sublimati corrosivi* i pigułek z świniey wszy, podług sposobu Pana *Storck*. *Patrz* Rak.

W Dzienniku Lekarskim miesiąca Grudnia 1757. czyni Autor wzmiankę o szczegulnieyszym gatunku *elephantiasis* na wyspie Mascari. Ta choroba zaczyna się od skaz nieco nabrzmiałych, niekiedy żołtych, niekiedy czerwonych, czasami sinych, ktore wschodzą na rozmaitych częściach ciała. Na skorze pokazuie się kilka nadbiegłości gruczołowatych; z innych miar chory dobrze się ma. Zwolna złe powiększa się; po całym ciele wypadaią nadrostki twarde, ktore ani przylegaią do siebie ani bolą; nadrostki rąk i nog osobliwiey wrzodowacieią, a te wrzody wydaią się iak raki; zazwyczay palce rąk i nog podpadaią zepsuciu. Pod ow czas wzdymaią się i grubną wargi &c. całe ciało chudnie, skora bywa wysuszona, twarda, wrzody okrywaią całą powierzchnią, a chory nakoniec ginie bez doświadczenia nayrnnieyszey odmiany w pulsie.

Sposob, ktorego Indyanie używaią do leczenia tey choroby, ieszcze ią bardziey roziątrza. Potne, powtorzone purganse i wymioty, merkuryusz w napoiu i nacieraniu, są lekarstwami używanemi od tych Na-

rodow. Roztwarzaiące kwaſkowe, rozwalniaiące łagodne i purguiące *minorativa*, byłyby ſktuecznieyſze. Aby ſię zachować od tey choroby, niepotrzebaby używać pokarmow gorących, ani trunkow ſpirytuſowych. *Patrz* Trąd.

EMMENAGOGA. (Mat: Lek:) Takie nadano nazwiſko pewnemu gatunkowi wyprożniaiących lekarſtw, ktorych głownieyſzą cnotą ieſt wzbudzać wypłynienie mieſięczne kwiatu niewieściego, lochiow czyli upławow połogowych, tudzież dopomagać wydobyciu ſię na świat płodu. *Patyz* Upławy Mieſięczne.

EMOLLIENTIA. (Mat: Lek:) Pod nazwiſkiem tym zawieraią wſzyſtkie lekarſtwa zewnętrzne, ktore mogą rozwolnić fibry czyli włokna zbyt wyprężone, gdy maią zbyt wielką tęgość, tudzież odmiękczyć części maiące zbyt wiele twardości. Roztwarzaiące ſą, bezwątpienia naydzielnieyſze w tey klaſſie. *Patrz* Odmiękczaiące, Rośliny Odmiękczaiące.

EMPHYSEMA. (Chir:) Jeſt nadbiegłość ſprężyſta, miękka, nieboląca, ſkutkowana od powietrza wpartego w komorki tkaniny tłuſzczowey; iako ſię to przytrafia w zwierzętach, ktore rzeźnicy rozdymaią po zarznięciu. Doświadczenie uczy, że powietrze przedziera ſię z poſrzodka więzow, ktore go utrzymuią w dokładney rownowadze wewnątrz ciała naſzego; a potym może ſię wciſnąć do całey tkaniny tłuſzczowey i w ciele ſkutkować ogolne wzdęcie; co łatwo ieſt widzieć na zatonionych. Po-

wietrze oswobodziwszy się z pokarmowych cząstek w źle odbytych trawieniach, nie dla czego innego nabawia kolkami nazwanemi *wietrzne*, tylko że skutkuie zbyteczne rozprężenie w kiszkach. Kładą tę rożnicę pomiędzy *emphisema* i *œdema*, że w wtorey, części niemaią sprężystości: rożni się od narośli tym: że nacisnąwszy palcem część zarażoną emphysematem, czuć nieiakie chrząstanie, nieiaki łoskot.

Emphysemata pochodzą albo od zewnętrznych, albo od wewnętrznych przyczyn. Na uleczenie pierwszych, dosyć iest uczynić naciekanie skory; wtore innego wyciągaią sposobu leczenia. Trafia się dosyć często że emphysema nadchodzi za zdarzeniem na skorze małey iakiey rany: prawie zawsze towarzyszy ranieniu głowy; i widziano nietktore twarzy, wzdymaiące się ogromnie, wkrotkim bardzo czasie, po odebranym ciosie w skorę okrytą włosami.

„ Pewien młodzieniec odebrał ranę szpa-
„ dą w łopatkę prawą, a żelazo posunęło
„ się w podłuż muszkułu piersnego; wkrot-
„ ce piersi, szyię, ręce, i twarz zranioną opa-
„ nowało *emphisema* znakomite, ktore chrzę-
„ szczało pod palcem, iak suchy pęcherz
„ wieprzowy lub pargamin. Podkadzanie
„ iagodek suchych mirtowych, i nacieranie
„ oleykiem tychże samych iagodek, ule-
„ czyło chorego.

„ Rzeźnicy napotkali żołnierza piianego
„ i śpiącego, rozdęli go iak barana, otwo-
„ rem zrobionym w szyi. Nieszczęśliwy pi-
„ iak, wkrotce rozdętym został iak miech;

„ bol i niebespieczeństwo zadławienia, „ przerwały mu sen. Naypierwszym iego „ staraniem było poczynić sobie nasiekiwa- „ nia po szyi nożem, bo iuż niemogł od- „ dychać. Gdy był przeniesiony do szpi- „ tala, prosił aby mu poczyniono nasieki- „ wania po rozmaitych częściach ciała: ta „ sama operacya uzdrowiła go.„

Aby rozpędzić zupełnie emphysema pochodzące z przyczyny zewnętrzney, należy, po uczynionych nasiekaniach, przyłożyć na części iaki kataplazm rozwięzuiący n. p. kopru, rumienia, anyżu &c. uczynić na nich naparzenie aromatyczne spirytusowe, albo rozwalniaiące.

Przytrafia się niekiedy, że znakomite emphysemata napadaią na osoby histeryczne. Nabrzmiałość miewa większą obiętność z rana iak w wieczor; nieustępuie naciśnieniu palca, ani niezachowuie tego naciśnienia śladu. Ta wzdętość, tak iest podobna puchlinie, że chorzy mocno mniemaią, iż prawdziwey puchlinie popadli. Pan *Raulin* mowi o emphysemacie tey natury, w swym traktacie o chorobach waporycznych. *Patrz* Dolegliwość Maciczna, Wapory.

Pan *de Sauvages* wspomina o pewnym Chirurgu, ktory był rażony febrą czwordniowką, zkąd całe ciało nabrało wzdęcia. Rzeczony chory znalazł ulgę i uzdrowienie swoie. w kilku elektryzacyach.

Pan *Paweł Sorbait* namienia w efemerydach Niemieckich, iż w gorach Austryackich, ktore są częścią Alpow, panuie emphisema epidemiczne, zwane po Niemiecku

Bauſch. Rodacy tamteyſi, niczego przeciwko tey chorobie nieużywaią, procz podkadzania ſię liſtkami mirtu.

EMPHYSEMA. (Szt: hod: Byd:) *Emphyſema* też ſame ſkutki wyprowadza w bydle co i w ludziach; poznać go można z tych ſamych znakow; tak go doświadczaią iak w człowieku; leczy ſię rownie podkadzaniami i naparzaniami odmiękczaiącemi, rozwięzuiącemi, ſpirytuſowemi.

EMPYEMA. (Chir:) Przez ten wyraz *empyema*, rozumieią Chirurgowie zacieczenie ropy w pierſi, alboliteż ſamą operacyą, za ktorey poſrzednictwem iednamy wyiście temu płynowi; zgodzono ſię atoli, żeby dawać to nazwiſko zebraniu ſię wſzelkiego gatunku płynu w pierſiach.

Empyema może bydź ſkutkowane od wielu przyczyn tak wewnętrznych, iak zewnętrznych. Pomiędzy przyczynami zewnętrznemi, można umieścić rany, ktore doſzły do iamy pierſiſtey; gwałtowne razy odebrane w żebra lub w kość moſtkową (*ſternum*); pomiędzy wewnętrznemi, trzeba rachować *metaſtates*, (Spłynienia Materyi Chorobney) wcieczenie wody, w przypadach puchliny; zapalenie naſtępuiące po pleurze lub peripneumonii; przepuknienie wrzodzienicy płucney; puſzczenia krwi zbyt oſzczędzane lub zbyt obfite w czaſach zapalenia: ta uwaga ieſt nam udzielona od *Fryderyka Hoffmana.*

Znaki empyematu niemaią żadney dwoyznaczności. Gdy zacieczenie ropy pochodzi z rozpęknięnia ſię wrzodzienicy, chory, kto-

ry dotąd leżał bez wſzelkiey rożnicy na obydwa boki, czuie nagłe zaduſzenie; doznaie boleści bardzo żywey; ſiada i proſi aby go w poſtawie ſiedzącego utrzymywać. Kaſzel częſty i ſuchy utrudza go zbytecznie; ieżeli kaſzel ten wyprowadza plwociny, té bywaią w małey ilości i pieniſte. Oſłabienia i omdlenia maią blizkie przyſtępy; oddech ieſt trudny; czoło i ſzyia oſiada pot zimny; uſta i iagody bledznieią; zrzenica obydwoch oczu roźſzerza ſię bardzo; paznokcie ſinieią; wzrok ſłabieie, a nakoniec chory umiera, ieżeli niema prędkiey pomocy.

Gdy zacieczenie ropy nadchodzi po iakim zapaleniu trzewia lub błony ktorey, zawartey w przeſtrzeni pierſiowey poznać go ztąd, że ſię ſymptomata zapalenia zmnieyſzaią. Boleść i gorączka mniey ſą znakomite, ale kaſzel i trudność oddechu w iednakowym trzymaią ſię ſtopniu. Chory proſi aby go kładziono w tył, nieco wyżey trzymaiąc głowę i pierſi; ieżeli ropa ieſt na prawym boku, na nim lubi częściey leżeć; na lewy niemoże ſię położyć bez przyſtępow kaſzlu i bez uczucia zadławienia. Mimo tych ſymptomatow, chorych trawi gorączka; puls ich ieſt częſty, iagody twarzy czerwone. Bardzo wielkie maią pragnienie, a żadnego apetytu; poty nocne i dyarrya rozpływna, doprowadzaią ie nakoniec do oſtatecznego ſtopnia marazmu czyli wywiędłości. Wzdęcie boku, w ktorym ſię zdarzyło zacieczenie ropy, lub obydwoch bokow, ieżeli chory w obydwa tą dolegli-

wością ieſt rażony; tudzież napulchnienie rąk, ſą znakami poſpolitemi wſzyſtkim zacieczeniom nadarzaiącym ſię w pierſiach.

Empyema błony żebrowey, błony pierſi, (*mediastinum*) lub błony ſerdeczney, nigdy ſię ieſzcze nieróżniły innemi ſymptomatami, procz dopiero wyrachowanych od nas.

Zacieczenie iakiegokolwiek rozcieku w pierſi, ſkutkowałoby śmierć, gdyby niebyło prędko wyprożnione. Widziano iednak, że te zacieczenia obracały ſię drogą urynną lub ſtolcową; ale że te przypadki bardzo ſą rzadkie, nietrzeba ſię nigdy ich nadzieią i oczekiwaniem uwodzić. Z tym wſzyſtkim, ieżeli przypadki nieſą gwałtowne i niebeśpieczne, można będzie ſprobować użycia diuretycznych, potnych, purguiących, ieżeli okoliczności choroby pozwolą. *Patrz* artykuły wymienionych lekarſtw.

Gdy zacieczenie czyli rozlanie ſię ropy ieſt ſkutkiem rany, ktora przeſzła aż do pierſi, trzeba probować aby płyn zacieczony można wywabić tą raną, ktorey otwor, ieżeli ieſt mały, rozprzeſtrzenić potrzeba; gdyby zaś rana była bardzo wyſoka albo iuż zagoiona, przyſtąpiłby Chirurg do operacyi takiey, iako zaraz opiſzemy.

Każe Chirurg uſiąśdź choremu na brzegu łożka, tyłem do ſiebie. Ułożywſzy go iak przyſtoi i uſtawiwſzy pomocnikow do trzymania chorego. Operator rozpatrzy ſię pilnie w ktorym mieyſcu ma zrobić incyzyą: ta incyzya zawſze powinna bydź z tey ſtrony czyniona gdzie ieſt rozcieczenie, pomiędzy trzecim i czwartym żebrem, rachu-

iąc z dołu w gorę, lub co na iedno wychodzi, na cztery palce pod kątem niżſzym kości łopatczaney, i w teyże ſamey odległości od kości pacierzowey.

Gdy ſię iuż zapewni o mieyſcu operacyi, uchwyci ſkorę ſzczyptą w poprzek palcem wielkim i pierwſzym obydwoch rąk. Pomagacz weźmie fałdy, ktore operator trzyma i podnieſie ie trochę w gorę. Operator pod ow czas uzbroiony gnypem cerulickim, przetnie powłoki i rozwolniwſzy ie zapuści ſię w pierſi, przecinaiąc muſzkuły międzyżebrne i przeſtrzegaiąc, aby tylec narzędzia zawſze był obrocony ku ſtronie żebra wyżſzego, aby niezawadzić o arteryą, ktorey zakrzywienie idzie wzdłuż niżſzego brzegu tey kości. Dla beśpieczeńſtwa operacyi, potrzeba, aby palec pierwſzy po wielkim ręki trzymaiącey biſtury, razem z narzędziem wchodził w pierſi i aby leżał na płaſzczyźnie oſtrza. Gdy otwor zrobiony będzie, położy chorego na ranę, aby ropa lub inny płyn zaciekły mogł wolno wychodzić.

Jeżeli ropa ieſt oſtra i złych przymiotow, wyciągnieſz iey iak można naywięcey; potym użyieſz wſtrzykiwań aby ią roztworzyć i przytępić iey oſtrość, *Hipokrates* w tych okolicznościach, ſamego tylko balſamu *Samarytana* używał. *Patrz Przepis tego balſamu w T. I. art:* Balsamy. Gdy ropa ieſt łagodna i dobrych przymiotow, można ſię wſtrzymać od wſtrzykiwania, doſyć ieſt utrzymywać otwor tak wielki; aby miała wyciek wolny; dla tego w opatrywaniu

nietrzeba używać niczego coby mogło zatykać wnętrze rany.

W opatrywaniu, oczyściwszy zwolna i ostrożnie brzegi rany, lekko wsunie się do piersi binda wązka płocienna cieniuchna i zestrzepiona z obydwoch końcow; bindkę tę okryiesz dwoma lub trzema płatuszkami, a wszystko przytwierdzisz obwiąsłem ciała powierzchownym. Opatrywania podług potrzeby odnawiane bydź powinny; niekiedy chory miewa bardzo ciężki oddech po przyłożeniu pierwszego opatrzenia, z przyczyny nowego płynu; w tym przypadku często go opatrywać należy. Ale kiedy żadnego osobliwszego zdarzenia niema, dosyć iest odwinąć pierwsze obwiązanie na schyłku godzin 24. i w tym samym przeciągu czasu opatrywać. Z tym wszystkim, ciągle używać potrzeba lekarstw wewnętrznych. Miod ranny, naylepszym iest napoiem. Balsamiczne w ten czas tylko pożyteczne gdy chory iuż niema gorączki.

Niekiedy musi Chirurg czynić operacyą empyematu, końcem otworzenia otokow, ktore się robią w tkaninie komorkowatey, ktora łączy błonkę żebrową z muszkułami między żebrnemi wewnętrznemi. W ten czas otwor zrobić należy w samym srzodku czyli rdzniu otoku, a strzedz się aby nieprzekłuć obięcia utrzymuiącego ropę. Otwarcie takich otokow, wielkiey biegłości wyciąga po Chirurgu; bo ieżeli się spoźni z otwarciem, ropa gryzie błonę żebrową i wcieka w piersi.

EMPYEMA. (Szt: Hod: Byd:) Bydlęta robocze i inne, podległe są iak ludzie przypadkom, ktore mogą nadarzyć empyema: ale częściey rozpłynieniu się krwi po piersiach, ktore następować zwykło po iakiey ranie, lub po gwałtownym uderzeniu skutkuiącym zerwanie arteryi między żebrney.

Nie mamy innego znaku zapewniaiącego nas o rozpłynieniu tym, procz trudności oddechu, robienia bokami; co zawsze towarzyszy ranie przenikaiącey w głąb piersi. Potrzeba zatym będzie wsunąć sondę w ranę, aby zobaczyć czy dochodzi piersi czy nie; zbliżyć do rany świecę, aby doświadczyć czyli płomień koleba się, i czyli powietrze z świszczeniem wychodzi; nakoniec zapewnisz się, że płuca są obrażone, gdy postrzeżesz krew pienistą wychodzącą, i gdy odpływ rozcieku przestrzegac będzie tępow oddechu.

Położenie osierdzia czyli diaphragmatu nie takie iest w źwierzętach iak w człowieku. U nas ludzi ta przegroda iest horyzontalna; u bydląt iest pionowo ku ziemi spadaiąca: w nich część nayniższa piersi iest przy złączeniu się chrząstek żebrowych z kością mostkową. Chcąc zatym czynić na bydlętach operacyą empyematu, obrać potrzeba pośrzodek chrząstek osmego i dziewiątego żebra, z przodu na tył, o pięć calow od kości mostkowey. Gdy powłoki otworzysz, zapuścisz się w piersi pomiędzy dwie chrząstki, i zobaczysz iak popłynie rozciek rozpłyniony. Ranę opatrzysz nie używaiąc ani knotkow, ani sleytuszkow,

wreſzcie poſtąpiſz iak wyrażono pod artykułem RANA.

EMPYOCELE. (Chir:) To ſłowo ukſztalcone ieſt z ſłowa Greckiego *empyos*, ktore znaczy *ropienie* i *cele* to ieſt *kiła*: ieſt to zebranie ropy w woreczku moſznym: znaki *empyocele* ſą też ſame co znaki otoku. Aby zapobieżeć złym ztąd wypaść mogącym przypadkom, trzeba za pomocą incyzyi zrobić wyiście zaciekłey ropie, opatrzyć ranę, i zwyczaynym ſpoſobem prowadzić ią do zagoienia. *Patrz* OTOK.

EMPYOMPHALE. (Chir:) I to także wzięte z słow greckich *empyos* ropienie, i *omphalos* pępek. Tym nazwiſkiem wyrażaią powſzechnie otok zrobiony w przeſtrzeni pępkowey. *Patrz* OTOK.

EMULSYA. (Rz: Apt:) To nazwiſko daią napoiowi mlecznemu, robionemu z wody i ſubſtancyi krzewney zawartey w naſionach zwanych *emulſiva*; iakiemi ſą: migdały słodkie, pinele czyli iądra ſzyſzkowe, naſienia zimne: *Patrz* NASIONA, n. p. maku, sałaty, fiałkow, ale oſtatnie ziarnka mało w ſobie zawieraią *materiæ emulſivæ*, i lepiey trzymać ſię pierwſzych; to ieſt migdałow, pinel, i naſion zimnych. Zazwyczay słodzą emulſye iakim ſyropem, lub też aromatyzuią ie iaką wodą przepędzaną.

EMULSYA CHŁODZĄCA.

Weż 4 *naſion zimnych wyłuſkanych* uncyi 4

Migd ſłod rownie wyłuſkanych, Nr. 6

Rozetrzey nayprzod nasiona i migdały w mozdzierzu na sucho, naley na to iedne lub dwie łyżki wody. Tłuc daley i przyleway po trochu wody dopokąd wszystkiey nie wypotrzebuiesz w ilości stosowney: n. p. do ilości wyrażoney nasion trzeba wlać 2. funty. Doday do tego uncyą cukru i przecedź. Jeżeli masz osłodzić syropem, nie trzeba go roztwarzać w emulsyi aż po przecedzeniu, i dodadź nareszcie, ieżeli zechcesz, trochę wody przepędzaney dla zaromatyzowania emulsyi, czyli dla nadania iey zapachu.

W emulsyach można rozpuszczać sol saletrzaną, aby miały więcey cnoty chłodzącey n. p. drachmę 1 lub 1½ do kwarty. Niekiedy, w teyże samey ilości emulsyi rozpuszczaią 3 lub 4 grana wymiotnego, i daią potym szklaneczkami w chorobach ostrych.

EMULSYA PURGUIĄCA BARDZO PRZYIEMNA w SMAKU.

Każ rozpuścić połtrzeciey uncyi manny dobrey w 6, uncyach wody, przecedź przez sitko; ley to przecedzenie powoli, na 6. migd. słod. i dwa migd. gorżk. wyłuskane i utłuczone w mozdzieru. Gdy zrobisz emulsyą i przecedzisz, doday wody kwiatow pomarańczowych dwoistey uncyą 1 i *arcanum duplicatum* drachmę 1 Przecedź ieszcze raz wszystko i day choremu Dla osob mocnych i czerstwych, możnaby do tey emulsyi dodadź, 10. lub 12. gran żywicy jalapy z uncyą cukru połączoney przez długie tłucze-

nie i tarcie robione oſobno a pòtym rozpuſzczone w emulſyi. Doſtrzeżono, że emulſye maią wielki ſtoſunek z mlekiem, że kwaśnieią iak mleko i mogą bydź zſiednione przez kwaſy.

EMUNCTORIA. (Phyſiol:) Tego słowa używaią w ſztuce lekarſkiey, do oznaczenia kanałow przeznaczonych, do odłączenia krwi z iakiego humoru. *Patrz* Odchody. Wſzyſtkie trzewia ſłużące do takowego odłączenia, iako to: nerki, pęcherz, dziurkowatość ſkory &c. ſą prawdziwe emunktorya.

ENCEPHALOCELE. (Szt: Lek:) Lubo kiły albo uſunienia muzgowe nie ſą poſpolitemi przypadkami, obowiązkiem atoli zdało ſię bydź naſzym, aby o nich nieco powić, ile że żaden Autor o nich nie piſał *ex profeſſo*. W tey materyi ſame ſię tylko oſobne dyſſertacye i bardzo rzadkie znayduią; a pilnie ſą ſtrzeżone w ręku oſob poſiadaiących te ſkarby.

Dano nazwiſko *encephalocele* uſunieniu ſię muzgowemu oznaczonemu nadbiegłością, ktorą robi ſama ſubſtancya muzgu wypadaiąca z kości, ktora ią zawiera. Przypadek ten zawſze ieſt ſkutkiem wady konformacyi, lub otworu zrobionego w kości czaſkowey.

Encephalocele ieſt wadą konformacyi u dzieci. To uſunienie zazwyczay ſię przytraſia w mieyſcach owych, w ktorych oſſifikacya, czyli robienie ſię kości ieſt leniwe. Pan *Ledran* widział przykład takiego uſunienia ſię w kości ścienney prawey. *Keſelius* mowi, że także poſtrzegł takowe uſunienie w tyle karku. *Treſuius* namienia o tym gatunku

ku ufunienia fię, fzerokiego iak złoty niemiecki, wyfokiego na cal i leżącego na fzwie *lambdoides*.

Encephalocele ieft profta, poiedyńcza lub fkładana czyli pomięfzana z innemi przypadkami. Encephalocele ieft profta, poiedyńcza, gdy fam muzg lub fam mufzczek robią otok czyli nabrzmiałość: ieft fkładana, gdy oboie wychodzą za czafzkę; złączona gdy iey towarzyfzy zapalenie, gangrena &c.

Gdy nadbiegłość famą tylko w fobie limfę zawiera, przybiera nazwifko *hydro-encephalocele*. Mowią ieszcze, że ufunienie muzgu ieft wierzchołkowe, poboczne lub zatyłkowe; ale te wyrazy z fiebie famych iafne nie potrzebuią żadnego tłumaczenia.

Znaki, ktore mniemano bydź cechami niezawodnemi ufunienia fię muzgu; fą wfzyftkie dwoy-znaczne. Okrąg czyli kołko kościfte, ktore palec czuie przycifkaiąc nadbiegłości, uważano iako niemylny znak *encephalocele*. Ale widziano przypadki, w ktorych kołko to kościfte, było fzczerym fkutkiem fpruchniałości kości czafzkowey, bez naymnieyfzego ufunienia fię muzgu. Z tym wfzyftkim, ieżeli nadbiegłość zwolna bierze wzroft, i ieżeli razem funkcye znakomite doznaią obrażenia, wątpić nie można że muzg ufzkodzony robi ową nadbiegłość. Fluktuacya czyli kolebanie fię płynu, tudzież przezroczyftość nadbiegłości fą znakami *hydro-encephalocele*.

Gdy ufunienie muzgowe ieft w ftronie poboczney, lub na wierzchołku głowy, ieżeli ieft świeże, małe i nieprzyciśnione krąż-

kiem czyli kołkiem kościſtym, żadnego niebędzie znacznego ſymptomatu; nerwy wprawdzie poſuną ſię za nadbiegłość, ale to poſunienie poydzie ſtopniami: porządek Sekrecyi czyli odſączań, i bieg duchow w niczym zamięſzany nie będzie.

Jeżeli iednak poſtępkom nadbiegłości nic zapobiegać nie będzie, codziennie rość nie zaniecha, kości twardnieiąc z wiekiem, naciſkać będą na muzg, na iego błony i naczynia; naſtąpi zapalenie, ktore wkrotce za ſobą pociągnie gangrenę. *Encephalocele* zatyłkowa, miewa za towarzyſze ſymptomata ſkorſze i okropnieyſze, niż inne gatunki uſunienia muzgowego. Takiemi ſymptomatami ſą: paraplegia, paraliż, konwulſye &c. *Hydro-encephalocele* prawie zawſze po ſobie przyciąga paraliż zupełny, ſchnienie członkow, ſuchoty i śmierć. Można ſię ſpodziewać uleczenia uſunienia muzgowego bocznego lub wierzchołkowego, ieżeli ieſt niedawne, małe i mało w ſobie zawiera ſerwatkowatości: ale uſunienie zatyłkowe prawie zawſze ieſt śmiertelne; w niczym ſobie tu podchlebiać nie można, procz ziednania choremu ulgi krotkotrwałey.

Celami lekarſkiemi, ktore ſobie Chirurg powinien w tey okoliczności założyć ſą te: 1. Aby wzmocnić włokna muzgowe i wyſuſzyć wodniſtość ktora ie napawa 2. Aby wſunąć nadbiegłość lekkim przyciśnieniem, ieżeli ią ſkutkuie ſubſtancya muzgowa. 3. Jeżeliby była *hydro-encephalocele*, trzeba nadbiegłość rozwiązać i wyproźnić humory zawarte w ociekłości. 4. Pomyśleć należy o

zastąpieniu niedostatku ossifikacyi. 5. Usiłować pokonać symptomata. 6. Pokrzepić siły chorego.

Dopełni prawie wszystkich tych celow, naznaczaiąc tryb zdolny do pokrzepienia sił; przepisuiąc kordyalne, toniczne, osuszaiące, spirytus winny, wodę melissową, lawandową, Krolowey Węgierskiey &c. ktorą napuszczać trzeba płatuszki przykładane na ociekłość. Te mieyscowe spirytusowe lekarstwa wzmacniaią fibry, i przywracaią naczyniom ton utracony. Ten sposob leczenia udaie się w encephalocele wierzchniey i poboczney.

Ale gdy nadbiegłość zawiera bardzo wiele limfy, i gdy mieyscowe osuszaiące i wzmacniaiące żadnego nie przynoszą skutku, Chirurg otworzy ociekłość w części spadzistey, aby wody łatwo wycieknąć mogły.

Po skończoney tey operacyi, zatka się dziura przenikaiąca aż do czaszki, miękkim knotkiem, i opatrzy się spirytusowemi, uważaiąc pilnie: aby powietrze nie parło na ranę.

Niektorzy Autorowie ganią ten sposob, ale nie lepieyże sprobować tego śrzodku ratowania chorego, niż mu dozwolić ginąć, w nieludzkiey zostaiąc bezczynności?

Gdyby iakim przypadkiem kawałek kości czaszkowey odpadł, przyciśnienie łagodne, uczynione za pośrzednictwem płatuszkow umaczanych w likworze spirytusowym i przytrzymanych obwiąsłem, wystarczy na uleczenie. Gdyby część muzgu wychodziła zewnątrz i pokazywała znaki gangreny,

lepieyby ią odiąć, niżeli ią wsuwać przez przyciśnienie blaszkami ołowianemi *Ballo- sta.*

ENDYWIA. (Bot:) *Endivia vulgaris Endivia latifolia* a iak niektorym podoba się mowić *Andywia*, iest gatunek cykoryi, ktorey kwiaty i ziarka, podobne są do kwiatow i ziarek cykoryi dzikiey; łodygą iey podnosi się do wysokości blisko stop dwoch: iest laskowana, czcza, kręta, a złamana sączy mlecz. Liścia są szersze, okrągleysze ku końcowi i mniey ząbkowane; nieco są podobne do liści bluszczu, ale mnieysze od bluszczowych; korzonki tey kuchenney iarzyny, są włoknowate i mleczne.

Liścia endywii iedzą iak sałatę, i każdemu prawie smak iey znaiomy. Ma, iak wszystkie cykoryykowe, cnotę chłodzącą i rozwalniaiącą, z przyczyny soli saletrzaney, ktorą w sobią zawiera. *Patrz* Cykorya.

ENTEROCELE. (Chir:) Takie dano nazwisko nabrzmiałości woreczka mosznego, ktorą skutkuie usunienie się kiszek w tę część ciała. Kiła tego gatunku może bydź albo zupełna albo niezupełna. Zupełna iest, gdy kiszka rzeczywiście wpada w woreczek, nie zupełna, gdy się zastanawia w słabiznie krokowey, w ogniwie muszkułow niższey przestrzeni brzucha i tam czyni nabrzmiałość: pod ow czas iest bubonocele. *Patrz ten artykuł w Tomie I*, tam przeczytasz opisanie, przyczyny i sposoby leczenia tey choroby.

ENURESIA. (Szt: Lek:) To słowo pochodzi z Greckiego znaczącego puszczenie

moczu. Tym wyrazem oznaczaią wypływ mimowolny uryny, niewymuſzony żadnym rozdrażnieniem pęcherza, i trafiaiący ſię nayczęściey, bez wſzelkiey prawie wiedzy chorego. *Patrz* Uryny Nieutrzymałość.

EPIDEMIA. (Szt: Lek:) To ſłowo złożone ieſt z dwoch Greckich, *epi* znaczącego, *między* tudzież *deſmos* znaczącego, *lud*, *gmin*, oznacza wſzyſtko, co panuie pomiędzy ludem czyli gminem. Jakoż choroba epidemiczna ieſt biczem panuiącym pomiędzy poſpolſtwem. Choroby takie rozpościeraią ſię bez rożnicy pomiędzy wſzyſtkiemi narodami; czym ſię rożnią od chorob *endemicznych*, ktore ſą tegoż ſamego charakteru, ale właściwe pewnym okolicom, i od *ſporadycznych*, ktorych ziadliwość na pewne tylko napada oſoby.

Zawiązek chorob epidemicznych ma ſwoie zrzodło w powietrzu, w napoiach, w pokarmach; ale dwie oſtatnie przyczyny mniey iak pierwſza, to ieſt powietrze, przykładaią ſię do rozſzerzenia tych chorob. W ſamey rzeczy, woda i pokarmy niemogą bydź zaraźliwe tylko tyle; ile ſkażone będą wadą wnikaiącego w nie powietrza. A zatym epidemie, zawſze powinny bydź przypiſywane, zarazie roztoczoney po powietrzu, lub parom unoſzącym ſię w gorę z mieyſc niezdrowych. Troſk, ktory dopieka mieſzkańcom kraiu, w ktorym panuie choroba iaka epidemiczna; boiaźń ktora ich uſtawicznie zaſtraſza; drogość i złe przymioty rzeczy należących do pierwſzych potrzeb; ſą ty-

już przyczynami dopomagaiącemi szerzeniu się zarazy.

Przyczynami nadarzaiącemi choroby epidemiczne, iest spustoszenie woyny, konstytucya powietrza, trzęsienia ziemi, wielkie wylewy wod, wyschnięcia bagnisk; zaraza panuiąca w obozach, osobliwie po wielkich batalıach, gdy długo trupy leżą bez pogrzebania. „ Więcey dwoch lat temu (mo-„ wi Pan *Sauvages* w swoiey Nosologii), iak „ straszliwy smrod, parował z iezior leżących „ o dwie mile od Montpelier; powstały ztąd „ pleury morowe grasuiące miasta sąsiedz-„ kich okolic. „

Wszystkie rozcieki ciała naszego dążące do zgniłości, prędko zarażaią się iadowitością roztoczoną po atmosferze, gdy panuie iaka choroba epidemiczna. *Patrz* Zgniłość. A gdy rzeczony zakis ma tyle mocy, iż może psuć substancyą części stałych, i pozbawić dzielności płynu nerwowego; trzewia niekiedy osiada gangrena; puls iest prawie iak w stanie zdrowia, ale słabszy, nierowny i przerywany; skora iest pełna skaz purpurowych; chorzy wpadaią w szaleństwo i umieraią.

Brzuch trupow wkrotce się wzdyma, i w bardzo małym czasu przeciągu paruie smrod nieznośny. Za otworzeniem iego, znayduią trzewia miękkie, czarniawe, okryte nabrzmiałościami brunatnemi, zielonemi, i pełnemi posoki czyli otoku.

Naygłownieyszym Lekarza celem, w czasie panowania chorob epidemicznych, powinno bydź, aby zniszczył przyczyny na-

darzaiące epidemią, ile tylko siły iego wydołaią sposobami wyrażonemi pod artykułami Powietrze, Zaraza.

Gdy choroba zaraźliwa obwieszcza się symptomatami zapalaiącemi, trzeba zacząć od puszczania krwi chorym, raz lub dwa, końcem zniesienia rozprężeń krwistych: potym dać wymiotne lub purguiące, dla oswobodzenia drog pierwszych, z nieczystości, ktore zawierać mogą. Antileptyczne i alexipharmatyczne powinny wchodzić w sposob leczenia. Nayzalecenśze w tych okolicznościach są: kamfora, saletra, kinkina, ocet i sok owocow kwaskowych iako to cytryn &c. Wężownik Wirginiyski, drakena i dryakiew. *Patrz* Mor, Ospa, Maligna.

Co się tycze kuracyi prezerwuiącey, poradź się artykułow: Powietrze, Zaraza.

EPIDERMA. (Anat:) Jest to owa skoreczka cieniuchna i przezroczysta, ktora powłoczy skorę po całey powierzchni ciała i z nią bardzo ściśle iest połączona. W trupach, niemożna iey inaczey odłączyć, tylko zapośrzednictwem wody wrzącey: przypalenie, wizykatorye &c. toż samo skutkuią na epidermie człowieka żywego.

Epiderma odradza się prędko po swoim oderwaniu, i żadney na mieyscu zerwania swego niezostawuie blizny. Substancya iey z tey strony ktorą przylega do skory, zdaie się gładka; zewnątrz ma na sobie zmarszczki, fałdy, wklęsłości i niby blaszeczki łuszczkowate. Lubo tak iest zbita iey tkanina, ma iednak bardzo cieniuchne dziurkowatości, ktore czynią wolne na wierzch przey-

ście włosom, oraz rozciekom donoszonym do skory przez naczynia odbytowe i wyrzutnie, a nawet włosie obsypuiące ciało, zdaie się mieć powłoczkę bardzo subtelniuchną epidermy: Powłoka epiderma pokrywa wewnętrznie pory skornie.

Grubość epidermy nie iest wszędzie rowna, twardnieie mocno warsztwami. Pod stopami i na dłoniach rąk twardnieie mocno. Kolor iey rozmaity iest. W Francyi, Anglii i całych Niemczech biały, u narodow południowych płowy; u Murzynow koloru rogu spalonego; w niektorych mieyscach Indyi rdzawy &c.

Epiderma w ekonomii zwierzęcey bardzo rozciągłego iest użycia; utrzymuie w stanie niewzruszoności kutasiki żył suchych czyli nerwow, ktore się czepią skory, i ktore są narzędziem zmysłu dotykania: poskramia działanie powietrza zewnętrznego na te kutasiki; urządza wyproźnienia skory, czyni ią iednostayną i gładką.

EPIDYDIMUS (Anat:) Jest to ciałko długie, białawe i prawie cylindryczne, podobne do robaczka iedwabnego, ktore leży w podłuż części wyższey iądra. Uważane bydź powinno, iako nadrostek iądra; odbiera nasienie, ktore mu przesyłaią ciała donoszące. Wyraz ten *epidydimus*, pochodzi z Greckiego *epi* nad, i *didimus*, bliźnięta czyli iąderka.

EPILEPSYA. (Szt: Lek:) Pospolicie zwana ta choroba Kaduk, wielka Choroba. Epilepsya iest gatunek choroby konwulsyiney, ktora ma za właściwe sobie piątno przecię-

cie wſzyſtkich zmyſłow nagłe ; miotanie wſzyſtkich muſzkułow, trudność oddechu, toczenie piany uſtami, chrapanie wypływ mimo-wolny uryny, odchodow naturalnych i naſienia. Rzymianie dawali iey nazwiſko *comitialis morbi*; bo ieżeli ſię iey przyſtępy trafiały w iakim zgromadzeniu, natychmiaſt całe zgromadzenie bez kończenia rady rozchodziło ſię, aby uniknąć złych przypadkow, ktore ta wrożba obwieſzczała. Nazywaią ią Francuzi *haut-mal*, wyſoka choroba, bo w niey nayprzod rażona bywa głowa, ma nazwiſko *mal caduc*, *malum caducum*, z ſłowa łacińſkiego *cadere* upadać; daią iey nazwiſko *mal ſacré*, *malum ſacrum*, bo ſię zdaie, iż niewidzialna ręka iaka uderzyła chorego; *mal de Saint Jean*, *morbus S. Joannis*, *choroba* Swiętego Jana, czyniąc iak mowią przyſtoſowanie do głowy S. Jana Chrzciciela, ktorą Herod zaſpokoił chęć złośliwey niewiaſty.

Gdy ſię przyſtęp epilepſyi zbliża, mowi Areteuſz lib. 1. c. 5, chorym zdaie ſię: iakoby widzieli światło iaſkrawe i ozdobione wſzyſtkiemi kolorami tęczy; w uſzach ſłyſzą brzdęczenie, czuią zapach ſmrodliwy, bardzo ſą gniewliwi, a żołć zapala ſię w nich bez naymnieyſzey przyczyny. Niektorzy ſłyſzą łoſkot, iak gdyby ich bito kiiami, lub iak gdyby na nich kamieńmi rzucano, a ſkoro powſtaną opowiadaią hiſtorye, iak gdyby były ułowieni w zaſadzkach i niezmiernie zkatowani, i dla tego to podczas przyſtępow, wołaią gwałtu. przewiduiąc bliſkie ſwoie nieſzczęście. Proſzą uſilnie,

aby ich członki wiązano, z ktorych iak mniemaią choroba zabiera początek; aby ie gięto i władano niemi. Inni znowu czuią się zdięci ſtrachem; iak gdyby przeciwko nich dzika iaka beſtya wypadała, albo li też imaginacya ſnuie im niewypowiedziane dziwotwory. Człowiek epileptyczny, mowi tenże ſam Autor, podobny ieſt do byka poderzniętego, głowa iego kręci ſię i krzywi w rozmaite ſtrony, ciało ieſt zgięte iak łuk, niekiedy brwi uſuwaią ſię ku zrzenicy, lub ſię zwracaią ku ſkroniom; głos iego ieſt ſzczeremi iękami i wzdychaniami; epileptycy doświadczaią pewnego gatunku dławienia, iak ci ktorych duſzą. W reſzcie przy końcu przyſtępu, ſą ſłabi, bladzi, omdlali, znurzeni, ſmutni, zbywa im na odwadze; utrudzenie i wſtyd, że takiey podlegaią chorobie, wprawia ich w poſępność niezmierną.

Taki obraz epilepſyi podał nam *Areteuſz*; obraz iaſny i z ſamey natury rzeczy utworzony, ktory wyſtawia wſzyſtkie iſtotne znaki tey okrutney choroby. Nic nam nie pozoſtaie do dodania do znakow poprzedzaiących epilepſyą, ztowarzyſzonych z nią, lub po niey naſtępuiących.

Podział *epilepſyi* powſzechny ieſt, na *idiopatyczną* czyli iſtotną, i na *ſymptomatyczną* czyli przypadkową; na *dziedziczną* i *nabytą*. Epilepſya ieſt *idiopatyczna* kiedy iey przyczyna ma bezśrzednie ſwoie ſiedliſko w muzgu, *ſymptomatyczna*, gdy przyczyna w inney iakieykolwiek części ciała nie w głowie przebywa, *dziedziczna*, gdy

razem z życiem wzięta; *nabyta* czyli *przybyszowa*, gdy napada na człowieka, po iakowym nieszczęśliwym przypadku. Możnaby także ustanowić rożnicę tey choroby stosownie do rożnicy iey przyczyn, ktore są bardzo liczne, ale te podziały byłyby bez pożytku i niezliczone.

Przyczyną bliską epilepsyi podług *Schneidera* iest wzbudzenie walki w całym układzie muskularnym, przez władzę naturalną wypędzaiącą, przeciwko przyczynom rozdrażniaiącym, to iest: nieładowi zaszłemu w krążeniu płynu nerwowego.

Przyczyny dalékie, są bardzo liczne. Przyczyny dalekie epilepsyi idiopatyczney, zawsze maią siedlisko swoie w muzgu; iakiemi są gwałtowne razy wymierzone w głowę; wgniecienie kości czaszkowey; rozdarcie lub zakłocie *durae matris*; zapłynienie iakiekolwiek tego organu; wzruszenie muzgu; otok, iaki wyrostek w substancyi wewnętrzney rzeczonego trzewia; nabrzmiałość gruczołka pinelowego; zatkanie żył karkowych lub zakrętości *durae matris*; zkośnienie tych samych kanałow, lub kościste stwardnienie w muzgu; zepsucie się substancyi samego muzgu następne po zapaleniu; nakoniec wszystkie przyczyny, ktore mogą kłaść tamę rozpływaniu się duchow zwierzęcych, lub zaostrzać albo roziątrzać początek czucia; bądź to te przyczyny wznowią się w nas po narodzeniu, bądź będą przeslane od rodzicow dzieciom, mogą skutkować i przyciągnąć epilepsyą.

Epilepsya, o ktorey my dopiero mowili, iest nayszkodliwsza ze wszystkich, kiedy nie ma przypadkowey przyczyny. Bo możnaż się pod ow czas spodziewać zniesienia i wytępienia złego, ktorego prawdziwa przyczyna iest utaiona? Jakim sposobem pozna lekarz stosunek lekarstw, ktorychby można użyć, z niewiadomą i ciemną dla siebie przyczyną? W takich zdarzeniach czuiemy okropną potrzebę przestania na kuracyi powierzchowney, a uleczenia gruntownego, nigdy sobie obiecywać nie możemy.

Chirurgia, dzielne podaie sposoby, przeciwko przyczynom przypadkowym epilepsyi idiopatyczney: ma dzielne śrzodki zapobieżenia skutkom uderzeń gwałtownych, zacieczeń materyi obcych, wgniecienia kości czaszkowey i onych złamania. *Patrz* Trepan.

Epilepsya sympatyczna, może bydź skutkowana pletorą ogolną, zatamowaniem upławow, hemoroid, lub wypływow położnych; nałogiem opilstwa, ogolną kakochimią i skażeniem humorow; udręczeniem duszy; materyą gorączki przerywaney; żywym i doskwiernym bolem; wsunieniem się wewnątrz iakiey choroby skorniey, lub zwrotnym ściekiem materyi odsączaney aperturą; kolką nerkową; iakim waporem, ktorego ognisko ma swoią stolicę w iakiey części nog lub rąk, i ktore się wznosi iak iaka para postępuiąca zwolna coraz bliżey muzgu.

Poznać, że epilepsya iest prawdziwie *idiopatyczna*, gdy chorzy nie miewaią żadnego przeczucia przystępow epileptycznych, i

gdy te przyſtępy napadaią na nich tak nieſpodzianie, iak niespodzianie bić zwykły piorunowe groty; gdy kilkoma wprzod dniami, nie widzą bynaymniey iſkier połyſkuiących, a doświadczaią ſymptomatow oznaczaiących obrażenie muzgu, iakiemi ſą n. p. ciężkość głowy, bladość twarzy, zawroty, zaćmienie wzroku, nieſpokoyność i miotania podczas ſnu, ociężałość w odbywaniu funkcyi zwierzęcych. Z drugiey ſtrony, paroxyzmy takowey epilepſyi ſą dłużſze, a chory pieni ſię obficiey.

Epilepſyą *ſympatyczną* zawſze obwieſzcza znak iaki albo iſkry, o ktorychmy mowili ſtoſownie do zdania *Hypokrateſa*, albo powietrze zimne, ktore chory czuie wſtępuiące ku głowie. Gdy przyczyna choroby pochodzi z żołądka, daie ſię czuć ciężkość, rozprężenie i niby wygryzienie w tym trzewiu; traci ſię apetyt, trawienie bywa bardzo pracowite. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ.

Epilepſya naſtępuiąca po rozwiozłości, piiańſtwie, pletorze, zatamowaniu iakiego wyprożnienia, po gorączce przerywaney, po boleści doſkwierney, ranie &c. nie trudna ieſt do rozpoznania. Leczona bydź powinna, ſtoſownie do przyczyn, od ktorych ſkutkowana będzie.

Epilepſya pochodząca z urodzenia, ieſt prawie nigdy nieuleczona; epilepſya nadchodząca przed wiekiem pokwitania młodziańſkiego, częſto ſię kończy w czternaſtym lub piętnaſtym roku w uczynku zapładzania; ale ieżeli napada na chorego więcey lat 20. maiącego, nayczęściey ſię wraz z

życiem kończy. Odmiana sposobu życia, odmiana powietrza, klimatu, rozpędza ią niekiedy, ale te przypadki bardzo są rzadkie.

Dzieci, ktorych głowa okryta iest parchem, podległe są wielkiey chorobie, mowi *Baglivi*; te, ktore z urodzenia są iey podległe, tym w większym zostaią niebespieczeństwie napaści kaduka, im w mnieyszym są wieku; męszczyzni podlegleysi są kadukowi iak niewiasty, a dzieci ieszcze podległeysze, niż starcowie. Starzy prawie nigdy z wielkiey choroby wyprowadzeni bydź nie mogą.

Grozi bliskim przystępem epilepsya, gdy iakie wyprożnienie krwiste zastanawia się nagle, lub nie odchodzi, lub gdy więcey nie odchodzi tak regularnie i porządnie iak przedtym. Ta uwaga iest uwagą *Hipokratesa*. Wszystkie lekarstwa nikną niepożytecznie, gdy po przystępie epileptycznym nadchodzi szaleństwo, apoplexya i paraliż. Epilepsya winna swoy początek krwi gęstey i lipkiey; czasami kończy się gorączką czyli febrą czwordniowką, głupstwem, odurzeniem, utratą pamięci, apoplexyą śmiertelną &c.

Nie można ustanawiać sposobu leczenia epilepsyi, tylko stosownie do przyczyn ktore ią skutkowały. Czytamy w doświadczeniach Medycznych Edimburgskich, iż pewien Lekarz będący przy chorym, ktory czuł powietrze zimne wstępuiące w gorę wzdłuż uda, zapuścił nożyk w mieysce wskazane od chorego, i końcem swego narzędzia namacał ciało twarde. Lekarz namieniony odsłonił tę twardość, oddzielił ią

od ciała, przeciął nerw ktorego się czepiła, i tym sposobem uzdrowił chorego. Podobne doświadczenia znayduią się w Efemerydach Niemieckich. Dec. I. an. 6. & 7. Obs. 77. *Panarole* twierdzi, iż pewien młodzieniec epileptyczny, wpadłszy w ogień gdzie dostał w nogę znakomitey oparzeliny, od owego przypadku nigdy nie miewał napaści wielkiey choroby. *Pentecost. 2. Obs. 39. Segerus* twierdzi, że tego samego dokazał na pewnym młodzieńcu cierpiącym epilepsyą od urodzenia.

Pewien człowiek temperamentu epileptycznego był napastniony od epilepsyi i oceiemniał przez skutek ścieczenia iadu skorbutycznego ktorym był zarażony. Gdy głowa została oswobodzona i humory wyproźnione enemami, antiskorbutyczne przywrociły choremu pierwsze zdrowie.

Pewien młodzian spłodzony od epileptyka, złąkłszy się niezmiernie na widok pożaru, natychmiast został rażony epilepsyą: siostra iego, w kilka potym czasow, tenże sam miała przypadek.

Pewna Panienka była podległa gwałtownym bolom głowy podczas odpływu miesięcznego; pewien Empiryk poradził iey aby uczyniła naparzania dolney przestrzeni brzucha bieluniowe. Wykonała ten przepis dnia pewnego, ktorego się w tańcu mocno rozgrzała. Wpoł godziny potym wpadła w straszliwą epilepsyą. Pan *Seligenus* będąc przywołany, przepisał napoy cefaliczny z cynnobrem naturalnym i kilku granami stroiow bobrowych w wodzie ruciа-

ney. To lekarſtwo w przeciągu dni kilku uzdrowiło chorą.

Pewien Pan kazał dadź na ſtoł pieczone wroble, ſłużebna po wieczerzy ziadła muſzczki tych ptaſząt, poſzła ſpać i w nocy udręczona zoſtała przyſtępem wielkiey choroby. *Sennert* doſtrzegł, że muzg koci i łośicy, ſkutkuie ſzaleńſtwo; tudzież że muzg pſi i barani, uzdrawiał napaſtnionych manią.

„ *Benningerus* Lekarz Xiążęcia Wittenbergſkiego widział, iak w Montpelier pewien męſzczyzna lat 26 maiący, tłuſty, krwiſty, i czerſtwy padł nagle na ziemię, toczył piany i pięści mocno miał zwarte. Zdawał ſię bydź zanurzony w głębokim zaśnięciu, ktore iednak przerywał iękami wydawanemi często; przepędziwſzy czas nieiaki w tym ſtanie, otworzył oczy i czynił uſiłowania chcąc ſię podnieść, ale natychmiaſt zapadł powtore w ſen dawnieyſzy. Zołnierz pewien wyciągnął go z tego ſnu ſpoſobem doſyć oſobliwſzym; przyſunął iak mogł naybliżey do uſzu chorego piſtolet mocno nabity; zaledwo co wyſtrzelił, natychmiaſt młodzieniec ow wſtał i poſzedł do ſiebie. Łoſkot wielki nagle i nieſpodzianie wzbudzony, możeż założyć tamę przyſtępowi epilepſyi? „ Van Swieten. *Deſcrip. des maladie des Arm. Anecdote XIII. pag.* 31.

Doktor przyzwany do epileptyka, ieżeli go zaſtaie w przyſtępie; powinien nayprzod dadź baczność, aby tak ułożono chorego; iżby ſię niemogł ranić w miotaniach konwulſyinych. Rozciągnie go wznak, głowę

poło-

położywszy nieco wyżey, na wolnym raczey powietrzu, niż na mieyscu ciemnym i zamkniętym. Każe mu otworzyć usta, i położyć pomiędzy zęby iakie ciało twarde, ktoreby niedozwalało szczękom przywierać się i ułatwiało wypływ śliny oraz piany Tym sposobem ziedna choremu wolny oddech, i ięzyk uniknie niebespieczeństwa pogryzienia.

Zwyczaiem iest, że w przystępie epilepsyi daią choremu do wąchania wszelkie, iakie mogą znaleść spirytusy; że mu wdmuchuią proszki kichaiące w nozdrza, i utrudzaią go tysiącznemi sposobami zdolnemi do roziątrzenia rodzaiu nerwowego i do pomnożenia nieładu. Tych lekarstw rozdrażniaiących, niemożna sobie pozwalać, tylko w przypadkach owych, w ktorych chory iest bardzo słaby i krążenie krwi zwolniałe: w wszystkich zaś innych zdarzeniach, lepiey iest poruczyć chorego sobie samemu, przez wszystek czas przystępu.

Gdy przystęp minie, powinien Lekarz przyłożyć się do odkrycia przyczyny choroby. Jeżeli będzie w ciele chorego pletora, zniesie ią wyprożnieniami zwyczaynemi, puszczeniem krwi, i purgansami, w stosunku sił i temperamentu chorego. Jeżeli iest słaby, ożywić należy iego siły kordyalnemi i analeptycznemi.

Gdyby choroba utrzymywała zły stan drog pierwszych, potrzebaby się udać do wymiotnych, purguiących, a potym do żołądkowych: rzeczone lekarstwa dostateczne były

by na zniesienie choroby wymienioney maiącey początek.

Lecz gdyby choroba uczestnikowała w dolegliwości maciczney, ten iey związek, poznać może Lekarz po płci chorego; po przystępach histerycznych, ktorychby iuż chora doznawała; po łaskotliwości i zbyteczney czułości rodzaiu nerwowego; po porządku przystępow, ktore się trzymaią czasu upławowania miesięcznego. Istotną, w tey okoliczności byłoby rzeczą, używać w paroxyzmie, lekarstw zdolnych do przyśpieszenia biegu krwi, tudzież uciec się do przeciwko macicznych, nayskuteczniey szych. *Patrz* Dolegliwość Maciczna.

Pewna Panienka maiąca lat 20, ktorey przelęknienie nadarzyło przystęp epilepsyi, miała codziennie, od piąciu lat, kilka przystępow epilepsyi maciczney. Była wybladła, nabrzmiała i bardzo nikczemnie upławowała. Zadawano iey wyciągu wszy świniey, przez dwa miesiące; upław miesięczny pokazał się przywrocony, a wymioty nałogowe ktore ią dręczyły, zatamowane zostały za pierwszym zażyciem; odzyskała naturalną sobie cerę. To postrzeżenie mamy od Pana *Coulas*, ktorego często przytacza Pan *de Sauvages*.

Gdy wada skutkuiąca epilepsyą kryie się przed oczyma Lekarza, wielkie są powody do wierzenia: że choroba ma stolicę w wadzie konformacyi czyli układu przyrodzonego muzgu; lub w iakiey cząstce z składaiących rzeczone trzewie. W takowym zdarzeniu, potrzeba przestać na leczeniu po-

krywaiącym tylko defekt, *curatio palliativa*; to ieſt, trzeba uſiłować oddalić ile możności od ſiebie naſtępſtwo paroxyzmow, zmnieyſzyć ich gwałtowność, wſpieraiąc krążenie krwi, utrzymuiąc płyny w dobrym ſtanie tudzież żołądek w wolności. Choremu nakaże Lekarz tryb dokładny: zakaże poruſzeń nadzwyczaynych, biegow i gwałtownych ćwiczeń; zabroni wſzyſtkiego co zapalać może: iako to wyſtawiania ſię na upały ſłoneczne, kąpiel ciepłych, wina, kobiet, utrudzenia; używania wſzyſtkiego, coby mogło wzbudzić wymioty: przykaże, aby ſię chronił okazyi zaſtraſzenia i ſmutku, iako to: troſkow, pracy, i co czwarty dzień zaleci dyetę, podług rady *Celſa*. *Fugere oportet ſolem, balneum, ignem, omniaque calefacientia; item frigus, vinum, venerem, locum præcipitiis conſeptum, omniumque terrentium, vomitum, laſſitudinem, ſollicitudines, negotia omnia, & ubi tertio die cibus datus eſt, intermitte quartum.* Celſus *Lib. III. c.* 23. Chory powinien mieć umyſł ſpokoyny, oraz na wſzyſtkie namiętności i żywe poruſzenia duſzy, zapatrywać ſię iako na poruſzenia zaboycze dla ſiebie. Jużeśmy wytknęli ſpoſoby zatamowania miotań epileptycznych, ktore ſkutkowane były, przez cioſy, upadki, odłupki kości czaſzkowey &c.

Gdy ſię wſzyſtko dorozumiewać każe, że epilepſya ma ſwoie ſiedliſko w pierwſzych drogach, radzą naſtępuiące lekarſtwo:

Weź *Wyciągu czyli extraktu iałowca*, drach: I.
Spirytuſu wiśni, drachmy ½

Oleyku cynamonowego,	kropli 2
Wody piwonii,	uncyi 2

Zamięſzay na napoy, ktory brać chory będzie przed obiadem przez dni kilka.

Pan *Locher* z wielkim bardzo pożytkiem dla chorego, kazał poſtawić pryſzcz czyli wizykatoryą na łokciu epileptyka, ktory w tey części ciała czuł ſpazmy boleſne przed paroxyzmem. Dopokąd tylko wizykatorya była otwarta, chory niezapadał, ale przyſtęp oznaymował ſwoie nadeyście gdy wizykatorya zaſychała. Ranę utrzymywano przez dwa mieſiące, wewnątrz zadawano kinkinę z kamforą i chory wyzdrowiał. Kiedy boleść ſkutkowała ſpazmy, uprzedzano epilepſyą zadawaiąc opium. Pan *de Haen* uleczył epileptyka, ktory zapadał podczas ſnu, opium.

Fryderyk Hoffmann radzi ogolnie w epilepſyi lekarſtwa wyprożniaiące i poſkramiaiące; zaleca także przyprawy cynnobru porfiryzowanego: można go zażyć od trzech granow aż do ſześciu w wódzie piwonii: w tymże ſamym czaſie, chory powinien używać diaphoretycznych i rozrzedzaiących zdolnych do rozwolnienia limfy, gdy ta ieſt zbyt zgęſtniała.

Weź naprzykład:

Cynnobru naturalnego,	ſkrupuł 1
Bezoardu wſchodniego,	granow 8
Rogu łoſiowego,	granow 11
Wody pędzoney z burſztynu,	kroplę 1

Pomięſzay wſzyſtko dobrze.

Zalecaią także, aby na głowę i kość pacierzową przykładać liniment następuiący:

Weź *Sadła niedźwiedziego albo wieprzowego*, uncyą 1
Oleyku gałki muszkatowey otrzymanego wyciśnieniem, a w iego niedostatku iakiego innego oleyku pachnącego, uncyą 1½
Oleyku rozmarynowego, lewandowego i rucianego, każdego uncyą 1

Smaruy tym linimentem głowę i kość pacierzową.

Niema żadney choroby przeciwko ktoreyby wynaleziono tak wielką liczbę lekarstw, iak przeciwko epilepsyi; zachwalano mocno proszek czaszki człowieczey, a nadewszystko wisielca; rog łosia, iemiołkę dębową, piwonią samca, baldryan dziki, rutę, bobrowe stroie, kamforę, proszek zwany *gutteta*, robaki ziemne preparowane, bursztyn &c. ale żadne z tych mniemanych specyfikow niepowinno bydź uważane w tak szczęśliwym charakterze. Istotną rzeczą w tey chorobie iest wprawić w porządne krążenie płyn nerwowy i zniszczyć przyczynę złego. Niebędziemy się dłużey rozpościerać w tey materyi; niepożyteczną byłoby rzeczą kłaść tu wypis przepisow lekarstw, ktore się tłumami znayduią w xięgach aptekarskich.

Powinnością iednak iest naszą przed zakończeniem tego artykułu napomnieć oycow i matki, aby niezastraszały dzieci powieściami o duszach błąkaiących się między

ludźmi po śmierci, o upiorach, czarownikach, i aby ie nienarażali na wielkie niespodzianie huki i łoskoty, tudzież żeby bardzo ostrożnemi byli; gdy te dzieci zapadną na epilepsyą, w dawaniu im opiatow rozpalaiących i lekarstw mocnych spirytusowych. Lekarstwą takie, włokna młodocianego ich muzgu wprawiłyby w atonią i rozwolnienie. *Fryderyk Hoffman* twierdzi, że widział pewne dziecię wciągnione w epilepsyą śmiertelną, przez używanie zbyt częste syropu diacodii; wspomina o innych, ktore się stały głuptawe na całe życie, dla tego, że im często zadawano proszki anodynne i dryakwiane.

Dzieciom cierpiącym wielką chorobę, trzeba dać mamkę bardzo zdrową; robić im papkę cieniuchną i mięszać do niey trochę dzięcieliny (*thymus*) i maioranku; potym przyłoży im się na głowkę plaster lekki dryakwiany, ktoren co ośm dni odnawiać potrzeba. Zadawać im często trochę rhubarbarum, w iayku, w polewce, i poł skrupułu proszku *gutteta* zwanego.

EPILEPSYA (Szt: Hod: Byd:) Zwierzęta nie są osłonione od napaści epilepsyi. Przyczyny mechaniczne tey choroby, są bez wątpienia też same w zwierzętach co i w ludziach, ale symptomatą wcale są odmienne. Niektore zwierzęta bywaią rażone nagle; drzą, pienią się, członki ich drętwieią, a spoienia stawowe miotane bywaią ruchem nadzwyczaynym. Niektorym zwierzętom przystępy obwieszczaią się borborygmami; bokami robią gwałtownie; uryna odpływa

obficie, nogi prawie zziębłe bywaią; gdy zapadną w fam przyftęp, oczy toczą fię w około w iamie wzrokowey. " Widziałem „ takie, mowi Pan *Bourgelat*, ktore wfta„ wały w chwilę po zapadnieniu, i podany „ fobie obrok, z taką chciwością iadły, iak „ gdyby w dofkonałym były zdrowiu. „

Nagłe przelęknienie tak konia iak człowieka może zarazić wielką chorobą. Razy odebrane w głowę, wzrufzenia gwałtowne, złamania &c. fą tyluż przyczynami ktore mogą fkutkować kaduka.

Na uleczenie iey, ieżeli pochodzi z przyczyny zewnętrzney, też fame fą frzodki, ktoreśmy podali w artykule poprzędzaiącym; to ieft, owe, ktore mogą znieść zgnieciecie czafzki lub rozdrażnienie włokien muzgowych.

Co fię tycze epilepfyi nałogowey, ktorey przyczyna niepodpada pod zmyfły, leczona bydź powinna lekarftwami ogolnemi. Trzeba krew puścić z żyły karkowey, aby uwolnić od rozprężenia *duram matrem*; można toż uczynić w udzie, końcem otrzymania zwrotnego ścieku; potym przepurguie fię bydlę lekarftwem wyrażonym w artykule Ochwat; da mu fię kilkakrotnie enema odmiękczaiąca; otręby dawane bydlęciu fkrapiać należy wywarzeniem drzewa gwaiaku, fandału, korzonkow piwonii famca i wielkiego baldryanu. Zawłoka zrobiona w fzyi niepowinna bydź zaniedbana.

EPIPHORA. *Cieczenie z oczow*. (Szt: Lek:) Słowo to epiphora wziete ieft z Greckiego, i znaczy ściecz̧enie humorow w część iaką,

Można zatym opiſać tę chorobę: że ieſt płynieniem obfitym i uſtawicznym, ktore odchodzi oczami, humoru zazwyczay wodniſtego. Przypadek ten nadarza ſię, gdy punkta łzawe niewchłaniaią (*reſorbere*) nazad łez; gdy tkanina gruczołkow ktore ie oddalaią bardzo ieſt rozwolniona, i gdy nie daie doſtatecznego odporu płynom tam przybywaiącym. Pod ow czas przytrafia ſię, iż łzy wzbyt wielkiey ilości odſączone będąc, punkta łzawe niemogą ich doſtatecznie wchłonąć, aby ie potym przeſłały w kanał noſowy i nozdrza; muſzą zatym koniecznie ſpływać na iagody. *Epiphora*, podług *Graniti* Lekarza Włoſkiego ieſt katarem ocznym.

Cieczenie oczu może uznać kilka przyczyn odległych, zewnętrznych i wewnętrznych: rozmaite gatunki oftalmii, anchylops, fiſtuła łzawa, wſteczne przewrocenie ſię powieki, wygryzienie drobnego gruczołka łzawego, rana w kanalikach łzawych, zatkanie lub też ſkleienie ſię onych, ſą tyluż przyczynami zewnętrznemi epiphory. W liczby przyczyn zewnętrznych można wciągnąć, ſkażenie limfy, rozwiązanie krwi, iad iaki lub iaką wadę ſzczegolną &c; niekiedy cieczenie z oczu towarzyſzy dolegliwości maciczney.

Prognoſtyk tey choroby zmienia ſię, podług przyczyny ktora ią ſkutkuie. Jeżeli ſkutkuiącą przyczyną ieſt otok w wielkim kącie oka, &c. znieść go należy, uleczyć, aby z gruntu chorego wyprowadzić; ieżeli cieczenie z oczu pochodzi z zatkania punktow łzawych lub też woreczka noſowego,

trzeba odetkać te kanały sposobami ktore podaie sztuka. Ale gdyby tylko mała pliwka zatykała kanaliki łzawe, trzebaby ią przekłuć, i ustawicznie przesuwać szczeć świnią, dopokąd się brzegi tey małey rany nie zagoią. Taką radę daie Heister.

Gdyby kanał nosowy zatykała iaka materya ciągła i lepka, potrzebaby często w oko chorego wpuszczać kilka kropel kolyru rozwiężuiącego, i przycilkać lekko woreczek nosowy palcem.

Rozwiężuiące nayzdolnieysze do udziałania tego skutku są: wymoczenia izopku lub przetarznicy; wody mineralne Sedlickie i tym podobne; żołć ryby nazwaney łosicy morskiey albo essencya aloesowa pomięszana z iaką wodą oftalmiczną. *Patrz* Collyrum. Radzą także wciągać trochę nosem proszku iakiego kichaiącego lekkiego; naprzykład proszku liści maierankowych, konwalii, bukwicy lub ciemierzycy; spirytus rogu ieleniego, i spirytus soli ammoniaku, zarowno są pożyteczne. Gdy się te wszystkie lekarstwa nieudaią, trzeba przekłuć punkta łzawe, podług nauki *Anela*, a nawet wstrzykiwać iaką wodę rozwiężuiącą w torbeczkę nosową temi samemi kanalikami. Sposob ten leczenia staie się niepożytecznym, ieżeli gruczołek łzawy iest wygryziony.

Epiphora winna swoy początek przyczynie maciczney lub hipokondryaczney; tym tylko ustępuie lekarstwom, ktore mogą pokonać głowną i pierwiastkową przyczynę. W chorobach ciężkich, oczy zachodzą niekiedy łzami i sączą ię, lubo tego przy-

padku nie może Lekarz odkryć prawdziwey przyczyny; " Widziałem w tym przypadku, mowi Pan *Sauvages*, wypływaiącą łzę „ iedne lub dwie. „ Te sączenie łez iest bardzo złą wrożką, podług *Hipokratesa*, gdy się do niego inne złe znaki przyłączą; gdy inne znaki nieſą złe, obwieſzcza hemorragią. Gdy epiphora pochodzi z iadu parchow, liſzaiow, francy, udaſz się do lekarstw naznaczonych na uleczenie tych chorob. *Patrz* PARCH, LISZAY, SWIERZB, WENERYCZNA CHOROBA. Niekiedy cieczenie z oczu kończy się na dyarryi; to zakończenie iest szczęśliwe. *Lippienti*, (*mowi Lekarz* Cox) *profluvio alvi corripi*, *bonum*. Ogołem mowiąc, w przypadkach cieczenia z oczu, żołądek zawsze wolny mieć potrzeba za pośrzednictwem purguiących: purgowanie dobrym iest sposobem, odwrocenia od oczow materyi skutkuiącey cieczenie. Jeżeli potrzeba, każe także Lekarz zrobić aperturę, lub przyłoży na kark plaster pryszczący. *Patrz* PŁYNIENIE Z OCZU.

EPIPLOCELE. (Chir:) Tak nazwano kiły czyli przepukliny, maiące za przyczynę opadnienie czyli usunienie się (*epiploon*) kałdunu czyli błony trzewia okrywaiącey. Wyraz ten pochodzi z Greckich, *epiploon*, ktore w wzmiankowanym znaczeniu Anatomicy utrzymali, i *cele*, co znaczy kiła, przepuklina. *Patrz* BUBONOCELE.

EPIPLOMEROCELE. (Chirur:) Słowo to pochodzi z Greckiego *epiploon*; *meros*;

udo, i *cele*, kiła, przepuklina, oznacza usunienie biedrzne epiploonu. *Patrz* BUBONOCELE, KIŁY.

EPIPLOOMPHALE. (Chir:) z Greckich *epiploon*, i *omphale* pępek; oznacza usunienie się kałduna przez pępek.

EPIZOOTYCZNE Choroby. (Szt: Lek:) Słowo to epizootyczny powstaie z dwoch Greckich: *epi* nad, i *zoon* zwierzę. A zatym choroby epizootyczne są owe, ktore panuią pomiędzy bydłem. Między takiemi chorobami są niektore właściwe pewnym kraiom, stosownie do natury klimatu, ziemi, pastwisk &c, inne znowu znayduią się przybyszowe czyli przemiiaiące. Lekarze we wszystkich czasach przykładali się do podstrzegania pilnego chorob epizootycznych, ale starożytni żadnych szczegolnych uwag nie zostawili w tey mierze, wyłączyć iednak należy *Collumellę*, ktory się nieco bardziey rozszerzył nad chorobami zwierzęcemi, a i ten same nam tylko obojętne przesłał przepisy, ktore niemogą bydź pożyteczne iedno w pewnych szczegolnych zdarzeniach. *Ramazzini* naypierwszy zapuścił się w potrzebne szczegolności. Po nim *Lancisi*, *Michał Sagar*, *Van Ens* i wielu innych, pisali o chorobach zaraźliwych trzod i bydła. Kilka akademiy, epizoodie wzięło za cel swoich prac, a od dawności dowiodły, iż gorliwość ich o tę część dobra publicznego niebyła bez pożytku. Nudną byłoby rzeczą, w artykule ninieyszym przytaczać wszystkie dzieła wyszłe o chorobach trzod i bydła; przestaniemy na wytknięciu nie-

ktorych iakiemi ſą: *les obſervations de Ramazini & de Lanciſi*. Pamiętnik Pana *Barberet* o chorobach epidemicznych bydła, uwieńczony przez towarzyſtwo rolnicze Paryzkie 1765. Pamiętnik Pana *Necedham* o oſtatniey epidemii ktora panowała między bydłem rogatym; dzieło JPana *de Vitet* o Medycynie Weterańſkiey, (to ieſt: ſztuce hodowania i leczenia bydląt) wydane niezbyt dawno; dzieło bardzo ciekawe, pożyteczne i przyiemne, ktore czyni wielką ſławę Autorowi. Choroby zwierząt ſą w nim podzielone na klaſſy, iak w Noſologii Pana *de Sauvages*. Ten podział rzuca, bez wątpienia, znakomite światło na ſztukę goſpodarſką. Co ſię tycze nas względem epizoodyi, iako i xiążek Polſkich wyſzłych w tey mierze w ięzyku oyczyſtym, odſyłamy Czytelnika do artykułu ZARAZA.

ERESIPELAS. (Szt: Lek:) Jeſt choroba poſpolicie znana w Narodzie naſzym pod imieniem roży. *Patrz* ROŻA.

ERETYZM. (Szt: Lek:) Jeſt to pewien gatunek roziątrzenia i wyprężenia gwałtownego włokien, ktore przewyżſzaią w biegu ſwoim ruch naturalny właściwego im kołebania ſię; ten ſtan ciała bywa ſkutkiem gwałtowności i rozpędzenia ſię, że tak rzekę, duchow zwierzęcych. *Patrz* ZAPALENIE, SPAZMY.

EROTOMANIA. (Szt: Lek:) Słowo to zrobione ieſt z dwoch Greckich: *eros*, miłość i *mania* ſzaleńſtwo, całe więc znaczy ſzaleńſtwo miłoſne. W nineyſzym artykule nie będziemy mowić o rozkoſzach, ktore iedna miłość ſzczęśliwa; ale o nie-

nieładach i burzach ktore miłość uciśniona i nieszczęśliwa wznieca w ekonomii zwierzęcy. Lubo roziątrzenie maciczne, nymphomania i satyriases, są obłąkaniami rozumu miłosnemi, atoli uczyniemy pomiędzy niemi a erotomanią rożnicę; bo tamte są gwałtowne; bo ich ofiary smutne tracą wstyd wszelki, żadnego nie zarzucaią hamulca na żądze swoie; przeciwnie erotomaniacy, w cichości pożądaią, wzdychaią potaiemnie, i osobliwszym zdięci są uszanowaniem ku swey kochance. Wszystko co czynią do niey się ściąga; w odległości nawet będąc, zdaie im się, iż ią widzą w wszystkich przedmiotach, ktore tylko napadaią; ieżeli żyią na wsi, imię iey wyrzynaią na korach drzew; mowią do niey, iak gdyby w ich obecności była, a niekiedy zapuszaią się w głupstwa godne dawnego rycerstwa błądzącego; słowem naśladuią walecznego Don Quiszotta w głupstwach, ktoremi go natchnęła miłość ukochaney Dulcyny z Toboso.

Ten pierwszy gatunek obłąkania miłosnego, ktore nazwać można *erotomanią spokoyną*, z początku żadnego innego niewyprowadza skutku w osobach iey podległych tylko tyle, że ie czyni mrukowatemi, lubiącemi cichość i odludność. Lubią puste mieysca i unikaią wspołeczności wszelkiey. Bez przestanku pogrążeni są w słodkiey melancholii, często łzy obfite leią bez wszelkiey przyczyny; rzucenie oka maią tkliwe i namiętne; postawa ciała wyraża uprzeymą zwątlałość; zgoła stan ich, iest słodkim i ulubionym ich duszy szaleństwem.

Drugi gatunek erotomanii wyprowadza ſkutki żywſze. Chorzy tracą apetyt i pokoy. Taiemna nieſpokoyność pożera ich ſerce, zawiść ich trawi, tyſiączne gwałtowne żądze miotaią niemi; ſen odmawia im ſwoich ſłodyczy; taiemny płomień piecze ich; funkcye ich umyſłu wpadaią wkrotce w ſkażenie; niekiedy zachodzą w wściekłe obłąkanie; zapalczywość i wściekła nienawiść, bierze pod ow czas mieyſce ich miłości.

Bayki i dzieie rozmaitych Narodow, tyſiączne nam przeſłały przykłady erotomanii. Wiadomo, że Orfeuſz zſtąpił do piekłow ſzukaiąc ulubioney ſobie Eurydyki; że Salomon kochał aż do wplątania ſię w bałwochwalſtwo; tudzież, że Ariſtoteles, przy nogach żony ſwoiey palił kadzidło, ktorego nie wrzucano na węgle, tylko na część Bogow. Widziano znakomitych mężow, walecznych bohatyrow, ſtrawionych miłością i padaiących pod iey gwałtem. Dzieiom wieku naſzego nie zbywa na tych przykładach. *Talpius*, mowi o pewnym kochanku ktory zoſtał paraliżem głownym ruſzony. *Manget* wſpomina o pewnym erotomaniaku, ktory wpadł w ſzaleńſtwo zupełne. *Taſso* wierſzopis Włoſki ogłupiał dla zbyteczney tkliwości ſerca. *Lukrecyuſz* filozof i poeta, ożywiony trunkem miłości, a rozpaczaiący, iż niemogł pozyſkać łaſk tey ktorą kochał, uderzył ſwoie pierſi zaboyczym narzędziem. Erotomania, gdy trwa długo, może naczynia, błony, i nerwy muzgowe wtrącić w ſtan rozwolnienia i bezwładności. Wiele w tey mierze

postrzeżeń znayduie się w dziełach *Foresta*, *Bartholina* i *Valerioli*. Miłość iest źrzodłem większey części chorob dziewic zdatnych do małżeństwa. Wieleby można takich chorych uleczyć, gdyby zawsze było wolno, lub przyzwoitą rzeczą, użyć lekarstwa nayzdolnieyszego do zniesienia choroby, i wyniszczenia iey zawiązkowey przyczyny. Miłość, mowi *Plato*, nie tylko umysł zaraża nieładem, ale w ciele oprocz tego tysiączne skutkuie nierządy. Wciąga w schnienie i inne niezliczone choroby niebespieczne *Non solum in animum impetum facit amor, verum & in corpus sæpe numero tyrannidem exercet, vigiliis, curis, macie, dolore, tabitudine & mille affectibus, lethalem noxam inferentibus, corpus vexat.* Plato Lekarze doskonali nie łatwo się mogą omylić na znakach erotomanii. Sposobem naypewnieyszym docieczenia, czyli choroba swoy początek winna erotomanii, iest: naciągać zręcznie mowę do osoby, o ktorey miłość, chory iest w podeyrzeniu; chwalić ią, a w tym samym czasie, uważać co się dzieie w oczach, pulsie i twarzy chorego; usiłować wszelkiemi śrzodkami zasłużyć sobie na otrzymanie pożądanego zaufania. Wszystkim wiadomo, że tym sposobem Erasistrates poznał, iż *Antiochus Soter Seulukus* umierał z miłości ku swoiey macosze Stratonice, tudzież, iż życietego Xiążęcia zależało od uprzeymego przyięcia iego płomieni.

Erotomania stanowi niebespieczną chorobę, gdy do pewnego stopnia posuniona, będzie, i gdy lekarstwa moralne nie przy-

nofzą żadney odmiany; ufiłuy odkryć wady i przywary w tey ktorą kochafz, mowi Owidiufz, ow znakomity konefor w fztuce miłofney, powiękfzay ie, wyftawiay na pośmiech. Zwroć żądze chorego i rozerwiey ie zaprzątnieniem go pracą ważną, lub wzbudź nową namiętność w iego fercu; miłość fię wzmacnia przytomnością i widokiem kochanki, i gdy kochanek myśl fwoią iedynie celem namiętności zatrudnia. Zapominamy nieznacznie wfzyftkiego, co nam fię z pod oczu ufuwa; z razu przypłaca drogo ferce, żyiąc w odległości od tego, co mu miłe i ukochane, ale nakoniec rozum odzyfkuie prawa fwoie.

Exige quod cantet, fi quæ eft fine voce puella;
Non didicit hordas tangere, poffe lyram,
Turgida, fi plena eft, fi fufca, nigra vocetur;
Et poterit dici ruftica, fi proba eft:
Hortor & ut pariter, binas habeatis amicas.
Alterius vires, fubtrahit alter amor.
Intrat amor mentes ufu, dedifcitur ufu,
Qui poterit fanum fingere, fanus erit.

Ovid: *de art. amand.*

Jeżeli erotomania zakrawa na właściwe fzaleńftwo, użyie Lekarz wfzyftkich oftrożności potrzebnych do ufpokoienia burzy rozciekow czyli humorow. Zapifze iaki napoy chłodzący i łagodzący, mleko n. p. emul-

mulſye zimnych naſion, kąpiele, puſzczenie krwi, purganſe. Zakaże używania pokarmow, gorących i napoiow, iako to czekolaty, piſtaciow, korzeni i likworow; zaleci aby chory iadł mało oſobliwie na wieczor.

EUPHORBIUM. (Mat: Lek:) Euphorbium przedawane u naſzych Aptekarzy ieſt ſok gummowaty i żywiczny, ktoren otrzymuią wymoczeniem zioła zagranicznego ktore rośnie w Libyi, w Indyi i w Ameryce, a ktore Botanicy włożyli w liczbę zioł znanych pod nazwiſkiem wilczego mleczu (*tithymalus*). Sok ten przywożą w małych kawałkach kruchych, ſmaku oſtrego i pieczącego, ktory ſinemi czyni ciało w mieyſcu, gdzie cokolwiek poleżało; a nawet pali płotno iak ſerwaſer. Euphorbium ieſt purguiące gwałtownieyſze, niż ſok mleczu wilczego, i nie bywa używany, tylko w przyprawach zewnętrznych aptekarſkich. Gumma ta, ile lekarſtwo mieyſcowe, ma cnotę rozwięzuiącą i ścieraiącą. Gdy ſię euphorbium trze na proſzek, należy go ſkrapiać kilku kroplami octu, aby uniknąć wolatylizacyi iey cząſtek, ktore wciſkaiąc ſię w nos i w oczy, ſkutkowaćby mogły gwałtowne kichania i ophtalmie. Poſkramiaią zgryźliwą właſność euphorbii, ſokiem cytrynowym; wyciągaią z niego oleiek przez wymoczenie i warzenie. Poſypuią także nim ſpruchniałości.

Xięga Paryzka, używa tey gummy w maść arthanita, w plaſter epiſpaſtyczny, diabotanum i żabi.

EXOSTOSIS. (Chir:) Takie daią nazwisko nabrzmiałości przeciwko naturalney, ktora się wznosi na powierzchni kości, i ktora iest uformowana z iey substancyi. Choroba ta pochodzi albo z zewnętrzney albo z wewnętrzney przyczyny; iest łagodna lub ziadliwa; robi się wcedzeniem lub rozcieczeniem.

Przyczyny zewnętrzne exostosis, są: uderzenia, ciosy, upadki, konwulsye, zranienia kości &c. Przyczynami wewnętrznemi są: iad weneryczny, trądowy, skorbutyczny, kancerowaty, wrzody zastarzałe, rozwolnienie błonki kostney (*periosteum*), ociekłości żył w naczyniach, zbyteczna płynność lub zgęstniałość limfy.

Exostoses łagodne są te, ktore tylko z zewnętrzney przyczyny pochodzą i same przez się żadnych nie sprawuią bolow. Pan *Petit* Chirurg, uważa nadobfity otręt, iako *exostosim* łagodną. Przeciwnie *exostoses* ziadliwe, skutkowane bywaią od iadu szczegolnego krążącego w massie humorow ciała. *Exostosis* przez wcedzenie czyli infiltracyą, uznaie za przyczynę rozwolnienie błonki kostney, powolność i opieszałość krążenia, tudzież zastanowienie się sokow w naczyniach przenikaiących substancyą kości. *Exostosis* przez rozcieczenie lub rozpłynienie, iest w ten czas, gdy sok tuczący kości, rozcieka się przez otwory naczyń zerwanych, w przypadku złamania. Soki te wypłynione mieysce zerwania, czynią wyrostki kościste większe lub mniey-

ſze. Ten gatunek *exoſtoſis* rożni ſię tym ieſzcze od poprzedzaiącego gatunku, że prędzey wzroſt bierze.

Prognoſtyk *exoſtoſis* bierze ſię z mieyſca iakie zalega, z przyczyny, ktora ią ſkutkuie oraz z ſpoſobu kończenia ſię oney. *Exoſtoſes* łagodne powinny bydź wyrzynane, ieżeli zupełnie chory wyleczonym bydź żąda, ale *exoſteſes* kości gąbkowatych, prawie zawſze za ſobą pociągaią ſpruchniałość. Ogołem mowiąc *exoſtoſes* pochodzące z przyczyn zewnętrznych łatwo ſię leczą, ale inaczey ſądzić należy, o maiących przyczyny wewnętrzne: z tych znowu, cięższe ſą do uleczenia ſkorbutyczne, niż francowate i kancerowate.

Chirurg bardzo bacznym bydź powinien w rozpoznaniu gatunku *exoſtoſis*, ktorą leczyć przedſiębierze: pozna że ieſt rachityczna, gdy napada na dzieci, ieżeli nabawiała bolow od początku ziawienia ſię aż do czaſu zupełnego uformowania; zgoła przywołać powinien na pamięć wſzyſtkie znaki choroby angielſkiey zwaney inaczey rachitis. *Patrz* RACHITIS.

Symptomata ſkorbutu towarzyſzą exoſtozie ſkorbutyczney, takiemi ſą: ſmrodliwość oddechu, pługawość śliny, ſpruchniałość zębow, ſkązy po całym ciele &c.

Gdy Chirurg ma podeyrzenie, że exoſtoſis ieſt francowata, przekona ſię o tym roztropnym wybadywaniem z chorego i zaſtanawiaiąc ſię nad ſymptomatami, ktore ią poprzedziły.

Exostoses kancerowate trudnieyſze ſą do rozpoznania; bo ponieważ iad raka nie ma żadnego znaku iedynie ſobie właściwego, bardzo uważnym bydź należy, aby ſię nie omylić w zdaniu o iego gatunku. Z tym wſzyſtkim ieżeli chory niema żadnego ſymptomatu wyrachowanych wyżey gatunkow *exostoſis*, a gdy nabrzmiałość będzie brunatna, mała, dokładnie określona; ieżeli i choroba oparła ſię używaniu merkuryuſza można ſprawiedliwie ſądzić, że *exostoſis* pochodzi z iadu rakowego.

Exostozy ropiące ſą nad wſzyſtkie inne niebeśpiecznieyſze, ieżeli po użyciu lekarſtw dobrze przyſtoſowanych, rozwiązanie ich naſtępuie, można ſię ſpodziewać wytępienia ich zawiązku.

Poſtępuią do leczenia exoſtozow, wytępiaiąc iad mieyſcowy i iad wewnętrzny. Wyrzynanie, kauſtyczne, lekarſtwa mieyſcowe wygryzaiące i rozwięzuiące, ruguią iad mieyſcowy; gdy iad ieſt wewnętrzny, przepiſuią ſię lekarſtwa wyrażone na francę, ſkorbut &c.

Operacya zawiſła natym, aby odkryć nabrzmiałość, przez incyzyą krzyżową, aby rozwolnić żyłowatą ſkorkę głowią kość opaſuiącą lub błonkę koſtną, ſtoſownie do mieyſca, ktore zalega nabrzmiałość; tudzież aby piłką odłączyć tę nabrzmiałość, lub też nożycem, po ktorym ſię wolno potrąca tłuczkiem ołowianym.

Gdy nabrzmiałość iey zbyt wielka i twarda, robi ſię kilka dziur trepanem dziurawiącym, aby oſłabić ſubſtancyą koſtną i łatwiey odciąć co potrzeba, bez narażenia ſię na

niebespieczeństwo poczynienia odłupkow. Potym kładzie się *causticum* na mieyfce, ktore zalegała nabrzmiałość, aby pozyfkać wyłufkanie kości, iak się powie w artykule fpruchniałość.

Gdy exoftofis zbierze czyli zropieie, potrzeba ią otworzyć aż do fiedlifka śrzodkowego ropy, aby roftrząfnąć dokładnie w iakim ftanie fą rzeczy; ieżeli kość niema odłupkow, iakie ią otacza mięfo, dobre czy złe. Jeżeli kość ofłania mięfo dobre, wyczyścifz otok i poftąpifz iak w artykule Otok.

Ale ieżeli mięfo pokrywaiące kość, ieft miękkie, oślizłe, i wznofi się kfztałtem grzybkow, ieżeli broczy krwią, boleie lub ieft niecierpiętliwe, białe, fine, iafkrowo-czerwone i zakrawaiące na brunatny kolor, fądzić należy, że mięfo złego ieft przymiotu, i kość obrażona. W takim przypadku wytępić ie należy kateretycznemi, iakiemi fą: profzek hałunu kalcinowanego, *præcipitatum rubrum* maść fzara, balfam ftali robiony z opiłkow ftali rozpufzczonych fpiritufem faletry i pomiefzanych z fpirytufem terpentyny. Balfam ten, mowi Pan *Petit* Chirurg, ieft wyborny do wytrawienia mięfiw. Można moc iego pofkromić gdy kto chce, mięfzaiąc do niego oleiek hypericum, lub terpentynowy. Używaią iefzcze pomyślnie, wody żołtey nazwaney od Chimikow phagedenica, ktorą otrzymuią, gafząc uncyi 4 wapna niegafzonego w kwarcie wody rzeczney. Gdy się ta woda wyklaruie, potrzeba w nię wlać dwie uncye gorzałki, w ktorey wprzod rozpuścifz dwie drachmy *corrofivi fublimati* w profzku.

Zachowafz tę wodę w flafzeczce do użycia. Kateretycznych używać będziefz, dokąd mięfo wzdęte nie zrowna fię z fkorą; a gdyby fię trafiło, że nad nią goruie, nacierać ie będziefz kamieniem piekielnym, aż do zranienia wrzodu.

EXTRACTUM. (Rz: Apt:) Powfzechnie pod nazwifkiem extraktu zawieraią iftoty odzielone od roślin, za pośrzednictwem wody. Extrakt ktory my w ciągu dzieła tego wyciągiem częfto nazywamy, chcąc robić, moczą lub warzą zioła, potym przy wolnym i łagodnym cieple parnią, aż do zfiadłości miodu. Do otrzymania wyciągu z fubftancyi foczyftych i wodniftych, nie potrzeba ani moczenia ani wywarzania, dofyć ieft włożyć ie w praffę i fok wycifnąc: potym fokowi tak wyciśnionemu daią fię wyparować aż do ftężałości miodu lub nac alty: nazywaią ie *wyciągami miękkiemi*; te zaś ktorym fię wyparować daią aż do fuchości, nazwane fą *wyciągami twardemi*, *albo ftałemi*, *extracta folida* Extraktow parować nie należy, tylko na flońcu lub przy łagodnym cieple, bo ciepło mocne rozprafza pierwotne cząftki tych materyi. Dla przyśpiefzenia operacyi, i aby extrakty nie podpadały fermentacyi, potrzeba ie rozciągnąć na wielkim i obfzernym mieyfcu, ktoreby mogło całe bydź razem rozegrzane.

Jeft ieszcze extrakt inney natury, to ieft: extrakt Saturna. Tak nazwany, bo ieft mięfzaniną ołowiu z kwafem octowym Tę przyprawę mocno zachwalał Pan *Goulard* Chirurg ftawny Montpelierfki. Ale dawno

przed nim znana była tak iak woda, ktorą nazwał krewno-kruſzczową (*vegeto mineralis.*)

EXTRAKT SATURNA.

Weź tyle gleyty złotey ile octu, włoż wſzyſtko w naczynie miedziane; warz mięſzaninę przez godzinę, zawſze mięſzaiąc łopatką drewnianą. Odeymiy potym naczynie z ognia; day ſię materyi uſiąść, i zley nachyleniem likwor, ktory ieſt nad gąſzczem. Aby mu nadadź zgęſtniałość extraktu, doſyć ieſt warzyć tylko dłużey.

Z łyżki tego extraktu wlaney do butelki wody poſpolitey, robią wodę krewno-kruſzczową, czyli mleko Panieńſkie. Ta woda ieſt bardzo zalecona przeciwko wſzyſtkim zapaleniom. Myią nią rany, wrzody ſmrodliwe, gniiące i ſkancerowaniu podległe; ſtłuczenia i ſiniaki &c. &c. Extrakt Saturna tak mięſzany ieſt wybornym mieyſcowym lekarſtwem na uśmierzenie bolu, rozwiązanie zbiegłych humorow i na rany.

F F

FARBOWNIK. (Bot:) To ziele inaczey nazywa ſię zielem żołtym, znane od łacinnikow pod nazwiſkiem *luteola herba*, *herba lutea*, *flos tinictorius*, a niekiedy mianuią io *teriacaria*.

Ta roślina wznoſi ſię do wyſokości ſtop trzech, wypuſzcza łodygi czcze wewnątrz,

lafkowane, okryte długiemi liściami, wązkiemi, zielonemi i bez ogonkow; kwiatki rodzą fię na wierzchołkach łodyg, w kfztałcie kłofka; fą małe i zielone, po ktorych naftępuią małe okrągłe torbeczki, otwarte i plafkate, ktore fię w trzech mieyfcach roztwarzaią, i daią widzieć drobne czarniawe nafionka.

Rośnie nad brzegami rzek, na murach między rozwalinami, a czafem na ziemiach czyli gruntach odłogowych: w wielu iednak mieyfcach, pielęgnuią go, dla użytku farbierzy, ktorży go biorą do farbowania żołto; i ztąd bez wątpienia nadano mu nazwifko *luteola*.

Farbownik powfzechnie używany, znaiomy ieft w Botanice pod imieniem farbownika o liftkach wierzbowych. (*herba luteola, falicis folio.*)

Lubo tey rośliny rzadko Lekarze używaią, uchodzi iednak za wyborną na rany, za rozwalniaiącą, za fkuteczną przeciwko żołtączce i truciznom. Z tey oftateczney własności, zabrała iak mniemaią nazwifko *teriacaria*, dryakwiczka.

Kładą ią także w liczbie przeciwko febrylnych, i dla tego niektorzy przykładaią ią na ręce, podczas paroxyzmu febry.

Na koniec ponieważ korzeń farbownika ieft oftry, przypifuią mu cnoty rozgrzewania, rozpędzania, rozwięzywania i rozrzedzania humorow, gdy ieft przyłożony zewnętrznie.

Ale naygłownieyfzą korzyścią, ktorą odnieść można z pielęgnowania farbownika,

ieſt własność liści iego służąca do farbowania żołto. Służy także do farbowania zielono i innemi kolorami, za pośrednictwem rozmaitych mięſzanin.

Boerhave w Hiſtoryi roślin, ktorą mu przypiſuią, twierdzi, że farbownik ieſt we wſzyſtkim podobny do marzany.

FEBRA. (Szt: Lek:) Po łacinie *Febris*. Niewſzyſcy iednakowego ſą zdania względem Etymologii słowa tego *Febris*; iedni twierdzą że pochodzi, od słowa *ferveo*, ktore znaczy, *pałam*, *gorąco mam wielkie*; inni mowią że pochodzi od *februo* ktore znaczy czyſzczę; bo w ſamey rzeczy febra, kończy ſię, prawie zawſze iakim wyprożnieniem krytycznym, nadewſzyſtko potami. To słowo *febris*, nietylko znaczy u Łacinnikow rozpalenie krwi, ktore zowiemy gorączką, ale nawet, ow gatunek choroby, ktora zaczyna ſię od przeciągania, ziewania i pragnienia, dręczy potym przykrym zimnem, roztaczaiącym drzenie po całym ciele, a kończy ſwoy paroxyzm na bolu głowy i gorączce. O febrze w obydwoch tych znaczeniach mowić będziemy pod artykułem gorączka. Oſtrzega ſię zatym czytelnik, aby chcąc zaſiągnąć rady na febry codzienne, trzechdniowe, czwordniowe, *patrzał* GORĄCZKA CODZIENNA, GORĄCZKA TRZECHDNIOWA &c.

FENGREK. (Bot:) inaczey *Boża trawka*, *krzyżyczki*, *kozioroziec*. *Fœnum græcum*. Fengrek ieſt rodzay rośliny o kwiatach iarzynnych, krętawych i białawych; kielich tych kwiatkow, ſkłada ſię z iedney ſztuki

zatoczoney w dzwoneczek i wyrzynany na brzegach. Owocem ieſt ſtrączek podłużny, nieco zakrzywiony, płaſki i zakończony długą ſzpicą. Łodyga ieſt wyſoka na ſtopę iednę, czeza, cienka i gałęziſta. Liścia idą na przemiany, iaykowate, a w zagięciu ſwoim ząbkowane iak piła; liścia te podobne ſą nieco do liści koniczyny; ſą zielone, popielate ze ſpodu i w liczbie trzech wznoſzą ſię na iednym ogonku; naſionka bożey trawki ſą czworgranne, nieregularne i pomarſzczone.

Mąka tych naſionek ieſt iedną ze czterech mąk rozwięzuiących; mięſzaią ią z innemi chcąc robić kataplazmy na rozwiązanie nabrzmiałości, na uſpokoienie zapalenia, na poſkromienie bolow choroby biedrzney i ſtawowey. Wywarzenie tych naſion ma cnotę ścieraiącą i łagodzącą. Wyprowadza dobre ſkutki w dyſſenteryi i exkoryacyi czyli odarciu z ſkorki kiſzek. Twierdzą nawet, że ieſt pożyteczne ſuchotnikom. Slamowatość tych naſionek ieſt bardzo dobra na ophtalmie: ale wywarzenia tego wcale niepiią; bardziey go używaią w enemach; bardzo ſzczęśliwie ſkutkuie w przypadkach dyſſenterycznych. Ziarna fengreku ſą bardzo dobre do utuczenia bydląt i wzniecenia w nich apetytu. Pharmakopea Paryzka ziarnka te kładzie w kilka przypraw Aptekarſkich.

FIGI. (Botanika) Wſzyſtkim doſtatecznie ieſt znaiomy ten owoc, ktory dzielą na kilka gatunkow; na figi, tłuſte, długie, fiałkowe zewnątrz, wewnatrz czerwo-

ne; na figi okrągłe fiałkowe, ktore są nieco mnieyfze; na figi białe czyli wczefne albo ranne; na figi czarne, figi Anielfkie &c.

Czafem trafia fię że miewamy figi pierwfze doyrzałe od oftatnich dni Czerwca i na początku Lipca, a drugie na początku Lipca. Ale w gruntach zimnych, figi niewypufzczaią dobrze owocow aż ku końcu Kwietnia lub w frzodku Maia; co ieft przyczyną iż pierwfze owoce niedoyrzewaią aż w poł Lipca lub ku końcowi, a drugie aż ku końcu Września dopiero.

Ponieważ figi pierwfzego krzewienia, zazwyczay doyrzewaią zupełnie ku końcu Lipca i w przeciągu miefiąca Sierpnia, ieżeli nienadeydą dni chłodne, ktoreby ie powędziły i poftrącały z gałęzi, i ieżeli przez te miefiące gorące, nie fą zupełnie zepfute zbytecznemi defzczami, lub zbytecznemi upałami słońca; wiele zależy na tym, aby ftarać fię ufilnie o uzbieranie więcey fig pierwfzego krzewienia, niż drugiego, z ktorych te tylko mogą czynić nadzieię doyrzenia, ktore wefzły w poł Lipca, i przed końcem dni tego miefiąca dofzły do zupełney fwey wielkości; a i te powinny bydź w gruncie fuchym i dofyć ciepłym; tudzież należy, aby iefień była ciepła, bez mrozow i defzczow zimnych, na ktorych nam pofpolicie w tey części roku niezbywa.

Figa dobrego gatunku, wzrofła na gruncie przyzwoitym, w korzyftnym położeniu, w wielkości dobrey, i ktora dofzła dofkonałego ftopnia doyrzałości, ieft wybornym owocem. Niektorzy Autorowie utrzymy-

wali, że ieſt niezdrowym i nieſtrawnym; ale prawdę mowiąc, figi w ten czas tylko maią rzeczone wady, gdy ich kto wiele ie, i w nieprzyzwoitym czaſie.

Figi iedzone naczczo z chlebem, poſkramiaią zbyteczną gorącość trzewiow. Ogołem mowiąc: gaſzą pragnienie, łagodzą pierſi, ułatwiaią oddech, uwalniaią wątrobę i śledzionę od zatkania, odrywaią kleiowatości i piaſek od nerek, rozwalniaią żołądek, tuczą i poſilaią. Stroże figowni podług zdania *Galina* bardzo byli tłuści, bo prawie ſame tylko figi iedli.

Figi ſuche, ktore obrocono na pokarm, nadewſzyſtko ſą używane w ſztuce lekarſkiey, tak wewnętrznie, iak zewnętrznie. Figi rzeczone, zwane poſpolicie figami tłuſtemi od Lekarzy Francuzkich, *figues graſſes*, po Łacinie (*carcæ, ficus paſsæ*), ſą to figi ſuſzone na ſłońcu, lub przy cieple piecowym, w ktoren ie wſadzaią po wyięciu chleba. Używane do lekarſtw topicznych czyli mieyſcowych maią cnotę odmiękczania, łagodzenia i dotrawiania (*maturativam virtutem*).

Można ich używać w kſztałcie kataplazmu z chlebem i octem, końcem otworzenia otokow, końcem przyśpieſzenia doyrzałości karbunkułom, i końcem zaſtawienia tamy poſtępkom utaionego raka. Nadewſzyſtko brane bywaią do gargaryzmow, czyli płukań w otokach uſt i gardła, aby przyśpieſzyć tych otokow doyrzenie.

Biorą ieſzcze figi do tyzan pektoralnych z jujubami i ſebeſtami; kładą pięć lub ſześć do każdey kwarty wody.

Można ich także pożytecznie użyć na fluxye gardła i ięzyczka, w płukaniu, lub gotowanych w mleku.

Na odzięb̨ienia czyli odmrożenia, robią z proſzku fig pieczonych, zatartego w miodzie, maść ktora uchodzi za bardzo dobrą.

Figi przykładaią na hemoroidy, dla poſkromienia ich boleści i zapalenia.

Wchodzą także w enemy, ktoremi zamierzaią ſobie ukoić rozdrażnienie i roziątrzenie kanału pokarmnego, lub żołądkowi przywrocić wolność.

Przykładaią ieſzcze figi na nabrzmiałości dziaſeł, na zanokcice &c.

Czaſami piiaią dekokt figowy, iako lekarſtwo łagodzące, w przypadku kaſzlu ſuchego, chrapki, kolki nerwowey, trudnego puſzczania moczu.

Nakoniec figi roztarte z iakim zakiſem i przyprawne ſolą, przyprowadzaią, w kilka dni, do przepuknienia dymienice powietrzne i inne otoki. *Tragus* rozumie, że to lekarſtwo poradził Prorok Krolowi *Ezechiaſzowi*. R. 2. c. 16. i że go to uzdrowiło.

FIGOWE DRZEWO. (Bot:) Łacinicy tak drzewo to, iak iego owoc, nazywaią *ficus*. Drzewo figowe w kraiach nawet Francuzkich niewznoſi ſię do bardzo wielkiey wyſokości. Liście figowe ſą ſzerokie, grubſze niż liście winorośli, przedzielone żyłkami wyſokiemi, i rozdzielone na pięć odcinkow

tępych na końcu; na końcu gdy ie przedrzeſz wydaią ſok klarowny i mleczny.

Długi czas mniemano, że drzewo figowe niewydaie kwiatow, ale teraz Botanicy doſyć ſię zgadzaią, że co ieſt mięſiſtą ſubſtancyą owocu figi, ieſt kielichem poſpolitym i mięſiſtym, ktory robi pewien gatunek woreczka, gdzie tylko mały pozoſtaie otworek nazwany oczkiem czyli pępuſzkiem figi.

Kielich ten, ktory że tak powiem ieſt iamiſty, zamyka wewnątrz wielką liczbę kwiatow.

Kwiaty blizkie pępuſzka ſą ſamcze, zawieraią trzy, cztery lub pięć prąciow naſiennych, wznieſionych na doſyć dużym prąteczku czyli ſtępelku i kielichu o trzech końcach.

Kwiaty ſamicze, także na końcu długiego ſtępelka umieſzczone, ktore znayduiemy blizko ogonka figi, zawieraią kielich o piąciu końcach czyli ſzpicach; prącie naſienne ukſztełcone z zawiązku iaykowatego i długiego włokienka, zakończone cętkami oſtremi obroconemi na wſpak i nierownemi. Zawiązek ten obraca ſię w naſienie drobniuchne.

Nakoniec bliſko pępuſzka figi, odkrywa oko łuſzczki nic w ſobie z części kwiatu niezawieraiące.

Drzewo figowe rzadko kiedy ma pień proſty; ſęki iego ſą długie, kończą ſię ſpiczaſto, i umieſzczone ſą na końcu gałęzi.

Mleko ſączące ſię z liści i kory figowego drzewa, ieſt *causticum* wygryzaiące; mniemaią, że ieſt zdatne do wytrawienia i wytę-

pienia brodawek, tudzież do wygubienia robakow gnieżdżących się w uchu.

Kora drzewa figowego iest gorzka i smaku styptycznego; przyłożona i przytrzymana na skorze czas nieiaki, rcbi na niey pęcherzyki, co okazuią własność iey kaustyczną.

Drzewo figowe iest kruche i gąbkowate: używaią go do polerowania ślusarze i rusznikarze.

Niektorzy utrzymuią, że następuiące przygotowanie figowego drzewa, iest dzielnym lekarstwem na poty.

Bierze się latorośli czyli młodych gałązek figowych, pokraianych w kawałki funt 1.

Gotuią się te gałązki w kwarcie wina i w połtorey kwarcie wody.

Doza tego potnego iest uncyi 4. zrana w puchlinie.

FIAŁEK, a podług niektorych osobliwie Wielko-Polanow FIOŁEK. (Bot:) Pod imieniem fiałka opiszemy trzy gatunki roślin, rożnego wcale rodzaiu, to iest: *fiałek pospolity*, *iulianę*, *wielki pieniężnik*, czyli *podeyrzał wielki*.

Fiałek pospolity, *viola martia purpurea, flore simplici odoro. Viola martia purpurea*, rośnie gęstwą czyli krzaczkami w rowach, pod murami, na polach i ogrodach, gdzie się łatwo rozmnaża włoknami długiemi pnącemi się po ziemi, ktore tu i owdzie zapuszczaią korzonki: kwiatek każdy fiałkowy, składa się z pięciu listkow, z tyluż prąciami nasiennemi na wierzchołkach tępemi i kształtu ostrożki; są drobne, ale

bardzo przyiemne oku, koloru purpurowego czyli niebieskiego zakrawaiącego na czarny; zapach fiałkow iest łagodny i rozwefelaiacy; wypadaią na wierzchołkach ftępelkow, ktore wychodzą z fwego korzenia w pofrzodku liſteczkow; nafionka fiałkowe fą drobne, okrągłe i zawarte w łuſzczkach, ktore naftępnią po kwiatach, a gdy doyrzeią pękaią w trzy części: Fiałek wypuſzcza z korzenia fwego, ktory ieſt włoknowaty, długorodny, gruby czyli gęftawy, liście zielone, okrągłe, ząbkowane po brzegach, fzerokie iak liścia malwy, i przyczepione do długich ogonkow.

Roślinę tę pielęgnuią w ogrodach, kwitnie około Marca, i nie traci fwoich liści ani zieloności podczas zimy; fiałek ftroi w piękną rozmaitość fwoy kwiatek, niekiedy białawe, niekiedy niebieſkie, białe fą rzadfze; ale pewną wadę maią białe, bo ogonki ich tak fą ſłabe, że kwiatkow utrzymać niemogą, upadaią z niemi na ziemię, ofobliwie po defzczu.

Kwiaty fiałku pofpolitego uważaią iako anodynne laxuiące, chłodzące, gdy fą używane wewnętrznie; zalecaią ich użycie w kafzlu, oſtrości gardzieła, i w pragnieniu: kilku praktykow przepifuią ie dofyć często, na zmnieyfzenie gorąca towarzyfzącego febrze czyli gorączce: kwiaty te, przepifuią fię w infuzyi od iedney garści aż do dwoch, do każdego funta wody. Nafionka fiałkowe fą łagodzące, laxuiące i z liczby naywolnieyfzych diuretycznych. Przepifuią ie zazwyczay od dwoch drachm aż do trzech w emul-

mulſyi. Nakoniec częſto używaią liſtkow, iako lekarſtwa odmiękczaiącego; biorą ie w kſztałcie obmywań, naparzań, kataplazmow; kładą do kąpiel, enem; wchodzą także niekiedy w kąpiele nog, ktore trzeba uczynić anodynnemi, tudzież w gargaryzmy tegoż ſamego rodzaiu. Pomimo wyliczonych tey rośliny własności, wiele ieſzcze Autorow, maią kwiaty fiałkowe za kordyalne. Z tych kwiatow robią trzy gatunki ſyropu, ieden ſyropu proſtego, a dwa ſkładanego. Oto ieſt przepis ſyropu fiałkowego proſtego: tłuką kwiaty fiałkowe, potym kładą ie w ſitko i leią na to cukier warzony kilkakrotnie: gdy iedna oſoba leie cukier, druga gniecie fiałki łyżką drewnianą, aby z nich wyciſnąć ſok, ktoren powinien ſpadać w rynkę lub inne naczynie polewane; gdy wſzyſtko przecedzi ſię, chuſtę gęſtą, przez ktorą ſię cedziło, należy włożyć w praſſę, aby nic nieronić prożno; wſzyſtko oſtudzaią dobrze, a potym chowaią w butelki.

W pierwſzy ſyrop ſkładany, ktory ieſt ſyropem fiałkowym *de Meſuè*, kładą ſebeſty, jujuby, tudzież naſienia malwy i pigwowe.

Drugi ſyrop ſkładany robią z kielichow kwiecia i z naſionek fiałkowych. Możnaby do niego dodadź korzenia, aby mu nadadź więcey mocy purguiącey. Syrop fiałkowy proſty, i ſyrop fiałkowy *de Meſuè* bardzo ſą pomocne na choroby pierſi, ſkutkowane humorami oſtremi i ſłonemi. Trzeci ſyrop, ktory ieſt ſyropem purguiącym, przyſtoi

na też ſame choroby, gdy potrzeba chorych purgować.

Robią ieſzcze z kwiatow fiałkowych konſerwę laxuiącą, daiąc mannie ſtężałość konſerwy, rozpuściwſzy ią wprzod w ſoku kwiatow fiałkowych; dozą iey ieſt poł uncyi lub bliſko poł uncyi; oſoby maiące żołądek leniwy w ſwych funkcyach, bardzo dobrze zrobią, gdy używać iey będą; lub też niech używaią ratafii fiałkowey, ktora ſię tak robi.

W 6 funtach, kwiatow fiałkowych wziętych z kielichami, ſyropu, rozpuść nad ogniem czyſtym i wolnym pułtora funta manny; przecedź potym wſzyſtko przez chuſtę, doday do tego kwartę ſpirytuſu winnego: dozą tey ratafii ieſt łyżka lub dwie rano i w wieczor.

Liścia fiałkowe wchodzą w maść topolową, tudzież w enemę odmiękczaiącą Pharmakopei Paryzkiey.

Kwiaty wchodzą w ſyrop jujubow, w ſyrop *eryſimum* t. i. gorczycy polney, w ſyrop żołwi, w requies *Mikołaia de Myrepſe.* Kwiaty i naſiona biorą do electuarium lenitivum i diaprunum; naſienie wchodzi w electuarium płeſznika (*pſyllium*) czyli ſzlachtawy, w Catholicum, diaphœnix, w konfekt *Hamecha*, i w pigułki *ſine quibus* Parmakopei Paryzkiey.

Juliana, albo fialet goździkowy damſki, goździk pizmowany, *heſperis hortenſis flore purpureo. Viola matronalis ſive damaſcena*, rośnie niekiedy w laſach i płotach; pielęgnuią ią w ogrodach gdzie ſię ſtaie roz-

kofzą ciekawych i krzewi fię bardzo łatwo; liścia iey idą na przemiany w podłuż łodyg, kfztałt ich podobny ieft do kfztałtu liści rukwianych, ale niefą tak wyrzynane głęboko: na brzegach fą wyrzynane, kończafte, kofmate, długawe, czepią fię ogonkow krotkich czarniawo-zielone, fmaku nieco oftrego. Z pachwiczek liftkow, mowi kontynuator *materiæ medicæ Pana Geoffroi*, wypadaią małe gałązeczki, ktore unofzą kwiaty dofyć podobne do kwiatow kieri, z ktorych każdy ieft złożony z czterech liftkow ułożonych na krzyż, koloru czafem białawego, czafem purpurowego, czafem upftrzonego biało i purpurowemi cętkami; kwiatki te wfpieraią fię na dofyć długich ftępelkach, zapachu fą bardzo miłego: gdy miną te kwiatki, naftępuią ftrącze długie i cienkie, dwoydrzwiczkowe, przedzielone przegrodą błoniftą, ktora zawiera kilka nafion iaykowatych, fpłafzczonych, lifowatych, oftrych. Łodygi juliany fą okrągłe kofmate, zapełnione mleczem, i wznofzą fię do wyfokości blifko ftop dwoch. Korzeń iey ieft drzewifty, mały, biały. Roślina ta kwitnie w Maiu i Czerwcu i zawfze ieft zielona; uważaią ią iako rozrzedzaiącą, rozwalniaiącą, przydatną na fzkorbut, dychawicę, kafzel zaftarzały, konwulfye. Pan *Lemeri*, twierdzi ieſzcze, że ieft zdatna do wzbudzenia potow. Wielu Autorow utrzymuie, że przyłożenie liści juliany utłuczonych, na rany i wrzody, bardzo dopomaga ich uleczeniu.

Wielki podeyrzał, czyli wielki pieniężnik. *Viola lunaria maior siliquâ rotundâ. Viola lunaria.* Rośnie na gorach wysokich, w kraiach zimnych; pielęgnuią ią także po ogrodach; kwiaty iey rodzą się na wierzchołkach łodyg i gałęzi; tak są prawie rozłożone iak kwiat kapuściany; każdy kwiatek składa się z czterech listkow ułożonych w krzyż, te listki są purpurowe czyli inkarnatowe, z sześciu pręciami nasiennemi zielonawemi, a u wierzchołku żołte, w srzodku kreskowane, zapachu słabego; po nich następuią strącza zaokrąglone, płaskie, podługowate, dwoydrzwiczkowe, rozdzielone przegrodą srzodkową, białosrebrnego koloru bardzo lśniącego; po obydwoch stronach tey przegrody, czepią się nasiona szerokie, ksztaltu małey nerki, wzniesione w srzodku iak szoczewiczka, i okrążone listewką błonkowatą, koloru czerwono-brunatnego, smaku bardzo ostrego, maiącego nieco goryczy. Liścia iego są kosmate, ząbkowane, nierożnią się od liści pokrzywy, tylko wielkością. Niekiedy ułożone bywaią naprzeciw siebie, niekiedy idą na przemian w podłuż gałęzi.

Łodyga wielkiego podeyrzału czyli pieniężnika, wznosi się zazwyczay do wysokości dwoch lub trzech stop, iest kosmata, gałęzista, czerwonawa, lub zielonawa ciemno, często tak gruba iak palec, korzeń iest dwoyletni, gruczołkowaty. Ta roślina kwitnie w Maiu i Czerwcu. Liścia zachowuią zieloność przez zimę. Niewypuszcza łody-

gi, aż w drugim roku po zasianiu swoim; a niknie gdy ziarno iey doyrzewa.

Nasiona wielkiego pieniężnika uważaią iako opatrzone w cnotę rozrzedzaiącą, ścieraiącą, rozwalniaiącą, ranną, i diuretyczną. Wielu Autorow twierdzi, że zażyte w proszku w wodzie lipowey, zdolne są do uleczenia z wielkiey choroby i wścieklizny. Doza ich iest od iednego skrupułu aż do iedney drachmy.

FISTUŁA. (Chir:) Jest to rana czyli wrzod iamisty, ktorego otwor iest ciasny a głąb szeroki. Wrzod ten iest głębszy lub płytszy, a często mu towarzyszą ciskawki i nadrostki głąbiowate.

Wszystkie części ciała są podległe fistule, ale nadewszystko kanał łzawy i *anus* czyli otwor zadni. Fistuła napadaiąca na kanalik czyli torbeczkę łzawą, nazywa się *fistułą łzawą*, a fistuła osiadaiąca w spodzie kiszki odbytowey ma nazwisko *fistuły zadniego otworu*.

Fistuła łzawa iest wrzod iamisty, ukształcony w kącie wewnętrznym oka w torbeczce łzawey. Ten wrzod bywa nastęnością ægilopsu lub anchilopsu.

Fistuła otworu zadniego, nayczęściey iest skutkiem otoku wydarzonego w rzeczoney części. Zaczyna się od małey twardości, ktora rośnie, doyrzewa i zmienia się w otok. Otok skutkuiący fistułę, zazwyczay zwolna się robi; bo ropa przebywaiąc tam długo, toczy części ktorych się dotyka, i robi rozmaite gatunki fistuł.

FISTUŁY ZADNIEGO OTWORU, pochodzą także z zwrzodniałości hemoroid i mieyſc okolicznych kiſzki *rectum*; z zapalenia wrzodowatego, ktorego przyczyny ſą podobne do wſzyſtkich innych zapaleń czyli inflammacyi.

Pomiędzy lekarſtwami łagodnemi, ktorych używaią na fiſtuły, wſtrzykiwania naypierwſze trzymaią mieyſce. Woda ięczmienna z trochą wody ranney, częſtokroć pomyślnie ſkutkowała.

Pewien ſtudent, maiący lat ośmnaście, od dawności miał fiſtułę w pierſiach, z ktorey wychodziło wiele ropy wodniſtey. Fiſtułę tę uleczono wſtrzykiwaiąc rano i w wieczor oleiek z leſzczyny, wyciſnąwſzy wprzod ropę; kładziono oraz gruby knotek w otwor fiſtuły, aby ią zabeśpieczyć od przywierania ſię.

Plaſter naſtępuiący niektorzy uważaią, iako lekarſtwo bardzo zdolne do zagoienia w kilku dniach fiſtuł i wrzodow głąbiaſtych:

Weź *Momii mieluchno ſtartey na proſzek* uncyi 2
Soku korzenia granatowego,
Zywokoſtu, drachmę 1
Terpentyny Weneckiey, drachmę 1½

Zmięſzay wſzyſtko razem w moździerzu, a ubiwſzy mocno i bardzo długo, rozciągniey na ſkorce i przyłoż na bolące mieyſce, na ktorym niech trwa dni ſześć, co powtarzać będzieſz aż do uleczenia zupełnego, ktore zazwyczay ſkutkuie trzeci lub czwarty plaſter.

W Fiſtule łzawey, łzy nie ſpływaią w nos ale padaią na iagody, ſą zatrzymane w torbeczce łzawey, rozciągaią ią, ſkutkuią w niey wyprężenie, zerwanie i fiſtułę.

Przyczyną wſzyſtkich tych ſkutkow ieſt zatkanie leyka łzawego.

Aby znieść te ſkutki, idzie tylko o odetkanie rzeczonego leyka, aby łzy płynąć mogły w nos;pod ow czas,iuż więcey nie będzie cieczenia z oczu, łzy iuż ſię zaſtanawiać w torbeczce nie będą, uſtanie zapalenie, nie naſtąpi zerwanie, ani fiſtuła.

Aby odetkać ten leiek, należy uczynić incyzyą w torbeczce łzawey, zapuścić ſzukadło czyli ſondę laſkowaną i wſunąć ią aż do nozdrzy. Laſkowanie czyli rynienkowatość tey ſondy, ſłuży do wprowadzenia w drogę ſondą odkrytą świeczki, ktora kanał ten w otwartości ma utrzymywać. Swiczkę ową codziennie odmieniać potrzeba, i używania iey zaprzeſtać, gdy mniemać rozſądnie można, że powierzchnia kanału wewnętrzna doſkonale ieſt zagoiona; pod ow czas, łzy odzyſkuią ſwoy odpływ przyrodzony z oka do noſa, a rana zewnętrzna zaſklepia ſię w dwoch lub trzech dniach.

Operacyą tę robił przez lat kilka pomyślnie Pan *Petit*. Lubo ſię tak trudna zdaie, ieſt iednak tak proſta, tak zgodna z prawami naturalnemi, iżbym ſię uwolnił od popierania przyczyn, ktore mogą nakłonić, do przekładania iey nad wſzyſtkie ſpoſoby, gdyby inne gatunki operacyi, nie miały ieſzcze dotąd ſwoich ſtronnikow. Przytocze-

my tu z tych gatunkow operacyi owe, ktore albo były, albo są w większym używaniu.

Dopokąd ieiek łzawy znanym nie był, przestawano na otworzeniu fistuły. Niewiadomość powszechna w ktorey względem tey części zostawano, niedozwalała daley rozpościerać Chirurgom wzroku; ztąd nigdy szczęśliwych nie otrzymywano skutkow, chyba za osobliwszym zdarzeniem losu. Ale dziwną iest rzeczą, iż od czasu poznania punktow łzawych, torbeczki łzawy i kanału nosowego, przez przeciąg lat kilku, przestawano, na samym otwarciu fistuły. Nie inna tego, bez watpienia była przyczyna, tylko, że się nie dorozumiewano, aby zatkanie kanału łzawego mogło bydź przyczyną cieczenia z oczu; ci ktorzy potym poznali lub ktorzy się dorozumiewali tey przyczyny, wymyślili aby robić dziurę w torbeczce nosowey, w nosie, dla ziednania wypływu łzom. Tę dziurę robiono w wysokości punktow łzawych, bądź szwaycą, bądź żelazem konczystym rozpalonym w ogniu.

Pierwszy sposob nigdy się nie udawał, a ieżeli wtory uczynił kiedy dobre skutki w przypadku fistuły, zawsze cieczenie z oczu zostawało Ponieważ szwayca nie robiła inaczey dziury, tylko przez rozsunienie cząstek, dziura ta stawała się niepożyteczną, bo złączenie tych części bardzo prędko następowało.

Lepiey skutkowało żelazo rozpalone, bo piecząc czyli paląc nadarzało utratę substancyi, przez co się dziura zostawała, ktora, iak

się spodziewano, same łzy miały sobie zrobić przeyście do nosa; ale widząc, że, pomimo tego, cieczenie z oczow nieustawało, mniemano, że po uzdrowieniu fistuły, dziurka ta zamykała się, i że się nie zamykała tylko przeto, iż iey w otworzystości nie trzymano przez wszystek czas leczenia, lub przynaymniey, dopokądby się nie była tak zagoiła, aby ciało nadrastaiące, nie mogło iey zatkać. Dla tego to potym, wszystkich ruszano sposobow na zachowanie otworu, iuż to za pośrzednictwem knotkow płuciennych, iuż za pośrzednictwem sondow lub rynienek ołowianych, złotych, srebrnych.

Pan *Petit* sam robił taką operacyą, i był doskonale przekonany, że nowy kanał od niego zrobiony, zachował się nieskażenie, ponieważ po uleczeniu fistuły, chory ucieraiąc nos, wypuszczał powietrze punktami łzawemi; z tym wszystkim, operacya niezapobiegła cieczeniu z oczu.

Wcale naturalną rzeczą było domyśleć się, iż do tego: aby łzy wolno do nosa spływały, nie dosyć było zrobić iakikolwiek kanalik, tudzież, że należało pomyśleć o udziałaniu takiego, iaki nam samo przyrodzenie dało. W samey rzeczy przebiiaiąc dziurę w wysoki punktow łzawych, nowy kanał znosi funkcyą leyku łzawego; długa odnoga tego leyka, staie się niepożyteczną, a łzy tracą spływność, ktora ie prowadziła w uyście nosowe. Ale w operacyi, o ktorey my z początku mowili, konstrukcya naturalna leyka w niczem się nieodmienia, odnoga iego niższa, zachowuie zupełnie swoią dłu-

gość i łzy nie tracą bynaymniey spływności, ktora ie wiodzie w uyście albo kanał nosowy.

Wszystkim wiadomo, iż w leczeniu wrzodow iamistych czyli fistuł, naygłowniey-szym, ba iedynym Chirurga celem iest, wyprowadzić ie z rozprężenia przez suppuracyą czyli zropienie, osuszyć ie, zetrzeć należycie i zagoić. Ale nie zawsze zgadzaią się na sposoby ziednania tych wszystkich korzyści, bo nie mnieysze zachodzą powątpiewania o skutku mieyscowych lekarstw, iak o skutku wewnętrznych. Nie wnikaiąc w to roztrząsanie, kładziemy tu lekarstwa, ktorych skuteczność, zdaie się stwierdzać długie używanie. Takiemi są:

1. Digestiva czyli zbieraiące, iako to oleiek z *hypericum*, lilii, i żołtkow iaiec, styrax, terpentyna, balsamy naturalne, balsam *Lucatella*, *Komandora* &c, maść basilicum, plastry diachylum, mucilago. Te mieyscowe lekarstwo, zdaią się sposobami nayzdatniey-szemi do wzbudzenia suppuracyi i do utrzymywania iey.

2. Łagodzące i anodynne czyli koiące, ktore mogą zapobieżeć boleściom świerzbieniom i suchości wrzodow. Takiemi są wywarzenie dziewanny, grzybieńca, s. lanum i głowek makowych; masło i śmietana; oleiek rumienia i liliiowy, ośrzodka chleba i inne kataplazmy odmiękczaiące, maść ślazowa, album rasis, pompholix i maść topołowa, ceratum Galena, i plaster wielorybi.

3. Scieraiące, iako to wywarzenie ięczmienia, ziołek rannych, kokornaku, liści

orzechowych, maść Apostolska, balsam zielony, balsam Arceusza. &c.

4. Osuszaiące i kateretyczne, zdolne do oswobodzenia wrzodow z wilgotności zbytecznych i do wytępienia mięsiw spruchniałych, ślimaczących. Takiemi są: woda wapienna, kosaciec Florencki, sawina, okra, kreda, bleywas, gleyta, tucya, hałun kalcynowany, praecipitata, maść egipska, balsam zielony, woda phagedeniczna, kollyr Lanfranka, oleiek kamforowy, kamień palący, piekielny, plaster Nurembergski. &c.

5. Stężaiące, ktore mogą zapobieżeć zbytecznemu ropieniu i płynieniu krwi. Przypisuią taką własność rożom czerwonym, balaustyom, perle, korze granatu, krwi smoczey, koperwasowey, hałunowey, wodzie styptyczney, wodzie rabel. Zawiązanie, przyciśnienie i agaryk są ieszcze śrzodkami, ktorych używaią przeciwko hemorragiom.

Chronić się potrzeba zbyt częstego przykładania tych wszystkich lekarstw, bo dzisiay iednostaynie zgadzaią się na to, że rzadko opatrywać należy rany, nie tylko przeto, aby ich zbytecznie nie wystawiać na parcie powietrza, ale nadto, aby nieprzeszkadzać działaniu natury, ktore zawsze iest pewnieysze, niż działanie sztuki.

Widziano niekiedy, że kauteryum przyłożone na stronę przeciwną, gdy wrzodu nie utrzymywała spruchniałość, bardzo szczęsne miało skutki. W samey rzeczy, zamieniaią ieden wrzod na drugi; ale korzyść bywa zawsze przywiązana do tego wrzodu, ktorem

podług upodobania umieszczaią, i ktoremu przepisuią granice.

Wody dobre w Bearn, uchodzą za lekarstwo bardzo skuteczne przeciwko dolegliwościom, o ktorych mowiemy, same przez się uleczyły wiele gatunkow fistuł, nawet bardzo zawiłych, i z innemi przypadkami złączonych.

Zdaie się, iż, ogołem mowiąc, w leczeniu fistuł, zbyt się zasadzaią, na lekarstwach, ktorych całe działanie bie na samą część niemi okrytą. Z wielką i zbyteczną troskliwością szukaią sposobow zatkania, zakrycia i zapełnienia rany. Z tym wszystkim, zupełna pomyślność często zależy od lekarstw wewnętrznych; właściwie mowiąc, one to leczą, one kieruią nadrastaniem ciała, one nadewszystko przywracaią porządek sekrecyi.

Wiele bardzo przyczyn mamy, ktore nas powinny skłonić do używania lekarstw wewnętrznych, skoro ich skuteczność iest nam dobrze znana.

A nayprzod, ieżeli fistuła iest lekka i niezbyt głęboka, nacoż z takim pośpiechem udawać się do żelaza? Jeżeli iest świeża, ieżeli brzegi iey nie nabyły głąbiowatości, zaczną nadrastać, byleby cokolwiek lekarstwami wzbudzone do tego były; a gdyby nawet były głąbiowate, mamy doświadczenie, że samym używaniem lekarstw wewnętrznych zostały zmiękczone i usposobione do rośnienia. Jeżeli przeciwnie fistuła iest dawna, głęboka i pełna lochow, narzędzie niemoże często dosyć daleko bydź za-

puſzczone; wyrzynania ktore czynić trzeba, ſą bardzo znakomite.

Ale co naſtępuie, iſtotnie ważną ieſt uwagą względem leczenia fiſtuł. To ieſt: że oſoby cierpiące fiſtuły, po większey części ſą melancholiczne, ktore były podległe hemoroidom, lub ktore im ieſzcze podlegaią: fiſtuła ich ieſt wyciekiem ktory daie wolny odpływ odchodom, nie mogącym przedrzeć ſię przez ſkorę, ktora zazwyczay w takowych ludziach bywa ſucha i mocno w dziurkowatości ſwoiey ścieśniona; wątroba ich złey ieſt konſtytucyi, żołądek nie dobrze odbywa właściwe ſobie powinności; ſłowem, częſtokroć iedynie za pośrzednictwem odcieku fiſtuły żyią. W tych okolicznościach bierzeſz fiſtułę za chorobę, a ona ieſt ſamą tylko proſtą niewygodą i utrudzeniem; natura, ten tylko miała ſpoſob ratowania ſię, ty go iey odbieraſz przez operacyą. Skoro ſię rana, ktorą robiſz zagoi, w coż ſię obrocą ſoki, niegdyś tym otworem odpływaiące? Ileżby nie narachowano chorych, ktorzy przepędziwſzy znaczne lata w fiſtule, nakoniec poddali ſię operacyi, i padli pod nią, lub pod iey ſkutkami. Te roztropne uwagi, winniśmy Panu de *Bordeu* oycu.

Oczywiſtą ieſt rzeczą, iż w wymienionych przypadkach idzie o przywrocenie kanałow i o ſkierowanie ſokow do naturalnego im przeznaczenia. Ale te ſkutki wyprowadzaią wody dobre, i wiele innych lekarſtw wewnętrznych wyprowadzić ie mogą.

Dodamy ieſzcze inne niektore uwagi, nad leczeniem fiſtuły łzawey i fiſtuły otworu za-

dniego, ktore ſą naypoſpolitſze, a kto wie czy nie naydelikatnieyſze.

Fiſtuła łzawa, oprocz wielu innych przyczyn, ma częſto za przyczynę iad francy, trądu, ſkorbutu, parchu, oſpy &c., a nakoniec we wſzyſtkich przypadkach może ſię zkancerować.

Po czynionych uſiłowaniach na rozwiązanie chroſtki zapaloney, potrzeba pomagać iey zropieniu przykładaniem odmiękczaiących i zbieraiących; gdy ſię otok zrobi, otworzyć go należy wcześnie lancetem lub kauſtycznym, i tym otworem, ktory ſię w naſtępnym czaſie zwyczaynym leczy ſpoſobem, czynić wſtrzykiwania.

Ale kiedy ieſt ſpruchniałość, co ſię zazwyczay zdarzać zwykło, udać ſię potrzeba do operacyi. Probuią powſzechnie, przed zapuſzczeniem ſię w ten oſtateczny ratunek, przyciſkania i deiekcyi, ktoreby mogły odetkać kanał noſowy; ale bardzo rzadka, aby ſię to udawało. Puſzczenia krwi, purguiące, poſkramiaiące, łagodzące, ſą zwyczaynemi i poſpolitemi przygotowaniami. Nie potrzebną ieſt rzeczą oſtrzegać, że nayprzod natrzeć należy na głowną chorobę, gdy ſię znayduie taka, ktora dała początek fiſtule, lub ktora ią utrzymuie.

Z tym wſzyſtkim w Chirurgii *de Dionis* znayduiemy kilka przykładow fiſtuł łzawych, świeżych, uleczonych przez niego ſamego, za pomocą przyciśnienia, bez wſzelkich innych lekarſtw. Oto ſpoſob, ktorego ſię trzymał, oſobliwie w leczeniu dzieci.

Nayprzod przykładał plaſter bleywaſu palonego na nabrzmiałość czyli guziczek fiſtuły.

2do. Zapełniał dokładnie kącik oka małym płatuſzkiem troykątnym grubym na cal, lub kilkoma płatuſzkami, ktore czyniły tęż ſamą grubość.

3tio. Na ten płatuſzek kładł inny, troſzeńkę od pierwſzego ſzerſzy. Wſzyſtkie wprzod maczał w wodzie wapienney, w ſpirytuſie winnym, lub w iakim innym likworze oſuſzaiącym. Uſtanawiał ie potym na mieyſcu obwiąſłem w koło idącym, ale tak mocno, iż niedozwalał humorom zepſutym przeciſkać ſię w torbeczkę rozwolnioną, ktory tym ſpoſobem odzyſkiwał moc ſwoią i pierwſzy ſwoy kſztałt. Aby leczenie było doſkonałe, tego ſpoſobu trzymać ſię należy niewzruſzenie przez kilka mieſięcy.

Ale wymieniony ſpoſob iako i inne tego gatunku, niemogą bydź pożyteczne, tylko w ten czas, gdy otok ieſt blizko torbeczki łzawey, a przynaymniey, gdy przez kanał łzawy, może ſię ieſzcze cożkolwiek przeſączyć.

Ale wrocmy ſię do fiſtuły otworu zadniego; fiſtuła otworu tego pochodząca z zapalenia wrzodowatego ieſt głębſza i trudnieyſza do uleczenia, niż naſtępuiąca po dolegliwości hemorodyalney, i ktora leży pomiędzy powłokami kiſzki.

Gdy otoki i fiſtuły otworu zadniego uznaią za przyczynę iad weneryczny, można natrzeć na nie i uleczyć ię iak francę; ieżeli ſię niekiedy opieraią takowym lekar-

ſtwom, tym łatwieyſze ſtaie ſię ich uleczenie.

Wreſzcie, ogolnie mowiąc, fiſtuły otworu zadniego, powinny bydź leczone iak wſzyſtkie inne gatunki fiſtuł, łagodzącemi wewnętrznemi i zewnętrznemi, chłoniącemi, naparzaniami, linimentami &c. tudzież przez operacyą, to ieſt obwiązanie, gdy wymienione ſpoſoby nieſkutkuią.

FLUCTUATIO, (Chir:) czytay Fluktuacyo, po Polſku nazywać będziemy fluktuacya. Jeſt to zbior ſerwatkowatości, wodniſtości, limfy lub ropy w iakiey iamce ciała, bądź naturalnie bądź przypadkowo zdarzoney; w ktorey te humory zaſtanowione, mogą ſię wolno ruſzać czyli pływać kolebaiąc ſię, co Łacinnicy nazywaią *fluctuare*, i od tego słowa pochodzi wyraz fluktuacyi, *fluctuationis*. Puchliny, nadbiegłości otokowe, tudzież rozmaite materyi ścieki, przytrafiaiące ſię w ciele ludzkim, daią nam tyleż przykładow fluktuacyi.

FLUX. (Szt: Lek:) Słowo to ſłuży do oznaczenia wſzelkiego przenieſienia ſię czyli ścieczenia z iedney części do drugiey; to ścieczenie dzieie ſię, albo końcem złożenia materyi w pewne mieyſce, albo końcem wyproźnienia iey. To to ſtarożytni oznaczali ſławnym wyrazem kataru, *Catarrhus*, a niekiedy tym: *catarrhiſis*. *Patrz* naſtępuiące artykuły.

FLUX UST. *Patrz* SLINIENIE.

FLUX DYSSENTERYCZNY. *Patrz* DYSSENTERYA.

FLUX HEMOROIDALNY. *Patrz* HEMOROIDY.

FLUX CELIACZNY. *Fluxus celiacus.* (Szt: Lek:) " Dolegliwość celiaczna, ieſt pe-
„ wien gatunek upławu żołądkowego obfite-
„ go i częſtego, ktorym oddaiemy ſtolcem
„ pokarmy ſtrawione, ale wraz z miazgą,
„ ktora ſię w odbytach pomięſzaną znay-
„ duie.

„ Choroba ta rożni ſię od ſurowego prze-
„ pędu, bo w nim, czyli w lienteryi, po-
„ karmy wychodzą ſurowe; a w dolegliwo-
„ ści celiaczney, miazga, *chilus*, wycho-
„ dzi z odbytami: a zatym można uważać
„ lienteryą, iako dolegliwość celiaczną w
„ oſtatnim będącą ſtopniu.

„ Ta choroba zabiera ſwoy początek z ſła-
„ bości żołądka, ktory ſię ſtaie nieſpoſo-
„ bnym do ſtrawienia pokarmow; co ſkutku-
„ ie zazwyczay niedoſtatek żołci, lub ſo-
„ kow rozpływaiących ſię po żołądku; lub
„ też pochodzi z ſtrony wątroby i gruczoł-
„ kow kiſzkowych, ktore ſą w ſtanie zatka-
„ nia.

„ Choroba ta zazwyczay bywa bardzo
„ ſzkodliwa, gdy iey towarzyſzy ſkir wą-
„ troby lub gruczołow niżſzey przeſtrzeni
„ brzucha; co łatwo poznać, kiedy chory
„ ieſt żołty; kiedy ma bole w boku prawym;
„ kiedy w nim czuie twardość i ciężkość;
„ kiedy ma nieſmak, ckliwości, kolki, i
„ gdy oddaie mocz bardzo czerwony; to
„ dowodzi zatkania wątroby; albo gdy ma
„ brzuch duży, boleiący, ſkirowaty, i gdy

„ wpada w chudnienie, to iest dowodem
„ zatkania gruczołow kiszkowych.

„ Jeżeli dolegliwość celiaczna skutkowana iest zatkaniem wątroby, lub zatkaniem gruczołkow oddzielaiących soki trawiące, potrzeba użyć lekarstw wytkniętych pod artykułami tych chorob. *Patrz* ZATKANIE WĄTROBY, GRUCZOŁOW KISZKOWYCH.

„Gdy dolegliwość celiaczna winna swoy początek pokarmom surowym i niestrawnym, potrzeba chorego lekko przepurgować, odmienić iego tryb życia, i naznaczyć mu używanie stomachicznych: iak naprzykład Elixyru *Garusa*, ktorego łyżkę niech zażywa przed obiadem; lub Elixyru *proprietatis*, w dozie poł-łyżki: w tym przypadku można także użyć szklanki wina z kinkiny; oto iego przepis:

„ Weź *Kinkiny w proszku*, uncyi 2
„ *Dobrego wina czerwonego*, kwart 1½

„ Mocz wszystko w naczyniu szklannym zatkanym dobrze i wystawionym na słońcu, przez przeciąg dni ośm, często miotaiąc czyli strząsaiąc naczynie, dla mięszania likworu. Przecedź i piy.

„ Gdy dolegliwość celiaczna pochodzi z słabości żołądka, skutkowaney ogołem wyczerpnieniem sił po długiey chorobie lub gwałtownym ćwiczeniu ciała, uday się do lekarstw pod artykułem: SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA przepisanych.

„ Strzedz się mocno potrzeba, tak w tym gatunku, iako i wszystkich innych, aby

„ nieużywać lekarſtw, mogących nagle za-
„ ſtanowić upław żołądka; bo tym narazili-
„ byśmy chorego na bardzo wielkie choro-
„ by, iakiemi ſą: puchlina, pulmonia &c. „
Dictionaire de ſantè. Tom. I. Art: cœliaquæ. pag. 157 158. 159. Autorowie Dykcyonarza, ktoren tłumaczemy, opuścili artykuł fluxu celiacznego; i dla tego cały wyięty zkąd wyżey. Wſpominamy tu o tym, końcem przekonania Jmci-Panow Prenumeratorow, że żadney nieoſzczędzamy ſobie pracy, aby tłumaczeniu naſzemu dadź ſtopień taki doſkonałości, iaki mieć może.

FLUX WĄTROBNY. (Szt: Lek:) *Fluxus hepaticus.* *Galen* opiſuie ten gatunek fluxu: chorobą; w ktorey odbyty przyrodzone podobne ſą do wody, iaka bywać zwykła woda owa, w ktorey płuczą bydle świeżo zabite; twierdzi że pochodzi z ſłabości wątroby, ſkutkowaney przez nieład zimny tego trzewia. (*Galenus lib. 5. de loc. affect. c. 7.*)

To opiſanie fluxu hepatycznego, zdaie ſię bydź przyięte od wſzyſtkich prawie Lekarzy, ktorzy naſtąpili po *Galenie.*

Sylwiuſz w ſwey *praktyce lekarſkiey*, twierdzi, że nigdy nieznał dobrze tey dolegliwości, ale że mniema, iż zawiſła od obfitości ſerwatkowatości w krwi, ſtowarzyſzoney z rozwolnieniem naczyń wątrobnych.

W ſamey rzeczy flux wątrobny rzadką ieſt chorobą, ale iak poſtrzega Pan *Lieutand*, żadnego niema praktyka, ktoryby w życiu ſwoim, nienapadł na nią kilka razy.

Flux ten, nie ma innego powinowactwa z dyssenteryą, tylko to, że odbyty przyrodzone czerwoną maią farbę, tudzież że mu także niekiedy lekki tenezm towarzyszy; iest nieoddzielny od gorączki powolney. Chorzy udręczeni tym rodzaiem upławu, tracą apetyt, maią gorycz w ustach, i podlegaią wiatrom; uryna ich obciążona bywa żołcią: przestrzeń czyli okolica wątrobna mniey lub bardziey boleie, a niekiedy wypręża się. Chorzy maią cerę żołtawą, kaszlą i z nieiaką trudnością oddychaią. Są nakoniec niektorzy, co krew oddaią nosem, plwocinami, lub innemi drogami.

Niektorzy teraźnieysi Doktorowie, pomiędzy innemi *Barbette*, mniemali, że flux wątrobny, iest fluxem hemoroidalnym wewnętrznym. Ale postrzeżenia Anatomiczne zdaią się dowodzić, że starożytni, bardzo sprawiedliwie ten upław przypisali wątrobie.

Z drugiey strony, krew hemoroidalna, z ktoregokolwiek bądź mieysca pochodzi, nigdy się ściśle nie mięsza z odbytami. Nadto postrzeżono, że flux hepatyczny to iest wątrobny, nastąpił po żołtaczce, po zapaleniu i innych chorobach wątroby.

Hipokondryacy naybardziey są podlegli fluxowi wątrobnèmu.

Upław ten nietak wiele nabawia dolegliwości iak dyssenterya, ale trudnieyszy do uleczenia. Zazwyczay kończy się na kachexyi, puchlinie, marazmie.

Widziano w niektorych ludziach zmarłych na flux wątrobny, wątrobę zgniłą, zupełnie zepsutą lub po części; powłoka iey wy-

obrażała torbę zawieraiącą materyą posoczną, lub podobną do pomyi mięsnych, ktore chorzy bez przestannie stolcem oddawali. A lubo niekiedy samo tylko rozprężenie wątroby znaleźli, bez zgniłości, możnaż zaręczyć, że takowe osoby miały prawdziwy flux wątrobny?

Mniemaią niektorzy ieszcze Autorowie, iż postrzegli, że po tey chorobie, następowało zapalenie wątroby.

Zdaie się, iż z tych postrzeżeń, możnaby wnieść, iż prawdziwy flux hepatyczny, zależy od zgniłości i rozwiązania wątroby: ale nic pewnego twierdzić niemożna o drodze, ktorą się ta materya udaie dążąc do kanału trzewiowego, lubo się widzi bardzo podobną, do prawdy rzeczą, że musi iśdź drogą naczyń żołci.

Niepożyteczną wcale iest rzeczą wspominać, iż Anatomicy napadaią często zgniliznę w wątrobie, lubo chory nigdy niecierpiał fluxu hepatycznego.

Powiedzieliśmy, iż starożytni flux wątroby przypisywali nieładowi tego trzewia. Ale iak się pokazuie, mimo tey przyczyny, uznawali ieszcze inne skutkuiące upław, o ktorym mowa: iako to słabość władzy trawiącey żołądka i kiszek; bezwładność pęcherzyka żołci, bezwładność śledziony, nerek, macicy; nakoniec zatamowanie lub zbyteczne wyprożnienie krwi miesięczney i odchodu hemoroidalnego. Do tych przyczyn łączyli ieszcze zatkanie żył *mesenterycznych* czyli błony kiszkowey.

Dzisieysi Lekarze, ktorzy szli drogą starożytnych względem fluxu hepatycznego, niedali baczności na te ostatnie przyczyny bezśrzednie, ktore iednak wielkiey wymagaią uwagi, bo rownie nierozsądną, iak szkodliwą byłoby rzeczą, przypisywać iakiey części narzędziow ciała obrażenie, ktore wcale inną część dolega początkowie. A nawet starożytni uczyli ieszcze, iż wszelka inna wada, nietylko słabość, wrzod, zatkanie wątroby &c. może bydź przyczyną upławu wątrobnego. Ta nauka zdaie się dosyć rostropna, i zasługuie, ieżeli się w zdaniu moim niemylę, na to aby była przyięta.

Idąc za zdaniem starożytności, nayprzody rozrożnić potrzeba dwie przyczyny słabości wątroby, iednę zimną, drugą ciepłą.

Pierwszą poznać można z pulsu drobnego, i omdlałego, z cery bladey, uryny czasami klarowney, czasami gęstey; z odbytow przyrodzonych czarnych, gęstych, podobnych do pomyi z mięs świeżo po zabiciu opłukanych i bez wszelkiego zapachu; byleby tylko dla zbytecznego żarłoctwa, pokarmy wzięte niepopsuły w skażenie; bo w tym stanie choroby, niekiedy iest wielki apetyt, niekiedy wcale go niebywa.

W fluxie hepatycznym pochodzącym z nieładu zimnego wątroby, iak mowili starożytni, twarz iest żołta, puls słaby i skwapliwy, chory cierpi głod psi, bardzo wielkie pomięszanie, zwątlałość ogolną, gorączkę dość mocną; wyrzuca wymiotami żołć zieloną; odbyty naturalne ma żołte, zaraźliwe, często zmięszane z materyą cielistą i

zgniłą i tak oſtre, że pieczą wychodząc; urynę ma ſzafranowatą.

Gdy ſłabość ſkutkuie oziębienie wątroby, każą używać lekarſtw i pokarmow, ktore wolno rozgrzewaiąc wzmacniaią; iako to: kurczę, gołąbek, kuropatwa, baranek, galareta z rogu ieleniego, ſadziec czyli trank ziele, ſzafran, ſzałwia, piołun.

Wątroba wilcza uſuſzona i ſtarta na proſzek, wypita w winie, uchodziła, pomiędzy ſtarożytnemi, za lekarſtwo ſpecyficzne w przypadku o ktorym mowiemy.

Przed obiadem i po obiedzie chory powinien zuć trochę rhubarbarum, lub zażyć naſtępuiącego proſzku.

Weź *Goździkow ſklepowych*, drachmy ½
Anyżu,
Kopru,
Sandału,
Cynamonu,
Kwiatu muſzkatowego,
Koſaćcu Florenckiego,
Maſtyxu, *każdego po* drachmie 1

Zrob z tego wſzyſtkiego proſzek, ktoren pomieſzaſz z czterema uncyami cukru kanaru, chory zażyie łyżeczkę, wſtaiąc od ſtołu.

Konſerwa roż *de Provins*, lub konſerwa roży polney (*cynorrhodon*); galareta pigwowa, dryakiew, orwietan, i wino piołunkowe przyſtoią ieſzcze.

Napoiem ſtołowym, będzie dobre ſtare wino, ſkromnie używane.

Weź *Terpentyny Weneckiey*, drachm 3
Rhubarbarum w proſzku, drachmę 1

Zmięſzay i zrob kąſek purguiący, ktory choremu zadaſz 1. lub 2. razy na tydzień, podług potrzeby.

Naſtępuiący purgans może także przyſtać w tym zdarzeniu.

Weź *Duplicis catholici*, drachm 6
Wody rożaney,
i wody babczaney, każdey po uncyi 2

Zmięſzay wſzyſtko na trunek purguiący.

Aby poprzedzaiącym lekarſtwom większey nadać dzielności, przygotuieſz naſtępuiące electuarium:

Weź *Proſzku diarrhodon*, uncyi 2
Rhubarbarum w proſzku, drachmę 1½
Syropu cykoryikowego, tyle ile potrzeba do utworzenia z tego wſzyſtkiego electuarium.

Dozą będzie drachmy 2½. na czczo, dwa lub trzy razy na tydzień.

Nakoniec naparzania czynione na okolicy wątrobney, z piołunu, z miętki, z roż czerwonych &c. gotowanych w winie, ſą bardzo pożyteczne.

Gdy ſłabość wątroby pochodzi z gorącości, roſoły gotować należy z kurcząt, z cielęciny, z drobiu: przyprawiać ie będzieſz ſzczawiem, ſałatą, portulaką czyli kurzą nogą, ogorkami, gronami winnemi, lub pomarańczami.

Za napoy, chory będzie miał limoniadę, piwo lekkie, lub iaką tyzannę przyzwoitą. Przerywanemi razami może brać apozemata

robione z rzepniku, cykoryi dzikiey, ſtonogowca, korzonkow grzybieńca i ziołka alleluia.

Dadzą ſię enemy z otrąb, portulaki czyli kurzey nogi, ćwikły lub oxykratu.

Purgować należy chorego kaſſyą i rhubarbarum.

Przepiſać mu używanie ſyropow ptaſiey rutki, portulaki lub iabłek, bądź ſamych przez ſię, bądź pomięſzanych z trochą konſerwy rożaney.

Używanie mleka owczego, krowiego, koziego będzie bardzo pożyteczne; trzeba go warzyć i zebrać z niego śmietanę: można go zażywać z rana, po obiedzie i wieczor kładąc ſię, zachowuiąc z tym wſzyſtkim dokładny tryb, to ieſt nieiedząc nic, coby mogło obciążyć żołądek.

W obydwoch tych ſłabościach przyłożyć należy plaſter komonicy ſwoyſkiey czyli melilotowy, dodaią do tego oleyku ſzpikanardowego, lub rumieniowego.

Funt ſoku cykoryi ogrodowey, z uncyą iedną ſoku biedrzyńcowego, ktorego co rano trzeba dadź do wypicia dwie uncye co dzień, przez mieſiąc lub więcey; uchodzi za bardzo dobre lekarſtwo.

Jeżeli ſłabość wątroby pochodzi z iakiey przyczyny ſymptomatyczney od nas wyrażoney; to ieſt: z ſłabości żołądka, kiſzek &c. pod ow czas udaiz ſię do znieſienia głowney przyczyny. Zobacz ſzczegulne tu ściągaiące ſię artykuły:

FLUX LIENTERYCZNY. *Patrz* LIENTERYA.

FLUX LOCHIOW. *Patrz* LOCHIA

FLUX MIESIĘCZNY. *Patrz* MIESIĄCE.

FLUX MESENTERYCZNY. (Szt: Lek:) czyli upław błony kiszkowey. Ten flux iest krwisty, iak flux wątrobny i dyssenteryczny; może bydź dostarczanym rownie od naczyń gastrycznych, iak od naczyń mesenterycznych.

Rzeczony upław iest szczerym krwiotokiem mniey lub bardziey znakomitym, ktorego siedlisko zawsze iest niepewne, zkąd pochodzą rozmaite odmiany w odbytach stolcowych, ktore flux mesenteryczny, zbliżaią bardzo do fluxu wątrobnego i dyssenterycznego.

Flux krwi mesenteryczney często towarzyszy wymiotom tey natury.

Postrzeżono w niektorych osobach zmarłych na flux mesenteryczny rozpreżenia skirowate w wątrobie; lub też wątrobę znaydowano suchą i wywiędłą.

Flux ten leczyć potrzeba iak wymioty krwią, lub iak flux hemoroidalny, trzymaiąc się srzodka pomiędzy iednym i drugim. *Zobacz te artykuły.*

FLUX KRWI. (Szt: Lek:) Przez flux krwi rozumieć należy, wszełkie wyproznienie, ktorego materya iest krwawa: a zatym flux wątrobny, dyssenteryczny, hemorodyalny, wymioty krwawe, upław nieporządny miesięczny, w tym rozumieniu będą fluxami krwi. Zdaie się, z tym wszystkim, że niektorzy Lekarze, szczegolnie przywiązali to imie do trzech pierwszych gatunkow fluxu.

FLUX PACHWY MACICZNEY. (Szt: Lek:) *Fluxus Vaginalis*. Jest to upław nierządny kwiecia niewieściego; bo upław po-

rządny maciczny ieſt prawdziwym i właściwie rzeczonym upławem mieſięcznym.

Flux pachwy maciczney, czyli upław nieporządny mieſięcow, powinien bydź uważany pod dwoma względami.

Znayduią ſię niektore dziewice i kobiety, ktore kilka razy na mieſiąc upławuią; inne czekaią dwa lub trzy mieſiące upławow. Są nawet inne, ktore mieſięczne upławy, raz prędzey, drugi raz poźniey, a prawie zawſze nieregularnie, odbywaią.

Co ſię tycze ilości, w tym zważaią zmnieyſzenie i zbytek. Niektore kobiety za każdym czaſem upławowania, kilka tylko kropel krwi wypuſzczaią; a ſtan ten, iak każdy ſię dorozumieć może, zbliża ſię znacznie do ſtanu zatamowania upławow. Inne ronią taką ilość krwi, iż przechodzi zwyczayne granice. Kobiety blizkie utracenia czaſow mieſięcznych; co ſię poſpolicie przytrafiać zwykło między czterdzieſtą, i czterdzieſtą piąciu latami, naybardziey podlegaią temu oſtatniemu przypadkowi, ktory w wieku młodſzym czyni ie podległe poronieniom: ſtan ten ieżeli trwa długo, może ieſzcze wtrącić w gorączkę wolną, w marazm i puchlinę; że nic niepowiemy o wrzodzie macicznym, ktory powſzechną ieſt iego naſtępnością.

Z tey okoliczności uważyć potrzeba, że niekiedy pewien gatunek krwi hemoroidalney, płynącey przez pochwę maciczną, biorą za upław mieſięczny; krew ta wychodzi z żył nabrzmiałych ktore częſtokroć widzieć można przy wſtępie tego kanału,

podobnych do żył, ktore postrzegamy przy końcu otworu zadniego; i pospolicie płynie kropla po kropli, obficiey niż w prawdziwych upławach. Ale flux ten nie podpada tym samym koleiom czasu: towarzyszą mu ieszcze bole zewnętrzne, ktorych nie doświadczaią w upławach miesięcznych, i to powinno służyć za znak do rozpoznania go.

Gdy upław pachwiczny iest nieumiarkowany, i trwa bardzo długo, powinien bydź leczony lekarstwami przyzwoitemi na hemorragią macicy. *Patrz* tego artykułu.

Z tym wszystkim, gdy to wielkie wyprożnienie nie pociąga żadney dolegliwości za sobą, strzedz się trzeba zastanowienia go przez stężaiące. Ale ieżeli po nim następuie wyniszczenie sił, mdlenia, gorączka wolna, trawienie się wewnętrzne, kachexya, nabrzmiałość nog, &c. lub ieżeli grozi temi przypadkami można się udadź do wzmiankowanych lekarstw, poprzedziwszy ie innemi mniey skutecznemi, ale nie tak niebespiecznemi.

Takiemi są puszczenie krwi pomiędzy czasem upławowania; temperuiące i łagodzące, iako to: mleko, śmietany, emulsye, lekarstwa saletrzane, chłoniące &c.

Jeżeli lekarz przymuszony iest przystąpić do styptycznych (tak zowią lekarstwa krew zastanawiaiące) powinien wielką mieć w ich użyciu ostrożność, i raczey ma usiłować poskromić nie zatamować odpływ, aby nie naraził chorych, na nayokropnieysze przypadki.

Niemożna się spodziewać, aby oświeceni lekarze wielkie zasadzali nadzieie, na podkadzaniu kadzidłem, bursztynem, mastyxem i innemi tego rodzaiu.

Wreszcie wszystkim wiadomo, że dziewice i kobiety roniące wiele krwi macicą, ile możności, trzymać się powinny w położeniu horyzontalnym, i unikać z naywiększą troskliwością wszystkiego, co może zamięszać spokoyność ciała i umysłu.

FLUXYA. (Sz: Lek:) *Fluxia.* Tym nazwiskiem oznaczaią wszelki skład czyli zpływ nagły humorow na część iaką. A zatym, iak się pokazuie, wyraz *flux* ma znaczenie obszernieysze w Sztuce Lekarskiey, iak wyraz *fluxya.*

Atoli i wyraz *fluxya*, nie iest zupełnie szczegolnym wyrazem, bo w znaczeniu swoim obeymuie wszystkie gatunki zapalenia, wrzodow ognistych, roż, œdematow, robiących się na rozmaitych częściach ciała. W leczeniu fluxyi, iść należy sposobem wytkniętym w artykułach wzmiankowanych. *Patrz* co następuie.

FLUXYE *kataralne.* (Szt: Lek:) Przez ten wyraz, pospolicie rozumieią fluxye spadaiące na głowę, oczy i szyie, nos i uszy, na zęby, piersi i wargi, na krtań, płuca i rury oddechowe.

Fluxye pospolicie zaczynaią się przemienną koleią zimna i gorąca, gorączka trwa dni kilka z większą lub mnieyszą gwałtownością; czasami bywa ciągła, czasami przerywana i stowarzyszona z uciskiem, nudnościami i niesmakiem; bole ktore chory czu-

ie w części obrażoney, zdaią ſię rozchodzić po całym ciele; w tych okolicznościach robią ſie rozprężenia naczyń płynami i zapalenia, lub też pokazuią ſię odpływy i wyprożnienia mniey lub więcey obfite.

Fluxye, oczow, noſa, warg i ſzyi czyli pierſi, pokazuią ſię oczywiście; z tonu czyli dźwięku głoſu, można poznać co ſię dzieie w rule oddechowey i w płucach. Chorzy utyſkuią na bole głowy, ſzyi, gardła, uſzu &c. Widać ieſzcze nadbiegłości i ścieki materyi na twarzy, ſzyi, i w gębie.

Wſzyſtkie te gatunki fluxyi, nic w ſobie nie maią ſtraſzliwego, lubo pierwſzy ich peryod, niekiedy bywa doſyć niepomyślny: ale ten peryod, nie przechodzi wcale dwoch dni zupełnych, z tym wſzyſtkim gorączka może trwać dłużey, a nawet przedłużyć ſię do dwunaſtego lub czternaſtego dnia. Takie ſą fluxye proſte i nayznaiomſze.

Znayduią ſię atoli inne, prawie zupełnie odmienney natury, nie mowiąc ieſzcze, o bolach gardła gangrenowatych, i o gorączkach kataralnych ziadliwych, czyli gangrenach.

Daią ſię częſto widzieć ślinogorze, zapalenia płuc i błonki żebrowey, roże na twarzy, rumatyzmy, a nawet przyſtępy apoplexyi, ktore maią tenże ſam początek, lubo na to lekarze naymnieyſzey czaſem nie maią uwagi. Ta iednak wiadomość wiele wpływa w ſpoſob leczenia rzeczonych chorob, z ktorych gorączka kataralna, zawſze iednoſtayna, ieſt naygłownieyſzym celem.

Powſzechnie przekonani ſą Lekarze, że przedech, zatamowany powietrzem zimnym, ieſt przyczyną wſzyſtkich fluxyi. Ale podobną do prawdy zdaie ſię rzeczą, że przez dziurkowatość ſkory, wpada wewnątrz materya obca, zdolnieyſza do wyprowadzenia rozmaitych ſkutkow, o ktorych my namienili, niżeli ſam humor zatamowany, ktory bardzo łatwo wyśliznąć ſię może, tak, iak nas codziennie uczy doświadczenie, drogą uryny, ſtolca i innych odchodow.

Z drugiey ſtrony, nie poſtrzegamy, aby fluxye lubo częſtſze i gorſze w zimie, odpowiadały ſtopniowi zimna, ktory nam ſkązuią termometra. Nikomu nie tayno, że codziennie zapadaią ludzie na fluxye wyſtawieni na gorąco ſłońca, ſiedzący w pokoiach nayciepleyſzych, a nawet doſtaią tey choroby i w łożkach. Jeſzcze i to wiadomo, że fluxye poſpolitſze ſą w iednym iak w drugim mieyſcu, nie zawiśle od temperamentu atmosfery, tudzież, że niekiedy naygwałtowniey panuią podczas piękney pory Roku.

Zdaie ſię zatym, że fluxye zawiſły od ſzczegolney konſtytucyi powietrza, ktora nie zna ani zimna ani gorąca. Prawda, że zimno, chorobie tey dodaie dzielności, oraz ſkutki iey czyni dłużſzemi i gorſzemi.

Ziadliwość nakoniec częſto towarzyſząca bolom gardła, iako to fluxye na płuca, nie pozwala wątpić, iż pochodzą od przyczyny obcey ſtopniowi ciepła powietrza, tudzież że w nich zatrzymanie przedechu, niemniey działa, iako wkradnienie ſię materyi ziadli-

wey, ktora może fkutkować nayogromniey-fze niełady.

Ci ktorzy zechcą zadadź fobie pracę przebiegnienia hiftoryi zoftawioney nam od ftarożytnych i tegowiecznych, rozmaitych epidemyi ściągaiących fię do ofnowy niniey-fzego artykułu, nie wezmą zdania nafzego za układ dowcipnie wymyślony i potrzebuiący ftwierdzenia; i owfzem przyimą myśl nafzą iako czyfty wypadek z uwag i podftrzegań naytrofkliwfzych, oraz naywiękfze maiących dowody.

Jeżeli fluxye zależą od wkradnienia fię materyi obcey przez dziurkowatości fkory lub płuc, co fię pokazuie przez znaki opifane, dorozumiewać fię należy, że wyprożnienie wzniecone tąż famą drogą, będzie nayzdatnieyfzym fpofobem do oczyfzczenia mafly humorow. I dla tego doświadczenie codziennie pokazuie, że poty nayfzczęśliwiey przykładaią fię do wyprowadzenia z tey choroby.

Dobrych także doznaią fkutkow z wyprożnienia odbywaiącego fię brzuchem, czyli to wyprożnienie dobrowolnie weźmie fwoy początek, czyli będzie dziełem enem i laxuiących; ale nim kierować tak należy, aby nieprzefzkadzało innemu wyprożnieniu.

Widziano także, że te choroby kończyły fię niekiedy na odchodzie uryny, ktora w takich przypadkach bywała bardzo mętna.

Łagodzące, roztwarzaiące, odwilżaiące, lekkie diaphoretyczne, wfparte ciepłym ło-

ża;

ża, ſą nayprzyzwoitſzym na tę chorobę lekarſtwem.

Oczyściwſzy krew należycie, można użyć dryakwi, lub innych konfektow kordyalnych, koiących, ktore nayd zielniey ſkutkowały w niektorych epidemiach.

Używanie narkotycznych, ieſt także bardzo korzyſtne; ale te, powinny zaſtać pierwſze drogi wolne, a odrzucić ie należy, gdy chory ma głowę ociężałą, gdy cierpi konſtupacyą, lub gdy ieſt w podeſzłym wieku.

Wielkie zachodzą powątpiewania o puſzczeniu krwi: doświadczono nieraz, że nie tylko nieprzyśpieſzało uzdrowienia choroby, ale ią nawet przedłużały: a nawet w niektorych epidemiach poſtrzeżono, że było zaboycze.

Z tym wſzyſtkim, ponieważ nie ma żadney reguły bez wyiątku, niemoże ſię Lekarz uwolnić od przyſtąpienia do puſzczenia krwi, gdy gwałtowność gorączki, ciężkość, rozprężenia naczyń zapalaiące, tudzież inne przypadki, tego wyciągaią. Ale zawſze potrzeba bydź w tym umiarkowanym. *Patrz* KATAR.

FLUXYA ERESYPELATYCZNA. *Patrz* ERESIPELAS.

FLUXYA ZAPALAIĄCA. *Patrz* ZAPALENIE.

FLUXYA OEDEMATYCZNA. *Patrz* OEDEMA.

FLUXYA WRZODOWATA. *Patrz* WRZOD ZAPALONY.

FLUXYA ZĘBOW. *Patrz* ZĘBY.

FLUXYA GARDŁA. *Patrz* FLUXYA KATARALNA, KATAR.

FLUXYA NOSOWA. *Patrz* KATAR, RYMA, CHRAPKA.

FLUXYA USZU. (Szt: Lek:) Ten gatunek fluxyi powinien, iak wszyſtkie inne, bydź leczonym podług natury ſwoiey. To ieſt zważyć należy, iakich ieſt własności, i udadź ſię po radę do ſtoſownego artykułu. *Patrz* FLUXYA KATARALNA.

FLUXYA PIERSI. *Patrz* PERIPNEUMONIA.

FLUXYA OCZU. *Patrz* OCZY, CIECZENIE z OCZU.

Uważyć nam tu ieſzcze należy, że ſą fluxye ſymptomatyczne czyli takie, ktorych przyczyna blizka znayduie ſię gdzie indziey nie w częśći dotkniętey, n. p. w żołądku, kiſzkach, macicy &c. W tych zdarzeniach, nayprzod zaradzić trzeba nierządom obrażonego trzewia, (naprzykład, ſłabości żołądka, kiſzek, macicy, wątroby, śledziony &c.) a potym ſymptomatowi, ktorym ieſt fluxya, a ktore częſtokroć, mocy pierwſzych lekarſtw uſtępuie.

FRANCUZKA CHOROBA (Szt: Lek:) inaczey *franca, choroba Neapolitańſka, choroba weneryczna.* (*Lues Venerea*) Jeſt to choroba zaraźliwa, przeſłana drogą zapła-

dzania, lub następuiąca po wſpołkowaniu nieczyſtym. Bytność tey choroby w ciele okazuie ſię przez wyroſtki, chroſty, zdarcie ſkorki lub wrzody tych części, ktore były wyſtawione na bezſrzednie dotknięcie ſię iadu. Gdy ieſt owocem wſpołkowania nieczyſtego, zaraża części rodzayne; w mamkach, ktore ią zyſkały od dzieci pierſi ich ſsące, obwieſzcza ſię rakiem w pierſiach; uſta, czyli gęba ieſt pierwſzym ſiedliſkiem francy w dzieciach, ktore z mlekiem zawiązek iadu tego wyſsały; iako i u tych osob, ktore ſię zaraziły lubieżnemi całowaniami, lub innemi bezwſtydnemi ſpoſobami, nieſzczęściem! aż nadto znaiomemi, ktorych wſtyd wymieniać niedozwala.

Początek francy, nie ieſt nam ze wſzyſtkim wiadomy. Powſzechną ieſt tradycyą, że choroba weneryczna ziawiła ſię po pierwſzy raz w woyſku Francuzkim, ktore obozowało pod Neapolem. Ztąd to pochodzi, że ią Francuzi nazywaią *chorobą Neapolitańſką*, a Włoſi *chorobą Francuzką*. Lecz ponieważ chorym na tę ziadliwą chorobę, mało zależy na tym, iak dawno ziawiła ſię w Europie, ponieważ ſię mogą obeyść bez tey wiadomości: czyli ieſt dawnieyſza czyli poźnieyſza niż poſpolicie mowią; czyli nie ieſt czem innem, tylko owym okropnym wrzodem, ktorym Job był udręczony; nie zapuściemy ſię tu w przedzieranie ciemności czaſow, ani będziemy zgłębiać taiemnic, ktorych wiadomość, rownie niepożyteczną i ſzanowną czynią nam wieki ſtarożytne. Doſyć będzie powiedzieć, że nayogolniey

przyiętym zdaniem od nayſławnieyſzych Lekarzy ieſt to: iż choroba weneryczna pochodzi pierwiaſtkową z Indyi Zachodnich, i że ią Hiſzpanie przywieźli z wyſp Amerykańſkich, na ktorych była bardzo poſpolita, daleko wprzod, niż rzeczony narod w Państwa Ameryki wkroczył. Tak trzyma Pan *Aſtruc* w ſwym traktacie o chorobach wenerycznych; zdanie to, my także za rzecz przyzwoitą ſądziemy przybrać.

Natura iadu wenerycznego nie ieſt lepiey znaioma iak iego początek. Milczenie pierwſzych chorych rażonych francą; ſtrach, ktorym nieuchronnie przeymować muſiały przypadki okropne towarzyſzące iey, a bardziey ieſzcze owa droga zarazy, ktorey żadnego ieſzcze nie miano przykładu; były lekarzom na zawadzie do poznania prawdziwey przyczyny tego bicza narodu ludzkiego; ztąd przeſtali na ſamych dorozumieniach, ktore czerpali w podobieńſtwie i ſtoſowności, ktora im ſię zdawała zachodzić pomiędzy francą i innemi chorobami. Ztąd poſzło owo mniemanie, że franca nie czemu innemu winna ſwoy początek, tylko ſkażeniu humorow. Ale to ſamo ſkażenie, iakieyże przyczynie przypiſywać należało? Potrzebaby było odkryć ſpoſob, iakim humory przychodziły do tego ſkażenia? inaczey byłoby to tłumaczyć rzecz ciemną przez ciemnieyſzą ieſzcze. Inni Lekarze przekonani o płonności tych domniemań, rozumieli, że franca początkowo była ſkutkowana, przez zbyteczne używanie, w pokarmach, zwierząt iadowitych. *Liſter* twier-

dzi, że ani powątpiewać nie można, iż choroba weneryczna z tey albo tey podobney wszczęła się przyczyny. Przypuszczali także wpływanie powietrza, złą konstytucyą atmosfery, powietrze nie zdrowe i dżdżyste. Dziwić nikogo niepowinno, że z łona ciemney niewiadomości, same tylko poczwary błędu i omamienia wyszły. Ale co się zdaie rzeczą prawdziwie podziwienia godną, iest to, że czasow naszych, w wieku tak iak nasz oświeconym, Lekarze uczeni i biegli w sztuce podstrzegania, przypisali złym przymiotom powietrza i pokarmow, zawiązek iadu wenerycznego. " Nakoniec (mowi Pan *Raimond* w swey historyi trądu „ Arabskiego, *Elephantiasis*,) zmiana i skażenie humorow do tego stopnia wspomagane były, od zbiegu właśnie spiskowego „ przyczyn tylekroć wzmiankowanych, „ nadewszystko od wieku dziesiątego, iż się „ przedarły w same zrzodło życia i zaraziły „ nasienie. „ Nie iest bynaymniey myślą naszą, zaprzeczać sprawiedliwey chwały, na ktorą zasługuie Pan *Raimond*. Jego traktat o trądzie Arabskim, iest wybornym płodem erudycyi. Nikt lepiey nie widział, iak ten uczony człowiek; czyli raczey, abyśmy dokładniey mowili, nikt przed nim nie postrzegł początku tey choroby. Lecz unieśiony zapędem swego wysokiego geniuszu, ktory żadnych nie zna granic, zbyt się daleko posunął; chciał na wzor wielu innych Autorow, wiele zbyt rzeczy stosować do swoiego układu; usiłował wiele rożnych między sobą skutkow tłumaczyć przez iedną

przyczynę. Tym właśnie sposobem, chciano tłumaczyć naturę skorbutu, przez dowcipne doświadczenia Panow *Black i Macbride*, o powietrzu stałym w ciałach naturalnych. Zkądże to pochodzi? " Oto ztąd, " mowi pewien filozof teraźnieyszy, iż na-" miętności, nie tylko nam nie dozwalaią " rozważać rzeczy tylko z pewnych stron, " ktore nam onę same podstawiaią; ale nadto " ieszcze nas zwodzą, wskazuiąc też same " rzeczy tam, gdzie ich nie ma. " Autor dzieła *Recherches pratiques* nie tłumaczy się szczęśliwiey w swoim zdaniu, gdy mowi: że podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, tak trzeba sądzić o francy iak o trądzie; że obydwie choroby są dolegliwościami chronicznemi, ktore obfitość, przynależyty tryb życia, ochędostwo ludzi, policya kraiow, wesołość narodow, i uprawa roli, pokrywaią do pewnego stopnia. Nie dzieież się zupełnie przeciwnie? Wszakże to na łonie obfitości i zbytku, w miastach wielkich, choroby weneryczne biorą swoie zawiązki i tam są pospolitsze. PATRICIORUM ISTA LIBIDO EST.

Podług nas, naylepszym sądziemy zdaniem, zdanię Pana *Astruc*, ktory mniema, że franca wzięła swoie zrzodło w Indyach Zachodnich, przez częste wspołkowanie kilku męszczyzn, z iedną kobietą nieochędożną i pozwalaiąca się podczas upławowania miesięcznego. Aby się o tym przekonać, dosyć iest uczynić uwagę nad nieumiarkowanym gorącem klimatu, w ktorym iak mowią, franca wzięła początek; nad osobli-

wſzą oſtrością krwi, ktorą tamteyſze niewiaſty ronią peryodycznemi wyprożnieniami, a nadewſzyſtko nad teoryą parowania i wycieńczania ſię płynow zwierzęcych. W ſamey rzeczy poſtrzegamy, że wonie zwierzęce, daleko ſą mocnieyſze w zwierzętach żyiących w kraiach ciepłych. Toż ſamo mowić należy o truciznach. *Mead*, bardzo dobrze poſtrzegł, że tarantula tylko w wielkich upałach lata ieſt ſzkodliwa; w zimie mowi, można od niey bydź ukąſzonym bez wſzelkiego niebeśpieczeńſtwa iadu. Jad zmii nigdy nie ieſt dzielnieyſzym, iak gdy ten owad ukąſi w zapale ſwego gniewu. Widziemy w kraiach umiarkowanego klimatu, iż pſy nie podlegaią wściekłości tylko w lecie; podczas ktorego czaſu, polowanie wciąga ie w wielkie trudy, po ktorych częſto nie mogą znaleść wody dla zaſilenia ſię. Ale rzecze kto, czemuż ſię tożſamo w naſzych kraiach nie zdarzyło? Bo, iako dziwnie rozſądnie uważa Pan *Aſtruc*, klima ieſt odmienne. Mamyż naprzykład te ſame owoce, te ſame korzenia i aromata, ktore maią na wyſpie St. Domingue? Podlegamyż tym ſamym chorobom, chorobie Siamſkiey? *Non omnis fert omnia tellus*.

A więc franca ieſt choroba zaraźliwa, ktora do nas przybyła z kraiow ciępłych, ktorą utrzymuie i rozkrzewia iad pſuiący maſſę humorow, i wciągaiący ie w utratę rodowitych przymiotow; tak dalece, że raz będąc ſkażone czyli napoione tym iadem, mogą zarazić humory innego człowieka, prawie tym ſpoſobem: iak mały kawałek zakiſu

wprawia w kiſzenie naciaſtę; ktora także nabywa, w naydrobnieyſzych nawet cząſtkach ſwoich, przymiotu fermentacyi. Jakaż zatym ieſt natura tego iadu? Jeſtże phlogiſtyczna, zgryżliwa, ſtała, ścinaiąca humory, iak twierdził Pan *Aſtruc*?

Jeżeli to zapytanie ieſt trudne do rozwiązania, przynaymniey odpowiedź na nie, nie bardzo ieſt potrzebna w praktyce. A przeto wyznamy tu niedoſtateczność świateł medyki. Zaiſte, iakimże ſpoſobem odkryć naturę iadu tak ſubtelnego, ktorego ani fizyka, ani chimia nie może żadnym ſpoſobem pod ſwoie roztrząśnienia podciągnąć? potrzebaby ſię udadź do analogii, do rozumowania, ale te drogi niewierne, częſtokroć prowadzą do błędu. Z drugiey ſtrony, wſzakże i iadu oſpy nie znamy doſtatecznie, a iednak przeto niechybiamy bynaymniey beſpieczności w leczeniu go doſkonałym? Gorączki przerywane nie uſtępuiąż używaniu kinkiny, lubo dotąd Lekarze trwaią w zupełney niewiadomości, iakim ſpoſobem działa to *ſpecificum*?

Zachodzi tu drugie zapytanie, to ieſt: ktory płyn ciała naſzego rażony bywa iadem francy? Aby uczynić zadoſyć temu badaniu, zważyć należy, że iad ten, takich ieſt przymiotow: że przez kilka mieſięcy może bydź ukrytym w ciele ludzkim, a nawet przez kilkanaście lat, nim zacznie wyprowadzać okropne ſwe ſkutki; coby bez wątpienia bydź nie mogło, gdyby, iak mowi Pan *Aſtruc*, miał ſiedliſko ſwoie w krwi lub limfie; uſtawiczne krążenie tych płynow

nieuchybnie wciągnełoby go w czynność. Nie zdaie się nawet podobnieyszą do prawdy rzeczą, iż w płynie nerwowym, tey naygłownieyszey i naypierwszey sprężynie machiny ciała, ustanowić należy siedlisko wenerycznego iadu. Taki związek, iakichżeby nie wprowadzał burz i nierządow w ekonomią zwierzęcą? Zaiste widzielibyśmy przypadki tak okropne, iak okropne zdarzać się zwykły w *hydrophobii*, chorobie maiącey wielką analogią z francą; ktora, iak franca, udziela się za pośrzednictwem miazmow, ale ktorey iad, iak wszystkie okoliczności pokazuią, ma dzielność całą swoią skierowaną na nerwy i płyn nerwowy. W samey rzeczy ma wiele symptomatow wspolnych z phrenezyą. A przeto, iad weneryczny, musi osiadać w substancyi tłustey; z ktorey mu się trudno wydobywać przychodzi, co mu iest na przeszkodzie: iż się nie może łatwo mięszać z innemi skutkami.

Sposob, ktorym się zaraza krzewi, stwierdza to mniemanie. Bo ieżeli iad udzielony będzie porami osobie zdrowey, nayprzod z początku mięsza się tylko z płynem sadlistym, ktory ma swoie mieysce pod epidermatem czyli powłoką skornią: gdy będzie udzielony przez wspołkowanie nieczyste, nayprzody wciska się w same błony sadliste części rodnych, lub też w limfę nasienną, ktore się rownie składa z cząstek oleiowatych;zkąd potym przechodząc, (za pośrrzednictwem tych likworow, ktore mu służą za *vehiculum*,) w limfę i krew, zaraża i kazi całą massę humorow. Prawdziwość zdania na-

ſzego, pokaże ſię w zupełnym ſwoim świetle i żadnego nie zoſtawi powątpiewania,gdy czytelnik raczy ſię zaſtanowić nad ſpoſobem, ktorym za zwyczay ta okropna choroba leczona bywa. Przy użyciu naydzielnieyſzych nawet śrzodkow, prawie zawſze nieuchronną ieſt potrzebą do doſkonałego uzdrowienia, aby ciało było w ſtanie oſobliwſzey chudości. Z drugiey ſtrony, nieuczyż nas doświadczenie codzienne, że franca nie uſtępuie tylko dzielności naymocnieyſzych draſtycznych. Są nawet lekarze, ktorzy ią nie inaczey leczą; tylko gwałtownemi purganſami.

Spoſob nayłatwieyſzy, a zatym naypoſpolitſzy zyſkania choroby weneryczney, ieſt podług uwagi *Sydenhama*: uczynek zapładzania naturalny lub przeciwko naturze; karmienie pierſią, całowania lubieżne, dotykania, ślina, pot, oślizłość członkow naturalnych, oddech. Ztąd wypływa, iż ponieważ tę chorobę zyſkuią przez zobopolne dotykanie ſię; część wykonywaiąca to dotykanie,muſi wprzod bydź zarażona ſymptomatami wenerycznemi, niż franca rozeydzie ſię po całym ciele; że chory, wprzod niżeli zoſtanie rażony francą ogolną całego ciała, muſi doświadczać ſzczegolnych i mieyſcowych ſymptomatow: bo nie mamy żadnego przykładu dobrze ſtwierdzonego doświadczeniem ludzi, u ktorych ſię franca pokazała po wſpołkowaniu z ſkażonemi kobietami; aby nie czuli nayprzod znakow bytności iadu wenerycznego w ciele i nie poznawali go z przypadkow, ktore albo do-

browolnie znikły, albo ktore spędzono powierzchownie uzdrawiaiącemi lekarstwami. A więc wraz z PP. *Sydenham* i *Astruc* przypuściemy tutay podział francy, na francę mieyscową czyli początkową, i francę ogolną czyli wkorzenioną.

Nim daley postąpiemy, przyzwoitą iest rzeczą uważyć: że niebespieczeństwo wynikaiące z zarażenia się francą, iest w stosunku dzielności iadu francowatego, ktoren zawisł i od pory roku, i od większey lub mnieyszey gorącości żądzy zaymuiącey dopuszczaiącego się lubieżnych dotykań. Obfitość i własność humorow, ktore napawaią część zarażoną; czas przez ktory część zdrowa wystawiona była na dzielność iadu; grubość skorki w mieyscach wystawionych na dotknięcie, wpływaią znacznie do natężenia choroby. Nie trzeba także za nic w tey mierze ważyć konstytucyi ciała samego. Osoby suche i chude, temperamentu krwistego i czerstwego, nie tak są podległe zachwyceniu zarazy, iak osoby temperamentu miękkiego, flegmistego, iak dzieci, starcy: co potwierdza wyżey położone zdanie, iż siedlisko choroby, iest w tym rozcieku tłustym, ktory zawiera błona komorkowata. Ale wroćmy się do uczynionego podziału.

Franca mieyscowa czyli początkowa nie co innego iest, tylko przypadki zdarzaiące się na mieyscach, ktore miały dotknięcie bezśrzednie, wprzod niżeli iad zdolny iest do uczynienia większych postępkow. Takiemi przypadkami są: nasienio-tok, czyli gonorrya, dymienice, raki, wrzody, guzy,

kondylomata czyli ſzyſzki twardo ſkore. *Patrz wſzyſtkich tych artykułow.* Te przypadki ieżeli będą zaniedbane, mogą ſwym wniknieniem wewnątrz ſkutkować ſrancę ogolną, czyli ſrancę wkorzenioną, o ktorey mowić zaczynami.

FRANCA ogolna, pokazuie ſię znakami naſtępuiącemi: ci ktorzy rzeczoney choroby nabyli bezwſtydnym wſpołkowaniem, poſtrzegaią nayprzod zarazę w częściach ſwoich naturalnych, ktore bywaią rażone zapaleniem, nabrzmiałościami; nadzwyczaynym gorącem, wrzodami, i odpływami iadowitemi. Jadowitość tey trucizny, w krotce udziela ſię naybliżſzym częściom, a za czaſem naſtępnie i nayodlegleyſzym. Ciało wpada w omdlenie i zwątlałość nadzwyczayną, ſiły zmnieyſzaią ſię znakomicie, cała twarz, nadewſzyſtko czoło, okrywaią ſkazy i chroſty ſine, blade, raz więkſze, drugi raz mnieyſze. Na całey powierzchni ciała, wznoſzą ſię tu i owdzie guziki rozmaitych rodzaiow ſuche i wilgotne, mączaſte lub łuſzczkowate, ktorych kolor i wielkość rozmaite bywaią, ſtoſownie do rożności części na ktorych oſiadaią; pod ow czas wſzyſtkie części ciała, nieodbieraiąc więcey pokarmu, więdnieią czyli chudną oczywiście: na częściach ciała naygąbczaſtſzych wrzody ziadliwe powſtaią, ktore przenikaią aż do kości. W ſpoieniach ſtawowych czuie chory bole, podobne do bolow choroby ſtawowey; cząſtki poſrzednicze, napaſtnione także bywaią bolami nieznośnemi, ktorych gwałtowność powiękſza ſię w nocy

i daie się czuć nietylko w cieniuchney błonie powłoczącey kości, ale nadto w samym śpiku. Często w kościach robią się sęczki, *exostoses*, otoki, i spruchniałości kaźące ich substancyą i tkaninę odłupkow z ktorey ta substancya powstaie, tak dalece: że niszczą ich związki, i przeto kawałkami odlatywać muszą. Gruczołki słabizny, podpaszne, iako też i gruczołki szyi, zaciągaią stagnacyi lymfy skażoney, nabrzmiałości, ktore, gdy są zaniedbane odradzaią się w wrzody, w skiry.

Skutki tey zarazy ziadliwey, oczywiściey nierownie pokazuią się w głowie, niż w inney iakieykolwiek części ciała; mimo bolow nieznośnych, ktore rzeczoną część dręczą w nocy, włosy z brody i brwi iak i z głowy padaią; na wargach, podniebieniu i ścianach czeluści twarzy robią się chrosty, ktore potym biorą naturę; wrzodow ziadliwych; ktoremi się i dziąsła pokrywaią; wrzodziki te, nietylko osłabiaią zęby i zarażaią spruchniałością, ale nawet ruguią ie z właściwych im komoreczek. Języczek, krtań, mandle, tudzież wszystkie błony, powłoczące gardło, zarażone bywaią nadzwyczaynym gorącem, boleścią, zapaleniem, zwrzodowaceniem. Kości gąbczaste nosa trawi spruchniałość, a ponieważ ich podniebienie iuż nieutrzymuie, padaią; co nietylko oddech chorego czyni smrodliwym i nieprzyiemnym; ale mu nadto zmienia głos i nabawia go nieuleczoney chrapki. Oczy i uszy nieunikaią wściekłości tey choroby; bo pierwsze, zaraża zewnątrz

bolem, czerwonością, znakomitemi ophtalmiami. Uszy udręczone bywaią gwałtownym dzwonieniem i zbytecznemi bolami, gdy tym czasem wewnętrzna ich substancya wrzodowacieie i pruchnieie. Jad ten często dosyć toczy kości czaszkowe, i obsypuie ie exostozami. Więcey się ieszcze przytrafiać zwykło: gwałtowność choroby i ziadliwość iadu, do tego stopnia wznoszą się, że w nich robią dziury. Autor tego artykułu widział kości poboczne głowy, ktore tak były podziurawione spruchniałością weneryczną, iak gdyby na nich do koła kilka wieńcow trepanem porobionych było.

Oto iest prawdziwy obraz strasźliwych skutkow, ktore wyprowadza franca; wierzyć iednak niepotrzeba, iż nie można mieć tey choroby, aby oraz niedoświadczać wszystkich pospołu symptomatow od nas opisanych: niezarowno ie podziela wszeteczna miłość, między nieszczęśliwe rozwiozłości ofiary. Aby iednak było prawdziwe piątno choroby weneryczney w ciele, powinna się w nim znaczna część onych pokazać; a z kilku nabrzmiałości, wrzodow i innych przypadkow zarażaiących części rodne, niemożna sądzić: że chory ma francę wkorzenioną; dorozumiewać się raczey należy francy początkowey; ponieważ rzeczone symptomata, niezmieniaią się nigdy w francę, gdy im Lekarz zapobiega przyzwoicie, i roztropnemi naciera na nie lekarstwami.

Z wszystkich symptomatow francy wyrachowanych od nas, są niektore wspolne

francy z innemi chorobami, iakoto z ſkorbutem, chorobą Angielſką, trądem Arabſkim i trądem poſpolitym. Że zaś oſtatnie dwie choroby, prawie wcale ſię w kraiach naſzych nie znayduią, zapuściemy ſię tylko w przytoczenie tych rożnic, ktore mogą pokazać: co ieſt właściwego francy, a co ſkorbutowi i chorobie Angielſkiey. Skorbutowi, tak iak francy, towarzyſzy omdlałość i zwątlenie, bole błąkaiące ſię tu i owdzie, i bole ſtałe, ktore ſię powiękſzaią w nocy; ściągnienia nerwow, chroſty, nabrzmiałości i rozmaite zwrzodowaciałości, tak uſt, iak prącia przyrodniego, o czym każdy przekonać ſię może czytaiąc wyborny traktakt *Eugalenuſa*, o ſkorbucie. Wiele zatym dokładać potrzeba uwagi, aby rozpoznać te dwie choroby: ſą przecież pewne niemylne znaki, ktore niemogą ukryć ſię przed okiem biegłego Lekarza, za pomocą ktorych można uczynić rożnicę pomiędzy wrzodami wenerycznemi, ktore ſię zdaią bydź ſymptomatami ſkorbutu. Oſypania ſkorbutyczne w ten czas dopiero pokazuią ſię, gdy dziąſła zwrzodowacieią, a nogi, czyli raczey golenie, nabierą farby ſiney czyli czarniawey; oſypania zaś weneryczne innym idą ſpoſobem. Wrzody ſkorbutyczne poſpolicie bywaią zupełnie ſine; przeciwnie wrzody gatunku francowatego ſą czerwone koło brzegow, a ich wklęſłość czyli iamiſtość ma kolor popielaty, białawy. Zwrzodowaciałości ſkorbutyczne uſt nayprzod rażą dziąſła, a potym lubo naſtępnie i zwolna, gardło, mandle ślinne; a zwrzodowaciałości wenu-

ſowe, zaczynaią od gardła a potym oſiadaią na dziąſłach. Co ſię tycze Angielſkiey choroby, tey niemożna mięſzać z francą, tylko w ſamych dzieciach. W ſamey rzeczy w dorosłych rzadko widzieć ſię daią kości wzdęte i pruchnieiące bez przyczyny miłoſtek nieſzczęśliwych. Z drugiey ſtrony w rachitis, miąższość kości ieſt raczey zakrzywiona niż exoſtozą rażona: nadto exoſtoſis czyli raczey rozſunienie ſię i wzdęcie niepokazuią ſię tylko w przyrośnieniach kości do kości; atym czaſem w francy ſam ſrzodek kości cierpi.

Powiedzieliśmy wyżey, iż do uznania francy ogolney czyli wkorzenioney, niepotrzeba ziednoczenia wſzyſtkich razem ſymptomatow od nas wyrachowanych, że dosyć ieſt poſtrzedz ich więkſzą część. Ale ponieważ można mieć niektore ſymptomata weneryczne mieyſcowe, niemaiąc francy; niebezpożyteczną będzie rzeczą, zapuścić ſię tutay w wyſzczegulnienie ſymptomatow tak właściwych tey chorobie: iż ſię na nich nikt omylić niezdoła.

1mo. Gdy kilka ſymptomatow wenerycznych mieyſcowych, pokazuie ſię na częściach wyſtawionych na dotknięcie ſię beżſrzednie, to oznacza francę wkorzenioną czyli ogolną. Bo niezawodną ieſt rzeczą, iżby ſię pokazać niemogły, gdyby niebyły przeſłane drogą krażenia; wnoſić zatym należy, że pod ow czas cała maſſa humorow ieſt ſkażona.

2do. Można twierdzić, że chory ma francę ogolną czyli wkorzenioną, gdy po leczeniu ſtoſownym do wſzyſtkich przepiſow i prawidel

deł sztuki, zdaiąc się bydź uleczonym z gonorrei iadowitey, rakow, dymienic, odzyskuie znowu w nieiakim potym czasie te wszystkie symptomata, lubo się nie narażał na nowe okoliczności zaciągnienia zarazy. Na ten czas, iawną iest rzeczą, że w ciele pozostaie iad weneryczny, ktory się tylko był zataił.

Wyznać potrzeba, że franca iest chorobą daleko cięższą, niżeli mniemaią pewni głupcy, ktorzyby się radzi mamić fałszywym i ślepym bezpieczeństwem; ale też niepotrzeba, wzorem niektorych osob nielubiących rzetelności, powiększać złego; nietrzeba wmawiać strachu, ktory niemałą kładzie uleczeniu zawadę: rzucaiąc trwogę i pomięszanie w ekonomią zwierzęcą chorego. Dalecy od myśli pewnego Autora teraźnieyszego; że iest niebespieczną: ponieważ zaraża ciało ludzkie w istotnym iego zawiązku: każąc płyn nerwowy; wyznamy, że często bardzo iest trudna do uleczenia; że niekiedy wcale uleczoną bydź niemoże. Doświadczenia pokazuią, iż się często opiera lekarstwom nayrozsądniey przepisywanym, że podowczas, kiedy się zdaie zupełnie uleczoną, pod nowemi ziawia się kształtami. W samey rzeczy, żadney niema choroby, ktoreyby się drogi niechwytała, ktoreyby nieprzybierała symptomatow; iest ona, że tak rzekę *Proteuszem* baiecznym.

Lekarz chcąc pewny mieć prognostyk o końcu choroby weneryczney, powinien mieć wzgląd *1mo.* Na rozmaite iey stopnie, ktorych pospolicie trzy rachuią. Pier-

wſzy gdy choroba ieſt świeża i gdy niewielkie uczyniła poſtępki. Drugi gdy ieſt nieco dawnieyſza; gdy pewna część ſtałych, naprzykład części miękkie ſą zwrzodowaciałe, gdy ſię pokazuią wzdęcia i ſzyſzki po całym ciele. Trzeci ieſt naywyżſzym ſtopniem złego, ktoremu towarzyſzy ſpruchniałość kości, zwrzodowacenie głębokie podniebienia, kości noſowych. Stopień ten tak dalece ieſt niebeśpiecznym; że chory częſtokroć muſi ſię wyrzec wſzelkiey nadziei uleczenia. Bo im ſkażenie części do życia naypotrzebnieyſzych ieſt znakomitſze, tym franca niebeśpiecznieyſza: toż ſamo prawidło rozciągnąć należy, do wſzelkich innych części ciała, ktora niebędąc podległa dzielności lekarſtw, niemoże bydź wytępiona, gdy tego ieſt nieuchronna potrzeba. 2do. Szczegulnieyſzą ieſzcze mieć powinien Lekarz uwagę na choroby z ktoremi franca może bydź połączona, iako to ſkorbut, oſpa, ſkłonność przyrodzona do ſuchot, te okoliczności tym ſą gorſze, że lekarſtwa roziątrzaią w nich chorobę, miaſto przynieſienia ulgi. Konſtytucya naturalna chorego, iego wiek, rożność płci, mogą zmieniać prognoſtyk. Klima kraiu w ktorym chory żyie, bardzo także wpływa w niebeśpieczeńſtwo tey choroby. Widziemy, że w kraiach ciepłych, naprzykład w Hiſzpanii, oſoby zarażone francą ſwobodnie żyią doſyć w tym iadzie; przeciwnie w kraiach zimnych, towarzyſzą iey bardzo cieżkie ſymptomata.

Prawdziwy ſpoſob leczenia francy bardzo długo był nieznany. Nakoniec podobień-

ſtwo kilku ſymptomatow weneryczney choroby, z ſymptomatami wielu chorob ſkórnich; ſkuteczność merkuryuſzu w przypadkach i zarazach ſkory, dały ſię Lekarzom dorozumieć: że ten kruſzeć, może bardzo dobrze przyſtać chorobie weneryczney. Powſzechnie mniemaią, że *Berenger de Carpi* naypierwey go użył, i pociągnął za ſobą wielką liczbę naśladowcow. Pod ow czas niedawano go tylko zewnętrznie w nacieraniach; lecz wkrotce światło Chimii poſłużyło do odkrycia nowych drog, ktorych ſię chciwość ſkwapliwie chwyciła. Sztuka leczenia francy, ſtała ſię punktem ſkarbowym. Ztąd powſtała owa dziwna mnogość piſm, w ktorych każdy Autor utrzymywał, że iego ſzczegulny ſpoſob ieſt pewnieyſzy i bezpiecznieyſzy nad inne. Roztrząśniemy w naſtępuiących wierſzach głownieyſze ſpoſoby, ktorych ſkuteczność ieſt zaſadzona i ugruntowana na kilkakrotnych i ſtałych a pomyślnych doświadczeniach.

Zazwyczay leczą francę lekarſtwami merkuryalnemi, lub lekarſtwami wziętemi z klaſſy krzewney: o lekarſtwach krzewnych w tym tylko zamiarze mowić będziemy, abyśmy pokazali ich niedoſtateczność.

Lekarſtwa merkuryalne, mogą bydź zadawane wewnętrznie i zewnętrznie. Zewnętrznie w nacieraniu przez ſalwacyą czyli ślinienie lub przez extynkcyą, ſtłumienie. Można tu dodadź ſpoſob używania merkuryuſzu przez nakadzenie; naſzym zdaniem nakądzania merkuryuſzem, używać nienależy, tylko na ſame ſymptomata weneryczne

mieyscowe; a zatym, sposob ten nic więcey niezdoła uczynić nad poparcie dzielności innych.

Gdy Lekarz chce leczyć chorego przez nacieranie i ślinienie; nayprzod ma roztrząsnąć, ieżeli pora czasu potemu; lubo ściśle mowiąc, gdy tego gwałtowność symptomatow wyciąga, może a nawet powinien, przystąpić zaraz do leczenia. W tym przeto przypadku, iako i w innych operacyach Chirurgicznych dwa są czasy: czas wyboru, i czas potrzeby.

Jesień i wiosna są to dwa czasy nayprzyzwoitsze, one składaią czas wyboru, czego łatwo dorozumieć się przyczyny; zima, czasy chłodne, dżdżyste, wilgotne, przeciwią się dobremu skutkowi przedechu; upały letnie, mogłyby nabawić zbyt znakomitego eretyzmu; zapalenia. Gdy czas raz będzie udeterminowany, przygotować należy chorego, lubo *Sydenham* powiedział, że w nim zaraz potrzeba wzbudzić ślinienie, bez wszelkiego wyprożnienia poprzedzaiącego i bez wszelkiego przygotowania. Puściwszy krew i przepurgowawszy chorego, naznaczysz mu codzień, iednę lub dwie kąpiele domowe letnie; gdy weźmie kąpiel trzydzieści, i ieżeli potrzeba, gdy użyie chłodzących, puścisz mu znowu krew i przepurguiesz go, abyś go przysposobił do nacierań merkuryalnych; te przygotowania tym są potrzebnieysze, że przekonani iesteśmy, iż stanowią większą część kuracyi. Dla zaniedbania tych przygotowań, codziennie widuiemy francę uporczywe i odwracaiące

dzielność nacierań, lubo dobrze robionych. Błąd ten pospolity iest wielu wtrącaiącym się w pracę leczenia. Mniemaią oni, że cała rzecz na tym zależy, aby zadać merkuryusz pod iakimkolwiek ksztaltem; że ponieważ iest właściwe francy *specificum*, uleczyć ią powinien. Iluż, sposob ten fałszywy i szkodliwy myślenia poczynił nieszczęśliwemi! Mieliśmy tey zimy (*Autor Dykcyonarza mowi o sobie*) przed oczyma naszemi dwie nędzne ofiary tego uprzedzenia. Merkuryusz tak był przeiął cały układ nerwowy, iż chorzy byli w pewnym gatunku *tetanos* ogolnego. Przymuszeni byliśmy trzymać ie w używaniu mleka, kąpiel, naparzań odmiękczaiących, przez dwa miesiące; niżeliśmy przystąpili do nacierań merkuryalnych. Ale przystąpmy do naszey osnowy. Do nacierań używaią maści Neapolitańskiey; maść tę robią z trzech uncyi merkuryuszu bardzo czystego, zamięszanego w trochu terpentyny i w sześciu uncyach sadła wieprzowego, ktore mocno trą i mięszaią razem. Niekiedy maść tę robią w rownych częściach. Niektorzy Chirurgowie, do dwoch uncyi maści, leią 10. lub 12. kropli oleyku lewandowego, i puł drachmy Peruwiańskiego balsamu. Frykcye czyli nacierania czynią po całey skorze, wyiąwszy głowę i część przednią piersi oraz brzucha; nacierania te idą porządkiem następuiącym: Zaczynaią od ogolenia wszystkich części ktore maią bydź maścią smarowane. Chorego z rana na czczo stawiaią przed dobrym ogniem, gdzie odbiera nacieranie każdey no-

gi dwiema lub trzema drachmami pomady merkuryalney, wprzod przyſpoſobić trzeba dziurkowatość ſkory, naciераniami ſuchemi flanelą ciepłą. Pierwſzego dnia zaczynaią od koſtki, nieprzechodzą w nacieraniu kolana: chory kładzie nałyſtcianki płucienne, ktore dzień i noc na nogach mieć powinien, potym kładzie ſię w łożko, gdzie ma dwie dobre godziny ſpoczywać. Trzeciego dnia kuracyi, od kolan aż do udow czynią nowe nacierania, tąż ſamą ilością maści i też ſame oſtrożności zachowuiąc. Każą brać choremu na gołe ciało kalſony, ktorych także zdeymować niepowinien. Dnia piątego robią nowe nacierania rąk od łopatek aż do pięści. Siodmego dnia łopatki i grzbiet ſą placem nacierania, ktore w porządku będzie czwarte. Chory na gołe ciało wdzieie kaftanik lub kamizelkę. To zrobiwſzy, da mu ſię kilka dni ſpoczynku, aby ſpokoynie oczekiwał ſaliwacyi. Gdyby po kilku dniach niepokazywało ſię ślinienie trzebaby nacierania robić tym ſamym porządkiem, dopokąd chory plwać niezacznie. I to ieſt pierwſzą porą albo epoką kuracyi.

Druga epoka zawiera cały czas plwania czyli ſaliwacyi, ktora powinna trwać dni dwadzieścia. Ilością śliny, ktorą chory wyrzucza, powinna bydź kwarta lub dwie w przeciągu godzin 24. Gdyby była zbyt obfita, należałoby ią ukromić zdeymuiąc z chorego nałyſtcianki, kalſony i kaftanik, ocieraiąc części nacierane, daiąc pić obficie tyzanny łagodzącey, mleka na poł z wodą.

Gdy przeciwnie plwanie nie dobrze swoy bierze skutek, lub niedosyć iest obfite, wzbudzaią go nowym nacieraniem. Podczas całey tey drugiey epoki, należy mieć staranie około wrzodow ust i czeluścia twarzy. Chory będzie brał płukania z mleka letniego wywarzeniem korzonkow ślazowych, aby ułagodzić wrzodziki, ktore się robią nieuchronnie przy otworkach kanalikow ślinnych i ktore tylko same są potrzebne: wszystkie zaś inne, ktoreby się pokazać mogły, leczyć należy.

Gdy drugi peryod czyli druga epoka przeydzie, dozwoli Lekarz ustać ślinieniu samemu przez się, zdeymuiąc z chorego chusty napuszczone maścią merkuryalną; każąc należycie wyczyścić całą powierzchnią skory i ciało, purguiąc co drugi dzień minoratywami, dopokąd płynienie z ust nie zastanowi się zupełnie. Pozwoli choremu, ktory dotąd na samym mleku przestawać musiał, pozwoli mu mowię, pokarmow lekkich i łatwych do strawienia, aby pokrzepić iego siły; i to iest osnową trzeciey epoki kuracyi.

Ten sposob pokonywania francy był w używaniu przez czas bardzo długi. Ale nieprzyzwoitości ztąd wynikaiące, wrzody ust prawie nieuleczone, stan osobliwszego sił wyniszczenia, suchoty &c. skłoniły Lekarzy do porzucenia go. Oświeceńsi i bieglejsi w sposobie, ktorym walczyć należy z tak okrutnym iadem, uznali nakoniec, że plwanie czyli ślinienie wcale iest niepożyteczne, że ten obfity odpływ śliny, sam tylko na-

poy, ktorego obficie brać kazali, utrzymywał; wynaleźli fpofob leczenia nierownie łagodnieyfzy, ktoremu dali nazwifko leczenia czyli kuracyi przez ftłumienie (*per extinctionem*). Spofob ten zawifł na wprowadzaniu w maffę humorow mnieyfzey naraz ilości merkuryufzu; aby nie bił dzielnością fwoią do uft; nie rożni fię od poprzedzaiącego, tylko tym, że nacierania robią fię w dozach daleko flabfzych, w przeciągach czafu odległeyfzych, bo cztery lub pięć dni chory miewa odpoczynku. Poftępuią tym famym trybem zaczynaiąc od części niżfzych, z tym tylko wyłączeniem, że za każdą razą, mnieyfzą część powierzchni zaymuią. Naprzykład: pierwfzego dnia, nacieraią ftopę aż do koftki, drugiego goleń, i tak daley. Mimo tych wfzyftkich oftrożności, często daie fię widzieć, że naftępuie ślinienie, że fię merkuryufz unofi ku głowie. Szukano zatym frzodkow, ktoremiby można wydofkonalić ten fpofob, łącząc z merkuryufzem fubftancye, ktoreby mu mogły odiąć dzielność, iaką wywierać zwykł na gruczołki uft czyli czeluści twarzy; przyłączano do niego kamforę. Pan *Querenet* Doktor i Regent Kollegium lekarfkiego w Paryżu, w tym famym zamiarze, kładł fiarkę do pomady merkuryalney. Niemogliśmy doftrzedz, czyli fkutek odpowiadał iego nadziei, ale wątpiemy o tym. Rownie możemy zapewnić, że kamfora bynaymniey niefłużyła do zapobieżenia ślinieniu. Nakoniec pewien Chirurg Montpellierfki, nazwifkiem *Galabret*, świeżo przybyły do Paryża 1772.

był ſzczęśliwſzy. Doſzedł tego, że leczył nacieraniem niepopadaiąc żadnemu przypadkowi nieprzyzwoitemu. Nieprzeto iednak pomyślność tę przypiſuiemy maści ktorey używa, a ktorey ſpoſob robienia ſkrytą chce mieć taiemnicą. Każda inna maść tenże ſam wyprowadzi ſkutek, gdy będzie tak dawana iak maść iego, w dozach bardzo małych, naprzykład cztery grana merkuryuſzu codziennie; gdy Chirurg da baczność: aby chory ſiebie ſamego nacierał, w wieczor przed położeniem ſię na ſpoczynek; gdy nazaiutrz każe go otrzeć, aby dać wolność przyzwoitą przedechowi, i gdy mu za cały pokarm mleko przepiſze. Bo, powtarzamy ieſzcze, przygotowanie ieſt połową uleczenia, i śmiemy twierdzić z pewnym ſławnym Lekarzem zgromadzenia Paryzkiego, że granum iedno merkuryuſza, brane codziennie przez czas długi, zdolne ieſt do uleczenia francy, ieżeli chory był doſtatecznie przygotowany, i byle przeſtrzegał mlecznego trybu.

Co ſię tycze leczenia przez fumigacyą czyli podkadzanie, niedoſtateczność tego ſpoſobu w uleczeniu francy ieſt powſzechnie teraz wiadoma. Już teraz podkadzań nieużywaią tylko na uleczenie dolegliwości mieyſcowych. *Patrz* Podkadzanie.

Co ſię tycze ſpoſobow dawania merkuryuſzu wewnętrznie, nad żadnym ſię innym tu niezaſtanowiemy, procz ſpoſobu leczenia *ſublimatô corroſivô*, czyli pigułkami *Keiſera*.

Sublimatum corroſivum przez długi czas było w oſtateczney pogardzie, z przyczy-

ny wymiotow, rznięcia, i bolow doſkwiernych, ktorych nabawiało przeto, że błędliwym ſpoſobem zadawane było. Pan Baron *Wan Swieten*, przywrocił iego używanie, przez ſzczęśliwe przyſtoſowanie, do leczenia chorob wenerycznych. Oto ſpoſob dawania go. Każe rozpuſzczać 12. granow *ſublimati corroſivi* w kwarcie ſpirytuſu pſzennego. Chory bierze łyżkę tego lekarſtwa w wieczor, na to piie dużą ſzklankę iakiego likworu ſzlamowatego; niezachowuie iuż innego trybu, procz picia iakiey tyzanny łagodzącey.

Spoſob ten bardzo pomyślne bierze ſkutki w Niemczech; dobry temperament, mocna konſtytucya Niemcow, ochrania ich od nieprzyzwoitości, ktore widziemy napadaiące na tych, ktorzy w kraiach bardziey ku południowi leżących, zażywaią *ſublimatum corroſivum* dawane tym ſpoſobem. Muſiano zatym pomyśleć o śrzodkach ułagodzenia tego ſpoſobu dla delikatnieyſzych temperamentow. Niektorzy Lekarze na mieyſce ſpirytuſu pſzennego wzięli wodkę czyli gorzałkę poſpolitą, i do rozpuſzczenia dodali kilka uncyi ſyropu ślazowego i ſyropu diacodium; inni zarzucaią wſzelkie likwory ſpirytuſowe, a ſublimatum ſwoie każą rozpuſzczać w wodzie dyſtyllowaney. Poſtrzeżono, iż dodaiąc rowną wagę ſoli ammoniaku, przygotowanie *corroſivi* robiono nierownie beſpiecznieyſze. Doza tego przygotowania ieſt łyżka z rana w ſzklance wody ięczmienney, mleka na poł z wodą, lub ſyropu ślazowego. Beśpiecznieyſzą ieſt

rzeczą tak go dawać zażywać, niż kazać brać *corrofivum* famo przez fię i popiiać fzklanką tyzanny. Po ośmiu dniach upłynionych, daią też famę dozę do zażycia wieczor: co znowu tydzień cały nieprzeftannie trwać powinno, po upłynionym tym czafie, iefzcze powiękfzaią dozę łyżką iedną przed obiadem. Gdyby fłabość pierfi kazała fię iakiego przypadku obawiać, umiarkowaćby należało dozę ranną i wieczorną, a przed obiednią rozpuścić w kwarcie wody ięczmienney, którąby flużyła za napoy całodzienny; nadto wyznaczyćby potrzeba choremu mleko za cały pokarm: wyiąwfzy tę okoliczność, dofyć ieft, aby tryb był ścifły, żeby go fkładały pokarmy zdrowe, łagodne i łatwe do ftrawienia. Kto chce dofkonale poiąć fpofob ten leczenia, niech czyta dzieło pod tytułem *Recherches pratiques*. Tam znaydzie bardzo dobre uwagi nad tym leczenia fpofobem, a Autor bez przeftanku zatrudnia fię ftwierdzeniem fwych uwag nowemi doświadczeniami.

Leczenie francy pigułkami *Keifera*, ieft iefzcze proftfze, nie wymaga żadnego przygotowania. Zawifło całe na zadaniu choremu codziennie pewney liczby pigułek; pomnaża fię doza, dopokąd dzielność ich nie pokaże fię w uftach. Pod ów czas użycza fię choremu kilka dni fpoczynku. Purguie fię chory, i znowu zaczyna fię leczenie aż do zupełnego uzdrowienia, co trwa połtora miefiąca, dwa miefiące; a czafem więcey. Nakoniec tym fpofobem podeymuiąc

kuracyą nie ieſt obowiązany chory uſtawicznie leżyć w łożku.

Skład tego lekarſtwa bardzo długo uchodził za taiemny ſekret, ale iuż nim więcey nie ieſt. Pan *Roux* Doktor medycyny i Regent zgromadzenia Paryzkiego, w kurſie, ktory dawał na amfiteatrze ſzkoł, powiedział, że te pigułki nie były czym innym, tylko merkuryuſzem oſtatecznym ſpoſobem podzielonym na cząſtki, przez długie tłuczenie go w wodzie, ktore potym łączono z octem. A nawet podał rozmaite kſztałty zdolne do ſkutkowania tego połączenia.

Pozoſtaią nam do roztrząśnienia lekarſtwa zabrane z kroleſtwa krzewnego, ktorych można użyć na uleczenie choroby wenerycznej. Dwoiakiego ſą gatunku: potne i purguiące. Aby ſię przekonać iak mało można dufać pierwſzym, doſyć zaſtanowić ſię z *Sydenhamem*, że pot ieſt śrzodkiem właściwie należącym do natury, ktorego ſztuka nie może ſobie przywłaſzczyć tylko z bardzo wielką trudnością; że nieprzyzwoitości oſuſzenia i wycieńczenia ſił, ktore ſkutkuie pot, bardzo przewyżſzaią korzyści ewakuacyi; dodamy tu ieſzcze tę uwagę, że ciała naſze nie ſą uſpoſobione do tego gatunku odcieku czyli ſekrecyi. Ztąd, mowi Pan *Lorry* w wybornych ſwoich notach o ſtoſowności Sztuki Lekarſkiey, wyznać potrzeba, że w naſzych kraiach Połnocnych, mniey uważamy na poty, niż lekarze kraiow gorących. Nie dziwno zatym, że ſkutek potnych lekarſtw w Ameryce, kraiu bardzo ciepłym, gdzie nadto drzewa po-

tne znayduią ſie w zupełney ſwey dzielności, nie pokazuie ſię nigdy takim w naſzych klimatach. Tyzanna *Feltza* tak zachwalona, ſławę ſwoią winna ſzczegolnie antimonium, tudzież ſublimato corroſivo, ktore wchodzą w iey ſkład.

Co ſię tycze purguiących wziętych z ſzeregu roślinnego, lubo wſpomniony Pan *Lorry* powiedział: że, w miaſtach wielkich Francuzkich, gdzie natura klimatu nie ſkłania do przedechu; naygłownieyſzym ſpoſobem, (ktorego natura używa do zakończenia chorob) ieſt dyarryą; zkąd wypada nieuchronnie, że należy przyznać potrzebę purgowania, mowiemy, żeta rozſądna uwaga, nie może mieć mieyſca w chorobie o ktorey rzecz ieſt; bo w niey należy zniſzczyć iad właściwym iego *ſpecificum*. Z drugiey ſtrony purguiące, z ktorych nayczęściey używaią żywicznych i draſtycznych, wcale nie przyſtoią. Jakoż w ſamey rzeczy, ieżeli franca ieſt świeża, nieomieſzkanie powiękſzaią zapalenie; ieżeli ieſt zaſtarzała, dzielność ich, nie mogąc ſię daley przedrzeć iak do drog pierwſzych, żadne ich cząſtki nie przechodzą do drugich, i niemogą nacierać na miazmy, ktore przechodzą granicę dzielności purguiących, i ktore nie mogą bydź wypędzone tylko za pośrzedniſtwem zmieniaiących naturę humorow. Nie można iednak wnoſić, aby niebyło przykładow uleczenia francy lekarſtwami purguiącemi. Czytamy w Encyklopedyi, że dzikie Amerykańſkie Narody, francę nie inaczey leczą tylko roślinami bardzo purguią-

cemi. Pan *Kalm* z Akademii Krolewſkiey Szwedzkiey, ktory w tamte części świata podroż odprawił, a ktorego świadectwa nie można wciągać w wątpliwość, twierdzi: że niema przykładu, aby ktory z owych ludzi dzikich nieczuł ulgi, a nawet niebył uzdrowiony z francy nayzaſtarzalſzey, używaniem rzeczonych lekarſtw.

Z wſzyſtkich ſpoſobow przytoczonych, ktoryż nad inne przekładać należy? prawie żadnego niema, ktoryby celował nad inne; wſzyſtkie biorą pomyślne ſkutki; o to tylko idzie, aby ich rozſądnie i w przyzwoitym czaſie używać. Ztąd widziemy, iakiego zaufania warci ſą owi, ktorzy ſię chełpią, że maią iedyny nayſkutecznieyſzy i nayogolnieyſzy śrzodek wyprowadzania z choroby weneryczney. Gdy franca ieſt świeża, pigułki *Keiſera* bardzo przyſtoią. Gdy choroba wychodzi na ſkorę, ſkutki, ktore zwykły działać maści merkuryalne w chorobach ſkornich powinny ſkłonić do użycia nacierań. W francy, ktorey towarzyſzą wrzody, ſpruchniałość, exoſtozy; ktora ieſt zaſtarzała; ktora ſię oparła dzielności merkuryuſza i pigułek *Keiſera*; potrzeba dawać *ſublimatum corroſivum*; używaią nawet iego rozpuſzczenia, na obmycie wrzodow, ſzankrow, ale pod ow czas trzeba, aby była mocnieyſza, aby dochodziła kryſtallizacyi.

Z obrazu okropnych i ſtraſzliwych ſymptomatow, ktoreśmy opiſali, tudzież z zaſtanowienia ſię nad długą kuracyą, iakiey potrzebuie franca, nad przypadkami ktore ſię z nią łączyć i po niey naſtąpić mogą, ła-

two każdy wniesie, iż się dziwić nie potrzeba, że rozmaitych szukano sposobow, zdolnych do zabeśpieczenia Narodu ludzkiego od tak straszliwego bicza. Dawni Lekarze, zbyt zatrudnieni szukaniem lekarstw zabeśpieczaiących, w lekarstwach zdatnych do uleczenia francy, upadli w zamyśle swoim. Teraznieysi zdaią się odnosić więcey korzyści z swych szperań. Szczęśliwi nad zamiar, gdyby honor i miłość zawsze były ich przewodnikami. Jeżeli w doświadczeniach uczynionych, niektorzy niegodni imienia Lekarzow, wydali się na podłe i haniebne usługi, czyli raczey, ieżeli się zaprzedali na sprośną usługę wszeteczności, ktorey wstyd tłumaczyć niedozwala; poruczmy te dusze podłe i skażone sprawiedliwey wzgardzie ludzi cnotliwych, a nieoszczędzaymy umysłom zagrzanym cnotą i poczciwością winnego im hołdu; w tym to uczuciu wzięliśmy sobie za powinność powiedzieć: że Pan *Warren* Doktor medycyny w Edimburgu, wydał koło 1772 Dyssertacyą o chorobach wenerycznych, bardzo dobrze napisaną, w ktory daie przepis lekarstwa prophilaktycznego. To lekarstwo prezerwuiące, nie co innego iest, tylko ług alkaliczny, ktoremu dodaią dzielność kausticzną przez wapno; ługiem tym myią się i wstrzykuią go przed zeyściem się i po zeyściu miłosnym. Podobną nam się do prawdy zdaie rzeczą, że myciem poprzedzaiącym, ścieśniaią się pory a zatym staią się nie tak zdolnemi do zaciągnienia iadu, tudzież, że myiąc znowu części rodne po uczynku, ten

ług naydzielnieyſzy iaki tylko Chimia mieć może, zdoła otrzeć i ściągnąć cząſtki zaraźliwe, pozoſtałe na powłoce cieniuchney ſkory.

G G

GALACTOPHORICUS. (Anat:) To nazwiſko Anatomicy przydaią kanałom czyli naczyniom, ktore iak mniemaią mleko donoſzą do pierſi niewieścich; czyli raczey małym rurkom albo kanalikom, ktore wypadaiąc z ſubſtancyi gruczołkowatey pierſi niewieścich, kończą ſię przy brodawkach. To nazwiſko zrobione ieſt z dwoch głow Greckich, (*gala* i *ureo*) z ktorych iedno znaczy *mleko*, drugie *nioſę*.

GALACTOPOIETICUS. (Phis:) Znaczenie tego nazwiſka, ieſt to ſamo co i poprzedzaiącego, ktore rownie iak i poprzedzaiące złożone ieſt z dwoch ſłow Greckich (*gala* i *poieo*) z ktorych pierwſze znaczy *mleko*, drugie *robię*. I dla tego to nazwiſko przydaie ſię władzy, ktorą ſą obdarzone pierſi niewieście; noſzenia mleka.

GALARETA. (Mat: Lek:) Przez ten wyraz rozumieią Lekarze ſok mięſiw lub owocow zgęſtczony czyli zſiadły za pomocą ognia.

Galareta zwierzęca, czyli mięſna, bardzo ſię zbliża do bulionow, a nawet nie ieſt co innego, tylko bulion zſiadły przez długie warzenie, wylany w naczynia i ścięty od zimna. Galareta taka, robi ſię z mięſa rozmaitych zwierząt, nożek cielęcych, baranich, wieprzowych, z oſkrobin rogu ieleniego, ſłoniowey kości &c.

Wſzy-

Wſzyſtkim wiadome ieſt przygotowanie galarety owocowey i wielkie iey użycie na ſtołach Pańſkich.

Niekiedy w galarety wchodzą przyſmaki lekarſkie, bądź w proſzkach, bądź w extraktach: pod ów czas, nazywaią ie galaretami ſkładanemi.

Galarety owocowe ſą chłodzące, ſmakowite, kwaſkowe, przydatne zatym w alkaleſcencyi ſokow zawartych w pierwſzych drogach, nadewſzyſtko, gdy w iakim przyzwoitym likworze rozpuſzczone będą.

Przeciwnie galarety zwierzęce, maią moc alkaleſcencyi i dobre ſą w przypadkach, w ktorych kwaſy panuią. Ale ta alkaleſcencya, zmnieyſza ſię dodaniem ſoku cytrynowego, cukru.

Kładziemy tu kilka przepiſow galaret, ktore w reſzcie obiaśnią:

GALARETA OWSIANA.

Weź *Owſa otłuczonego*, funt 1½
Goździkow małych,
i oſkrobin rogu ieleniego, *każdego* uncyi 2
Podkolanko cielęce, *pokraiane i potłuczone z tym wſzyſtkim.*

Każ wſzyſtko warzyć przy małym ogniu, w naczyniu dobrze przykrytym, przez czas doſtateczny; przecedź bulion; natychmiaſt zamieni ſię w galaretę, ktorey co rano zażywaią po łyżcę przez znakomity czaſu przeciąg, w przyzwoitym napoiu.

Ta galareta uchodzi za przedziwne lekarſtwo, w chorobach konſumpcyi czyli nieznacznego trawienia ſię; gdy ieſt brana w bulionie raczym lub ślimaczym.

GALARETA ze ŻMII.

Pokray na kawałki kadłuby dwunaſtu żmii, świeżo odartych ze ſkory i wypaproſzonych.

Pokray także ſerca i wątrobki.

Włoż wſzyſtko w garczek gliniany z pokrywką; zaſmaruy i zaſklep dobrze; gotuy poki ſię żmiie nieugotuią w ſwym właſnym ſoku.

W ten czas, położywſzy chuſtę czyſtą na miſie; wyleieſz ie i wyciśnieſz gorąco, mocno wyciſkaiąc. Wyſtaw przecedzenie aby oſtygło, wnet ſię zamieni na galaretę wyborną i przyiemną.

Ta galareta wzbudza przedech, opiera ſię ziadliwości humorow, dobra ieſt przeciwko powietrzu i innym chorobom zaraźliwym, iako to, przeciwko francy, trądowi &c.

Ma także cnotę żołądkową i kordyalną.

GALARETA z ROGU JELENIEGO.

Weź *Oſkrobin rogu ieleniego*, funta ½

Każ warzyć w ſześciu funtach wody przy ogniu wolnym, aby wywarzenia tylko funtow dwa zoſtało.

Doday do przecedzenia gdy ſię wyklaruie,

Cukru,	uncyi 6
Wina białego,	uncyi 4
Soku cytrynowego,	uncyą 1

Każ warzyć drugi raz tę mięszaninę, dopokąd nie nabędzie stężałości galarety, którą ciepło przeleiesz do naczyń w iakich ma bydź do użycia zachowana.

Można do tey galarety dodadź essencyi skorki cytrynowey.

GALAS. (Mat: Lek:) Francuzi nazywaią orzechem galasowym; Łacinnicy: *galla*. Jest to substancya okrągława i twarda, wznosząca się w guziki na kilkonastu drzewach, ale nadewszystko na dębach; ktora winna swoy początek owadom. Widuiemy dęby dosyć niskie, ktore nie maią mniey gałkow galasowych nad dwie na każdym listku, a na ktorych często wiecey wypada iak trzy trzymaiących się w kupie.

Gałka galasowa, czyli galas włożony iest w liczbę lekarstw stężaiących, i uchodzi za wyborne przeciwko febrze, gdy cierpiący tę chorobę są w stanie kachektycznym. Przepisuią go w sobie samym od poł-drachmy, aż do drachmy iedney; w wymoczenie, dwoie tyle galasu wchodzi. Co się tycze zewnętrznego użycia tego orzechu, robią z niego wywarzenia stężaiące, ktore służą do naparzań i wstrzykiwań. Wiadomo wszystkim, że orzech galasowy, pomięszany z pewnemi wodami mineralnemi, robi ie czarnemi, i tym sposobem daie poznać ich naturę. Oprocz tego wchodzi do kilku ma-

ści i plastrow, a całemu światu wiadomo, że z galasu robią inkaust.

GALBANUM, GALBAN. (Mat:Lek:) Jest to substancya gummowata, sok tłusty, ktory dobywaią narznięciem, bądź z rośliny nazwaney *ferula galbanifera*, rosnącey w Arabii i Syryi; bądź też z rośliny nazwaney od *Tourneforta oreoselinum Africanum galbaniferum, anisi folio.*

Dwoiaki nam galban przywożą, ieden w łzach żołtych, zapachu mocnego i nieprzyiemnego, smaku gorzkiego i nieco ostrego; drugi w dużych grubych kawałkach, tłustych czyli slepkich, miękkawych, zapachu brzydkiego, i napełnionych wielu materyami obcemi.

Naylepsze galbanum iest w łzach pięknych i czystych, smak ma ostry i gorzki, a zapach mocny i nieprzyiemny: gdy dobrze będzie wybrane nie potrzebuie żadney preparacyi; w zamiarze użycia go do dryakwi i mitrydatu.

Biorąc go w kawałkach, wybierać należy suchy, czysty, naywięcey maiący łez białych i zapachu iak można nayznośnieyszego.

Godną wcale uwagi iest rzeczą: że galban zapala się iak żywica, a rozpływa się w wodzie iak gummy; ale się nie rozpuszcza w oliwie: dla tey przyczyny, niektorzy twierdzili, że ta substancya trzyma srzodek pomiędzy gummami i żywicami.

Galbanum nigdy nie zażywaią ustami, a przynaymniey wprzod go przyprawuią następuiącym sposobem.

Rozpuszczaią go w winie białym przy wolnym ogniu; gdy to rozpuszczenie przecedzą, przecedzenie paruią na ciepłym popiele, dopoką̨d nie nabędzie stężałości extraktu.

Wzięte wewnętrznie galbanum, uchodzi za bardzo dobre przeciw-maciczne i emmenagogiczne, za potne, za dobre na uleczenie kaszlow zastarzałych, ciężkości oddechu, dychawicy, echimozow i dolegliwości spazmodycznych; ma cnotę, iak mowią, rozrzedzania, i pomyślne skutki wyprowadza w leczeniu upławow białych.

Częściey go używaią na lekarstwo zewnętrzne; w tym użyciu uchodzi za anodynne, odmiękczaiące, rozwięzuiące: dla tego zalecaią przyłożenie iego na bole zębow, na nadgniotki u nog, końcem odmiękczenia ich i uspokoienia boleści, ktorą skutkuią.

Przykładaią go także na pępek; końcem uspokoienia przystępow macicznych.

Nakoniec, galbanum rzucone na zarzące węgle, wznosi się w dymie, i tym pomaga, tak na usunienie się pochwy maciczney, iak na usunienie się samey macicy, rownie iak na dolegliwości maciczne i zatamowanie miesiącow. Galbanum rozpuszczone w octcie i pomięszane z trochą saletry, zaciera czerwoności twarzy. Twierdzą także, że iego zapach, czyni folgę w epilepsyi i chorobach macicznych. Doza galbanu w pigułkach, iest od czterech granow, aż do iednego skrupułu.

Galban, iak my powiedzieli, wchodzi w kompozycyą dryakwi i mitrydatu; wchodzi

także w ceratum galbanowe, którego ieſt zaſadą, tudzież w plaſter zwany plaſtrem macicznym, *emplaſtrum matricale*.

W niedoſtatku galbanum, używaią ſagapenum.

GAŁGAN. (Bot:) *Galanga*. Rachuią go dwa gatunki, wielki i mały gałgan.

Wielki gałgan, znany inaczey pod imieniem gałganu z Jawy, lub Malabaru, dla tego: że w tamtych kraiach rośnie, ma korzeń twardy i drzewiſty, gruby na cal lub dwa cale, koloru brunatnego zewnątrz, a białawego wewnątrz; ſkorka iego ieſt cieniuchna i powleczona w krotkich oddziałach, ogniwkami czyli kółkami iak korzeń tatarſkiego ziela (*Radix acori*).

Wielki gałgan ieſt ſmaku gorzkiego, bardzo mało korzennego, ale nietak oſtrego iak mały gałgan: ieſt gorący, ſuchy, cephaliczny i przeciwko-wietrzny.

Korzeń gałgana ſłuży do tego ſamego użycia co imbier, i tym ſpoſobem zachowuie ſię; przepiſuią go na wzbudzenie apetytu iako kaparki i oliwki: tym końcem, kraią w talarki korzenie gałganu wielkiego i małego, i warzą go z rybą lub mięſem.

Jedzą go także ſurowo, gotowany w roſole octu, oliwy i ſoli, z mięſem lub rybą pieczonemi albo ſmażonemi, dla ułatwienia ſtrawności. Mieſzkańcy Malabaru i Jawy, używaią gałganu przeciwko chorobom zimnym ludzi i zwierząt. Nadewſzyſtko w wielkiey ieſt wziętości na uleczenie ſłabości żołądka i ułatwienia ſtrawności; rozpędza rozdęcia i wiatry; kwaſy i ſkiſiałości, przy-

nosi ulgę w kolce, rozpędza gorącość nerek, i pobudza do użycia wenery.

Smażony w cukrze gałgan wielki, bardzo iest skuteczny w chorobach zimnych muzgu i nerwow, w bolach głowy i bolach spoień stawowych.

Gałgan pomięszany z sokiem babczanym, dobry iest w palpitacyi serca, można go także dadź w wymoczeniu wina białego, lub inaczey przeciwko robakom: ale tu nieużywamy wielkiego gałganu, a nawet u większey części Aptekarzy nieznaydzie go.

Mały gałgan, czyli gałgan chiński iest korzeń daleko mnieyszy od korzenia wielkiego gałganu: przywożą go nam przerznięty w podłuż, na kilka kawałkow, ktore niemaią więcey iak cal długości, a poł cala grubości: kolor iego iest czerwono brunatny, i otoczony zewnątrz, iak korzeu gałganu wielkiego kilku ogniwkami okrągłemi.

Nie wiadomo wcale, iakiey rośliny korzeniem iest gałgan: z tym wszystim, naylepsi Konessorowie domyślaią się, że iest korzeniem pewnego gatunku kosaćcu.

Mały gałgan obszernieyszego iest użycia iak pierwszy, bo mniemaią, że z większą dzielnością skutkuie.

Kolor iego iest brunatny, zapach żywy, smak nie co gorżki, ostry i sprawuiący żywe uczucie ciepła, iakie wznieca w nas smak pieprzu.

Z drugiey strony, własnosci tego gałganu są też same co i pierwszego, to iest zapastruią się na niego, iako na naylepsze alexipharmatyczne i toniczne, iako na lekarstwo żołądkowe; cefaliczne i ruguiące wiatry żo-

łądkowe, że w tey własności zmnieyszą o-durzenie czyli zawroty, uzdrawia palpitacyą, pomaga strawności, rozpędza wiatry, i spokoi rznięcia kobiet nowo-złegłych.

Małego gałganu zapisuią w sobie samym od 6. granow aż do iednego skrupułu.

Kładą go od 1. skrupułu, aż do iedney drachmy do wymoczenia, ktore z niego robią w winie.

GANGLION. (Anat:) Jest to węzełek czyli coś nakształt sęczka naturalnego, w sznurach czyli pasmach nerwowych: ztąd gdzie się tylko nerw dzieli na dwa pasma, lub gdzie tylko przybiera pasmo drugiego nerwu, znayduie się ganglion czyli sęczek albo węzełek, albo szypułek większy lub mnieyszy; iako to można widzieć na początku nerwow szpiku grzbietowego, oraz w wielu innych mieyscach ciała.

GANGLION. (Chir:) Chirurgowie przez to słowo oznaczaią stwardnienie nerwu bez bolu i odmiany koloru, w części ciała, do ktorey nerw należy; ktore zawisło od zgęstnienia się soku nerwowego, skutkowanego obrażeniem fibr iakim razem zewnętrznym, lub też zbytecznym naciśnieniem samego nerwu.

Ten gatunek ganglionu, nazywaią także nabrzmiałością żyły przeciwko-naturalną, umieszczoną tuż pod skorą, nierowną i niecierpiętliwą, ktora usuwa się z pod palca, gdy ią nim przycisną.

Ganglion, ktory pewni Lekarze niesprawiedliwie wzięli za iedno z nadbiegłościami maiącemi błoniasty swoy obwod czyli powłokę, rożni się od tego gatunku nadbiegłości, że

nie zalega wcale innych części procz pięści i ręki, przeciwnie zaś nadbiegłość błoniasta, może się robić w wszystkich innych częściach ciała.

Gangliony wielką pokazuią rożność w swey wielkości i kształcie; niektorych wielkość wyrownywa wielkości orzecha laskowego, inne wyrownywaią wielkości gałki muszkatowey, inne orzecha włoskiego, a inne nawet iaia gołębiego. Widziano także gangliony przezroczyste. Niektore gangliony bardzo łatwo się rozwięzuią.

Przyczyną odległą tey choroby, są razy czyli uderzenia, upadki, stłuczenia, mocowania się i inne gwałty zewnętrzne wywarte na ścięgacze i na ligamenta rąk.

Przyczynę bliską upatruią w humorach, ktore się zwolna zebrały i zsiadły pomiędzy włoknami a powłokami; i tym zebraniem zsiadłym skutkowały nabrzmiałość takiey, iak my wyżey powiedzieli wielkości.

Gangliony świeże, powszechnie bardzo łatwo leczone bywaią nacieraiąc ie śliną własną na czczo i przykładaiąc na nie blaszkę ołowianą, ktorą chory powinien nosić kilka tygodni przywiązaną należytym obwiąsłem.

Niektorzy radzą na to przykładać plaster z Amoniaku, inni plaster żabi z Merkuryuszem; a inni zalecaią, iako sposob nayspewnieyszy i nayskutecznieyszy, aby często nacierać część zeszpeconą ganglionem oleykiem skalnym, oleykiem filozofow, lub oleykiem mydła.

Inni ieszcze radzą, aby rozciągnąć rękę chorego na stole, i uderzyć kilka razy w

nadbiegłość pięścią lub młotkiem, ale ten sposob mogłby mieć złe następności, i dla tego nigdy go używać nie potrzeba.

Gdy sposoby, o ktorych my dopiero mowili nic nie pomagaią, trzeba się obeyść z ganglionem iak z nadbiegłością błoniastą, to iest uczynić narznięcie gnipem cyrulickim, lub go wytępić wygryzaiącemi przyzwoitemi; co nieraz bardzo się szczęśliwie udało.

Czyniąc narznięcie, uważać mocno potrzeba, aby nie skaleczeć ściągnow przyległych.

Można, mowi Pan *Lieutaud* uleczyć gangliony świeże rozcieraiąc ie, gnietąc, biiąc w nie, przyciskaiąc mocno blaszką ołowianą przytrzymaną przyzwoitym obwiąsłem: używaią ieszcze gummy Ammoniaku odmiękczoney octem, plastru de vigo, plastru mydła, wszy świniey, diabotanum i innych rozwięzuiących; nacierań i podkadzań merkuryalnych. Ale wszystkie te lekarstwa mieyscowe, słabą tylko przyniosą pomoc, ieżeli do nich nie dodasz przyciśnienia dobrego ganglionu.

Wyrznięcie i kaustyczne są ostatniemi srzodkami. Ale rzadko się przytrafia, aby ich używano, nie tylko przeto, że znaiome iest onych niebespieczeństwo, ale i dla tego: że ta nadbiegłość nie warta operacyi Chirurga.

GANGRENA. (Szt: Lek:) "Jest to po-
„ czątek zepsucia całkowitego i śmiertelno-
„ ści w miękkich częściach ciała, połączony
„ z nieczułością części, iey kolorem sinym,

„ tudzież wonią trupią, ktorą część, gan-
„ greną zarażona paruie.

„ Gdy umorzenie członka ieſt całkowi-
„ te, nazywaią gangrenę *Sphacele.* „ Patrz
Sphacele.

„ Gangrenę poznaią po przytłumieniu
„ czyli odięciu całkowitym czucia, po bra-
„ ku ciepła, po ſiności, miękkości, zwol-
„ nieniu, i ſkażeniu części.

„ Przyczyną bliſką gangreny, ieſt ſtłumie-
„ nie czyli zniſzczenie początku żywotne-
„ go, w częściach nią rażonych.

„ Przyczynami dalekiemi ſą: zapalenie,
„ ściśnienie zbyteczne, w cedzenie, humo-
„ row, ſtłuczenia odrętwienia, ukąszenie
„ zwierząt iadowitych, zbyteczne zimno,
„ zparzenie i zgniłość.

„ Gangreny dwa przypuſzczaią gatunki:
„ gangrenę ſuchą i gangrenę wilgotną.

„ Gangrenę wilgotną poznać po wzdę-
„ ciu, rozprężeniu, tudzież innych zna-
„ kach w tym artykule iuż wyleczonych.

„ Gangrenie ſuchey, ſama tylko utrata
„ czucia, ſiność części, towarzyſzą, nie by-
„ wa oznaczana żadnym wzdęciem; oprocz
„ tego ieſt wolnieyſza w ſwych poſtępkach
„ iak gangrena wilgotna. „

„ Wſzyſtko to, cokolwiek może zatamo-
„ wać i zepſuć ruch naturalny części, mo-
„ że na nią ściągnąć gangrenę: i to przy-
„ trafiać ſię zwykło po zapaleniu, uderze-
„ niach, ſtłuczeniach, odebraniu rany, gwał-
„ townym ściągnieniu; przyciśnieniu, ſło-
„ wem gangrena ieſt ſkutkiem tych wſzy-

„ ſtkich przyczyn ktore mogą utrudzać lub
„ przerwać bieg krążenia.

„ Gdy gangrena naſtępuie po zapaleniu, i
„ gdy ani puſzczenie krwi, ani dyeta ża-
„ dnych nie czynią ſkutkow, gdy widziemy,
„ że nadbiegłość tęchnie, ciepło ſię tłumi,
„ czerwoność ciemnieie, ſprężyſtość niknie,
„ mięſo ſtaie ſię miąższe i nieco ciaſtowe,
„ pewny ztąd znak zabierać powinniśmy, że
„ naczynia rozprężone, przeſtaią działania
„ organicznego. Pod ow czas udadź ſię na-
„ leży do mocnych i dzielnych lekarſtw, a-
„ by krwi bieg naturalny przywrocić.

„ Zacząć nayprzod potrzeba od naſieka-
„ nia części, potym przyłożyć na to pła-
„ tuſzki maczane w ſpirytuſie wina kamfo-
„ rowanym; a te płatuſzki okrywać kata-
„ plazmem naſtępuiącym:

Weź *Ziarek gorczycy ſtartey na proſzek* uncyi 2.
Kinkiny w proſzku, uncyi ½
Kwiatow rumienu Rzymſkiego
Komonicy ſwoyſkiey, *każdego* ſzczypty 2.

„ Każ wſzyſtko gotować w kwaterce wi-
„ na czerwonego, przez połkwandranſa, w
„ naczyniu przykrytym, ktore potym przez
„ godzin dwie trzymać będzieſz na ciepłym
„ popiele, po czym dodaſz:

Soli lotney Ammoniaku drachm 2.

„ Wſzyſtko to doprowadziſz do ſtężałości
„ kataplazmu, ktoren przyłożyſz na część

„ i odmieniać będziesz dwa razy na dzień
„ potym użyiesz kąſku naſtępuiącego;

Weź *Kinkiny startey na proſzek*, drachmy 1½

„ Rozrob w doſtateczney ilości ſyropu
„ gwoździkow ogrodowych, i podziel wſzy-
„ ſtko na trzy dozy, ktore daſz w iednym
„ dniu, doza iedna we cztery godziny po
„ drugiey.
„ Gdyby kataplazm wyżey podany nie
„ brał ſkutku, można na iego mieyſce udadź
„ ſię do naſtępuiącego naparzania.

Weź *Liści rdeſtu ſłodkiego*, garści 2

„ Każ ie warzyć w kwarcie wina ordynaryi-
„ nego czerwonego, dopokąd ſię część trze-
„ cia nie wywarzy: przecedź potym przez
„ chuſtę z mocnym wyciſkaniem; w winie
„ tym maczay ſzmatki, ktore ciepło przy-
„ kładać będzieſz na część gangrenowatą,
„ co trzy godziny ponawiaiąc, gdyby zaś
„ te części były ſuche, należałoby ie za
„ każdą razą odwilżać winem dopiero opi-
„ ſanym.
„ Baczność dadź powinien Chirurg, aby
„ chory podczas obmywania rany, wypił
„ kieliſzek wina tego ſamego ciepło.
„ Gdy te wſzyſtkie pomocy pełzną niepo-
„ żytecznie, trzeba uczynić ſkarrifikacye
„ czyli naſiekiwania głębokie w części zcho-
„ rzałey; w te naſiekiwania wſuwać płatu-
„ ſzki umaczane w ſpirytuſie wina kamforo-

„ wanego, lub też brzegi mięśiw smarować
„ rozpuszczeniem merkuryuszu w spirytusie
„ saletry.

“ Jeżeli działanie organiczne tkaniny ko-
„ morkowatey zupełnie wygasło, nie po-
„ trzeba się spodziewać zniesienia rozprę-
„ żeń przez rozwiązanie. Trzeba go przy-
„ śpieszyć skaryfikacyą, ktoraby przenikała
„ tkaninę zarażonych części, i ktora powin-
„ na bydź tak głęboka, aby można łatwo
„ rzeczoną tkaninę zrazikami wyimować.

„ W podobnym przypadku użyiesz maści
„ ropiącey.

„ Weź *plastru gummy* uncyą 1½
Smoły Burgundzkiey, uncyi ½

“ Zrob plaster.

„ Zobaczywszy, że suppuracya zaczyna
„ się robić, doddasz do maści, kamfory,
„ spirytusu terpentyny &c.

„ Gdyby umorzenie uczyniło znaczne po-
„ stępki, tak iżby cała część została uszko-
„ dzona a lekarstwa żadnego nie przynosiły
„ skutku, nieuchronnie potrzebaby było u-
„ dadź się do odmowienia części; w tych
„ atoli zdarzeniach, nie przystępuiąc do
„ ostatniego sposobu, można sprobować i
„ zadadź bardzo mocną dozę kinkiny wy-
„ warzoney w wodzie iak to n. p. połfunta
„ kinkiny warzyć w pięciu kwaterkach wo-
„ dy, aby kwarta została, czego chory niech
„ pije szklaneczkę co trzy godziny, i zacho-
„ wuie wszystko, cośmy wyżey przepisali:

„ Gdy gangrena ieſt ſkutkiem maligny,
„ ktora nieſpodzianie i nagle napada na po-
„ czątek nerwow, i ktora niſzczy ich czyn-
„ ność . co ſię przytrafiać zwykło w gorą-
„ czkach ziadliwych , epidemicznych, gan-
„ grenowatych ; w niektorych gangrenowa-
„ tych bolach gardła, i niektorych choro-
„ bach tego gatunku, ſtrzedz ſię potrzeba,
„ aby nie zapobiegać tey gangrenie począt-
„ kowey puſzczeniem krwi : iak robią nie-
„ ktorzy źli praktycy, przeciwnie połączyć
„ należy kordyalne z antiputridycznemi , z
„ purguiącemi nayłagodnieyſzemi , i z lek-
„ kiemi diaphoretycznemi, podług wſkaza-
„ nia ſamey choroby. *Patrz* Gorączka zia-
„ dliwa , Morowa „ Slinogorz Gangre-
„ nowaty.

„ Dobrą rzeczą ieſt uważyć , że kinkina w
„ wywarzeniu ieſt naylepſzym ſpoſobem,
„ iakiego tylko użyć można w przypadkach,
„ w ktorych ſię chory uſpoſobionym pokazuie
„ do gangreny, a nawet zażywanie iey,
„ bądź w ſobie ſamey bądź pomięſzaney z
„ innemi lekarſtwami na żadne złe naſtę-
„ pności nie wyſtawia chorych w podobnych
„ zdarzeniach.

„ Gangrena ſucha ieſt owa, ktorey nie to-
„ warzyſzy rozprężenie, i po ktorey naſtępu-
„ ie oſchnięcie , niedopuſzczaiące części o-
„ bumarłey wpadać w rozwiązanie zgniłe.

" Część zaczyna bydź zimną, ciepło u-
„ ſtaie z grą arteryi, mięſiwa obumarłe ſtaią
„ ſię tężſze, ſkorkowatſze i trudnieyſze do
„ wycięcia iąk ciało żywe, chorzy doświad-
„ czaią niekiedy czucia ciepła pieczącego

„ niekiedy czuią zimno bardzo bolesne: by-
„ waią iednak gangreny suche, ktore nie
„ sprawuią żadney boleści.

„ Przyczyny burzące działanie naczyń, i
„ potym przyśpieszaiące utratę części, są
„ złe przymioty pokarmow, iako to żyto
„ zarazie podpadłe, iad francowaty i skorbu-
„ tyczny; wyniszczenie sił i zwątlałość.

„ GANGRENA skutkowana zbiorem humoru
„ francowatego, skorbutycznego, uleczo-
„ na bywa lekarstwami właściwemi na te
„ dwie choroby, połączonemi z lekarstwa-
„ mi wskazanemi od nas na gangrenę.

„ W gangrenie skutkowaney starością lub
„ wycieńczeniem sił, ktora iest właściwie
„ gangrena suchą starcow, trudno ziednać
„ uleczenie, ale iednak należy iść sposobem
„ dopiero przepisanym.

„ Można choremu przepisać używanie kin-
„ kiny w tyzannie, robioney z uncyi kory
„ kinkiny, ktorą warzyć należy w pięciu
„ kwaterkach wody, wywarzoney tak, aby
„ się kwarta tylko została, do tey tyzanny,
„ dodasz 15. granow saletry czyszczoney,
„ poł uncyi kwiatkow pomarańczowych i
„ połtorey uncyi syropu gwoździkow ogro-
„ dowych, ktory ma pić szklaneczkę co
„ trzy godziny.

„ Na część rażoną przyłożysz, maść sty-
„ raxu następuiącą, rozciągnioną na skorze,
„ ktorą dwa razy na dzień odnawiać bę-
„ dziesz.

MASC STYRAXU.

*Weź oleyku dobrego orzechow włoskich i sty-
raxu płynnego, każdego po* uncyi 5

Kolo-

Kolofonii, uncyi 7½
Siarki pławioney, uncyi ½
Gummy elemi i wofku nowego żołtego, uncyi 3 drachm 6

„ Włoż nayprzod na patelni na ogień ko-
„ lofonią, gummę elemi, fiarkę i wofk żoł-
„ ty, a gdy fię te materye rozpufzczą, do-
„ day ftyraxu i oleyku orzechow włofkich;
„ gotuy potym wfzyftko do ftężałości ma-
„ ści, zawfze mięfzaiąc fzpadlą drewnia-
„ ną.

„ Gdy fię ta maść ugotuie, odftawifz od
„ ognia, przepuścifz przez płotno, i zno-
„ wu zacznieiz fzpadlą rufzać, dopokąd zu-
„ pełnie nieprzeftygnie.

„ Maść tę odnawiać będziefz, dwa razy
„ na dzień.

„ W takim zdarzeniu, można ieszcze u-
„ żyć i naftępuiącey maści:

Weź *Oliwy*, funtow 3
Wodki rożaney, poł kwaterki
Wofku nowego, funta ½
Terpentyny Weneckiey, funt 1
Sandału czerwonego w profzku, uncyi 2

„ Warz w garczku glinianym nowym w
„ trzech kwaterkach wina czerwonego, w
„ połgodziny odftaw i ochłodź, oddziel po-
„ tym maść od wina i profzku zoftaiącego
„ na dnie. „ *Dictionaire de santé*, *T. I. art:* Gangrene *pag 401.*

GARB. (Chir:) To kalectwo zawifło na ftanie przeciw-naturalnym części kościftych

ktore fkładaią pierfi, a ktore u garbatych wypadaią wprzod, w tył i na bok.

Garby maią zawfze albo zewnętrzne albo wewnętrzne przyczyny, ktore znowu fą albo naturalne czyli przyrodzone, albo przypadkowe: początkowym zawiązkiem garbow, bywa iad rachityczny, trędowaty, ofpy lub francy; niekiedy zabieraią fwoy początek z ftanu gwałtownego, w ktorym fię dziecię znaydowało w żywocie matki cierpiącey fkir maciczny lub iaki tenezm tego gatunku w niżfzey przeftrzeni brzucha, albo nakoniec z długiego i pracowitego zlężenia, tudzież z ufiłowania położnego, końcem przyśpiefzenia porodzenia czynionych.

Garb fkutkowany przyczyną wewnętrzną, pochodzi niekiedy z rozwolnienia ściągnow pacierzowych lub fprochniałości pacierzy.

Garby przypadkowe pochodzą naftępftwem czafow, z złego trzymania fię dzieci, lub z frzodkow nieroztropnych, ktorych używaią na nadanie im kfztałtu i kibici tocżney: takie garby bardzo fą pofpolite pomiędzy dziećmi miaft wielkich i wielkich Panow. Ludzie zawfze prawie trwaiący w fkurczeniu, iako to ludzie gabinetowi, chłopi grzebiący w roli &c. podlegli fą zgarbaceniu; ciofy i upadki fą iefzcze przyczynami zewnętrznemi garbow.

Lubo garb bardzo fzpeci kfztałt ciała, iednakowo garbaci niefą w powfzechney nienawiści. Powfzechnie bywaią żywi, śmieli i dowcipni. Rozmowa ich bywa miła i wefoła; niekiedy umieią do rozmow fwo-

ich mięſzać ſol *Ariſtarcha*, czyli dowcipnie żartować; namiętności maią żywe i poſpolicie ſkłonni ſą do miłości. Częſtokroć garbaty roztacza weſołość po całey kompanii; wſzyſcy ſzukaią ſpoſobow obcowania z nim, lubo żaden nieżyczy ſobie bydź mu podobnym z ſtrony ciała.

Gdy garb ma za przyczynę iad zaciągniony w żywocie matki, opiera ſię często wſzyſtkim lekarſtwom, oſobliwie ieżeli pochodzi z utrudzenia i ciśnienia wielkiego, ktorego płod w łonie macierzyńſkim doznawał. Ciężkość oddechu i dychawica bywaią zazwyczay iego naſtępnościami, a dziecię taki rodzay garbu maiące, umiera, podług uwagi *Hipokrateſa*, przed wiekiem pokwitania młodzieńſkiego.

Gdy ſię okoliczności dorozumiewać każą, że dziecię zaczynaiące mieć garb rażone ieſt iadem rachitycznym, nayſkorſzym i naypewnieyſzym ieſt ſpoſobem, zadawać mu lekarſtwa właściwe tey chorobie (*Patrz* RACHITIS) wprzod niż go zaczniemy uciſkać machinami wynalezionemi na ſproſtowanie grzbietu: machiny te, w tenczas tylko rzeczywiſty ſkutek uczynić mogą, gdy przyczyna choroby zniknie, i gdy leczący, z ſamą tylko mieyſcową wadą będzie miał do czynienia.

Jedną z naypoſpolitſzych przyczyn garbow, ieſt ſpoſob dziki krępowania dzieci, od pierwſzych chwil życia. Zamykaią ie nieludzko w nayściśleyſzym więzieniu; więzy mocne i rozliczne otaczaią ie ze wſzyſtkich ſtron, i iak gdybyśmy ſię obawiali ka-

żdego poruſzenia tych ſtworzeń niewinnych, zaledwo im zoſtawiamy wolność oddechu; zdaie ſię iż ſię lękaią rodzice, aby ta iſtotna życiu funkcya nieodbywała ſię w ich potomſtwie zbyt ſwobodnie. Słowem, każde niemal dziecię, ſkazane ieſt, na przepędzenie pierwſzego roku po ſwoim narodzeniu w utrudzeniu i uciſku, ktoremuby ſię wſtydzono podobno poddać uwięzionego zbrodnia. Ale coż idzie po tym tak nierozſądnym ſpoſobie hodowania, ieżeli nielepiey powiedzieć dręczenia niemowląt? tyſiąc dolegliwości grozi dziecięciu: kuią dla niego kaydany, gotuią mu przyſzłość opłakaną: na coż go męczyć, czemu raczey na ſamym ziawieniu ſię niewydrzeć mu życia, ktore z naſzey winy ma przepędzać wſrzod bolow i chorob? Czyliżby ten uczynek był względem niego dzikſzy, od tylu klęſk, na ktore go wyſtawią w czaſie poniesione męczeńſtwa w kołyſce?

W ſamey rzeczy, niech ſię tylko rodzice przyſłuchaią krzykom dziecięcia powiianego od mamki, niech uważą iakie czyni uſiłowania na odzyſkanie wolności. Zobaczą że częſto twarz iego przybiera kolor fiałkowy, że członki iego nabieraią nienaturalney ſtężałości; ſłowem zobaczą wſzyſtkie znaki utrudzenia i gwałtu.

Pierſi ściśnione, z naywiękſzą tylko trudnością odbywaią ſwoie ruchy, opadaią; żebra kryią ſię wewnątrz, płuca ſą niby zgniecione; diaphragma, ktore ſię muſi płaſzczyć utrudza żołądek, ktory traci całą moc ſwoię; krew znayduie opor w ſwym

biegu, ſok pokarmny z naywiękſzym nieładem rozchodzi ſię po częściach; iedne części biorą wzroſt z ukrzywdzeniem drugich, czym niknie przyzwoity ſtoſunek w wzroście dziecięcia: rownowaga ginie, całe ciało ſzpetnieie. Łopatki wypchnięte wprzod, grzbiet gnie ſię, czaſzka dolna wſtępuie w gorę i nabywa kſztałtu nieprzyzwoitego. Ręce i nogi, ktore dziecię uſiłuie ruſzać, biorą także położenie przeciwko naturalne. Scięgna wpadaią w rozwolnienie, kości uchodzą z ſwego mieyſca, nieznacznie ſię gną, i nieroſną, tylko w pomiar mnieyſzego lub więkſzego oporu, ktorego doświadczaią. Ztąd pochodzą garby rozmaitych gatunkow, nogi wykrzywione, i wſzyſtkie inne ſzpetne niekſztaltności, poſpolite między mieſzkańcami miaſt wielkich. *Patrz* Powicie.

Sznurowki, ktoremi ściſkaią dzieci, ſą ieſzcze przyczynami naypoſpolitſzemi garbow: rodzice mniemaią, że tym uprzedzą wady ciała, a tym ſamym rozgnieżdżaią tyſiączne inne, ktore wyſzczegolniemy w artykule Sznurowki.

Pan *le Vacher*, Miſtrz Chirurgii w Paryżu i pierwſzy Chirurg Nayiaśnieyſzego *Infanta* Xiążęcia Parmy, podał roku 1764. na ſeſſyi publiczney Akademii Krolewſkiey Chirurgii, proiekt machiny do ſproſtowania kości pacierzowey w oſobach rachitycznych. Ze zaś ta machina, może bydź bardzo użyteczna, a opiſanie iey w bardzo mało xiążkach ſię znayduie; rozumiemy, że nam pozwoli czytelnik, podać tu iey opiſanie podług ſamego Pana *le Vacher*.

Ta machina składa się ze czterech sztuk, ktore są blacha, pieniek, śruba kierownicza, i krążek na głowę.

Blacha iest z miedzi polerowney, gruba na iednę linią, w kształcie krzyża, ktorego dwa ramiączka są niższe, dwa wyższe; w naywiększey rozłożystości ramiączka, ma około trzech calow, w przeciągu czyli odstępie dwoch ramiączkow dwa cale, a pięć wysokości. Na końcu każdego ramiączka, iest dziurka diametru linii iedney, przekłuta iak maciczka śruby. Powierzchnia tylna, ktora ma leżeć na sznurowce, iest nieco wklęsła; powierzchnia przednia nieco wypukła, i obsadzona podług linii prostopadłey, ktora ią powinna dzielić na dwie części, trzema leykami rozłożonemi w rowney odległości. Dwa leyki wyższe są czworgranne, przeznaczone do przyięcia w siebie pieńka, a trzeci iest kształtu maciczki śrubowey, maiącey w siebie przyiąć śrubę kierowniczą.

Dziury czterech ramiączek odpowiadaią dziurkom stosownym do ich diametru, ktore się znayduią w grubości sznurowki; ktorą dziecię rachityczne ma bydź uzbroione; sznurowka ta nic nie ma w sobie osobliwego procz rzeczonych czterech dziurek, umieszczonych na obydwoch tylnych brzegach czyli bokach i przedzielonych fugowaniem do sznurowania. Kładą blachę tak, aby iey dziurki odpowiadały dziurkom sznurowki, przytwierdzaią ią we środku sznurowki śrubką, dyametru rownego dyametrowi maciczek śrubowych.

Druga sztuka Pana *le Vacher* machiny, nazwana *drzewem zawieszenia*, *l'arbre suspensoir*. Jest to pieniek stalowy bez ognia bity, dobrze wygładzony, robiony kształtem sierpa, spod i iego cała obiętość, rowney są grubości; rękoieść iest czworgranna, ma sześć linii szerokości, dwie grubości, wysokości na 8. do 10. calow, podług wzrostu dziecięcia; część zakrzywiona tego pieńka, zaczyna się od dołka szyi zakrzywieniem zaokrąglonym; iego wklęsłość przypada na wypukłość głowy i kończy się przy brzegu kości czelney. Na koniuszku tey części pieńka wznosi się sztylecik wysoki na dwie linie. Ten sztylecik ma służyć za biegun, iak się pokaże. Tym sposobem rękoieść pieńka iest płaska na przodzie i wtyle, a zakrzywienie płaskie iest na bokach. Pieniek wsuwa się wolno w dwa leyki wyższe blachy i wspiera się na leyku kształtu macicy śrubowey.

Trzecią sztuką machiny iest *czapeczka* czyli krążek na głowę. Składa się z ściągna rzemiennego, robionego z wstążki lub inney iakiey materyi ciągławey, ktorą się otacza głowa. Zamiast węzła w części przodkowey, iest pewien gatunek blaszki robioney iak liczba 8. ktorey podwoyne bindy są troykątne tak szerokie iak ściągno, uzbroione dwoistym kolcem. Kładzie się na wierzchołku kości czelney poprzek, tak iż przesuwaiąc dwa końce ściągna przez antabkę, ktora mu odpowiada, i zniżaiąc kolce, głowa ściska się iak gdyby podwoyną sprzączką. Na niższey powierzchniey tey blaszki i w

ſrzodku, ieſt małe wznieſienie w kſztałcie brodawki przekłute w ſrzodku dziurą ślepą; aby w nią wpadał ſztylecik, ktory ieſt po nad końcem przednim, czyli dziob *drzewa zawieſzenia* albo pieńka.

Srzuba kierownicza ieſt czwartą i oſtatnią ſztuką tey machiny; ieſt żelazna, gruba iak pioro gęſie, a długa koło czterech lub pięciu calow. Część dolna ieſt czworgranna i zpłaſzczona. Przeſuwa ſię obracaiąc z lewey na prawą, przez dziurkę leyka kſztałtem maciczki ſrzubowey, przez otwor niżſzy, i iako ſpod pieńką wſparty na otworze wyżſzym: ſrzuba, poſuwaiąc ſię wprzod, podnoſi pieniek. Nazywaią ią ſrzubą kierowniczą, bo ona kieruie pociąganiem głowy w gorę. Oto ieſt ſpoſob przykładania tey machiny.

Nayprzod uſtanawia ſię blacha na ſznurowce, potym przeſuwa ſię pieniek przez leyki wyżſze, wprzod otoczywſzy głowę, czapeczką wełnianą lub axamitną. Sciſkaią ściągno ktore ſkłada krąg na głowę, podnoſi ſię blaſzka w gorę, aby pod nią poprowadzić dziob drzewa zawieſzenia czyli pieńka; i aby ſztylecik włożyć w dziurę ślepą rzeczoney blaſzki. Tym ſpoſobem głowa wiſi zawieſzona na dziobie pieńka; a aby głowę utrzymać w tym ſtanie, lub podwyżſzyć ią lepiey, wſuwa ſię ſrzuba kierownicza w ſwoią maciczkę, i poſuwa ſię, dokąd głowa niebędzie w tym położeniu do iakiego ią chcą przyprowadzić.

Aby uſzy oſłonić od naciſkania ściągna otaczaiącego głowę, okrywaią ie dwoma bla-

ſzkami wklęſłemi z miedzi lub blachy. Ta machina, ze wſzyſtkich dotąd wynalezionych, naymniey ma nieprzyzwoitości. Za iey pośrzednictwem Pan *le Vacher* otrzymał uleczenia, ktore mu wiele ſławy przyniosły. Pan *Roux* Doktor w ſztuce lekarſkiey z zgromadzenia Paryzkiego, wynalazł także iednę machinę, maiącą znakomite korzyści i mogącą ſłużyć do tegoż celu co i machina Pana *le Vacher*. A nawet Pan *le Vacher* z tey machiny wziął wyobrażenie ſwoiey. Geniuſz płodny tych dwoch wynalazcow, będzie mogł za czaſem nowe dorzucić doſkonałości do obydwoch tych machin. My w obydwoch doſtrzegamy wybornych własności i zamiarow naychwalebnieyſzych: alebyśmy uwłoczyli ich zacności, gdybyśmy radzili części iedney wziąść za części drugiey, iak iuż zrobiono w pewnym dziele chirurgicznym. Granice zamierzone ninieyſzemu dziełu, niepozwalaią nam tutay opiſywać machiny Pana *Roux*; ieſt ona wyſztychowana i opiſana w Thezie lekarſkiey utrzymywaney w ſzkołach Paryzkich 1762 pod tytułem: *Utrum difformitates à rachitide oriundæ, dum ipſa rachitis curatur, thoracibus, ocreis, & aliis machinamentis corrigi debeant?* będziemy ieſzcze mieli okoliczność mowienia o tey produkcyi Pana *Roux* pod artykułem Rachitis.

Daią ieſzcze nazwiſko garbow, nabrzmiałościom, naſtępuiącym tuż po gwałtownych uderzeniach i ſtłuczeniach mocnych; krew zacieka zazwyczay w te garby; często ſtaią ſię otokami, niekiedy ſkirami, i ukſztałci-

łyby ankilozy, gdy ſą na ſpoieniach ſtawowych, gdyby tego przypadku nie uprzedzono ſpoſobami na to zdarzenie przyzwoitemi. *Patrz* STŁUCZENIE.

Widziano garb nadarzony ściągnieniem czyli ſkurczeniem myſzki dolnego brzucha, po śmierci tego człowieka, przecinaiąc muſzkuły prawe, zdziwiono ſię mocno, gdy zobaczono że ſię grzbiet proſtował i odzyſkiwał kſztałt naturalny. Każdy poznaie, że w tym zdarzeniu wſzyſtkieby machiny niepożyteczne były. Należałoby zmnieyſzać ſtopniami, twardość włokien muſzkularnych, muſzkułow prawych, ktore, iak wſzyſtkie pozory przeświadczaią, były w ſtanie ſpazmow.

GARDŁO. *Patrz* SLINOGORZ.

GARGARYZM. (Rz: Apt:) Niekiedy ſłowo to biorą w znaczeniu rozciągłym za wſzelkie przemycie uſt czyli gęby, ktore Grecy nazywali *diaclismem*, a ktore zawiera w ſobie gargaryzm i apophlegmatyzm. Ale poſpolicie w ściśleyſzym ſię bierze rozumieniu, i znaczy lekarſtwo płynne, przyſtoſowane do chorob uſt, dziąſeł, gardła, ſzyi, krtani, ięzyczka, a niekiedy głowy. Lekarſtwem tym płucze ſię gęba i gardło, ale ſię nic niepołyka. Gargaryzm znany Polakom pod imieniem płukania.

GARGARYZMY robią z wod cieplicznych lub z wod przepędzanych z rozmaitych wywarzeń lub wymoczeń, z miodu warzonego z octem na ſyrop, z wody i octu, z mleka, ſpirytuſow gorących, mięſzaiąc do tego wodę, mleko, ſyropy przyſtoſowane &c.

Ilość likworu bywa pospolicie od funta i e-dnego do funta i poł, iak w apozematach: mięszaią n. p. 3. lub 4. uncye syropu, iako to n. p. syropu dianuron, lub syropu morwow; miodu zwykli przymięszywać w dozie połtorey uncyi lub dwie uncyi; octu lub soku iagod winnych, w dozie dwoch lub trzech uncyi.

Gargaryzmy są rożnego rodzaiu: łagodzące, anodynne, odmiękczaiące, nagłaiące; inne znowu, stężaiące, odporne, rozrzedzaiące, rozwalniaiące, dotrawiaiące, ścieraiące, antiskorbutyczne &c. innych używaią w przypadku cuchnienia z ust. Kładziemy niektore wzory gargaryzmow.

GARGARYZM STĘZAIĄCY I ODPORNY.

Weź *Liści szczawiu, kurzey nogi, babki, i wierzchołkow ierzyny, każdego*	garść	1
Kory granatu,		
Nasion sumachu, każdego	drachm	2
Roż czerwonych suchych,	szczypty	2

Każ warzyć w połtora funta wody pospolitey, aż do wytrawienia części trzeciey. Do przecedzenia doday uncyą iednę syropu morwow lub tyle octu.

GARGARYZM STĘZAIĄCY.

Weź *Kory dębowey,*	uncyą	1
Ałunu skalistego,	drachmę	1
Miodu rożanego,	uncyą	$1\frac{1}{2}$
Wody pospolitey,	kwartę	1

Każ warzyć wodę z korą dębową, dopokąd wody niewywrze poł kwarty, pod ow czas każ w niey rozpuścić hałun i miod.

Ten gargaryzm przyſtoi we wſzyſtkich przypadkach, w ktorych bywa gorąco w uſtach, bol i zapalenie, i oprocz tego gdy kto chce rozwiązać ślinę zbyt ciągłą i rozpędzić rozprężenie gruczołow gardlanych.

GARGARYZM ODMIĘKCZAIĄCY I ŁAGODZĄCY.

Weź	*Korzonkow ślazowych*,	uncyi $1\frac{1}{2}$
	Fig,	Nro: 4
	Wody poſpolitey,	kwartę $1\frac{1}{2}$

Warz wſzyſtko iak wyżey, poki trzecia część niewywrze.

Używaią tego gargaryzmu, gdy ieſt ſuchość i gorącość w uſtach, tym ſpoſobem ziednać ſobie może chory ochłodę i przyzwoite odwilżenie.

GARGARYZM SCIERAIĄCY.

Weź	*Liści malwy i ślazow, każdego po*	ſzczypty 3
	Miodu,	uncyą $1\frac{1}{2}$

Każ wſzyſtko warzyć w trzech kwaterkach wody, aby trzecia część zoſtała, przecedź i doday:

Tynktury mirry,	uncyą 1

Tego gargaryzmu używaią do oczyſzczenia wrzodow w uſtach i gardła, gdy ſię iakie ropienie robi po zapaleniu części gardła.

GARGARYZM ODPORNY.

Weź *Liści barwinkowych*,
Krwawnika, każdego po szczypty 2
Hałunu skalnego, drachmę 1

Każ wszystko warzyć w poł kwarcie wody, przecedź, doday:

Soli Saturna, drachmę 1
Spirytusu koperwasowego, kropli 20
Syropu pigwowego, uncyą 1

Zmięszay wszystko na płukanie.

Ten gargaryzm, w tym tylko przystoi zdarzeniu, gdy napada nagłe i mocne zapalenie i, gdy się roztropność obawiać każe, iżby niebyło czasu, tamować postępki tego zapalenia; ale wielkiey baczności potrzeba, aby płucząc gardło naymnieyszey kropli niepołknąć, boby się można wielkiego złego nabawić.

GARGARYZM ROZWIĘZUIĄCY.

Weź *Kwiatow bzowych*,
Rumieniowych, każdego
szczypty 2

Każ warzyć wolno w kwaterce wody, przecedź, doday:

Soli ammoniaku, drachmy $1\frac{1}{2}$
Syropu przeciwskorbutycznego, uncyą 1

Ten gargaryzm przystoi w rozdęciu i rozprężeniu gruczołkow pochodzących z gęstości śliny, tudzież w fluxyach oraz katarach limfatycznych.

Gargaryzmy, powinny bydź ciepłe lub letnie, gdy zamiarem ieſt dotrawić lub rozrzedzić, a zimne, gdy chce leczący ochłodzić, ścieśnić, ſtężyć i odpędzić humor ſpływaiący. Używać należy gargaryzmow godziną przed iedzeniem, a w przeciągu dnia co godzina, gdy tego potrzeba.

Lubo gargaryzmy przepiſywane bywaią w wielu zamiarach, można iednak te zamiary ściągnąć do trzech naſtępuiących, ktore przytacza *Celſus* (lib: 5. cap: 22.)

Gargaryzmow, mowi ten Autor, używany albo końcem ułagodzenia, albo końcem dania odporu, albo końcem wyprożnienia. Pierwſzemu zamiarowi czyniemy zadoſyć mlekiem, śmietaną, wywarzeniem ięczmienia lub otrębow; drugiemu wodą, w ktorey warzono ſzoczęwicę, roże, ieżyny, pigwy, daktyle; trzeciemu nakoniec wywarzeniem gorczycy, i pieprzu.

GASTRITIS, (*Szt: Lek:*) nie co innego ieſt, tylko zapalenie żołądka. Znakami tego zapalenia ſą: żywy i doſkwierny bol, ktory ſię czuć daie w ſłabiznie brzuchowey, z pieczeniem, wyprężeniem, pragnieniem, czkawką, nudnościami, wymiotami, i innemi ſymptomatami. Przyczynami odległemi tey okropney choroby ſą: cios odebrany w ſłabiznę brzuchową, to ieſt w przeſtrzenią ciała w ktorey leży żołądek; rany porobione w iakim trzewiu, trucizny lub lekarſtwa oſtre połknięte nieuważnie, a nawet humory teyże ſamey natury, ktore ſię odłączaią od krwi w potoki żołądkowe.

Przyczyny blizkie przypifuią pletorze i zatkaniu rzeczonego trzewia.

Bol, gorączka i inne fymptomata, fą tutay, iak w wfzelkim innym zapaleniu, a nawet w wfzelkiey inney chorobie oftrey, fkutkiem natury ufiłuiącey znieść rozprężenie żołądka.

Pan de *Sauvagés* w tey klaffie chorob, przytacza 7. gatunkow gaftrycyi to ieft: *Gastritidem* prawdziwą, czyli *gorączkę żołądkową* Fryderyka *Hoffmanna*; *gastritidem traumatyczną*; gaftryzyą *fkutkowaną trucíznami*; gaftrycyą *erefypelatyczną*, gaftritidem *exanthematyczną*, *gastritidem sternocostalem*, a na koniec *gastritidem kiłowatą*, czyli zawifłą od ufunienia fię żołądka.

Pierwfzy gatunek zawifł od obfitey metaftazy krwi, fkutkowaney zatamowaniem upławow miefięcznych lub hemoroidalnych, lub trybem życia nadto gorącym. Galeniftowie twierdzili, że zależy od obfitey zbytecznie krwi i rozgrzaney, a nie cholerycżney. Częftokroć zaraża cały żołądek.

Poznać ią po pulfie pełnym i fkwapliwym, po gorącu mocnym, po bezfenności, leniwym trawieniu, po ufunieniu fię łopatek w tył i po innych znakach od nas przytoczonych.

Leczyć na nią potrzeba, obfitym pufzczeniem krwi, roztwarzaiącemi, chłodzącemi, anodynnemi, zgoła wfzyftkiemi innemi antiphlogiftycznemi; to ieft lekarftwami, powfzechnie używanemi na pokonanie *Plethory*: zapalenia. *Patrz* PLETHORA, ZAPALENIE.

Gastritis traumatyczna, zawisła od gwałtownego stłuczenia lub rany odebraney w słabiznę brzuchową, miarkowana bydź powinna gwałtownością swych przyczyn, skutkowana raną, nabawia często śmierci w krotkim bardzo czasie, a towarzyszą iey pospolicie wymioty i odchody krwawe.

Gastritis czyli zapalenie muszkułow słabizny żołądkowey, ktore nazywaią gastrycyą zwodniczą czyli fałszywą, ponieważ daie pozor tey o ktorey my dopiero mowili, odnoszona bywa powszechnie do wymienionego gatunku.

Wznieca prawie te same symptomata co gastritis prawdziwa, ale te symptomata są łagodnieysze; z drugiey strony w gastrycyi muszkularney, nadbiegłość iest oczywistsza i określeńsza; część rażona tkliwsza na dotknięcie, ponieważ zapalenie bliższe skory. Rodzay leczenia, iakiego te choroby wyciągaią, przez się iest oczywisty. *Patrz* Rana, Stłuczenie.

Toż samo masz rozumieć o gastrycyi skutkowaney truciznami; (*Patrz* Trucizny) o gastrycyi początek bioręcey z ciał uwięzłych, iako to z igły, szpilki niebacznie połkniętey; (*Patrz* Udawienie) nakoniec o gastrycyi erefypelatyczney. (*Patrz* Roża) Inne gatunki więcey nieco potrzebuią obeyścia się z sobą.

Gastritis exanthematyczna, iest owa ktorą skutkuią chrosty, rozpościeraiące się po wewnętrzney powierzchni.

Może także bydź skutkiem ospy, odry, petociow, świerzbu i liszaiow wpędzonych

bo

bo znaleziono, otwieraiąc trupy chorych na nię, żołądek zasiany pryszczykami tey natury, oraz punkta sine pełne ropy czarniawey i ostrey.

Znaki tego gatunku gastrycyi są wątpliwe; można się iednak dorozumiewać iey bytności w ciele, z pryszczykow białych i bardzo bolesnych, ktore osiadaią rurę gardłową (*œsophagus*) czyli gardziel pokarmowy, gdy zkąd inąd przekonywaią okoliczności, że te pryszczyki rozciągaią się aż do żołądka; tudzież z innych znakow właściwych gastrycyi.

Chcąc uleczyć ten gatunek zapalenia żołądkowego, zasięgniy rady w artykułach: Pryszczyki, Ospa, Odra, Swierzb.

Gastritis sternocostalis, czyli *mostkowo żebrna*, iest zapalenie muszkułu mostkowo-żebrowego; to zapalenie panowało w *Montpellier* ku końcu Czerwca roku 1760, gorączka towarzysząca mu, podwaiała się ku wieczorowi, i połączona bywała z bardzo wielkim bolem głowy.

Ci ktorzy tą chorobą rażeni byli, czuli w przestrzeni słabizny brzuchowey, pod chrząstką i w iey okolicach boł; ktory w prawdzie pozwalał dotknąć się tych części; ale ten boł powiększał się po naciśnieniu; oddeck był nieco ciężki i trudny, bez częstego tknięcia i bez kaszlu, co iednak trafiało się ku końcu choroby; krew była pokryta skoreczką białawą i cieniuchną; boł z początku rozciągał się aż do żober fałszywych, czyli żober mnieyszych, i w podłuż kości grzbietowey, gdzie się dał czuć niewyraźnie; nie-

poſtrzegano żadnego znaku zamulenia ani zapalenia żołądka; bo chorzy niedoświadczali ani nudności, ani wymiotow, ani kardyalgii: nie można także było mniemać, aby płuca zapalone były, ponieważ oddech nie był częſty, i żadnego nie było kaſzlu.

Puſzczenie krwi trzy lub cztery razy powtorzone, po ktorym naſtąpiło tyleż purgansow ſeneſowych, uſpokoiło boleści ſłabizny brzuchowey; wieczor dawano emulſye anodynne, i wyprowadzano chorych prawie w przeciągu dni ſiedmiu.

Pokazuie ſię dość iawnie, że muſzkuł między-żebrny był zapalony w tey chorobie, tudzież, że ſłabizna brzuchowa była wyprężana bolem dręczącym *mediaſtinum*, zkąd ten bol rozciągał ſię w podłuż kości pacierzowey.

Gastritis kiłowata, nie co innego ieſt tylko ſkutek choroby Gastrocele, to ieſt, uſunienia ſię żołądka pomiędzy myſzki prawe.

Chcąc uleczyć tę chorobę, zacznie nayprzod od obfitego krwi puſzczenia, każe choremu Chirurg zgiąć grzbiet, aby muſzkuły prawe były w rozwolnieniu, potym naprowadzi części na ich mieyſce nie robiąc żadney rany, albo, gdyby tego przypadek koniecznie wymagał, uczyni incyzyą w ſkorze, a wſunąwſzy żołądek na ſwoie mieyſce, przytrzymywać go będzie czas nieiaki obwiąſłem przyzwoitym: zada potym narkotyczne, powtorzy puſzczenie krwi, ieżeli tego potrzeba, a na zakończenie leczenia, przepiſze tryb dokładny.

Gastritis nie ieſt chorobą tak rzadką, iak poſpolicie mniemaią, czaſami bardzo ią cieżko rozpoznać od pewnych gatunkow cholery, od dolegliwości iliaczney, i od niektorych wymiotow, iakiemi ſą *ileus*, kolka maciczna *Sydenhama*, tudzież gaſtrodynia choleryczna; a co ieſt gorſzego, oto to, że purguiące i wymiotne dawane pod ow czas, bardzo ſą ſzkodliwe, bo niezawodnie powiękſzaią zapalenie.

Rozpoznąnie *gaſtritis* ſkutkowaney trucizznami, niekiedy bardzo wielkie ma trudności, bo gotuiący truciznę, z wielką troſkliwością oſtrożnemi bywaią, aby nie poznać prawdziwey przyczyny choroby, ktorą ich złość wzniecić uſiłuie: nędzarze ci pokrywaią zręcznie ſublimatum corroſivum, arſzenik i gwałtowne wymiotne; niekiedy mięſzaią ie w opium.

Te trucizny niekiedy odzieraią z ſkory gębę i gardziel pokarmowy; przybywſzy do żołądka, wzniecaią bole, kardyalgie, nudności, cholery, albo inne ſtraſzliwe choroby; nie można doſtrzedz, czy chory ma gorączkę, bo gwałtowność bolu, kardyalgie lub ſynkopy częſte, chowaią w ſkrytości puls, lub go osłabiaią.

GASTROCELE. *Patrz* USUNIENIE ŻOŁĄDKA.

GASTRODYNIA. (Szt: Lek:) Gaſtrodynia znaczy bol żołądka; ieſt to bol iakikolwiek, ale dosyć znakomity i ſtały, ktory ſię czuć daie w przeſtrzeni żołądkowey. Gaſtrodynia, rożni ſię od kardyalgii właściwie rzeczoney; ponieważ iey rzadko towarzy-

ſzy omdlewanie, ktore ieſt poſpolitym ſymptomatem, w oſtatnim mieyſcu wzmiankowaney dolegliwości. O innych rożnicach powiemy w dalſzey oſnowie.

W praktyce bardzo trudną ieſt rzeczą rozrożnić gaſtrodynią iſtotną od gaſtrodynii ſymptomatyczney, i nie wziąść iey za iedno, gdy ieſt mocna, z kolką duodenalną, wątrobną &c. Ta boleść zawſze odpowiada rowkowi ſerca, od ktorego wyżſzy początek żołądka nie ieſt oddalony; ale ſię tym mieyſcem nie ogranicza; bo ſię rozchodzi nie tylko po całey przeſtrzeni żołądka, ale nawet po przeſtrzeni diaphragmatu, pericardii, i innych części, ktorych wzaiemne związki ſą znaiome.

Ma kilka ſtopniow, a nawet rozmaite charaktery; ieżeli ieſt cicha i zwątłała, nazywa ſię nudnością; pod ow czas chory doznaie wielkich nieſpokoyności, wydaie westchnienia i ięki: wiadomo wſzyſtkim, że podobne czucie zawſze poprzedza wymioty.

Jeżeli boleść żołądka ieſt mocnieyſza i zgryźliwſza, ale nie zbyteczna, daią iey nazwiſko kardyalgii, ktora, iak mniemaią, ma ſiedliſko ſwoie przy wyżſzym otworze żołądka, nazwanym od ſtarożytnych *cardia*; bardzo poſpolitą bywa naſtępnością trawienia pracowitego, i nayczęściey paroxyzmami przypada.

Jeżeli ieſt piecząca, nazywaią ią *Zgagą*. W tym przypadku rozciąga ſię powſzechnie w podłuż gardziela pokarmowego.

Nakoniec ieżeli bol żołądka ieſt oſtry i rznący, daią mu nazwiſko kolki żołądkowey:

nayczęściey zawiſł od wiatrow, lub dolegliwości ſpazmodyczney, ktorą powſzechnie odkrywaią rozpręzenia i odrzuty gardłem, czyli proſtym wyrazem odrzygania; ale gdy ſię do tego mięſza gorączka, należy ſię obawiać zapalenia żołądka, ktore daleko częściey trafia ſię, niż pomyśleć możemy.

Nie możemy ſię tu wſtrzymać od powiedzenia, iż w zdaniach ſtarożytnych i terażnieyſzych Lekarzy o tych rozmaitych gatunkach bolow, bardzo wiele ieſt zamięſzania i ciemności.

Bole żołądka, ſwoią gwałtownością lub długim trwaniem, mogą wzniecić nieład we wſzyſtkich funkcyach: wzniecaią ogromne wymioty, drganie ſerca, palpitacye, trzęſienia zimne i drzenia, zimne poty, oſtudzenie nog, rąk &c. nakoniec chorych, przerażonych ſwym ſtanem wprawuią w nieſpokoyności, w zwątlenie ciała i umyſłu, ktorego żaden rozum niemoże pokonać. Rozciągłość i kommunikacya nerwow, ktore w żołądek wpadaią, iaſną daią przyczynę tych wſzyſtkich nierządow.

Przyczynami poſpolitemi bolow żołądka ſą materye oſtre, twarde, lub gryzące: takiemi bywaią złe ſoki, pochodzące z złych bardzo nieſtrawności; emetyczne, purguiące oſtre, trucizny, robaki, pokarmy ciężkie do ſtrawienia, mleko zbiegłe, zepſowanie ſię żołci w żołądku; bole te, mogą także bydź ſkutkowane przez kamień w nerce, ſtłuczenie, wrzod, uſunienie ſię epiploon; przez zwichnienie i zniżenie chrząſtki xiphoidy; przez ſmutek gniew, i inne namiętności, gwał-

towne: bole te mogą bydź ieſzcze ſymptomatem kolki kiſzkowey, meſenteryczney, duodenalney, hepatyczney i nephretyczney; gorączek ziadliwych czyli malign &c. Nakoniec mogą zaſiągnąć początku ſwego z choroby białey, z zatamowania utrat krwi mieſięczne, z oſypania wewnątrz wpędzonego z choroby ſtawowey wſtępuiącey w wyżſze części, z dyſſenteryi, z hemoroid zatamowanych &c.

Co ſię tycze prognoſtyku; bole żołądkowe, ſtowarzyſzone z gorączką, grożą, iakośmy powiedzieli, zapaleniem: bole tego gatunku weſzłe w nałog, częſtokroć ſą niepokonane, lubo w tey chorobie tę znakomitą ma korzyść lekarz, że lekarſtwa może ſłać bez ſrzednie do ſamey części rażoney dolegliwością. Nie potrzeba tu wſpominać więcey, że czkawka, poty zimne, omdlewania &c zawſze ſą złemi znakami, w przypadkach dopiero wymienionych.

Gastrodynią leczyć należy, iak wſzyſtkie inne choroby, podług ſzczegulnego rodzaiu iey przyczyn, i udać ſię po radę do artykułow, w ktorych rzecz ieſt o tych przyczynach i o lekarſtwach zdolnych do ich pokonania.

Gdy żołądkowi grozi zapalenie, gdy bol ieſt oſtry, a gorączka gwałtowna, oczywiſta daie ſię poznać potrzeba krwi puſzczenia: ale i innym bolom, bardzo rzadko przyzwoite bywa otworzenie żyły, nadewſzyſtko gdy ſą chroniczne.

Wymiotne i purguiące, ſą bez wątpienia lekarſtwami nayzdolnieyſzemi do wyczy-

ſzczenia wſzyſtkiego, co zalega żołądek; ale niezawſze wolno użyć ich, a roztropny Lekarz, częſtokroć obowiązanym ieſt do przytępienia ich dzielności przez przymięſzanie koiących.

Serwatka, woda kurczęcia, emulſye, oleiek migdałow ſłodkich, wſzyſtkie roztwarzaiące i łagodzące, ſą w tey chorobie wielką pomocą.

Wielu chorych, niemogło ſię inaczey oſwobodzić od tych bolow nałogowych, tylko poprzeſtaiąc zupełnie używania wina.

Temperuiące, iako to: borak ziele cykorya, trybula, ptaſia rutka, biedrzeniec, kobyli ſzczaw i raki, ſą ieſzcze bardzo wielkiego użytku.

Po użyciu tych wſzyſtkich lekarſtw, można użyć koiących, antiſpazmodycznych, iako to: ſaletry, likworu anodynnego mineralnego, kamfory, kwiatow lipowych, bobrowych ſtroiow, proſzku guttety, kropli annodynnych *Sydenhama*, diacodium &c. &c. &c.

Udaią ſię ieſzcze do żołądkowych i przeciwko-wietrznych, iako to: miętki, ſzałwii, maioranku, a nadewſzyſtko kwiatow rumienia; anyżu, kopru, kinkiny, omanu, kaſkarylli, wyciągu iałowcowego, dryakwi. &c. &c.

Są wreſzcie przypadki, ktore wyciągaią chłoniących, anti-wenerycznych, marcyalnych i innych rozwalniaiących, potnych, anti-ſkorbutycznych &c. W wſzyſtkich zaś zdarzeniach, zalecaią eremy łagodzące, laxuiące i pędzące wiatry.

Wiadomo dostatecznie, że materye kwaśne, ktore leżą w żołądku, a ktorych przytomność, iuż odrzucania gardłem, iuż wymioty oznaczaią; potrzebuią, po wyprożnieniach poprzedniczych i roztwarzaiących (iakiemi są: herbata, woda kurczęcia i inne) chłoniących: naprzykład kredy, koralu, kamieni raczych, magnezyi &c. tudzież, iż walczyć należy z materyami alkalicznemi, po użyciu lekarstw ogolnych, wodą saletrowaną, limonada, tudzież innemi kwaskowemi likworami. A więc te dwa gatunki materyi czyli ich własności, dostatecznie znane i naydokładniey rozrożnione bydź powinny.

Liczne dopiero od nas wyrachowane lekarstwa, staią się czasami niedostateczne, a Lekarz przymuszony bywa udać się do wod mineralnych, iakiemi są wody de Vals, de Plombieres, de Mont-d'or, de Balaruc &c. i inne podobney natury.

Mleko, śmietana z ryżu, z ięczmienia &c. (*Patrz* Smietana) pokazały się wielu osobom pożyteczne, że niewspomniemy o wielu innych lekarstwach, mogących przyczynić się do uleczenia choroby głowney, ktorey tylko symptomatem iest bol żołądka.

Można przykładać, linimenta, kataplazmy, a nawet woreczki aromatyczne, balsamiczne, spirytusowe, kamforowe; plastry z iagodek bobkowych, z smoły, tacamahaki; naparzania odmiękczaiące &c.

Wielkie także można odnieść korzyści z kąpiel ciepłych, a nawet z samego zanurzania nog w wodzie ciepłey.

Nakoniec przeſtrzenie żołądka, trzeba oſłonić od zimna; ta ſama oſtrożność, uſpokoiła i zniosła bole, ktore ſię dzielności wſzyſtkich lekarſtw opierały.

GASTROTOMIA. (Chir:) Słowo to ſkłada ſię z dwoch wyrazow Greckich (*gaster*, brzuch, i *temno*, rznę, przecinam). Wyrażaią nim powſzechnie otwor zrobiony w brzuchu lub w macicy, iak ſię przytrafiać zwykło w operacyi nazwaney *operatio Cæsariana*. *Patrz* CÆSARIANA.

GENTIANA, czyli GORYCZKA ZIELE. (Bot:) Ta roślina, mowi *Pliniuſz* (*libr*: 25. *cap*. 7) wzięła nazwiſko ſwoie od *Gentiuſza* Krola Illyryi, ktory, iak twierdzą, nayprzody odkrył iey cnoty lekarſkie. Oto ſą iey znamiona:

Kielich gencyany, ſkłada ſię z iedney ſztuki błoniaſtey i urobioney w kſztałcie rękoieści; kwiat iey ma poſtać czaſzki, albo węborku; przecięty ieſt na cztery pięć lub ſiedm odcinkow; owoc gencyany ieſt o iedney komoreczce, iaykowaty, kończaſty, o dwoch ściankach, i napełniony naſieniami, płaſkiemi, okrągłemi i otoczonemi po brzegach liſtkiem błoniaſtym. Liście iego ſą połączone i przeciw ſiebie leżą po parze.

Ta roślina wſzędzie rośnie, ale nadewſzyſtko na gorach Alpow, Pyreneyſkich i Arwernii.

Rachuią iey, od ſiedmiu do ośmiu gatunkow. Rodzay nazwany gencyaną ſklepową (*gentiana officinarum*, *gentiana maior lutea*) ieſt w naywiękſzym używaniu.

Korzeń iey, ktory ieſt częścią iedynie używaną w lekarſkim rzemiośle, ieſt gruby,

drzewifty, podzielony w kilka gałęzi, żołto-lifowatawy.

Okrutnie ieft gorzki, ale fmak po nim zoftawiony w uftach, ma w fobie coś miłego.

Cnota iego przeciwko-febrylna, nadała mu niegdyś wielką wziętość, i nakłoniła niektorych do nazwania go *kinkiną* Europeyfką. Uważaią go ieszcze, iako lekarftwo naydzielnieyfze z liczby żołądkowych, iako lekarftwo wzmacniaiące i nifzczące robaki: nakoniec kładą go w liczbie diuretycznych i emmenagogicznych.

Niektorzy Autorowie, mowią o gencyanie iako o *fpecificum*, przeciwko ukąfzeniom pfow wściekłych, a w ogolności wfzyftkich źwierząt iadowitych; ale nieroftropną byłoby rzeczą, dufać prezerwatywom tego gatunku.

Doza gencyany w fubftancyi takiey iaka w fobie famey ieft od iednego do dwoch fkrupułow, a w wymoczeniu od iedney drachmy do dwoch, na każdy funt wody.

Wielu iednak radzi, aby famey gencyany nieużywać, z przyczyny wielkiey bardzo iey w działaniu tęgości, ktora bardziey ieft zdatnieyfza do fkutkowania zapalenia lub zbytecznego rozgrzania wnętrzności, niż do rozpędzenia tego oboyga.

Extraktu gencyany, ktory fię znayduie u Aptekarzy, biorą od 15. granow, aż do poł drachmy.

Korzeń tey rośliny, bywa także używany zewnętrznie iako ścieraiące i antifeptyczne wyborne. Ta część genycany ubita i zmiękczona iak gąbka, wprowadzana by-

wa w wrzody ſkirowate, końcem rozſzerzenia ich.

Używaią go także w proſzku, aby przyśpieſzyć zropienia kauteryow czyli apertur.

Z korzenia gencyany i z części zewnętrzney ſkorki pomarańczowey, wymoczonych w przyzwoitym iakim likworze, robią wyborne gorzkie żołądkowe lekarſtwo, znane pod nazwiſkiem:

DECOCTUM AMARUM SIMPLEX.

Weź *Korzonkow gencyany, i gałganu, każdego* drachmę 1
Wierzchołkow piołunu Rzymſkiego drachmy 2
Skorkę pomarańczową wyſuſzoną,
Naſion małego kardamomu, każdego drachmę 1

Mocz to wſzyſtko w poł kwarty wody wrzącey, a gdy oſtygnie przecedź.

Można pić poł ſzklanki po obiedzie, a ćwierć ſzklanki z rana na czczo.

GĘBA. *Patrz* USTA.

GĘSI POLEY. (Bot:) *Chamedrys vulgaris caneſcens, ſeu ſoordium officinarum, teucrium foliis ovatolanceolatis ſerrulatis, ſeſſilibus, floribus ſæpius binatis.* LINNÆUS. Gęſi poley ieſt gatunek rośliny wodney, ktora rośnie w podłuż rowow napełnionych wodą; kwiaty gęſiego poleiu idą w paſzczęczkę, małe, rodzą ſię w pachwiczkach liſtkow, w

podłuż łodyg i gałęzi; liście są podłużne zakończone szpiczasto, pomarszczone, ząbkowane na brzegach, kosmate, białawe, przeciwległe sobie na łodydze, zapachu czosnkowego, gustu gorzkiego; łodygi kręcą się wężykiem, są czworgranne, kosmate i gałęziste; korzeń włoknisty, pnący się poziomo i długorodny.

Gęsi poley kładą w szeregu alexipharmatycznych i diaphoretycznych: używaią go wewnętrznie i zewnętrznie; wywarzenie kwiatow lub liści daią w gorączkach ziadliwych, ospie, i chorobach skornich: czyści krew, wznieca przedech, pędzi urynę, przywraca apetyt, ulgę przynosi pedogrykom, i zabiia robaki. Tenże sam dekokt, można dawać w suchotach; kładzie tamę ropieniu się płuc, iest nadto dzielnym antiseptycznym, bardzo skutecznym na zapobieżenie szerzącey się gangrenie. Doza gęsiego poleiu iest poł garści do każdego funta wymoczenia. Zadaią gęsi poley sam w sobie od poł drachmy aż do drachmy iedney.

Znayduie się w sklepach aptekarskich woda pędzona z scordium czyli gęsiego poleiu, tynktura, extrakt, konserwa, syrop; wszystkie te przyprawy, dziedziczą cnoty rośliny: moczą ią niekiedy w winie lub w occie; daią tego wymoczenia, od czterech uncyi aż do sześciu w puchlinie.

Gęsi poley iako lekarstwo zewnętrzne, ma moc ścieraiącą i ranną; używaią go do obmywań z piołunem i iasieńcem; robią z niego kataplazmy na części ktorym grozi gangrena albo sphacele, ale wprzod wy-

rzynaią wszystko, co iuż popadło zupełney zgniłości.

Xięga Paryzka kładzie gęsi poley w wodę powszechną, w wodę prophilaktyczną; w wodę ranną, w diascordium, w orwietan, dryakiew, mitrydat, w proszek przeciwko robakom, w oleiek niedźwiadkow składany; wierzchołki tey rośliny, wchodzą w dekokt gorzki.

GĘSIA STOPA. (Bot:) *Botrys vulgare, ambrosioidas vulgaris, chænopodium ambrosioidas foliô sinuato.* Kwiaty tey rośliny są bez listkow, złożone z kilku prąciow nasiennych, ktore się wznoszą z kielicha zielonego wyrzynanego w kilka cząstek, są małe, śliskie; wypada ich wielka liczba na wierzchu łodygi i gałęzi, rozłożone bywaią w długą rowniankę i niby w kłosek. Po każdym kwiatku nastepuie ziarnko podobne do ziarnka gorczycy, ale daleko mnieysze i zawarte w woreczku albo raczey w torbeczce, ktora była kielichem kwiatka. Liścia gęsiey stopy, są głęboko wyrzynane z obydwoch stron, iak liścia dębowe, przebiegaią przez nie wielkie żyły czerwone, w początkach ziawienia się swego, potym blade. Z pachwiczki każdego małego kwiatka, wypadaią małe gałązeczki rozdzielaiąc się na dwoie; a każdy kąt ozdobiony bywa maluchnym kwiateczkiem bez ogonka.

Cała ta roślina iest aromatyczna i zapachu mocnego, ale nieprzyiemnego; smaku trochę ostrego, aromatycznego i obwiedziona sziamowatością żywiczną, ktora wala ręce zbieraiących ią. W kraiach ciepłych

ſama przez ſię rośnie w podłuż ſtrumieni i zrzodeł, na mieyſcach ſuchych i piaſzczyſtych; łatwo da ſię pielęgnować w ogrodach, i całey używaią.

Przypiſuią tey roślinie moc pędzenia poſpolitych niewiaſtom upławow położnych, czyli to będzie położona zewnętrznie na przeſtrzeni macicy kſztałtem kataplazmu, wprzod lekko przegotowana w winie; czyli zadana będzie wewnętrznie w wymoczeniu kſztałtem herbaty. Konſerwa ktorą z niey robią z cukrem, lub ſyrop; maią też ſame cnoty. Te przyprawy, ſą także bardzo pożyteczne dychawicznym i maiącym ciężkość oddechu. *Mathiole* twierdzi, że uleczył oſoby pluiące ropą, nakazuiąc im używanie tey rośliny ſtartey na preſzek i zamieſzaney z miodem w ſtężałości elektuarium. Pan *Hermant* zachwala wodę pędzoną z gęſiey ſtopy dla dzieci maiących brzuſzek wzdęty, na rozpędzenie wiatrow i na znieſienie wzdętości: trzeba im dawać tey wody łyżkami: każe warzyć dwie garści tey rośliny w winie, i dodawać do wywarzenia trochę miodu praśnego, dla cierpiących trudność oddechu. Kładą gęſią ſtopę pomiędzy ſuknie i bieliznę, końcem zabeśpieczenia ich od robactwa i końcem udzielenia im miłego zapachu. Roślina ta, gotowana z potrawami, wzmacnia dychawicznych i ſuchotnikow, ktorym doſtarcza pokarmu przyiemnego. Wywarzenie iey naſienia wſtrzymuie dyſſenteryą, rozpędza zapalenie, podług świadectwa *Hernandera*.

GĘSIA WYKA. (Bot:) Ervum verum. *Tournefort.* Ervum ervili. *Linnæus.* Gęsia wyka iest roślina iarzynna, ktorey kwiatki są z rodzaiu łuskowatego, blade, podobne do kwiatow szcocewicy; unoszą się na ogonkach długich blisko cala, i rodzą się w pachwiczkach liści. Łodygi tey rośliny są słabe i kątowate, długość ich zwyczayna wznosi się blisko do połtorey stopy. Liście leżą na łodydze przemiennym porządkiem, skrzydlate i złożone blisko z czternastu czy piętnastu szeregow listeczkow wąziuchnych. Po kwiatach następuią strącza dosyć krotkie, nieco spłaszczone, zawieraią w sobie trzy czy cztery nasionek sferycznych.

Mąka gęsiey wyki, iest z liczby czterech mąk rozwięzuiących. *Patrz* Rozwięzuiące. Mąka. W francyi chłopi Prowincyi Południowych, robią z niey supę nakształt papki, ktorą nazywaią *gaudille.* To iest potrawą pospolitą robotnikow, a pomiędzy niemi znayduią się tacy, ktorzy tey papki czyli lemieszki ziadaią po cztery, a nawet po sześć wielkich misek. Widziałem, mowi Autor tego artykułu, zbytki w tey mierze; widziałem wielkich żarłokow *gaudilli*, cieszących się naypożądańszym zdrowiem. Z tym wszystkim ten pokarm iest ciężki i wietrzysty; do strawienia go dzielnych i mocnych potrzeba żołądkow. Nieradziłbym, żadnemu zniewieściałemu młokosowi miast wielkich iadać często papki z gęsiey wyki, ani połykać tego kataplazmu rozwięzuiącego.

Potrzeba, niekiedy przymuszała chłopstwo do robienia chleba z wyki gęsiey; ale ten

chleb ieſt ciężki na żołądek i bardzo złych przymiotow; gęſią wyką zazwyczay karmią gołębie. Można z nią mięſzać owies dla koni. Warzą także ziarna gęſiey wyki, i daią warzone wołom, aby ie utuczyć.

GINSENG. (Mat: Lek:) Ginſeng, inaczey zwany, gen-ſeng, ginſ-zeng, ginſeng i genſing, ieſt korzeń bardzo wzięty i ſławny pomiędzy Chińczykami, ktorzy go bardzo częſto używaią. Znany ieſt od Botanikow pod imieniem: *Aureliana canadenſis, iroquœis garenton, ſinenſibus genſ-eng.*

Korzeń ten ieſt biały i trochę ſęczkowaty, lśniący ſię i niby przezroczyſty, długi calów dwa, i prawie tak gruby iak mały palec.

Ze zaś kwiat ginſengu nieieſt doſtatecznie znaiomy, niemożna było opiſać iſtotnych iego znamion.

Dodamy, iż ponieważ to lekarſtwo, w bardzo małey ilości przywożą w naſze kraie, tudzież, ponieważ w ſamych Chinach zbytecznie ieſt drogie, gdzie tylko wielcy Panowie i bogacze używaią go; mało trafia ſię przypadkow, w ktorychby go można przepiſać.

Bądź co chce, podług Lekarzy Chińſkich, ginſeng ieſt naywybornieyſzym lekarſtwem na wyſilenie ſię zbytecznemi pracami; rozwięzuie ſlegmy, wzmacnia płuca, wſtrzymuie wymioty, utwierdza żołądek, wznieca i rozdraźnia apetyt, rozpędza wapory, zawroty, zalśnięcia i przedłuża życia ſtarcom. Rzeczeni doktorowie, ieſzcze mu wiele innych przypiſuią właſności.

Liścia

Liścia i korzeń ginſengu używane ſą w Chinach. Pierwſze biorą w wymoczeniu iak herbatę. Kolor tego wymoczenia, iak mowią, ieſt przyiemny, ma ſmak i zapach bardzo miły.

Co ſię tycze korzenia, trzeba go niecc mocniey gotować iak herbatę; tę praktykę zachowuią Chińczykowie w dawaniu go chorym.

Przepiſuią tego korzenia od dwoch ſkrupułow, aż do drachmy 1½. w wymoczeniu, a zadaią go w ſubſtancyi od granow piętnaſtu aż do poł drachmy.

Niektorzy twierdzili, że *hepatica nobilis fragi*, roślina używana w lekarſkiey ſztuce, ma głowne cnoty ginſengu, tudzież że ginſeng prawdziwy, traci wiele ſwey cnoty, w przeprawianiu ſię do nas.

GLEYTA. (Mat: Lek:) Jeſt to w poł-witryfikacya ołowiu napuſzczonego miedzią: ta materya robi ſię gdy miedź czyſzczą: można także otrzymać gleytę, czyſzcząc złoto i ſrebro przez pławienie.

Gleyty dwa gatunki przypuſzczaią: gleyta złota i gleyta ſrebrna; te nazwiſka nieprzeto iey dano, iakoby w iey ſkład wchodziło co z wymienionych dwoch kruſzczow, ale tylko przez wzgląd na ſtopień mocnieyſzy lub ſłabſzy kalcynacyi, ktora iey nadaie albo złoty albo ſrebrny kolor.

Chirurgia używa bez rożnicy tych gleyt, ſłużą za grunt wſzyſtkim plaſtrom; gleyta połączona z oliwą, oſuſza bardzo umiarkowanie, ściera, ieſt anodynna, doprowadza wrzody do prędkiego zagoienia.

Wino karczemne częſto zawiera w ſobie cząſtki miedziane znayduiące ſię w gleycie; potrzeba ſię ſtrzedz pić wina, do ktorego gleyta wchodzi. *Patrz* Wino.

GLISTNIK *morſki.* (Bot:) Gliſtniki ſą pewnym gatunkiem roślin morſkich, ktore maią bardzo wielką liczbę gałęzi roſochatych, wznoſzących ſię do wyſokości bliſko trzech lub czterech cali. Teraźnieyſi naturaliſtowie, zrobili dwie klaſſy gliſtnika morſkiego. Pierwſzą klaſſę uważaią iako prawdziwą roślinę, drugą umieſzczaią w ſzeregu koralow. Ta klaſſa ieſt naylicznieyſza i godna uwagi ciekawych ile przeznaczona do mieſzczenia w ſobie tyſiącow zwierząt, ktorych kſztałt i dowcip ieſt przedziwny. *Patrz Mémoires de Mr: d'Ellis dans la collection de la ſocieté Royale de Londres.*

Glistnik morſki włożony pomiędzy zęby, wydaie ſmak ſłony i nieprzyiemny, i trzeſzczy iak małe kamyki; tarty w palcach rozſypuie ſię w proſzek. Wybierać należy gliſtnik koloru zielonego, białawego i należycie czyſty.

Glistnik powinien bydź myty kilkakrotnie w wodzie ciepłey, potym ſuſzony, i obrocony w proſzek mieluchny, i z takiego robią kołaczyki. Pod ow czas daią go, iako dzielne przeciwko-robaczne, dzieciom maiącym robaki. Używaią go także w upławie żołądka. Dobre ieſzcze wyprowadza ſkutki w przypadkach, w ktorych żołądek i pierwſze drogi ſą zaległe nieſtrawnościami kwaſkowemi. Te nieſtrawności trawi ziemia alkaliczna gliſtnika, i powſtaie z

niego owa sol mydlasta purguiąca, o ktorey my mowili pod słowem Alkali. Glistnika morskiego daią od iednego skrupułu aż do drachmy iedney dla dorosłych, a od puł skrupułu aż do skrupułu iednego dla dzieci.

GLISTY. Robaki ziemne. (Mat: Lek:) Te owady powszechnie uważaią iako diuretyczne: płuczą ie należycie, potym suszą w ciepłym piasku; przypisano im cnotę antispazmodyczną i przeciwko-robaczną; moim zdaniem błędliwie. Używane bywaią w proszku od puł skrupułu aż do puł drachmy. Glisty, przyłożone żywo na ciało, kładą w klassie mieyscowych anodynnych: z tym wszystkim zazwyczay, moczą ie i warzą w oliwie, ktora nabrawszy w siebie substancyi glist, może bydź uważana iako mieyscowe poskramiaiące i rozwięzuiące, zdolne do zatamowania bolow rhumatyzmalnych i choroby stawowey. &c.

Co się tycze chorob, iakich mogą nabawiać glisty. *Patrz* Robaki.

GŁOD PSI. (Szt: Lek:) Głód psi choroba, inaczey zwana bulimia, iest to żądza iedzenia zbyt wielka w pomiar sił żołądka; czyli: iest żądza niezbyta brania więcey posiłku, niżeli żołądek strawić może. Dotknięci tą chorobą nigdy się nasycić niemogą; zapychaią się tylu pokarmami, że żołądek ich niezmierne ztąd czuie utrudzenie; soki trawiące nie są dostateczne do rozrobienia tak ogromney massy; wymioty, lienterya, wyschłość ciała, tudzież inne choroby bywaią skutkami tego zbytku.

Osoby chude, hipokondryaczne lub skorbutyczne, podlegaią psiemu głodowi. Widziemy iak powszechnie panuie w kraiach okrytych śniegiem. Historya nas uczy, że z dwoch tysięcy Sparcyatow, ktorym *Xenophon* roztropnie ułatwił sposob cofnienia się przez śniegi, kilka tysięcy rażonych było bulimią, i zostało na drodze aż do zaspokoienia swego głodu. Miłość zbyteczna, ćwiczenia ciała niepomiarkowane, atmosfera gorąca, bezsenności i nauki wysilone, zgoła wszystko co tylko może żołć przypalić, ogałacaiąc ią z wodnistości; wszystkie mowię te przyczyny, mogą skutkować bulimią. Widziano iuż nie raz, że ieden człowiek ziadał na obiad w potrawach okładem czterdziestu funtow mięsa, i pił w tym samym stosunku. Znałem, mowi Autor tego artykułu, dwoch Prokuratorow, ktorzy się zakładali, że w tygodniu iednym, każdy z nich zie wołu naywiększego, iakiego tylko znaleść będzie można. Wszystkim wiadomo, że ta klassa ludzi iest bardzo żarłoczna.

Lekarstwami przyzwoitemi bulimii, o ktorey my mowili, są w ogolności chłodzące i łagodzące, iako to: woda kurczęcia i ryżowa, serwatka, wody kwaskowe; wywarzenie tamaryndow i kassyi, gdy bulimia porchodzi z upału zbytecznego. Gdy chory obfituie w kwasy, ostrości, należy mu zadać chłoniące, iako to: racze oczy, kredę, koral, a nawet może niekiedy sprobować alkalicznych, n. p. oleyku waynsztynowego poskromionego mocną ilością wody, oso-

bliwie ieżeli chory ma wymioty kwaśne. Subftancye oleiowate, tłufte, iak mafło, ferwatka, mleko, świeży oleiek z migdałow słodkich, fą ieszcze bardzo pożyteczne: można wreszcie udać fię do narkotycznych, na ufpokoienie łaskotliwości żołądka, iako wino czyfte, dryakiew, fzafran, laudanum, lub też lekkie wymoczenie belladony w winie. „ *Forcstus* mowi, że mu bardzo dobrze fkutkowały pigułki aloefowe. *Riviere* zaleca burfztyn fzary, w dozie czterech lub fześciu gran.

Jeft ieszcze inny gatunek pfiego głodu, ktoremu towarzyfzą kardyalgia i częfte fynkopy. Chorzy rażeni tą chorobą, mniey iedzą niż bulimicy pierwfzego gatunku; lubo maią rowny apetyt, żołądek ich nietrawi; po nieumiarkowaney żądzy iedzenia, wkrotce naftępuią obmierżenie i mdłości. Ten gatunek pfiego głodu, ma fwoy początek w fłabości żołądka; przyczynami iego fą wyniszczenie ciała z fił, lub ftan ciała cacochimiczny; pufzczania krwi nadto często powtarzane; używanie napoiow wodniftych; słowem wfzyftko cokolwiek żołądek może wciągnąć w ftan zwątlałości. W podobnym zdarzeniu, należy zażywać lekarftw analeptycznych, kordyalnych i antifpazmodycznych. Gdy omdlewania blifko po fobie naftępuią, dobrze ieft zadać trochę bulionu w winie, lub dryakwi. Zapifzefz choremu buliony kurczęcie, i wodę z głowki iedney maku. Używać chory będzie polewki z ofrzodki chleba warzoney w rofole kurczęcim; za pokarm mieć będzie kontuzę

cielęcą, czyli sok z mięsiwa tego ugotowanego wycifkany, z ryb, tudzież galarety &c. Mleko migdałowe wciąż używane niemoże uchybić dobrych skutków. Pan *Hecquet* radził w tych przypadkach używanie bulionu z żołwia; picie mleka, i w pewne czasy kazał brać trochę laudanum.

Niekiedy dzieci, koło wieku trzech lub czterech lat, bywaią rażone chorobą żarłoctwa nadzwyczaynego, a co iedzą nieidzie im w pożytek, i owszem chudną, twarz ich bledniele, brzuch się wzdyma; ciało ich iest flakowate; dyarrya nadchodzi. Ta choroba często swoy początek winna robakom zaległym w pierwszych drogach: w takowych przypadkach, symptomata poprzedzaiące, łączą się z symptomatami wyrachowanemi w artykule Robaki. Rhubarbarum, martialia, i kinkina, są specyficzne na ten gatunek ssiego głodu: można, ieżeli tak wymaga choroba, udać się do przeciwko-robacznych. *Patrz* Przeciwko-robaczne.

Co się tycze głodu zbytecznego, czyli niezmierney chęcki kobiet ciężarnych, młodych ludzi pozwalaiących sobie ćwiczeń gwałtownych, łowczych, ludzi pracowitych, &c. ta niezasługuie na imię choroby. Często się nadarza taki apetyt w przychodzeniu do zdrowia, po chorobach chronicznych. Pan *Sauvages* twierdzi, iż taki głod cierpiał po gorączce półtereyanniey. (*Febris hemitritea*) przedtem iego miał wonią piżma ciężką do zniesienia. Pewien żołnierz miał głod nieporownany, gdy mu *Lazarz Riviere* zadał piołunu wymoczenie;

chcąc go uleczyć z anorexyi. Taki głod przestaie sam przez się, a nawet często bez wszelkiego lekarstwa, gdy chory zupełnie do zdrowia przyidzie.

" Wreszcie, (mowi Autor Dykcyonarza
„ zdrowia) można uprzątnąć zbyteczny a-
„ petyt, używaniem narkotycznych, iako to:
„ granu opium, lub puł drachmy dryakwi,
„ lub używaniem likworow mocnych, gorą-
„ cych, iako to: gorzałki, ratafii &c. Wiel-
„ kim używaniem napoiow wodnistych le-
„ tnich; snem i odpoczynkiem.

„ Zacznie Lekarz, od puszczenia krwi
„ choremu, ieżeli tego siły iego dozwolą;
„ da mu zaraz potym dwa grana emetici w
„ enemie; enemy częste bydź powinny; i
„ powinien pić dużo wody letniey. Potym,
„ przepurguie go lekarstwem łagodnym, i
„ zaleci używanie następuiącego trunku:

Weź *Wody kwiatow lipowych*,
Pierwiosnki, *każdego po* uncyi 2
Oleyku migdałow słodkich, uncyi 3
Syropu diacodii, drachm 6

„ Zamięszay na trunek, ktory chory za-
„ żyie w trzech dozach, we cztery godzi-
„ ny iedna po drugiey.

„ Chory po użyciu tego trunku, weźmie
„ każdego wieczora, kładąc się, puł dra-
„ chmy dryakwi świeżey.

„ Gdyby te wszystkie lekarstwa nieskut-
„ kowały w uspokoieniu głodu, możnaby
„ kazać wewnętrznie brać wino samo-przez-
„ się, lub co ieszcze iest dzielnieyszym le-

„ karſtwem, gorzałkę; chociaż to lekarſtwo
„ ieſt nieco za tęgie, nie trzeba ſię niczego
„ obawiać w tym przypadku.
„ Zalecaią także 6. granow ambry ſza-
„ rey, rozpuſzczoney w żołtku iaia, ktorą
„ zażywać należy dwa razy na dzień.„

GŁOWA. (Anat:) Jeſt to naywyżſza część ciała zwierzęcego. A zatym w człowieku głowa ieſt naywyżſzą częścią ſkeletu; rozciąga ſię od wierzchołku (*vertex*) aż do pierwſzego pacierza karku. Wielkość głowy, podług wſzelkich rozmiarow, powinna bydź w ſtoſunku reſzty ciała. Z tym wſzyſtkim lepiey ieſt mieć głowę nadto wielką niż nadto małą, bo muzg nie podpada tak wielkiemu utrudzeniu, lepiey odbywa ſwe funkcye. W ſamey rzeczy poſtrzeżono, że ludzie zbyt małey głowy, mało poſpolicie miewaią rozſądku. Jeżeli wielkość głowy nie rowna ieſt u wſzyſtkich ludzi, to też i poſtać nie u wſzyſtkich ieſt doſtatecznie podobna. Niektorzy maią głowę okrągłą, inni zbytecznie przedłużoną; trafiaią ſię niektorzy, maiący głowę prawie czworgraniaſtą. Podrożuiący mowią o pewnych narodach, ktore ſobie płaſzczą głowę iak rękę, i ktorzy głowy ſwych dzieci nowourodzonych kładą w praſſy, czołem i tyłem głowy, aby ią ſpłaſzczyć. Zwyczay ten ieſt zupełnie przeciwny naturze, niema inney zaſady procz guſtu naydziwacznieyſzego, i nie może do niczego ſłużyć, procz uczynienia owych ludzi takiemi, iakiemi ſą: to ieſt głupiemi i w oſtatnim ſtopniu okrutnemi.

Anatomicy uważaią głowę iak naywyższą iamę ciała człowieczego. Dzielą go na trzy iamy. Jamę wyższą, ktorą iest głowa, iamę śrzednią, ktorą są piersi, iamę niższą, ktorą iest brzuch. Głowa, czyli iama wyższa, iest bez wątpienia nayszlachetnieysza ze wszystkich, bo nayistotnieysze zawiera w sobie części, i iest stolicą narzędziow zmysłowych. Autor natury umieścił ie w mieyscu tak wysokim, aby mogły czuwać nad zachowaniem ciała; chciał ieszcze, aby człowiek chodził z głową w gorę wzniesioną, ile ten, ktoremu powierzył władzy i panowania nad wszystkiemi zwierzętami, stworzonemi do iego użycia.

Głowa dzieli się na dwie części, to iest na czaszkę i twarz. Czaszka kształci ową puszkę kościstą, w ktorey muzg z muszczkiem leży zamknięty. Twarz iest przednią częścią głowy, na ktorey się maluią rozmaite namiętności; na tey twarzy, wyraził Stworca postawę wspaniałości i wielkości, ktora człowieka czyni straszliwym naydzikszym zwierzętom. Inne przestrzenie głowy oznaczane są imionami; *vertex*, wierzchołek, *sinciput*, przednia część; *occiput*, tylna część, zatyłek, *tempora*, skronie.

Sinciput, przodek głowy, iest wyższa część czoła, gdzie się z przodu włosy kończą.

Vertex, iest mieysce głowy naybardziey wzniesione, zazwyczay nazywaią go *wierzchołkiem* głowy.

Occiput, zatyłek, iest część tylna, a oraz zazwyczay nayszersza część głowy.

Tempora, ſkronie, iak każdemu wiadomo, ſą poboczne części głowy. Nazwano ie u łacinników *tempora*, bo w tym mieyſcu włoſy zaczynaią bieleć, i wſkazywać czas czyli wiek człowieka. Rozmaity ſpoſob okrywania głowy używany w narodach, czyni ie ſpoſobnieyſzemi do przyięcia chorob ktorym ta część ciała podlega, lub ie bardziey od nich broni. Ci ktorzy głowę zawſze nakrytą maią, iako narody Wſchodnie, maią czaſzkę daleko ſzczupleyſzą. Po potyczce pod *Marathon*, poſtrzeżono, że czaſzki żołnierzy Greckich, ktorzy prawie zawſze mieli gołą głowę, były tęgie i twarde, a czaſzki Perſow, bardzo miękkie, bo głowę pokrywali zawoiem. Co ſię tycze chorob głowy, *Patrz* CEPHALALGIA.

GŁOWA KONSKA. (Szt: Kon:) Głowa końſka, ogołem mowiąc, powinna bydź ſzczupła, ſucha, mało na ſobie maiąca ścierwu i umiarkowanie długa. Składa ſię z uſzow, z ſzypułku, czoła, dołkow nadocznych, oczow naczelnika czyli łyſiny, z hakow, z kanału, podbrodka czyli ſzczęki ſpodniey, z nozdrzy, warg; wewnętrze pyſka, ſkłada ſię z zębow przednich, kłow, zębow trzonowych, z kątow czeluściowych czyli dziąſeł bezzębnych z ięzyka i podniebienia. Głowy czyli łby końſkie, rożnego także bywaią kſztałtu, to ieſt długie, ſzerokie, czyli czworgranne, krotkie, i małe. Ale piękność głowy końſkiey na tym zawiſła, aby była mała, oſwobodzona z ścierwa, tak, aby żyły przebiiały przez ſkorę; głowa nayblizey przyſtępuiąca do tego opiſu, przy-

ſtępuie także naybliżey do prawdziwey piękności.

GŁOWIENKI MODRE. (Bot:) *Brunella major foliô non diſsectô, conſolida minor, ſymphitum minus.* Głowienki modre, ieſt roślina o kwiecie purpurowym, złożonym z iedney ſztuki, iak paſzczęczka, ktorey wierzchnia warga idzie w ſzyſzak, a ſpodnia dzieli ſię na trzy części, i to ſtanowi rożniące piątno głowienek modrych i żywokoſtu mnieyſzego. Łodygi ſą czworgranne, koſmate, wznoſzą ſię do wyſokości ſtopy iedney, a nawet więcey. Liścia unoſzą długie ogonki. Są okrągławe, koloru ciemnozielonego. Korzeń bardzo drobny, włoknowaty, i ukoſem idzie w zimie.

Głowienki modre, włożone ſą w ſzereg rannych ſtężaiących. Niektorzy Autorowie wyſławiaią ich ſkutki w ranach płuc, w pluciu i moczeniu krwią; w utratach krwi zbytecznych, w krwiotokach i dyſſenteryi. Przepiſuią ie w wywarzeniu w dozie uncyi 6. ſoku głowienek nie biorą więcey iak od dwoch do czterech uncyi. Wywarzenie głowienek modrych, przyſtoi ieſzcze w chorobach zapalaiących gardła, w wrzodach czeluścia twarzy, i w wrzodach podniebienia. Robią także z nich płukanie.

Widziałem ſam, mowi Autor Artykułu, że ſok głowienek pity ſzklankami, w ieden dzień uleczył chłopa ukąſzonego od żmii: to lekarſtwo, ieſt poſpolitym antidotem, ktorego chłopi kantonu Delfinatu, używaią przeciwko iadom żmii. *Jan Bauhin*, w podobnych przypadkach tenże ſam ſok prze-

pisywał. Z tym wszystkim chłopi Francuzcy nigdy nie słyszeli o *J. Bauhin*; natura przyprowadziła ich do odkrycia tego *specificum*.

Ludzie wieyscy, używaią ieszcze głowienek modrych iako lekarstwa mieyscowego zewnętrznego. Tłuką to ziele i przykładaią na rany, dla zastanowienia krwi. Zalecaią go także na wrzody zgniłe brzegu otworu tylnego i części rodnych.

Głowienki modre bardzo są pospolite. Rośnie to ziele na łąkach, kwitnie w Maiu i Czerwcu: liścia głowienek wchodzą w wodę ranną, w syrop wielkiego żywokostu, w balsam ranny i w maść czyszczącą opichowa.

GŁOWIZNA. (Szt: Kon:) To nazwisko daią wypukłości kości goleniowey i mowią *głowizna goleniowa*. Jest to owo spoienie nogi końskiey, ktore widziemy u spodu w przegubie nad kopytem.

Ta część tem iest w koniu czem iest w człowieku pierwsze spoienie palcow u nog i u rąk. Głowizna goleniowa w koniu dobrym, powinna bydź szczupła, bez sierci nad pęciną.

GŁUCHOTA (Pan *Sauvages* nazywa tę chorobę *Cophosis*) (Szt: Lek:) Przez ten wyraz *Głuchota*, wzięty w zupełnym swoim znaczeniu, rozumieć potrzeba odięcie zupełne słuchu. Z tym wszystkim przypuszczaią kilka stopniow, iako i kilka gatunkow głuchoty.

Wiadomo, że są od urodzenia głusi, a inni, przypadkiem tracą władzę słyszenia. Pier-

wſi, bywaią zazwyczay nie tylko głuſi, ale nadto niemi.

Pomiędzy innemi, napadamy na takich ktorzy za rowno na oba uſzy nie ſłyſzą, i na takich, u ktorych tylko iedno ucho nie przyimuie impreſſyi dźwiękow żadnych. Niektorzy nic nie mogą ſłyſzeć procz naydzielnieyſzych łoſkotow, iako to huk dzwonow, armat, piorunu, i tym podobnych. Inni ſłyſzą dzwięki narzędzi muzycznych i dźwięk głoſu nieco natężeńſzego. Inni nakoniec ſłyſzą ton głoſu poſpolitego, byle tylko ſtali bliſko oſoby mowiącey, aleby nie mogli ſłyſzeć, mowiącego do ucha.

Są ieſzcze tacy, ktorzy ſłyſzą nierozeznanie dźwięki nawet mocne. Inni ſłyſzą w prawdzie dobrze dźwięki narzędzi muzycznych, lub oſob do nich mowiących, ale w ſłuch ich w tymże ſamym czaſie uderza dźwięk inny oſtrzeyſzy. Nakoniec widziano oſoby, ktore niemogły ſłyſzeć w ten czas nawet gdy do nich doſyć głośno mowiono, chyba że dźwięk głoſu ztowarzyſzonym był z wielkim łoſkotem, n. p. łoſkotem bębna lub innym podobnym; a ktore ſłyſzały mowiących do ſiebie po cichuteńku, gdy dźwięk ich głoſu był ztowarzyſzony z podobnym, iak ſię powiedziało, łoſkotem. Pan de *Sauvages* w ſwey *Noſologii methodyczney*, bardzo dobrze opiſał te rozmaite gatunki głuchoty, ktorym ſzczegolne nadaie nazwiſka. Do tych rozmaitych gatunkow, można dodadź głuchotę w ciągu chorob oſtrych lub naſtępuiącą po nich; niekiedy ieſt krytyczną, a niekiedy znowu ſymptomatyczną.

Głuchota może zawisnąć od niezliczoney liczby przyczyn rozmaitych, ktorych wyliczania nie pozwala nam przedsiębrać krotkość zamierzona w tym dziele. Przestaniemy na podaniu tey uwagi, że głuchota od urodzenia nayczęściey skutkowana bywa złym i niedoskonałym ukształceniem wnętrznych części ucha, ktorey niepodobna w żyiącym dostrzedz, a tym samym i uleczyć; że zatkania rozmaitych kanalikow, ktore wchodzą w ukształcenie tego narzędzia zmysłow, sprawuią czasami głuchotę przypadkową. Głuchota zawisła także niekiedy od rozmaitych wad błony bębenkowey, iako to, od zbytecznego ich rozwolnienia; od zbyteczney suchości, od iey zakręcenia lub zaklęsnienia się, ktore może skutkować łoskot gwałtowny, iako naprzykład roztrzaśnienie się bomby &c.

Spruchniałość kosteczek uszow po chorobie iadu wenerycznego, lub inney iakieykolwiek choroby, skutkuie także głuchotę. Nie wnikniemy tu w tłumaczenie sposobu działania tych rozmaitych przyczyn; chcąc to robić, musielibyśmy rozszerzyć się nad teoryą dźwięku, coby nas w daleką zaprowadziło drogę. Ciekawy może się poradzić P. *Hallera* w iego Phychologii, oraz wszystkich fizykow, ktorzy pisali w tey materyi, po *Newtonie*.

Wiadomo powszechnie, że głuchota od urodzenia zupełna, i ztowarzyszona z niemotą, iest nieuleczona. Pamiętniki Akademii Krolewskiey umieiętności, roku 1707 w Paryżu, przytaczaią wprawdzie zdarzenie,

w ktorym głuchy tego gatunku był uleczony; lecz ten przypadek należy do liczby owych cudow przyrodzenia, ktorych rzadkość iest dowodem ich trudności. Głuſi i niemi z urodzenia, ſą zazwyczay bardzo poiętni i dowcipni; maią większą część znakow tak wyrażaiących, iż dosyć dobrze mogą ſwych myśli udzielać innym. Niektorzy mniemali, iż nauczyć mowić niemych z urodzenia, nie ieſt rzeczą zupełnie niepodobną, a nawet ſą nauczyciele w tey ſztuce, ktorym ſię prace doſyć powiodły.

Głuchota przypadkowa łatwieyſza ieſt, lub trudnieyſza do uleczenia, podług rozmaitości przyczyn od ktorych zawiſła, i podług dłuższego lub krotſzego trwania ſwego przed kuracyą. Naprzykład, głuchota zależąca od świeżey obſtrukcyi kanału ſłuchowego zewnętrznego, ſkutkowana od iakiegokolwiek zſiadłego humoru, leczy ſię doſyć łatwo: pomiędzy gatunkami głuchoty zdolney do uleczenia, kładą ieſzcze, ſkutkowaną zatkaniem trąbki *Euſtachiuſza*; rozwolnieniem lub zakrzywieniem ſię błonki bębenkowey, lub iey zaklęśnieniem; byleby tylko te wady były świeże.

Kładą w liczbie chorob nieuleczonych, głuchotę, ktora ieſt wypadkiem złego ukſztalcenia narzędzia, ſłuchu ſpruchniałości koſtek uſznych; rozdarcia błony bębenkowey, lub iey ſkośnienia &c.

Głuchota napadaiąca dnia ſiodmego choroby oſtrey, uważana bywa iako znak bliſkiego uleczenia.

Głuchotę leczyć należy rozmaicie, podług rozmaitości przyczyn od ktorych zawisła. Skutkowana zatkaniem kanału słuchowego, miodkiem zatwardniałym, iest nayłatwieysza do uleczenia. Wody de Balarouc lub de Bagnols, nieco wody mydlaftey lub miodkowey, lub inne iakie rozwięzuiące, wstrzykiwane w ucho, dostatecznym są lekarstwem na rozpędzenie iey.

Zaradzaią głuchocie zawisłey od zakrzywienia i suchości błony bębenkowey, wstrzykuiąc mleko letnie, oleiek migdałow słodkich, lub iakie wywarzenie odmiękczaiące. W tym samym ieszcze zamiarze wsuwaią do ucha kawałek słoniny świeżey.

Jeżeli głuchota zawisła od wady przeciwney, wstrzykiwać będziesz wywarzenia stężaiące, toniczne, aromatyczne, spirytusowe, wody de Balaruc, dym tabaki, parę spirytusu wina, lub gorzałki bursztynowaney i pizmowaney.

Pan *Audon* Lekarz w Martigues w Prowancyi, o ktorym my nieraz mowili w tym dziele, powiedział nam: że uleczył głuchotę tego gatunku, sposobem bardzo prostym i bardzo łatwym. Kazał wrzucić granat suchy w piec, gdy chleb z niego wyięto, do tego granatu wkładał cybuch zakrzywiony, ktory drugim końcem wpuszczał w ucho chorego, dym wychodzący z granatu wpadał w zewnętrze ucha i przenikał aż do bębenka. Gdy dym zupełnie wszedł do ucha, wyimowano cybuch, chory skłaniał głowę na bok bolesny, a z ucha iego wychodziła bardzo wielka ilość szlamu smrodliwego i

zro-

zropiałego. Ku końcu miesiąca, człowiek ten był w stanie słyszenia mowiących głosem bardzo cichym, gdy przeciwnie przedtym, naydzielnieyszych nawet dźwięków, zrozumiale usłyszeć nie mogł. Gdyby za posrzednictwem iakiego narzędzia, dym ten można wprowadzić w ucho wewnętrzne; podobnobyśmy, i w innych przypadkach, widzieli szczęśliwe skutki tego lekarstwa.

Dochodzą teraz odetkania trąbki *Eustachiusza*, za pomocą feryngi zakrzywioney i giętkiey wynaleziony przez Pana *Cletand* Chirurga Angielskiego. Ta machina, ułatwia także sposob zapobieżenia skutkom wklęśnioney błony bębenkowey: co robią wdmuchuiąc powietrze mocno w trąbkę *Eustachiusza*; alboli też każą choremu czynić mocny wdech, zamknąwszy gębę i zatkawszy nos. Sposob przeciwny, to iest wyciągnienie powietrza zamkniętego w uchu wewnętrznym, uleczył także niektore gatunki głuchoty.

Ogolnie mowiąc, mało pomocy odnoszą z lekarstw wewnętrznych, z tym wszystkim rozwalniaiące i purguiące udały się nie raz. Kichaiące i pobudzaiące do ślinienia, są także pożyteczne. Naparzanie parą wod cieplicznych głowy, iest niekiedy korzystnieysze; widziano dobre skutki apertur i zawłok czynionych na karku, iako też i plastru pryszczącego stawionego za uchem. Ale pomimo tych wszystkich lekarstw, rzadko kiedy otrzymuią uleczenie.

" Gdy się pokazuie na uchu, iaka nagła
" nabrzmiałość, stowarzyszona z czerwo-

„ nością gorącem i bolem; leczyć ią potrze-
„ ba iak zapalenie; nad to czynią się wstrzy-
„ kiwania wodą letnią ięczmienną, pomię-
„ szaną nieco z miodem prasznym; lub też
„ wstrzykuie się mleko i oleiek migdałow
„ słodkich.

„ Gdy głuchotę nadarza paraliż nerwow,
„ trzeba leczyć iak na paraliż, używaiąc
„ następuiących lekarstw:

Weź *Soku cybulowego*, uncyą 1
Gorzałki, uncyą 1

„ Pomięszay wszystko należycie, mięsza-
„ ninę tę grzać każesz, ktorey po trzy lub
„ cztery krople; trzy razy na dzień, ma
„ chory do ucha wpuszczać; osobliwie;
„ kładąc się spać.

„ Można także użyć następuiącego lekar-
„ stwa.

Weź *Kolokwintydy iedney*, połowę

„ Każ ią gotować w rowney ilości wina
„ białego i oleyku migdałow gorzkich, do-
„ pokąd się wszystko wino nie wytrawi.

„ Doday do tego:

Tynktury stroiow bobrowych, kropel 10
Żołci wołowey, kropel 10

„ Wpuszczay po trzy lub cztery krople w
„ ucho, trzy lub cztery razy na dzień.

„ Chleb pieczony z nasieniem kminku pol-
„ nego wewnątrz zamkniętym, przecięty
„ na poł na samym wyiściu z pieca, i przy-
„ łożony gorąco na ucho, często ulgę przy-
„ nosi w głuchocie, a niekiedy ią nawet le-
„ czy.

„ Para kopru brana w ucho, ma ofobli-
„ wſzą cnotę leczenia głuchoty.

„ Sok bukwicy, wpuſzczony do ucha,
„ trzy lub cztery krople ſoku cebuli cie-
„ płego, para wywarzenia świeżego ſzale-
„ iu czyli lulek, brana w ucho za pomocą
„ leyka, ſok cząbru ziela, użyty tymże
„ ſamym ſpoſobem, wielką ſą pomocą w
„ tey chorobie.

„ Można także z rownym pożytkiem uży-
„ wać kilka kropel balſamu ſympatyczne-
„ go, lub balſamu *Komandora*

„ Iſtotną iednak ieſt rzeczą uważyć, że
„ niekiedy głuchotę ſkutkuie ścieczenie ma-
„ teryi choleryczney na ucho; przypadki ta-
„ kie widziemy w temperamentach choiery-
„ cznych; w tych ktorzy byli podlegli żoł-
„ taczce; po gorączkach ziadliwych czyli
„ malignach. Pod ow czas enemy kilkakro-
„ tnie powtorzone, ſerwatka brana obficie,
„ purganſe powtarzane, ſą nayſkuteczniey-
„ ſzemi lekarſtwami. „ *Dict. de ſanté art. ſurdité.*

GŁUPSTWO. (Szt: Lek:) DEMENTIA. Głupſtwa kilka ieſt ſtopniow rożniących ſię więkſzym lub mnieyſzym natężeniem; my tu porządnie mowić będziemy o dwoch, to ieſt o *głuptowatosci*, dementia *i głupſtwu* ſtupiditas, *Głuptowatość albo głuptawość* dementa ieſt to niezdatność i nieſpoſobność do dobrego rozumowania i należytego o rzeczach ſądzenia. Oſoby rażone tą chorobą wſzyſtkiego zaniedbuią, śmieią ſię i drwią z wſzyſtkiego; w takich nawet okolicznościach, w ktorych

ludzie rozumni ze łzami utyſkuią. Głuptawość może bydź ſkutkowana od rozmaitych przyczyn; w ſtarcach zgrzybiałych, iak mowią, tęgość i oſtrość zbyteczna włoknow ſprawuie głuptawość, do czego ſię rownie przyczynia zatkanie naczyń muzgowych. Ten gatunek głupſtwa ieſt nieuleczony. Czaſami głuptawość winna ſwoy początek, zebraniu wody w muzgu; iako to uważyli *Fabrycyuſz Hildan*, *Wepſer*, alboli też używaniu trucizny a nawet i opium, iako poſtrzegli *Jan Bauchin*, *Ray*, *Barere*. W dziełach Pana *Sydenhama*, znaydniemy poſtrzeżenie, ktore pokazuie, że nadbiegłość czyli nabrzmiałość muzgowa, może ſkutkować głuptawość.

" *Bonnecourt*, mowi on, niegdyś żwa-
„ wy i mężny żołnierz, odebrawſzy cioſy
„ w głowę, w trzy lata potym tak ſię ſtał
„ głupim, że nic odtąd nieczynił zgodnego
„ z rozumem. Nieżądał żadnych pokar-
„ mow, ani żadnych niebrał, tylko przy-
„ muſzony do tego. Do łożka inaczey nie-
„ ſzedł tylko zaprowadzony; a ieżeli mu
„ zadawano iakie pytania, nigdy na nie
„ wproſt nieodpowiadał; z noſa ſączyła mu
„ ſię flagma wodniſta doſyć obficie; u ſto-
„ łu zaſypiał. Gdy mu po śmierci podnie-
„ ſiono czaſzki, znaleziono na ciele głąbia-
„ ſtym nabrzmiałość, tak wielką iak gru-
„ ſzka, a nadto iamki muzgowe, pełne by-
„ ły wody. „

Panaroli cen. 1. obſ. 17. mowi o pewney oſobie, ktora była wpadła w głuptawość po zacieczeniu ſerwatkowatości w czaſzkę.

Willis czyni wzmiankę o niedołężności, mikrocefaliczney, to iest ktora zawisła była od małości muzgu.

Bonnet Sepulchret T. I. pag 260. przytacza przykład iednego obywatela miasta Liege, ktory ogłupiał i niby wpadł w dziecińſtwo po ſzaleńſtwie przemiiaiącym. Więkſzą część iego muzgu znaleziono wyſchniętą i kruſzącą ſię w palcach.

Borelli cent. obſ. 73. mowi o człowieku zgłupiałym po odebranym rażie.

Sydenham czyni wzmiankę o pewnym gatunku głupſtwa, ktore czaſami napadać zwykło po gorączkach przerywanych, uleczonych puſzczaniem krwi i powtorzonemi purganſami.

Pewien wzięty i ſławny Montpellierſki Anatomik, mowi Pan *Souvages*, ktoregośmy iuż przytoczyli, był napaſtniony tym ſtanem niedołęztwa w wieku lat 60., i odzyſkał w przeciągu trzech mieſięcy używanie rozumu, biorąc codziennie drachmę iedną extraktu ſzalunu białego; lekarſtwa tego muſiał poprzeſtać, bo go iuż więcey niebyło w mieście.

W początkach bardzo dobre czuł ſkutki zdiaſcordium preparowanego ſpoſobem *Sydenhama*.

Kamyczek kſztałtu grochu, pływaiący w ſerwatkowatości iamy muzgowey, i zalegaiący mieyſce gruczołku pinelowego, ktorego niedoſtawało, ſkutkował niedołęztwo iedney oſobie mowi *Kerkringius*.

Wyrachowanie przyczyn, ktore mogą ſkutkować głuptawość, dowodzi doſyć prze-

świadczaiącym fposobem, iak ta choroba ieft trudna do uleczenia. Ztąd większa część Autorow uważała ią iak nieuleczoną. Gdy fię okazuie w młodosci, wyciąga prawie tego fposobu leczenia co fzaleństwo. *Patrz* SZALENSTWO.

Jeft ieszcze inny ftopień odurzenia myśli, nazwany po Łacinie *stupiditas*, ktory powszechnie opisuią: nieudolność przyimowania impreffyi rzeczy zewnętrznych, nieudolność rozumowania i fądzenia o rzeczach, to ieft właściwe głupftwo.

GŁUPSTWO. rożni fię od głuptawości, bo głuptawi czuią dobrze impreffye rzeczy zewnętrznych, lubo niemaią fposoności do rozumowania; głupi nieczuią nic, ani fię tym nietrudnią co w ich zmysły uderza.

GŁUPSTWO ftarcow, niezkąd inąd pochodzi tylko z oftrey tęgości włokien muzgowych, i nie podlega mocy fztuki lekarfkiey, tak iak i owo, ktore bierze fwoy początek z urodzenia lub ufposobienia dziedzictwem fpłynionego od przodkow.

Pomiędzy przyczyny głuftpwa przypadkowego, rachuią powfzechnie apoplexya, mocne razy, wzrufzenia, boiaźń, trofki, przeciwność &c. Ludzi wylewaiący fię bez wfzelkiego powściągnienia na rozpuftę ftaia fię niekiedy głupiemi. Zbytecznie używaiący wina, gorzałki, lub narkotycznych, często popadaią temu famemu niefzczęściu. Zatamowanie upławow miefięcznych, zbytne uronienia krwi, choroby ciężkie, a nadewfzyftko wielka choroba, wtrącaią czafami w ten ftan opłakany.

Ta choroba inaczey ieszcze zwana od Łacinnikow *morositas* (mowi Pan *Willis*) zawisła od złego ukształcenia muzgu, lub od niedobrego stanu duchow zwierzęcych, lub od połączenia tych dwoyga przyczyn; ale lubo głupstwo może zależeć od duchow zwierzęcych ogołoconych z swych cząstek dzielnych, a tym samym zwątlałych i niezdolnych do przyzwoitego działania; doświadczenie iednak codzienne, dowodzi, że złe ukształcenie głowy, iest przyczyną, ktora nayczęściey go skutkuie. W samey rzeczy postrzegamy, że geniusz zawisł nieiakim sposobem od wielkości i kształtu głowy, a co zatym idzie, od wielkości i kształtu muzgu. Ze ludzie maiący głowy zbyt wielkie lub zbyt małe, są zazwyczay głupi i tępi; co wytłumaczyć można mowiąc: że małość muzgu, musi bydź koniecznie zawadą do rozpładzania i do odsączania duchow żywnych; tudzież że iego zbyteczna wielkość, dorozumiewać się każe utkania bardzo grubego, co musi niechybnie przeszkadzać do żywości dowcipu.

Głupstwo, może pochodzić, nietylko od wad muzgu, o ktorych my dopiero mowili, ale nadto od złego ukształcenia porow i naczyń iego, iako uważył Pan *James*. Gdy pory czyli dziurkowatości i naczynia muzgu są zbyt ciasne, mowi ten zacny Autor, niemogą przypuszczać materyi w ilości dostateczney na rozrodzenie duchow; iako przeciwnie, ieżeli są zbyt otworzyste, przypuszczaią w siebie, z materyą przeznaczoną, na rozrodzenie duchow, cząstki rożno-ro-

dne, zupełnie przeciwne ekonomii zwierzęcey. Może także zachodzić, mowi daley pewna nierowność w ukſztalceniu tych porow i naczyń, to ieſt że będą ſzerſze i otwartſze w iednym mieyſcu muzgu niż w drugim, co podobno ieſt przyczyną, że pewne oſoby tak źle ſądzą o rzeczach, ktorych doſyć dokładne impreſſye odebrały; że ci ktorzy maią imaginacyą mocną i żywą, pamięć miewaią bardzo ſłabą i omyłną.

Łatwo każdy poznaie, że ſtan zły duchow zwierzecych może ſię przyczynić z niedoſkonałym kſztałtem muzgu, do ſkutkowania głupſtwa.

Głupstwo przypadkowe, może bydź ſkutkowane od rozmaitych przyczyn, i tak mowi Pan *James*, ktoregośmy iuż przytoczyli, niektorzy ludzie przenikliwego dowcipu, ſtaią ſię odurzali i głupi ku ſchyłku życia; bo krew i płyn nerwowy, traci nieznacznie ſwoią dzielność przyrodzoną, i zoſtaie bezwładny i nieczynny; bo uważyć należy, że rozum niektorych ludzi odmienia ſię podług rozmaitych epoch ich życia. Ten naprzykład, ktory był podziwieniem wſzyſtkich w młodości ſwoiey dla żywości i przebiegłości dowcipu; ſtał ſię pośmiewiſkiem przez głupſtwo; widziano przeciwnie innych, ktorych w dziecińſtwie niczego niemożna było nauczyć, a ktorzy w dalſzych latach celowali przenikliwością rozſądku i rozciągłością nauki ſwoiey. W tych duchy zwierzęce, ktore były ociężałe i zatłumione, rozwinęły ſię mocą dzielności przyrodzoney, przeciwnie w tamtych, ponieważ

były zbyt wolne i fubtelne, pofzły w rofypkę, i człowieka niegdyś pełnego dowcipu, zoftawiły na refztę życia tępym i głupim.

Głupstwo przypadkowe, iak my wyżey powiedzieli rozmaite ma przyczyny.

Większa część Autorow głupftwo uważaią, iako chorobę nieuleczoną, ale to zdanie nie ieft powfzechne, i wielu utrzymuie, iż fię należy probować uleczenia iego. Zobaczmy iak fię w tey mierze tłumaczy Autor Dykcyonarza Powfzechnego Medyki.

" Czyli to głupftwo będzie przypadkowe,
" czyli wrodzone, można otrzymać ulecze-
" nie iego, albo przynaymniey zmnieyfzyć
" go znakomicie. Ponieważ ofoby głupie,
" taką trudność maią w nauczeniu fię wia-
" domości i wyobrażeń pofpolitych rzeczy,
" iakiey doświadczaią dzieci w uczeniu fię
" flow fwego ięzyka; przyftoi, aby ie od-
" dadź w ręce nauczyciela, ktoryby im wra-
" żał toż famo tyle razy, ile razy potrzebną
" fwą pracę ofądzi, bo tym fpofobem, duchy,
" lubo z przyrodzenia otrętwiałe i nieczyn-
" ne, ożywione zoftaną nieprzeftannym ćwi-
" czeniem; a że uftawicznie pobudzane bę-
" dą, odkopią fobie w muzgu drogi i prze-
" chody, ktore im dadzą fpofob rozwinie-
" nia fię łatwego. Ale, chcąc fkuteczniey
" dopiąć tego zamyflu, potrzeba dadź cho-
" remu lekarftwa zdolne do przeczyfzczenia
" muzgu, do uwolnienia krwi od nieładow
" i zbytniey grubości, do wyczyfzczenia
" płynu nerwowego i duchow zwierzęcych.
" Używanie częfte a umiarkowane pu-
" fzczania krwi, tudzież purganfe, zdolne

„ ſą do czyſzczenia iey, byleby tylko ſiły
„ pozwalały tego. Przyzwoitą ieſzcze ieſt
„ rzeczą zrobić na ręku aperturę. Chory
„ powinien używać pokarmow lekkich i wy-
„ cieńczaiących płyny, mieſzkać w miey-
„ ſcach, gdzie powietrze ieſt ſuche, i bar-
„ dzo umiarkowanie ſypiać.„

Spirytus ſoli Ammoniaku preparowany z burſztynem, mogą także ſkutkować bardzo dobrze w tey chorobie, podług świadectwa kilku bardzo ſławnych Lekarzy.

Powtarzamy ieſzcze, lubo głupſtwo ciężkie ieſt do uleczenia, można iednak z nadzieią niepłonną dawać lekarſtwa w niektorych iego zdarzeniach, naprzykład w głupſtwie, ktore ieſt ſkutkiem rozwiozłości lub zbyteznego użycia narkotycznych Sama natura leczy głupſtwo przypadaiące po długich chorobach; wyłączyć iednak ztąd należy głupſtwo, zdarzaiące ſię po epilepſyi, apoplexyi, bo takiego nic uleczyć nie potrafi.

Dobry i porządny tryb życia, poparty wſzelką pomocą, iakiey tylko możemy zaſiągnąć z dobrey edukacyi, więcey czaſem ſkutkuią w rozpędzeniu tak opłakanego ſtanu, niż naywybornieyſze Aptekarſkie lekarſtwa. Z tym wſzyſtkim, po lekarſtwach ogolnych; przepiſuią cefaliczne i antiſpazmodyczne: iako to kwiaty kocenek czyli ſtæchaſu, konwalii, lipowe, rozmarynu, i pierwioſnki; piwonią, baldryan, cytwar i calamus aromaticus; kubeby, anakardy, kwiat muſzkatowy i gwoździki ſklepowe, do teyże klaſſy należą: kadzidło, myrra, ambra,

pizmo &c. zachwalone są także od niektorych Lekarzy. Wiadomo atoli, że zbyteczne używanie tych zapachow, ktorego się pewne osoby dopuszczały wtrąciło ich w stan głupstwa, do ktorego zdawały się żadnego nie mieć usposobienia; spirytus soli ammoniaku bursztynowany, w dozie kropli dziesięciu, radzą także w tym przypadku. Odnoszą ieszcze nieiaką pomoc z kichaiących i śliniących, purguiące hidragogiczne (*Patrz* CATHARETICA) mogą rownie bydź pożyteczne. Widziano głupcow wyprowadzonych używaniem pewnych wod mineralnych; innych przywroconych do rozsądku przestraszeniem, umyślnie narządzonym. Nakoniec uważać trzeba, iż osobom takowym, ile może żności bardzo mało czasu do spania użyczać należy.

GNIDOSZ, albo SOKOLA GRYKA. (Bot.) *Staphisagria vulgaris.* Jest to rodzay rośliny, ktorey kwiaty składaią się z pięciu listkow rozłożonych w koło i nierownych; listek wyższy posuwą się wzdłuż ku tyłowi i bierze w ostroszkę koniec innego listka; kwiat ten iest piękny, ciemno-błękitny, podobny do kwiata nożki skowroniey czyli rogatego modrzeńca, ale daleko większy. Po kwiatkach następuią owoce złożone z trzech lub czterech ziarnek zielonawych, ktore zamykaią nasienia tak wielkie iak groszek mały, kształtu troykątnego, pomarszczone, ostre, ściśle połączone z sobą, czarniawe zewnątrz, wewnątrz białe, smaku ostrego, gorzkiego, pieczącego i bardzo nieprzyiemnego.

Liście gnidoſza ſą wielkie, ſzerokie, w wielu częściach głęboko powyrzynane, zielone, podobne do liści wilczego iadu i wiſzące na długich ogonach. Łodyga iego ieſt wyſoka bliſko połtory ſtopy, proſta, koſmata, okrągła i gałęziſta; korzeń ma długi drzewiſty i iednoroczny.

Rośnie na mieyſcach ciemnych i w kraiach ciepłych; pielęgnuią ią w ogrodach dla piękności kwiatu.

Sztuka Lekarſka, ſamych tylko ziarnek tey rośliny używa. W zewnętrzne tylko wchodzi lekarſtwa, bo używanie gnidoſzu wewnętrzne, nie ieſt bez niebeśpieczeńſtwa, ile że purguie gwałtownie, chociaż w dozie od 12 do 24. granow; zapala gardło do tego ſtopnia, iż ſię obawiać należy zadławienia; i dla tego porzucono te ziarnka zupełnie, a używaią purguiących łagodnieyſzych.

Wzbudzaią bardzo dzielnie ſaliwacyą, a zatym przyſtoią w paralizu początkowym ięzyka i w bolach zębow; na ten czas trą tych ziarek bliſko drachmy, ktorą zawięzuią w węzełku; używaią ieſzcze w podobnym przypadku wywarzenia ich na płukanie.

W chorobie wſzawey, gnidoſz ieſt *ſpecificum* na prędkie uwolnienie głowy od iadu. Potrząſać tylko trzeba głowę co wieczor proſzkiem tych ziarnek, potym okryć głowę czapką nocną, dobrze ściągnioną, nazaiutrz wyczeſzeſz ſię, a w krotkim czaſie robactwo zniknie.

Biorą także ziarnka gnidoſza do wytrawienia mięſiw zbutwiałych wrzodow zaſtarzałych. Tym końcem poſypuią wrzody proſzkiem z nich

GOŁĄB. (Szt: Lek:) *Columba domestica sive vulgaris*. Jest to ptak bardzo oswoiony, ktorego chowaią w gołębnikach, po folwarkach a nawet w zamieszkanych izbach. Ponieważ doskonale nawet samym dzieciom iest znaiomy, uwolnię się od przytoczenia opisania go. Przechodzę zatym prosto do iego własności lekarskich.

Krew gołębia sprawiedliwie policzona iest między lekarstwa łagodzące zewnętrzne nayskutecznieysze. Bardzo dobrze skutkuie w ostałmiach bolesnych i w ranach oczu. W tym zamiarze, należy gołąbkowi krwi dobyć z pod skrzydła, i natychmiast kilka kropel krwi wpuścić do oczu. Gołąb żywy, rozpłatany przez śrzodek, i ciepło przyłożony na głowę phrenetykow, lub na bok cierpiących pleurę, gdy choroba wymaga koiących i rozwięzuiących zewnętrznych, wyprowadza niekiedy bardzo dobre skutki. *Celsus* przeciwko żołtaczce radzi ieść przez znaczny czasu przeciąg wątrobkę świeżo-zabitego i surowego gołębia. Muzg gołębia uchodzi za lekarstwo aphrodyzyaczne. Gnoy gołębi uważany iest od wielu autorow *materiae medicae* iako znakomicie obdarzony w cnoty saletry. *Forestus* mowi, że wzięty wewnętrznie, iest przedziwnym diuretycznym przeciwko puchlinie; zalecaią go także przeciwko pleurze i przeciwko zatamowaniu upławow miesięcznych. Przyłożony zewnętrznie, otwiera dziurki porowe, rozwięzuie, i daie odpor biiącym w gorę humorom.

GONORRHEA. (Szt: Lek:) Po polsku z łacińskiego *Gonorrea*; to słowo złożone

z dwoch słow Greckich (*gonos*, nasienie, i *reo*, płynę) znaczy w ogolności płynienie mimowolne nasienia. Jeżeli czytelnik niema zbyt łaskotliwego ucha na nowe słowa Polskie, ktoremi nas nayczęściey przez śmieszny wykwint, obdarzaią kochankowie tego, co iest nadzwyczayn , niech tę chorobę nazwie rodowitym ięzykiem: *nasienio-tok*.

Autorowie namieniaią o trzech gatunkach gonorrei; pierwszym gatunkiem iest *gonorrea prosta*, czyli wypływ humoru nasiennego lub limfatycznego, wyięty od iadowitości, drugim gatunkiem iest *gonorrea iadowita*, czyli pomięszana z iadem wszetecznym, w tey niema żadnego wypływu ropy ani nasienia, niektorzy nazwali ią gonorrea, albo suchym rznięciem uryny; ale mowiąc właściwie imię gonorrei wcale iey nie przystoi, i łatwo każdy widzieć może tego przyczynę; trzecim gatunkiem gonorrei, iest wypływ mimowolny likworu lepkiego białego czyli białawego przez rurę moczową, skutkowany przez flux nasienia weneryczny.

Gonorrea prosta nie iest bynaymniey śmiertelna, ale iest rownie utrudzaiąca iak nieprzystoyna, przeto że iest ustawiczna; tudzież, że materya płynąć nieprzestaie tak we śnie, iak na iawie, bez wiedzy chorego.

Ta gonorrea napastuie rownie męszczyzny iak kobiety; ale nasienie płynace, sprawuie w kobietach pewien gatunek łechtania roskosznego, czego nie skutkuie w męszczyznach. Młodzież rażona tą chorobą staie się miękką, zwątlałą, głuptawą, ociężałą,

mrukowatą, mdłą, nieudolną, bladą, zniewieściałą, a twarz iey przed porą wieku powłoczą marſzczki.

Traci apetyt, czuie zimno i ociężałość w członkach, bezwładność w nogach, zgoła, ſtaie ſię prawie zupełnie niezdolną do czynienia.

Ta choroba, mowi *Arteuſz* (de cauſ. & ſign. chron. lib. 2. c. 5.) bywa w pewnych ludziach poprzednikiem paraliżu. Można mowić, idąc za zdaniem tego Autora, że ieſt źrzodłem wielu innych chorob okropnych.

Gonorrea, uznaie za przyczynę bezśrzednią zbyteczne rozwolnienie naczyń naſiennych, tudzież części przyległych.

Rożni ſię od zmazy nocney, bo w zmazie nocney naſienie wypływa z okoliczności ſnow lubieżnych, ſkutkuiąc nieiakie uczucie rozkoſzy i w przeciągach mnieyſzych lub większych czaſu; przeciwnie zaś w gonorrei, naſienie płynie bez przerwania tak we dnie, iak w nocy.

Gonorrea, dzieli ſię na łagodną czyli proſtą, i na ziadliwą czyli pomięſzaną. Pomięſzana zawiſła na wypływie materyi rozmaitego koloru, ſtowarzyſzonym z gorącością i z wrzodowaceniem; oſoby ſkorbutyczne i kakochymiczne, tudzież udręczone kamieniem, często na nię zapadaią.

Ale w gonorrei łagodney czyli proſtey, płynie likwor białawy, iednego koloru, bez rznięcia, bez bolu, bez gorącości, bez zwrzodowacenia: ten gatunek gonorrei, ma wielkie podobieńſtwo z białemi upławami niewiaſt; chorobą, ktora zawiſła na wy-

pływie materyi miazgowatey, ktorey dostarczaią gruczołki maciczne: nadto, materya odpływaiąca w tym gatunku gonorrei, iest zá zwyczay skąpsza niż w gonorrei iadowitey: płynie czasami przed, czasami po pusczeniu moczu, czasami razem z nim, niekiedy, gdy chory idzie na stolec, gdy bierze enemę, lub w ktorymkolwiek innym czasie.

Jest także inny gatunek gonorrei, ktorąby można nazwać *gonorreą fałszywą*, ponieważ materyą wypływu nieiest prawdziwe nasienie, ale inna iakakolwiek materya; dostrzeżono bowiem, że ta choroba trwa niekiedy lat kilka, nie przynosząc uszkodzenia znakomitego zdrowiu, coby nieuchronnie nastąpić musiało, gdyby materya odchodząca wypływem, była prawdziwym nasieniem. I tak *Bartholin* (*Hist. 36. cent. 2. & Anat. I. l. c. 23.* namienia o dwoch męszczyznach, zktorych ieden był dręczony lat 10. a drugi 13. gonorreą: pierwszy niezmiernie wychudł, ale obydwa mieli wszystkie inne znaki doskonałego zdrowia.

Nakoniec iest gonorrea ziadliwa, ktora się zawięzuie z zarazy weneryczney, tudzież z społkowania z niewiastami złego życia. Ten gatunek choroby, okazuie się, nietylko wypływem materyi rozmaitego koloru, i rozmaitey gęstości; ale nadto słabością dosyć znaczną.

Gdy zaniedbaią zaradzić temu, towarzyszy się choroba z nabrzmiałością iąder i gruczołkow słabizny krokowey, z wrzodem zapalonym gałki, prącia i obrzeżka, tudzież

zna-

z nakrzywieniem prącia męzkiego; chory, oddaie także niekiedy urynę zapełnioną włoknami, podobnemi do małych robakow. Względem przyczyn, skutkow, prognostyku &c. tey choroby, uday się do artykułu Rznięcie uryny.

Gonorrea prosta czyli łagodna, trwa zazwyczay bardzo długo, i wiele mozołu zadaie choremu; iefzcze ieft uporczywfza gdy następuie po gonorrei iadowitey, co się często przytrafia.

Choroba ta odmienia się, podług odmienney konstytucyi chorych; naprzykład, długo trapi tych, ktorzy są temperamentu flegmatycznego, lub ktorzy w młodości podlegali katarom albo dyarryom: bo ponieważ włokna tego gatunku osob są z przyrodzenia wolne, wynika ztąd niedostatek sprężystości w częściach; ktory chorobę trwalszą dla nich czyni, niż dla tych, ktorzy w mocnieysze opatrzeni są włokna.

Przyczyną uporczywości gonorrei prostey ieft to: że humory spływaią ze wszystkich części ciała na części służące do odpływu; co dokonywa ich osłabienia, i z gruntu niszczy ich dzielność.

To iednak wymaga nieiakiey restrykcyi szczegolney. I tak gonorrea pochodząca z pełności, iako w osobach zachowuiących stan bez-żeństwa i żyiących w swobodney obfitości, nadewszystko, ieżeli maią upodobanie w czytaniach i myślach ślizkich, lubieżnych, niepowinna bynaymniey zastraszać.

Gonorrhea], maiąca zrzodło swoie w rozwolnieniu organow, iako to przytrafia się w konstytucyach mdłych, o ktorych była mowa; tudzież gonorrea zawisła od wady likworu nasiennego, iako w kachektykach i skorbutykach, iest niebespiecznieysza, bo długim swym trwaniem, może wtrącić w stan wywiędłości i wyniszczenia sił.

Niemniey iest niebespieczną, kiedy następnie po zmazach bądź nocnych bądź dobrowolnych, lub po gonorrei iadowitey, ktora skaziła narzędzia rozpładzania.

Nakoniec gonorrea, nieuznaiąca za przyczynę, żadney wady, ani we krwi, ani w częściach przeznaczonych do przechowywania nasienia, uleczona bywa dosyć łatwo; ale też iey gatunek bardzo rzadki.

Ogolnie mowiąc, w leczeniu gonorrei prostey, potrzeba dopełnić dwoch zamiarow. 1mo. Wyprożnić i odwrocić od części zarażoney humory do niey spływaiace. 2do. umocnić części nadto słabe przez wzmacniaiące (*Corroborativa*) wewnętrzne i zewnętrzne.

Pierwszego celu doyść można pigułkami balsamicznemi *Bechera i Stalha*, ktore nietylko maią cnotę purgowania, ale nadto toniczną i wzmacniaiącą.

Rhubarbarum i magnezya, są ieszcze w wielkim użyciu Chcąc dopełnić pierwszego zamiaru, trzeba zadawać co rano, przez dni kilka proszek następuiący:

Weź *Kości wielonogu* (sepiæ), uncyą 1
Koralu czerwonego,

Burſztynu,
i kory kaſkarylli, każdego po drachmy 2

Zrob proſzek, ktorego rano i w wieczor zadaſz po drachmie w tyzannie ięczmienney, przegotowaney z kilku migdałami.

Można także odnieść korzyść z wywarzenia liściow miętki i roż, kory granatowey, kwiatu muſzkatowego, goździkow ſklepowych, gałki muſzkatowey i kardamomu. Wſzyſtko to wiążą w węzełek i warzą w winie czerwonym. Spoſobem używania tego wywarzenia ieſt naparzać przeſtrzeń wſtydliwą.

W takich przyczynach, ſzacuią nadewſzyſtko buliony gotowane z owſa, i przemienione na emulſye żołtkami iay, migdałami ſłodkiemi i piſtaciami. Te lekarſtwa uchodzą za dobre naprawiacze oſtrości limfy.

Napoiem poſpolitym chorego, powinna bydź ſerwatka, lub też wywarzenie wężego mordu, korzenia chiny, ſandału czerwonego, oſkrobin ſaſafraſu, lukrecyi i iagod ſuchych.

Kinkina, krew ſmocza, martialia, wody mineralne żelazne &c. ſkutkuią ieſzcze przedziwnie.

Kąpiele zimne niekiedy wybornie pomagały. Ale wprzod do nich ciało przygotować należy, i zważyć ieżeli ſię ich użyciu nieprzeciwi pletora, kakochymia, lub wielka ſłabość.

Chory powinien dwa razy na dzień ſiadać w wodzie rzeczney z rana, i około czwartey po obiedzie powinien także czas nieiaki ſpocząć w łożku i wypić kilka filiżanek wymoczenia (*vulnerariæ*) roiownika.

Tym sposobem ciało dziwnie się wzmacnia, przedech powiększenie ma takie, że się w pot odmienia; zgoła robi się odciągnienie humorow, ktore były spłynęły na część zarażoną. Przeydźmy do leczenia gonorrei fałszywey.

Ten gatunek nienabawia ani gorąca, ani świerzbienia, ani łaskotkow, i często bardzo go trudno rozeznać od poprzedzaiącego; a następności iego nieſą tak ſurowe ani tak ſtraſzliwe; ponieważ materya płynąca pochodzi z proſtratow lub części okolicznych; ztąd pochodzi, że można wytrzymać długą fałſzywą gonorreą, bez naymnieyſzego prawie uſzczerbu zdrowia.

Gdy ieſt ſkutkowana zbytecznym piciem piwa nowego, co ſię nieraz przytrafiło, z ſiebie ſamey w kilka dni uſtaie, lub też za pomocą trochę wodki albo dobrego wina. Rzadko ſię przytrafia aby potrzebowano lekarſtw na tę fałſzywą gonorreą przemiiaiącą czyli przypadkową Ale fałſzywa gonorrea nałogowa, potrzebuie ich, a nawet opiera ſię czaſem długo dzielności onych.

Temperuiące lekkie, rozwalniaiące, potne nawet, pokazały ſię w tych przypadkach bardzo dobre. Wody kruſzczowe kwaſkowe, doſkonale także przyſtoią: ale nie zawſze wolno używać balſamicznych i ſtężaiących, ponieważ ta choroba bywa czaſem wymiotem naturalnym, ktoren zatrzymywać niebeśpieczną byłoby rzeczą; w takowym zdarzeniu, niemożnaby inaczey tamować tego wypływu, chyba iednaiąc inny za pośrzednictwem apertury zrobioney w no-

dze: ale większey liczbie Autorow to lekarstwo zdaie się boleśnieysze nad samą chorobę, ktora, iakośmy iuż powiedzieli, bardzo lekkie utrudzenie sprawuie, albo żadnego."

Wreszcie, ponieważ ta choroba, iako się powiedziało, ma wielkie podobieństwo z białemi upławami niewiast, tudzież z gonorreą prostą, prawdziwą, o ktorey rzecz była dopiero; ieżeli tego będzie potrzeba uday się do namienionych artykułow.

Co się tycze gonorrei suchey, lub gonorrei niestowarzyszoney z żadnym wypływem nasienia, ani materyi białey, iak w gonorrei fałszywey; ieżeli iest pomięszana, lub skutkowana iadem wenerycznym, poradź się artykułu Rznięcie w kroku, a ieżeli iest wolna od tego iadu; *Patrz* Dysurya.

Nakoniec chcąc leczyć gonorreą skutkowaną *pletorą*, *kachexyą*, lub *skorbutem*, poradź się tych artykułow.

" Gonorrea prosta, (słowa *Dykcyonarza* „ *Zdrowia*) bywa czasami skutkowana przez „ ćwiczenia gwałtowne, przez nieumiarkowane używanie pokarmow gorących, a nadewszystko likworow wykisiałych, iako to „ wina, piwa, iabłecznika.

„ Ten gatunek wypływu uleczonym powszechnie bywa przez spoczynek, poprzestanie wszystkich gwałtownych ćwiczeń, pokarmow, i napoiow rozgrzewaiących.

„ Gdyby iednak choroba nieustawała sama przez się, po użyciu wymienionych „ srzodkow, potrzebaby się udać do następuiących lekarstw:

„ Zaczniesz od puszczenia choremu krwi „ z ręki, ieżeli iest temperamentu mocnego, i ieżeli ieszcze młody, potym nakażesz używanie następuiącego likworu:

Weź *Proszku miętki*,
Dyptanu,
Kosaccu, *każdego* uncyą 1
Nasienia agni casti,
Sałaty, *każdego* drachm 6
Terpentyny Weneckiey, uncyi 1
Wina białego, uncyi 20

„ Dozwol się wszystkiemu trawić przez „ godzin 24. i potym dystyluy na ciepłym „ piasku.

„ Bierze się dwie łyżki tego likworu co „ dzień z rana na czczo w poł szklance wo„dy, przepurgowawszy się wodą z kassyi, „ i używawszy przez dni trzy tyzanny ro„bioney z uncyi korzonkow żywokostu „ wielkiego, małey szczypty roiownika „ Szwaycarskiego; ktore lekko każesz goto„wać w poł kwarcie wody, zatapiaiąc w „ garczku kilkakrotnie rozpalone żelazo.

„ Ten napoy w ostatnim mieyscu położo„ny, powinien nastąpić po puszczeniu „ krwi: w ten czas dopiero, żadnego nie„ma niebeśpieczeństwa w używaniu prze„pisanego powyżey likworu.

„ Na schyłku używania tego lekarstwa, „ ktore ciągle trzy tygodnie trwać powin„no, ieżeli wypływ niezatrzymuie się, mo„żna uczynić wstrzykiwanie wodą babcza„ną i wielkiego żywokostu, do ktorey do-

„ rznciſz kilka kropel ſpirytuſu koperwaſo-
„ wego.

„ Ale wprzod należycie uważyć należy,
„ iakiey natury ieſt gonorrea; bo gdyby by-
„ ła iadowita, co można miarkować po
„ znakach wytkniętych w artykule Rznię-
„ cie w kroku, na wielkieby ſię Lekarz wy-
„ ſtawił niebeśpieczeńſtwo, idąc za podane-
„ mi dopiero przepiſami; a zatym naypier-
„ wſzym ſtaraniem bydź powinno, aby ſię
„ zapewnić, czyli gonorrei nietowarzyſzy
„ iaki gatunek iadu. Miawſzy tę pe-
„ wność chwyć ſię śmiało podanych ſrzod-
„ kow.„ *Dictionaire de ſanté. T. I pag.* 415.

GORĄCOSC URYNY. *Patrz* DYSURYA.

GORĄCZKA. (Szt: Lek:) *Febris* (*Patrz* FEBRA) Gorączkę tak powſzechnie opiſuią: ieſt to bieg nieporządny i nieumiarkowany maſſy krwi z częſtſzym nierownie pulſem, ſtowarzyſzony z nieładem i przerwą funkcyi znaczną, ſtoſownie do ſtopnia nieporządney ſzybkości; nayczęściey nieoddzielny od wielkiego rozpalenia całego ciała, czyli gorąca.

Gorączka zaſtraſza bardzo chorych, ktorzy nie wiedzą, że ona ſama przez ſilne ſwoie przyſtępy, iedna kokcyą i wyprożnienie materyi, ktora ſkłada zawiązek pierwiaſtkowy choroby głowney; ktorey gorączka poſpolicie proſtym tylko ſymptomatem bywa. Można twierdzić, na fundamencie wſzyſtkich wiekow i wſzyſtkich czaſow; że gorączka, gdy przybywa, leczy mnoſtwo chorob chronicznych, ktore bez niey zoſtałyby

nigdy nieuleczone. Miał zatym słuszną przyczynę *Sydenham* powiedzenia: że gorączka iest zbawiennym usiłowaniem, czyli znakiem usiłowania zbawiennego, ktore czyni natura, końcem oswobodzenia się z przyczyny drażniącey ią i uciemiężaiącey.

A zatym niesłusznie rzucano tysiączne potwarze na gorączkę, ieżeli ten wyraz nie obraża gustu wytwornego, mowiąc: że dąży do zniszczenia ciała i do sprawienia śmierci. Napoieni tą maxymą niektorzy, iako to: Galenistowie, powiedzieli: że iest ogniem pałaiącym, ktory przemieszkiwa w sercu; inni ią nazwali wytrzałkiem czyli wystrzałem mogiłek saletrzanych; inni wirem, zewrzeniem, zburzeniem czyli kiśnieniem gwałtownym humorow, &c.

Mowiąc prawdę, gorączka iest tylko narzędziem, ktorego natura używa do oddzielenia czystego od nieczystego; a żeby w iednym słowie zamknąć wszystko; do przywrocenia ciału zdrowia, ktore utraciło.

Ospa, naprzykład, niedaie łatwo o sobie sądzić, gdy biegi krwi są omdlałe, materya chorobna z trudnością się przedziera do skory, a natura bezwładna upadłaby pod ciężarem, ktory ią uciska bez pomocy sztuki, bez staranku praktyka oświeconego i rozsądnego, ktory wzbudza w przyzwoitym czasie i w przyzwoitym wymierze grę organow i naczyń, tym zaś samym ułatwia odłączeniom przebicie drogi do skory.

Ktoryż się taki z Lekarzy znaydzie, ktoryby niewiedział, że brak gorączki iest okropnym znakiem w chorobach śpiączko-

watych; i że iey ziawienie się daie naywiększe powody do nadziei przyiaznych skutkow?

Pierwszym skutkiem gorączki iest to: że ożywia działanie włokien, czyli, że im iedna większy ton i większą dzielność; drugim, że materyą chorobną wprowadza w bieg, gotuie ią i odmienia, ta zmiana i ta kokcya wymagaią nieuchronnie aby działanie systaltyczne zwiększone było.

Sama gorączka, mowi *Duret (in coac. pag. 369.)* psuie nieład zimny, poprawia humorow surowych, wzmacnia mozg i nerwy sprawia, że duchy wolno płyną, oraz przywraca porządek biegu i czucia w każdey części.

Już od dawności *Hypokrates* uważył, że gorączka czyli febra czwordniowa, gdy nadchodzi po konwulsyi, leczy z niey. (*Hip. Aphor 26. sect. 2.*) Nie widziemyż mnostwa dzieci delikatnych, ktore się ledwo czołgać mogą; przychodzących do bardzo dobrego zdrowia, około wieku pokwitania młodzieńskiego, gdy wytrzymaią kilka przystępow gorączki. Rachialgią zawsze podobna przyczyna leczy. Wiadomo dostatecznie Lekarzom, że ophtalmie, głuchoty, nadewszystko paraliże nie dokładne, ktore napadaią na młodych ludzi, kończą się gorączką. *Crisis* chwalebna, gdy przybywa, rownie leczy suchoty początkowe; ale *crises* nieco innego są, tylko dziełem gorączki.

Gorączki podług *Sydenhama i Hoffmanna*, składaią dwie trzecie części chorob dręczących ludzkość.

Poniewaź nierząd krążenia krwi, ktory stanowi gorączkę, pochodzi albo z zmiany humorow, lub z nierządu i nieładu zaszłego pomiędzy częściami stałemi; dzielą ogołem gorączki na dwa gatunki: na *gorączki istne*, i na *gorączki symptomatyczne*. *Gorączki istne* są owe, ktorych głowna przyczyna we krwi ma siedlisko. *Gorączkami symptomatycznemi* nazywaią owe, ktore początku swego zasiągaią z inney choroby ktorey są symptomatami. I te i tamte, albo są *przerywane*, albo *ciągłe*, i przybieraią rozmaite nazwiska, bądź przez wzgląd na ich trwanie, bądź przez wzgląd na przypadłości ktore im towarzyszą.

Rozmaite są gatunki gorączek przerywanych. *Codzienną* nazywaią ową, ktora codzień o iedney godzinie powraca. Ta, ktora w iednym ze dwoch dni przychodzi, zowie, się *trzeydniowa*. Owa, co powraca trzeciego dnia po dniu przystępu, ma imię *gorączki czworoniowey*. Nakoniec, gdy gorączka powraca piątego lub szostego dnia, nazywaią ią piąto, lub szosto-dniową.

Są także gatunki gorączek przerywanych, ktore nazywaią *podwoynemi troydniowemi, dwoistemi czworoniowemi, troistemi trzydniowemi*; *troistemi czworoniowemi* &c. Gdy gorączka ma dwa przystępy w iednym dniu, a gdy chory nazaiutrz od niey wolny, ma imię *dwoistey troydniowey*: to nazwisko daią także gorączce ieden przystęp maiącey codziennie, ale ktorego nierowność odpowiada przystępowi dnia trzeciego.

Dwoiste, *czyli podwoyne czwordniowe*, maią podwoyny przystęp iednegoż dnia, po ktorym dwa dni idzie wolnych, alboli też, maią dwa przystępy w każdym dniu z dwoch pierwszych, a trzeci dzień wolny zostaie.

W *troistych trzeydniowych*, w *troistych cwordniowych*, czasem trzy przystępy bywaią dnia iednego, czasem w dniach osobnych; w tym przypadku pierwszy odpowiada czwartemu, drugi piątemu, trzeci szostemu.

Gorączki *ciągłe* były podzielone na dwa gatunki, ktore nazwano *synochus*. Gdy symptomata są prawie też same przez cały przeciąg dnia, takie gorączki nazywaią *ciągłemi prostemi*. Jeżeli gorączka iest przerywana małemi drgawkami, ktore w porządnych czasach przybywaią; lub ieżeli przypadłości powiększaią się znakomicie pewnych stałych godzin, taką gorączkę nazywaią *trzeydniową ciągłą*, lub *dwoistą troydniową ciągłą*, stosownie do przerwow, iakie wielkie natężenia zostawuią pomiędzy sobą.

Dosyć iest we zwyczaiu, pociągać w liczbę gorączek ciągłych owe, ktore nazywaią *podchodzącemi*, (*subintrantes*) Jednak właściwie mowiąc, są szczeremi przerywanemi gorączkami, ktorych przystępy tak długo trwaią, że się iedne mięszaią z drugiemi, tak dalece: iż drugi zaczyna się przed zakończeniem pierwszego; i tak o innych.

Maią ieszcze we zwyczaiu zamykać w klassie gorączek ciągłych, gorączki iednodzienne, (*febres ephemeræ*) ktore całą swą rewolucyą czyli burzą odbywaią we dwudziestu czterech godzinach; gdy trwaią dni trzy

biorą nazwisko *iednodziennych rozciągłych* (*ephemeræ extensæ*), toż samo nazwisko zatrzymuią pod ow czas, gdy nawet trwaią aż do dnia siodmego; byleby iednak przypadłości, ktore im towarzyszą, nie były wielkiey wagi, i byleby się szczęśliwie kończyły.

Gdy gorączka trwa, i rozciąga się za czternasty, dwudziesty, trzydziesty, lub czterdziesty dzień, nazywaią ią *hektyczną*, czyli *nałogową* (*hectica sive habitualis*)

Są ieszcze gorączki zwane *syncopales*, ktorym towarzyszą częste omdlenia; *gorączki rozpływne*, w ktorych upław żołądka ferwatkowaty czyli wodnisty, lub poty obfite, sprawuią choremu prędkie schudnienie (*colliquativæ*); gorączki *lipyrianæ*, w ktorych części wewnętrzne bywaią rozpalone a nogi i ręce zmarzłe; wreszcie inne gorączki, biorą swoie nazwiska od przypadkow znakomitych, ktore im towarzyszą.

Znaki ogolne gorączki zazwyczay bywaią dosyć oczywiste.

Zdaie się, iż prawdziwym celem w leczeniu gorączki iest: aby wzruszenie krwi utrzymać w granicach odpowiadaiących zamysłom przyrodzenia, to iest: nie dozwalać aby było zbyt mocne, lub zbyt słabe; bo te dwa zbytki rowne sobie maią nieprzyzwoitości, a bardzo wielkie

Gdy krew nie iest dosyć ożywiona, co się pospolicie trafia u dzieci, i gdy iest ogołocona z duchow; o co nie trudno przy schyłku wieku, lub w młodych osobach, ktore miały chorobę zwątlałości: należy się

wſtrzymać od puſzczenia krwi; bo ponieważ krew iuż ieſt na ito ſł.ba, krwi puſzczeniem, może ſię ſtać niezdolną do oczyſzczenia, ktore natura zamyśla uczynić, a ktorey chybienie nie omieſzkałoby śmierci przywołać.

Gdy krew przeciwne ma uſpoſobienie, co poſpolitą bywa rzeczą u wſzyſtkich ludzi młodych konſtytucyi mocney i krwiſtey, leczenie gorączki zacząć trzeba od puſzczenia krwi, ale tyle tylko iey należy wypuścić, ile potrzeba do zapobieżenia przypadkom, ktoreby ſię zawiązać mogły z zbyt gwałtowney burzy humorow.

W chorych, ktorzy mieli gorączkę przez czterdzieści kilka dni; prożne czyniono uſiłowania na ułatwienie deſpumacyi czyli odſzumowania krwi zubożoney enemami chłodzącemi, innemi lekarſtwami tego gatunku, dyetę ſurową &c. W tym przypadku, pomyślnie ſkutkowało przyłożenie czyli udzielenie ciepła człowieka zdrowego i czerſtwego, ktore pomogło naturze do oſwobodzenia ſię z reſzty pozoſtałey materyi chorobney. Przykładanie powtarzane ſerwet ciepłych, nie wyrownywa temu ſpoſobowi; bo ciepło, o ktorym my dopiero mowili, nie tylko ieſt naturalnieyſze, ale ieſzcze łagodnieyſze, wilgotnieyſze, rownieyſze i iednoſtaynieyſze.

W ogolności, leczenie gorączek powinno bydź proſte bardzo. Puſzczenia krwi, wymiotne, purguiące, roztwarzaiące, chłodzące, temperuiące, antiputrydyczne, diaphoretyczne i koiące naylepiey przyſtoią, i

naypożyteczniey używane bywaią. Atoli niezawfze ich wolno używać, bo mogą zafzkodzić, gdy niebędą działały zgodnie z naturą. Zdaie fię, iż nic tak dobrze niepomaga zamiarom przyrodzenia iak woda, lub iakikolwiek inny napoy lekki brany przez trzy lub cztery dni za cały pofiłek. To roztwarzaiące, ktore może zaftąpić mieyfce wielu innych lekarftw; a obawiać go fię tak niepotrzeba iak innych, nieuwalnia bynaymniey, gdy fię okoliczności lękać każą cieżkiey choroby, od wyprożnienia pierwfzych drog, poprzedziwfzy wprzod to wyprożnienie iednym pufzczeniem krwi lub dwoma.

Tym fpofobem można zapobieżeć wielu chorobom, ktore zażyte wfzelkim innym fpofobem, byłyby bardzo długie i bardzo niebeśpieczne: ieżeli zaś nieotrzymuiemy tak drogiey korzyści, przynaymniey zmnieyfzamy gwałtowność i niebeśpieczeńftwo chorob.

Pufzczania krwi nadewfzyftko fą potrzebne w gorączkach zapalaiących; ale doświadczenie pokazało, że i w tych niekiedy fą przeciwne

Czas pufzczania krwi ieft ograniczony trzema lub czterema pierwfzemi dniami choroby, po tey epoce, wcale żadnego nieprzynofzą dobrego fkutku; chybaby zafzły iakie ciężkie przypadki, ale te rzadko fię trafiaią.

Po krwi pufzczeniu, gdy to pokaże fię potrzebnym, nayużywańfze fą wymiotne i purguiące; zazwyczay bywaią bardzo fkuteczne, gdy umiefzczone będą w ciągu pier-

wſzego lub drugiego dnia napaści gorączki. Ale nietak ſądzić należy o nich w dalſzym ciągu choroby; nieſą pożyteczne tylko na końcu kokcyi, lub w czaſie sfolgowania. *Concocta medicari oportet non cruda*, mowią wſzyſcy ſtarożytni po *Hipokrateſie*.

Błędy, ktore popełniaią niekiedy w używaniu purganſow, pochodzą ztąd, że niedoſyć wcześnie wyprożniaią złe ſoki, żołć, i inne zepſute materye, ktore gniią w pierwſzych drogach, a ktore przechodząc w maſſę krwi, nieomieſzkuią gorączki czynić ogromnieyſzą i upornieyſzą.

Grzeſzą ieſzcze tym niekiedy, że niepomagaią wypędzeniu materyi chorobney pomięſzaney ze krwią i humorami, ktorych nayaturalnieyſzym wypływem ieſt kanał kiſzkowy. Aby to wypędzenie dobrze poſzło, materya febrylna czyli gorączkowa powinna ſię wprzod należycie wygotować, czego niepotrzeba ſię ſpodziewać aż po sfolgowaniu.

Łatwo każdy poiąć może, że w tych okolicznościach natura ieſt dziwnie uſpoſobiona do pomagania działaniu purguiących; ale ieżeli ſię kto pokuſi o użycie ich przed tym czaſem; nadaremna iego praca; a czaſem ſprowadza nayokropnieyſze przypadki.

GORĄCZKA BŁĘDLIWA *Febris erratica*. Jeſt to gatunek gorączki, w ktorym przyſtępy na wzaiem ſobie podobne więkſze zachowuią przerwy iak w gorączkach czworodniowych. Ta zatym gorączka ieſt z rodzaiu przerywanych i takiego iak one leczenia potrzebuie. Gorączki błędliwe ſą

właściwie owe, ktore nazwano siedmiodniowemi, osmio, dziewięcio, dziesięcio i. t. d. dniowemi, to iest gorączkami, ktorych przystępy powracaią co piąty, siodmy, osmy, dziewiąty, dziesiąty dzień. Z drugiey strony tak są rzadkie, że *Galen* niedostrzegł żadnego ich gatunku

Hipokrates gorączkę błędliwą piątodniową ma za niebespiecznieyszą, nad gorączki, ktorych przystępy powracaią co siodmy i co ośmy dzień.

Tenże sam Autor mowi, że gorączka błędliwa siedmiodniowa iest długa, ale nieśmiertelna.

Niektorzy wspominaią o gorączce błędliwey sześciodniowey, ale w tey mierze żadnych niemamy dostrzeżeń.

GORĄCZKA CACOCHIMICZNA. *Febris cacochimica.* Jest to gorączka wolna skutkowana mnostwem materyi surowych zalegaiących pierwsze drogi. Te materye, staną się pierwiastkowie choroby zwane *kachexye*, *kakochymie*, ktorych, gorączka tego artykułu, iest tylko symptomatem. A zatym zobacz KACHEXYA, KAKOCHYMIA.

GORĄCZKA CHOLERYCZNA. Jest to gatunek gorączki ostrey, skutkowaney przez zbyteczną obfitość żołci lub iey skażenie.

Symptomatami iey właściwemi są: puls mały, ściśniony i zazwyczay dosyć częsty, obmierżenie, nudności, chęć wymiotow, wielka suchość ust, wielkie pragnienie, konstupacya, częstokroć rznięcie i czkawka.

Przyczyną bliską czyli bezśrzednią tey choroby iest humor choleryczny, ktory wy-
kra-

kracza albo mnogością albo oftrością. Przyczyny odległe fą: zbytek w używaniu fubftancyi rozgrzewaiących, trunkow mocnych i gwałtowne namiętności.

Co fię tycze leczenia: puściwfzy krew raz lub dwa, i wytoczywfzy taką ilość krwi, iakiey potrzebuią gwałtowność gorączki, temperament i wiek chorego, zaleci mu fię używanie tyzanny chłodzącey lub też ferwatki. Nadewfzyftko nię potrzeba zaniedbywać częftych enem, końcem znießienia lub zapobieżenia konftupacyi, ktorą maią za naygorfze fymptoma tey choroby, a ktora przynaymniey bywa naypofpolitfzym iey fymptomatem.

Wymiotne w enemie dobre wyprowadza fkutki, gdy ieft zadane w przyzwoitym czaßie, pod ow czas leczy gorączkę cholęryczną niby cudem czarnoxięzkim.

Gdy złe ofiądzie głowę, a chory fzaleie lub doświadcza bezfenności, enemy powtorzone i popierane purguiącemi oraz kąpaniem nog, fą bardzo fkuteczne; przekładaią ie nawet nad pufzczenie krwi z nogi. Wizykatorye na karku, za łopatkami lub na nogach, mogą także bydź użyte, ieżeli tego uporczywość lub gwałtowność choroby wyciąga.

Czafami obfite krwi pufzczania fą potrzebne: fą nawet lekarftwem nayprzyzwoitfzym, bo wkrotce rozpędzaią fpazmy czyli eretyzm, od ktorych zawifty wfzyftkie przypadłości choroby; ale tylko fam praktyk doświadczony, zdoła rozpoznać przy-

padki, w ktorych takowego puſzczenia krwi, pozwolić ſobie można.

GORĄCZKA CIĄGŁA. *Febris continua.* Jeſt owa, ktora choremu żadney folgi, żadnego odpoczynku niedaie, ktora ſię ſroży mniey lub bardziey od ſamego początku aż do konca.

Starożytni nazywali ią *ſynochus non putrida*, *febris continens.*

Niektorzy uważali ią iako pierwſzy ſtopień gorączki zgniłey; ale niema żadnych znakow zgniłości, i nieodkrywamy w niey żadnego znaku kokcyi; lubo ſię częſto kończy pewnym gatunkiem burzy; ale ta burza nietak ſię obwieſzcza iak w innych gorączkach.

Nazywaią ią *ephemera* iednodniowa, gdy ſię kończy we dwadzieścia cztery godzin, lub kiedy trwa dni kilka. *Patrz* GORĄCZKA IEDNODZIENNA.

GORĄCZKA CIĄGŁA, ktora podług wyobrażenia niektorych ſtarożytnych, niema ani powolnienia żadnego ani wzmagania ſię, w ſamym tylko muzgu tak myślących ma ſwoie ieſteſtwo.

Wielkie zachodzi podobieńſtwo do prawdy, że wzmagania ſię gorączki ciągłey ſkutkowane ſą materyą bądź pokarmową, bądź choleryczną oſtrą, ktora przechodzi z pierwſzych drog do krwi. Troſkliwym więc bardzo bydź potrzeba, aby niebrać żadnego pokarmu podczas napaści tey gorączki; aby buliony mięſne roztwarzać wodą; pić buliony lekkie, iako to: wodę kurczęcią, lub tyzannę robioną z ięczmienia otłuka-

nego, lub piwo roztworzone dwoma trzeciemi częściami wody.

Krwi puszczać nietrzeba, tylko w pierwszych dniach, lub w gwałtownych wzmaganiach się, aby niedozwolić krwi wzniesienia się gwałtownego ku ktorey istotney części życia.

Pożyteczną iest rzeczą, puściwszy raz lub dwa krew, podług wieku, sił, temperamentu chorego i gwałtowności choroby, i używszy roztwarzaiących wszelkiego gatunku, przeyść do purguiących, aby pociągnąć zakiś leżący w żołądku i skutkuiący wzmagania.

Wymiotne i hypecacuanna dziwnie skutkuią w tym gatunku gorączek, po pierwszych puszczeniach krwi; ale uważyć należy że to leczenie nieprzystoi tylko w gorączkach ciągłych z wzmaganiem się, i niemaiących charakteru gorączek zapalaiących.

GORĄCZKA CODZIENNA, znana pod imieniem Febry codzienney, *febris quotidiana.* Gorączka codzienna, iest gatunek gorączki przerywaney, w ktorey codziennie przybywaią paroxyzmy sobie podobne.

Ta gorączka iest nayrzadsza z przerywanych, osobliwie dla tych, ktorzy ią umieią rozrożnić od tylu gorączek symptomatycznych wracaiących codziennie.

Ziawia się zazwyczay na wiosnę i niekiedy bywa epidemiczna. Godzina dosyć stateczna, regularność i rowność paroxyzmow, rożnią ią od dwoistey czwordniowey i troistey czwordniowey. W iedney z tych osta-

tnich; trzeci przyſtęp, odpowiada ſwoią gwałtownością pierwſzemu, iak czwarty łagodnieyſzy odpowiada drugiemu. W drugiey, czwarty ſtoſuie ſię do pierwſzego, i tak o naſtępuiących.

Iſtotnie potrzebną ieſt ta uwaga: że gorączka codzienna, ukrywa ſię często pod poſtacią cephalalgii, kolki, napaści ſtawowey, rumatyzmu &c.

Ta gorączka bywa zazwyczay naydłużſza, iako uważa *Galen* w iednym ſwym piſmie do *Glaugo*; dodaie nawet, co ſię zdaie godne wcale uwagi, że niewidział nigdy, żadney młodey oſoby, obdarzoney temperamentem ſuchym i cholerycznym, napaſtnioney tym gatunkiem gorączki.

Podług *Valeſcuſa* z Tarenty, przyſtępy gorączki codzienney trwaią poſpolicie godzin ośmnaście; charakteru iey niemożna dobrze poznać aż w dni ośm, a trwać zwykła poſpolicie aż do ſześćdzieſiątego czwartego dnia: co dowodzi należycie, iak pożyteczną daie radę uczony Pan *Lieutaud*, aby nienaglić z leczeniem tey gorączki, ktora może ſię zmienić w gorączkę ciągłą lub w gorączkę wolną. Jeżeli chory ma wymioty na początku przyſtępu, i ieżeli przy końcu nadchodzi pot obſity; znakiem ieſt że choroba krotko trwać będzie. Zaſięgaią prognoſtykow pomyślnych, gdy po ſtanie choroby, przyſtępy ſą krotkie gdy chory kicha często, i gdy czuie nieiaką ulgę po przeſtaniu przyſtępu.

Nabrzmiałość nog i ſtop, ktora czaſem zwykła nadchodzić; dziwić bynaymniey

niepowinna; gdy z drugiey ſtrony, inne znaki zbawienne, ktore oznaczaią konkokcyą materyi febrylney, pokazuią ſię. Pod ow czas oſtrzedz tylko należy chorego, aby przeſtrzegał trybu umiarkowanego we wſzyſtkim; a ieżeli będzie bardzo ſłabym, daſz mu kilka doz dryakwi, lub diaſcordium, ſyropu miętki lub piołunu; alboliteż, co ieſzcze lepiey, wznieciſz pot, ieżeli do tego chory ma iakie uſpoſobienie.

Ta gorączka napada zazwyczay na oſoby ſłabe i flegmiſte, nadewſzyſtko zaś dzieci obdarzone takowym temperamentem.

Siedliſka tey gorączki, zdaią ſię bydź narzędzia drog pierwſzych; przyczyna iey bez-ſrzednia (mowię) zdaie ſię zawiſłą bydź od ſłabości tych narzędzi; zkąd ſię rodzą ſurowizny, odrzuty kwaśne, wiatry, i inne ſymptomata, towarzyſzące rzeczoney gorączce.

Ztąd to praktycy doſyć iednoſtaynie zgadzaią ſię, że krwi puſzczenie bynaymniey iey nieprzyſtoi, albo przynaymniey rzadko; bo to dąży do powiękſzenia ſłabości. *Martialia*, żołądkowe, rozwalniaiące używane bywaią bardzo pomyślnie, po użyciu wymiotnych i purguiących, ktore powinny naygłowniey zaiąć uwagę Lekarza. Przykazać należy choremu, aby nic nieiadł przed przyſtępem blizkim gorączki, chyba gdyby był bardzo ſłabym; łatwo można poiąć przyczynę tey rady. Słowem, co tylko ieſt zdolne wycieńczyć ſurowości żołądka, i wyproźnić ie; cokolwiek ieſt zdatne do wznocnięnią tego trzewia, tudzież innych trze-

wiow niżſzey przeſtrzeni żołądka; iako to: wątroby, śledziony, kiſzek &c. i cokolwiek przeciwi ſię rozmnożeniu nowych ſurowości, chwalebnie używane bydź może, ba nieuchronnie używane bydź powinno w tey chorobie.

GORĄCZKA CZWORDNIOWA. Znana powſzechnie pod nazwiſkiem *febry kwartanny*. Gorączka czwordniowa napaſtuie poſpolicie w Jeſieni. Bardzo ieſt uporczywa; chyba że ią iuż chory miał wprzód długo; bo gdy napada powtornie, zazwyczay ginie po kilku przyſtępach. Godziną iey napaści bywa poſpolicie czwarta po obiedzie, przyſtęp nie ieſt gwałtowny, i nie poſuwa ſię za przeciąg godzin ſześciu; za czaſem, ſtaie ſię nawet krotſzym i niekiedy kończy ſię w godzinie. Zimno nie ieſt tak gwałtowne iak w gorączce trzeciodniowey, lecz dłużſze, trwa bliſko dwoch godzin całkowitych bez wymiotow i bez upławu żołądka. Gorąco trwa pięć lub ſześć godzin, ſtowarzyſzone z ociężałością głowy, i kończy ſię bez wſzelkiego znakomitego wyproznienia.

Rzadko bardzo przytrafia ſię, aby dzieci tą gorączką napaſtnione były; właściwa ona ieſt poſpolicie ſtarcom i ludziom melancholicznym.

Trzeba macać żołądek cierpiącym gorączkę czwordniowa, rozkazawſzy im zgiąć kolana, aby widzieć, czyli niemaią śledziony wzdętey, co pod ow czas czyni inny gatunek gorączki doſyć poſpolitey i uporczywey, o ktorey mowa niżey.

Poty w gorączce czwordniowey rzadko bywaią obfite, nayczęściey zbywa na nich; z tym wszystkim chory miewa poty nocne, ktore powracaią codziennie; nie zaczynaią swych przystępow aż po siodmym przystępie, i nie trwaią więcey iak miesiąc.

Apetyt niezmierny iest prawie nieoddzielny od tey gorączki, a czyni ią uporczywszą, gdy zasycony będzie. Dręczy częstokroć cierpliwość Lekarza i chorego długim swym trwaniem, bo czasem trwa wciąż lat kilka; co można widzieć w osobach melancholikow i starcow.

Dostrzeżono pokilkakrotnie, że zleżenie, flux hemorodyalny, perypneumonia, ospa, i inne wielkie oraz ciężkie choroby, kładły iey koniec.

Ale, ieżeli wiele chorob uzdrawiało z gorączki czwordniowey, zwrotem dosyć osobliwym, uzdrawiała ona sama z epilepsyi, z dolegliwości hipokondryaczney, z bolow nerek, z choroby stawowey &c. Dostrzeżono nawet, że ci ktorzy mieli gorączkę czwordniową, żyli dłużey.

Na tę chorobę umieraią w drgawcę, ale to bardzo rzadko się przytrafia; iednak ten gatunek choroby pociąga za sobą złe skutki; iako to: żołtaczkę, puchlinę, rozdęcia skirowate, kaszel chroniczny, dychawicę i t. d.

Podwoyna i potroyna czyli dwoista i troista gorączka czwordniowa, nie iest okropnieysza iak prosta; ale tamte są dłuższe, i nie bywaią uleczone, aż po odzyskaniu swey prostoty.

Gorączka czwordniowa, powinna bydź leczona łagodnie i zawsze iest szkodliwy w

tey mierże pośpiech w nagłym zadawaniu kinkiny: a nawet to lekarſtwo nieprzyſtoi, gdy wątroba, co ſię dosyć często przytrafia, ieſt dotknięta bolem.

Potrzeba choremu krew puścić podczas trwania przyſtępu, chyba że iuż krew puſzczał, lub gdyby był wieku podeſzłego, nazaiutrz daſz mu purgans, do ktorego wmięſzaſz kilka granow wymiotnego, ieżeli ſię temu nic nieprzeciwi.

Po przyſtępie naſtępuiącym, trzeba go będzie przepurgować, a w dniach wolnych, dawać mu będzieſz buliony lub apozemata gorżkie, końcem ziednania płynności krwi. Dodaſz do tych apozematow, rozwalniaiące żelazne, nadewſzyſtko, ieżeli chory był napaſtniony kilka razy gorączką czwordniową.

Po trzech lub czterech przyſtępach, uſiłować trzeba przeciąć ciągłość goraczki użyciem kinkiny, kaſkarylli i rumienia, ktorych co cztery godziny dawać będzieſz.

Gdy przyſtęp ieſt ſtowarzyſzony z wielkim zimnem, i gdy chory ieſt ſtary lub flegmiſty; trzeba dodadź do kinkiny kilka kropel elixyru *poprietatis*, i kilka granow ſoli ammoniaku lub dryakwi świeżey.

Po ſtłumieniu przyſtępow, nie potrzeba porzucać przez piętnaście pierwſzych dni, używania kinkiny i rozwalniaiących, tylko ſtopniami.

Jeżeli choroba ieſt uporczywa, ieżeli chory utyſkuie na bol głowy, potrzeba mu krew puścić z nogi z ſamego początku. Jeżeli żołądek iego ieſt obciążony nieſtrawnością lep-

ką, dafz mu przez trzy dni wolne wody de Balarouc, lub inney tego gatunku, ktorey powinien wypić fześć funtow na dzień, w przeciągu trzech godzin. Potym udafz fię do rozwalniaiących gorżkich i do przeciwko febrylnych.

Przez dzień przyftępu, chory fame tylko buliony brać będzie i napoie ciepłe; innych dni, wyiąwfzy pierwfzy dzień choroby, używać będzie fupy, chleba i wina. Unikać będzie trofkliwie zimna.

Odnofzą iefzcze wielkie korzyści z ćwiczenia ciała, z kąpiel, z odmiany powietrza &c.

Wrefzcie, ta choroba zoftawiona fobie famey, rozchodzi fię wcześniey lub później bez lekarftw; to fię przytrafia nawet dofyć częfto i po zażyciu obfitych lekarftw; ztąd wzięto początek tyle fałfzywych doftrzeżeń, ktore zapełniaią nafze kfiążki, bo pod ow czas, nie zaniechano przypifać uzdrowienia lekarftwom użytym, po tym zdarzeniu.

„ Dofyć ieft uważyć, (mowi Autor Dy-
„ kcyonarza zdrowia) że humor tey gorą-
„ czki, ktory przebywa w wnętrznościach
„ lub we krwi, więcey iak przez dwa dni,
„ nie daiąc fię uczuć, a ktory fię pokazuie
„ dnia czwartego, może trwać w tym fta-
„ nie przez lat kilka nie każąc gruntu i zafa-
„ dy życia. 2do. Ze ta gorączka źle leczona
„ lub zaftanowiona lekarftwami przeciwne-
„ mi, może fię zmienić w kachexyą, pu-
„ chlinę, fuchoty, &c. Nic niema pofpo-
„ litfzego, iak widzieć chorych doprowa-

„ dzonych do oftateczney doli, przeto, iż
„ używaniem kinkiny, zatamowali gorączkę.
„ Spofob pewny i fkuteczny, pomyślne-
„ go iey leczenia ieft ufunąć pracowitey
„ naturze część humoru, aby mniey miała
„ do trawienia. Nayprzod ftrzedz fię po-
„ trzeba, aby tym końcem nie pufzczać
„ krwi: bo pufzczeniem krwi, zawfze ią
„ zmieni Lekarz w gorączkę ciągłą, lub u-
„ czyni ią prawie nieuleczoną. Lepiey ieft
„ nie rownie naznaczyć choremu tyzannę
„ naftępuiącą:

Weź *Pfiey pafzy*, garści ½
Korzonkow poziomkowego ziela, uncyi ½
Liści boraku ziela,
Wołowych ięzykow każdego garść 1
Soli faletrzaney, granow 15

„ Każ wfzyftko warzyć w kwarcie wody,
„ niech chory piie kielifzek fpory co godzi-
„ na. Tyzanny tey ciągle używać trzeba
„ przez dni cztery; po tych upłynionych
„ dafz choremu dwa grana wymiotnego w
„ enemie; potym zaraz znowu rozpocznie
„ tyzannę przepifaną, i pić ią będzie dru-
„ gie dni cztery. Potym przepifzefz zno-
„ wu co naftępuie:

Weź *Korzonkow fzczawiu*
Cykoryi dzikiey, każdego uncyą 1
Follio Jenes. uncyi ½
Soli Glaubera, drachmy 3

Liści słonogowca,
Rzepiku, *każdego* garści ½

„ Każ wszystko warzyć w pięciu kwater-
„ kach wody, niech wywre kwaterka, do-
„ day:

Syropu cykoryi składanego, uncyą 1½

„ Przecedź wszystko, chory niech piie
„ codzień trzy szklanki, co cztery godzi-
„ ny, ale tylko w te dni, w ktorey gorączki
„ nie będzie.
„ Tuż potym każesz zażywać choremu
„ opiat ktorego taki iest przepis:

Weź *Kinkiny w proszku*
Diaprunu rozpływnego
Syropu kwiatow brzoskwiniowych,
każdego uncyą 1
Soli Ammoniaku w proszku skrupuły 2
Szafranu Marsa rozwalniaiącego dra-
chmę 1

„ Pomięszay wszystko razem, i zrob O-
„ piat, ktorego chory zażywać będzie przez
„ dni sześć ciągle zrana na czczo drachmy ½
„ i tyleż wieczor, w opłatku, piiąc w połgo-
„ dziny po każdym zażyciu, bulion.
„ Zakończywszy ten opiat, można używać
„ przez ośm lub dziesięć dni, wody iakie przy-
„ stosowane, i powtarzać podług potrzeby,
„ trunek purguiący wyżey podany.„ *Diction-
naire de santé Tome I. art.* Fievre Quatre.
GORĄCZKA CZYSZCZĄCA. *Febris De-
purativa.* Gorączka ta nazwana od *Galena*

Synochus sanguineus, ieſt gatunkiem gorączki ciągłey. Poznać ią po wymiotach ktore na początku nadchodzą, i po dyarryi ktora potym naſtępuie. Język ieſt ſuchy i czarny, ſłabość członkow znakomita i nagła. Części zewnętrzne czuią napaść ſuchości, ale ku ſchyłku okrywaią ſię lekką wilgotnością. Ta gorączka trwa aż do czternaſtego lub dwudzieſtego dnia.

Rożni ſię od gorączki ziadliwey czyli maligny tym, że lubo upadek ſił ieſt znakomity, puls iednak ieſt pełnieyſzy i częſtſzy w ſamym natężeniu choroby; gorącość czyli upał ieſt także pod ow czas żywſzy, a na ciele niewidać żadnych plam purpurowych.

Zburzenie krwi zawſze ieſt iednakowe przez wſzyſtek ciąg choroby, bez wſzelkiego wzmożenia ſię; uryna zawſze ieſt albo iaſna, albo gęſta: co zawſze ieſt znakiem ſurowizny.

Gdy dyarrya nadchodzi przy ſchyłku gorączki, choroba ſtaie ſię przeto uporczywſza i dłużſza.

W tey gorączce bardzo mało krwi puſzczać należy, lub też wcale do tego nieprzyſtępować, ieżeli chory ieſt bardzo młody lub bardzo ſłaby, albo ieżeli powſtaie z iakiey inney choroby. Jeżeli ieſt czerſtwy i krwiſty, zacząć należy od puſzczenia krwi i powtorzyć ią dwa lub trzy razy, podług ſił chorego i gwałtowności choroby. Niech za pokarm ma buliony zażywane co cztery godziny. Jeżeliby pomnażały upału gorączki, co ſię przytrafia w ludziach cholerycznych, trze-

baby mu przepifać za napoy wywarzenie ięczmienia.

Pufzczenie krwi ieft przygotowaniem do fkutku wymiotnego, ktorego potrzebę wfkazuie ociężałość żołądka, nudności i mdłości. Dorofłym, można dadź fześć drachm wina wymiotnego, z oxymelem fcillitycznym, i fyropem dryakwi polney, każdego po drachm 4. Powinien chory pić rano na czczo w fzklance lub dwoch fzklankach tyzanny, a po każdych wymiotach, niech popiie fzklankę tyzanny lub fzklankę wody kurczęciey. Można, kto chce, dadź trzy lub cztery drachmy waynfztynu wymiotnego, w dwoch fzklankach wody letniey, ktore chory wypiie w kwadranfie iedna po drugiey. Potym zadaią w dni przemienne, fenes wymoczony w wywarzeniu tamaryndow, do ktorego dorzucaią manny; a wieczor daią choremu julep lub emulfyą z fyropu maku białego, dla ziednania mu fpokoyney nocy. W dni pośrzednie między przemiennemi, należy ufłużyć choremu enemami laxuiącemi. Ale koło dziefiątego dnia, należy fię zatrzymać i nic nie robić; bo w ten czas pofpolicie gorączka zaczyna fię zmnieyfzać, uryny płynące bywaią dogotowane, i poty zbawienne nadchodzą, gorączka niknie dnia czternaftego, a purgans kończy leczenie.

GORĄCZKA DYSSENTERYCZNA. Ten gatunek gorączki, mowi *Sydenham*, rzadko fię zaczyna rznięciem, poty nawet nie bardzo fą obfite; ale bol głowy ieft niezmierny; ięzyk wilgotny i biały, ku końcu robią fię

chroſtki, kiedy tryb był bardzo rozgrzewaiący, lub choroba bardzo uporczywa.

Celem leczenia ieſt: aby ułagodzić i wyprożnić odciekiem żołądkowym materyą oſtrą, ktoraby była ſkutkowała dyſſenteryą: że zaś ſiły nietak ſą zwątlone iak w namienioney chorobie, niebardzo ſię należy przywięzywać do pokrywaiących chorobę i ulgę tylko w niey przynoſzących, aby ſnadź nie zatrzymać materyi chorobney. Pokarmem chorego powinny bydź papki z ryżu, z owſa, z chleba; napoiem piwo letnie, lub wywarzenie ięczmienia. Purguiące zadane ku końcu choroby, leczy ią zazwyczay bez powrotu. Odurzenie czyli zmorzenie ſnem, ktore po ſobie ta choroba zoſtawia, a ktore ſkutkowane zoſtało potnemi, przepiſanemi niewcześnie, ieſt śmiertelne.

GORĄCZKA, zwana EPIALIS. Jeſt to gatunek gorączki ziadliwey podobney do gorączek przerywanych. Podczas paroxyzmu, chory ma drzenie ſpazmodyczne czyli kurczowe, prawie epileptyczne, ktore mu przecina mowę i puls czyni nierownym; cierpi drzenia okrutne, tym czaſem, ci ktorzy ſię do niego zbliżaią, czuią od niego większe iak zazwyczay ciepło. Paroxyzmy powracaią raz lub dwa razy na dzień; niekiedy poprzedzaią, niekiedy ſpoźniaią ſię, i nie maią żadnego ſtałego prawidła; kilka tych paroxyzmow, może niechybnie wpędzić w grob chorego. Ta gorączka poſpolicie napada na ſtarcow i na kachektykow.

Jak nayprędzey potrzeba przepurgować chorego, dać mu wymiotne, a potym apo-

zemata preparowane z liścia cykoryi tudzież z pąpawy. Bezoardyczne, dryakiew i kordyalne, są potrzebne w samym paroxyzmie.

Można także gdy zimno iest gwałtowne użyć nacierań likworami spirytusowemi, maściami rozgrzewaiącemi i nerwowemi. W tym samym przypadku, można kazać pić choremu tyzannę zrobioną z uncyi miodu praśnego białego, gotowanego w kwarcie wody do ktorey przylewaią szklankę dobrego białego wina.

GORĄCZKA HEKTYCZNA, (*Febris hectica*) Jest to rodzay gorączki ciągłey, ktora na wzor chorob chronicznych wzmaga się z wolna, nieskutkuiąc znakomitego sił zwątlenia, puls nie bardzo iest częsty; trwa gorączka ta zazwyczay kilka tygodni, a nawet kilka miesięcy, a puls staie się częstszym po obiedzie.

Rożni się od gorączki wolney ktora się wzmaga codziennie, nadewszystko w wieczor, bez wszelkiey oczywistey przyczyny; iako gorączki ciągłe rożnią się od gorączek wzmagaiących się.

Grecy nazwali ią hektyczną czyli nałogową; bo iak mowię, gorącość w tey chorobie iest stała i niby zamieszkuiąca ciągle w częściach stałych.

Rozrożniaią ią od konsumpcyi i suchot, ponieważ w gorączce hektyczney niezawsze bywaią wrzody i otoki, iak w namienionych dopiero chorobach.

Ta gorączka obwieszcza się pulsem słabym, małym i częstym, czerwonością warg, ust, iagod, ktora się powiększa w czasie dy-

geſtyi; ciepłem nieſpokoiącym; ſuchością pieczącą ſkory, ktore ſię nadewſzyſtko w ręku czuć daie po obiedzie; wyſchłością uſt, i pragnieniem uſtawicznym; omdlałością roztoczoną po całym ciele.

Przyczyną tey gorączki ieſt ogolne ſkażenie maſſy humorow.

Ta gorączka powſzechnie okropna bywa dla temperamentow gorących i w kwiecie młodości.

Za przyczyny prawie to wſzyſtko uznaie, co i gorączka wolna, i prawie tym ſamym kſztałtem leczona bydź powinna.

Od tey gorączki wzięła nazwiſko pewna choroba znana pod imieniem *hektycyi*. " Tak nazywaią, mowi *Dykcyonarz zdro-* „ *wia* gorączkę wolną, ktora za pomocą u- „ ſtawicznego gorąca, lubo łagodnego i ſol- „ guiącego, trawi ſoki, nadarza konſum- „ pcyą i niſzczy ſiły.

„ Ten gatunek gorączki, rożni ſię od „ gorączki wolney naſtępuiącemi ſympto- „ matami: w gorączce wolney ciepło ieſt „ umiarkowane, poty obfite podczas „ ſnu, puls ieſt naturalny gdy ſię chory „ budzi i przed obiadem, bez wſzelkiego „ znakomitego zmnieyſzenia ſił lub apety- „ tu, bez oſchłości ciała, bez koloru „ ſinego uryny, i bez wſzelkiego znacznego „ niebeśpieczeńſtwa. W gorączce *hekty-* „ *czney*, gorąco ieſt uſtawiczne, puls za- „ wſze twardy, ſłaby, częſty; ſkora i ię- „ zyk ſchną, twardnieią, oſtrzeią, iagody „ ſię rumienią, całe ciało ieſt ſłabe i omdla- „ łe; ſen nieprzynoſi żadnego pożytku, u-

„ ryna

„ ryna ieſt czerwona, ſkłada gąſzcz i na „ wierzchu robi ſię ſkoreczka tłuſta; ciało „ chudnie do tego ſtopnia; że kości przez „ ſkorę widać.

„ Ten gatunek gorączki poſpolicie bie„ rze ſwoy początek z niedoſtatku lub z za„ tamowania wyproźnień do ktorych ſię „ natura przyzwyczaiła; iakiemi ſą: poty, „ przedech, apertury, wrzody zaſtarzałe, „ katary i inne fluxye oſtre; dyarrye, kto„ re ſię zatamuią, a zoſtawſzy w ciele, ka„ żą ſoki pokarmne czyli tuczące.

„ Stolicą zwyczayną hektezyi ieſt *meſen*„ *terium*; w tey błonie robią ſię rozpręże„ nia, zatkania, ſkiry, ropowatości, oto„ ki; ſłowem przypadki ſtowarzyſzone z „ niepomiernością gorączkową.

„ Wytkniemy tu kroki i poſtępki iakie „ czyni *hektezya*. Nayprzod napaſtuie cho„ rego drzenie lekkie i bol pierſi, ktory „ ſię rozciąga aż do grzbietu; niekiedy tak„ że kaſzel oſtry, złowarzyſzony z obſi„ tym wyrzutem śliny iaſney i ſłonawey; „ daley całe ciało cieńczeie wyiąwſzy no„ gi, ktore tak nabrzmiewaią iako i ſtopy; „ paznokcie ſię krzywią, ale ręce niknie„ mnieią i ſłabieią; ſzyia pokrywa ſię niby „ mchem iakim; chory oddycha iak gdyby „ dmuchał przez trzcinę, a pod cały prze„ ciąg choroby ieſt niezmiernie ſłaby i zmie„ niony.

„ Ponieważ hektyzya, mowiąc ogolnie, po„ chodzi z ſurowizn lepkich żołądka, lub „ z znakomitey zmiany krwi, potrzeba za„ cząć leczenia przez wymiotne, ktore

„ weźmie chory, n. p. w dwoch granach wy-
„ miotnego z wodą, po użyciu tego lekar-
„ ſtwa przeydzieſz do bulionow naſtępuią-
„ cych:

Weź *Płuc cielęcych*, trzy ćwierci funta
Korzonkow ślazowych, uncyą 1

„ Każ warzyć wſzyſtko w poł garcu wo-
„ dy, aby po wywrzeniu zoſtała kwarta.
„ Doday potym:

Liści boraku ziela,
Wołowych ięzykow, *każdego* poł garści
Czterech naſion zimnych, uncyi 2

„ Każ warzyć wſzyſtko przez kwadrans,
„ przecedź likwor na dwa buliony, z kto-
„ rych ieden z rana, a drugi w wieczor
„ około oſmey godziny zażyie chory; cią-
„ gle niech używa tych bulionow przez dni
„ ośm. Potym przepurguieſz go ſpoſobem
„ naſtępuiącym:

Weź *Trybulki*, garść 1

„ Warz to w kwaterce wody, doday, ku
„ końcu wywarzenia.

Follic: ſenes, drachmy 1½
Soli Glaubera, drachmę 1

„ Gotuy wſzyſtko w kwaterce wody, do-
„ day potym:

Manny, uncyi 2

„ Przecedź likwor, day choremu do za„ życia w iedney dozie. Po tym purganſie, „ daſz choremu do zażywania opiat naſtę„ puiący.

Weź *Konſerwy robioney z boraku ziela*, uncyi ½
Extraktu iclowcowego. drachm 2
Oczow raczych preparowanych drachm 3
Extraktu kinkiny, drachmę 1

„ Zrob opiat w doſtateczney ilości ſyropu „ piołunkowego, ktorego doza będzie dra„ chma iedna w poł godziny po obiedzie.

„ Jeżeli chory poſtrzega, że mu ten opi„ at ſprawuie gorącość i upał, niech uży„ wanie iego zawieſi przez dni kilka, i „ niech na iego mieyſce weźmie bulion o„ piſany wyżey, dodaiąc do każdego bu„ lionu poł drachmy ziemi łupney waynſzty„ nowey, poczym znowu wroci do używa„ nia opiatu iak wyżey.

„ Gdyby ſię pokazała znaczna obſtrukcya „ w niżſzey przeſtrzeni brzucha, udaſz ſię „ do lekarſtw właściwych na tę chorobę. „ *Patrz* ZATKANIE.

„ Gdyby wſzyſtkie lekarſtwa wſkazane nie„ ſprawiły ſkutku, iakiego ſię po nich ſpo„ dziewać można było, trzeba ie przer„ wać, i przeyść do używania mleka ośli„ czego lub koziego, ktore z początku roz„ twarzać będzie połową wody de Caute„ retz lub wody Sedlickiey; gdy poznaſz „ że mleko nieſprawiło żadnego złego ſkut„ ku, można powiękſzyć iego dozę kilka „ razy na dzień, a nawet dawać go ſamo „ przez ſię i za cały pokarm.

„ W ciągu całey kuracyi, niepotrzeba za-
„ niedbywać snem, a nawet kąpiel letnich,
„ ieżeli upał ieſt wielki i ſłabość znako-
„ mita.

„ Starcy podlegli ſą napaściom hektyzyi,
„ dla wielkiey ſuchości włąkien i dla oſtro-
„ ści krwi, ktora nieinaczey tylko z wielką
„ ciężkością, oſwobodzona bydź może z
„ ſkażonych cząſtek ktore zawiera. Ta cho-
„ roba prawie zawſze ieſt okropną dla nich;
„ naylepſzym uleczenia iey ſpoſobem ieſt
„ urządzić należycie iakie maią brać pokar-
„ my; oſadzić w mieyſcu w ktorymby od-
„ dychali powietrzem świeżym i czyſtym
„ i kazać im używać wielkiego ćwiczenia
„ ciała. *Patrz* Marazm starcow.

„ Dzieci także ſą podległe hektyzyi; ale
„ ta choroba bywa prawie zawſze naſtę-
„ pſtwem iakiego zatkania w dolnym brzu-
„ chu. *Patrz* Dzieci, Suchoty dziecinne.

„ W hektyzyi tryb ieſt nayiſtotnieyſzym
„ punktem wyſtrzegać ſię trzeba wſzyſtkich
„ pokarmow rozgrzewaiących, ktore mogą
„ krew zapalić, iako to: mięſiwa ſolone,
„ potrawki tęgie, wino, trunki, gwałto-
„ wne ćwiczenie ciała, zbytek w rozpuście,
„ a nadewſzyſtko zbytek w używaniu ko-
„ biet Bez przeſtanku, należy poſkra-
„ miać krew pokarmami łagodnemi i ole-
„ iowatemi, iako to kleikiem ryżowym, ję-
„ czmiennym, gryczanym, makaronami, pap-
„ kami z mleka oſrzodki chleba i cukru, owo
„ zgoła wſzyſtkim co może odwilżyć i o-
„ chłodzić krew. *Patrz* Kachexya, Tryb.

„ Gdy mleko oślicze z trudnością prze-
„ chodzi, warzą go dla oczyfzczenia, lub
„ też każą go pić niegotowane, roztwo-
„ rzone trzecią częścią miodu fyconego,
„ tudzież przyzwoitą ilością lebiotki, kto-
„ rą w nim wymaczaią; można go także ka-
„ zać gotować i w nim gafić rozpalone żela-
„ zo, lub rozpalone kamienie. Ze wfzy-
„ ftkich mlek, naybardziey przyftoi hekty-
„ zyi mleko oślicze.

„ Gdy mimo tych wfzyftkich lekarftw
„ choroba znaczne czyni poftępki, gdy fię
„ chudnienie powiękfza tak iak upał gorą-
„ czki i ofchłość; ieden tylko i oftatni po-
„ zoftaie fpofob: to ieft ieżdżenie na koniu;
„ ktore czafami tego dokazywało, czego
„ dokazać nie mogły wfzyftkie lekarftwa;
„ nieznacznie w nie wciągać należy chore-
„ go, zaczynaiąc pierwfzego dnia krotką
„ przeiazdką, pomnażać ią ftopniami; ieże-
„ li chory nie może znieść utrudzenia iazdy
„ konney, niech ieździ pocztą; i to niekie-
„ dy bardzo dobrze fkutkowało.

„ Wrefzcie w tey chorobie, ponieważ
„ lekarftwa nie wielką maią fkuteczność; nie
„ ma żadnego niebeśpieczeńftwa używać
„ wfzyftkich razem; bo ieżeli iedno chybi,
„ drugie przynaymniey może wydadź fku-
„ tek. „ *Patrz* KONSUMPCYA, MARAZM.

GORĄCZKA zwana HEMITRITÆUS MORBUS, czyli POŁTERCIANNA. Jeft to ow gatunek gorączki codzienney, w ktorey codziennie bywa przyftęp, ale ktora iednego dnia zaczyna fię od wielkiego zimna, iak gdyby była gorączka trzeciodniowa połą-

czona z gorączką codzienną ciągłą. Dzieli się na prawdziwą i fałszywą. Pierwsza, to iest prawdziwa; iest gatunkiem choroby ostrey, ktora się pospolicie kończy w siedmiu dniach. Drugi gatunek iest chroniczny.

Hemitritæus morbus panuie nadewszystko w Jesieni i napada na ludzi żarłocznych zatopionych w zbytkach stołowych.

Hemitritæus morbus fałszywy, rożni się od dwoistey trzeciodniowey; bo mu towarzyszą omdlenia, bezsenności i inne symptomata, tudzież, że podczas zfolgowania choroby, chory nie odzyskuie sił.

GORĄCZKA JEDNODZIENNA. *Febris Ephemera*. Ta gorączka, ktorą Lekarze nazwali także *Synochus non putridus*, iest nayprostsza ze wszystkich gorączek ciągłych.

Nazwisko iednodzienney (*ephemera*) wzięła ztąd, że nie trwa pospolicie tylko dzień ieden to iest przeciąg godzin 24, iednak czasami rozciąga się aż do dnia czwartego.

Nadeyście iey iest nagłe, poprzedza go znurzałość nie bardzo znakomita, puls iest pełny, wolny i częsty; chory czuie zimno lekkie, bez drzenia i trzęsienia, co rożni nadeyście iednodzienney od gorączki odrzaney; całe ciało staie się czerwone, osobliwiey, twarz, ktora bywa nieco nabrzmiała; przez co niektorzy dali tey gorączce nazwisko *rozdymaiącey* (*inflativa*), uryna bardzo małey podpada odmianie.

Bol głowy, znurzałości, bole lędźwi, są iey pospolitemi symptomatami: niekiedy towarzyszą iey wyrzuty petociowe a nayczęściey się kończy albo potem, albo hemorragią,

Pospolita ieſt nadewſzyſtko młodym. Przyczynami iey ſą: namiętności duſzy, bezſenności, wielkie prace, upał ſłoneczny, zbyteczne zimno &c.

Łatwo uſtępuie uſiłowaniom natury, ktora na nią po proſtu naciera i wypędza z ciała bez burzy i bez zwłoki; będąc tylko poparta proſtą dyetą, i uſunieniem pokarmow ſtałych to ieſt niepłynnych, przez ten przeciąg czaſu, przez ktory ma trwać.

Można dawać niekiedy lekkie diaphoretyczne, nadewſzyſtko gdyby ſię przedech zaſtanowił. Używaią ieſzcze doſyć częſto temperuiących, chłodzących i ſaletrzanych, ale oſtatnie mogą bydź ſzkodliwe, kiedy chory ma iakie uſpoſobienie do potow. Bacznośc dadź należy, aby żołądek trzymać wolno, lecz purganſow nie zadaią wcale aż ku końcu choroby, a i w ten czas nie zawſze ſą potrzebne; słowem ta gorączka nie ma nic w ſobie ſamey niebeśpiecznego, nie mniewa złych ſkutkow podług uwagi *Sydenhama*, tylko kiedy kto przeſzkodzi działaniu natury.

GORĄCZKA KATARALNA, ieſt tylko ſymptomatem Kataru. *Patrz* KATAR.

GORĄCZKA MOROWA. Tę gorączkę przypiſuią przyczynie utaioney, ktora iak mowią, niema żadnego powinowactwa z humorami ciała naſzego; opiera ſię kokcyi i ieſt niepokonana. *Patrz* MOR.

GORĄCZKA OSTRA. *Patrz* GORĄCZCA PIECZĄCA.

GORĄCZKA PETECIOWA. Tey gorączce towarzyſzą ſkazy purpurowe zwane od łacin-

nikow *petechiae*, ktore ſą podobne do znakow zoſtaiących po ukąſzeniu pchły; bez wſzelkiego wznieſiena ſię i bez wſzelkiey oſtrości. Skazy te, pokazuią ſię po wſzyſtkich częściach ciała, wyiąwſzy ręce i twarz; trwaią trzy lub cztery dni, potym nikną nieznacznie; licznieyſze daią ſię widzieć na pierſiach i na grzbiecie, a czaſem tak napchane, lubo zawſze od ſiebie oſobne, że czerwienią ſkorę. Doſyć często ſtaią ſię ſine czyli czarniawe; czarniawe, ktore uważaią iako gangrenowate, ſą w niektorych oſobach ſzerokie na paznokieć, i uchodzą za znaki śmiertelne, tak w gorączkach ziadliwych, iak w oſpie.

GORĄCZKA PETECIOWA ieſt gatunkiem ſzkarłatu. *Patrz* SZKARŁAT, PETECIE.

GORĄCZKA PETECIOWA ZIADLIWA, albo inaczey MALIGNA PETECIOWA. *Pechialis maligna.* Ta gorączka poſpolicie panować zwykła w czaſach dżdżyſtych nieſtatecznych. Ztąd wſzyſcy Autorowie, ktorzy nam podali hiſtoryą iakich chorob epidemicznych, zaczynaią zawſze od wyłożenia ſtanu Atmosfery. *Hypokrates*, *Sydenham*, *Huxham*, Lekarze Wrocławſcy, a naypoźniey Pan *Maret* Doktor Medycyny, Sekretarz dożywotni Akademii Dijońſkiey, poſzli za tym układem. Pan *Maret* wyſtawił w pierwſzym Tomie Pamiętnikow ſwey Akademii, obraz dobitny i bardzo dobrze zaryſowany, gorączki peteciowey ziadliwey, ktora panowała w Hales 1699. w Wrocławiu 1699. w Plimouth 1734. w Dijonie 1761. i 1762.* a ktore uważać można iak iedną i tęż ſamę chorobę. Pan *Ma-*

ret zebrał uwagi i poſtrzeżenia rozmaitych Autorow, ktorzy piſali w tey oſnowie; damy tu wyiątek iego Pamiętnikow. Takie produkcye, nie mogą bydź nigdy nadto znane. Z drugiey ſtrony Pan *Maret* cieſzy ſię ſławą ſprawiedliwie zaſłużoną, praca zatym iego, może nam ſłużyć za naywiękſze ſzperania.

Lato 1760. było gorące i wilgotne; naſtępuiąca zima była dżdżyſta i bardzo niemroźna aż do Stycznia 1761. W tym mieſiącu mieliśmy lody, ale ſię wkrotce rozpłynęły, reſzta zimy, była bardzo wilgotna a mało mroźna; wioſna nadeſzła trochę ſucha ale odmienna, wegetacya zaranna, nakoniec konſtytucya atmosfery przez czas, ktory trwała epidemia, była gorąca i wilgotna: *annus auſtrinus*, że użyie języka *Hypokrateſa*. Takaż ſama była w Principacie Mindeńſkim, 1693. podług *Fryd. Hoffmanna tom. 2. pag. 88. ſec. I. c. XI Hiſt. Febr. Petech. in Principatu Mindenſi graſſantis.*

Gorączka Peteciowa, Dijońſka zaczęła ſię od Października 1760. W Grudniu bardzo wiele pokazało ſię chorych, i epidemia ta panowała aż do Maia, odtąd, codziennie bardziey nikła, a w Czerwcu prawie i śladu iey żadnego nie było.

W więkſzey liczbie chorych obwieſzczała ſię, markotnością, znurzałością, gorączką lekką, ktorą poprzedzały drgawki lekkie, a ktora była ſtowarzyſzona z zwątlałością znakomitą, tkliwościami, bolami nerek, bolami żołądka, rąk, i nog. Gorączka brała wyżſzy ſtopień natężenia, koło trzecie-

go lub czwartego dnia. U niektorych chorych, z początku była trzeciodniowa, u innych znowu była dwoista trzeciodniowa. Symptomata utrzymywały się aż do dnia siodmego; naystalszemi były: bole głowy, rąk, nog, i nerek. Koło dziewiątego dnia, chorzy czuli bol żywy w pięcie.

Ta choroba pokazywała się pod rozmaitemi kształtami stosownie do płci, wieku, i temperamentu chorych. Ta rożność w przystępach rzeczoney epidemii, zniewoliła Panna *Maret* do podzielenia iey na dwa gatunki. Jednę nazywa *gorączką ziadliwą petteciową nerwową*, drugą *gorączką ziadliwą peteciową zapalaiącą*. W przypadku pierwszego gatunku, puls był zawsze drobny i nieregularny; zwątlenie, słabość i wszystkie znaki zgniłości, były ieszcze piętnami tey gorączki. W przypadku drugiego gatunku, puls był mocny, pełny, ale nieregularny. Białość języka, miotania, utrudzenie oddechu, kaszel, plwanie krwią, szaleństwa mocne, i wzmagania się przystępow, obwieszczały połączenie nieszczęsne stanu zapalaiącego z zgnilizną. Uryny nayczęściey były blade, czyste, niekiedy mętne, rzadko białe i zamęcone, lub białe z opadłym gąszczem. A nawet w niektorych chorych miały kolor cytrynowy, pomarańczowy, przezroczysty, bez mgły wszelkiey i bez wszelkiego osiędnienia. W pierwszych dniach choroby twarz była czerwona, w niektorych chorych, ta czerwoność była dosyć stateczna. Oczy także były czerwone w początkach, potym zapełniały się łza-

mi, a płynęło z nich koło dnia siodmego; czasami ropiały; w czternastym dniu były lepkie i ciemne.

Od piątego lub szostego, ale pospoliciey od siodmego, chory wpadał w śpiączkowatość, i nie wychodził z niey aż koło dwunastego. Potym i w następnych chwilach postrzegano ukryte szaleństwo i bezsenność. W drugim przypadku szaleństwo (*delirium*) było strafzliwe; niektorzy chorzy pouciekali z domow: pewien młodzieniec wskoczył do studni. Często chorzy byli dręczeni i zatknięci kaszlem oraz kłuciem w boku; expektoracya bardzo trudno się odbywała; plwociny raz były bez żyłek krwistych, drugi raz, składały się z czystey i pienistey krwi. Około iedynastego dnia, wielu chorych oddawało ropę a niekiedy błony; przełykanie rownie było trudne, w iednych dla zapalenia gardła, w drugich dla oschłości i ztwardniałości gardziela, tudzież dla pryszczykow: głos ich zdawał się stłumiony; w tych okolicznościach szyia się wzdymała, a wzdęcie czyli nabrzmiałość rozciągało się aż do brody. Widziano niektore hemorragie nosowe, koło dziewiątego dnia; niekiedy materye ropiste wychodziły nozdrzami. Wiele niewiast miało upławy miesięczne w tym czasie, w ktorym się ich nie spodziewały. Niektorzy także chorzy mieli konwulsye, drzenia w rękach i nogach; podskoki w ściągaczach, ściśnienie konwulsyine, w szczękach, i stawali się opistotonicznemi. (*Opisthotonos* znaczy w Anatomii wykrzywienie w tył muszkułu) Lubo brzuch ich

był miękki i utęchły, czuli w nim bole, nadewſzyſtko około dnia ſiodmego, ale te bole rzadko kiedy trwały do czternaſtego, niektorzy nie mogli znieść dotknięcia, do tego ſtopnia ciało ich było czułe; byli i tacy, ktorzy leżeli bez wſzelkiego poruſzenia i ktorychby łatwo można było wziąść za umarłych.

Lubo ſkora, w całym ciągu choroby była ſucha, wielu iednak miało poty obfite, oſobliwie w początkach. Wyrzuty na ſkorę, pokazały ſię czwartego, częściey ſzoſtego do iedynaſtego dnia. W niektorych chorych wypadały tylko punkta czyli kropki, ktore ſię ziawiały i znikały za każdym przyſtępem; w innych wyrzucanie było ſtateczniey ſze, a plamy mniey lub więcey ſzkarłatowe, ſinieyſze lub iaśnieyſze, ſzerſze lub wążſze; okrywały pierſi, niekiedy i twarz. To wyrzucanie rzadko kiedy poſuwało ſię za dzień czternaſty. Od dnia czternaſtego, mowi Pan *Maret*, chorzy parowali *wonią*, ktorą on nazywa wonią *wyrzutną* (ODOR ERUPTIVUS,) bo tey woni doſtrzegł w odrze i w oſpie. Ta wonia ſtawała ſię częſto trupiaſta przy końcu choroby. Większa część chorych głuſzała koło dnia ſiodmego; tę głuchotę poprzedzał łoſkot w uſzach. W pierwſzych dniach tkliwości i nudności doſyć były poſpolite, niekiedy te ſymptomata były ſtałe i pociągnęły ſię do iedenaſtego lub dwunaſtego. Biegunki były bardzo poſpolite; czaſami odchody były wodniſte, błotniſte, ſzare, żołte, czarne, lub ſmrodliwe. Niektorzy iednak chorzy wielką mieli konſtypacyą, lub

mieli biegunkę; inni ſtolcami oddawali robaki. Ta choroba była zaraźliwa. Pan *Maret* widział dziewięć oſob zarażonych, ktore pod iednym dachem mieſzkały. Choroba często trwała przeſzło dwa lub trzy mieſiące.

W pierwſzym wyrzuceniu, łatwość ruchu, wolność oddechu, i przełykania; upław żołądka choleryczny, czarny, lub ſerwatkowaty czyli wodniſty, uryna biała z gąſzczem opadłym; miękkość, rowność, i moc pulſu, płynienie krwi noſem; w drugim, ciepło łagodne ſkory, i wielkie męſtwo, były znakami ſzczęśliwemi. Znaki przeciwne były złe; chorzy umierali poſpolicie, gdy w nich znaydowano puls mały, ſkwapliwy, konwulſyiny, przepadziſty, oczy ciemne, ponure, lepkie; gdy ſłuch mieli byſtrzeyſzy niż zazwyczay, gdy ſzczęka była ścieśniona, i gdy ſię pokazywał pęcherzyk czarny na końcu ięzyka. Nabrzmiałość twarzy i ſzyi, nagłe uſtanie obłąkania rozumu, zatchnięcia, nagła nieczułość brzucha, wyrzut ſkorni ſiny nagle nazad wchodzący, mgła w urynie pływaiąca prawie po wierzchu po opadnieniu na doł, czkawki, wymioty materyi czarnych, po ktorych naſtępowała lyhtohymia, ſtolce ſmrodliwe i trupiaſte, płynienie krwi noſem po kropli, w gorączce zapalaiącey, a bardzo obfite w gorączce nerwowey, zbyteczne zwątlenie, boiaźń śmierci, oddanie ſtolcem robakow bez wyraźney przyczyny, albo przynaymniey pozorney, były znakami poprzedzaiącemi śmierć.

Pan *Maret* w gorączce nerwowey naybardziey zalecał puszczenie krwi. Kazał wiele krwi puszczać, kiedy krew wypuszczona była okryta niby płachtą iaką żołtą, tęgą i pływaiącą powodnistością. Oszczędzał żył chorego, gdy krew była czerwona iak koral. Puszczenie krwi z szyi, piiawki postawione na skroniach lub na szyi, miały znakomite skutki. Zadano wymiotne w pierwszym czasie choroby; purgowano często w gorączce zapalaiącey; ale w gorączce nerwowey, w pierwszych dniach tylko. Znaki wskazuiące potrzebę purgansow były: skorupa żółta, biaława, grubsza lub cieńsza, na ięzyku; wilgotność ięzyka, bądź z żywą czerwonością, bądź po iego wysuszeniu, gdy się padał, lub bieleć począł. Czerwoność końca ięzyka, smrodliwość pary, wzdęcie brzucha, bole stałe pępka, borborygmy &c. były ieszcze znakami potrzeby purgansow.

Wielkie miano staranie aby utrzymywać żołądek w wolności, enemami odmiękczaiącemi, tyzannami laxuiącemi z tamaryndow i kassyi zaostrzonych *tartarô stibiatô*, z wywarzeń śliwek i miodu syconego. Pan *Maret*, dawał niekiedy na rozwolnienie żołądka kąsek robiony z kermesu mineralnego połączonego z kamforą. Dozą było granum iedno kermesu, a cztery grana kamfory. Dawano po cztery, po pięć tych kąskow na dzień.

Tyzanny emulsyowane, woda kurczęcia, serwatka wyklarowana, tyzanna z poziomkowego ziela i psiey paszy, szafowane były chorym w epidemii zapalaiącey. Pozwala-

no sobie niekiedy, podług natury przypadłości, kwaskow, iako to: limoniady, oxymelu, i syropu porzyczkowego &c. Woda zaczerwieniona winem, oxymel, i tyzanna z tamaryndow prosta, bardzo pożyteczne były w gorączkach nerwowych.

Prawie co wieczor dawano napoie kwaśne oleykowate, a syrop maku czerwonego dawano na mieysce syropu limoniowego, gdy kaszel był mocny; niekiedy musiano dawać trunki kordyalne większe, ale bez lilii, i bez oleykow zwanych *aetherea*.

Kinkina brana w napoiu, wymoczona w winie, lub warzona w wodzie, częstokroć stowarzyszona z wężownikiem wirginii i osłodzona syropem fiałkowym, bardzo dobrze skutkowała w gorączce nerwowey. W przypadku dyarryi zgniłych, przepisywano kamforę mięszaną z syropem cykoryi składanym, z syropem limonii lub z wodami prostemi kordyalnemi. To lekarstwo było *specificum*.

Nie zaniedbywano także czynić na brzuchu naparzań odmiękczaiących, lub smarowań oliwą. Przykładano także na szyię, w przypadku zapalenia gardła, kataplazmy odmiękczaiące, pęcherze napełnione wodą lub mlekiem na mieyscach bolesnych; w przypadkach zapalenia muzgu, przykładali chusty maczane w octcie kamforowanym. Kataplazmy rozwięzuiące, pryszczące plastry na karku i nogach, były używane, ale rzadko, w gorączce nerwowey. Gargaryzmy ktorych używano w obydwoch gorączkach, były odmiękczaiące i łagodzące: ścieraiące

i antiſeptyczne na końcu gorączki nerwowey; mięſzano do nich, kinkinę, kamforę, ſol nawet lotną. Errhyn nieużywano żadnych (a) procz maſła, ktore wſuwano wewnątrz noſa. Kollyry robiono z miodku rożanego i ſpirytuſu koperwaſowego.

Tryb był bardzo ściſły: niepozwalano żadnego pokarmu ſtałego (*cibus ſolidus*) procz chleba maczanego w roſole, i to tylko chorym bardzo ſłabym, w przypadkach gorączki nerwowey.

Pan *Maret* chciałby był przepiſać buliony ale niemogł; w nie wchodziłoby kilka łyżek ſoku cytrynowego, lub ſoku ſzczawiowego.

Chorym każano iednoſtaynie ſpoczywać w łożku, w ich izbie utrzymywano ciepło, i często odmieniano bieliznę. Gdy chory zaczynał przychodzić do zdrowia, pozwalano ryżu, zup lekkich, pary iay, chleba kawałka, wina i owocow ſmażonych w cukrze. Zalecano mu, aby niewiele iadł od razu, a mięſa niepozwalano chorym iadać, aż w ten czas gdy iuż dobrze zaſzli w ſtan odzyſkiwania zdrowia; pobudzano ich do zadawania pomiarkowanego ćwiczenia ciału; purgowano ich potym, zadawano apozemata zmieniaiące (*alterantia*), łagodzące, a nawet ſame kąpiele zdały ſię w tym czaſie potrzebne, na zapobieżenie powrotu choroby, i na ſtrawienie reſzty humorow ſkażonych.

(a) Errhina *znaczy lekarſtwo kichaiące i wilgoć ściągaiące z noſa.*

Taki

Taki iest wypadek, wyciągniony z uwag i doſtrzeżeń bardzo dobrze zrobionych i bardzo ſtoſownych do poſtrzeżeń wſzyſtkich lekarzow, o ktorych my na początku mowili. Ktokolwiek zechce znieść na wzaiem obraz, ktoren nam wyſtawił Pan *Maret*, że przyſtęp, ſymptomata, przypadłości, burze i zakończenie choroby, ktorey hiſtoryą opiſał, ſą prawie też ſame, ktore nam podali *Huxham*, *Hoffman*, i Lekarze Wrocławſcy; zkąd można ſądzić, iak gruntowna ieſt praktyka Pana *Maret*. Artykuł ten lubo długi, zdał nam ſię godnym zalegać mieyſce w Dykcyonarzu naſzym, iuż to z ſtrony ważności oſnowy ſwoiey, iuż z ſtrony dokładności nauki, ktora niechybnie bardzo pożyteczna ſtanie ſię na wſiach, gdzie epidemie tego gatunku graſſuią częſto.

Jeſt także pewien gatunek gorączki nazwaney gorączką *proſową*, *fievre miliaire*, wzięła nazwiſko gorączki *proſowey* z chroſteczek, czyli pryſzczykow, czyli pęcherzykow, ktore ſię pokazuią nadewſzyſtko na wyżſzych częściach ciała, i ktore ſą podobne do iagieł czyli ziarnek proſa.

Gorączka ta ma częſto za towarzyſza boł znakomity po wſzyſtkim ciele, gorącość i zimno, ktore koleyno po ſobie naſtępuią, ale ta gorącość ieſt łagodnieyſza, naturalnieyſza, niż gorączka ciągła poſpolita.

Symptomatem nieodłączenie towarzyſzącym tey chorobie, ieſt ſen bardzo przerywany; chory częſto przepędza kilka nocy i

kilka dni bezſennie; niema iednak obłąkania rozumu, ani bolu głowy.

Bez przyczyny chciano rozrożnić gorączkę *proſową* od gorączki ziadliwey; bo wyrzucenie pryſzczow nieieſt co innego tylko ſzczere ſymptoma, ktore bynaymniey niezmienia natury choroby; i ktore podług wſzelkiego podobieńſtwa do prawdy, zawiſło od potu lub inney iakiey okoliczności, ponieważ twarz i ręce zazwyczay od tego wyrzutu wolnemi bywaią. Nikt o tym wątpić niebędzie, gdy zważy co ſię dzieie w oſpie, odrze, w gorączce eriſypalatyczney i ſzkarłatowey, ktorych iſtotnym piątnem ſą wyrzuty ſkornie. Wiadomo, że w tych przypadkach, chroſty nietylko rąk i twarzy nieoſzczędzaią, ale że nayprzody i nayciężey te części obſypywane bywaią: można ieſzcze dodadź że wyrzuty takie, pokazuią ſię w innych okolicznościach, a czaſem nawet bez gorączki: wſzyſtkim wiadomo, że niekiedy towarzyſzą gorączkom bardzo lekkim, a czaſem pokazuią ſię bez wſzelkiey zmiany pulſu; że ſą poſpolite kobietom leżącym w połogu i ludziom ſłabego zdrowia; tudzież że ſię pokazuią z oſpą, odrą, gorączką ſzkarłatową i. t. d.

Pryſzczyki proſowe czyli proſowey gorączki, oſiadaią zazwyczay ſame tylko pierſi, ſzyie, pomiędzy palcami; trafia ſię iednak niekiedy, że i całe ciało pokrywaią. W Dzienniku lekarſkim (Roku 1754. w mieſiącu Styczniu) znayduiemy naſtępuiący przykład gorączki proſowey.

Gorączka była mierna w ſwych początkach, poprzedzały ią drzenia, znurzałość i

gorącość, puls był mały, słaby, nieregularny; ięzyk suchy, pragnienie gorące; chory doświadczał ckliwości, bolow tu i owdzie odzywaiących się, niemogł spać i był w ostateczney zwątlałości. Odbyty przyrodzone były częste, wodniste, śmrodliwe, robaczywe, uryny blade opuszczały na doł gąszcz lepki. Krew upuszczona z żył, była rozwiązana, drugi raz pływała po obfitey ilości serwatkowatości. Skorę pokrywały skazy czerwone lub chrosty białe, lub też razem obydwa gatunki wyrzutow. Choroba kończyła się rozpływem w piętnastym lub dwudziestym pierwszym dniu; rzadko dochodziła dnia trzydziestego.

Co w iednych było znakiem śmierci, iako to zacieśnienie krtani, w drugich obwieszczało nie daleki powrot zdrowia.

Lekarstwami przyzwoitemi są: waynsztyn wymiotny w wywarzeniu tamaryndow; kilka doz soli poskramiaiącey, serwatka, lub woda w ktorey grzanki chleba moczono za napoy.

Gdy niebyło żadnego niebespieczeństwa rozpływu (*colliquationis*), udawano się do puszczenia krwi, do stawiania pryszczow na nogach. Ta choroba niebespiecznieysza była w lecie i w zimie, niż w innych porach roku.

Niektorzy Autorowie radzą się trzymać następuiącego sposobu leczenia. Oddalaiąc na stronę puszczenie krwi, ktore ich zdaniem rzadko przystoi, zaczynaią dawać proszki chłoniące, iako to dziesięć granow oczow raczych; i każą robić tyzannę z uncyi ko-

rzonkow ſzczawiowych, boraku i wołowych ięzykow, każdego po ſzczypcie, tudzież ſoli ſaletrzaney granow piętnaście w kwarcie wody.

W tymże ſamym czaſie każą brać kąſki naſtępuiące co ſześć godzin:

Weź *Proſzku zrobionego z nożyc raczych*,
Soli piołunowey, *każdego* ſkrupuł 1
Szafranu, granow 6
Syropu pierwioſnki lub bluſzczu ziemnego,

Ilość doſtateczną na zrobienie dwoch kąſkow.

Po zażyciu kąſkow popiiać będzie tym co naſtępuie:

Weź *Sokow wyczyſzczonych boraku*,
Wołowych ięzykow, *każdego* uncyi $\frac{1}{2}$
Syropu bluſzczu ziemnego, drachm 3

To wſzyſtko rozmąciſz w małey ſzklaneczce wody, na iedno zażycie.

Gdy chory nieſypia i uſtawicznie ieſt nieſpokoyny, mimo zażywanie lekarſtw wyżey wyrażonych, potrzeba mu przyłożyć wizykatorye, aby odwrocić ſerwatkowatości oſtre, unoſzące ſię ku głowie.

GORĄCZKA PRZERYWANA. *Febris intermittens*. Gorączki przerywane ſą owe, ktore w przeciągu niezupełnych dni piętnaſtu powracaią i przeſtaią kilkakrotnie. Częſtokroć przybieraią ſię w obce poſtaci i pokazuią ſię pod pozorem inney choroby, kto-

rey peryody nie są ani mniey znaczne ani mniey regularne. Bywaią bole głowy, oftalmie, dolegliwości śpiączkowate, konwulfye, wymioty, i dyarrye napadaiące przyftępami, nawet bez gorąca febrylnego.

Niewftrzemięźliwość, owoce złych przymiotow, mgły, pory dżdżyfte, parowania mieyfc wilgotnych i błotniftych &c. są naypofpolitfzemi przyczynami gorączek przerywanych. Pierwfze ich przyftępy zazwyczay bywaią umiarkowane; ale potym wzmagaią fię w moc i gwałt, i pofpolicie daią znać o fobie ziewaniem, zwątlałością i bolami w rozmaitych częściach ciała; bladością rąk i uft, finością paznokci, zimnem nofa, rąk i nog, drzeniem zimnym, i kończą fię na potach. Są iednak i takie, ktore fię zaczynaią od gorąca, bez wfzelkiego innego fymptomatu poprzedzaiącego, a kończą fię bez potow. W niektorych ludziach uryny bywaią ceglafte podczas potow i po potach, to ieft fkładaią na dno gąfzcz, podobny do cegły tartey.

Toż famo trzeba rozumieć o przerywanych co o ciągłych; codziennie widuiemy nieregularne z nich niektore; ale za pomocą przyzwoitey uwagi, można ie łatwo odnieść do gorączek znaiomych, ktorych poprzednie miały piątno, lub ktorych piątno potym przybieraią.

Gorączki przerywane rządne, *intermittentes legitimæ*, niemaią niebespieczeńftwa żadnego, iak mowi *Hipokrates*, to ieft: że ieżeli będą porownane z gorączkami zwanemi *remittentes*, wzmagaiącemi fię, czyli

przeciągowemi, i z wielu gorączkami ciągłemi, dalekie są od wszelkiego niebespieczeństwa; a nawet niekiedy przynoszą pożytek, bo kładą tamę chorobom poprzedniczym.

Gorączki przerywane, ktore się zaczynaią w zimie lub na wiosnę i w wiośnie, są naykrotsze i naymniey maią w sobie niebespieczeństwa. Gorączki przerywane letnie i iesienne, są uporczywsze i więcey się ich obawiać należy. Z tym wszystkim gorączki wiosienne, trudnieysze są do uleczenia, gdy lato iest zimne i dżdżyste. Przeciwnie ciepło, ktore niekiedy miewamy w zimie, utrzymuie i zażywia iesienne.

Przystępy naykrotsze, i poprzedzaiące zwyczayną godzinę, daią nadzieię prędszego zakończenia choroby. Tenże sam prognostyk wyciągaią z wzdęcia się brzucha w dzieciach, nabrzmiałości nog w dorosłych, z chrost czyli strupow pokazuiących się na wargach &c.

Jeżeli chorzy lubo zupełnie wolni od gorączki nieodzyskniią cery, ieżeli nienabieraią apetytu, ieżeli cierpią na głowę, ieżeli ich siły niewzmagaią się &c. trzeba się spodziewać powrotu gorączki. Zgnuśniałość i ospiałość starcow, grozi im apoplexyą; umieraią na tę gorączkę w drzeniu.

Przerywane uporczywe, zmieniaią się częstokroć w żołtaczkę, puchlinę, lub w iakąkolwiek inną chorobę chroniczną, a częstokroć śmiertelną.

Ponieważ gorączki ciągłe odmieniaią się w gorączki przerywane, nadewszystko ie-

ſienne; zmieniaią ſię w ciągłe a nawet wciągłe złego charakteru.

Leczenie gorączek przerywanych ieſt albo powierzchowne, albo gruntowne. Gruntowne ieſt naypewnieyſze, i dopiero po użyciu tego chwytaią ſię pierwſzego. Z tym wſzyſtkim ieżeli przypadek ieſt gwałtowny, trzeba ſię udać do ſpoſobu powierzchownego, ktorego otrzymaſz ſkutki używaniem narkotycznych, pomięſzanych z kinkiną.

Leczenie gruntowne bywa rozmaite podług rożności materyi chorobney i podług rożnego zawiązku prokatartycznego gorączki. Zaiſte wiele doświadczeń ſtwierdza, że ſame namiętności niekiedy doſtatecznemi ſą przyczynami gorączek przerywanych, lubo z drugiey ſtrony, żadney wady niebędzie w ciele. Pod ow czas doſyć ieſt, albo ziednać ſen, i ſpokoyność umyſłu; albo wzbudzić namiętność przeciwną; co nieraz pomyślnie udało ſię w wieśniakach, ktorzy prowadzą życie wſtrzemięźliwe. Jeżeli przyſtępy ſkutkowane były zimnem; ponieważ ciepło gorączkowe nadchodzące potym, rozwiezuie krew, zgęſtnioną wprzody zimnem: pod ow czas ſama natura działa uleczenie, wyprożniaiąc humory rozwiązane przez przedech widzialny czyli poty.

Ale gdy materye złych przymiotow zalegaią pierwſze, drugie, lub trzecie drogi, na ten czas ſztuka powinna przybydź naturze na pomoc.

Jeżeli zatym złe zakiſy zawalaią drogi pierwſze, co poznaſz z ckliwości, z obłężenia ięzyka materyą, z cuchnienia oddechu,

z ociężałości żołądka, z obmierźliwości i niesmaku &c. należy ie wyprożnić wymiotnemi, katarktycznemi, enemami, napoiami rozrzedzaiącemi, tudzież dyetą. Te lekarstwa lepszy wezmą skutek, ieżeli poprzedzi puszczenie krwie, nadewszystko gdy chory iest młody, czerstwy, pletoryczny. Wiele gorączek przerywanych, osobliwie trzeciodniowych, ustępuią szczęśliwie dzielności tego tylko sposobu leczenia. Gdy gorączka iest choleryczna i piecząca, trzeba się udadź, nadewszystko w lecie, do chłodzących, kwaskowych, zgoła do wszystkich lekarstw zdolnych poprawić ostrości alkalescencyiney humorow, iako to do limonad, emulsyi i innych.

Jeżeli krew iest zapalona, słona, lepka, choleryczna &c. pod ow czas przystoi udadź się do obfitego puszczenia krwi, i surowey dyety, oprocz lekarstw zdolnych do naprawy rzeczonych wad krwi.

Przerywane chroniczne, zdaią się bydź utrzymane materyą chorobną, ktora nie łatwo zmienia się w zgniliznę, ktora iest bardzo lepka, ktora oraz ma bardzo mało ostrości i ktora przebywa w koniuszczkach rosochatości arteryi oraz żył, gdzie krążenie krwi bywa bardzo spoźnione.

Taż sama wada znayduie się w przerywanych ostrych; ale iest daleko lżeysza, połączona z wadami daleko cięższemi iako w gorączkach przeciągowych.

Jeżeli siły natury, tudzież strząsania febrylne ktore wzbudza, nie mogą wyniszczyć zawiązku tych gorączek, Lekarz powi-

nien dopomódz iey usiłowaniom; co może uczynić dwoiako:

1mo. Poprzedziwszy lekarstwami ogolnemi, będzie usiłował ożywić działanie naczyń osłabionych, lekarstwami znanemi pod imieniem *martialium*; gorżkiemi i żołądkowemi stężaiącemi; iakiemi są kinkina, kaskarylla, galus, gencyana, mały iesieniec, wody cieplicżne żelazne &c. *2do.* Poprawi za pomocą tych samych lekarstw, wadę płynow stoiących, czyli to ta wada będzie prosta, iako lepkość i zgęstniałość, czyli będzie złączona z pewnym usposobieniem do zgnilizny.

Krew puszczać należy w czasie samego upału gorączkowego. Co się tycze katartycznych, naybeśpiecżniey iest dawać ie tuż po przystępie, a w czasach posolgowania czyli wolnego przeciągu, zadawać należy kinkinę. Dyeta powinna bydź tym surowsza, im przystępy w iednymże czasie są dłuższe i częstsze; im choroba iest świeższa, oraz im chory większe ma siły.

Gorączka codzienna i dwoista trzeciodniowa, teyże samey potrzebuią dyety, co ostre; trzeciodniowa prosta, a tym bardziey czwordniowa, mierney tylko wyciągaią dyety, a w kilka dni po napadnieniu, można pozwolić używanie pokarmow stałych i wina. Potrzeba iednak aby przez czas przystępu żołądek był prożny; ażeby gorączka i trawienie nie utrudzały razem natury.

Ogołem mowiąc leczenie gorączki przerywaney powinno bydź proste i nieskwapliwe. Rostropną iest rzeczą dozwolić upły-

nać nieiakiemu czasowi, przed przystąpieniem do specyfikow, aby się zapewnić o charakterze gorączki i przyzwoicie urządzić lekarstwa. Dobrą iest rzeczą podczas paroxyzmu zadać wymiotne, gdy nudności dręczą chorego; ale wyiąwszy tę okoliczność, należy czekać przeciągu wolnego, i nie używać tylko roztwarzaiących, temperuiących i saletrzanych.

Kinkina, po lekarstwach ogolnych, iest bez wątpienia, naylepszym przeciwko febrylnym, ale nie w wszystkich przypadkach, ani w wszystkich czasach przystoi: rzadko kiedy iest potrzebna do uleczenia gorączek pospolitych, ktore wcale żadnego nie potrzebuią lekarstwa procz roztwarzaiących i dyety. Z drugiey strony czekać potrzeba, aby gorączka utraciła połowę mocy swoiey, chcąc kinkiny beśpiecznie używać.

Kinkina w przystępie, nie lepiey przystoi iak krwi puszczenie i wymiotne: ieżeli niekiedy udało się pomyślnie, to też i ściągnęło bardzo niebeśpieczne skutki. Przytoczemy tego przykład pod słowem Wrzodzenica.

Mocne wyczyszczenie krwi i humorow, skutkowane potami, iest bardzo zdrowe. Niebeśpieczne iest, i mocno go się obawiać należy, gdy gwałtowność gorączki iest znakomita, a chorzy w wielkiey słabości.

Gdy w iakich okolicznościach drzenia grożą życiu chorego niebeśpieczeństwem, można ie uprzedzić lub umiarkować, napoiem ciepłym i obfitym, ktory każą pić dwoma

lub trzema godzinami wprzody. W tymże samym zamiarze używaią tyzanny sasaparilli, lub ktoregokolwiek innego potnego.

Uważyć należy, że zbyteczne ciepło, bądź ono wbudzone będzie lekarstwy, bądź że go udziela stan ciała, często zmienia przerywane na ciągłe; postrzeżono kilka razy, że gorączka zmieniona w ciągłą lub przeciągową, za iednym puszczeniem krwi lub purgansem, powracała do dawnego swego kształtu.

GORĄCZKA PRZECIĄGOWA. *Febris remittens.* Gorączki przeciągowe, inaczey od łacinnikow zwane *subintrantes*, *synochi*, *continentes*, & *continuæ periodicæ*, są owe, ktore nie opuszczaią chorego od początku choroby aż do końca, ale ktore się w czasach stałych wzmagaią z trzęsieniem czyli drżeniem, ziewaniem, zimnem, lub innym podobnym usiłowaniem spazmodycznym, po ktorym następuie powiększenie gorąca i inne symptomata.

Przez przeciąg folgi, *remissio*, rozumieią czas pomiędzy paroxyzmami, bo gorączka nie przestaie zupełnie, iakośmy powiedzieli, co oczywista z częstszego pulsu nie rownie niż w stanie naturalnym, lub z zwątlenia sił, ktore zawsze bywa znakomite; czego nigdy nie dostrzegamy w przeciągach folgi gorączek przerywanych.

Peryod w gorączce przeciągowey, iest część choroby, zawieraiąca paroxyzm lub

przyſtęp, tudzież przeciąg folgi, czyli przerwę.

Gorączki ciągłe pierwſzego ſzeregu, lub owe, ktore nie ſą przeciągowe, ieden tylko wzroſt maią, to ieſt w drugiey porze choroby. Ale gorączki przeciągowe maią ſwoie paroxyzmy w wſzyſtkich ſwoich porach, to ieſt w ſwym początku, wzroście, w ſtanie wzmożenia i w ſchyłku, iako gorączki przerywane maią ſwoie przyſtępy w całym ſwoim ciągu.

Jeżeli wiadomo, iaka ieſt przyczyna przyſtępow w gorączkach przerywanych i iaka przyczyna gorączki ciągłey, połączywſzy razem te przyczyny, łatwo każdy zrozumie przyczynę gorączek o ktorych mowa.

Tyle zachodzi powinowactwa między gorączkami przerywanemi i przeciągowemi, iż ſię dziwić nie należy, że ſię iedne zamieniaią w drugie.

W ſamey rzeczy, ile gorączki przerywane proſte ſą dalekie od niebeśpieczeńſtwa, a nawet niekiedy zbawienne, tyle ſię obawiać należy gorączki przeciągowey właściwie rzeczoney. Ale iako przerywana nieregularna ieſt częſto okropna; przeciągowa niewłaściwa czyli nieregularna, ſtaie ſię częſto zapalaiącą, a nawet zmienia ſię w ziadliwą.

Pierwſze gatunki tych gorączek, maią powiękſzey części charakter humoralny, inne wchodzą w klaſſę nerwowych; uſiłowania podwoione, ktore czyni natura, obwieſzczaią naywiękſze utrudzenie w poruſzeniu organow; ſą znakami naywiękſzego zamięſzania, ktore bywa zazwyczay ſkutkiem

wielkiego nieładu i zbyt mocnego wypręże-nia rodzaiu nerwowego.

Te przyſtępy, ktore mięſzaiąc ſię, ſtanowią gorączkę przeciągową, wſkazuie poſtępowanie natury nieſtateczne i nieporządne, ſą bez mała podobne do owych przyſtępow czyli trzęſień nieporządnych, ktore poſtrzegamy w gorączkach ziadliwych; a kto wie, ieżeli nie zależą od podobney przyczyny? W takim zdarzeniu, dziwić ſię nie należy ieżeli gorączka przeciągowa ſtowarzyſzona bywa z nayciężſzemi ſymptomatami. Jeżeli ſię zdaią nie tak niebeśpieczne, iak w gorączce ziadliwey, to może przeto: że w niey uſiłowania natury nie tak ſą utrudzone, i rozciągleyſze zazwyczay bywaią.

Co ſię dotąd mowiło, daie poznać, iakiego porządku należy ſię trzymać w leczeniu gorączek przeciągowych, podług ich właściwości, niewłaściwości czyli nieregularności, lub podług ich zbliżania ſię albo odbiegania od gorączek przerywanych maiących takowe charaktery. *Patrz leczenie namienionych gorączek.*

Ogolnie mowiąc, krwi puſzczenie dosyć przyſtoi w gorączkach przeciągowych; zalecaią także w nich wymiotne: potym rozwarzaiące, temperuiące, gorżkie, niekiedy kwaſkowe, żołądkowe i przeciwko wietrzne, iako i wolne diaforetyczne dosyć pomyślnie używane bywaią. Kinkina, nie zawſze ieſt przyzwoita; nadewſzyſtko obawiać ſię iey potrzeba, gdy zaniedbano wyprożnienia drog pierwſzych laxuiącemi i powtorzonemi enemami. Ale do-

pełniwszy tych warunkow, kinkina staie się bardzo użytecznym i bardzo zdrowym lekarstwem.

GORĄCZKA PIECZĄCA. *Febris ardens.* To nazwisko daią gorączce ciągłey, ostrey, stowarzyszoney z upałem i pragnieniem bardzo wielkim.

Możnaby ią nazwać gorączką zgniłą, choleryczną, bo żołć za zwyczay wielką w niey gra rolą. Ale mimo tego, że się nie zawsze pokazuią, aby żołć tyle w nią wypływać miała iak my powiedzieli, znayduią się gorączki choleryczne symptomatyczne, do tey wcale niepodobne.

Starożytni opisali tę gorączkę pod imieniem *Causus*, tudzież pod innemi nazwiskami, ktorych przytaczanie na nieby się nie zdało.

Głowniey szemi iey symptomatami są: upał prawie pieczący na dotknienie, nierowny w rozmaitych mieyscach, bardzo natężony w głowie, piersiach i brzuchu, gdy w tymże czasie ręce i nogi umiarkowanie są ciepłe. Suchość po całym ciele panuie, w nozdrzach, ustach, na ięzyku, w gardle, w płucach, a niekiedy nawet około oczu. Oddech chorego iest ścieśniony, pracowity i częsty, ięzyk suchy, pragnienia nie można ugasić ktore iednak często nagle ustaie; wszystkie pokarmy choremu niesmakuią; doznaie nudności, wymiotow; czuie zwątlałość ostateczną; głos ma iasny i ostry; mocz skąpo puszcza; urynę odlewa ostrą, bardzo czerwoną.

Gorączka piecząca zawſze ſię zaczyna od trzęſienia, po ktorym wkrotce naſtępuie gorąco gwałtowne, bardziey wewnętrzne niż znakomite zewnętrznie. Przytrafia ſię nawet, że mimo tego ognia wewnętrznego, ſkora, ręce i nogi ſą zimne, a nawet chory trzęſienie miewa, co dało pochop ſtarożytnym do nazwania iey w tym przypadku gorączką Lipiryiſką.

Puls w gorączce pieczącey ieſt zazwyczay żywy, twardy i częſty. Ale po niejakim czaſie, ſtaie ſię mdły, nieregularny, ſtowarzyſzony z wielkim zwątleniem. Wzmagania ſię ſą gwałtowne, nadewſzyſtko dni nieparzyſtych; niekiedy żadney niemaią reguły ani na powroty ani na czas trwania; ale nayczęściey idą wzorem gorączki dwoiſtey trzeciodniowey; obwieſzczaią ſię nawet, lub bywaią poprzedzane uczuciem zimna znakomitſzym lub nieznaczniey-ſzym.

Chorzy cierpią gwałtowne bole głowy, okrutne bezſenności, i przechodzą w ſzalone obłąkanie umyſłu, lub wpadaią w oſpałość, a niekiedy w konwulſye. Wyproźnienia ktore miewaią dołem i gorą, bywaia czaſem tak obfite, iżby ie można wziśąć za cholerę; ale naſtępności niedozwalaią ſię w tym myſlić.

W tey chorobie żołądek zapala ſię niekiedy, co poznać z bolu naydolkwierniey ſzego, i ciepła piecżącego w iego przeſtrzeni, z czkawki, i z zimna rąk oraz nog. Ale zapalenie poſpoliciey napaſtuie wątrobę i pierſi a nawet muzg.

Chorzy są w ustawicznym miotaniu się, i niemogą żadnym kształtem leżeć spokoynie w łożku. U nich pospolicie słabizna podżebrna bywa wzdęta i wyprężona, a brzuch ściśniony. Hemorragie są bardzo częste w tym gatunku gorączek, a nayczęściey bywaią śmiertelne. Skora ma zawsze iakiś kolor żołty, niby w żołtaczce, a w malignie bywa sinawa: postrzegamy nawet w niey, skazy peteciowe i gangrenowate mniey lub więcey rozległe, co było pochopem do błędu tym, ktorzy rzeczoną gorączkę umieścili w klassie ziadliwych.

Przyczynami iey są: prace zbyteczne, upał słoneczny, oddychanie powietrzem suchym i gorącym, zbyteczne używanie likworow gorących, i pokarmow nazbyt rozgrzewaiących; ale wiek, temperament suchy i gorący, tudzież pora roku, wiele się przyczyniaią do ziednania iey.

Często zmienia się w gorączkę ziadliwą; albo ieżeli się ten wyraz bardziey podoba, ziadliwą, często w początkach bierze na siebie charakter pierwszey.

Co się tycze prognostyku, wymioty i biegunka koło czwartego lub siodmego dnia, są prawie iedynemi wyprożnieniami, ktore iako krytyczne uważać można; ale z potow i krwiotokow małą nadzieię zabierać można. Konwulsye, zayście w głowę, trudność połykania, plwanie krwią, nudności, czkawka, uryna czarna i krwawa, pot twarzy, biegunka zbyt wczesna &c. zawsze źle wrożą.

Na tę chorobę umieraią trzeciego lub czwartego dnia, rzadko siodmego.

GORĄ-

Gorączka piecząca nie tak iest szkodliwa dla młodych, ktorzy iey naypodległeysi bywaią, niż dla starcow; zmienia się niekiedy w gorączkę przerywaną: może się ieszcze zmienić w gorączkę wolną, lub w chorobę omdlałości, ktora rzadko ustępuie lekarstwom.

Zbyteczny upał gorączki, wyciąga powtorzonego krwi puszczenia, nadewszystko w początkach; ale się strzedz należy wszelkiego zbytku w tey mierze: ponieważ biegłych Lekarzy iest zdanie, iż rzadko potrzeba powtarzanego krwi puszczenia, kiedy nienadchodzi żadne zapalenie. Za napoy trzeba naznaczyć serwatkę, do ktorey kwarty kłaść należy 15 lub 20. kropel spirytusu siarki: alboli też samę prostą limonadę dawać

Niezaniedbasz bynaymniey kryster Gotować ie będziesz z pomurnego, z malwy, dziewanny, ziarnek lnianych: możesz przymięszać kilka łyżeczek oleyku migdałow słodkich, lub trochę miodku rożanego.

Nie zaniecha Lekarz ziednać choremu powietrza zdrowego do oddychania, i takiego, iakiego stan iego wyciąga. Każe moczyć nogi w wodzie letniey, nadewszystko ieżeli nieład piersi, i głowy iest znakomity.

Wymiotne, ktore się zdaią naywskazańszemi lekarstwami powinny bydź oszczędnie dawane, i stosowane do usposobienia chorego względem wymiot; inaczey powiększaią pożar, wzbudzaią zapalenie w niższey

przeſtrzeni brzucha, tudzież inne znakomite przypadki.

Też ſamę uwagę mieć potrzeba względem purguiących, i nieużywać tych, ktore mogą zapalić rodzay nerwowy: tamaryndy i kaſſya w ſerwatce, bardzo przyſtoią w podobnym zdarzeniu.

Roztwarzaiące, łagodzące, chłodzące i kwaſkowe, nayłepſzemi ſą koiącemi: ſaletrzane ſą pożyteczne. Serwatka, woda kurczęcia, emulſye, iulepki kwaſkowe i limonada lekka, nayużywańſzemi ſą napoiami; a nawet maią zaſtąpić mieyſce wſzelkiego pokarmu, przez dwa lub trzy dni pierwſze.

Jużeśmy namienili o pewnym gatunku gorączki pieczącey nazwanym gorączką lipiryiſką, o ktorey teraz zaczynamy mowić. W rzeczoney gorączce ręce i nogi ſą zimne, gdy tym czaſem chory wewnętrznie czuie niezmierny upał. Upał ten pozna Lekarz, z powieści ſamego chorego, z pragnienia okrutnego, ktorego iego wnętrzności pożera, z ſuchości ięzyka i z ſtanu nudności.

Nietylko zaś nogi i ręce ſą zimne, ale nadto cała ſkora zimna, wybladła, trupiaſta, wyiąwſzy podpachwiczki i wnętrzności, ktore ſą ciepłe; czaſami przypadaią traſunkiem bole podobne do bolow pleury i rznięcia. Z drugiey ſtrony wſzyſtkie wyproźnienia zdaią ſię zatamowane, puls ieſt mały i prawie zupełnie uſtaie, niekiedy chory w trzech dniach uſtępować muſi z tego świata.

Tę gorączkę kładą w szeregu gorączek ziadliwych, z przyczyny gwałtownego zapalenia żołądka.

Hipokrates i *Houlier* mniemaią, że uleczona bydź niemoże tylko dyarryą choleryczną; ale z przyczyny wielkiego zapalenia trzewiow, niepodobna ziednać tey dyarryi za pomocą katartycznych.

Baglivi zamiast purguiących, radzi: aby zacząć kuracyą enemami odmiękczaiącemi, ktore trzeba powtarzać codziennie; naparzaniami odmiękczaiącemi, czynionemi dwakroć na dzień na brzuchu; używaniem serwatki wymoczoney z tamaryndami, ktorą chory co rano pić powinien; przez dzień dawać mu trzeba galarety z rogu ieleniego z wodą fiałkową i ostowa, a dopiero po siodmym dniu można użyć lekkich katartycznych.

GORĄCZKA PĘCHERZYKOWATA. (*Febris vesicularis*). Jest to choroba zapalaiąca, nayczęściey ostra, stowarzyszona z bąblami, czyli wielkiemi pęcherzami, napełnionemi serwatkowatością żołtawą, rozrzuconemi po całey skorze.

Rożni się nayprzod: od prosowey czyli purpurowey białey bo w tey wielkość pęcherzykow, nieprzechodzi ziarnek prosowych. 2do Od ospy krzyształowey, w ktorey pęcherzyki są napełnione ropą, lub ukształcone połączeniem kilku bąblow ropiących. Ale w gorączce pecherzykowatey, bąble są prawie tak wielkie, iak orzeszki laskowe, niekiedy bywaią większe, rzadko

mnieyſze, i zapełnione ſerwatkowatością blado-żołtą.

Choroba ta dosyć ieſt znaioma, lubo o niey mało Autorow namienia. Charakter iey łatwo każe ſię dorozumiewać przyzwoitego ſpoſobu leczenia. Kładziemy tu ow, ktorego użył Lekarz *Langham* w gorączce pęcherzykowatey epidemiczney w Szwecyi roku 1752.

Po iednym lub wtorym puſzczeniu krwi obfitym, kazał ſtawiać ſzeroki plaſter pryſzczący na przodku głowy, a ſzyię otaczano kataplazmami odmiękczaiącemi, robionemi z mleka, ktore co dwie godziny odnawiano; w tym ſamym czaſie zadawał choremu potne złożone z *oxymel ſcilliticum* i z ciemierzycy, każdego po drachmy dwie, miodku rożanego i ſpirytuſu ſaletry ſłodkiey czyli łagodney, każdego drachmę 1. popiiał to trzema uncyami wody z ſcordium z ſkrupułem mixtury proſtey lub kamforowaney. Należy wzbudzać poty, daiąc pić wiele ſerwatki przez godzin 6. lub wywarzenie ſzałwii; nadbiegłości zewnętrzne i pryſzczyki uſt, poſpolicie dnia naſtępuiącego znikały: nazaiutrz dawano choremu proſzek rozwięzuiący, złożony z ſoli ammoniaku i ſaletry w wielkiey ſzklance wymoczenia ſzałwii: nocy naſtępuiącey, brał dozę dryakwi w wodzie z ſcordium, co iednało poty obfite, a w kilka dni potym gdy chory zaczynał przychodzić do zdrowia, purgowano go ſol. epſoon.

Gdy gorączka pęcherzykowata, czyli gdy pęcherzyki, ktorych gorączka ieſt ſympto-

matem, ſkutkowane ſą zakiſem oſtrym pomięſzanym z maſſą krwi, nic tak dobrze nieprzyſtoi iako ocet bezoardyczny, poprzedzony lekarſtwami ogolnemi wſkazanemi w chorobach zapalaiących.

GORĄCZKA POTNA. *Patrz* Potnica.

GORĄCZKA ROBACZNA. Skutkowana bywa obecnością robakow w żołądku i kiſzkach; napada tylko na dzieci i wyroſtkow. *Patrz* Robaki.

GORĄCZKA ROZPŁYWNA. *Febris colliquativa.* Ten gatunek gorączki nazwano rozpływną z przyczyny płynienia humorow czętego i obſitego, ktore ſię dzieie ſtolcem, ſkorą, urynami &c. połączonego z wielkim ſił zwątleniem.

Ta gorączka bywa zazwyczay ſkutkiem iakiey inney choroby, w ktorey naturze ſzukać należy indykacyi czyli wſkazania: iaki ſpoſob leczenia iſtotnie ieſt przyzwoity. Co ſię tycze proſtego płynienia humorow. *Patrz* Rozpłynienie.

GORĄCZKA SLEDZIONOWA. *Febris ſplenica*, ieſt owa, ktorą *Sennert* nazywa w ſwym traktacie o febrach, gorączką czwordniową śledzionową.

Tę gorączkę ſkutkuie i utrzymuie zatkanie lub dolegliwość ſkirowata śledziony, albo iakiegokolwiek innego trzewia niżſzey przeſtrzeni brzucha.

Powtorne zapadanie w tę gorączkę bywa częſte, nadewſzyſtko, gdy przypadnie w ciągu ieſieni, bo bardzo ciężko i rzadko; aby ſię kto na nią uleczył przez zimę; trwałość iey rozciągać ſię zwykła aż do wioſny.

Często, gdy ftłumiona będzie zbyt wcześnie i przed zniefieniem zatkań za pośrzednictwem rozwalniaiących marcyalnych, zapalenie przypada i fkutkuie puchlinę niżfzey przeftrzeni brzucha. Chory ma twarz bladą i finą, trofk i fmutek pożera go, a ciało iego wpada w wyfchnięcie.

Nayprzod ftarać fię potrzeba o należyte wyczyfzczenie drog pierwfzych za pomocą katartycznych lub wod de Ballaruc: potym zadawać będziefz codziennie choremu apozemata gorżkie, żołądkowe rozwalniaiące, robione z liści cykoryi, piołunku, wierzchołkow małego iafieńcu, korzonkow omanu, rhubarbarum potłuczonego, do czego dodadź każefz dwie drachmy opiłkow żelaznych, kafkarylli fkrupuł ieden, fyropu pięciu korzonkow rozwalniaiących, alboli też korzonkow iglicy włofkiey i fzparagow.

Gdy zakończy używanie apozematow, powtorzyfz purgans, albo dafz kinkiny purguiącey z rhubarbarum, fenefem, agarykiem, i każefz zażywać co cztery godziny regularnie w czafach wolnych od przyftępow, drachmę iednę kinkiny; ktorey używania nie zarzucifz, aż w piętnaście dni, po przeftaniu ziawiania fię paroxyzmow: a potym nawet, długo ieszcze używać należy opiaty marcyalne z rhubarbarum i kafkaryllą. Skoro tylko raz fię zacznie używanie kinkiny, nie trzeba przefzkadzać bardzo działaniu iey katartycznemi i roztwarzaiącemi, boby to niechybnie znowu wzbudziło gorączkę. Do purganfu, nie można przy-

ſtępować, aż w mieſiąc upłyniony zażywania kinkiny.

GORĄCZKA STAWOWA. Tę gorączkę poznać można po ſtłumieniu bolow choroby ſtawowey, na mieyſcu ktorych, codziennie napadaią paroxyzmy febrylne, z wielkim zimnem, po ktorym naſtępuie rozpalenie: uryna bywa mętna, ceglaſta i bez gąſzczu oſiadłego; leczy ſię iak choroba ſtawowa wpędzona czyli przytłumiona.

GORĄCZKA TRZECIODNIOWA, znana pod imieniem TERCYANNY. Gorączka czyli febra trzeciodniowa ieſt albo przerywana, albo ciągła. O obydwoch mowić będziemy.

Gorączka trzeciodniowa przerywana, powraca co ieden dzień we dwoch, ieſt bez wſzelkiey wątpliwości nayczęſtſza z wſzyſtkich gorączek tego gatunku.

Dzielą ią na prawdziwą i na fałſzywą.

Prawdziwa ieſt ta, ktorey przyſtępy nietrwaią więcey iak godzin dwanaście, i zaczynaią ſię, pomiędzy dziewiątą i iedynaſtą z rana, a w gorączce codzienney, zaczynaią ſię koło ſiodmey.

Gorączka ta naybardziey w lecie i w wioſnie panowanie ſwoie rozpościera; gdy tym czaſem trzeciodniowa fałſzywa bardziey panuie w ieſieni.

Zimno mocne bywa w gorączce trzeciodniowey, ztąd *Galen* utrzymywał, (*lib. I. ad Glaucon*) że ten ſam znak da ią rozpoznać od wſzyſtkich innych gatunkow gorączek. Zimno gorączki trzeciodniowey, połaczone ieſt z poruſzeniami konwulſyinemi; a

zgrzytaniem zębow, po nim następuie wielkie rozpalenie, ostre i dogryźliwe; pragnienie gwałtowne, ktore w chorym wznieca chęć napoiow zimnych: bezsenność, bole głowy a niekiedy szaleństwo są także symptomatami gorączki o ktorey mowiemy.

Uryna bywa lisowata pod czas przystępu, a po przystępie maią kolor ciemno cytrynowy.

Młodzi temperamentu cholerycznego, i zadaiący wiele ćwiczenia ciału, są naypodleglеysi temu gatunkowi gorączki.

Poruczona samey naturze, kończy się podług *Hipokrateʃa*, (*l. 4. aph.*) po rewolucyi siedmiu peryodow, to iest bez wątpienia po siedmiu przystępach.

Sydenham mniema że w iesieni, summa wszystkich przystępow gorączki trzeciodniowey, rowna iest dniom czternastu.

Trzęsienie zimne czasem trwa poł godziny; często mu towarzyszą wymioty. Przystęp trwa zazwyczay od sześciu do dwunastu godzin. Ku schyłku przystępu, pot nadchodzi, a ku końcu choroby, często chory miewa biegunkę.

Uważyć także należy, iż chorzy rażeni tą gorączką czuią dosyć często punkt czyli pewien gatunek bolu kłuiącego na iednym mieyscu, koło przestrzeni wątrobney.

A co większa, w gorączce trzeciodniowey pierwszy przystęp iest bardzo lekki, ale potym choroba wzmaga się, aż do czwartego przystępu, w ktorym się zaczyna stan choroby i w ktorym symptomata są naygwał-

townieyſze; potym peryodzie gorączka poſtępuie aż do ſiodmego paroxyzmu zmnieyſzaiąc moc ſwoią.

Starożytni, przyczynę bezſrzednią zaſadzali na zbyteczney obfitości żołci, tudzież na niełądzie (*intemperies*), iak mowili gorącym i ſuchym człowieka chorego, bądź ogolnym w całym ciele, bądź tylko panuiącym w wątrobie. Niektorzy z teraźnieyſzych zaſadzaią na ſłabości organow dygeſtyi, iak w innych gorączkach przerywanych.

Bądź iakakolwiek ieſt przyczyna tey choroby, choremu naznaczyſz na kilka dni używanie bulionu i wody z grzankami. Puściſz mu krew byle tylko ſtarym, bardzo młodym, lub w ſtanie powracaiącego do zdrowia nie był; a nawet ieżeli potrzeba, powtorzyſz puſzczenie krwi podczas ſamego przyſtępu.

Nazaiutrz daſz mu purgans poſpolity, ktory powtorzyſz w dzień wolny po naſtępuiącym paroxyzmie.

Gdy uſiłowania natury i dyeta poſkromią nieco gorączki, przyſtąpiſz do kinkiny, ktorey chory brać będzie drachmę co cztery godziny, czaſow wolnych od przyſtępow, i zażywać poty będzie, poki nieprzeſtanie gorączka.

Pod ow czas dwa tylko razy na dzień zażyie, przez dni ſiedm; a naſtępuiących dni ſiedmiu tylko raz na dzień brać będzie, albo też raz tylko we dwa dni.

Gdy Lekarz niemoże zniewolić chorych do brania kinkiny uſtami, w kąſku, opiacie,

w wymoczeniu lub w innym kſztałcie, można zaſtąpić mieyſce tych ſpoſobow daiąc ią w enemie: wzięta tym ſpoſobem nieſkutkuie żadnego roziątrzenia; i może bydź dana nawet ciężarnym oſobom.

Weź *Kinkiny ſtartey na proſzek*, uncyą 1

Wymocz ią przez godzin trzy w połkwarty wody wrzącey, przecedź potym wſzyſtko przez chuſtę i napełniy tym wymoczeniem ſeryngę zoſtawuiąc mieyſce na dodanie

Syropu diacodii. uncyi ½

Ta enema powinna bydź dana ku końcu przyſtępu; powtorzyſz ią tyle razy, ile razy wyciągać będzie uporczywość gorączki, przeſtrzegaiąc, aby chory trzymał ią w ſobie iak może naydłużey.

Nazywaią fałſzywą gorączką trzeydniową owę, w ktorey rozpalenie nieieſt tak mocne iak w poprzedzaiącey, ani ſymptomata tak gwałtowne; lecz w nadgrodę tego, przyſtępy ſą dłużſze, i częſtſze, a choroba czaſem nie kończy ſię przed ſchyłkiem dwoch mieſięcy.

Ten gatunek gorączki napada raczey na ſtarych niżeli młodych, na flegmatycznych, niżeli maiących temperament gorący i ſuchy; panuie nadewſzyſtko w zimie. Jey przyſtępy, trwaią także niekiedy dłużey iak godzin dwanaście, ale ſię w niey niedaie czuć bol punktu kolącego, iak w gorączce trzeciodniowey prawdziwey.

Przyczyną bliſką tey gorączki, zdaie ſię bydź nieſtrawność obfita zalegaiąca pier-

wſze drogi, ktorą wypędzić należy. Ztąd ſtarożytni, w takowych zdarzeniach mocno używali wymiotnego, i pomyślnie z wymiotow wrożyli, czyli one były ſkutkiem dobrowolnym ratuiącey ſię natury, czyli wzbudzone pomocą ſztuki.

Avicenna zaleca także puſzczenie krwi w tey gorączce, gdy uryna ieſt gęſta, i gdy po ſiodmym dniu widać krwi obfitość; kazał brać wywarzenie piołunu, końcem wycieńczenia materyi chorobnęy i końcem wzmocnienia żołądka. Ta praktyka bardzo ieſt roſtropna i godna zalecenia.

Można wzmocnić iey ſkuteczność, daiąc do zażycia po przyzwoitych wyprożnieniach, pokarmy wycieńczaiące humory i wzmagaiące ſiły.

W czaſie poſtępkow i dzielności gorączki chory używać będzie wody ięczmienney za napoy, a ku ſchyłku choroby, pić będzie wino klaret, maiące właſność odwilżaiącą i rozwięzuiącą.

Kinkina bez wątpienia, może tutay bydź ſkutecznie używana iak w innych gorączkach przerywanych. Ale nigdy nadto zalecać niemożna tey uwagi; że niebeśpieczną bardzo ieſt rzeczą, dawać ią nieuważnie; bo może zaſtanowić gorączkę, ktora ieſt chorobą potrzebną do przetarcia i rozłączenia humorow ciała: zawſze napoie roztwarzaiące, rozwalniaiące enemy, wymiotne, purganſe, powinny poprzedzać to lekarſtwo; inaczey trafia ſię zatamowanie i ſtłumienie gorączki, poczym naſtępuią bardzo złe choroby.

Niemniey istotną iest rzeczą zachowywać dyetę i tryb dokładny we wszystkich gorączkach przerywanych; to iest: że w dniach gorączki, przestać chory powinien na bulionie, kleiku ryżowym, ięczmiennym lub z grucy robionym. Innych dni może ieść supę, iaia świeże, nieco ryby gotowaney lub pieczoney. Ale się ma wstrzymać koniecznie od wszystkich innych pokarmow a nawet od wina: inaczey gorączka z czterodniowey, mieni się w trzeciodniową, potym w codzienną, a nareszcie staie się ciągłą.

Gorączka trzeciodniowa ciągła, iest owa, ktora się sroży codziennie mocniey lub słabiey, aż do zupełnego swego ustania, i ktorey gwałtowność wolnieie tylko w dniach przerwy przystępow.

Co się tycze dwoistey trzeciodniowey; i troistey trzeciodniowey; pierwsza iest bez wątpienia gatunkiem naypospolitszym ze wszystkich, i wielu zapatruie się na nią, iako na codzienną, ale ią poznać po paroxyzmach, ktore sobie nieszą podobne tylko co dwa dni.

Rożni się od gorączek trzeciodniowych mięszanych, iako to od trzeciodniowey robaczney i innych; że iey nietowarzyszy żadne symptoma ciężkie ani stałe, ale tylko drgawki, czyli trzęsienia, nudności, cephalalgie, pragnienie; po tych symptomatach następnie rozpalenie a nakoniec pot, co zwyczayną iest rzeczą we wszystkich gorączkach.

Jeſt ieſzcze inna dwoiſta trzeciodniowa, w ktorey chory miewa przyſtępy tegoż ſamego dnia co dwa dni, a innych dni nięma ich wcale.

Troiſta trzeciodniowa ieſt owa, w ktorey chory miewa dwa przyſtępy, pierwſzego i trzeciego dnia, a drugiego, czwartego &c. tylko ieden.

Kuracya tych gorączek nierożni ſię od kuracyi proſtey trzeciodniowey tylko więkſzym natężenia ſtopniem.

Troiſte i poczworne trzeciodniowe, o ktorych mowi *Primeroſe*, ieżeli ſię w ſamey rzeczy trafiaią, nierożnią ſię bynaymniey od przeciągowych, wyiąwſzy troiſtą trzeciodniową, o ktorey uczyniliśmy wzmiankę a ktora prawdziwie ieſt gatunkiem gorączki zwaney *morbus hemitriteus*, czyli gorączki połtercyanny.

Gorączka trzeciodniowa, tak częſto dręczy ludzi każdego wieku, płci i każdego czaſu; iż nam ſię zdało ſprawiedliwą rzeczą powiękſzyć ninieyſzy artykuł, artykułem wyiętym z Dykcyonarza zdrowia. Ktorego ta ieſt oſnowa:

„ Przyczyną tey gorączki, ieſt iako wſzy„ ſtkich innych gorączek przerywanych, „ zmiana w płynach ciała tudzież w narzę„ dziach władzy trawienia. Bardzo poſpo„ litą ieſt rzeczą, widzieć nadchodzącą „ tę febrę, po iakich zbytkach w pokar„ mach lub napoiach, lub po iakim nadzwy„ czaynym utrudzeniu ciała albo umyſłu, „ ktore pozbawia ſił żołądek, i czyni go

„ niezdolnym do udziałania ſtrawności po-
„ karmow.

„ Chcąc zacząć leczenie, naznaczyſz cho-
„ remu używanie tyzanny robioney z gar-
„ ści trybuli i połgarści cykoryi dzikiey, tu-
„ dzież połuncyi kobylego ſzczawiu, ktore
„ każeſz warzyć w pięciu kwaterkach wo-
„ dy, aby ſię tylko kwarta zoſtała. Tey ty-
„ zanny każeſz pić ſzklankę co dwie godzi-
„ ny: w dzień wolny od gorączki przeſta-
„ nieſz na daniu ſerwatki lub bulionu roz-
„ twarzanego, i enemę z wody rzeczney:
„ nazaiutrz powroci chory do tyzanny iak
„ wyżey, a po tym dniu znowu będzie u-
„ żywał ſerwatki. W dzień potym wolny od
„ gorączki, da choremu Lekarz wymiotne
„ w enemie, iak ſię powiedziało w artykule
„ gorączki czworodniowey.

„ To zrobiwſzy naznaczy choremu opiat
„ naſtępuiący:

Weż	*Kinkiny w proſzku*,	uncyi $\frac{1}{2}$
	Jalapy ſtartey miałko,	drachmę 1
	Korzonkow arum w proſzku,	drachmę $1\frac{1}{2}$
	Soli Ammoniaku,	drachmy 2
	Saſſafraſſu w proſzku,	drachmę $1\frac{1}{2}$

„ Pomięſzay wſzyſtko z doſtateczną ilo-
„ ścią ſyropu pięciu korzonkow i zrob o-
„ piat miękkiey ſtężałości, ktorego chory
„ drachmę z rana i drachmę wieczor zaży-
„ ie, popiiaiąc ſzklanką wymoczenia liści
„ cykoryi dzikiey.

„ Po używaniu tego opiatu przepurguie
„ ſię chory przez dwa dni apozematem prze-

„ ciwko-febrylnym, wytkniętym w artykule
„ gorączki czworodniowey; a ieżeli gorą-
„ czka nie będzie zupełnie wykorzeniona,
„ rozpoczniesz opiat wyżey położony.

„ Gdyby chory niemogł przezwyciężyć
„ wstrętu swego do opiatu, możnaby miey-
„ sce iego zastąpić następuiącą enemą. Kin-
„ kina wzięta w enemie, nie sprawuie ża-
„ dnego roziątrzenia, nawet w ciężarności.

Weź *Kinkiny w proszku*, uncyą 1

„ Mocz ią przez godzin trzy w wodzie
„ wrzącey, przecedź potym wszystko przez
„ chustę, napełniy seryngę, zostawuiąc tyle
„ mieysca abyś dodał:

Syropu Diacodium, uncyi ℥

„ Na iednę enemę.

„ Enema ta dana bydź powinna ku końcu
„ przystępu; powtorzysz ią raz lub dwa,
„ ieżeli gorączka iest uporczywa, przestrze-
„ gaiąc, aby chory trzymał w sobie iak mo-
„ że naydłużey. „

GORĄCZKA ZGNIŁA. Starożytni nazywali ią *Synochus putrida*, chcąc ią rozrożnić od *Synochus non putrida*, ktora podług *Galena*, (*de differ. febr. pag.* 272. *tom.* 2.) trwa pospolicie przez przeciąg tygodnia iednego.

Skażenie humorow, ktore się zdaie dążyć do alkalescencyi, kończy się na przeczyszczeniu znakomitszym lub mierniejszym, stanowi iey głownieyszy charakter.

Wyrazu tego *zgniła*; nie trzeba brać w zupełnie ścisłym znaczeniu; nie oznacza on tu zupełney i prawdziwey zgniłości, iak niektorzy mniemaią, zasadzeni na smrodliwości uryny, potow i stolca; bo smrodliwość ta iest ieszcze znakomitsza w gorączce ziadliwey, a iednak nie można iey brać za znak zepsowania. Gdyby ta mniemana zgniłość miała mieysce, nie tylkoby chorzy nie odzyskiwali zdrowia, ale nadto ich ozdrowienie nie byłoby tak prędkie, iak zazwyczay bywa.

Z drugiey strony, iluż to osob ma oddech cuchnący tak dalece, iż się zbliżyć do nich nie można, iluż znowu nie znayduie się takich, ktorych poty i przedech tak iest smrodliwy, iż go trudno znieść; a te iednak cieszą się naylepszym zdrowiem? W tey okoliczności śmież kto powiedzieć, że ich krew iest skażona?

To tylko twierdzić przyzwoicie można, że płyny skażone napastnionych gorączką zgniłą, usposobieńsze są do zgnilizny, gdy pozbawione są ciepła żywotnego, tak iak części zarażone gangreną. A co większa, trupy zmarłych na tę chorobę, roztaczaią poniekiedy bardzo wielką zarazę: ale to usposobienie do zgnilizny pospolite iest wielu innym chorobom. Anatomicy mogą dadź dobre w tey mierze świadectwo.

Gorączka zgniła, iest gatunek gorączki, ktora trwa pospolicie piętnaście dni lub trzy tygodnie.

Rożni się od iednodzienney, bo się zazwyczay zaczyna od trzęsienia i pragnienia nay-

wię-

większego. Powtore, bo iey wzmaganie się trwa dłużey.

Z początku, trudno ią rozpoznać od gorączki ziadliwey; z tym wszystkim słabość członkow iest w niey mnieysza; puls częstszy, i daleko pełnieyszy iak w stanie zdrowia; rozpalenie iest także znakomitsze; a w gorączce ziadliwey, puls, rozpalenie czyli ciepło przyrodzone, i uryny są iak w stanie naturalnym; ięzyk iest wprawdzie obciażony paskudztwem; ale mało iest gatunkow tey gorączki w ktorychby był czarniawym.

W zmożeniu się gorączki, chorzy leżą w odurzałości lub lekkim obłąkaniu umysłu. W miarę postępkow choroby, doznawaią niesmaku i nudności, z ciężkością ruszaią członkami, tracą siły, czuią bole głowy i nerek, ciężkość żołądka, ckliwości i zawroty. Oddech ich iest trudny, częsty i stowarzyszony z westchnieniami. Pragnienie maią nieumiarkowane i chciwość ostateczną napoiow zimnych i kwaskowych; tracą gust ktory mieli do wina i tabaki.

Oddech i wonia skory są u nich smrodliwe; ślina lipka; uryna czerwona i mętna, w schyłku składa gąszcz białawy, stolce są cholerycżne czyli żołtawe.

Twarz nie iest tak czerwona iak w gorączce iednodzienney, ani tak sinawa iak w ziadliwey, ale rozpalenie iest suchsze i zgryźliwsze niż w dwoch rzeczonych chorobach. Napaści tey gorączki towarzyszy zimno ale bez trzęsienia.

Galen przypuſzczał dwa gatunki gorączek zgniłych, krwiſtą i choleryczną. *Sydenham*, ktory do żadney w ſzczegolności hipotezy przywiązanym nie był, więcey doſtrzegł tych gatunkow, i nie wierzył, aby ie łatwo określić można.

Ludzie obdarzeni temperamentem krwiſtym, ci ktorzy pracą przeſzkadzaią ſtrawności, ci nakoniec, ktorzy prowadzą życie rozwiozłe, zdaią ſię naypodlegleyſi gorączce zgniłey. Wniknijmy w rozciągleyſze tey choroby ſzczegolności; poznanie ich wielkiey ieſt wagi.

Częſto obwieſzcza ſię kilka wprzod dniami, wielką znurzałością, ociężałością głowy, bolami w kolanach, złym ſmakiem w uſtach, utratą apetytu, ſnem nieſpokoynym, niekiedy niezmiernym przez kilka dni bolem głowy, bez naymnieyſzego innego ſymptomatu.

Po tym naſtępuie drżenie, po ktorym idzie rozpalenie oſtre i ſuche; drzenie to bywa niekiedy bardzo wielkie, ale nie trwa tak długo jak w gorączkach ziadliwych i pieczących; byleby zgniła nie była pomięſzana z gorączką zapalaiącą; co ſię trafia niekiedy.

Bol głowy ieſt bardzo gwałtowny, chory ma ckliwość i wymioty czaſem; ieſt pomięſzany, odrzuty miewa nie przyiemne, w gębie gorżko, moczu mało puſzcza.

Gorąco, ktorego doświadcza, trwa kilka godzin, częſto całą noc, zrana zmnieyſza ſię nieco, a puls zawſze gorączkowy, pod ow

czas wolnieie ; chory mniey cierpi, ale ieſt bardzo zwątlały.

Język ieſt biały, brzydki ; oddech ſmrodliwy. Niektorzy chorzy maią zatkania, inni chodzą często na małe ſtolce, ktore im nieprzynoſzą żadney ulgi. Skora czaſem ieſt ſucha, inną razą chorzy maią przedech czyli poty, ale i z tego wyprożnienia nie odnoſzą żadney korzyści.

Gorączka wzmaga ſię codziennie, a często nie o iedney godzinie.

Gdy choroba zoſtanie ſobie ſamey poruczona, gdy koło niey mało ieſt ſtarania, lub mocnieyſza iak lekarſtwa, co nie rzadką ieſt rzeczą, gorączka ſię wzmaga ; wzmagania te ſtaią ſię dłużſzemi, częſtſzemi, nieregularnemi ; brzuch ſię rozdymna, marzenia nadchodzą, chory iuż ſię nie czuie i robi pod ſiebie, odrzuca wſzelkie ratunki, mowi uſtawicznie, puls ma ſkwapliwy, drobny, nieregularny.

Na ſkorze, pokazuią ſię niekiedy drobne ſkazy ſzarawo - ſine, nadewſzyſtko na ſzyi, grzbiecie i pierſiach. Wſzyſtkie materye wychodzące z ciała chorego maią wonią bardzo ſmrodliwą ; chorego napadaią poruſzenia konwulſyine, oſobliwie na twarzy ; w tył tylko leży, i zſuwa ſię nieznacznie ku nogom łożka, łapa muchy. Potym ſłabość i nudność, ſtaią ſię bardzo ciężkiemi, puls ieſt tak mały, że go zaledwie czuć można, płynie pot zimny, pierſi ſię wzdymaią i chory umiera.

Ta choroba, mowiąc właściwie, niema kreſu wyznaczonego ani do uzdrowienia chorego, ani do wprowadzenia go w grob.

Gdy ieſt bardzo gwałtowna i źle powodowana, zabiia czaſami dziewiątego dnia a niekiedy prędzey. Niekiedy umieraią na nią pomiędzy 18. i 20. dniem; inną znowu razą dopiero koło czterdzieſtego, przeſzedłſzy przez odmienne koleie lepſzego i gorſzego ſtanu.

Gdy choroba ieſt lekka, uleczona bywa niekiedy w przeciągu dni kilku, po pierwſzych wyprożnieniach. Kiedy ieſt ciężka, niektorzy chorzy nie wychodzą z niebeśpieczeńſtwa aż koło ſześciu niedziel a nawet poźniey, ale trwanie tey choroby, częſto zależy od ſpoſobu leczenia, a o ciągu iey można ſię poſpolicie zapewnić pomiędzy czternaſtym i trzydzieſtym dniem.

Gorączka zgniła, podobna ieſt czaſami; tak mocną gwałtownością ſwoich ſymptomatow, do gorączki ziadliwey, iż ſię dziwić nie należy, że ią niektorzy Autorowie za iedno brali. Z tym wſzyſtkim zgniła, nigdy ſię nie zmienia, trwa krocey. Z drugiey ſtrony depuracya, czyli wyczyſzczenie, ktore ſię rzadko przytrafia i bardzo trudno odbywa w gorączce ziadliwey, poſpolite ieſt zgniłey, w ktorey można dobrze użyć nauki o burzach (*criſes*), o ktorych teraźnieyſi, a pomiędzy innemi Pan de *Borden* w Encyklopedyi, w art: Crise, dali nam bardzo pożyteczne uwagi.

Dobre burze, w gorączce zgniłey odbywaią ſię urynami i potem, rzadko hemorragią; uryny ſię odmieniaią, od dwunaſtego do czternaſtego dnia, i pod ow czas widziemy zmnieyſzenie przypadłości.

Poty zbawienne pokazuią się koło tegoż samego czasu, a niekiedy poźniey, iako i hemorragia.

Depuracya przez plwociny nie iest rzadka; ale niesłusznie mniemaią, że pod ow czas plwociny są ropiste iako też i gąszcz białawy moczu. Burze, ktore się odbywaią wymiotami, biegunką, wyrzutami skorniemi &c. są nayczęściey niedoskonałe.

W tey chorobie wcale niepodobna obeyść się bez puszczania krwi, a nawet trzeba czasem powtorzyć to lekarstwo, aby uprzedzić rozprężenia, i zapalenia, ktore mogą nastąpić.

Wymiotne nieuchronnie iest potrzebne: za iego to pośrzednictwem można zapobieżeć owym uporczywym biegunkom, ktore czasem rowno z gorączką trwaią, i zwracaią czyli tamuią poty krytyczne.

W pierwszych czasach choroby przestaią na otwarciu żołądka lekkiemi laxuiącemi lub enemami; iest to naylepszy sposob uchronienia się przypadkow grożących głowie.

Purguiące nie przystoią tylko w czasie depuracyi. Niekiedy iednak przypada, że można a nawet potrzeba oddalić się od tego prawidła, ktore zawsze iść powinno zgodnie z poruszeniami natury.

Roztwarzaiące i poskramiaiące, chłodzące i saletrzane, są w tey chorobie bardzo zalecone, i warte tey zalety; toż rozumiey o antiputrydycznych.

Kinkina często iest pożyteczna na końcu tey choroby, iako wzmacniaiące, ktore

przybywa na pomoc narzędzi osłabionych gwałtownością choroby.

Kordyalne i diaforetyczne, pomagaią nieco, gdy natura ieſt omdlała, i ſama przez ſię nie zdoła ſporządzić kokcyi.

Kamfora ieſt koiącym nayprzyſtosowańſzym do tey choroby. Gdy głowa ieſt rażona, uſiłuią przynieść iey ulgę moczeniem nog, przyłożeniem pryſzczow i baniek &c.

Ponieważ narzędzia ſłużące do trawienia, bardzo były utrudzone w tey chorobie, wiele na tym zależy, aby ſię chory ſzanował długo względem iakości i ilości pokarmow, i aby używał ćwiczenia ciała, ſkoro tylko ſiły pozwolą; bo inaczey mogłby zapaść w iaką chorobę zwątlałości.

O gorączce zgniłey tak mowi Autor Dykcyonarz zdrowia. *Tome. 1. art. fièvre putride. pag. 348*

" Zacząć potrzeba od iednego lub dwokrotnego puſzczenia krwi, podług natężenia gorączki i czerſtwości temperamentu; zaraz potym, należy zadać wymiotne w enemie iak zwyczay; niech potym chory dzień ieden odpocznie, po odpoczynku przepurguieſz go tym lekarſtwem:

Weź *Tamaryndow*,	uncyi 2
Agaryku,	drachmę 1
Soli Glaubera,	drachm 2

" Niech moknie wſzyſtko w poł kwarty wody wrzącey, na popiole gorącym, przez przeciąg godzin czterech.

Doday do tego:

Manny. uncyi 2

Sok wyciśniony z cytryny iedney.

„ Przecedź wszystko, do zażycia we
„ dwoch szklankach, iedna po drugiey w
„ połtorey godziny.

„ Co się tycze napoiu pospolitego, wy-
„ znaczysz choremu wodę kurczęcią, a ie-
„ żeli woli, każesz mu zrobić tyzannę z wy-
„ warzenia ięczmienia i lukrecyi, do kto-
„ rey każdey kwarty, można będzie doda-
„ wać dwadzieścia kropli spirytusu siarcza-
„ nego, ieżeli iest wielka gorączka i pra-
„ gnienie nieumiarkowane; można także
„ używać wody z grzankami, z trochą sy-
„ ropu limoniowego, granatowego lub cier-
„ ni białych. Gdy gorączka iest znakomi-
„ ta, gdy lekarz nie śmie się odważyć na
„ purguiące, można użyć wywarzenia śli-
„ wek, do ktorego dorzucaią uncyi dwie
„ i puł tamarynd do kwarty wody, aby cho-
„ ry co dwie godziny pił szklankę.

„ W tym samym czasie nietrzeba zanie-
„ dbywać enem, do ktorych dodawać bę-
„ dziesz drachmę soli pruneli, lub głowkę
„ sałaty w cztery części rozkraianą.

„ Baczność dasz na to, aby purgować
„ chorego iak wyżey co dwa dni, aby
„ zwrocić stolcem materyą zgnilizny.

„ Jeżeli się humor unosi do głowy, i ie-
„ żeli w muzgu są rozprężenia; ieżeli cho-
„ ry wpada w obłąkanie umysłu, odurze-
„ nie, udać się należy do plastrow pry-
„ szczących stawianych na karku; można

„ także użyć moczenia nog w wodzie le„ tniey. Gdy pomimo tych wszystkich ra„ tunkow, głowa iest utrudzona, można „ przyłożyć płatuszki maczane w wodzie „ zimney.

„ W dzień purgansu, możnaby dać cho„ remu co na uspokoienie, naprzykład gran „ opium lub poł drachmy dryakwi; ale „ ponieważ te gatunki lekarstw tamuią wy„ proźnienia, z wielką ostrożnością używać „ ich należy, i w ten czas dopiero, gdy „ chory dostatecznie wypurgowanym bę„ dzie. „

GORĄCZKA ZAPALAIĄCA. *Febris inflamatoria* Poznać ią z twardości pulsu, z bolow, ktore chory czuie po całym ciele, z złego krwi stanu, z temperamentu chorego, ktory iest żywy i gorący, zgoła z wszystkich znakow oznaczaiących zapalenie. Tak się leczy iak choroba zapalenia. *Patrz* ZAPALENIE.

GORĄCZKA ZIADLIWA. *Febris maligna*, znana pospolicie, a przynaymniey wiadoma pod nazwiskiem MALIGNY. Nietrudno iest uczynić sobie wyobrażenie dokładne tey choroby, lubo się nieznayduie w Autorach bądź starożytnych, bądź teraźnieyszych, ktorzy o niey pisali. Zawsze źle używaią wyrazu tego *malignitąs* (ziadliwość, złośliwość) stosuiąc go do wszystkich gorączek, ktore maią ciężkie symptomata, i owych, ktore się zmieniły dla złego leczenia. Pierwsi Lekarze, ktorzy go wprowadzili w ięzyk medyki, niestosowali go tylko do owych gatunkow gorączek, w kto-

rych się natura zdaie ucisnioną, i w ktorych stan pulsu i symptomata nie odpowiedaią gwałtowności złego. Ztąd widziemy, że w tym gatunku choroby, chorzy w ten czas umieraią, gdy się naymniey ich śmierci spodziewaia.

Ale niewszystkie choroby ziadliwe maią ten charakter. Niektore otwartym idą boiem i ich symptomata nie łudzą. Strzedz się potrzeba, aby nie mięszać tych gatunkow, z gorączką pieczącą, ktora zawsze iest krotsza: gorączki ziadliwe, bądź naygwałtownieysze, nigdy się nie kończą przed dniem dwudziestym, i owszem przeciwnie zawsze poźniey biorą koniec; oprocz tego są pospolicie epidemiczne i zaraźliwe.

Gorączka ziadliwa, ma bez wątpienia głowną swoią stolicę w nerwach i muzgu. Prawda, że inne gatunki gorączek są zawsze stowarzyszone z podobnemi dolegliwościami głowy; ale w nich te dolegliwości są tylko przemiiaiące i symptomatyczne, a w gorączce ziadliwey są istotne i towarzyszą iey w wszystkich ogołem porach.

I. potym, dwie trzecie części przynaymniey rażonych gorączką ziadliwą, poprzednie ucierpiało troski i dolegliwości umysłu, lub było w przeciwności.

Gorączka ziadliwa wcale nie napada nieznacznie ani raptownie; znurzałości dobrowolne, bole, ociężałości głowy, niesmak; ckliwości, bezsenność, lub sen uciskaiący i pracowity, rozprężenie członkow, koleyne przemiany zimna i ciepła; obwieszczaią ią prawie zawsze.

Przepędziwszy siedm lub ośm dni w tym stanie, niekładąc się, chorzy utyskuią na zwątlałość ogólną i powszechną boleść; bol osiadaiący głowę, czasami iest bardzo żywy, i daie się czuć aż w gruncie iamek ocznych. Niektorzy utyskuią na bol samotny, ktorego siedlisko odmienia się; innym głowa się chwieie, twarz tacy maią siną i szpetną.

Wzrok pomięszany, zatrudnienie umysłu czyli ztrwożenie i zrażenie iego, omdlewania i synkopy, bezsenności i odurzenia, letarg i obłąkanie rozumu, drżenia i konwulsye, są nayzwyczayniey szemi maligny symptomatami.

Język ślamowaty i pełny gnoiu w pierszych czasach, staie się oschłym popadałym i drżącym. Wielu chorych maią wargi spieczone, inni czuią trudność w połykaniu, bywaią i tacy, ktorzy maią oddech smrodliwy, ktorzy się ślinią.

Puls w tey chorobie iest omdlały, stały, nieporządny i nierowny; niekiedy naturalny lub skory; macaiąc go, czuć drżenie czyli podskakiwanie w ściągnach; wzmagania się napadaią raz lub dwa razy na dzień, nie przestrzegaiąc wiele prawideł stałych. Oddech bywa mniey lub więcey utrudzony i czasem chory miewa pałpitacye. Brzuch w gorączce ziadliwey bywa wzdęty, mniey lub więcey rozpreżony i bolesny.

Z roztrząsania uryn, nie można powziąść prawie żadney wiadomości; są naturalne, białawe, cytrynowe, czerwone, czarne, mętne, bez gąszczu, smrodliwe &c.

Poty, prawie zawſze bezkorzyſtne, bywaią nieporządne, ſmrodliwe i zimne.

Żołć ſkażona wzbudza częſto wielkie nierządy, z ktorych nayczęſtſze ſą: wymioty, biegunka, kardyalgia, nudności, czkawka.

Co ſię tycze ſtolcow, bywaią ſmrodliwe, robaczywe, mimowolne.

Gorączka ziadliwa bywa także częſto ſtowarzyſzona z ſkazami purpurowemi i wyrzutami podobnemi do iagieł.

Pokazuią ſię ieſzcze gruczołki poduſzne, ktore nie łatwo zbieraią, karbunkuły, inne otoki i gangreny zewnętrzne.

W niektorych epidemiach, te gorączki zmieniaią ſię na przerywane, trzeciodniowe lub dwoiſte trzeciodniowe, koło piętnaſtego lub dwudzieſtego dnia choroby.

Nie łatwo ieſt uſtanowić iak długo maią trwać gorączki ziadliwe. Można iednak zapewnić, że ſię nigdy nie kończą przed dwudzieſtym lub dwudzieſtym pierwſzym dniem, i że poſpolicie dochodzą do czterdzieſtu, a nawet ſześciudzieſiąt dni.

Ich ſchyłek bywa zazwyczay długi i niebeśpieczny; trzeba nawet uważyć, że gdy gorączka zachowuie w tych oſtatnich czaſach pewien ſtopień dzielności, ſpodziewać ſię należy iakiego ſkładu materyi.

Prognoſtyk gorączki ziadliwey, nie może bydź prawie nigdy dobrym. Chcąc dadź przyzwoity, należy ſię poradzić nayſzczegolniey ſił i ſtanu umyſłu; bo doświadczano bardzo częſto, że boiaźń i zwątlałość, mało zoſtawiały nadziei uleczenia.

Nagłe z ſił opadnienie. ſłabość zwroku, położenie horyzontalne ſkulonemi kolanami, uſiłowanie wydarcia ſię z łożka, chroſtki czarne w uſtach, petocie ſine, mocna dyarrya, ſtolce ſiniawe lub czarniawe, czkawka, omdlewania, konwulſye, obłąkanie umyſłu, a nadewſzyſtko obłąkanie umyſłu ponure, wypadnienie zbyt wcześnie ſkaz pępeteciowych, ich wniknienie wewnątrz lub wniknienie chroſtek proſowych, ſą tyluż znakami albo śmiertelnemi, albo bardzo okropnemi.

Głuchota nie daie złey wrożki; a nawet często napada na przychodzących do zdrowia, i uſzy im ſię niekiedy ropią.

Dyarrya choleryczna, uryny gęſte, ſą ſzczęśliwym prognoſtykiem, nadewſzyſtko gdy ſiły nie ſą zwątlałe.

Chroſteczki małe, czerwone, w wielkiey liczbie, nawet proſowe, białe, nabrzmiałe, dobrze wrożą, byleby w tymże czaſie expektoracya była łatwa, i byle uryna zoſtawiała ſuſy gęſte.

Poty łagodne, chroſteczki czyli wrzodziki w uſtach białe, ſzczęśliwą także ſą wrożką.

Burze w gorączce ziadliwey ſą bardzo rzadkie; przypadą koło ſiodmego dnia burza niedoſkonała, z tym wſzyſtkiem poty, biegunka i gruczoły zauſzne bywaią niekiedy burzami zbawiennemi, nadewſzyſtko gdy gruczoły tey ſą natury, iż ſię mogą zakończyć na rozwiązaniu.

Otoki mogą także bydź krytyczne, ale te, ktore ſię robią wewnątrz często ſtaią ſię

śmiertelnemi, przez ſamę okoliczność mieyſca iakie oſiadaią.

Ponieważ początkami tey choroby ſą: ſłabość nerwow, krew kakochimiczna, niepomiarkowane wyproźnienia, troſki, bezſenności, zbyteczne i niepotrzebne używanie purganſow, rozkoſzy weneryczne &c. należy ſię udawać do wzmacniaiących czyli wſkrzeſzaiących ſiły (*reſtaurantia*) i do kordyalnych. Należy ſię wſtrzymać od puſzczenia krwi, od opiatow, i dawać enemy co trzeci dzień.

Leczenie powinno ſię zaczynać od wolnego wymiotnego; bulion kurczęci, tyzanna ieleniego rogu, papki, wino czerwone i ſok pomarańczowy, bardzo ſą zdolne do pokrzepienia ſił, ktorych nie trzeba osłabiać potnemi; przeciwnie przyłożyć ſię należy do utrzymania ich julepkami i kordyalnemi, temperowanemi, ktore trzy razy na dzień zadawać będzieſz.

Anglicy maią w zwyczaiu przykładać pryſzcze na nogi i uda: dobrze ieſt udawać ſię do nich, kiedy chory ieſt w ſpiączkowatości lub obłąkaniu rozumu.

Wyrzut chroſtek proſowych, przypadaiący ſiodmego lub dziewiątego dnia, powinien bydź wſpomożony kordyalnemi, roztwarzaiącemi, tudzież winem czerwonym, ktore poſkramia pot i nieprzeſzkadza oſypaniu. Ptyalizm czyli ślinienie ſię obfite bez wrzodzikow w uſtach, ieſt korzyſtne: poty zbyt obfite ſą ſzkodliwe.

Powiedzieliśmy, że puſzczenie krwi nie przyſtoi w tey gorączce: to ieſt prawda,

mowiąc ogolnie ; ale kiedy Lekarz przymuszony iest do użycia tego śrzodka, powinien w tym postępować z bardzo wielką ostrożnością, nawet w przypadkach zapalenia, bolow gwałtownych, zadufzenia czyli zaciśnienia piersi. Obfite puszczenie krwi usposabia do obłąkania rozumu, podług uwag dobrych podstrzegaczow, ktorzy twierdzą, że puszczenie krwi z nogi, ktore zwykli zazwyczay czynić, gdy głowa iest napastniona bolem, nayczęściey naymnieyszey nie przynosi pomocy.

Wymiotne w początkach iest nieuchronnie potrzebne ; powinno blisko nastąpić po pierwszym puszczeniu krwi, ieżeli przyzwoitą i potrzebną rzeczą osądzono, dobydź iey, aby niedozwolić czasu złym sokom stoiącym w pierwszych drogach, wcisnąć się do krwi.

Laxuiące, iako to kassya z kremor tartary, tamaryndy i kassya, powinny bydź często użyte, ale nie potrzeba ich używać aż po siedmiu dniach pierwszych: nie przystoią, ani w początkach wyrzutow, ani pod ow czas, gdy w niższey przestrzeni brzucha iest usposobienie do zapalenia.

Co się tycze purguiących pospolitych, zachowasz ie na schyłek choroby, gdzie są bardzo potrzebne.

Enemy odmiękczaiące są pożyteczne każdego czasu. Roztwarzaiące, temperuiące, saletrzane, kwaskowe i antiputrydyczne są naypospolitsze i naybeśpiecznieysze.

Kordyalne i alexipharmatyczne, iako to wino, dryakiew, konfekty, lilium, sole lotne zwierząt &c. są bardzo pożyteczne w

gorączkach ziadliwych przerywanych i w innych przypadkach; ale nie w każdey gorączce ziadliwey przystoią. Niekiedy potrzeba ie mięszać z purguiącemi, alboli też używać kermesu mineralnego, ktory może dopełnić tego dwoistego zamiaru.

Koiące, wyiąwszy kamforę i sol poskramiaiącą, są prawie zawsze podeyrzane, a gdy Lekarz przymuszony iest zażyć ich, wielce ma bydź ostrożny. Nie przystoią bynaymniey w przypadku szaleństwa, ktore prawie zawsze powiększaią.

Kinkina iest często potrzebna koło schyłku gorączki: można ią zadać iako wzmacniaiące, lub iak nagabaiące, zdolne do uprzedzenia gangreny, ktora często towarzyszy chorobie, o ktorey mowa.

Ta kora, i inne rośliny gorżkie mogą iedynie dobry uczynić skutek, gdy gorączka ziadliwa po pietnastu lub dwudziestu dniach przybiera charakter przerywaney.

Piiawki stawione na skroniach, dla uśmierzenia gwałtownych bolow głowy, więcey iednaią ulgi niż puszczenie krwi i nie tak ich się obawiać należy. Kataplazmy nagabaiące, przyłożone pod podeszwy, tudzież moczenia nog przynoszą ulgę głowie.

Nakoniec zapobiegaią wyprężeniu bolesnemu niższey przestrzeni brzucha, przez naparzania i inne mieyscowe odmiękczaiące.

" Wielu Lekarzy (mowi *Dykcyonarz zdro-
" wia.* Tom I. pag 343.) mniemało, że tę
" chorobę skutkuie krew unoszącа się do
" głowy i rozprężaiąca muzg, drudzy są-

„ dzą, że iey przyczyną ieſt żołć niezmier-
„ nie oſtra i zgryźliwa, ktora ſwoie zapę-
„ dy unoſi ku nerwom i muzgowi, a tym ſa-
„ mym nabawia owych przypadkow okro-
„ pnych, ktore towarzyſzą gorączce zia-
„ dliwey: to zdanie ieſt naypodobnieyſze
„ do prawdy, ponieważ ani puls, ani na-
„ tura krwi, ani ſtan zwątlały chorego,
„ nieoznaczaią zapalenia; naturalnieyſzą
„ rzeczą ieſt mniemać, że to ta ſama żołć
„ unoſi ſię do muzgu, i ſkutkuie wſzyſtkie
„ niełady, ktorych doświadcza cała machina;
„ bo widziemy codziennie, że gorączki
„ choleryczne i zgniłe źle leczone ſtaią ſię
„ ziadliwemi, przez użycie krwi puſzcza-
„ nia niewczeſnego tudzież lekarſtw anti-
„ phlogiſtycznych i koiących.

„ Przyczyna gorączki ziadliwey, zawi-
„ ſła z iedney ſtrony od oſtrości żołci lub
„ humorow i zwątlałości nerwow; przy-
„ czynami odległemi ſą konſtytucye epide-
„ miczne, pokarmy grube i zgniłe, napoie
„ rozgrzewaiące, żywe umartwienia i do-
„ ſkwierne troſki, zbyteczny upał, tudzież
„ wyprożnienia zatamowane, iako to upła-
„ wy mieſięczne, hemoroidy, lub znako-
„ mite hemorragie.

„ Chcąc zacząć leczenie puściſz choremu
„ krew z ręki, potym każeſz mu zażyć wy-
„ miotne iak zazwyczay; nazaiutrz, każeſz
„ mu pić ſerwatkę wyklarowaną, do kto-
„ rey kwarty dorzucać maſz poł drachmy
„ ſoli połkramiaiącey, ieżeli ieſt iakie po-
„ ruſzenie w ścięgaczach. W tym ſamym
„ czaſie, nietrzeba zaniedbywać enem, z
wy-

„ wywarzenia otręb, ziarnek lnu i z oliwy,
„ tudzież napoiow koiących; nazaiutrz
„ przepurguiesz chorego apozematem pur-
„ guiącym, ktore następuie:

Weź *Korzonkow ślazowych,*	uncyą	1
Cykoryi dzikiey,	uncyi	½
Biedrzeńcu,		
Trybuli, każdego	garści	½
Folicul: senes,	drachm	3
Soli epsom,	uncyi	½
Syropu cykoryi składanego,	uncyą	1

„ Wszystko warz w trzech kwaterkach
„ wody aby zostało poł kwarty; zaży-
„ ie chory w trzech szklankach, co cztery
„ godziny iednę.

„ Jeżeli uciśnienie i słabość pulsu są zna-
„ komite, rozpalenie pomiarkowane, mo-
„ żna dodadź do apozematu wyżey poło-
„ żonego:

Kinkiny utłuczoney,	drachm	2
Wody kwiatow pomarańcz:	uncyi	½

„ Jeżeli po użyciu tego apozematu po-
„ strzeżesz, że przypadłości choroby trwa-
„ ią, iako to zatrudnienie w głowie, pod-
„ skoki w ścięgaczach, uryna klarowna i
„ bez opadłego gąszczu, udać się powinie-
„ neś do wizykatoryi, ktore postawisz na
„ karku.

„ Da się na tyzannę ordynaryiną dla cho-
„ rego, wywarzenie otłukanego ięczmienia,
„ do ktorego kwarty dorzucać będziesz:

Wody kwiatow pomarań: uncyi ½
Saletry, granow 15

„ Niekiedy trafia się, że chory ieſt w tak
„ wielkim zwątleniu, iż niemoże znieść na-
„ poiow ani wielkich wyprożnień, w takim
„ zdarzeniu popracować należy około orze-
„ źwienia sił, bulionami mięsnemi, w ktore,
„ do każdego bulionu wlewać będziesz łyż-
„ kę iednę wody cynamonowey, co czynić
„ nieprzestaniesz, dopokąd chorego niepo-
„ strzeżesz w stanie wytrzymania lekarstw
„ przepisanych od nas.
„ Rzadko pożyteczną ieſt rzeczą używać
„ krwi puszczenia w tym gatunku chorob;
„ gdy się iednak puls utrzymuie w zupeł-
„ ney swey dzielności, gdy chory czuie
„ znakomite bicie w szyi, gdy ma oczy
„ czerwone, zapalone, gdy wpada w obłą-
„ kanie, można puścić krew z nogi, lub
„ co ieszcze ieſt lepiey z żyły iugalarney,
„ to ieſt gardłowey; ale puszczenie krwi
„ nie ieſt lekarstwem w tey chorobie, nic
„ więcey skutkować nie może, procz uspoko-
„ ienia symptomatow.
„ Gdy postrzegasz, że wszystkie przypad-
„ ki ciężkie tey choroby trwaią, można da-
„ wać choremu co godzina dziesięć granow
„ oczow raczych, rozpuszczonych w wo-
„ dzie; zdziwisz się iak to lekarstwo niewin-
„ ne skwapliwie poskramia ostrość humo-
„ row; w podobnym przypadku, można
„ także użyć następuiącego proszku, kto-
„ ry tak ieſt wzięty w Niemczech przeciw-
„ ko gorączkom ziadliwym.

Weź *Kąſku Ormiańſkiego*, uncyą 1
Koralu czerwonego preparowanego, drachm 2
Cynamonu w proſzku, drachmę 1
Skorki cytrynowey,
Santałow czerwonych i cytrynowych, *każdego po* drachmie 1
Skorki pomarańczowey, drachm 2
Oſkrobin ſłoniowey kości, drachnię 1
Szafranu wſchodniego, drachmy ½
Rogu ieleniego preparowanego, drachmę 1

„ Zetrzey wſzyſtko na proſzek bardzo „ miałki, i zaday choremu poł drachmy, „ dwa razy na dzień, w trzech lub czte- „ rech łyżeczkach wody bernardynkowey.

„ Bądź iednak co chce, tego lekarſtwa „ nienależy używać, tylko wprzod po- „ przedziwſzy, temi ktoreśmy wytknęli; bo „ inaczey, to ieſt w początkach zadany ten „ proſzek, byłby ſzkodliwy. „

GORĄCZKA WOLNA. *Febris lenta.* Rożni ſię od gorączki hektyczney. *1mo.* Bo zawſze ſkutkowana bywa, zmienieniem ſię gorączek przerywanych, źle leczonych; a gorączka hektyczna naſtępuie częſto wkrotce po przypadkach ciężkich, iako to po otokach. *2do.* W gorączce wolney, trzewia, nie ſą ieſzcze ciężko rażone, a iuż ſą przez wrzod iaki. *3tio.* W gorączce wolney ſymptomata ſą tak lekkie, iż chorzy powątpiewaią czy maią gorączkę; ale tak niemożna mowić o gorączkach hektycznych. *4to.* W gorączce hektyczney poty niepoka-

zuią śię aż w ten czas, gdy ona doydzie do swego ostatniego peryodu, w tamtey poty pokazuią śię na początku. 5to. Gorączka wolna zazwyczay zmienia śię w inne choroby; gorączka hektyczna, nie podpada żadney zmianie.

Przyczyną bliską tey choroby, iest zazwyczay zatkanie iakiego trzewia, lub iakie rozprężenie humorow.

Może bydź skutkowana przez namiętności smutne i ponure duszy, zamieszkaniem w mieyscach b gnistych, dobrowolnym skażeniem śię humorow, zatkaniem trzewiow, zatamowaniem zwyczaynych wyproźnień, lub wyniszczeniem iakiego zbytecznego wyproźnienia.

Gdy gorączka wolna uznaie za przyczynę zbytek namiętności, zapobiega śię iey rozerwaniem, ćwiczeniem ciała, spokoynością i trybem.

Gdy pochodzi z dobrowolnego skażenia humorow, co poznać można z roztrząśnięnia życia chorego, z uryn i potow iego smrodliwych, z cuchnącego ust parowania, z plwocin złego smaku, ktore wyrzuca, udaią śię do napoiow rozwalniaiących.

Potom w nócy czasem nadchodzącym, zapobieżysz napoiem koiącym i saletrzanym. Gdy gorączkę wolną skutkuie obstrukcya, zaday co napisano w artykule Zatkanie.

Jeżeli wolna gorączka skutkowana była stłumieniem iakiey gorączki przerywaney, usiłować potrzeba wznowić gorączkę stłumioną, każąc choremu zachowywać dyetę

dokładną, i rozkazuiąc mu używanie lekarstw wyrażonych w artykule ZATAMOWANIE.

Gdy przeciwnie ta choroba iest skutkiem zbytecznych wyprożnień, udasz się do dobrych bulionow i do kleykow ięczmiennych, gruczanych, do lekkich tynktur stalowych, tudzież do lekarstw zdolnych wzmocnić trzewia.

Wreszcie, ponieważ gorączka wolna, zawsze zależy, albo od zatkania, albo od zgęstnienia lub zmiany humorow, można się poradzić artykułow: ZGĘSTNIAŁOŚĆ, KACHEXYA, KAKOCHYMIA, ZATKANIE.

" Gdy gorączka wolna bierze swoy po-
" czątek z dobrowolnego skażenia humorow,
" udaią się do napoiow rozwalniaiących, ia-
" kim iest następuiący:

Weź *Korzonkow biedrzeńca białego,*
Jaskołczego ziela czyli rostopaści, każdego uncyą 1
Liści trybulki,
Bluszczu ziemnego, każdego garść 1

" Każ wszystko warzyć w dwoch kwar-
" tach wody, i doday:

Saletry, granow 20

" Niech chory piie szklankami przez dzień.

" Tuż potym każesz wziąść choremu, pi-
" gułki następuiące:

Weź *Extraktu małego iasieńca,*
Ptasiey rutki,

Piołunu, każdego drachmę 1
Gummy ammoniaku, drachmy 1½
Szafranu marſa rozwalniaiącego, drachmy ¾
Oczow raczych w proſzku, drachm 2

„ Pomięſzay wſzyſtko razem; zrob pigułki ważące granow dzieſięć, z doſtateczną ilością ſyropu piołunkowego, ktorego dozę iednę co dwie godziny zażyie.

„ Przeſtrzegać oraz trzeba, aby chory żołądek trzymał wolno, i laxował ſię często.

„ Potom, napaſtuiącym niekiedy w nocy, zapobieżyſz takim napoiem:

Weź *Wody grzybieńcowey,* uncyi 2
Likworu mineralnego, Hoffmana kropli 30
Saletry czyſzczoney, granow 15
Syropu Stæchaſu, uncyą 1

„ Zmięſzay wſzyſtko na iednę dozę.

„ Gdy poſtrzegaſz iakie wzmaganie ſię gorączki lub oſchłości, możeſz żądać choremu naſtępuiący proſzek:

Weź *Arcanum duplicatum*,
Saletry czyſzczoney, każdego po drachm 3
Antimonii diaphoretici,
Oczow raczych, każdego po drachm 2

„ Pomięſzay wſzyſtko razem, doza ieſt ſkrupuł ieden, trzy razy na dzień. Jeże-

„ li wada iaka ieſt ſkorbutyczna, udaſz ſię
„ do leczenia ſkorbutu. *Patrz* Skorbut.

„ Jeżeli gorączki przerywane ſtłumione,
„ ſkutkowały gorączkę wolną; należy ie u-
„ ſiłować wzniecić, przeſtrzegaiąc dyety do-
„ kładney, i nakazuiąc choremu naſtępuią-
„ cą tyzannę.

Weź *Korzonkow omanu*,	uncyą	1
Biedrzyńca,	garść	1
Małego iaſieńca,	garści	½
Skorki pomarańczowey,	drachmy	2
Liśtkow ſeneſowych,	uncyi	½

„ Każeſz warzyć wſzyſtko w trzech kwar-
„ tach wody, dopokąd trzecia część nie-
„ wywre, trzy ſzklanki brać chory będzie
„ na dzień, w cztery godziny iedna po dru-
„ giey.

„ To co naſtępuie ieſt także bardzo ſku-
„ teczne na wzbudzenie gorączek przery-
„ wanych.

Weź *Korzonkow roztopaści*,		
Enulæ campanulæ,		
Biedrzyńca białego, każdego	drachm	2
Liści ptaſiey rutki,		
Kaniey przędzy,		
Kapillorow,		
Wierzchołkow małego iaſieńca, każde-go po	garści	1½
Kwiatow Stechaſowych,		
Schenantæ, każdego po	ſzczypty	3
Skorki pomarańczowey,	uncyi	½
Liśtkow ſeneſu,	uncya	1

Ciemierzycy czarney,
Rhubarbarum, każdego po drachmy 2

„ Potłuc w mozdzierzu wszystko, doday
„ połtorey kwarty wina czerwonego, i
„ każ moczyć wszystko gorąco w piasku
„ lub popiele przez godzin 24. Przecedź to
„ wino i zadaway po uncyi dwie co drugi
„ dzień. „ *Dictionnaire de santé T. I. art. fievre lente.*

GORĄCZKA. (Szt: Hod: Byd:) Gorączka iest choroba iedna z nayniebespiecznieyszych dla bydląt, osobliwie dla koni. Pożera ich, chudzi, trawi, a ieżeli niczym niezapobiegaią iey postępkom, przecina pasmo życia. Gorączki, ktoremi konie mogą bydź rażone, są albo ostre, albo chroniczne. Pierwsze są owe, ktorych napadnienie iest nagłe lub prawie iak nagłe. Inne podżegane bywaią od dolegliwości, ktore chory cierpi od dawności; ich przystęp zwolna nadchodzi. Gorączki bydła roboczego są nayczęściey ciągłe, proste, zgniłe, morowe, przerywane &c.

Przyczyny skutkuiące w bydlętach gorączkę, są prawie też same co w rodzaiu ludzkim. Uspofobienie zapalaiące krwi, iey zgęstnienie, zastanowienie się, lub iey rozprężenie w naczyniach włoskowatych; skażenie sokow &c. te są przyczyny ogolne. Przyczynami szczegolnemi iest wszystko, co tylko może wzniecić nieład w zwierzęciu pomięszać iego funkcye, a tym samym zniewolić naturę do większych usiłowań, koń-

cem wytępienia materyi chorobney. Takiemi są powietrze zaraźliwe i ſmrodliwe, zły gatunek ſiana dawanego koniom, prace zbyteczne, przedech zatamowany zimnem lub deſzczem, na ktore częſtokroć nierozſądnie wyſtawiaią bydlęta po znużeniu ich aż do potu; gdy bydlęciu daią pić niepozwoliwſzy mu wytchnąć, po wielkich utrudzeniach, lub gdy mu dozwalaią ieść podług zwyczaiu w tym ſtanie wyniſzczenia ſił.

Poſtrzeżeſz, że koń ma gorączkę, gdy iego oddech ieſt częſtſzy iak zazwyczay, i gdy bokąmi robi mocniey oraz prędzey. W ten czas to tylko czuć ſię daią bicia ſerca, kładąc rękę przy uyściu łopatki ku zakrzywieniu między barką i zwierzchnią częścią nogi. W koniu iednego tylko krwi naczynia można doświadczać. Tym naczyniem ieſt arterya, ktorą czuć można wſpieraiąc palec na cal lub dwa cale od małego kąta oka, a i to doświadczanie nie ieſt bardzo pożyteczne, bo częſto nie można ſię tego naczynia domacać.

Mimo znakow zaſiągnionych z bicia ſerca i częſtego oddechu, są ieſzcze inne żadney dwoyznaczności niemaiące. Wſuwaiąc rękę w pyſk zwierzęcia, czuieſz: że ięzyk iego ieſt zbyt gorący, podniebienie bardzo rozpalone, i widzieć ſię daie, że bruzdeczki tego organu ſą czarne i zwolniałe. Całe bydlęcia ciało piecze, wargi ma czarniawe, oczy ponure, zwątlałe, czerwone, uſzy opadłe i obwiſłe; z nozdrzow płynie mu niekiedy humor ślamowaty. Głowa iego ieſt

ociężała, żołądek źleniały, wyrzuty ſtolcowe czarne i twarde. Chod ma chwieiący ſię, bardzo rzadko ſię kładzie, w całym ciele ma drzenie, zęby mu ſkaczą, iądra ma obwiſłe i nagle znowu wznoſzą ſię.

Takie ſą znaki ogolne i ſzczegolne gorączki proſtey, ktora zwykła napadać na konie. Gdy choroba pomięſzana ieſt z zgniłością, wymaga innego leczenia. Zatrudniymy ſię nayprzod ſpoſobami leczenia gorączki proſtey.

Poſtrzegłſzy, że koń ma gorączkę, zaczynaią od dyety to ieſt mało mu daią obroku i ſprawiedliwie. Myśleć potrzeba o uſpokoieniu zburzenia krwi, i ſtrzedz ſię, aby go niepowiękſzać złą ſtrawnością, ktora zawſze bywa ſkutkiem gorączki. Potym potrzeba krew puścić częściey lub rzadziey w pomiar gwałtowności ſymptomatow i niebeśpieczeńſtwa zapalenia. Puściſz krew z żyły karkowey, z bokow i z ud, dobywaiąc koło dwoch lub trzech ſuntow krwi.

Gdy gorączka ieſt gwałtowna, nic nieſzkodzą obſitſze nierownie krwi puſzczenia, niema żadnego niebeśpieczeńſtwa gdy koń omdlewa podczas płynienia krwi.

Konowałowie poſtępuią na oślep i nierozſądnie, gdy daią purganſe koniom rażonym gorączką, lub też lekarſtwa wzniecaiące pożar, w zamiarze ożywienia ich. Pod ow czas ſtawić ie tylko należy na wodę białą czyli otrąbną, dać im enemy odmiękczaiące, naprzykład taką:

Weź *Salis polychreſti*, uncyi 3

Jęczmienia całkowitego, garści 3

Każ warzyć przez puł kwadransa w trzech kwartach wody: Potym wrzuć w tę wodę, liści burakowych, fiałkowych i pomurnego, każdego po trzy garści, niech to moknie znowu puł kwadransa; przecedź, w przecedzeniu rozmięszay trzy uncye *lenitivi* i kwaterkę oleyku rożanego.

Niektorzy Autorowię, radzą nacierać nerki konia maiącego gorączkę, wiechciem słomy, aby otworzyć pory i ułatwić przedech. Pan *Garsaut* woli aby mu nacierano nerki gorzałką; zaleca aby warzono trochę owsa w wodzie; aby wylano tę wodę, a na iey mieysce wzięto octu, żeby potym przyprażyć owies w tym octcie przez czas nieiaki, aby wszystko włożyć w worek i ten przyłożyć na nerki koniowi; gdy owies ostygnie dodaią octu gorącego. Ten sam Autor mowi, że purganse dawane koniom w gorączce są śmiertelne.

Dać potrzeba baczność, aby bydlę chore, podczas zimy trzymane było w mieysce ciepłym, a w lecie, w chłodnym; pokarm iego będzie lekki, chłodzący. Podczas upałow dawać mu będziesz liści winorośli lub morwowych, cykoryi, sałaty, lub traw świeżych; w zimie, daiz dobrego siana zwilżonego trochą wody; trochę mąki z wyki, z żyta, z ięczmienia; ieżeli apetyt niewraca, postawisz tylko przed bydlęciem ięczmienia otłukanego warzonego w samey wodzie; lub też przywiążesz do wędzidła węzełek napełniony poł uncyą assafætydy i tyląż sawiny grubo utłuczoney; iedną uncyą lukrecyi uskrobaney i tyląż cukru.

Wiele na tym zależy, aby poznać iakim gatunkiem gorączki bydlę ieſt napaſtnione; ieżeli ta gorączka ieſt tylko iednodzienna, uſtanie we dwadzieścia cztery godzin po puſzczeniu krwi. Naſtępuie zazwyczay po utrudzeniach nadzwyczaynych, ktore koń ponioſł; w tym zdarzeniu niczego mu niepotrzeba procz ſpoczynku.

GORĄCZKA PRZERYWANA KONI. Konie żywe, waleczne, rącze, podlegaią gorączkom przerywanym, nadewſzyſtko trzecio i czwartodniowym. Ta gorączka zaczyna ſię od drzenia i paroxyzmow co drugi lub trzeci dzień. Trzeciodniowa, ktorey przyſtęp trwa tylko godzin dwanaście, nazwana *prawdziwa*; ma imie *fałſzywey* gdy namieniony czas przechodzi. W takich okolicznościach, należy puścić krew obficie z ſzyi, z podniebienia lub inney części, rozwolnić żołądek enemami odmiękczaiącemi; ieżeli chory ma konſtupacyą, i przepurgować go potym, dzieſiątkiem żołtek iay, 2. uncyami ſadła wieprzowego nieſłonego; 6. uncyami kaſſyi, uncyą 1 *hiera pera*, rozmoczonemi na ciaſto w dwoch ſzklankach wina. W przypadku czworodniowey, przepurguieſz go wywarzeniem ſtæchaſu, włoſkow Panny Maryi i poleiu, w ktorym wygotuieſz kaſſyi uncyi 4. i tyleż *Catholicum*.

Gdy gorączka trwa długo, i gdy bydlę przygotowane będzie do użycia przeciwkofebrylnych, daiąc mu napoie roztwarzaiące, enemy z zioł świeżych i chłodnych, dla przecięcia gorączki, można zadać iedno z tych przygotowań:

Weź *kinkiny utłuczoney grubo*, uncyi 2

Każ warzyć w trzech funtach wody pospolitey, aż do wytrawienia trzeciey części; przecedź i zaday we dwoch dozach.

INNY NAPOY.

Weź *Kinkiny w proszku*, uncyą 1
Wymoczenia małego Jasieńca, funt 1
Soli Ammoniaku, drachmę 1
Soli piołunkowey, drachmy ½

Zmiękczay i day zwierzęciu choremu.

KĄSEK PRZECIW FEBRYLNY.

Weź *Kinkiny*, uncyi 2
Szafranu marsa, *rozwalniaiącego*
Soli piołunkowey, drachm 2

INNY

Weź *Kinkiny*,
Jalapy,
Aloesu w proszku, *każdego po* uncyi ½
Soli piołunkowey,
Ammoniaku, *każdego* drachmę 1
Miodu prasnego ile potrzeba.

Zrob kąsek, ktoren zadasz z rana, przestrzegaiąc wszystkich ostrożności, iakich wymagaią purguiące.

GORĄCZKA CIĄGŁA ZGNIŁA. Ta gorączka bardziey w lecie iak w zimie napada na konie, a na młode bardziey niż na stare. Bydlęta chore maią ięzyk i podniebienie suche, ostre i czarniawe; całe ich ciało iest rozpalone, głowę noszą na doł o-

puſzczoną, oczy maią czerwone, oddech pieczący, i bardzo robią bokami. Przyczyna tey gorączki pochodzi z miazmow zgniłych, ktore zaraziły maſſę humorow; dawać im należy pokarmy odwilżaiące, chłodzące i przeciwko zgniliznie, iako to: ſałatę, portulakę, cykoryą, ięczmień zielony; a za napoy, rozpuścić dwie uncye waynſztynu białego w proſzku, w dwoch kwartach wody, ktore każeſz warzyć przez kwadrans, i ktore wleieſz do wiadra wody z garścią mąki ięczmienney. Tego napoiu dawać będzieſz ile chory zdoła wypić. Woda naſtępuiąca, dobre także wyprowadza ſkutki.

Weźmieſz dwie uncye ſoli waynſztynowey, ktore każeſz rozpuścić w kwarcie wody gorącey. Wleieſz potym tę wodę do wiadra z drugą kwartą wody, w ktorey przod roztopiſz uncyą 1. ſoli ammoniaku w proſzku. Daſz koniowi do picia, i poratuieſz go naſtępuiącą enemą:

Weź *Wywarzenia liści ſałacianych*, funtow 3
Cykoryi,
Cwikły,
Portulaki,

Każ rozpuścić,

Soli prunelli, uncyą 1

Wrzuć potym do tego wywarzenia uncyi dwie ſzlaki ſiarczyſtey wątroby antimonium, (*ſcoriæ antimonii*), ktore poddaſz wrzeniu

przez czas nieiaki. Odſuniesz naczynie od ognia, i wrzucisz dwa iabłka kolokwintydy pokraiane drobno. Mięszaninę tę każesz w poł przeſtudzić; przecedzisz, dodasz do przecedzenia kwaterkę masła. Enemę tę dasz letnią.

Potym przepurguiesz bydlę tym trunkiem:

Weź *Liści konitrudu*,	garść 1
Proszku kokornaku i goryczki ziela,	uncyą 1
Kassyi,	uncyi 3
Agaryku,	uncyi ½

Wrzuć wszyſtko w doſtateczną ilość wody ięczmienney, i zrob trunek W reszcie przeſtrzegać należy, aby bydlę chore dobry tryb zachowało, ſtrzedz ſię dawać mu owſa. Oprowadzać go trzeba na przechadzkę przez godzinę, ale nie ſiadać na nie po przepurgowaniu, aby lekarſtwo dokonało ſwego ſkutku.

Gdy gorączka ſkutkowana ieſt zarazą, puścisz krew bydlęciu przed napoieniem go, a we dwie lub trzy godziny po puszczeniu krwi, dasz mu ten trunek kordyalny.

Weź *Liści dryakwi polney*,	
Bernardynka,	
Przetarżnicy, *każdego po*	garści ½

Zrob wywarzenie w kwarcie wody, rozpuść potym w tym wywarzeniu

Dryakwi,
Orwietanu,

Aloesu wątrobnego, *każdego* uncyą 1
Konfektu kermesowego bez piżma, uncyi ½

Zamięszay na trunek.

Nazaiutrz i dni następuiących, dasz enemy i powtorzysz trunek kordyalny podług potrzeby. A nawet ieżeli tak okoliczności każą, zmnieyszysz dozę dryakwi i orwietanu. Uważyć należy, iż ieżeli można tak prędko dostać wod pędzonych z roślin ktore wchodzą w wywarzenie, lepiey posłuży lekarstwo.

Postąpisz sobie, tak iak my powiedzieli, w wszystkich gorączkach bydła roboczego. Co się tycze owiec, więcey trochę pieczołowitości potrzebuią.

GORĄCZKA OWIEC. Bydlęta wełnodayne bardzo są podległe gorączce; widocznie schną, szukaią mieysc chłodnych, i gnuśnie tylko szczykaią wierzchołki trawy; upadaią ze słabości; oczy ich są czerwone, zaszłe łzami

Zaczniesz, dla uspokoienia zburzenia krwi, od puszczenia krwi owcom z pomiędzy pazurow, i dasz im zażyć soku zmindy dzikiey (*blitum*). Gdy gorączka iest prosta, spoczynek, powietrze czyste i tryb, są wystarczaiącemi na uleczenie sposobami; ale gdy choroba iest zaraźliwa i ziadliwa, postąpisz tak, iak my powiedzieli pod słowem ZARAZA.

Kładziemy tu lekarstwo, ktore, iak twierdzą powszechnie, ma bydź bardzo skuteczne, na wszystkie gorączki bydląt wełnodaynych.

Weź

Weź *Wątroby Antimonium utłuczoney i zawiniętey w węzełku*, uncyą 1
Senesu, drachmę 1

Każ moczyć wszystko to w kwarcie wina białego przez godzin 24. lub każ warzyć przez czas nieiaki. Jeżeli bydlę iest w niebespieczeństwie, można dodadź do tego lekarstwa cukru, gałki muszkatowey i innych korzeni, ieżeli potrzeba rozgrzać bydlę. Tego napoiu dasz puł-kwarty owcom, a dwoie tyle bydłu roboczemu.

GORCZYCA. (Bot:) *Sinapi.* Jest to ziele ktorego bardzo wiele gatunkow rachuią. My o dwoch tylko następuiących, ktore są nayużywańsze, mowić będziemy.

Gorczyca wielka sadzona, *sinapi api folio, sinapi siliquâ latiusculâ glabrâ, semine rufo, sive vulgare, sinapi hortense majus & vulgatius*, często rośnie na brzegach przykopow, w gruntach świeżo wzruszonych, a nadewszystko w owych mieyscach lasow, gdzie robią węgle. Kwiaty gorczycy są żołte, małe, ułożone w krzyżyk; po nich następuią strącza kątowate dosyć krotkie, zawieraiące w sobie nasiona smaku ostrego i szczypiącego, czarniawe, lisowate, zaokrąglone. Jey liścia prawie się nie rożnią od liści rzadkwi. Łodyga gorczycy iest miękkawa, kosmata i gałęzista; wznosi się do wysokości czterech i pięciu stop. Korzeń iey iednoroczny, drzewisty, biały, włoknisty.

Gorczyca biała, *sinapi apii foliô, sinapi siliquâ hirsutâ, semine albo vel ruffo*, rośnie sama z siebie na polach pomiędzy zbożami;

iey kwiaty roztaczaią po powietrzu zapach dosyć przyiemny, są zupełnie podobne do kwiatow gatunku poprzedzaiącego, chybaby w tym zachodziła rożnica, że się unoszą na dłuższych nieco ogonkach; po nich następuią strącza kosmate, zakończone długą szpicą czczą, ktore zawieraią nasiona okrągławe, ostre, białawe lub lisowate. Jey liścia, mowi Pan *Arnold de Nobleville*, podobne są do liścia rzadkwi, wyrzynane, osobliwie dolne, otoczone kosmkiem twardym i kolącym z wierzchu i ze spodu. Łodyga iey iest gałęzista, kosmata, czcza; wznosi się do wysokości stopy połtorey, lub dwoch stop. Korzeń iey iest poiedyńczy, włoknisty, drzewisty, biały, wielki prawie iak palec, długi iak dłoń z palcami.

Te dwa gatunki gorczycy, ktoreśmy opisali, maią iednakowe własności i zobopolnie mieysce swoie zastępuią. Niektorzy iednak przekładaią pierwszy gatunek. Ziarno gorczycy samo tylko z wszystkich części tey rośliny używane bywa, tak w potrawach iako w sztuce lekarskiey. Gdy iest przyprawna dla dania smaku potrawom, ułatwia strawność i wzbudza apetyt. Czasow naszych zażywana iest do mięsa, do ryb, do iarzyn. Wszyscy ią prawie lubią, osobliwie z rykotą Xięży Kamedułow; musztarda, ktorą robią dla wzmocnienia smaku pokarmow składa się z nasionek potłuczonych i pomięszanych z muszczem wpoł zsiadłym, tudzież z trochą mąki i octu. Ostatni sposob robienia musztardy iest nayużywańszy w Paryżu, taką musztardę, nazywaią musztardą białą.

Starcy, flegmatycy, i melancholicy, mogą iey bezpiecznie używać, byle tylko skromnie, ponieważ mocno rozgrzewa, i długo używana humory czyni ostremi.

Gdy chcą chować musztardę więcey iak rok, uprawiaią ią następuiącym sposobem. Biorą dwie uncye gorczycy w proszku, i i poł uncyi cynamonu pospolitego także utłuczonego; robią massę z nayprzednieyszey mąki tudzież z dostateczney ilości octu i miodu, którą dzielą na małe kuleczki i te suszą na słońcu, lub w piecu po wysadzeniu chleba. Chcąc użyć tych kuleczek, rozrabiaią ie w occie lub w winie; tym sposobem, każdego czasu można mieć musztardę smakowitą, służącą wybornie żołądkowi i łatwo do przenoszenia.

Ale, ieżeli nasienie gorczycy ieſt wielkiego użycia w kuchniach, niemniey często brane bywa do lekarstw w sztuce lekarskiey, ieſt ono wybornym *masticatorium* i *sternutarium*. Wiążą w węzełku drachmę iednę nasienia gorczycy lekko potłuczonego, i każą go żuć osobom tkniętym apoplexyą lub paraliżem. To nasienie ma cnotę dyaphoretyczną, antiskorbutyczną; dobre ieſt na kachexyą, biała chorobę, na dolegliwości hypokondryaczne, śpiączkowate. Używaią go wewnętrznie i zewnętrznie w chorobach skorbutycznych, przepisuią go potłuczone i zamięszane w winie białym; mowią ieszcze, ale nie na wielkim fundamencie, że to nasienie, wzięte w winie ciepłym, dwie godziny przed paroxyzmem, leczy z gorączki czwordniowey. Gorczyca pospolita, podsu-

niona pod nos osob oboyga płci, podległych waporom, przynosi im ulgę w przystępach; mowią, że budzi letargikow.

Z ziarna gorczycy robią kataplazm bardzo zachwalony na rumatyzmy, na chorobę stawową, biodrzną, tudzież na nadbiegłości skirowate; kładziemy tu sposob robienia go: trzetuią pory drobniuchno posiekane w occie z toruniu ziela; posypuią utretowane ziarnkami gorczycy i przykładaią na mieysce bolące. Taki kataplazm, byłby bez wątpienia bardzo dobry na wyciągnienie lisząiow, ktorych ropienie stłumione, nadarzyłoby iaki skład ropy w piersiach, lub w ktoreykolwiek inney części ciała. Wszystkim wiadomo, że z nasienia gorczycy, za pomocą wyciśnienia, robią oleiek bardzo zalecony na paraliż i humory zimne. Gdy ięzyk zkośnieie z paraliżu, nacieraią go gorczycą, końcem przywrocenia mu ruchu i czucia. Wiadomo ieszcze, że gorczyca, zastępuie niekiedy dosyć pomyślnie mieysce much Hiszpańskich, i że zazwyczay bywa zasadą synapismow, ktorych tak dobre skutki widziemy w paraliżu członkow.

GORYCZ. (Szt: Lek:) Gorycz, zawsze wzbudzona bywa skażeniem, czyli zepsowaniem żołci i iey odpływem ku żołądkowi. Wymiotne są lekarstwem wskazanym od natury w podobnych przypadkach, w ktorych żołądek bywa pospolicie zapełniony materyami surowizn niestrawionych, każących i przewracaiących porządek dygestyi. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ, PEŁNOŚĆ.

GORZKIE. (Mat: Lek:) *Amara.* Lekarſtwa gorżkie ſą ſubſtancye, ktore na ięzyku zoſtawuią wrażenie nie miłe, poſpolicie znane pod nazwiſkiem goryczy. Podzielemy gorżkie, na gorżkie maiące zapach aromatyczny, i na gorżkie bezwonne. O tych oſtatnich zabieramy ſię mowić, o poprzedzaiących będzie rzecz w artykule Wonno-korzenne.

Gorżkie bezwonne wiele uczęſtnikuią w własnościach ſtężaiących. Prawie żadnych nie maią części wodniſtych; a gdy rozbior ich robią, ſubſtancya gorżka zawſze zoſtaie na ſpodzie alembika.

Korzeń naprzykład cebuli zamorſkiey, ktory ieſt bezwątpienia naygorżcieyſzy ze wſzyſtkich krzewiow, nic w ſobie nie zamyka wilgotnego, procz wody bezſmakowitey i bezwonney. Zołć, ktorey ſię dozwalaią wyparować w naczyniu dobrze roztworzonym, lub ktorą dyſtylluią, nie wypuſzcza nic z ſiebie tylko wodę bezſmakowitą i nieco cząſtek lotnych, maiących zapach zbliżaiący ſię do zapachu piżma; część gorżka zoſtaie całkowicie na dnie alembika, pod poſtacią extraktu ſlamowatego zielonawego.

Początki iſtotniące gorżkie ſubſtancye, ſą też ſame, ktore tworzą ſubſtancye ſłodkie; to ieſt, ziemia, woda, ſol kwaſkowa, tudzież materya oleiowata i palna; ale ſtoſunek i połączenie ieſt bardzo rożne; Chimicy niemogli ich ieſzcze odkryć.

Gorżkie dane z aromatycznemi i ſtężaiącemi lekkiemi, pomiędzy ktoremi trzymaią śrzodek, iakośmy powiedzieli, ſą bardzo

zdolne do pokrzepienia fił żołądka osłabionego przez nieftrawności.

Jako mydlafte, pociągaią za fobą lepkie ślamowatości i furowizny oblegaiące żołądek, żołci zfiadłey i bezczynney, przywracaią iey właściwą płynność i gorycz; zabiiaią robaki i nifzczą ich zawiązek.

Gorżkie wywarlfzy fwoię dzielność na pierwfze drogi i materye w nich zawarte, tudzież fkutkawawfzy w nich to cośmy powiedzieli, niemniey zbawienną burzą wzniecaią w maffie humorow. Działaią iako nagabaiące w naczyniach; drażnią ie z wolna, i wzniecaią w nich ściągnienia częftfze i mocnieyfze; porufzaią krew powiękfzaią iey ciepło, wycieńczaią humory, wzmacniaią części ftałe, ruguią zatkania, popychaią wyrzuty ku fkorze, pędzą uryny. Opieraią fię ieszcze zgniliznie i pomocne fą na blizny ran tudzież zaftarzałych wrzodow. Można uważać gorżkie iako toniczne, rozwięzuiące, ścieraiące, czyfzczące, przeciw zgniliźnie dobre, żołądkowe, śmierzące wiatry, przeciw febrylne, rozwalniaiące, diuretyczne, diaphoretyczne i ranne.

Użycie zatym gorżkich wfkazane ieft w wfzyftkich chorobach, zawifłych od rozwolnienia i atonii części ftałych; od zgęftnienia i lipkości płynnych: takiemi fą nieftrawności, zepfucie apetytu, zła wonią oddechowey pary, rozdęcia wietrzne, kolki, i wfzyftkie choroby nadarzone przez robaki, gorączki przerywane, kachexya profta, żołtaczka, napuchnienie wodnifte nog i rąk, leucophlegmacya, uporczywe zatkania trzewiow, dy-

chawica flegmista, apoplexya serwatkowata czyli wodnista, dolegliwości kataralne, parchy, świerżby, zimne rhumatyzmy, choroba stawowa, skorbut, dyarrya flegmista, wymioty, zatamowanie lub spoźnienie upławow miesięcznych, hemoroid i uryn. Te lekarstwa są ieszcze bardzo pożyteczne, w bolach nadarzonych kamieniem pęcherza, białym upławem i upławem nasienia czyli gonorreą.

Daią gorżkie wewnętrznie w wymoczeniu lub w wywarzeniu w winie albo w wodzie; w essencyi lub w extrakcie; zewnętrznie przykładaią ie w postaci plastrow, maści.

Pomiędzy temi lekarstwami, znayduią się niektore szczegulniey służące na pewne choroby. Naprzykład piołun rzymski, agaryk, aloes, rhubarbarum, senes, wierzchołki iasieńca, migdały gorżkie i kawa, bardzo są zalecone na zniesienie zatkania trzewiow. Szałwia, poley, bylica, lewanda, mały piołun, agaryk, szanta, maieran kreteński, miętka, mirra, spirytus lotny rogu ieleniego &c. skutecznemi są na białe upławy i na dolegliwości maciczne.

Ciemierżyca czarna, tytuń, i agaryk są wymiotnemi i mogą dopełnić pewnych zamiarow, ktorym inne gorżkie niewydołaią.

Opich, pomarańcze gorżkie, oliban, liście orzeszyny, biedrzeniec, przetarznik, oman, iglica włoska, wzbudzaią poty. Korzeń enulæ campanæ, hizop, mirra, szałwia, szafran, obicp, herbata, gencyana, terpentyna i poley, pomnażaią odsączenie uryny.

Są pomiędzy niemi, szczegulnieyszym sposobem ułatwiaiące złężenie. Takiemi są: mirra, kwiat rozmarynowy i essencya rozmarynowa, szałwia, poley, bylica, żołć węgorza, serdecznik albo kotcza szanta, ambrozya, lewanda, balsam *Kommandora.*

Gorżkich z bardzo wielką ostrożnością używać należy. Ponieważ wszystkie są toniczne, ponieważ powiększaią wyprężanie włokien i wzbudzaią ich działanie, ich użycie nieprzystałoby zawsze wszelkim gatunkom osob, naprzykład tym, ktore maią dolegliwości spazmodyczne. Ogolnie roztropność radzi się wstrzymać od nich w chorobach, w ktorych włokna maią zbyteczne natężenie; tudzież w chorobach osob pletorycznych, temperamentow suchych i cholerycznych, słowem, w przypadkach wszystkich, w ktorych się obawiać potrzeba, aby zbyt nie zatwardzić i nie rozprężyć włokna, nie pomnożyć krążenia krwi i humorow.

APOZEMA GORZKIE.

Weź *Korzonkow cykoryi dzikiey,*	uncyi	2
Gencyany,	drachmę	1
Kinkiny,	drachmy	½
Liści barwinku i ptasiey rutki,	garść	1
Kwiatow małego iasieńca i dziurawca	garści	½

Każ warzyć korzonki cykoryi, gencyany, i kinkiny w kwarcie wody dopokąd kwaterka niewywre. Wysuń likwor z ognia, i każ moczyć w nim liścia i kwiaty, z dwo-

ma drachmami rhubarbarum wybornego potłuczonego i zawiązanego w węzełku; gdy wſzyſtko oſtygnie, przecedź i doday:

Syropu piołunkowego, uncyi 3
Waynſztynu marſa rozpływnego, drachm 2

Apozema to ieſt bardzo dobre na wzmocnienie żołądka, uprząta zatkania, leczy gorączki przerywane, i przywraca utracony apetyt. Bierze ſię codziennie w dozie kieliſzka ciepło.

ELIXYR GORZKI, czyli DŁUGIEGO ZYCIA.

Weź *Aloeſu Sokkotryńſkiego*, uncyą 1 drach: 1
Cytwaru,
Agaryku białego,
Gencyany,
Szafranu wſchodniego,
Rhubarbarum przedniego,
Dryakwi Weneckiey, *każdego* drachmę 1

Zetrzey wſzyſtkie ſubſtancye, ktore mogą bydź ſtarte na proſzek, przepuść przez ſito i pomięſzay w butelce ſzklanney, do ktorey naleieſz kwartę gorzałki; zatkay potym butelkę pargaminem zmaczanym, a gdy zacznie wyſychać, przekol go ſzpilką, aby powietrze, ktore ſię wyrywa z ſubſtancyi zawartych w butelce, maiąc mieyſce wydobycia ſię zewnątrz nierozſadziłiey. Trzymay tę butelkę w cieniu przez dni dziewięć,

niezaniedbuiąc mącić ią rano i w wieczor.

Dnia dziesiątego, zleiesz likwor przez nachylenie w inne naczynie; na gąszcz naleiesz inney gorzałki, i dozwolisz się trawić likworowi znowu dni dziewięć. Na końcu tych dziewięciu dni oddzielisz likwor klarowny i przefiltruiesz gąszcz.

Zachowasz tę drugą butelkę, iako maiącą rowne cnoty z pierwszą. Co się tycze gąszczu wrzucisz go do kwarty wina białego; dasz mu się trawić przez miesiąc ieden, potym przecedzisz likwor, ktory może służyć w dozie szklanki iedney, do purgowania ubogich ludzi: Jest także wybornym lekarstwem na kolki końskie i dużego bydła, daie im się kwaterka na raz, w czasie zarazy.

CNOTY ELIXYRU GORZKIEGO.

Oswobadza ten elixyr żołądek z humorow lipkich i surowizn, ktore są zrzodłem niestrawności i kwasow; uśmierza kolki w kilku minutach, żabia robaki, ożywia siły. Ma cnoty emmenagogiczne, przywraca cerę i tuszą, czyści krew, purguie nieznacznie i bez gwałtu zachowuie od chorob zaraźliwych, pomaga wyrzuceniu ospy, i ogolnie przystoi we wszystkich przypadkach, w ktorych gorżkie są wskazane.

Osoby temperamentu gorącego i cholerycznego, niepowinny go używać tylko w bardzo małey dozie; przeciwnie owe, ktorych temperament iest zimny, flegmatyczny i wo-

dnifty, mogą brać codziennie wftawfzy z rana, łyżkę iednę w zimie, a poł łyżki w lecie.

DOZY ELIXYRU GORZKIEGO.

Na ckliwości i nudności, łyżka od fupy elixyru famego przez fię.

Na nieftrawność, dwie łyżki w cztérech łyżkach herbaty.

Na kolki wietrzne i kifzkowe, iako też w przyftępach choroby ftawowey, trzy łyżki w czafie wolnym od paroxyzmu.

Na robaki, łyżeczka do kawy codzień na czczo.

Na puchlinę, łyżeczkę od kawy przez miefiąc ieden, w winie białym.

Na zatamowanie upławow miefięcznych, łyżka na czczo przez kilka dni.

W gorączkach przerywanych, łyżka famego przez fię przed drzeniem czyli trzęfieniem zimnym.

Używanie codzienne tego elixyru, ma za dozę fiedm kropli dla kobiet, a dziewięć dla męfzczyzn. Jeft to wyborne lekarftwo dla ftarcow, bardzo zdolne do ożywienia ich fił.

GOTOWANIE. (Szt: Apt:) Jeft to zmiana w ciałach tęgich przybliżonych do ognia, fkutkowana dzielnością płynnych, wzbudzoną lub powiękfzoną ogniem.

Gotuią rozmaite korzenia, końcem obrocenia ich w papkę a potym zrobienia z nich konferw, kataplazmow. Cebule, ktore pieką czyli gotuią w gorącym popiele, podpa-

daią gotowaniu aptekarskiemu. Cała rożnica zachodząca pomiędzy tym a innym gotowaniem, zawisła na tym, że materya poddana gotowaniu czyli zmianie w ostatnim przypadku, nie potrzebuie do ugotowania się innego płynu, procz tego, ktory w sobie zawiera.

GOZDZ HISTERYCZNY. (Szt: Lek:) Takie daią nazwisko pewnemu bolowi głowy, ktory się czuć daie w iednym tylko mieyscu, zazwyczay po nad oczyma, lub w skroni, tym sposobem, że chory tyle czuie bolu iak gdyby mu wbiiano gożdź w głowę; z tego to gatunku boleści, choroba o ktorey mowiemy zabrała swoie nazwisko.

Przyczyna bezśrzednia goździa histerycznego (*clavi hislerici*) iest ściągnienie spazmodyczne błon muzgowych lub samego pericranii. Przyczyny odległe są te wszystkie, ktore mogą skutkować spazmy lub razić nerwy. *Patrz* DOLEGLIWOŚĆ MACICZNA.

Piątnem goździa macicznego iest mały przeciąg mieysca ktore zalega; niezmierność bolu; często towarzyszy mu niesmak, obmierżenie, nudności, wymioty; te symptomata okazuią że siedlisko choroby iest w żołądku. W takim przypadku udać się należy do wymiotnych zadanych w małey dozie w enemie, i podług temperamentu chorych. Dawać będziesz obficie serwatki, i w iednostaynych czasach piętnaście lub dwadzieścia kropli laudanum płynnego *Sydenhama*, w uncyi wody cynamonowey lub innym iakim *vehiculum*. Można także będzie

przepifać wino kinkiny przygotowane następuiącym sposobem:

Weź *Kinkiny w proszku*, uncyi 2
Wina dobrego czerwonego, kwartę 1½

Moczyć będziesz kinkinę w butelce dobrze zatkaney i wystawioney na słońce przez dni ośm, często kłucąc i mącąc: doza iest kieliszek ieden.

Gdy chory iest obdarzony temperamentem czerstwym, i ieżeli choroba niezwątliła sił iego, można mu raz otworzyć żyłę przed żadaniem wymiotnego, aby tym uprzedzić eretyzm, ktoryby mogło skutkować wymiotne.

GOZDZ MACICZNY. *Patrz* GOZDZ HISTERYCZNY.

GOZDZ WDEPTANY. (Szt: Kon:) Konie i inne większe robocze zwierzęta, podpadaią przypadkowi, idąc po drogach i ulicach, wtłaczania sobie w nogę goździ, kawałkow żelaza i drzazg, krore ie raniąc często niepomyślne maią następności. Te rany są mniey lub więcey niebespieczne, podług większego lub mnieyszego mieysca, ktore goźdź zapadaiąc w nogę dziurawi. Jeżeli przebił się poprzek czyli ukośno, samego tylko nadwerężył kopyta. Jeżeli goźdź iest długi, obawiać się należy, ieżeli nieobraził przodku nogi nad kopytem, lub kości, lub też części ściągna ktore idzie spodem nogi.

Skoro tylko postrzeżesz, że bydlę wbiło sobie goźdź, trzeba go natychmiast wydrzeć i wyrwać, ieżeli można, dozwolić krwi płynąć należycie z nogi, a potym ra-

nę zawinąć przyzwoicie, ieżeli ieſzcze ma iść daley w drogę; obwiianie to powinno ſię robić ſtarym płotnem, a wreſzcie tym co ſię znaydzie pod ręką: lak ieſt naylepſzym lekarſtwem, ieżeli ieſt ſpoſobność zatopienia nim końſkiey nogi. Potym leczyć należy ranę, wpuſzczaiąc do niey wodę ranną, lub kilka kropel ſpirytuſu koperwaſowego. Niekiedy mowi *Soleyſei*, ſam lak doſtatecznym ieſt lekarſtwem.

Jeżeli bydle nie wyzdrowieie naywięcey w dni 10. lub 12. a bol powiękſza ſię: co potym poznaſz, że koń nogę chorą trzyma na powietrzu: zaczniesz kuracyą, utrzymuiąc go w dyecie, to ieſt, nic mu nie daiąc procz otrąb i wody, i zagłębiſz ſię w ranę piorem iak będzieſz mogł naypowoley. Jeżeli rana przenikła pomiędzy rog i ſamo kopyciſko, otworzyſz dziurę okrągłą małym dłutkiem, i wleieſz tam oleyku ſkalnego, lub eſſencyi terpentyny ciepło. Możnaby także użyć oleyku cudownego, lub oleyku *Gabiana* ktorego położemy przepis, a na to przyłożyć remoladę, ktora nic innego nie ieſt tylko gnoy wieprzowy tretowany w oleiu orzechowym; to opatrywanie kontynuować będzieſz aż do zupełnego uleczenia.

OLEIEK CUDOWNY

Weź *Oleyku terpentynowego i dziurawca, każdego po* uncyi 4
Oleyku ſkalnego prawdziwego. uncyi 2

Poſtawiſz te oleyki na gorącym popiele, moczyć w nich będzieſz przez dwadzieścia

cztery godzin, uncyą iednę czerwieńca, ktory potym wyimiesz a oleiek zachowasz od potrzeby. *Nota bene.* Podług wszelkiego podobieństwa, czerwieniec nie wchodzi w te oleyki, tylko dla dania im koloru, bo powszechnie, nie uznaią w tym zielu inney cnoty.

Oleiek Gabiana, gdy mieć będzie można, tak dobre wyprowadzi skutki, iak oleiek cudowny. Ten oleiek iest to pewien gatunek kleiu, ktory zbieraią na wodzie pewnego strumyka blisko Bęziers w Langwedocyi. Gabian ciepło przykładać należy, i bez wszelkiey inney mięszaniny, aż do zupełnego uleczenia.

Przy każdym opatrywaniu wytłoczyć należy materyą zebraną w ranie. Z własności tey materyi, zabieraią kilkorakie znaki. Gdy iest nakształt galarety smrodliwa i żołta, pewnym iest znakiem, że nerw został obrażony; potrzeba nieuchronnie z pod kopyta końskiego strzałkę czyli śrzodek wydrzeć. Bardzo ieszcze złym iest znakiem, gdy materya ropienia iest lisowata, i gdy remolada, ktorą rana okryta była, wysycha zupełnie. Pod ow czas ani wątpić nie można, że zapalenie iest gwałtowne i nieład znakomity; w tym przypadku należy obłożyć nogę kataplazmem odmiękczaiącym, wlawszy wprzod w ranę oleyku terpentynowego.

Niebespieczną iest rzeczą zaniedbać goźdź wdeptany, bo tym daie się czas materyi ropistey wciekania w ścierwo, wygryzania nerwow i zarażania kości spruchniałością; niekiedy daleko ropa zacieka i robi

dwie albo trzy dziureczki w piętce, ktore kommunikuią z sobą aż do pęciny. Naylepszym w ten czas lekarstwem iest wyrznąć wszystko aż do gruntu fistuły; gdy kość w gąbczastey części kopyta końskiego iest spruchniała, należy przyśpieszyć iey exfoliacyi, każąc wlewać w ranę essencyi terpentynowey, olevku cudownego lub gabianu, wody ranney, tudzież innych rozwięzuiących, ktore się zdadzą zdolne. *Patrz* Zagwoździenie.

GOZDZIK. (Mat: Lek:) *Cariophilus aromaticus*) Goździki tak nazwane z przyczyny ich kształtu, są aromatem, czyli korzeniem wonnym, ktory nam dowożą z Indyi; maią zapach miły i balsamiczny, smak ostry i gorący. Długość ich zwyczayna iest od 7. do 8 linii; są brunatno-czarniawe, prawie czworgranne, zakończone głowką ktora robi gwiazdeczkę, w śrzodku tey gwiazdeczki widać guzik tak wielki iak ziarnko szocewicy. Guzik ten powstaie z listkow, iednych na drugie poskładanych iak łuski: oddaliwszy listki, daie się widzieć prącie często ozdobione maluczką głoweczką.

Goździki są owocem drzewa, ktore Botanicy nazywaią: *cariophylus fructu oblongo*. Gozdzik aromatyczny podługowatego owocu. Indyanie nazywaią go *tchinka*. Pień tego drzewa iest grubości człowieka, czyli chłopa pospolitego. *Wurffbain* twierdzi, że widział goździki grube na połtrzecia łokcia w około. Kora goździku podobna iest do kory oliwnego drzewa: gałęzie się rozciągaią wzdłuż; otoczone są liściami utrzymywanemi na długim ogonku, ktory robi kilka

żyło-

żyłowatości wzdłuż i wſzerz liścia, i ktory ſię aż do brzegow rozciąga. Te liści przybliżaią ſię podobieńſtwem do kſzałtu bobkowych, ale ſą dłuższe i brzegi ich ſą nieco wełniſte: idą na przemiany i wypadaią z pachwiczek gałęzi, ktore ſię poſuwaią zawſze idąc w mnieyſze gałązki: a na końcu ich wiſi czaſem 20 ogonkow, ktore utrzymuią kwiaty. Te kwiaty, mowią niektorzy Autorowie, ſą podobne do kwiatow naſzych wiśni, ale ſą błękitne ozdobione ſkazami purpurowemi także każdy liſtek trzy tylko ma kryſy białe Kwiaty te idą w rożyczki, śrzodek ich zalega wielka liczba prąciow naſiennych purpurowych. Po tych kwiatach naſtępuie owoc maiący kſztałt oliwka, i pod ſwoią ſkorą zawiera migdał podługowaty, wydrążony w bruzdę przez całą ſwoią długość.

Zbieraią goździki gdy owoce z zielonych lub bladych, iakiemi były, zaczynaią bydź ciemno czerwone, wprzod, niż ſię kwiaty rozwiną. Zbieraią ie po części ręką, a drugie ſtrącaią na rozeſłane płachty po ziemi. Te goździki świeżo zebrane ſą ciemno-czerwonego koloru; wyſtawiaią ie potym na dym przez dni kilka, potym na słońce, ſtaią ſię czarniawemi i takiemi, iakie nam Holendrzy przywożą Wybieraiąc ie, potrzeba dadź baczność na te, ktore ſą ciężkie, wielkie, ſuche, kruche, a ſzcząd ki kwiatu, powinny bydź ieſzcze na ich głowach. Smak ich, kiedy ſą dobre ma bydź oſtry, aromatyczny, i zoſtawiać na ięzyku impreſſyą pie-czącą

Goździki są nayzaleceńſzym lekarſtwem, na zapobieżenie albo zmnieyſzenie cuchnienia z uſt. Gdy ie kto żuie, ſkutkuią lekkie rozdrażnienie na błonie, ktora powłoczy czeluście uſt i gruczołki śliny: ſkutkiem wyprowadzonym od tego roziątrzenia ieſt obfite odſączanie ſię śliny. Kobiety Indyiſkie codziennie ie żuią, aby ich oddech zawſze parował przyiemną wonią.

Te aromata, z przyczyny ſwey własności, ktorą maią, wzbudzania śliny do obfitſzego płynienia, przyzwoite ſą w dolegliwościach flegmiſtych głowy, w ſłabości wzroku, w ciężkości ſłuchu, w otrętwiałości ięzyka, w zgubie lub zmnieyſzeniu apetytu, w bolach zębow, w letargu i w innych przypadkach śpiączkowatych. Przyſtoią także w przypadkach ſłabości żołądka, gdy to trzewie ieſt prawie zaſklepione ſurowiznami, i gdy działanie żołci upadło na ſiłach. Goździki, ſą także ſkuteczne w zatamowaniu upławow i w wſzyſtkich chorobach, ktore zawiſły od zatkania iakiego trzewiow. Doświadczano cnoty tych aromatow w kordyalgii, w kolkach cholerycznych i wietrznych, w kachexyi, w początkowey puchlinie i w dolegliwościach macicznych. Nie ma prawie lepſzego prezerwatywum przeciwko złemu powietrzu, czyli to będą iedzone, czyli użyte w podkadzaniach. Holendrzy długo żałować będą, że na wyſpie Ceylan powyrywali z korzeni drzewa goździkowe.

Goździki, ktore my dla rożnicy od goździkow kwiatu zapach miły maiącego, nazy-

wać zawſze zwykliśmy w tym dziele goździkami ſklepowemi, zalecone ſą ieſzcze bardzo w charakterze lekarſtw zewnętrznych. *Sydenham* i wielu innych Autorow, radzą, aby poſypywać proſzkiem z nich głowę chorych cierpiących niezmierny bol głowy. *Diemerbrak* widział, że miotania konwulſyine i epileptyczne, przeſtawały w godzin dwanaście, po przyłożeniu goździkow w proſzku w kſztałcie czapeczki, na głowę dzieci. *Dekers* twierdzi, że przyłożone w kſztałcie płaſtru na dołek żołądkowy, zatrzymuią wymioty: tenże ſam Autor radził, aby niemi poſypywać ſkorkę chleba maczaną w octcie, i potym przykładać na niżſzą przeſtrzenią brzucha, końcem wſtrzymania ſkutku purganſu zbyt mocnego. *Ætmuller* kazał także przykładać na żołądek proſzek goździkow, na zatrzymanie wymiotow; a na lędźwie końcem poſkromienia bolow kobiet ciężarnych.

Fryderyk Hoffman, twierdzi że widział, iż ſłabość wzroku, oraz katarakta początkowa, były uzdrowione kilku kroplami wywarzenia proſtego gwoździkow i imbieru, ktore częſto wpuſzczano do oka ſłabego i kataraktą rażonego. Nakoniec aromata te ſą zalecone od naylepſzych Autorow, iako zdolne utwierdzić pamięć, uleczyć rymę czyli katar muzgowy, a nawet przynieść ulgę chorobie ſtawowey; gdy kto parę ich bierze w ſiebie. Można z zupełnym beśpieczeńſtwem, przykładać ie na rany świeże, końcem zatamowania hemorragii; na wrzody fiſtułowate, aby ich mięſa uczynić pię-

knieyſzemi i czerwieńſzemi czyli raczey rumienni eyſzemi. *Hartman* radzi także aby ie przykładać na mięſa zślimaczałe, na grzyby, brodawki, polipy, i inne tego gatunku choroby.

Goździki ſklepowe, doſtarczaią oleyku treśnego, ktory oprocz cnot dopiero od nas wyrachowanych, ieſzcze ma tę, iż tamuie bol okrutny zębow: macza ſię w nim kawałek bibuły, i ten kawałek wkłada ſię w dziurę ſpruchniałego zęba. Kładą także ten oleiek na ſpruchniałości, aby przyśpieſzyć wyłupanie łuſek kości. *Sylvius* mowi, że nie znalazł ſkuteczniey ſzego lekarſtwa przeciwko gorączkom przerywanym, bądź ten oleiek wewnętrznie, bądź zewnętrznie użyty będzie. Doza zażycia wewnętrznego, ieſt iedna lub dwie krople.

Goździki ſklepowe, wchodzą w nieźliczoną liczbę przypraw aptekarſkich, tak wewnętrznych iak zewnętrznych; tych wyliczanie nudziłoby czytelnika bez pożytku, i dla tego ſię opuſzcza.

GOZDZIK. (Bot:) *Cariophilus.* Goździk ogrodowy, roślina, ktorey ieſt bardzo wiele gatunkow, i ktore ogrodnicy pielęgnuią z wielką troſkliwością, aby mieli piękne iey kwiaty. My tutay o czerwonym tylko goździku mowić będziemy, ktory nazywaią. *Cariophilus hortenſis ruber. Cariophilus maximus ruber, tunica quorundam.*

Roślina ta wypuſzcza z korzenia ſwego liścia ſzerokie, wązkie, twarde, zielone; z pośrzodka ich powſtaie wiele łodyg wyſokości rozmaitey, okrągłych, twardych, gład-

kich, ktore na swych wierzchołkach unoszą kwiaty długie o kilku listkach rozłożonych w okrąg, lekko wyrzynanych po brzegach, i kończących się pewnym gatunkiem kielichu czyli rurki cylindryczney błonistey; z ktorego się podnosi stępelek ktory potym staie się owocem podługowatym, zapełnionym nasieniami płaskiemi; te kwiaty są czerwone, purpurowe lub marmurkowe rozmaitych kolorow. Zapach ich od wszystkich znany, iest przyiemny, i nieco ma podobieństwa do zapachu goździkow sklepowych: przekładaią goździk prosty nad dubeltowy czyli pełny, a pomiędzy prostemi wybieraią czerwony, koloru wysokiego i dobrze pachnący.

Goździk, położony iest w liczbie kordyalnych i diaphoretycznych; nie używaią z niego tylko część kolorową listkow. Xięga Paryzka używa kwiatow goździkowych do octu, konserwy, wody dystyllowaney, syropu nazwanego *syropus de tunica*. Te kwiaty wchodzą w skład wody ogolney, wody prophylaktyczney; woda pędzona z goździkow wchodzi w wodę *de millefleurs*. Używaią konserwy goździkowey do opiatu *Salomona*.

GRANAT. (Bot:) Granat po Łacinie *punica*, albo *malus punica*, iest rodzay rośliny, ktorey kwiat ma kielich mięsisty kształtu dzwonka, podzielony na pięć, sześć, siedm lub ośm sztuk ostrych i prawie troykątnych.

Ten kielich iest prawie zawsze zupełnie ufarbowany bardzo żywo-czerwonym kolorem, trwa dopokąd owoc niedoyrzeie.

Liſtki kwiatu ſą zaokrąglone, drobne i niewypadaią brzegami za brzegi kielicha; wewnątrz ieſt wielka liczba przeciw naſiennych bardzo drobnych, doſyć krotkich i przypiętych do wewnętrznych ścian kielicha.

Stępelek ſkłada ſię z zawiązku proſtego, ktory czyni część kielicha i z pręcia krotkiego, zakończone znamionkiem zaokrąglonym, ktory ſię zdaie bydź czubkiem.

Zawiązek czyli ſpod kielicha, ſtaie ſię owocem prawie okrągłym, tak wielkim iak duże iabłko, nazywa ſię granatem; ten owoc zakończony ieſt niby koroną *à l'antique*, ktorą robią ołupki czyli wyrznięcia obłączyſte kielicha.

Zewnętrze granatu ieſt mięſiſte; ukſztałcone z powłoki korzaſtey; wewnątrz przedzielony ieſt dziewięciu czyli dzieſięciu przegrodami, pomiędzy ktoremi poſtrzegamy mnoſtwo ziarnek czyli iagodek ſoczyſtych, z tych każda zawiera naſionko: te ziarnka ſą wſzczepione i niby oprawione w mięſiſtość papkowatą.

Kwiaty granatu, ktore nazywaią baluſtyami, (*balaustia*) w ſztuce lekarſkiey, i w handlu korzeni, ſą ſtężaiące i toniczne, ztąd pochodzi, że ſą pożyteczne w dyſſenteryi, w biegunce, w ſłabości żołądka, w plucniu krwią &c. Są także zbawienne w rozmaitych fluxyach czyli upławach; pomiędzy innemi w gonorrei łagodney.

Balauſtia przepiſywane bywaią w ſubſtancyi to ieſt w ſobie ſamych od iednego ſkrupułu aż do drachmy iedney, w wymoczeniu u-

żywaią dwoie tyle: używaią także balaustyow zewnętrznie a nadewszystko do przygotowania płukań czyli gargaryzmow antiskorbutycznych.

Nareszcie *balaustia* należą do gatunku granatu drzewa, znanego w Botanice pod nazwiskiem: *punica flore maiore pleno*, a w francuzkim ięzyku pod nazwiskem: *balaustier*. Kwiaty tey wtorey rośliny są wielkie i dwoiste, ale po nich nigdy nienastępuie owoc.

Granat owocodayny, nazywa się pomiędzy Botanikami, *punica, quæ malum granatum fert, Cæsalpini*.

Kora tego owocu, czyli powłoka ziarnek, ktorą nazywaią w handlu i w sztuce Lekarskiey *malicorium*, ma smak surowy, i też same własności co kwiaty; a nawet zaleceńsza iest z strony większey skuteczności.

Zwyczay pospolity niesie, aby iey przepisywać od poł drachmy aż do drachmy iedney; wchodzi iey od drachm dwoch, aż do poł uncyi, do każdego wywarzenia lub wymoczenia.

Kory granatu biorą także do użycia zewnętrznego, robią z nich enemy, kolliry, gargaryzmy stężaiące.

Sok granatu, bądź granatu słodkiego, bądź kwaśnego, uchodzi za bardzo dobre lekarstwo chłodzące, iest nawet kordyalnym.

Zazwyczay, gdy chorego pragnienie dręczy, daią mu do ssania ziarnka granatu. Sok granatu kwaśnego, biorą do robienia syropu granatowego.

GROCH. (Bot:) Bardzo wielka ieſt liczba gatunkow grochu, a podobno ieſzcze więcey rożnic pomiędzy niemi zachodzi. Groch naybardziey ſzacowany, tak w użyciu dyetycznym, iak w użyciu aptekarſkim ieſt groch kwadratowy. *Piſum majus quadratum*. Groch biały, *piſum hortenſe majus*. Mały groſzek, *piſum vulgare parvum arvenſe*. Groch włoſki, cieciorka, *cicer ſativum*. Groch tak ieſt znany od mieſzkańcow wioſek, iż niepotrzebną zdaie nam ſię rzeczą, wkraczać, w iego opiſanie. Wyſtawienie obrazu wſzyſtkich własności dyetycznych i lekarſkich cnot, będzie iedynym celem tego artykułu.

Ze wſzyſtkich grochow, ktore poſpolicie dawane bywaią na ſtoły, naylepſze ſą owe, ktore w czaſie doyrzałości maią twardość i ſuchość; można mowić ogołem, że ta iarzyna dobrze ugotowana i roztarta, doſtarcza pokarmu zdrowego: nietrzeba iednak zbytkować w iey używaniu, bo ſię bardzo nie łatwo trawi, ſkutkuie wiatry i obſtrukcye, ztąd idzie, że ci co maią żołądek ſłaby i delikatny, pokarm ten zoſtawić powinni oſobom mocnym, i czerſtwym, oraz ćwiczącym ſię w pracach mocnych i nieco przykrzeyſzych.

Lubo kto ieſt konſtytucyi bardzo mocney, nietrzeba iednak narażać mu ſię, na iedzenie grochu z łupiną, co ſię bardzo często trafiać zwykło na wſiach; bo groch z łupiną, daleko ieſt ſzkodliwſzy. I to to wyraża ſzkoła ſalernitańſka w naſtępuiących wierſzach:

Sunt inflativa cum pellibus atque nociva,
Pellibus ablatis, sunt bona pisa satis.

Wywarzenie grochu, ma własność rozwolniania nieco żołądka.

Cieciorce czyli grochowi wieyskiemu wiele przypisuią cnot; nayprzod mowią, że iest diuretyczny, i że go bardzo ostrożnie używać potrzeba w przystępach nefretycznych; powtore, że z wielką pomyślnością przedsięwziąć można użycie iego w leczeniu ospy; przepisuiąc go od połuncyi aż do uncyi iedney w bulionie lub w dwoch funtach wody; po trzecie wielu praktykow utrzymuie, iż mąka tey iarzyny, może dostarczyć kataplazmow bardzo szacownych, na rozpędzenie uspofobienia zapalaiącego iąder, piersi niewieścich, tudzież na zniesienie zatkań ztowarzyszonych z zapaleniem: po czwarte uważaią groch włoski czyli cieciorkę iako zdolną do uczynienia gorącym w rozkoszach miłości. I dla tego daią ią Stadnikom. *Patrz* STADNIK.

GRUCA. (Mat. Lek:) Gruca nie co innego iest, tylko owies lub orkisz otłukany z łupiny i potłuczony. Aby poznać własności i użytki grucy, poradź się artykułu OWIES.

Z dwoch uncyi grucy, iednego żołtka iaia, cukru, i dostateczney ilości wody, gotuią za pośrzenictwem gotowania, trunek ktory służy na dwie dozy i pomocny bardzo iest osobom zapadłym w marazm.

GRUSZCZYCZKA. (Bot:) *Pyrola rotundi folia major. Pyrola vulgaris, limonium germanicum, viror hyemis seu viride hyemale, tintinnabulum quorundam*, iest roślina, kto-

ra rośnie na mieyſzach wilgotnych i cieniſtych; kwiaty iey umieſione na wierzchołku łodygi; ſą pachnące, rozłożone w rożyczkę i białawe, po każdym kwiatku naſtępuie owoc o ſiedmiu częściach zaokrąglonych, podzielony wewnątrz na pięć komorek zapełnionych naſieniami czerwonawemi i tak prawie drobniuchnemi iak proch; liścia gruſzyczki ſą w liczbie ſześciu lub ſiedmiu, ktore wydaie korzeń, połyſkuiące, gładkie, przyczepione do długich ogonkow leżących na ziemi. Łodyga wznoſi z pomiędzy tych liści, wyſoko bliſko na ſtopę, ieſt kątowata, otoczona kilku małemi liſtkami kończaſtemi; korzeń ma cienki, białawy.

Ta roślina, kładzie ſię w klaſſie lekarſtw rannych i ſtężaiących; mniemaią, że ieſt zdolna zaſtanowić utraty czyli płynienia krwi i hemorragie; bierze ſię, iak inne ranne, w wywarzeniu, lub też w wymoczeniu nakſztałt herbaty, kładą iey ſzczyptę do kwaterki wody wrzącey i moczą poł-kwadranſa; przecedzaią potym wymoczenie i kładą do niego trochę cukru. To lekarſtwo ieſt nayſławnieyſzym lekarſtwem rannym u Szwaycarow.

GRUSZKA. (Bot:) Jeſt to owoc znaiomy powſzechnie rosnący na poſpolicie wiadomym drzewie tegoż ſamego imienia. Gruſzki maią rozmaite ſtopnie dobroci, ktore zawiſły od klimatu, ziemi, wyſtawienia ſię w gałęzie i od uprawy ogrodniczey. Nieſprawiedliwie ten owoc uważano iako ſzkodliwy oſobom choruiącym na kamień, przeto: że zazwyczay gruſzki kamieniſte bywaią;

ziarnka piaſzczyſte, ktore ſię znayduią często w ich śrzodku, ſą natury zupełnie rożney od kamienia pęcherzowego.

Z drugiey ſtrony wiadomo, że wiele ſubſtancyi kamieniſtych iako to: ſkorupy z iay i ślimakow, kamień żydowſki i racze oczy, ſą w liczbie lithontryptycznych to ieſt kamienie niſzczących. Wyliczanie wſzyſtkich gatunkow gruſzek, byłoby tutay nadto długie; przeſtaniemy na wyſtawieniu ſzacowniey-ſzych, dla ſzczegolnych i wybornych przymiotow.

Mała muſzkatka lub *gruſzka muſzkatowa.* Jeſt naypierwſzym w lecie gruſzki owocem; zapach podobny nieco do zapachu piżma, ściągnał na nie nazwiſko *pyrus muſcatæ* gruſzki muſzkatowey.

Gruſzka letnia cukrowa nazwana od Francuzow *Bon Chrétien* ieſt bardzo ſłodka; uważana ieſt iako wyśmienity owoc, gdy ſię rodzi w ciepłych gruntach. Tych znowu gruſzek rozmaite bywaią gatunki.

Miodowka ieſt bez wątpienia naylepſza ze wſzyſtkich, gdy drzewo, ktore ią wydało, korzyſtnie rozłozone było, gdy, ziemia, klima i uprawa były mu przyiazne.

Pergamotka ieſienna ieſt ſłodka i cukrowa. Pomiędzy pergamotkami zachodzą rożnice ugruntowane, na rozmaitych tych gruſzek kolorach.

Baby, wiele oſob ma za naywyśmienitſze z wſzyſtkich gatunkow gruſzek; mięſiſtość ich rozpływa ſię i bardzo ſą przyiemne w ſmaku.

Ziemozrzała, gruſzka wybornego ieſt ſmaku; gdy ią pożywa kto w czaſie przyzwoitego doyrzenia i nieprzeſtałą, iolkofzny ſmak w niey znayduie.

Gruſzka zimowa cukrowa, ieſt naypięknieyſza ze wſzyſtkich gruſzek; uważaią ią iako wyborny owoc, gdy ieſt w czaſie doſkonałego doyrzenia. Owoc ten bardzo ieſt ſzacowny, bo trwa aż do nowin wioſiennych.

Gruſzek nigdy iadać nie potrzeba przed ich doyrzeniem, bo pod ow czas oſobliwſzym ſpoſobem ſzkodzą; gotowane, lepſze ſą do ſtrawności, tracą własność rozpładzania wiatrow, a tym ſamym ſą zdrowſze, z cukrem na komput gotowane, lub ſmażone w cukrze; doſtarczaią pokarmu bardzo miłego i zdrowego: ſuſzone na ſłońcu lub w piecu trudne ſą do ſtrawienia, i uważane iako zły pokarm.

GRUCZOŁKI *drobne*. (Anat:) *Caronculæ*. Anatomicy dali to nazwiſko niektorym drobnym wyroſtkom czyli wypukłościom, ktore ſię znayduią w rozmaitych częściach ciała ludzkiego.

Dano imię *gruczołka łzawego*, pewnemu ciałku gruczołowatemu, podłużnemu, leżącemu poprzecznie w wielkim kącie oka, pomiędzy okręgiem i kątem powiek.

Znaią pod nazwiſkiem *gruczołkow mirtowych*, *caronculæ mirtiformes*, owe ciałka mięſiſte, ktore ſię znayduią przy otworze pachwy maciczney u oſob płci żeńſkiey. Te koronkuły ſą prawdziwemi gruzami hymenu, a zatym nigdy ich nieznaydzieſz u dziewic, ktore zupełnie były czyſte; ſą one

niewątpliwym znakiem utraconego prawiczeństwa.

Nazwano ieſzcze gruczołkiem, *caroncula*, wyroſtek podługowaty, grubſzy z tyłu iak z przodu, umieſzczony w kanale uretry, tuż pod ſzyią pęcherza. Dano mu ieſzcze nazwiſko *verumontanum*.

GRUCZOŁY. (Anat:) *Glandulæ*) Przez ten wyraz gruczoły oznaczaią narzędzia ciała, ktore po naywiękſzey części, ſłużą do oddzielania od krwi iakiego likworu.

Podział nayogolnieyſzy gruczołow ieſt ten, ktory dwoiaką ich klaſſę uſtanawia, to ieſt klaſſę gruczołow zokrąglonych i gruczołow ſkupionych oſiadłych gromadą. Gruczołki zaokroglone ſą proſte, poiedyńcze, małe a iednak okryte błoną ktora im ieſt właściwą; ſkupione ſkładaią ſię z kilku gruczołow zokrąglonych i zawartych w iedney wſpolney błonie.

Gruczoły zokrąglone znayduią ſię w wielkiey liczbie po każdey prawie części ciała ludzkiego; więkſza ich część ieſt okrągła i podługowata, ſine w doroſłych, czarne oſobliwie w pierſiach, tęgie i gładkie, opieraiące ſię końcowi nożyka cyrulickiego, złączone z częściami ſąſiednemi tkaniną komorkowatą, i ich naczyniami, tak dalece, że gdy ſię w przypadku choroby wezdmą, łatwo ie odłączyć, a że tak powiem zſunąć ie z ich peſtki.

Wielką poſtrzegaią rożnicę we wſzyſtkich gruczołach względem ich kſztałtu, wielkości, koloru, tęgości i użycia do ktorego ſą przeznaczone: widziemy gruczoły wzno-

ſzące ſię do wielkości nadzwyczayney w zdarzeniach mocnych zatkań.

Każdy gruczoł, gdyby naymnieyſzy, ma cztery gatunki naczyń; to ieſt: arteryą, żyłę, nerw i iedno naczynie odſączne; potrzeba do tego dodadź naczynie limfatyczne, ktore pewnym gruczołom może ſłużyć za naczynie odſączne. Wſzyſtkie te naczynia ſą potrzebne, bo ſię cząſtkowo przykładaią do ſkutkowania ſekrecyi, ktora ſię robi w gruczole: bo arterya przynoſi krew, z ktorey gruczoł ma odłączyć ſok ſzczegolnieyſzy; żyła i naczynie limfatyczne odnoſi albo odſyła reſztę krwi i limfy; włokienko nerwowe przynoſi tam płyn pewien, ktory ſwoią dzielnością bardzo wiele przykłada ſię do odcedzania ſoku, ktory ma bydź gruczołem odłączony, i zapobiega, aby ſię pory nie zatkały; nakoniec kanał odſączny odbiera ſok przecedzony i prowadzi go w mieyſce, gdzie ma bydź trzymany od potrzeby.

Ktokolwiekby chciał oświecić ſię względem wielu ważnych okoliczności, ſtoſownych i ściągaiących ſię do działania gruczołow, powinien czytać dzieło *les recherches anatomiques* w tym objekcie napiſane. W wzmiankowanym dziele znayduią ſię doświadczenia i poſtrzeżenia phizyologiczne wcale nowe, i ktore ſię zdaią roztaczać nowe światło na niezliczone trafy praktyki.

GRUSZNIK. Nie ieſt co innego tylko likwor winny robiony z gruſzek cierpkich. Nie będziemy ſię tu bawić wyſzczegolnianiem ſpoſobow robienia gruſznika. Niebyśmy w tey mierze nie mogli nowego podadź

mieszkańcom wieyſkim. Im cierpſze ſą gruſzki na gruſznik użyte, tym ſię gruſznik dłużey zachowuie, ale tym ieſt nieſmakowitſzy. Wſzyſcy lekarze iednoſtaynie mowią że używanie gruſznika nie tak ieſt ſzkodliwe zdrowiu, iak używanie wina. Bardzo ſzkodliwa ieſt rzeczą pić go zbytkiem.

GRYSZPAN. (Szt: Lek:) Nikogo niema, ktoryby niewiedział, że gryſzpan ieſt iedną z naydzielnieyſzych, iakie ſię tylko w naturze znaleść mogą trucizną. Skutkuie bole i kolki w żołądku i w kiſzkach, womity, ckliwości częſte i bezſkuteczne chęci ſtolca, zwrzodowaciałości kiſzek, niekiedy bardzo wielką ciężkość oddechu, kurcze ſpazmodyczne w członkach, a nakoniec ſmutną śmierć podług wymiaru iłości, w iakim tey trucizny, zachwycić ſię zdarzyło.

Spoſob zapobieżenia działaniu gryſzpanu ieſt ten ſam, ktorego używaią przeciwko arſzenikowi lub *ſublimatum corroſivum* wziętemu wewnętrznie. to ieſt, mleko, oliwa, maſło topione, lub buliony tłuſte, potym kordyalne, wzmacniaiące a nakoniec dyeta mleczna.

Lubo wſzyſcy wiedzą o ſzkodliwych i zaboyczych ſkutkach gryſzpanu, miedź iednakowo ieſt po dziś dzień materyą poſpolitą wſzyſtkich naſzych ſtatkow i ſprzętow kuchennych. Dziwna rzecz wcale, z iak wielkim beśpieczeńſtwem gotuią większą część naſzych potraw i iak nieuważnie częſtokroć leią napoie w naczynia zarażone trucizną, od ktorey nas nic nie broni, procz cieniuchney błaſzki ołowiu.

GRZMOT. (Fizyka.) Jeſt to łoſkot wzbudzony na powietrzu z okoliczności parowania cząſtek ſiarczyſtych, ktore ſię w przetworze atmosfery nagle zapalaią. Gdy ten wyſtrzał robi ſię wyſoko na powietrzu i opodal od nas, niemoże ſkutkować żadnego nieſzczęścia; ale gdy ſię dzieie bliſko, może pogruchotać i w ſamey rzeczy grucho-cze budowle, drzewa, zabiia zwierzęta, iako robi proch w podobnych okolicznościach. Skutki grzmotu czyli piorunu tak ſą podobne do ſkutkow prochu, iż Doktor *Wallis* mniema, żeśmy niepowinni czynić żadney trudności w przypiſywaniu ich iedneyże przyczynie: ale głownieyſzym ſkładem prochu ſą: ſaletra, ſiarka, i proch węgli. Wſzelka inna materya palna, byłaby rownie dobra. Jeżeli tedy poymuiemy, że przyczyny wyżey wyrażone, mogą utworzyć na powietrzu taką mięſzaninę cząſtek ſaletrzanych i ſiarczyſtych, i że tam zapalone mogą bydź przyczyną naturalną iakąkolwiek, niebędziemy mieli żadney trudności w poięciu wyſtrzału, ktory czynią w iednymże czaſie, a ktoremu towarzyſzą łoſkoty, trzaſki, błyſkawice, podobne do trzaſkow, błyſkawic prochu; gdy te materye raz zapalone będą, ogień muſi biegać i z tey i z owey ſtrony, podług naſtępnego udzielania ſię parowaniom, prawie tak iak widziemy w paſmie prochu poſypanego.

Bądź co chce, pewną ieſt rzeczą, że po błyſkawicy naſtępuie para czyli wapor ſiarczyſty, co oczywiſta z owego zapachu ſiarki, ktory czuiemy po grzmotach i z owe-

go

go dławiącego właśnie paru, ktory ie zazwyczay poprzedza. Tenże sam Autor mniema, że powietrzu towarzyszy także wapor saletrzany; bo nie znamy żadnego ciała ktoreby było tak zdolne do wyprowadzenia małego i prędkiego wystrzału iak saletra. Co się tycze sposobu, iakim się zapalaią te parowania, wiadomo, że mięszanina siarki i opiłkow stalowych z trochą wody, natychmiast wydaie płomień Niebrakuie przeto tym materyom na niczym, do wydania huku procz trochę waporu zapalonego; a czyliż niewidziemy go zawsze dosyć na atmosferze?

Wszystkie te odmiany, w pływaią więcey daleko niżeli myśleć możemy do konstytucyi ciał, w stosunku większey lub mnieyszey ich czułości: i dla tego widziemy, że w owych gwałtownych strąceniach atmosfery, ludzie tkliwych nerwow i kobiety delikatne są w strasźliwey niespokoyności i miotaniu. Znayduią się niektore takie osoby, iż czuią na sobie impressyą nierownie wprzod; niż nawałność nadchodzi, oddaią wzięte pokarmy, skoro tylko Niebo chmurzyć się zaczyna. W takich zatym przypadkach, potrzeba zachować szczegolnieyszy tryb życia, co wybornie przełożył Pan *Lorry* w swym traktacie o pokarmach. Przytoczemy tu wyiątek z niego stosowny do naszey rzeczy. " W takowych chwilach, ,, mowi, żaden człowiek nie trawi. Bardzo ,, mała liczba z pomiędzy nayczerstwiey- ,, szych i naydzielnieyszych zdolna iest do ,, uwagi i aplikacyi. Niemniey niespokoy-

„ ni są podczas snu iak podczas czuwania;
„ ieżeli sen przychodzi, poty, świerżbie-
„ nia skory, zdaią się go oddalać. Jedna
„ z tych przyczyn dostateczną dla nas po-
„ winna bydź pobudką do wstrzymania
„ się od wszelkiego iedzenia podczas chwil
„ tego ucisku, ktore z drugiey strony ni-
„ gdy niebywaią długie. Gdyby iednak
„ nawałność tak długo trwała, iżby się
„ bez iedzenia obeyść niemożna, mało
„ brać należy pokarmow i to z nayłatwiey-
„ szych do strawienia. Zbytek, do ktore-
„ go się w nawałnościach unoszą żywioły,
„ musi koniecznie nadwerężać machiny tak
„ mdłey iak nasza: powietrze zawarte w
„ trzewiach i w żołądku, iest w miotaniu
„ ustawicznym. „

SPOSOBY LECZENIA OPARZELIZN GRZMOTOWYCH.

Oparzelizny skutkowane ogniem obłokow towarzyszą się bardzo często z nadzwyczaynemi i okropnemi przypadkami. Boiaźń ktora zawsze ogarnia rażonych nim, nieład wprowadza w całą ekonomią zwierzęcą, wprawia w synkopy prawie pospolicie, ieżeli niezabiia. Para siarczysta tego ognia, ktora czasem przenika do płuc, przez wdech nagły skutkowany przelęknieniem, dławi w iednym momencie lub pali wnętrzności. Widziano osoby, ktore miały pogruchotane kości, bez naymnieyszego opalenia skory. Inni umarli w tym samym położeniu w iakim ich zastał cios grzmotowy. Da-

lecy iesteśmy od przypuszczenia owych skutkow cudownych, ktoremi Autorowie są zapchani. Dziwna rzecz nawet, iż ludzie oświeceni poniekąd, mogli się chwycić błędow i uroień; ktoreby byli powinni zostawić gminowi, ktoremu często są nieuchronnie potrzebne.

Rany zewnętrzne i siniaki skutkowane piorunem, maią zwyczay bydź czarne lub sino czerwone. Skora bywa twarda, stężała, wyschła. Bole są żywe i pieczące. Te gatunki oparzelizn, często się zmieniaią w gangrenę. Potrzeba zatym uprzedzić ie lekarstwami, tak zewnętrznemi, iak wewnętrznemi, zdolnemi oprzeć się zgniłości ciała. Podług tego zamiaru, przepiszą się natychmiast choremu iakie kordyalne, aby go wyprowadzić z słabości i przywrocić dzielność przerwaną funkcyi. Można się spodziewać tego skutku z dryakwi, mithrydatu, orwietanu, konfektu alkermesowego, wody dryakwialney, wody melissowey składaney, i innych alexypharmatycznych podobnych, tęgich lub płynnych.

Uważyć iednak potrzeba, że, gdyby raniony czuł wielkie gorąco w wnętrznościach, należałoby się udadź do kordyalnych chłodzących, iakiemi są limonada, orżada, woda z oxitriphillum, tyzanny łagodzące, i chłodzące, syrop limoniowy, berberysowy, porzyczkowy, do ktorych dodaią konfektu iacyntowego i wody kwiatow pomarańczowych.

Bole, ktorych nabawiaią natychmiast oparzelizny w ogolności: są czasem tak ży-

we; a cząſtki ogniſte ktore ſię wciſnęły w ſkorę i ciało, tak ſą ruchliwe, iż nayprzod przymuſzony ieſt Lekarz udać ſię do wſzyſtkiego, co tylko może bydź naychłodnieyſzego i nayzdolnieyſzego do uſpokoienia roziątrzenia fibr nerwowych. I to to ieſt przyczyną, że woda świeża i zimna uſpokaia tak prędko impreſſyą ognia; tudzież że inkauſt ieſt rownie w tym przypadku pożyteczny dla zimna ſwego i ſwey cnoty ſtężaiącey. *Diemerbrœck* uleczył bardzo prędko tym ſpoſobem 2. oſoby, żonę i męża, ktorzy ſobie znacznie poparzyli byli ręce żywicą roztopioną i zapaloną, chcąc gaſić ogień. Kazał im moczyć i myć ręce w inkauście, niemaiąc na doręczu innego ſpoſobu ſkorſzego. W poł godziny, pieczenie i bol uſtały zupełnie, nie wznioſł ſię żaden pęcherzyk, ani pozoſtała żadna dolegliwość z tak gwałtownego oparzenia.

GRZYB. (Bot:) *Fungus*. Wſzyſcy znaią grzyby; wiadomo każdemu, że rozmaite gatunki tego krzewia unoſzą na ſtępelku czyli ogonku bardzo łomnym, głowkę wydrążoną ſpodem, wypukłę z wierzchu, liſtkowaną w drobniuchne niby blaſzeczki ułożone proſto padle do ziemi, ktore ſię widzieć daią w części ſpodniey; rzadko, że niepowiem nigdy, bywaią liſtkowane czyli ryſowane w części zwierzchniey.

Ten gatunek rośliny niema ani liści, ani gałęzi, ani łodyg; przedtym nawet mniemano że ſię rodzą bez naſienia, ale czaſow naſzych doświadczenie przeciwnie przekonało Fizykow. Botanicy idąc za zdaniem Doktora *Liſter*, zapatruią ſię na liſte-

czki grzybow o ktorych my dopiero mowili, iako na kwiat grzybu, w ktorym się nasienie ma zamykać. Gdy grzyb iest doyrzały, mowi ten Autor, te listeczki łatwo odpadaią od głowki; na ten czas postrzegamy ziarnka, ktore ślady swoie zostawuią na niższey czyli spodniey powierzchni głowki, iako ziarnka zostawuią swe znamiona, na spodzie kielicha, w ktorym zawarte były. Podobna bardzo do prawdy, że wszystkie grzyby maią te nasiona: ieżeli nic niewydaią zasiane, maią to sobie właściwe z zielem zwanym lisie iayka.

Pomiędzy wielką liczbą gatunkow grzybow, ktore znayduiemy w naturze, niektorych tylko można używać w kuchni, ale i tych z naywiększym umiarkowaniem ieść należy; takiemi są: grzyby pospolite, smarze, wielkie grzyby leśne, *boulinguolo* obywatelow Prowancyi, tudzież *cépe* Gaskończykow. Nasze Polskie do iedzenia zdatne tak są znaiome, iż ich opisywać żadney nie ma przyczyny.

Grzyb pospolity, *fungus sativus equinus*, iest okrągły iak guzik, gdy sie zaozyna wywiiać; w miarę rozwiiania się iego, widać po nad tym guzikiem liścia czerwonawe, drobne i bardzo ścieśnione; część wypukła głowki iest gładka i biała, ogonek czyli stępelek krotki a gruby; ma dosyć przyiemny zapach, gdy iest świeżo zeszły; staie się brunatnym i szkodliwym, gdy się mu rozrość pozwalaią; rodzi się na warsztwach ziemi pomięszaney z gnoiem. Pielęgnuią ten rodzay grzybow troskliwie w okolicach Paryża; niewydaie żadnych ziarek.

Smarze. *Boletus esculentns, seu fungus cavernosus*, ieſt rodzay grzybow tak wielkich iak orzech włoſki, maiących w ſobie ziarka. Grzyb ten ieſt mięſiſty i przebity małemi dziurami, można go doſyć przyrownać do plaſtrow miodu; ieſt niecq czerwonawy, obſypany z wierzchu niby pyłem bardzo ſubtelnym; ogonek iego ieſt biały, czczy i trzymaiący ſię ziemi drobnemi filamentami czyli włoknami. Właściwym czaſem zbierania ſmardzow ieſt wioſna.

Wielki Grzyb leśny, *fungus pileô latô longiſſimô, pediculô, variegatô*, ma głowkę ktora ſię rozciąga iak blacha; diameter iego ieſt od ſześciu do ſiedmiu calow; mięſiſtość ma gąbczaſtą, białą, miękką, liſtki iego ſą także bardzo białe. Ogonek iego ma niekiedy ſtopę wyſokości; ieſt koloru brunatnego, marſzczki idą poprzek, dla tego ſię wydaie marmurkowym. Piątnym rożniącym tego grzyba ieſt ogonek i kryzy, ktoremi wybita ieſt dolna czyli ſpodnia powierzchnia i ktora ſię rozciąga aż na ſzypułkę czyli ogonek.

Grzyb Prowancki, *fungus anguloſus velut in lacinias ſectus*; ieſt poſpolitym w laſach, w ktorych go chłopi Prowanccy zbieraią w Lipcu, Sierpniu, i Wrześniu. Ten gatunek grzybow ma kolor żołtka od iaia; głowka ieſt wklęſła koło śrzodka; brzegi zakrzywione poſpod i wyrzynane nierowno głęboko. Ogonek ieſt krotki, otoczony guzikami u ſwoiey naſady.

Grzyb Gaſkońſki, *fungus poroſus magnus & craſſus*; ma głowkę niekiedy tak ſzeroką

iak dno od kapelusza: wierzch iest brunatno iasny, niema listeczkow pod spodem, ani rurek.

Pieczarki, *fungus pileo rotundiori*, nieiest wiele większy od grochu gdy iest dobry do iedzenia, trzyma się ziemi mnostwem włokienek, ktore wypadaią z nasady ogonka bardzo krotkiego, cylindrycznego, kędzierzawego: głowka ozdobiona iest pod spodem kilku zagonkami ktore się rozciągaią z pośrzodka okręgu; cała substancya gatunku grzyba iest biała i bardzo wybornego smaku.

Ziarnka grzybow tak są subtelne, iż ich nie można inaczey dostrzedz tylko przez drobnowidz. Wiatry unoszą te ziarneczka na rozmaite mieysca, na ktorych znayduiemy grzyby, zbieraią ie czasami z rozmaitemi drzewy, ktorych używaią na rożne wygody życia. Widziano grzyby rosnące na łubkach przyłożonych na dziecięcią złamaną nogę, te łubki były z drzewa iabłonkowego, na ktorym grzyby rodzą się chętnie. Zawiązek ich rozwinęło ciepło.

Okropne skutki, ktore wyprowadzały grzyby, uchodzące w mniemaniu pospolitym za dobry gatunek, powinny były iuż dawno rugować używanie ich z pomiędzy ludzi. Ale taka iest zmyślność człowieka, że gotow życie swoie wystawić na niebeśpieczeństwo, aby uczynił zadosyć żarłoctwu swemu, i częstokroć potrawę niemaiącą żadney zalety procz uroioney i szkodliwey, przekładą nad potrawy przeznaczone od natury do tuczenia go. Rzymianie tak mocne

poważali smarze, iż się na nie iako na naywyborneyszy kąsek i przysmaczek zapatrywali, a *Neron* ktory był wykwintnego gustu, mniemał ie godne zalegać stoły bogow: doświadczenie dotąd nie zmnieyszyło kredytu tych szkodliwych potraw, i naypierwsze stoły mieszczą ie zawsze na sobie.

Jeszcze *Galen* powstał był przeciwko używaniu grzybow; zapatrywał się na nie iako na istotę niezdrową, *zimną w trzecim stopniu*, natury iadowitey; widział iak okropne skutkowały przypadki iako to cholerę chorobę, ściesnienie szczegulnieysze żołądka, trudność oddechu, omdlewania, poty zimne, zgoła, widział iedzących grzyby, na sam brzeg grobowca zaprowadzonych.

Dioskoryd i *Mathiol*, potępili także grzyby, i *Pliniusz* nam donosi, że wszystkie osoby składaiące biesiady, że familia iedna cała, *Prefekt*, *Trybun* i kilku Setnikow, zginęli za czasow *Nerona*, ze wiele iedli smarzow. *Fabrycy Hildan* pisze, iż pewna Xiężna, ktora też samę nieostropność popełniła na swoim obiedzie, ku wieczorowi była udręczona kolkami bardzo gwałtownemi, wymiotami, dyarryą, upławem krwi, mdłościami, potami zimnemi i odeyściem od zmysłow; czterdzieści granow kamienia bezoardycznego, skutkowały poty bardzo obfite, a chora z wielką trudnością uszła nieszczęścia, w ktore ią niebaczna smakowitość wtrąciła.

Stalpart Wandewiel twierdzi, że trzey młodzieńcow mieszkaiących w Kopenhadze

ziadłſzy obficie grzybow, ktore ſami uzbierali w leśie, i ktore tylko uſmażyli w maśle, wſzyſcy w iednymże czaſie żalili ſię na ucisk i ociężałość znakomitą w żołądku; wymioty dręczyły ich nieuſtannie, i wſzyſcy w przeciągu godzin trzydzieſtu ſześciu śmiercią ſwey nieroſtropności przypłacili. Widziano nawet pewną oſobę, ktora tylko dotknąwſzy ſię grzybow, napaſtniona była od wymiotow i od dolegliwości śpiączkowatey.

Złe ſkutki grzybow, zaraz ſię czuć daią na żołądku i kiſzkach; ſkutki te nie czemu innemu przypiſywać należy, tylko cząſtkom ſolnym, oſtrym i kauſtycznym, ktore te iſtoty zawieraią. Mniemaią, że woda unoſi z ſobą te złe przymioty, lecz temu dufać nie można. Mięſiſtość grzybow ieſt iak gąbka, bardziey iak inne rośliny bierze w ſiebie miazmy zgniłe, arſzenikowe, ſiarczyſte, ktore paruie ziemia; ztąd widziemy iak łatwo pleśnieią; to pleśnienie, na ktore niedoſyć baczności daiemy, ieſt zrzodłem ſzkodliwych ſkutkow grzybow. Ponieważ ſię nie wyſoko wznoſzą, węże, ropuchy i inne iadowite zwierzęta zarażaią ie; iaia, ſzlamowatość, i inne odbyty przyrodzone, ktore na nich ſkładaią, zoſtaią ſię w dziurkowatości głowęk grzybow.

Twierdzą: że dobre grzyby niepowinny bydź większe iak kaſztan, po wierzchu białe, ſpodem czerwonawe, zapachu przyiemnego kwaſkowego nieco; odrzucaią przeciwnie zczerniałe, niebieſkawe lub czerwone. Lepiey ieſt, że użyię wyrazu Pana *Geoſ-*

ſtroi, odeſłać ich na gnoy, na ktorym ſię rodzą: wſzyſcy chcący zachować ſwoie zdrowie, powinni ſię ich ſtrzedz, iako rzeczy naynie-beśpiecznieyſzey.

Wymioty, ociężałość, rozprężenie żołądka, rznięcia, kardyalgia, dyarrya, dyſſenterya, ſynkopy, pot zimny, i drzenie członkow ſkwapliwie po ſobie naſtępuią w oſobie, ktora iadła wiele grzybow. Naylepſzym, w tym zdarzeniu lekarſtwem, ieſt zadać wymiotne i nim żołądek pobudzić do wyrzucenia z ſiebie zarazy.

Daią potym trochę dryakwi pomięſzaney z oxymellem proſtym lub ſkładanym. W przypadku, gdyby nie można mieć natychmiaſt dryakwi, pić należy wiele mleka lub oliwy, abym tym ſpoſobem poſkromić oſtrość grzybow i ziednać ich wyiście wymiotami; gdy chory wiele wywomituie, zadaſz mu orwietanu, lub dryakwi, w zamiarze wyniſzczenia ziadliwości, ktorą grzyby wnioſły do żołądka.

GRZYBY. (Chirur:) W chirurgii daią nazwiſko grzybow mięſiwom gąbczaſtym, miękkawym i ślamowatym czyli oślizłym, ktore ſię wznoſzą z głębi rany lub wrzodow, lub ktore wyraſtaią w otworze zadnim, w częściach przyrodzonych płci oboyga po wſpołkowaniu nieczyſtym; niekiedy ſą ſzczerym ſkutkiem nieochędoſtwa, niſzczone bywaią ſpoſobami antywenerycznemi, gdy pochodzą z przyczyny weneryczney, lub kauſtycznemi, gdy ſię wznoſzą w ranie.

Niekiedy także grzybki takowe zatykaią dziurę trepanu. w podobnych zdarzeniach, zawiązać ie należy i ftrawić kateretycznemi.

GRZYBIENIEC. (Bot:) *Nymphæa.* Rośliny tey dwoch gatunkow używaią w fztuce Lekarfkiey. Jeden ieft grzybieniec biało-kwiecifty, drugi żołto-kwiecifty; tamten przekładaią nad ten.

Grzybieniec biały, nazwany lilią ftawową. *Nenuphar album*, *nymphæa alba*, *nymphæa alba, major nymphæa.* Rośnie w bagnifkach, rzekach i ftawach. Kwiaty iego fą wielkie, grube, o kilku liftkach rozłożonych w rożę, fzerokie po rozkwitnieniu, piękne, białe iak kwiaty lilii ale nie pachnące, zawarte w kielichu pofpolicie o piąciu liftkach białawych. Naftępuie po nich owoc okrągły, ktory kfztałtem fwoim zbliża fię do głowki maku, wzdłuż podzielony na wiele komorek, ktore zawieraią podługowate nafienia, połyfkuiące, czarniawe; liście wypadaią z korzenia, ktory ieft gruby, długi, obfypany fęczkami po fkorze, brunatny z wierzchu, wewnątrz biały, mięfifty, grzybowaty, napufzczony fokiem lepkim, czepi fię ziemi na dnie wody kilku włoknami. Liścia iego fą wielkie, fzerokie, prawie okrągłe, grube, mięfifte, obłączyfte i wygięte nakfztałt ferca lub podkowy końfkiey, pływaiące po powierzchni wody, żyłowate, koloru zielonego, białawe w tyle, brunatno zielone fpodem, maiące po dwa małe ufzka tępe, fmaku trawiftego dofyć nieprzyiemnego: utrzymuią fię na ogonkach dofyć długich, cylindrycznych, grubych iak palec

prawie, miękkich, foczyftych, czerwonawych.

Grzybieniec żołty, inaczey zwany marchewka wodna, *nymphœa lutea major; nenuphar luteum, nymphœa lutea*, rośnie na tych famych mieyfcach, i fłuży do tego famego użycia co poprzedzaiący. Tym fię tylko rożni, że iego kwiat żołty, owoc kfztałtu oftroftupu zawiera nafienie większe iak grzybieniec biały, liścia niema tak bardzo okrągłego; czyli raczey ma trochę obdłużne; korzeń zielony zewnątrz.

Korzonki i kwiaty grzybieńca, używane zazwyczay bywaią w tyzannach chłodzących, przyzwoitych w gorączkach pieczących, w bezfenności, w gorącości uryny, zapaleniu nerek i innych trzewiow, w zmazach nocnych, gonorrei, w gorącey żądzy płci oboyga rozkofz miłofnych, tudzież w kafzlu katarowym, ktory ieft połączony z oftrością krtaniowych kanałow. Kwiaty przepifuią w wymoczeniu, w dozie iedney fzczypty lub dwoch do każdego funta wody. Korzonki fuche używane bywaią w dekokcie w dozie blifko uncyi poł. do każdego funta wody. Znayduiemy w Efemerydach Niemieckich poftrzeżenie, ktore twierdzi, że wielorakie ofoby uleczone były z gorączek trzechdniowych, przyłożeniem korzonkow grzybieńca kraianych podłuż i położonych tak na ftopę czyli podefzwę. Gotuią z kwiatow nenupharu fyrop nieco fnodayny; przepifuie, fię w ulepkach i trunkach chłodzących; doza iego ieft od połuncyi aż do uncyi 1. Używaią także bardzo

częſto wody dyſtyllowaney z iego kwiatow, w dozie uncyi 3. aż do uncyi 6. Gotuią z kielichow czyli prąciow naſiennych tychże kwiatkow miodek, ktory ieſt bardzo dobry do enem łagodzących i odmiękczaiących. Robią także w aptekach konſerwę i oleiek z kwiatow grzybieńca; konſerwa ſłuży do zarabiania proſzkow, na kaſzki i na opiaty koiące oraz narkotyczne. Oleiek ieſt anodynny i koiący; używaią go w gorączkach towarzyſzących obłąkaniu umyſłu, nacieraią nim ſkronie chorego, ktory ztąd czuie ulgę. Utrzymuią, że korzeń ſuchy tey rośliny, wypity w winie, ma wielką ſkuteczność w biegunce, w dyſſenteryi, nabrzmiałości i zatkaniu śledziony. Gdy ſię korzonki grzybieńca przepiſuią bydlętom, przepiſuią ſię w dozie uncyi czterech do dwoch funtow wody.

GRZYB. (Chir:) *Fungus.* Chirurgowie używaią tego ſłowa ieſzcze do oznaczenia pewnych wyroſtkow mięſiſtych czyli gąbczaſtych, ktore maią w ſamey rzeczy nieco podobieńſtwo do grzybow poſpolitych.

Przyczyny odległe grzybow, ſą rany lub wrzody źle ſtarte, lub ktore ſą uporne z przyczyny iakiey wady ſzczegolney krwi, lub nakoniec, ktore rozdrażniono lekarſtwami oſtremi albo kauſtycznemi.

Przyczyną ich bezśrzednią zdaie ſię bydź zatkanie owey części, na ktorey ſię robią, tudzież zatamowanie, ktore nieuchronnie po zatkaniu naſtępuie humorow.

Robią ſię także grzybki na częściach ściągnowatych czyli błoniaſtych, w około ſpoienia członkow czyli kłykciow, w otworze za-

dnim i na częściach naturalnych osob płci oboiey.

Grzybki, ktore się robią w ranach świeżych, kiedy ciało z innych miar iest zdrowe, i kiedy rana nie ma żadnego znaku ziadliwości, łatwo bywaią uleczone, z samą raną, przez użycie prostego fleytuszka. Bo nayprzod fleytuszek zastanawia krew z mnieyszą daleko nieprzyzwoitością, niżeli proszki i styptyczne wody. Powtore wchłaniaiąc materyę, ktora, w początku suppuracyi czyli ropienia, iest ciągła i ostrawa sprawuie urząd prawdziwego *digestivi*. Po trzecie nic nie można położyć lepszego pomiędzy obwiązkiem i raną, i to ieszcze uważać należy, aby na świeżo pokazuiące się grzybki, nayłagodnieysze i naymiękksze iak tylko można kłaść płatuszki.

Wielkie grzyby, ktore się robią na brzegach wrzodow, są daleko rożne od poprzedzaiących, ktore się rodzą z rany prostey pracuiącey około zawarcia swego. Tamte są miękkie, wolne, bardzo wypukłe i iednosztuczne, przeciwnie pierwsze mały tylko czynią wzgorek.

Nakoniec grzyby wrzodow często napadaią na osoby, ktore maią usposobienia kancerowate, a gdy osiadaią na gruczołach, nie długo zmieniaią się w raki, iako się to przytrafia guzom wenerycznym na stabiznie krokowey.

Gdym napadał takowe wyrostki, mowi Pan *Sharp*, utworzone na wrzodach wenerycznych, niekiedy odcinałem ie bisturym. Ale płynienie krwi potym następuiące iest

tak znakomite, iż radzę bardziey używać eſkarotycznych, (trawiących złe mięſa).

Eſkarotyczne ktore w tym zamiarze używane bywaią, ſą: koperwas, *causticum lunæ*, piekielny kamień, *præcipitatum rubrum*, oſtatnie nad wſzyſtkie inne przekładane bywa w tym przypadku. Ale proſzek anielſki (*pulvis angelicus*), ktory ſię ſkłada z *præcipitatum rubrum* i hałunu palonego, trawi i wygryza lepiey mięſiwa i zdaie ſię zaſługiwać na to, aby go przekładać nad ſamo *præcipitatum*.

Rzadko ſię zdarza widzieć takowe grzyby zaſtarzałe na wrzodach: ale nie trudno napadać w wrzodach na rodzay grzybow łagodnieyſzych, ktore można zniſzczyć proſtym naciśnieniem i za pomocą eſkarotycznego łagodnego.

Wyroſtki grzybowate ktore roſną na wrzodach białych i gładkich, iakiemi ſą owe, ktore ſię pokazuią w maiących puchlinę, a częſto w młodych kobietach cierpiących zatkania, nie powinny bydź wytępiane aż po uzdrowieniu chorego; w ten czas mogą ſame zniknąć tak, że nie będzie potrzeby żadnego na nie używać lekarſtwa.

W wrzodach pod ktoremi ieſt kość ſpruchniała, wznoſi ſię częſto mnoſtwo mięſiw ſlakowatych i miękkawych, po nad powierzchnią ciała. Ale ſpruchniałość ieſt przyczyną tych wyroſtkow; nadaremnieby ſię kuſzono o uleczenie ich przed odcięciem części kości ktora ieſt zepſuta. Wſzyſtkie użycia eſkarotycznych, pomnożyłyby tylko dolegliwości chorego, nieprzyśpieſzaiąc uzdrowienia.

W wrzodach trędowatych ten nieład ieſt bardzo poſpolitym. W takowym zdarzeniu, niż przyſtąpiſz do gwałtownych eſkarotycznych, przyſtoi użyć *præcipitatum*, z płatuſzkami ściśnionemi tak mocno iak tylko chory wytrzymać może, aby przycisnąć należycie grzyby i nie dadź im gorować.

Gdy wyroſtek ieſt kancerowaty, a rak iednak nie znakomity, i że ſię tylko ten wyroſtek ſkory czepi, zazwyczay zalecaią na odięcie iego kauteryum aktualne: ale beśpiecznieyſzą zdaie ſię rzeczą odciąć go, a potym na ranę przyłożyć mieyſcowe łagodne.

Grzyby wyraſtaiące na ſpoieniach ſtawowych, ſą gatunkami nadbiegłości, białych wyroſtkow, ktore bardzo ſą podobne do ſkładow puchliny; te wyroſtki ſą niebeśpieczne, a dla tego domagaią ſię ſzczegolnieyſzego roztrząśnienia.

Te grzyby ſpoień ſtawowych nie ſą ſtowarzyſzone ani z zapaleniem, ani z boleścią; a czaſami bywaią tak miękkiey ſtężałości, że uſtępuią naciśnieniu palca; ale uſunąwſzy palec znowu powracaią, i żadnego nie zoſtaie znaku naciśnienia.

Lubo wcale ſię nie trafiaią na ſpoieniach ſtawowych rąk i nog, kolana iednak bardzo im ſą podległe, z przyczyny wielkiego mnoſtwa gruczołow i tłuſzczu, znayduiących ſię w tych częściach, pomiędzy ściągnami i łykami.

Kilka ieſt gatunkow tych grzybow, inne ſą mnieyſze, inne większe, inne miękkawe, a inne twardſze, podług tego, iak humory, z ktorych powſtały, były ciągłe lub kleiowa-

te,

te, tudzież podług zsiądnienia się większego lub mnieyszego rzeczonych humorow.

W niektorych, humor wypłyniony iest zewnątrz spoienia stawowego; w innych zawiera się w samym spoieniu stawu, tak iak serwatkowatość bywa zawarta w mosznym woreczku, w przypadku hydrocele. Można nazwać ten ostatni gatunek grzybow puchliną stawową; rożni się od pierwszego gatunku, bo zupełnie rozpręża spoienie stawowe.

Grzyby świeże i miękkie; uleczone bywaią często prostym użyciem rozwięzuiących i wzmacniaiących, odmiękczaiące pomnożyłyby złego.

Ale grzyby znakomitey obiętości i zastarzałe, opieraią się wszystkim lekarstwom, ani mogą bydź wykorzenione tylko bisturym czyli gnipem cerulickim, a i to nawet nie zawsze iedna uzdrowienie; bo przez incyzyą, nie może się wyczyścić, ani poprawić humor skażony, i trafia się często, że po zagoieniu rany, wraca nazad nabrzmiałość.

Kładziemy tu naylepszy sposob, iakiego w tey mierze użyć można.

Trzey część rażoną chustami grzanemi, kilka razy na dzień, potym naparzay ią dobrym spirytusem wina waynsztynowanego, lub chustą w nim umaczaną; nie przestaway iednego ani drugiego, dopokąd siły przyrodzoney część owa nie odzyska.

Naparzanie następuiące iest także bardzo dobrym lekarstwem.

Weź *Laki śledziowey*,	kwart 2
Octu naymocnieyszego,	kwartę 1
Liści szałwii,	garści 2
Koperwasu rzymskiego,	uncyą 1½
Hałunu surowego,	uncyi 6

Każ warzyć wszystko razem przez połgodziny i przykładay na część bolejącą.

Gdy się nabrzmiałość rozchodzić zaczyna, i gdy członek odzyskał nieco mocy, mocno pracować należy około całkowitego nabrzmiałości rozwiązania, naparzaiąc kilka dni następnych ciągle spirytusem wina waynsztynowego; aby zaś zapobieżeć zimnu przystępu do części, przyłożyć należy płatuszki, i część rażoną trzymać w dobrym obwiąśle.

Jeżeli wszystkie te lekarstwa nic nie skutkuią, trzeba na ostatek udać się do incyzyi, ktorą uczynisz pod nabrzmiałością, lub w innym, ktore się zda naywygodnieysze mieysce, daiąc naypieczołowitszą baczność, aby nie obrazić ściągaczow lub łyczkow.

Tym sposobem, ieżeli się znayduie w iamie iedney wodnistość zebrana, wypłynie sama, ieżeli iest rozdzielona po kilku iamach, wyciecze po mału, w nielicznym dni przeciągu. Można będzie ułatwić iey wypływ, przykładaiąc knotki maczane w iakim *digestivum*, ktore posypiesz hałunem.

Ale wprzod, niżeli uczynisz incyzyą, naciśniesz na nabrzmiałość palcem, i zwiążesz ią powyżey tego mieysca w ktorym masz czynić incyzyą, aby nie miękła pod bisturym; to przygotowanie posłuży ci ieszcze,

nie tylko do poſtrzeżenia, ktora część ieſt ſwobodnieyſza do incyzyi, ale nawet do ziednania po przerznięciu, żywſzego wypływu wodniſtości, ktora ſię rzuci arkadą czyli obłąkiem, iak czyni krew po otwarciu żyły, lub iak czyni woda, po operacyi hydrocele.

Gdy iuż zrobiſz operacyą, ieżeli ieſzcze trwa nabrzmiałość, przyłoż plaſter dyachilum, albo ieſzcze lepiey naparz część ſpirytuſem wina, lub wodą wapienną: tym ſpoſobem dokażeſz rozwiązania wſzyſtkiego co pozoſtaie.

Potym gdy członek odzyſka ſwoy kſztałt przyrodzony, wzmocniſz i utwierdziſz ranę balſamami rannemi.

Gdyby zaś ſerwatkowatość ta była nadto ciągła i tak lepka, iżby niemogła ſama przez ſię wypływać, potrzebaby przy każdym opatrywaniu wſtrzykiwać iaki likwor rozrzedzaiący: naylepſzym do tego użycia likworem, byłoby wywarzenie rzepiku, przywrotu czyli gwiazdkow ziela i kokornaku, do czego ſię dodaie miodku rożanego.

Lubo droga incyzyi ieſt łatwieyſza, niektorzy przekładaią nad nią drogę *caustici*, (wypalaiącego), a gdy wypalaiące odpadnie iednaią wypływ humorow zebranych, poſtępuiąc, co ſię tycze reſzty, iakośmy wyżey powiedzieli. Pożyteczną byłoby rzeczą w ciągu leczenia ſmarować ſpoienia ſtawowe iaką maścią nerwową, lub iaką aromatyczną, dopokądby nie odzyſkała ſwey ſiły naturalney.

Ze ſię zaś bardzo często przytrafia, iż po zawarciu blizny, nowy ſię robi zbior ſerwat-

kowatości zſiadłey: potrzeba, końcem zapobieżenia temu, dadź zażyć choremu lekarſtwa wewnętrzne rozwięzuiące, purguiące, i potne, o ktorych my mowili wyżey: a nawet trzymać ranę w otwarciu przez czas nieiaki, zoſtawuiąc w niey knotki, oraz czyścić ią codzień, wſtrzykiwaniem rannym wywarzenia kokornaku, rzepiku i gwiazdow ziela, dodawſzy do tego rożanego miodku.

Pożyteczną także będzie rzeczą wſtrzykiwać w ranę wodę wapienną i dobrze ią potym wymyć, lub przyłożyć iaki plaſter dotrawiaiący, maiąc baczność, aby zawſze należycie zawiązane było kolano; aby zapobieżeć wſzelkiemu nowemu gromadzeniu ſię ſerwatkowatości i nowych grzybow.

GUMMA AMONIAK. *Patrz* AMMONIAK.

GUMMA BDELLIUM. *Patrz* BDELLIUM.

GUMMA DRAGANT. *Patrz* DRAGANT.

GUMMA LAKA. *Patrz* LAKA.

GUMMA TACAMAHACA. *Patrz* TACAMAHACA.

GUMMI GUTTA. (Mat: Lek:) Zdania Lekarzy mocno ſą podzielone względem zawiązku i pochodzenia tey gummy nazwaney po łacinie *gummi gutta*. Jedni mowią, że ieſt naturalna, drudzy utrzymuią, że ieſt robiona. Niektorych zdaniem ieſt ona ſokiem wilczego mlecza czyli euphorbium (*tithymalus*); inni znowu zapewniaią, że ſię łączy z rośliny Indyiſkiey podobney do euphorbium; inni ieſzcze twierdzą, że ią wyciągaią z kwiatow kleſzczowiny Indyiſkiey,

inni rownaią kolor iey do koloru *curcuma*, czyli szafranu Indyiskiego; inni nakoniec usiłuią dowieść, że ią wyciągaią z wilczego mleczu (*tithymalus*) i z szkammonii.

Bądź co chce, gummi gutta iest substancya gumowa i żywiczna, twarda, krucha, koloru żołtego połyskuiącego.

Ta gumma iest dzielnym hidragogicznym, co ią czyni przydatną na puchlinę i dla osob maiących iakąkolwiek skłonność do tey choroby: ale iey z wielką ostrożnością używać należy.

Dorosłym tylko przystoi i ludziom temperamentu czerstwego; częstokroć działa gorą niż zacznie działać dołem, pomimo naywiększych w tey mierze zabiegow.

Gummi gutta, zalecona iest ieszcze na dolegliwości pedogryczne, gorączkę czwordniową, i inne gorączki przerywane nayuporczywsze.

Prawie zupełnie rozpływa się w spirytusie wina, ale lepiey w rowney ilości soli waynsztynowey i w dostateczney ilości wody wrzącey; a lepiey ieszcze i łatwiey w rozpuszczeniu soli waynsztynowey; ale w roztwarzaczach wodnistych, zmienia się tylko w substancyą mleczną, żołtawą, tak iak szkammonia, ktora natychmiast opada i wodę zostawia tak klarowną iak przedtym była. Ztąd to osądzono, iż przyzwoitą iest rzeczą, aby brana była w postaci kaskow lub pigułek.

Dla przyczyn wyżey wyrażonych, obawiać się należy, aby to lekarstwo nieskutkowało wymiotow, zbytecznego laxowania, fluxu żołądka dyssenterycznego.

Zazwyczay mięszaią do niego trochę soli waynsztynowey lub cukru, bo te dwie rzeczy sądzą bydź naylepszemi gummi gutty poprawiaczami; z drugiey strony te substancye służą do lepszego utarcia na proszek gummi gutty.

Doza iest od dwoch granow aż do dwunastu, a nawet, podług niektorych, aż do iednego skrupułu; ale nie zdaie się dobrą i podobną rzeczą, aby przebierać tę dozę, lubo to niektorzy robią, podobno nieostrożnie.

Reszta pozostała gummi gutty, ktorą można uważać iako część solną tey gummy, rozwiązana w rozpuszczeniu soli waynsztynowey, nieposiada żadney cnoty purguiącey, ale iest dzielnym dyuretycznym.

GUTTA ROSEA. (Chir.) To tak szczegolne i osobliwsze nazwisko daią owey nałogowey czerwoności twarzy, ktorey towarzyszą chrostki i pryszczyki zapalone czyli wrzodziki, a niekiedy łuski, z wielką gorącością tudzież bolami podobnemi do bolow, jakie sprawuie zakroienie skorki. Łacinnicy nazywaią ią Gutta Rosea, Rosacea, a niekiedy Rubedo Maculosa.

Pryszczyki o ktorych my mowili są niekiedy tak liczne i tak wzniesione, że twarz czynią szpetną i szkaradną; widać na niey pod ow czas naczynia rozprężone i ociekłe, z ktorych nawet krew płynie; pryszczyki te, nos naybardziey dręczą, ktory się staie chrostowaty a niekiedy wielkości ogromney.

Gutta Rosea, czyli czerwoność ſkaziſta, rzadko napaſtuie tych, ktorzy ani wina, ani innych likworow nie używaią; ale bractwo piiackie bardzo iey ieſt podległe.

Gdy ieſt świeża, można założyć tamę iey poſtępkom i uleczyć z niey; ieżeli zaś nie zawſze ſię to udaie lekarzom, to dla tego, że zależy od przyczyn zawiązku ſkorbutycznego lub wenerycznego, przeciwko ktoremu zaniedbuią walczyć.

Jednak, bądź cokolwiek iey przyczyną będzie, ieżeli ieſt zaſtarzała, lub w człowieku podeſzłego wieku, opiera ſię mocno i nieprzezwyciężenie wſzyſtkim lekarſtwom; pod ow czas przeſtać potrzeba na lekarſtwach pokrywaiących i łagodzących złe, a nawet, gdyby i podobna rzecz była do uſkutecznienia, tedy uleczenie takowey czerwoności, nie byłoby dla cierpiącego ią bardzo bezpieczne; bo doświadczenie i poſtrzeżenie anatomiczne nauczyło nas, że gorączka i rozpreżenie iakiego trzewia, niedługo naſtępowało po tym fałſzywym uleczeniu. nadewſzyſtko ieżeli do tego uleczenia chory niebył przygotowany długim przyſpoſobieniem i roztropnym.

Leczenie to zawiſło tak na puſzczaniu krwi, i łagodnych purguiących, częſto powtarzanych; iako na roztwarzaiących oraz temperuiących, czyſzczących i rozwalniaiących, takiemi ſą: rośliny cykoryikowe, ſzczaw, borak, biedrzeniec, ſtonogowiec. włoſki Panny Maryi, ptaſia rutka, kobyli ſzczaw, ſzparagi, marzana czyli reta, ſale-

tra, martialia, cremor tartari, ſtonogi i raki, mleko, ſerwatka, emulſye &c.

Lekarſtwa wyciągnione z żmii, ſą w tym przypadku czyſzczącemi bardzo ſkutecznemi; toż ſamo zdanie można dadź o antymonialnych, takiemi ſą: cynober antimonii, antyhektyczne Poteryuſza &c ale oſtatnich nie trzeba używać, bo mogą wzniecić pożar, aż dopiero po długim używaniu temperuiących.

Tych ſamych oſtrożności używać potrzeba względem przypraw lekarſkich merkuryalnych; takiemi ſą: *aquila alba*, murzynek mineralny, ktore niekiedy z wielką pomyślnością zadawano. Chłoniące ſą także bardzo przyzwoite w niektorych przypadkach.

Nakoniec w tey chorobie, iako prawie we wſzyſtkich chronicznych, do wod mineralnych tak zimnych iak cieplicznych, ktorych wyborem powinny kierować okoliczności, pomyślne ſkutki uſprawiedliwiaią tę praktykę.

Lubo ſię nie wiele można ſpodziewać po mieyſcowych nie zaniedbuią ich użycia, łagodzące i chłodzące, rozwięzuiące i oſuſzaiące, ſą nayużywańſze, takiemi ſą: ſkrzek żabi, grzybieniec i kwiaty bzowe, ſzlamowatości, śmietana, oleyki migdałow ſłodkich, naſion zimnych i ziarnek makowych, ceratum z olbrotu, ſok cytrynowy, gleyta, bleywas, hałun, kamfora, ſiarka, merkuryuſz, ſol, oleiek waynſztynowy, cukier ſaturna, mleko panieńſkie &c. z ktorych robią umywania, ſmarowania i pomady.

Dopiero to po używaniu długim lekarſtw wewnętrznych, można przyſtąpić do mieyſcowych dopiero od nas wyrachowanych; ale nie tak ſądzić należy o kąpielach, pryſzczach, kauteryach, i pijawkach ſtawianych za uchem, na ręku &c. ktore każdego czaſu przyſtoią, nie wyłączaiąc inney pomocy. Nadewſzyſtko apertury robione w ręku, zawſze i iednoſtaynie wyborne pokazywały ſkutki.

Wiele ieſzcze na tym zależy, aby wiedzieć, iż ta choroba pokonana na pozor, nie omieſzkiwa odnowić ſię w inney porze roku, tudzież, że potrzeba nieuchronnie uprzedzić iey powrot, nietylko roztropnym użyciem lekarſtw od nas podanych, ale nadto trybem naydokładnieyſzym.

Twarz podległa ieſt ieſzcze nadbiegłościom twardym, ktore na ſamym koniuſzczku bieleią. Młodzież naygoręťſza płci oboiey ieſt tym chroſtkom naypodległeyſza.

Trudno z nich uleczyć bo powſzechnie utrzymywane bywaią wadą wewnętrzną, a nayczęściey francowatą; a nawet niekiedy zamieniły ſię w pewny gatunek trądu.

Zewnętrznie używaią mleka Panieńſkiego, cukru ſaturna, kamfory &c. Lekarſtwa wewnętrzne przyzwoite czerwoności ſkaziſtey, mogą także bydź użyte przeciwko tym chroſtkom znanym pod imieniem ſzafirow; pomiędzy temi dwiema chorobami wielkie zachodzi pokrewieńſtwo.

Wreſzcie, *gutta roſea*, ſkutkowana przyczyną francowatą dawną, znaioma ieſt poſpolicie pod nazwiſkiem *wieńca Wenery*, pochodzącą

od iadu lifzaiowego, zowią herpetyczną; a nareszcie nazywaią *gutta rosea febrilis* ową, ktora ieſt wzbudzona przez gorączkę: łatwo każdy poznać może, że te wſzyſtkie czerwoności ſkaziſte, ſymptomatyczne, ſą niby ich przyczynami.

" Ta choroba, mowi *Dictionnaire de santé* T. I. Art: GOUTTE ROSE *pag.* 425. za-
„ czyna ſię od ſkaz czerwonych maiących na
„ ſobie chroſteczki, guziczki koloru ogni-
„ ſtego, roztoczonych po twarzy, a oſo-
„ bliwie na noſie i iagodach.

„ Niekiedy czerwoność ieſt tak rozległa i
„ tak żywa, że twarz wyſadzona temi chro-
„ ſteczkami nazywa ſię trędowatą.

„ Te chroſteczki bywaią czaſem tak li-
„ czne, tak wielkie, a ſkora twarzy, a nade-
„ wſzyſtko noſa, tak ieſt wznieſiona, że
„ powierzchnią czyni bardzo nierowną i na-
„ brzmiałą. Ci nawet ktorzy napaſtnieni ſą
„ chorobą takową ſtaią ſię ſzpetni i niepodo-
„ bni do ſiebie.

„ Choroba ta pochodzi z zgęſtniałości lim-
„ fy i z oſtrości ſol. ktore ſkutkuią rozprę-
„ żenia i lekkie zapalenia w naczyniach
„ włoſkowatych.

„ Zbyteczne używanie wina, likworow
„ ſpirytuſowych, ſą poſpolicie przyczyna-
„ mi tey dolegliwości. Czaſem iednak wi-
„ dziemy oſoby bardzo trzeźwe rażone nią,
„ oſobliwiey owe, ktore maią krew rozpa-
„ loną, choleryczną, oſtrą.

„ Gdy gutta rosea ieſt w pierwſzym ſto-
„ pniu, może bydź uleczona lekarſtwami we-
„ wnętrznemi i przyzwoitym trybem.

„ Co się tycze lekarstw, powinny bydź temperujące, chłodzące i łagodzące; można iść za tym samym sposobem iakiśmy podali na dyarryą, rożę, świerzb, parchy. *Patrz* tych rozmaitych artykułow.

„ Co się tycze trybu, nayistotnieyszym iest punktem w leczeniu tey choroby; strzedz się trzeba pokarmow rozgrzewaiących, potrawek, soli i innych rzeczy niestrawnych, a przestać na bulionach, poliwkach, na mięsie gotowanym, pieczonym, na kleiku ryżowym. Należy pod ow czas zarzucić używanie wina i likworow mocnych, iako naypierwsze zrzodło tey choroby.

„ Dobrą iednak iest rzeczą zważyć, że nie należy nagle przechodzić z trybu gorącego do trybu chłodzącego, bo to przeyście mogłoby wielką przynieść szkodę ekonomii zwierzęcey A zatym przez niekaki czas może Lekarz pozwolić wina na poł z wodą, piwa lekkiego, aby naturę stopniami przyzwyczaić do obeyścia się bez likworow kiszonych.

„ Co się tycze lekarstw mieyscowych, te tylko używać można ktore nie maią własności wpędzania wewnątrz humoru, takiemi są: mleko ciepło, wywarzenie ięczmienia i fig w wodzie, po ktorych ma nastąpić wywarzenie otrąb w wodzie i wodce rożaney, lub kwiatow bzowych w wywarzeniu miodu, ktorym sobie myć należy twarz, kilka razy na dzień.

„ Jeżeli te mieyscowe nie udaią się bynaymniey, można się uciec do ceratu Ga-

„ *lena*, do którego uncyi dodaſz drachmę
„ ſoli *Saturna*, alboli też weźmieſz naſtępu-
„ iącą przyprawę:

Weź *Wody ſkrzekow ziabich*,
Grzybieńcowey, każdey po uncyi 2
Soli ſaturna, drachmę 1
Hałunu palonego,
Soli prunelli, każdego drachmy ½

„ Pomieſzay wſzyſtko razem, i używay
„ podług potrzeby.

„ W tym likworze maczać będzieſz ſma-
„ teczki i przyłożyſz na części zapalone.

„ Wſzyſtkie te lekarſtwa zewnętrzne po-
„ winny iść iedne po drugich i ſtopnia-
„ mi, daiąc baczność, aby chory zażywał
„ wewnętrznie potrzębne przyprawy i za-
„ chowywał ściśle tryb życia taki, iaki-
„ śmy opiſali wyżey; bo gdyby przeſzedł
„ nagle do użycia tych mieyſcowych, bar-
„ dzoby ſkwapliwie działały, i wtrąciłyby
„ chorego w przypadki bardzo niebeśpie-
„ czne.

„ Czerwoność ſkaziſta doſzła drugiego
„ ſtopnia, ieſt prawie nieuleczona, bo pra-
„ wie niepodobna ieſt, aby nakłonić do
„ odmiany trybu oſoby te, ktore wzmian-
„ kowaną dolegliwość zaciągnęły ſkłonno-
„ ścią czyli nałogiem zaſtarzałym piiań-
„ ſtwa.

„ Gdy ta choroba doydzie oſtatniego
„ ſwego ſtopnia; to ieſt gdy twarz ieſt
„ czerwona, nabrzmiała, wzdęta, napeł-
„ niona chroſteczkami ſączącemi materyą,

„ gdy się robią brozdy zapełnione ſkiro-
„ watościami, pod ow czas niema żadnego
„ lekarſtwa. I dla tego to maiący twarz
„ tak znacznemi rubinami obſadzoną, umie-
„ raią z dobytkami nierozſądnego piiańſtwa,
„ ktoremi się brzydki ich nałog, całe życie
„ na twarzy piątnował, a umieraią niekie-
„ dy w wieku bardzo podeſzłym, ponieważ
„ ta choroba z siebie ſamey nie ieſt ſzko-
„ dliwa. „

GUTTA SERENA, *Patrz* SLEPOTA JASNA.

GUTTA SCIATICA, *Patrz* BIODRZNA CHOROBA

GUZ. (Chir:) *Bubon.* Na częściach w ktorych ieſt wiele gruczołkow wznoſzą się częſtokroć nadbiegłości ſlegmiſte, okrągłe, lub iaykowate ſtowarzyſzone z zapaleniem, czerwonością i ſtrzykaniem. Guzom takowym dali nazwiſko bubonow pochodzące z Greckiego i znaczące ſłabiznę krokową, ponieważ ta część naypoſpoliciey niemi bywa rażona.

Guzy czyli bubony, czyli dymienice dzielą na kilka gatunkow. Są guzy łagodne czyli proſte, znane pod imieniem gruczołow; ſą inne ziadliwe, iſtotne, i ſymptomatyczne, powietrzne czyli morowe, weneryczne, ſkorbutyczne czyli trędowate.

Guz proſty, albo gruczoł ieſt to nadbiegłość zapalaiąca, ktorą niepoprzedzała żadna ſzczegolna choroba. Przebiega wſzyſtkie czaſy inflammacyi czyli zapalenia; nayprzod piecze, potym ſtrzyka, nakoniec boleie, idzie w otok, i na tym się kończy choroba.

Guz prosty wiele przyczyn może skutkować. Te przyczyny są albo zewnętrzne, albo wewnętrzne. Pierwszemi są: naciśnienia, stłuczenia, rozdrażnienia, a ogołem wszystko co może przeciąć krążenie w delikatney gruczołkow tkaninie. Przyczynami wewnętrznemi są: wada w humorach, ktora zagęszcza limfę tak, iż niemoże przenikać tkaniny gruczołkow, lub też pomięszanie i nieład w ekonomii zwierzęcey, z przyczyny ktorego krew zburzona rzuca się popędliwie na naysłabsze organa, rozpręża ie mocniey niż zazwyczay, w nich się zbiera, przechodzi w arterye limfatyczne i skutkuie w nich zapalenia przez *wadę mieysca.* *Patrz* Zapalenie.

Guz prosty, niema nic niebespiecznego; prędko uleczonym bywa gdy chory iest dobrey konstytucyi. Gdy zapalenie iest gwałtowne, zazwyczay towarzyszy mu gorączka; boleść rozciąga się po całey ręce, gdy się robi pod pachą, i udziela się czyli rozchodzi po powierzchni niższey przestrzeni brzucha, po udach, a nawet aż po nogach, gdy osiada stabiznę krokową. Ten przypadek dziwić nas nie będzie, gdy zważemy, że w pierwszym przypadku, nerwy i naczynia ręki są przyciśnione, co bydź nie może bez bolu, tudzież że w drugim, choroba niemoże nie razić muszkułow niższey przestrzeni brzucha i ich apanewrozow, ścięgaczow muszkułow naginaiących uda, nerwow i naczyń ktore się rozchodzą po udzie, po goleni i stopie.

Takowe guzy, kończą ſię zazwyczay za pomocą rozwiązania czyli przez ropienie. Pracować będzie Lekarz około rozwiązania ich, puſzczaiąc kilka razy krew choremu, podług ſtopnia zapalenia nadbiegłości, ſiły i wieku chorego. Przeſtrzegać należy, aby z ręki krew puſzczać, w przypadku guza w ſłabiźnie krokowey; a z nogi gdy pod pachą oſiada. Taka ieſt rada Pana *Col de Willars*, Doktora ſławnego ſzkoły Paryzkiey.

W tymże ſamym czaſie pracować będzieſz około odmiękczenia nadbiegłości, okryieſz ią plaſtrami dotrawiaiącemi, iakim ieſt diachilon proſty, plaſter mydlany, olbrot, galban, ſkrzek żabi z merkuryuſzem. Można także zrobić kataplazm z korzonkow przeſtępu, liści malwy z barſzczu ziela, pomurnego, kwiatow rumienia, komonicy ſwoyſkiey i bzu. *Patrz* PHLEGMON.

Ale gdyby bubon był ſymptomatyczny, to ieſt gdyby ſię zrobił podczas choroby, ſpoſob naypewnieyſzy ieſt ropienia. Obłożyćby go należało kataplazmami gnoiącemi, i otworzyć kauſtykum, ktore przełożenia godne w podobnych przypadkach. Gdy bubon zoſtanie otwartym leczyć go potrzeba iak otok. *Patrz* OTOK.

Czaſami ſię trafia, że dymienicą będzie tak niecierpiętliwa, iż niemożna dokazać iey rozwiązania czyli zropienia, tylko w niezmiernie długim czaſie. Właśnie teraz, piſząc ninieyſzy artykuł, (mowi Autor Dykcyonarza, ktory tłumaczemy) ieſteśmy w podobnym przypadku. Pewien młodzie-

niec temperamentu atheltycznego, przyszedł do nas powtornie, w przeciągu tegoż samego roku z guzem wenerycznym, natury daleko uporczywszey, niż był tamten, z ktoregośmy go uleczyli przed Mieśiącami dziesięciu. Lekarstwa nayprzystosowańsze nic niezdziałały; nadbiegłość ciągle zostawała w stanie bez władności, ktory nam się zdawał osobliwszym; czerwoność była mała, nic niebyło zapalenia a ieszcze mniey pulsacyi, żadnego znaku niewidzieliśmy zapalenia ani żadnego symptomatu.

Od kilku dni iednak postrzegliśmy punkt fluktuacyi bardzo oczywisty w części spadkowey dymienicy; otworzyliśmy ią kaustycznym; wyszła z niey woda lisowata, bez zapachu i ktora w niczym niemiała podobieństwa z ropą; iakośmy się tego spodziewać powinni byli, ile pewni, że niepoprzedziło żadne zapalenie. Okładamy codzień nadbiegłość *basilicum*; teraz ropieie i zmnieyszа się widocznie. Uważyć należy, że iuż trzy Miesiące chorego naszego leczemy, że teraz iest zdrowy, i że iuż na bubon iego zapatruiemy się iak na guz prosty.

Bubony często się staią skirowatemi. W tym stanie, są twarde w całey swey rozciągłości, i chory nieczuie w nich ani bolu ani ciepła żadnego.

Pod ow czas bardzo niebeśpieczno używać mieyscowych nagabaiących; wystawianoby się na niebeśpieczeństwo zamienienia nadbiegłości w raka. *Patrz* SKIR. Okryiesz

tylko

tylko bubon po proftu plaftrami odmiękczaiącemi lub rozwięzuiącemi łagodnemi; a wewnętrznie tym czafem pracować będziefz około rozwiązania i rozrzedzenia lepkości limfy, i około nadania naczyniom większey gibkości i fwobodnieyfzego ziednania zatkanym likworom przez nie wypływu.

Gorączka ziadliwa lub mor, częfto fię kończą dymienicami bardzo złey natury. Te nadbiegłości bywaią zazwyczay twarde, nie rowne, fine, czarniawe; chory czuie w nich bol bardzo żywy, niekiedy bywaią otoczone kołem rozmaicie farbowanym; niezupełnie rzadką ieft rzeczą widzieć, że im towarzyfzą karbunkuły, antraxy.

Te bubony zawfze fą krytyczne. Drżenia, gorączka, bole głowy, wymioty i upadek fił, poprzedzaią ie, lub im towarzyfzą. Uważano w czafie moru, iż chorzy tym prędzey zdrowieli, im prędzey doyrzewały bubony. O tym gatunku guzow teraz mowić będziemy; leczenie ich wymaga fzczegolnego fpofobu.

Skoro tylko chory, w czafie moru, poftrzeże bubon robiący fię w kroku lub pod pachą, zamknie fię w domu: aby mogł iak naylepiey zabeśpieczyć fię przeciwko dalfzey zarazie. Rozcierać trzeba nadbiegłość ręką lub flanelą, aby ią zniewolić do prędfzego ropienia; fzczęśliwym ieft znakiem gdy fię prędko wzdyma a bez bolu: można fię fpodziewać burzy dofkonałey; ale ieżeli dymienica znika nagle, niepokazuiąc fię gdzie indziey, to ieft znakiem śmiertelnym: tenże fam prognoftyk zabrać można, gdy

małe chrosteczki czarne lub gangrenotawe, wznoszą się na dymienicy, chociaż iuż iest bliska otwarcia. Dymienica pod pachą, lepszą także daie wrożkę, iak dymienica na słabiźnie krokowey. *Patrz* Mor.

Pracować będziesz około oswobodzenia massy humorow z iadu morowego, i około uspokoienia symptomatow choroby, lekarstwami właściwemi na takowy przypadek. Przyłożysz na nadbiegłość mieyscowe, zdolne do przywołania prędkiego zropienia. Jeżeli iest twarda, mała, głęboka, bolesna, okryiesz ią kataplazmami odmiękczaiącemi; zalecaią drożdże ciepłe pomięszane z solą i gorczycą. To lekarstwo działa razem iako odmiękczaiące i nagabaiace; nakłania materyą chorobną do ściągania się do nadbiegłości. Używać także będziesz koleyno i podług potrzeby oraz skutkow lekarstw, kataplazmow z cebul pieczonych w popiele, roztartych z dryakwią i masłem, kataplazmu z ofrzodki chleba pszennego lub żytnego, z mlekiem, i wszystkich innych odmiękczaiących, ktoreśmy wskazali na uleczenie guzu czyli dymienicy prostey.

Barbette Lekarz sławny, ktoremu lekarska sztuka winna dobry traktat o morowym powietrzu, radzi plaster następuiący:

Weź *Plastru diachilon gumowanego i mucilaginis, każdego*	funta	½
Nasion gorczycy w proszku,	uncyi	3
Maści basilicum,	uncyi	4

Zamięſzay i zrob plaſter podług reguł przepiſanych. Przyłożyſz to mieyſcowe na dymienicę, natarłſzy ią na ſucho, a ieżeli ſię podobać będzie, nieodmieniſz go tylko co dwa dni. Niektorzy Autorowie, na rozwiązanie i zropienie bubonow morowych, zalecaią ſamo przyłożenie popiołu gorącego na nadbiegłość, inni radzą chleb gorący, napuſzczony gorzałką, &c &c. Jeſt pewna reguła od ktorey ſię nigdy niepotrzeba oddalać w leczeniu bubonow ziadliwych: to ieſt, żeby nieprzykładać mieyſcowych lekarſtw nagabaiących, gdy nabrzmiałość ieſt zapalona i bardzo boleſna; w tym przypadku pomnożyłbyś gorączkę, i niechybnie przywabiłbyś obłąkanie umyſłu. Pod ow czas *emollientia maturativa*, dotrawiaiące odmiękczaiące ſą potrzebne; *irritantia & stimulantia*, rozdrażniaiące i nagabaiące, w ten czas tylko, gdy nabrzmiałość ieſt niecierpiętliwa.

Lekarſtwa rozgrzewaiące do zażycia wewnętrznego, oddalane także troſkliwie bydź powinny: przeſtanieſz na wznieceniu łagodnego przedechu, przepiſuiąc napoie wodniſte, w ktorych każeſz wymoczyć, herbatę, ſzafran, lub rośliny alexifarmatyczne, iakiemi ſą: ſzałwia, ſcordium, ruta, tyſiącznik lub bukwica, lub tyzanna lekka ſkorſonerry; kordyalnych dawać niebędzieſz tylko gdy chory ieſt ſłaby, ſłady, znurzały; gdy ma twarz trupiaſtą, ręce i nogi zimne, puls zagłębiony i drobny. Jeżeli gorąco ieſt zbyt wielkie, przepiſzeſz ſaletrę z proſzkami oczow raczych, preparowanych

w octcie lub ſoku cytrynowym; limonada, tyzanna z ięczmienia lub pſiey paſzy, w ktoreyby było kilka kropel ſpirytuſu ſoli lub ſaletry ſłodzoney, ſą także dobre.

Otworzyſz nadbiegłość, gdy ſię kolebanie czyli fluktuacya pokaże: gdy bubon ieſt niebolesny, przełożyć należy kauſtyczne. Przyczyna tego ieſt, że rozdraźnienie, które kauſtykum czyni w nadbiegłości, ściąga w nię zapalenie, i ropienie prędzey ſię odbywa. Jednak, ieżeli nadbiegłość ieſt miękka, daleko lepiey użyć oſtrego narzędzia.

Gdy otworzyſz dymienicę, okryieſz ią knotkami i fleytuſzkami powleczonemi dotrawiaiącym, robionym z *baſilicum*, dryakwi, miodu, lub balſamu z ſiarki, terpentyny: ropienie utrzymywać należy, dopokąd żadney iuż niewidać będzie twardości, a daley poſtąpiſz iakośmy powiedzieli pod artykułem Otok.

GUZ WENERYCZNY, nazwany od Francuzow *Poulain*. Jeſt to guz czyli bubon, czyli dymienica wznoſząca ſię na ſłabiźnie krokowey, a ſkutkowana zbytkiem lub nieſwornością w używaniu rozkoſzy miłoſney.

Ta nabrzmiałość ieſt zazwyczay bolesna, twarda, oporna, z ciężkością przychodzi do zropienia; ſkutkowana bywa albo poſrzednie albo bezſrzednie przez wſpołkowanie nieczyſte. Ci ktorzy ſą wyſtawieni na ten przypadek po zeyściu ſię cieleſnym wſzetecznym, czuią w kilka godzin po uczynku, chodząc, lekki bol w gruczo-

łach, z iedney ſtrony, lub z obydwoch, w ſłabiżnie krokowey. Te gruczoły zdaią ſię nabrzmiałe na dotknięcie, powiękſzaią ſwoią obiętość ſkorzey lub poźniey, i ſtaią ſię twardemi, wyprężonemi, i boleſnemi; ſkora iednak okrywaiąca ie, zachowuie ſwoy kolor naturalny, ale trudniey chodzić choremu, iak przedtym: nakoniec guz weneryczny obwieſzcza ſię zupełnie. Bywa mniey lub bardziey wznieſiony; kſztałtu okrągłego, podługowatego, cylindrycznego, niekiedy wielki iak iaie gołębie lub kurze, niekiedy zaś iak pięść.

Naznaczaią 3 gatunki guzow wenerycznych; iedne pochodzą iedynie i bezſrzednie z wſpołkowania wſzetecznego; drugie pochodzą z gonorrheI iadowitey, lub takowey, ktora nie obficie płynie, lub też po ſzankrach mężkiego pręcia; trzecie nakoniec trafiaią ſię z ſiebie ſamych, lubo chory od dawności niemiał żadnego nieczyſtego obcowania, i pod ow czas, ieſt to znakiem ukrytey francy.

W iednych bywa wielkie gorąco, znakomita pulſacya i okazałe wzdęcie, i takowe nazywaią ſlegmiſte; w drugich, bol, ciepło, pulſacya i wzdętość ſą mierne; a nawet ich nabrzmiałość ieſt tak mało twarda, iż zachowuie impreſſyą naciſkaiącego na ſiebie palca, nazywaią ie œdomatycznemi; trzecie nakoniec ſą bez bolu, bez zapalenia, bez pulſacyi, lubo mocno wzdęte i rozprężone; takim daią nazwiſko ſkirowatych.

Przyczyna blizka guza wenerycznego, ieſt zgęſtnienie limfy w gruczołkach inguinalnych czyli ſłabizny krokowey; przyczyną

odległą ieſt iad francowaty wſuniony w ciało, ktory będąc natury kwaſkowey, zkupia limfę. Zdaie ſię, że to za pośrzednictwem naczyń limfatycznych, ktore ſię łączą z gruczołami ſłabizny krokowey, iad ten rozchodzi ſię po części wzmiankowaney ciała.

Dymienice weneryczne, podobne ſą do bubonow proſtych powietrznych, ſkorbutycznych i wolowatych, ſwoim położeniem i ſwoim kſztałtem; ale łatwo ie można rozrożnić z temi gatunkami bubonow przez znaki ſzczegolne, to ieſt: w dymienicach proſtych i morowych ſkora ieſt czerwona i zapalona, co ſię nieprzytrafia w dymienicach wenerycznych. *2do.* Bubony ſkorbutyczne lub wole ſą ztowarzyſzone z znakami oczywiſtemi wolu lub ſkorbutu *3tio.* Bubony weneryczne, rożnią ſię ieſzcze niezawodniey od innych, wyznaniem chorego, ktory ſię obwinia o wſpołkowanie nieczyſte lub podeyrzane, lub ktory ſię przyznaie że miał gonorreą, lub ſzankier &c.

Można niekiedy wziąć dymienice weneryczne za iedno z kiłą ſłabiznową, ktorą nazywaią enterocele, ale bądź iakiegokolwiek ona gatunku będzie, łatwo ią można rozeznać przez znaki naſtępuiące:

1mo. Powierzchowność enterocele ieſt gładka, kſztałt prawie okrągły, a lubo ma znakomitą obiętość, naſada ieſt bardzo ſzczupła, odpowiada otworowi dziury, ktorą ſię wyſuwa kiſzka, i ſłuży nadbiegłości za nożkę; przeciwnie powierzchowność

guza wenerycznego iest nierowna, kształt miewa nayczęściey podługowaty i nasadę szeroką.

2do. Nadbiegłość enterocele łatwo ustępuie naciśnieniu, ale się podnosi po usunionym palcu; a w guzie wenerycznym wcale przeciwnie, bo guz flegmisty lub skirowaty opiera się ciśnieniu, a ten ktory iest œdomatyczny lub ropiący, zachowuie znak wypiętnowany naciśnieniem palca.

3tio Dotykaiąc się enterocele, ktore łatwo nacisnąć można, i ktore się łatwo po nacisnieniu wznosi; poznaiemy: że cała nadbiegłość zawiera w sobie wiatry albo same przez się, albo pomięszane z iakiemi materyami płynnemi; w guzie zaś wenerycznym nie ma wiatrow, a ieżeli kolebanie ciche, daie w nich odkrywać iakie materye płynne, materya ta, w małey iest ilości, leży głęboko, i tylko śrzodek nadbiegłości zalega, iako się to trafia w dymienicy weneryczney ropiącey.

4to. Enterocele wyprowadza złe symptomata, to iest: gorączkę, bole kolki, zatamowanie stolca, wymioty materyi stolcowych, dolegliwość iliaczną &c. przeciwnie dymienica weneryczna nigdy nic podobnego nie skutkuie; z drugiey strony rzadko się trafia, aby wspołkowanie nieczyste i podeyrzane, zdolne nabawić guza wenerycznego; łączyło się tak dokładnie z usunieniem, z upadkiem, z razem odebranym w brzuch; aby po mocnym roztrząśnieniu, można ieszcze zostawać w powątpiewaniu o naturze

i przyczynie nabrzmiałości pokazuiącey się na słabiźnie krokowey.

Nakoniec zapewniwszy się raz, że na słabiznę wchodzi guz weneryczny, łatwo rozpoznasz iego rożnicę, przez znaki wyrażone wyżey; bo ieżeli boleść, gorącość, pulsacya i opor są w nim bardzo wielkie, nieochybnie i oczywiście będzie guz weneryczny flegmisty. Jeżeli te wszystkie przypadłości mierne są tylko, a nawet ieżeli nadbiegłość iest miękka, i gdy po naciśnieniu znak palca zostaie, będzie guz weneryczny oedematyczny, nakoniec ieżeli małe iest gorąco, lekka boleść i słaba pulsacya, ale znakomity opor, będzie guz weneryczny skirowaty.

Względem leczenia guza wenerycznego, trzeba rozrożnić trzy rozmaite przypadki. 1mo. Gdy guz nadchodzi bez przyczyny oczywistey. 2do. Gdy iest połączony z gonorreą iadowitą, lub z szankrem. 3tio. Gdy napada sam i wkrotce po wspołkowaniu nieczystym.

W pierwszym przypadku guz weneryczny iest znakiem francy ukrytey, i aby iedno i drugie wyleczyć gruntownie, nieodwłocznie przystąpić należy do nacierań merkuryalnych *Patrz* Francuzka Choroba.

Toż samo rozumiy o drugim przypadku, tylko, że należy wraz przydadź lekarstwa zdolne na gonorreą i na szankry. *Patrz tych artykułow.*

W trzecim przypadku użyiesz lekarstw następuiących: W początku zaraz, krew trzeba puścić, aby zmnieyszyć rozprężenie

gruczołow, i uprzedzić zbyteczne zapalenie. Jeżeli guz weneryczny ieſt flegmonowaty, (*Patrz* PHLEGMON) więcey krwi wypuścisz, mniey; gdy będzie oedomatyczny lub ſkirowaty, potym przepurguieſz chorego naſtępuiącym lekarſtwem:

Weź	*Merkuryuſzu ſłodkiego*,	granow 15
	Jalapy w proſzku,	granow 12
	Pulpæ caſſiæ,	drachm 2

Mięſzay wſzyſtko razem, chory niech zażyie we dwoch dniach w dozach czterech.

Jeżeli guz ieſt oedomatyczny lub ſkirowaty, tak przepurguieſz chorego:

Weź	*Merkuryuſzu ſłodkiego*,	granow 20
	Jalapy,	
	Dyagredu, każdego	granow 12

Zrob kąſek w doſtateczney ilości konſerwy rożaney, na iedno wzięcie z rana. Potym przeydzieſz do używania merkuryuſzu, ktore daſz w nacieraniu, tak iak ſię powiedziało w artykule Merkuryuſz.

Przez wſzyſtek czas leczenia, chory nie będzie wychodził z pokoiu, trzymać ſię będzie ciepło; inaczey obawiaćby ſię potrzeba, aby zimno powietrza, zaſtanawiaiąc nagle przedech i poruſzenie ſaliwacyi, przez ściśnienie raptowne gruczołkow ślinnych i ſkornich; nie nadarzyło iakiego nieſzczęſnego w pierſiach lub w muzgu, ſkładu.

Chory używać powinien pokarmow lekkich, roztwarzaiących, odwilżaiących, ſu-

py, papki, kleiku ryżowego, galaret, bulionow, a naywięcey pozwolić fobie może iay świeżych; wftrzymaiąc fię od wfzyftkich gatunkow mięfa, nawet nayłatwieyfzego do ftrawienia; iakiemi fą kurczęta i pulardy albo przynaymniey bardzo mało tego iadaiąc. Z tąż famą trofkliwością unikać powinien używania kobiet, ćwiczenia ciała, ufilnych prac umyfłowych, a nadewfzyftko wina; niech przeftanie na używaniu tyzanny, ktorey obficie pić będzie, aby fię merkuryufz mogł lepiey z krwią pomięfzać i fkuteczniey rozdzielić limfę pozfiadałą.

Gdy iuż użyiefz pufzczenia krwi, purganfow, enem i kąpiel, ieżeli poftrzegafz: że nabrzmiałość mięknieie i gotuie fię do zmiany w ropienie, przyłożyfz mieyfcowe odmiękczaiące, iako naprzykład kataplazm tu wyrażony:

Weź	*Cebul pieczonych w popiele,*	uncyi 2
	Mydła czarnego,	
	Maści dyachilon z gummami, *każdego*	uncyi 1½
	Bafilicum,	uncyą 1

Rozetrzey wfzyftko w możdzierzu marmurowym, zrob kataplazm, ktory rozciągniefz na fkorze, i przyłożyfz na guz weneryczny.

Lubo oczywifte będziefz miał znaki ropy zgromadzoney i rozrzedzoney, nie powinieneś fię śpiefzyć z otwarciem guzu wenerycznego, ale poczekać aż ropienie ftrawi znaczną iey część; bo ponieważ tym fpofo-

bem wytrawią się głąbiowatości, leczenie nie rownie szczęśliwsze będzie.

Można potym otworzyć dymienicę bisturym, robiąc incyzyą głęboką i idąc za fałdem słabizny. Pewna iednak, że kauteryum nierownie lepiey przystoi, niżeli rznięcie w otwieraniu guzow, ponieważ wygryzaiąc głąbiowatości i twardości gruczołow, trawi ie lub wznieca w nich ropienie.

Gdy za pomocą otworu wyprożnisz ropę, wnętrze nadbiegłości napełnisz sleytuszkami suchemi, nazaiutrz wyimiesz sleytuszek, i przyłożysz *digestivum* robione z drachmy terpentyny, iednego żołtka iaia i trzech drachm oleyku dziurawca. Potym ranę opatrzysz balsamem *Arceusza*. Reszta zawisła od Chirurga, ktoremu się trzeba poruczyć.

Chory niema potrzeby zachowywać tak ścisłego trybu iak w poprzedzaiącym sposobie, byleby nie nadeszła gorączka w czasie ropienia, i nie przymusiła do odięcia sobie pokarmow twardych na kilka dni. Należy iednak, aby przez cały ciąg leczenia wstrzymał się od wina, od kobiet, gwałtownych ćwiczeń, pokarmow słonych, pieprznych, trudnych do strawienia, i złe soki maiących; tudzież żeby się rzadko i to ostrożnie wystawiał na zimne powietrze, nadewszystko pod ow czas, gdy będzie zażywać przyprawy merkuryalne.

Z tego wszystkiego co się dotąd powiedziało wypada, że nayłatwieyszym sposobem zniszczenia guza wenerycznego gdy dopiero zaczyna się robić, iest: usiłować go rozwiązać. Gdy iest zastarzały, i gdy ca-

ła maſſa humorow zarażona ieſt iadem weneryczny, do ſuppuracyi udadź ſię należy, iako do iedynego ſpoſobu; daiąc iednak do zażywania wewnątrz *fondentia mercurialia*, iakośmy iuż wyżey powiedzieli.

Nota bene. *Artykuł ten, ktorego niedoſtawało w dziele przedſiewziętym do tłumaczenia, wzięliśmy całkowicie i ſłowo do ſłowa z dzieła nieraz użytego do uczynienia pracy naſzey dokładnieyſzą pod tytułem:* Dictionnaire de Sante' *Tome II. art:* Poulain. *pag* 354. 360.

GUZ niecierpiętliwy, nazwany od Francuzow *Loupe*.(Chir:)Jeſt to nabrzmiałość robiąca ſię za ſkorą w komorkach tkaniny ſadliſtey; przyczyną tey choroby nieco innego ieſt tylko zawada, ktorey pewna ilość humoru oleiowatego rozlanego po błonie ſadliſtey doznaie w wycieczeniu z niektorych komoreczek; ta zawada, przymuſza ią do zamieſzkania w nich, zkąd ſię robi ſkleienie rozmaitych komorek, nadbiegłość o ktorey tu mowa. To zaś przyczynia ſię naywięcey do wzroſtu tych guzow, że w tych nadbiegłościach znayduią ſię doſyć częſto naczynia limfatyczne rozprężone,a ktore maiąc trudność w dowożeniu daley humorow od ſiebie zawartych,ſkładaią ie w zrobioney ociekłości. Guzy niecierpiętliwe zawſze ſię robią nadbiegłością okrążone; nie ſprawuią żadnego bolu, nie zmieniaią naturalnego koloru ſkory: w śrzodku czuć ſię daie pewien gatunek kolebania,ale to częſto ieſt ciemne Wielu Teorykow umieściło guzy niecierpiętliwe pod czterema klaſſami rożnemi od ſiebie; rozmaitość humoru, ktory w ſobie zawieraią, dała początek

tey rożnicy. *Patrz* Osiekłość błoniasta, Atheroma, Steatoma, Meliceris, Lipome; upadki i odebrane razy mogą bydź uważane, iako przyczyny nadarzaiące te guzy: pospolicie, formuią się zwolna, niekiedy nabieraią zapalenia; gdy doydą pewney wielkości, staią się skirowatemi, kancerowatemi; wszystkie te odmiany zawisły od skażenia humorow, ktore w sobie zawieraią.

Rozpoznać ie bardzo łatwo można, nie potrzeba tylko oczow na przekonanie się o ich gatunku. Ogolnie można powiedzieć, że ten gatunek guzow nie iest niebezpiecznym, byleby tylko, co się rzadko przytrafia, nie przeszkadzały iakiemu ćwiczeniu funkcyi znakomitych, lub byleby nie przyciskały naczyń donoszących tucznego pokarmu częściom.

Gdy guz niecierpiętliwy iest mały, i gdy nieutrudza, spokoynie z nim żyć potrzeba. Ten iest naylepszy śrzodek, ktorego się w takowym zdarzeniu chwycić można; radzą ieszcze, aby często mnąć, gnieść takową ociekłość, końcem rozpędzenia iey. Idąc za tym sposobem, nie tylko niedoszedłbyś zamierzonego celu, ale nadto, moim zdaniem, używałbyś pewnego sposobu powiększenia guza; bo to gniecienie często powtarzane, musi koniecznie ściągać nowe humory, ktore z pierwszemi osiadaią i powiększaią ociekłość. Ale nie tylko się powiększenia guza obawiać potrzeba mnąc ie i gnietąc tak często: widziano częstokroć, iż gdy były skutkiem nieładu lub wady iakowey w humorach, to ciśnienie wywierane na nie przez pewny czasu przeciąg, zarażało ie zapaleniem,

wrzodowaceniem, przyciągało gangrenę, a nawet było powodem, że się zmieniały w raka. Gdy guz takowy w pierwszych swoich iest początkach, można się pokusić o rozwiązanie go, nadewszystko ieżeli się robi z tłuszczu miękkiego; na ten koniec używaią mieyscowych rozrabiaiących iako to podkadzania octem, w ktorym przody rozpuszczaią gumme ammoniak.

Można także użyć kataplazmow z świniey wszy, z diabotanum, i *de vigo cum mercurio*, z tym wszystkim, wszystkie te lekarstwa zalecone od wielkiey liczby Autorow, nie zawsze maią wielkie skutki. Moim zdaniem, lepieyby było przykładać na ociekłość zewnętrzne odmiękczaiące, a wewnątrz zadawać roztwarzaiące. Po odmiękczeniu temi lekarstwami materyi zgęstniałey, usiłowałby Lekarz wpędzić ią w massę, lub pociągnąć zewnątrz przez iakie *emplastrum discussivum*, naprzykład plastrem robionym z diachilon gummowanego.

Gdyby ociekłość ropiała zamiast rozwięzywania się, wielkieyby baczności potrzeba, gdyby błona ociekłości została po wyproźnieniu swoim lub otwarciu; gdy iest przekonanie o iey obecności, usiłuią ią zniszczić; aby uniknąć nowego utworzenia ociekłości, dochodzą tego zamiaru. mięszaiąc kaustyczne z *digestivum* pospolitym. Naprzykład, ieżeli opatruią wrzod maścią Egipska lub balsamem *Arceusza*; przyskrobuią do niego trochę kamienia piekielnego; albo, ieżeli kto woli, wstrzykuią w głębie dawnego leżyska, nieco spirytusu soli ammoniaku, prepa-

rowanego z wapnem. Wszystkie te sposoby, są dosyć skuteczne, do wzbudzenia zapalenia i ropienia w błonie ociekłości, ktora wkrotce potym niknie.

Gdy guzy te są zadawnione, i gdy humor, ktory zawieraią, nabył pewnego stopnia stałości, wiele bardzo Lekarz azarduie, usiłuiąc ie rozwiązać lub zropić: naypewnieyszym sposobem, ktorego pod ow czas można użyć do oswobodzenia się z nich, iest podwiązanie lub narzędzie ostre. Gdy nasada iest wązka, można sprobować zawiązania czyli podwiązania; ale wyrznięcie nie iest tak bolesne, a uleczenie nierownie skorsze. Pan *Lafisse* Doktor Medycyny w szkole Paryzkiey, utrzymywał, że takie guzy należy przyprowadzać do zropienia za pomocą kaustykow; i że ten iest prawdziwy sposob leczenia. Zasadza swoie mniemanie, na powadze pewnych Autorow, na rozumowaniu i doświadczeniach kilku praktykow. Bez wątpienia, osoby, ktore mu tak podchlebne uczyniły doniesienia na stronę kaustycznych, nie musiały mieć wiele chorych powierzonych sobie do leczenia na podobne przypadki, boby były dostrzegły, że ten śrzodek kuracyi, iest podległy daleko większym nieprzyzwoitościom, niż extyrpacya czyli wyrznięcie.

Nie mowiemy tu podług doświadczenia iednego człowieka, ale podług doświadczenia naywiększych Mistrzow sztuki. Gdy zamyślasz uczynić extyrpacyą guza, takim masz sobie postąpić sposobem: uczynisz w skorze narznięcie, ktorego wielkość powin-

na bydź w ſtoſunku obiętości nadbiegłey dymienicy, przetnieſz trochę dwie części, potym uchwyciſz erynną, lub przeſunąwſzy nitkę poprzek pociągnieſz mocno przecinaiąc ſznurki. ieżeli hemorragia ieſt znakomita, uczyniſz zawiązanie naczynia ktorym płynie; przebiegnieſz potym palcem całą iamę aby widzieć ieżeli nie pozoſtały iakie ſztuki błony guzowey; napełniſz potym ranę ſleytuſzkami lub chuſteczką; okryieſz ią kilką ſzmatkami, i w koło otoczyſz obwiąſło; potym poſtaraſz ſię aby dobrze ropiała, i aby zniſzczyć kauſtykum, wſzyſtko, co ſię może przeciwić iey oczyſzczeniu i iey zaſtaleniu. Jeżeli guzy maią korzenie głębokie, doſiągnieſz tych korzeni narzędziem oſtrym; ale ieżeli te korzonki trzymaią ſię wielkich naczyń, część z nich zoſtawiſz, ktorą ropienie dotrawi.

Nieroſtropną ieſt rzeczą kuſić ſię o wytępienie rznięciem guzow, ktorych naſada czepi ſię wielu części, nadewſzyſtko ieżeli gruczoły pobliſkie ſą nabrzmiałe, ieżeli chory wyniſzczony na ſiłach, lub w ſtanie kakochimii.

" Przyczyna bezśrzednia guzow niecier-
" piętliwych, pochodzi z rozwolnienia ſkory
" i z zgęſtnienia humorow, przyczyny nada-
" rzaiące ſą albo wewnętrzne albo zewnętrz-
" ne. Pomiędzy pierwſzemi umieſzczaią
" wſzyſtko, co może zgęścić limfę i nadadź
" iey oſtrość, iako to powietrze gęſte i
" grube, pokarmy lepkie i kleiowate, wiel-
" kie używanie likworow ſpirytuſowych,
" ſpoczynek gnuśny, prożniactwo, zatamo-

„ wanie wyproźnień, iako to hemoroid,
„ mieſiączek, krwi puſzczań nałogowych i
„ purgacyi. Pomiędzy przyczynami zewnę-
„ trznemi umieſzczaią razy, upadki, zakło-
„ cia, ukąſzenia, ogołem wſzyſtko co mo-
„ że ſkorę rozwalniać. Plaſter naſtępuiący,
„ leczy nieochybnie guzy niecierpiętliwe,
„ bądź na iakieykolwiek części ciała będą.

Weź *Soku Pſinkow ziela*,
Babki,
Bieluniu,
Ziela Koberta,
Tytuniu, *każdego* uncyi 3½
Bleywaſu, uncyi ½
Minium preparowanego z octem,
Ołowiu palonego,
Gleyty,
Tucyi kamienia kruſzczowego (lapis calaminaris)
Tucyi preparowaney,
Phompholixu,
Kadzidła, *każdego po* uncyi 1
Oleyku bieluniowego, uncyi 4
Woſku żołtego, *ilość doſtateczną*, *z trochą łoiu kozłowego*, dla nadania ſtężałości.

„ Nayprzod każeſz roztopić woſk i oleiek, potym wrzuciſz inne przepiſane ſubſtancye. Każeſz warzyć wſzyſtko dopokąd ſię nie obroci w papkę płynną, potym przymięſzaſz ilość doſtateczną łoiu kozłego, zrobiſz plaſter. Przykładać będzieſz na ſkorze, i nią okrywać guz niecierpiętliwy dwa razy na dzień. Lekar-

„ ftwo naftępuiące, ieft ieszcze bardzo fku-
„ teczne.

Weź *Slimakow czerwonych bez fkorupy*, Nro: 12

„ Utłuc ie dobrze, i pomięfzay z mydłem
„ czarnym, ile potrzeba, aby miały ftęża-
„ łość plaftru.

„ Doday do tego doftateczną ilość oliwy,
„ aby nieco ta maffa była płynna. Przyłoż
„ na guz niecierpiętliwy, i trzymay dopokąd
„ fię nierozeydzie. „ *Dictionnaire de fanté. Tome II. page 23. 24. & 25.*

H H

HAŁUN. (Mat: Lek:) *Alumen po łacinie.* Hałun ieft fol kopalna, biaława, fmaku ftężaiącego. Dwa gatunki hałunu naznaczyć można; ieden naturalny; fol, ktora była znana od ftarożytnych i ktora ieft bardzo rzadka; drugi gatunek hałunu robionego, tak nazwanego, bo bardzo wielkich zakrętow trzeba do dobycia go z miny.

HAŁUN fkłada fię z kwafu koperwafowego, połączonego z ziemią uznaną za glinkowatą. Zawiera także wiele wody, ktora prawie trzecią część maffy iego ftanowi.

W fztuce lekarfkiey, tego tylko oftatniego hałunu używaią, i dzielą go na trzy gatunki głownieyfze, to ieft na hałun do polerowania galanteryi, na hałun Rzymfki, a na hałun fkalifty, czyli hałun Angielfki.

Hałun do polerowania galanteryi, czyli hałun pierzafty, tak ieft nazwany, bo fię fkłada z pięknych włoknowatości, proftych i krzyfztałowych. Nieznayduie fię tylko w gabinetach ciekawych. Doftaią go z Egiptu, Macedonii, wyfp Sardyńfkich i z Milo.

Hałun Rzymfki, hałun czerwony. *Alumen Romanum five rubrum,* dowożą nam z *Civitta Vecchia.* Wyciągaią go z kamienia białego dofyć ciężkiego. Po Włofku nazywaią te miny *allumiere della toffa,* od imienia wiofki w ktorey fię znayduie. Nayprzod kalcynuią te kamienie, potym kładą ie w mogiły, kropią ie wodą, dopokąd niepoydą w wrzenie, potym kładą ie do wody przymięfzawfzy do niey uryny, dozwalaią iey wyparować, a na fpodzie zoftaią fię krzyfztały przezroczyfte, blado-czerwone.

Hałun fkalifty albo hałun Angielfki, hałun lodowaty, hałun biały, znayduie fię w Anglii, w Włofzech i we Francyi. Nazywany hałunem fkaliftym, bo układa fwoie krzyfztały w wielkich fzmatach. Jeft to gatunek rudy krufzczowey wiele w fobie fiarki zawieraiącey.

Chcąc z niey wyciągnąć hałun, palą te kamienie na wolnym powietrzu, kładą ie w wodę, gdy iuż będą fkalcynowane, zoftawiaią ie w niey przez przeciąg godzin dwudzieftu czterech, z popiołow robią potym ług, i z tym ługiem gotuią wodę hałunową.

Gdy fądzą że likwor ieft przeięty do przyzwoitego ftopnia, przylewaią uryny.

Potym ſpuſzczaią likwor w naczynia w ktorych ſię układa w krzyſztały. Myią pierwſze krzyſztały, topią ie, i zoſtawuie roztopienie w beczce, w ktorey ſię kſztałtuie, i tak nam go przywożą.

Sztuka lekarſka używa hałunu tak do wewnętrznych iak do zewnętrznych lekarſtw. Hałun wzięty oſtrożnie i podany ręką roztropną; ſkuteczny ieſt na zaſtanowienie hemorragii tak wewnętrznych iak zewnętrznych, nadewſzyſtko hemorragii macicznych. Tamuie wymioty, zaſtanawia biegunki, a nawet można go dać na plwanie krwią. Pan *Grashuis*, przepiſał go pomyślnie w kolce Piktawſkiey, pod naſtępuiącym kſztałtem:

Weź *Wody poſpolitey*,	uncyi	8
Wina białego,	uncyi	4
Gummy dragant i cachou,	drachmę	1
Hałunu iakiegokolwiek,	drachm	2

Rzeczony Lekarz kazał brać puł uncyi tego trunku co poł godziny. To lekarſtwo, bez wątpienia, nie w wſzyſtkich przypadkach kolki Piktawſkiey udaćby ſię mogło; do roſtropney przebiegłości Lekarza należy, rozpoznać chwilę, w ktorey przyſtać może.

Hałun dany w przyzwoitych okolicznościach, działa łagodnie i bez wſzelkiego nieładu. Ckliwości tylko lekkie ſprawuie, ktore ſię ſpokoią wkrotce, nadewſzyſtko, gdy do każdey dozy hałunu przydaſz granum iedno cynobru naturalnego.

Ogołem mowiąc, nietrzeba dawać hałunu w hemorragiach, tylko wprzod zważywſzy

doſtatecznie, ieżeli nie może uczynić iakiego ſpuſtoſzenia; to poznać można radząc ſię okoliczności, mocy, temperamentu i indykacyi.

Gdyby dano hałun w takich przypadkach, w ktorychby nie był wſkazanym, niechybnie rozgnieździłby zatkania, przez nagabanie i rozdrażnienie, ktoreby mogł ſkutkować: ztądby ſię zawiązały ſuchoty, bole wewnętrzne, konſtupacya &c.

Hałun użyty zewnętrznie, ieſt lekarſtwem nayſkuteczniey ſzym na zatamowanie hemorragii. Chcąc go użyć, roztopiſz go aż do drachmy iedney, a w więcey iak w funcie wody poſpolitey, lub w wodach pędzonych z babki i ſporyſzu wielkiego czyli wroblich ięzyczkow. W tym rozpuſzczeniu macząc będzieſz chuſty i przyłożyſz na naczynia otwarte.

Wielkim ieſt głupſtwem nietylko nieroſtropnością, myć ſtopę nog wodą hałunową, końcem zatamowania potow. Tym wyſtawia ſię każdy na okropne Metastases *Patrz*, na bicia do muzgu, na apoplexye, i na tyſiączne inne dolegliwości.

Hałun wchodzi do gargaryzmow ſtężaiących, bardzo pożytecznych na rozwolnienie ięzyczka i bole zębow; robią z niego rozmaite koliry i przyprawy, ktore ſą wyrażone w Pharmakopei Londyńſkiey.

Hałun kalcynowany ieſt bardzo dzielnym kateretycznym i bardzo zdolnym do zniſzczenia mięſiw oślizłych i ślimaczących ſię w ranach ſtarych wrzodow, apertur &c.

HEMIPLEGIA. (Szt: Lek:) Hemiplegia czyli puł paraliżu ieſt naypoſpolitſzym gatunkiem paraliżu *Patrz* PARALIŻ. Oko, ięzyk, uſta, zazwyczay ſzwankuią w hemiplegii, ale mało nabawia boiaźni gdy wolna ieſt głowa, mamy wielką liczbę przykładow oſob napaſtnionych tą chorobą ktorzy mimo hemiplegii doſzli lat podeſzłych. Co ſię tycze innych tey choroby okoliczności, poradź ſię artykułu PARALIŻ, ktorego, iakośmy powiedzieli, hemiplegia ieſt gatunkiem ſzczegolnym.

HEMITRITEUS MORBUS *Patrz* GORĄCZKA zwana HEMITRITEUS MORBUS.

HEMOPHTISIS. (Szt: Lek:) Hemophtiſis albo iak ſię podoba innym piſać *hemoptiſis*, niecó innego znaczy tylko plwanie krwią.

Z wſzyſtkich chorob dręczących ciało ludzkie, żadney niema ktoraby tyle ſtrachu nabawiała chorego, iak ten gatunek krwiotoku odchodzący uſtami.

Ale zważyć należy, że plwanie krwią o ktorym mowiemy, czy hemoptyzys ma ſwoie zrzodło w płucach, co ią rozrożnia od wſzelkiego innego gatunku plucia krwią, ktore ſię przytrafia odchodząc, pochodzi albo z uſt, dziąſeł, noſa, gardła lub żołądka.

Wſzyſtkie te gatunki plucia krwią nieraz brane były za iedno z hemptozyą. Z pomiędzy niezliczonych przypadkow tego rodzaiu, ieden tu przytoczemy. Pewna dziewica przyzwyczaiona od dawności do częſtego puſzczania krwi i do naſiekiwanych

baniek, nagle zaniechała swoy małog; w przeciągu Mieśięcy szesciu tknięta była plwaniem krwią; lubo żadney wady niebyło w dziąsłach. Niektorzy przypisuiąc ten przypadek wadzie skorbutyczney, przepisywali linimenta, tynktury, i inne przyprawy przeciwko wzmiankowey chorobie, ale bezpożytecznie Inni dorozumiewali się zostrzenia niektorych naczyń w płucach; ale to zdanie fałszywym się okazało, bo niebyło kaszlu ani innych przyzwoitych okoliczności; gdy nakoniec zapuszczono się w roztrząśnienie stanu wewnętrznych części ust, postrzeżono w podniebieniu pewne naczynia, sączące krew po kropelce. To roztrząśnienie wywiodło chorą z boiaźni, poradzono iey, aby zarzuciła wszystkie lekarstwa i powrociła do dawnego swego zwyczaiu puszczania krwi i stawiania nasiekiwanych baniek. Zaledwo dwa razy krew puszczono, plwanie krwią ustało. (*Ephemer. german. Dec. 3. am. 5. & 6. obs. 25 pag. 58.*)

Z tym wszystkim plwociny mniey lub więcey zafarbowane krwią, połączone z gorącością, z ostrością, świerzbieniem, z ciężkością i bolem piersi, większą lub z mnieyszą uciążliwością oddechu, dostatecznie piątnuią hemophtyzyą. Z drugiey strony krew wychodząca z płuc, podług wyznania Lekarzy wszystkich, tak starożytnych iako teraźnieyszych, iest rumiana i pienista; niekiedy bywa tak obfita, iż może bydź uważana iako skutek hemorragii, kaszel ma kilka stopni; czasami zbywa na nim, lub iest nieznaczny.

Łatwo poznać, czyli plwanie krwią pochodzi z nosa, bo razem i siąkaiąc nos i pluiąc wychodzi.

Jeżeli pochodzi z dziąseł, oprocz tego że łatwo postrzedz można iey zrzodło, pluie nią chory bez silenia się przez proste i zwyczayne plwanie.

Gdy ma swoy początek w dziurze gardzielowey, potrzeba pewnego usiłowania na pociągnienie iey, takiego właśnie, iakie czyniemy chcąc wypluć zbior flegmy zsiadłey i zebraney w głębi gardła.

Wyrzucamy krew pochodzącą z krtani, za pomocą harkania dobrowolnego, ktore ią pociąga za sobą; w sawey rzeczy, łatwiey iest oszukać się w tey mierze, niż w wszystkich innych przypadkach, bo ten gatunek plwania krwią, zawsze iest stowarzyszony z kaszlem; uważyć iednak należy, że ten kaszel zazwyczay bywa lekki, i krew plwaniem wyrzucona nigdy niebywa obfitą, z drugiey strony czuć ostrość czyli łaskotliwość albo świerzbienie w krtani, ktore dostatecznie wskazuie siedlisko choroby.

Krew pochodząca z massy płuc, zdaie się w nich niekiedy oddzielać przez prosty przepot (*transudatio*), pod ow czas ledwo iey tyle odchodzi ile trzeba do zafarbowania plwocin; ale zerwanie naczyń, nayczęściey skutkuie hemoptyzyą, i pod ow czas krew z takim zapędem wypływa niekiedy, iż chory mniema iakoby krwią wymiotował.

Lekarze mogą się na tym pomylić rownie iak chorzy, gdy tylko z tego sądzą, co im chorzy powiedzą; tym łatwiey iest oszu-

kać się w tey mierze, iż hemorrágia płuc, niezawsze, iak my powiedzieli, połączona iest z kaszłem, ktory niekiedy iest lekki.

Gorączka, iak każdemu wiadomo, nieiest istotną tey chorobie, ale iey często towarzyszy: a w tym przypadku, ci ktorzy nieszą zupełnie w tey okoliczności oświeceni, mogą ią wziąć za peripneumonią (*Patrz ten artykuł*), ta omyłka nie raz się iuż przytrafiła. Twierdzą, że niektorzy wyrzucili z krwią kawałki znaczne powłoki wewnętrzney kanałow krtaniowych; ale ci ktorym się to przytrafiło, niebyliż wprzody suchotnikami? Bo wszystkim wiadomo, że suchotnicy podlegaią hemorragiom płuc.

Przyczynami hemoptyzyi, są usiłowania piersi czynione w śpiewaniu, krzyczeniu lub kaszleniu; poruszenia gwałtowne gniewu, upadki, uderzenia, rany &c. może także bydź skutkowana zatamowaniem upławow i hemoroid, przerwaniem puszczania krwi; słowem zarzuceniem nałożnych otworow wypływu krwi; przytoczyliśmy niektore przykłady tych przyczyn.

W szeregu przyczyn odległych, należy ieszcze wciągnąć życie trawione na ustawicznym ślęczeniu, życie bardzo pracowite, piiaństwo, rozpustę z niewiastami, nakoniec usposobienie dziedziczne ze krwi.

Hemoptyzya dosyć iest pospolita młodym ludziom od roku piętnastego aż do roku trzydziestego lub trzydziestego piątego. Hipokondryacy, literaci i kobiety są ieszcze podlegli krwią pluciu.

Hemophtyzya pochodząca z przyczyny przypadkowey, lub napadaiąca na człowieka konstytucyi dobrey, niewiele nabawia boiaźni, byleby tylko ronienie krwi niebyło zbyteczne; lecz ieżeli następuie po chorobie chroniczney, ieżeli ieſt nałogowa, ieżeli ſię łączy z uſpoſobieniem dziedzicznym krwi, wſzyſtkiego ſię lękać należy. Wiadomo doſtatecznie, że to ieſt pierwſzy krok ktorym poſtępuiemy ku ſuchotom. Nietak ieſt ſtraſzliwa, gdy iey nietowarzyſzy kaſzel. Toż rozumieć potrzeba o owey ktora ieſt lekka, lub o owey ktora zaſtępuie mieyſce zatamowanych upławow mieſięcznych, lub do iakiegokolwiek gatunku wyproźnień należących.

Znałem pewną Damę pletoryczną, mowi *Bartholin*, ktora przez czas zwyczaynych ſwych upławow, wiele krwi odrzucała gębą: kaſzel ſuchy był poprzednikiem hemoptyzyi. A zatym hemoptyzya zdolną ieſt do znieſienia rozpreżeń naczyń, a tym ſamym zbawienną, gdy obfitość krwi uronioney nienadwerężа ſił.

Ale hemoptyzya ieſt niebeśpieczna we wſzyſtkich przypadkach, gdy krew wychodzi obficie; bo zachodzi niebeśpieczeńſtwo albo zadławienia ſię nią, albo wpadnienia w okropny marazm &c.

Krew wychodząca drogami wyżſzemi, mowi *Hipokrates* (*Aphor. 25 Sect. 4.*) ieſt złą wrożką. To ſtwierdza codzienne doświadczenie; nadewſzyſtko gdy naczynia ſą zerwane; bo bardzo trudno, aby ſię rana zawarła, ponieważ lekarſtwa niemogą tam

doyść z cnotami fwemi zupełnemi. Ci nawet, ktorzy uleczeni byli z hemoptyzyi, częfto w padaią w fuchoty, bo krew pozoftała i leżąca fpokoynie, obraca fię w ropę, w wrzod i pfuie płuca.

Plwanie ropą, naftępuiące po plwaniu krwią, iako mowi tenże fam *Hipokrates*, (*aphor.* 25 *fect.* 7.) ieft złym znakiem. I dla tego większa część Lekarzy mniema: że wrzody płucne, ofobliwie pochodzące z ran, fą bardzo niebeśpieczne, z przyczyny uftawicznego ruchu płuc, kafzlu, i z niefpofobności przyłożenia na to narzędzie mieyfcowych przyzwoitych i zdolnych do uleczenia wrzodow.

Do powagi *Hipokratefa* możemy dodać powagę *Lomniufa*, ktory mowi (*obferv. med. lib.* 2. *pag.* 140.) że plwanie krwią odmienia fię w fuchoty, gdy trwa bardzo długo.

Wfzyftkie te złe prognoftyki, niezawfze fą prawdziwe. *Rhodius* (*cent.* 2. *obfer.* 30.) wzmiankuie o pewney kobiecie, ktora co miefiąc miewała hemoptyzyą lub co dwa miefiące, nieuczuwaiąc żadnego złego przypadku, i ktora fię czuła bardzo flabą, gdy to wyprożnianie chybiało.

Pliniufz (*Lib.* 9 *cap.* 30.) pifze, że nieiaki *Saturninus* miał co rok, w czafie ftałym, plucie krwią, ktore iednak nieprzefzkodziło mu do doprowadzenia życia fwego do roku 90.

Te gatunki hemoptyzyi peryodowey i zbawienney łatwe fą do poznania.

Leczenie hemorragii, przyftoi ogolnie mowiąc na hemoptyzyą przypadkową i świeżą. Hemoptyzya nałogowa, wyciąga fpo-

sobu leczenia mało rożnego , od leczenia suchot.

Puszczania krwi, lubo bardzo potrzebne w pierwszym czasie, niepowinny bydź bardzo szafowane, aby snadź chorych niewtrącić w suchoty; co się aż nadto często przytrafia: pożyteczniey użyte bywaią, wzamiarze przeszkodzenia powrocenia choroby.

Chłodzące, stężaiące rażne, są lekarstwami dosyć poufale używanemi, gdy krew płynie obficie; takiemi są: ryż, pokrzywa, wielki żywokost, babka, biedrzeniec, blusczcz ziemny, i barwinek; roże czerwone i balaustya, krew smocza, cachou, koral, bursztyn, hałun, balsamy naturalne, balsam *Lucatela*, essencya *Rabela*, oleiek koperwasowy &c. Ale te ostatnie stężaiące z wielką zadawać trzeba ostrożnością i nieużywać ich tylko w gwałtownych przypadkach Jeżeli mocne stężaiące, mowi *Hoffman*, (*med. rad. sist. tom. 4. port. 2 sect. 1. cap. 2.* §. 7.) nie działaią bespiecznie w żadney chorobie, skutki ich ieszcze są niebespiecznieysze w hemorragiach, nadewszystko w pluciach krwi krytycznych, w początku lub w paroxyzmie; bo lubo te stężaiące tamuią wybucśnienie krwi, tamuią go tylko na czas nieiaki, i zostawuią w pęcherzykach płuc, skrupiałości krwiste, ktore, psuiąc się, mogą skutkować inflammacyą, zgniliznę i suchoty.

Łagodzące i hypnotyczne są bardzo zdolne do uśmierzenia kaszlu, ktora niechybnie utrzymuie hemorragie W tym zamiarze używaią emulsyi, orżad, tyzanny ślazowey, grzybieńcowey &c. syropu maku białego,

pigułek pſich ięzykow i kołaczykow karabowych. Z tym wſzyſtkim i narkotyczne oſzczędnie zadawać potrzeba, bo mogą wyprowadzić niebespieczne ſkutki, ktorych aż nadto mamy przykładow.

Gdy hemorragia ieſt obfita, można ſię udać do zawiązań, lub obwinąć woreczek moſzny ſzmatkami maczanemi w wodzie zimney lub w oxykràcie, tudzież użyć innych ſrzodkow przyzwoitych temu przypadkowi. *Patrz* Hemorragia.

Jeżeli ſtan drog pierwſzych wymaga purganſow, wybierzeſz nayłagodnieyſze, iakiemi ſą: kaſſya, manna, &c.

Wſzyſtkim wiadomo, że mleko, kleiki z ryżu, z ięczmienia, owſa, buliony z cielęcych płucek i z żołwia, ſą lekarſtwami nayſkutecznieyſzemi przeciwko nałogowey hemoptyzyi.

Chorzy powinni ſię ſtrzedz troſkliwie wſzyſtkich gwałtownych poruſzeń ciała, wſzelkiego uniesienia i przyſtępow gniewu, zimna; powinni ſię utrzymać od wina, a tym bardziey od likworow, i polſkich gorzałek, ratafii, &c. w tymże ſamym czaſie zachować tryb naydokładnieyſzy, ktory ieſt wybornieyſzym ſrzodkiem nad wſzyſtkie lekarſtwa: a nawet podczas paroxyzmu należy ich trzymać na ſamym napoiu i emulſyach, kazać aby iak naywiękſzą zachowywali ſpokoyność, a nadewſzyſtko zabronić mowienia. Wreſzcie ſą Lekarze, ktorzy twierdzą, że zawſze dobre miewali ſkutki, zadaiąc co rano, około poł drachmy naſion maku białego, z poł uncyą ſtartego cukru,

poprzedziwszy puszczeniem krwi i purgansem

Doświadczyłem nieraz, mowi *Mercurialis*, (*Consult.* 42. *tom.* 2.) że nasienie maku białego, wzięte z starym cukrem rożanym i z syropem kurzey stopy czyli portulaki, przedziwnie zastanawia wszelki upław krwisty.

HEMORRAGIA. (Szt: Lek:) Przez to słowo hemorragi, z Greckiego przybrane w ięzyk Polski i Łaciński, należy rozumieć wszelki wypływ, czyli wszelkie wyprożnienie krwiste przeciwko naturalne, odchodzące iakąkolwiek częścią ciała. To słowo biorą także czasem do oznaczenia wypływu krwistego naturalnego.

Zołądek, kiszki, części rodne oboiey płci, naczynia hemorodyalne, kanały krtaniowe, nadbiegłości żył ociekłych w nogach, komoreczki zębow wyrwanych, naczynia nosowe, arterye i żyły podięzyczne i rany, są zrzodłami czyli stolicą hemorragii nayznakomitszych.

Krew może ieszcze płynąć z uszow, z warg, z oczow, i z wszystkich części twarzy; z piersi czyli cyckow, z podpachy, z słabizny krokowey, z pępka, z rąk, z nog, i z innych części.

" Krew przedzierała się niekiedy przez
" części, ktore się zdaią wcale niezdolne
" do podięcia hemorragii. Pewna dama,
" ktora była poiechała do wod Spaskich,
" końcem uleczenia się z żołtaczki, uro-
" niła dnia pewnego małym palcem prawey
" ręki (*Henryk Heer observat.* 23.) więcey
" dwunastu funtow krwi, a po tak zna-

„ cznym uronieniu, niemożna było dostrzec „ żadney rany w palcu. Nadaremnie przy„ kładano stężaiące, nic niemogło krwi za„ stanowić. Ta dama, ktora iuż w Bru„ xelli cierpiała kilka razy tak nadzwyczay„ ną hemorragią, wrociła się tam, niemo„ gąc postradać żołtaczki i umarła w tym„ że mieście na puchlinę. „ *Anecdotes de Medecine pag.* 33.

Pewien człowiek zakłuł się pod ięzyk przy dziąśle kością z uda cyranki ktorą iadł; krew płynęła tym zakłuciem przez przeciąg trzech lub czterech godzin, i hemorragia niezastanowiła się, aż za pomocą koperwasu Cypryiskiego, ktory przyłożono. W tym przeciągu czasu utracił około połtora funta krwi: całe siedm dni krew nieszła tą raną, aż nareszcie hemorragia powrociła nazad w nocy, gdy on spał, bez wątpienia dla tego: że strupek, ktory uczynił koperwas spadł, hemorragia zastanowiona była tym samym koperwasem, tą razą więcey krwi uronił iak pierwszą. Hemorragia znowu się rozpoczęła po trzeci raz, i trwała blisko przez dni pięć, tak: że iey zastanowić niemogli ani koperwasem, ani wodą styptyczną. Chory utracił w tey ostatniey hemorragii pięć czy sześć funtow krwi, wpadł w ostateczną słabość; zaczęto rozpaczać o iego życiu. Przecię uleczonym został sposobami sztuki. *Patrz Journal des sçavans 1686. Avril pag.* 107.

Widziano pewnego młodzieńca ktoremu krew wytryskiwała kątami oczow, uszami, nosem, dziąsłami, wymiotami, z plwociną, z uryną, naczyniami hemorodyalnemi i stolcem.

Widziano nawet krew wyciekłą z naczyń po całym ciele, robiącą znamiona sine, ktoreby można było wziąść za skazy peteciowe. *Mercure année 1707. Aout pag: 159.*

Czytamy w Historyi Akademii Umieiętności 1733 *Mem: pag: 108.* dostrzeżenie hemorragii ustami, ktora w przeciągu niezupełney minuty, pociągnęła śmierć za sobą; krew wypływaiąca pochodziła bezśrzednie z arteryi podsanczaney prostey. *Patrz* ARTERYA

Nakoniec nie ma żadney części w ciele, z ktoreyby krew płynąć mogła; otwiera sobie niekiedy drogę przez samą skorkę nawet. Historye wzmiankuią także o łzach krwawych. Można czytać kilkanaście tego przykładow w Efemerydach Niemieckich; my tylko ieden z nich przytoczemy.

Widziałem, mowi *Seger*, łzy krwawe płynące z kątow lewych dziecięcia nowonarodzonego; podniosłem trochę powieki wyższey, ktora aż dotąd zamknięta była, a postrzegłszy: że oczy, iak przynależy ukształcone były, tudzież że krew z kąta tylko wielkiego płynęła. przepisałem kollir zrobiony z wody rożaney, świeczek ziela, i tucyi preparowaney. Tym kolirem zakrapiano po kilka kropli kątek oka, i dziecię wyzdrowiało.

Maurycy Hoffmann mowi, (Act: phys: med: Germ: Cent. 9. & 10. Observ. 41.) że widział krew wychodzącą z lędźwiow małey dziewczynki, z czoła dziecięcia nowo-urodzonego, z uda pewnego młodzieńca, ktory ronił krew aż do utraty zmysłow, i z wierz-

i z wierzchołku głowy pewney kobiety, ktora miała zatamowane upławy.

Borellus (Cent. 4. Obferv. 17. pag: 291.) mowi, że pewien przyiaciel zafiągał od niego rady, na hemorragią prąciem mezkim: chory ronił rzeczona częścią wielką ilość krwie, za każdą razą gdy fię bawił z żoną. Widziano nakoniec krew płynącą obficie pępkiem, i innemi częściami ciała.

Młodzi ludzie konftytucyi krwiftey i choleryczney, mężczyzni czerftwi, cholerycy, wielcy piiacy, ci ktorzy żyią w obfitości, a nakoniec fkorbutyczni, fą naypodleglejfi hemorragiom.

Używanie trunkow mocnych i pokarmy wykwintne, prace utrudzaiące, długie biegania, powietrze gorące i wilgotne &c. fpofobią do nich.

Hemorragie płuc, żołądka, nerek, pęcherza i macicy kobiet ciężarnych, fą naystrafzliwfze; hemorragie nofa, hemoroid i macicy, częściey fą pożyteczne niż fzkodliwe; nadewfzyftko gdy fą peryodyczne; nie mowiąc o tych, ktore fą krytyczne.

Hemorragie pochodzące z przypadku, iako to z odebranego ciofu, z upadku, &c. nie wielkiey powinny nabawiać boiaźni; te ktore zaftępuią mieyfce upławow miefięcznych, czyli to odchodzą żołądkiem, płucami, czyli innemi drogami, nie powinny przeftrafzać; co fię tycze innych gatunkow, mogą wprowadzić, w nabrzmiałość, puchlinę, fuchoty, marazm &c.

Względem leczenia hemorragii, wiadomo powszechnie, że nie roztropna iest tamować ie zbyt prędko; ale ciężko determinować do iakiego stopnia należy dozwolić krwi płynąć; można iednak mowić, że w ogolności, lepiey dozwolić krwi płynąć nad miarę, niż ią zbyt wcześnie zastanowić; bo bardzo rzadko kto umiera z hemorragii tego gatunku, a nic nie iest tak pospolitego, iako nieładý, ktore następuią po skwapliwym przestaniu.

Stan pulsu i mdłości czyli słabości, bardzo niepewnemi są znakami, ponieważ codzienne mamy doświadczenia, że ludzie nayczerstwieysi, wpadaią w synkopy wpoł puszczania krwi; a ieżeli wierzyć w tey mierze mamy wszystkim obserwatorom, można, w czasie małym utracić od dwudziestu do czterdziestu funtow krwi, i nie popaść przeto śmierci. Ale ieżeli się opieramy utracie tak ogromney krwi, nie powinniżeśmy się obawiać iey skutkow, ile że widziemy codziennie iak są nieszczęśliwe, po hemorragiach daleko odległych od tak ogromnego zbytku?

Utraty krwi tak przypadkowe iak nałogowe lub peryodyczne, zazwyczay z siebie samych przestaią; ale gdy są zbyteczne, potrzebuią ratunku, ktory ieszcze iest potrzebny na hemorragie częste a nieregularne, bo się takowych skutkow zawsze obawiać należy.

Uprzedzaią hemorragią puszczeniem krwi i rozważnym trybem; chłodzącemi, tak mączastemi, iak kwaskowatemi, i saletrzanemi; uskramiaiącemi i chłoniącemi, serwatką &c.

Gdy komu grozi hemorragia, powinien zachowywać ciało w ſpoczynku i żyć ſkromnie; nadewſzyſtko wſtrzymywać ſię od pokarmow rozgrzewaiących, od wina, likworow mocnych, i kawy. Dla niektorych oſob kąpiele ſą także bardzo ſkuteczne.

Hemorragia zbyteczna i iuż aktualnie będąca, innych wymaga lekarſtw: zażywaią na nią koiących i antyſpazmodycznych; lecz tych ſkutki tak ſą powolne, iż im zaduſać niemożna; daleko więcey odnoſzą korzyści z puſzczenia krwi, z związania na kłykciach pięściowych i na koſtkach; z nacierań części odległych, oraz z zanurzenia tychże ſamych części w wodzie zimney.

Zażywaią ieſzcze mieyſcowych ſtężaiących i ſtyptycznych na hemorragie, ktore ſą ſpoſobne do ich użycia; przykładaią chuſty maczane w wodzie zimney, w winie, lub oxykracie; około ſzyię, około woreczka moſznego &c. niezaniedbuiąc iednak lekarſtw wewnętrznych, iakiemi ſą: proſzek *Helvetiuſza*, złożony z hałunu i krwi ſmoczey z eſſencyi de Rabel &c. Ale wſzyſtkie te ſtężaiące, tak zewnętrzne iak wewnętrzne, nie powinny bydź użyte tylko w przypadkach gwałtownych, i gdy życie chorego ieſt w niebeśpieczeńſtwie. Już teraz z pochwałą i zaſzczytem rozumu, nie potrzeba ſię ſilić na dowody, aby odciągnąć Lekarzy od zaufania w proſzku ſympatycznym, ktorego cnoty dzielne, wielbiła dawniey ciemna niewiadomość; a ktorego użycie ślepa łatwowierność tak długo utrzymywała.

HEMORRAGIA NASTĘPUIĄCA PO WYRWANIU ZĘBA.

Ten gatunek hemorragii zazwyczay sam przez się ustaie; ale mamy dosyć przykładow dowodzących, że może bydź uporczywy, i że niekiedy był okropny. Kładziemy tu niektore szczegulności tyczące się tey hemorragii, ktore oświecą w przypadku tego gatunku, w sposobie kuracyi &c.

Gdy Chirurg wyrwie ząb lub korzeń, naczynia krwiste zębow, lub naczynia komoreczek zębowych, zaczynaią hemorragią, ktora, acz na pozor mała, nie ochybia często trwać długo; zastrasza chorego i przytomnych; zatrudnia Chirurga, ieżeli nie umie iey zapobiedz.

Jeżeli hemorragia skutkowana iest zerwaniem korzonkow, i gdy iest pewność, że pochodzi z gałęzi arteryi, ktora przedtym donosiła posiłek zębowi; potrzeba rozwarzyć zkąd krew wychodzi, i położyć na naczynie iakie styptyczne lub aktualne kauteryum. Gdy niewidać końca naczynia, koniecznie potrzeba wyiąć korzonki zębow; bo inaczey zawszeby trwała hemorragia.

Styptyczne, ktorych używaią na obydwie te hemorragie są: albo woda hałunowa, albo woda *Rabela*, lub woda *Lemerego*; napuszczaią temi wodami kilka płatuszkow, czyli fleytuszkow, ktore kładą iedne na drugich w iamę wydaiącą z siebie krew, a na to knotek umaczany. Jeżeli komoreczka zęba i dziąsła są nadszarpnione, przytwierdzaią to wszystko trzymaiąc przez kwadrans między palcami i ści-

fkaiąc obydwa boki dziąfeł: gdy rzeczone cząftki nic z rwania niecierpiały, kładzie fię na knotek dwa lub trzy fzmatki, aby gdy chory zamknie ufta, wfzyftko mogło bydź przyciśnione zuchwą przeciwległą lub dziąftem, ieżeli niema zębow.

Gdy hemorragia ieft wielka, umaczawfzy te knotki w wodzie, toczą ie po profzku fpaloney gąbki, i zoftawuią ie w iamie komoreczki zębney, dopokąd fame nieodpadną; chory dopiero w kilka godzin po przyłożeniu tego lekarftwa ieść może, i nic nie powinien robić coby go rozgrzało lub porufzyło znakomicie.

W pewnych przypadkach, ktore prawdę mowiąc fą rzadkie, hemorragia bywa fkutkowana albo wyciągnieniem zębu, ktory obiętością fwoią czyni wielką fzczerbę, lub dla tego, że komoreczki przylegaią tak bardzo do zębow, iż ząb i komorecka iedno prawie fkładaią ciało; pod ow czas robią fię odłupki czyli nadwerężenia fubftancyi, nie tylko komoreczki, ale nadto dziąfła, zkąd mogą powftać hemorragie prawie niepokonane; przeto, dobrą ieft rzeczą umieć wfzyftkie fpofoby, ktore mogą fłużyć do zapobieżenia złemu, tudzież wiedzieć, iakie przyczyny zepfuły niekiedy fkutki ftężaiących, ftyptycznych, gałeczki koperwafowey a nawet kauteryum aktualnego.

Niefkuteczność tych wfzyftkich lekarftw, zawifło od błędu niedoftatecznego przyciśnienia, lub od tego, że to przyciśnienie wcześnie odięte zoftało; lekarftwa ftyptyczne nie mogą dobrych uczynić fkutkow, w

przypadkach o ktorych mowiemy, tylko w pomiar dostateczney pomocy kompressyą daney.

Ze wszystkich sposobow zdolnych do zastanowienia hemorragii, naypewnieyszym iest: zawiązanie naczynia. Ale to zawiązanie nie może mieć mieysca w hemorragiach nadarzonych wyrwaniem zębow. Dla tego to nie trzeba, aby naymnieysze okoliczności tayne były, ktore mogą przyłożyć się do otrzymania pomyślnych skutkow, lubo pospolicie, hemorragia sama przez się zastanawia się naciskaiąc dostatecznie na dziąsło palcem, lub płucząc usta trochą oxykratu.

Gdy sobie pewna Dama kazała ząb wyrwać, zapadła na tak wielką hemorragią iż prawie na brzegu grobu stanęła. Krwi nic nie mogło zastanowić, trochę koperwasu naturalnego startego na proszek, włożonego w komoreczkę z bawełną, ktorą przytrzymywano palcem; zastanowiło w przeciągu niezupełney godziny (*Rivière Observation 28.*)

Pewien człowiek, ktory miał ieden ząb przedni spruchniały, bardzo wiele cierpiał na fluxyą, skutkowaną od owego zęba. Kazał go sobie wyrwać; ale niemożna było zastanowić hemorragii, ktora trwała aż do śmierci.

HEMORRAGIA DZIĄSEŁ.

Wielka liczba przykładow znayduie się hemorragii tego gatunku w zbiorze lekarskich wiadomości; pospolite są bardzo, iak wszystkim wiadomo, w osobach skorbuty-

cznych. Niektorzy Autorowie przypisuią przyczynę tey hemorragii ostrości wody w ktorą krew obfituie w rzeczonych chorobach. Takie, pomiędzy innemi, iest zdanie *Charletona*, ktory mowi: że sol lotna ostra, ktorą zawiera serwatkowatość czyli krew skorbutykow, ogołaca rzeczony płyn z stężałości, ktorą mieć powinien. Na poparcie tego zdania takie kładziemy dostrzeżenia:

Alex. Benoit (*lib. 5 de cur. morb. cap. 3.*) zapewnia, że widział hemorragie podziwienia godne, ktorych krew była nadzwyczaynie brudna; i że bywaią tak znakomite, że się tylko samą śmiercią kończą.

Houlier w swych kommentarzach (*lib. 2. sect. 2.*) o tymże samym świadczy. Widzieliśmy (iego są słowa), hemorragią zębow, ktora żadnemu lekarstwu ustąpić niechciała i ktora chorego uniosła do grobu.

W Dzienniku Niemieckim iest mowa o pewnym Włochu, ktory utracił więcey ośmdziesiąt funtow krwi dziąsłami; zastanowiono ią przecie koperwasem i aktualnym kauteryum.

Pewien człowiek maiący lat 40. temperamentu żywego i cholerycznego, miał od lat kilku dziąsła skorbutyczne i krew sączące, krew ta wypływaiąca znakomicie osłabiła chorego. Oto sposob ktorym był uleczony:

Weź *Konserwy roży*, uncyi ʒ
Korzenia kurzego ziela,
Hałunu palonego,
Krwi smoczey,

Gummy laki, każdego drachmy ½
Aloesu sokkotryńskiego,
Mirry,
Koperwasu słodzonego, każdego
skrupuł 1
Miodku rożanego, ilość dostateczną.

Zmięszay i używay tey mięszaniny zewnętrznie do nacierania dziąseł.

Weź *Wodki babczaney,*
Tynktury kamienia krwawnika, (hæmatilis)
Syropu roż suchych,
Koralu czerwonego, każdego uncyi ½
Zmięszay i bierz łyżkami wewnętrznie.

Gdy te lekarstwa uśmierzą hemorragią, uleczysz ią zupełnie następuiącym:

Weź *Extraktu antiskorbutycznego i marcyalnego, każdego* drachmy 3
Rozpuść w połtorey uncyi wody kurzego ziela i w trzech uncyach tynktury antimonii.

Pomięszay i zażyi sześćdziesiąt kropli w wywarzeniu drzew potnych, dwa razy na dzień.

Z drugiey strony, ten gatunek hemorragii skorbutyczney, leczy się iak skorbut; ktorego iest przypadłością. *Patrz* SKORBUT.

Po wyrznięciu pewnych wyrostkow dziąsłowych, nadchodzić także zwykła hemorragia. Autorowie przytaczaią smutne przykłady takowych hemorragii; dla uniknienia takowych przypadkow, należy bydź o-

ſtrożnym i przezornym w przecinaniu podobnych wyroſtkow.

Gdy hemorragia dziąſeł, ieſt nałogowa, a gdy nieieſt znakomita, doſyć ieſt, gdy przyſtęp iey minie, użyć gargaryzmu naſtępuiącego:

Weź *Wody babczaney*,	uncyi 4
Krwi ſmoczey,	drachmy ½
Soli Saturna,	drachmę 1

Zmięſzay wſzyſtko i wpuść łyżkę tego likworu w ſzklankę wody, ktorą płukać będzieſz uſta kilka razy na dzień.

HEMORRAGIA NOSA.

Niektore tu tylko umieściemy poſtrzeżenia; ściągaiące ſię do tego gatunku hemorragii, względem ktorego może ſię czytelnik poradzić artykułu Upław krwi nosem.

Są hemorragie ſymptomatyczne czyli chorobne; ſą także krytyczne czyli zbawienne. O obydwoch zaczniemy mowić.

Pewna kobieta maiąca lat piećdzieſiąt dziewięć; nagle napaſtniona była hemorragią noſa. Epithemata chłodzące i odporne przyłożone na czoło i na ſzyię, nietamowały gwałtowności tego wypływu; niewięcey ſkutkowały knotki napuſzczane likworami ſtężaiącemi i kładzione do nozdrzow. Gdy nakoniec niemożna było przyſtąpić do puſzczenia krwi z przyczyny ſłabości chorey, przyſtawiono iey bańki na przeſtrzeni wą-

trobney, a wkrotce potym na karku; hemorragia natychmiaſt uſtała.

W inney kobiecie napaſtnioney podobną hemorragią, ktorey puſzczenie krwi i inne lekarſtwa zaſtanowić niemogły, bańki ſtawione na łzyię, podobnyż wyprowadziły ſkutek.

Niektorzy Lekarze ganią bańki, zapewniaiąc, iż patrzali na ſkutkowane przez nie zapalenie trzewiow. Ale ieżeli to lekarſtwo wyprowadziło niekiedy złe ſkutki na początku hemorragii, tamuiąc ią: bardzo ieſt zbawienne; gdy chory puſzczeniem krwi doſtatecznie był ratowany, lub gdy wiele krwi utracił hemorragią. Prawda że teraz bańki mało ſą używane; ale niewidzę przyczyny zarzucenia tego lekarſtwa, ktorego ſtarzy używali tak częſto i tak pomyślnie. *Patrz* Banki.

W ſzoſtym tomie obſerwacyi Edymbourgſkich, na karcie 448. znayduiemy uzdrowienie pewnego chorego, ktory miał wielki upław krwi noſem. Pewien z Lekarzow chodzących do niego, kazał mu iuż był kilka razy krwi upuścić, i zalecił aby moczył nogi w wodzie ciepłey końcem uczynienia zwrotu krwi unoſzącey ſię do głowy, i końcem zmnieyſzenia mocy części ſtałych w ogolności; ale te lekarſtwa były niepożyteczne. Inny Lekarz przypiſuiący chorobę zburzeniu ſię wewnętrznemu krwi, i mniemaiący iżby tego zburzenia uſpokoić niemogł, iedno za pomocą iakich kwaſkkow, zadał choremu kilka kropel oleyku koperwaſowego w ſoku ſałacianym; co powto-

rzył aż do trzech razy, w przerwie minut kilku pomiędzy zażyciem a zażyciem; w przeciągu niezupełnym połtorey godziny, upław krwi nosem zastanowił się.

Mowmy o Hemorragiach Nosa krytycznych.

Podległy iestem, mowi uczony Lekarz *Scultzius*, hemorragii nosa od roku dziewiętnastego. Nayprzod krew płynęła co miesiąc z nozdrza mego lewego; w następnych czasach, hemorragia zmnieyszała się codziennie i zmnieysza; gdy opuźnia się z nadeyściem swoim, boleść, ociężałość głowy i zapalenie twarzy, są poprzednikami tey erupcyi dla mnie bardzo korzystney. Mam zwyczay wzbudzać ią piorkiem gęsim, ktore wsuwam do nosa.

Pewna kobieta maiąca lat siedemdziesiąt, temperamentu pletorycznego, miała bardzo wielki bol głowy. Trzeciego dnia pokazały się skazy fiałkowe po całym ciele; cephalalgia przestała, ale nastąpiło wielkie płynienie krwi z nosa, ktore pociągnęło za sobą zwątlenie sił i synkope; co nakłoniło do zastanowienia hemorragii stężaiącemi; pod ow czas wszystkie przypadki ustały a choroba odzyskała doskonałe zdrowie.

Niepotrzebną byłoby rzeczą zastanawiać się dłużey nad podobnemi przykładami płynienia krwi z nosa krytycznego: niech dosyć będzie na tym dodatku, że widziano nieraz, iż to płynienie krwi uleczyło głuchotę, żołtaczkę a nawet puchlinę. Wiel-

kiey przeto ostrożności potrzeba w zatamowaniu tego gatunku hemorragii; bo tysiączne mamy przykłady opłakanych skutkow takowego pośpiechu.

" Hemorragia nosą, (mowi *Dictionnaire*
„ *de santé. Tome I. art. Hemorragie du nez*
„ *pag. 448.*) iest albo nałogowa, albo przy-
„ padkowa.

„ Gdy ta choroba iest nałogowa, pospo-
„ licie bywa przypadkiem zbawiennym, i
„ bardzoby źle zrobiono tamuiąc ią. Za-
„ zwyczay ludzie młodzi, osoby delikatne,
„ wielkie żarłoki, podlegli bywaią takie-
„ mu wyprożnieniu.

„ Gdy płynienie krwi nie iest nazbyt ob-
„ fite, gdy mu nietowarzyszy zwątlenie sił,
„ niepotrzebuie żadnego leczenia, procz
„ przyzwoitego trybu życia: iako to ułożyć
„ wybor potraw, pić wiele napoiow wo-
„ dnistych i roztwarzaiących, końcem prze-
„ płukania krwi, zadawać ile możności
„ ćwiczenia ciału, spać mało, chronić się
„ wszystkich namiętności żywych. Pomię-
„ dzy napoiami iakich użyć można, wybierze
„ sobie chory limonadę lekką lub napoy kto-
„ ry następuie:

Weź *Migdałow słodkich wyłuskanych*, uncyi ½

„ Potłuc w mozdzierzu, dorzucaiąc nie-
„ znacznie to iest po trochu, kwartę wywa-
„ rzenia lekkiego ięczmienia otłukanego.
„ Dodasz potym:

Syropu fiałkowego, uncyą 1

„ Przecedź wſzyſtko, bierz ſzklankami
„ przez dzień, nie wylecaiąc likworu.

„ Co ſię tycze pokarmow, można prze-
„ ſtać na tych, ktore naymniey doſtarcza-
„ ią krwi, iakiemi ſą roślinne, iarzynne,
„ wyiąwſzy z nich mączaſte, można także
„ używać mięſa młodych źwierząt, iako to
„ cielęcia, iagniąt, proſiąt.

„ Gdy hemorragia noſa bardzo ieſt zna-
„ komita, i gdy rzuca w chorobę, zwątlenie
„ i ſłabość, bardzo wiele ſtarań i wielkiey
„ niezmiernie oſtrożności potrzebuie.
„ Strzedz ſię iednak należy nagłego iey za-
„ tamowania. To wyprożnienie ſtłumione,
„ mogłoby uderzyć w ktorą część iſtotną
„ życiu, i ſkutkować złe ieſzcze więkſze.
„ Kładziemy tu ſpoſob poſtępowania ſobie:
„ ieżeli chory nie ieſt zwątlony na ſiłach,
„ puściſz mu krew z ręki, potym każeſz
„ zażywać apozema naſtępuiące:

Weź *Liści boraku ziela;*
Wołowych ięzykow,
Cwikły,
Cykoryi białey wypłukanych i po-kraianych, każdych garści ½

„ Każ warzyć w połtorey kwarty wody
„ poſpolitey, aby wywrzało poł kwarty,
„ przecedź potym likwor z lekkim wyci-
„ śnieniem i doday:

Syropu grzybieńcowego, uncyą I

„ Dozą ieſt ſzklanka iedna letnio co trzy
„ godziny; ten napoy ciągle pić trzeba
„ przez dni ośm.

„ Jeżeli pomimo te zabiegi, hemorragia
„ trwa, powtorzyfz krwi pufzczenie, gdy
„ tego dozwolą fiły, i potym przyłożyfz
„ na część płatufzki maczane w fzklance
„ wody bardzo zimney, w ktorey wprzod
„ roztopifz poł drachmy hałunu w profzku
„ i dodafz dwadzieścia kropli wody *Kabe-*
„ *la*; ieżeli to lekarftwo nieskutkuie, nie-
„ tylko napuścifz wewnętrzne nofa, ale
„ wfunaiefz fleytufzek namaczany tym li-
„ kworem, i w tymże czafie zadafz chore-
„ mu iulepek naftępuiący:

Weź *Wody babczaney*,	uncyi	6
Octu dyftyllowanego,	uncyi	½
Kasku Ormiańfkiego,		
Krwi fmoczey, każdego	drachmy	½
Laudanum,	granow	3
Syropu mirtowego,	uncyą	1½

„ Zamięfzay wfzyftko na iulepek, kto-
„ ren chory zażyie w czterech dozach, ie-
„ dnę po drugiey w godzinę. Gdy mimo
„ tych wfzyftkich lekarftw hemorragia pły-
„ nie, należy położyć chorego tak: aby
„ miał głowę podniefioną, aby był w nie-
„ przerwanym fpoczynku, nie nie mowiąc
„ ani fię rufzaiąc: zafuniefz firanki i zupeł-
„ nie odbierzefz światło pokoiowi w kto-
„ rym ieft, aby go zoftawić w tym więk-
„ fzym fpoczynku, a w nos wfuniefz na-
„ ftępuiące lekarftwo:

Weź *Liści oftu iakiego używaią fukiennicy*,

„ Utłuc w moździerzu z octem dyſtyllo-
„ wanym z naymocnieyſzych, dopoki się
„ nie obrocą w łenek, ktory maczać bę-
„ dzieſz w naſtępuiącym likworze:

Weź *Spirytuſu wina*,	ucyi 2
Soli Saturna.	drachmę 1
Wody de Kabel,	kropli 30

„ Zmięſzay wſzyſtko razem. W tym to li-
„ kworze maczać będzieſz liścia wyżey
„ przepiſane, przygotowane należycie, i
„ wſuwać ie będzieſz w nos tak daleko iak
„ tylko można.

„ Wiele oſob zalecaią w tym przypadku
„ proſzek ſympatyczny, ktorego taki ieſt
„ przepis:

Weź *Koperwaſu zielonego, ileć ſię podoba*.

„ Potłuc na proſzek i wſyp w flaſzkę ſzkła
„ bardzo ſubtelnego zatkay należycie;
„ trzymay na ſłońcu przez całe lato, ma-
„ iąc ſtaranie aby ią chować na noc i pod-
„ czas deſzczu, i ſtawiać na mieyſcu cie-
„ płym.

Weź *Rowną część gummy dragant i koper-
waſu zielonego*,

„ Ktore oſobno utłuczeſz.

„ Przeſiy ten proſzek, wyſtaw na ſłońcu
„ w butelce ſzklanney, w tym ſamym cza-
„ ſię i tak długo iak tamten proſzek.

„ Potym weź rowną część obydwoch
„ proszkow zawartych w flaszkach i pomię-
„ szay razem dobrze. Doza iest dwadzie-
„ ścia granow w sześciu uncyach wody bab-
„ czaney, ieden raz lub dwa razy na dzień,
„ podług natarczywości przypadkow; mo-
„ żna go także przykładać zewnętrznie.

„ Przez wszystęk czas trwania hemorra-
„ gii, nietrzeba karmić chorego tylko bu-
„ lionami lekkiemi, gotowanemi z wołowi-
„ ny i cielęciny; lub wywarzeniem garści
„ ryżu i uncyi korzonkow wielkiego żywo-
„ kostu w kwarcie wody; można także da-
„ wać często kilka łyżek galarety mięsney
„ zrobioney następuiącym sposobem:

Weź *Kurcze chude*,
Ryżu dobrego, łyżki 4
Korzonkow wielkiego żywokostu uncyi 2
Liści babczanych, garść 1

„ Każ warzyć wszystko w kwarcie wody,
„ dopokąd wszystko niezewre na papkę i ni-
„ by na kley; wyimiy korzonki, liścia i
„ kości, przecedź resztę przez grube pło-
„ tno, i dozwol potym przestygnąć, abyś
„ zadawał choremu łyżkę co dwie go-
„ dziny.

„ Chronić się należy, aby nie iść w tey
„ mierze za przesądem pospolitego gminu,
„ ktory daie pokarm płynny i tęgi w mia-
„ rę płynienia krwi z chorego; iest to
„ sposob pewny, zrobienia tey choroby
„ nieuleczoną: żołądek i naczynia rozwol-
„ nione, iuż nie są w stanie rozcierania po-
kar-

„ karmu, co skutkuie surowizny i miazgę
„ gęstą oraz lipką, ktora ieszcze pomnaża
„ hemorragii; z drugiey strony, ieżeli spręży
„ żyny maią ieszcze dosyć dzielności na
„ zmienienie i starcie pokarmow, usiłowa-
„ nie, ktore muszą w tym zamiarze czynić,
„ ponawia hemorragią; i dla tego to le-
„ piey dawać lekkie pokarmy i w małey
„ ilości. „

HEMORRAGIA POŁOZNICZA.

Ta hemorragia, inaczey zwana utratą krwi, iest bardzo pospolita.

Gwałt ktory zadano błonie, w ktorey się dziecię rodzi, czyli łożysku; ktorego czasem kawałki zostawuią; fałszywe zapłodki, tudzież grużołki krwi zsiadłey zatrzymane w macicy &c. mogą dać przyczynę temu gatunkowi hemorragii.

Ani powątpiewania nie ma, że w tym zdarzeniu, puścić krew należy z ręki, ieżeli siły położnicy dozwalaią: potrzeba chorą ułożyć przyzwoicie; strzedz się ią rozgrzewać: a nawet, nie kiedy potrzeba otworzyć okna, lub przenieść ią na mieysce zimnieysze; przyłożyć iey chusty maczane w oxykracie, tak na nerki iak na części rodne; zadaią iey ieszcze sok portulaki, i inne lekarstwa o ktorych my mowili: ale te wszystkie pomocy nikną bezpożytecznie, ieżeli została iaka część łożyska lub iakiego innego ciała w macicy; pod ow czas nic niema tak skwapliwie potrzebnego, iako wyciągnienie pozostałych szczątkow. *Patrz* UTRATA KRWI.

HEMORRAGIA PRĄCIA MĘZKIEGO.

Hemorragią tę rozrożnić potrzeba od moczenia krwią, ktore zawſze pochodzi z nerek lub pęcherza i ktore ieſt nieoddzielne od upływu uryny, co ſię nie przytrafia w hemorragii o ktorey mowiemy, w ktorey krew pochodzi z kanału uretry.

Nietrzeba nawet brać ią za iedno z upławem mieſięcznym, ktorego niektorzy męſzczyzni doświadczaią, ſącząc krew prąciem, począwſzy od wieku pokwitania młodzieńſkiego, aż do roku czterdzieſtego, lub pięcdzieſiątego i więcey: ten przypadek, lubo doſyć rzadki, ſtwierdzony ieſt kilkorakiemi doſtrzeżeniami.

Ci ktorzy podczas gonorrei iadowitey nie żyią wſtrzemięźliwie, a ktorzy ſię wylewaią na zbytnie rozkoſze z kobietami, lub ktorzy ſię niepomiarkowanie drażnią wſzelkim innym ſpoſobem, naybardziey ſą wyſtawieni na upław czyli hemorragią prącia.

Wyrażonym w oſtatnim mieyſcu rozpuſtnikom, trafia ſię niekiedy, iż przy ſchyłku ſwey rozwiozłości, zamiaſt naſienia, krew wypuſzczaią.

Wiadomo, iż używanie much Hiſzpańſkich i innych nagabaiących, wyſtawia na ten ſam przypadek. Nie podobneyże to iakiey przyczynie przypiſaćby należało hemorragie, o ktorych wzmiankę czynią w dziele *Tranſactions philoſophiques. 1723. Nro. 379.* Gdy ta hemorragia trwa długo, niſzczy ſiły chorych, i wtrąca w zwątlenie, ktore okro-

pne mieć może naſtępności: daie także często przyczynę zwrzodowaceniu kanału uretralnego.

Ta utrata krwi, leczona bydź powinna iak inne; czynią wſtrzykiwania do uretry ſerwatką cukrem ſłodzoną, wywarzeniem ięczmienia, i ſyropem roż ſuchych.

HEMORRAGIA ŻOŁĄDKA.

" Jeſt to naywiękſza i nayokropnieyſza „ hemorragia ze wſzyſtkich, ktorym tylko „ człowiek podlegać może. Niewielka łatwość przykładania lekarſtw, a z drugiey „ ſtrony nieuchronna potrzeba brania pokarmu obciążaiącego rzeczoną część; pod „ ow czas: gdy ieſt rażona, wielkość naczyń żołądkowych; zgoła wſzyſtko, czyni tę chorobę niebeśpieczną.

„ Wiele przyczyn może ſkutkować hemorragią żołądkową; iako to pełność, gorącość, mocne i gwałtowne ſilenia ſię nadarzone wymiotami, zatkania ſzczegolnych części, naſtępuiące po zapaleniu onych, wprowadzenie trucizny, lub iakich ciał obcych.

„ Poznawać zwykli hemorragią żołądka z wymiotow krwawych, ktore biorą chorego kilka razy na dzień, z czucia ciężkości na żołądku, z obmierżenia, nieſmaku, ckliwości i ſmaku krwiſtego, ktory ſię odrzuca do uſt.

„ Hemorragia ſkutkowana pełnością, leczona bywa krwi puſzczeniem, roztwarzaiącemi, ſpoczynkiem i wielką dyetą.

„ Hemorragia pochodząca z gorącości, le-
„ czy się prawie tym samym sposobem, wy-
„ iąwszy tylko puszczenia krwi, ktore niepo-
„ winny bydź tak liczne, tudzież napoie,
„ ktore należy uczynić bardziey chłodzą-
„ cemi; limonada bardzo zimna, iest nay-
„ lepszym napoiem, iaki tylko dać można
„ w podobnym przypadku, nadewszystko,
„ gdy do kwarty iey dodasz dwadzieścia
„ kropel spirytusu koperwasowego. Te
„ dwa gatunki hemorragii, maią znaki
„ szczegolne, ktore są znakami pleto-
„ ry. *Patrz* PLETORA PRAWDZIWA i PLETO-
„ RA FAŁSZYWA.

„ Gdy hemorragia żołądkowa nadarzo-
„ na iest gwałtownemi usiłowaniami, nale-
„ ży zostawić żołądek wspoczynku głębo-
„ kim, niedaiąc mu żadnego gatunku po-
„ karmow do strawienia; poprzedzaiąc pu-
„ szczeniem krwi, enemami, i nakazuiąc
„ choremu używanie następuiącego bulionu,
„ ktory przez trzy dni brać będzie za napoy
„ i pokarm:

Weź *Kurcze chude ktore nadzieiesz liściami*
Grzybieńca,
Boraku ziela, potłuczonemi drobniu-
chno, każdych po garści ½
Czterech nasion zimnych, uncyi 4.

„ Każesz to wszystko warzyć w trzech
„ kwartach wody aby zostało połtorey
„ kwarty. Przecedź i daway po małey
„ szklaneczce co godzina choremu, w tym
„ samym czasie każesz mu brać looch na-
„ stępuiący:

Weź *Gummy Arabſkiey rozpuſzczoney w doſtateczney ilości wody babczaney*, drachmę 1
Koralu czerwonego preparowanego, ſkrupułow 2
Oleyku świeżego migdałow ſłodkich,
Syropu wielkiego żywokoſtu,
i ślazowego, każdego po uncyi 1

„ Zmięſzay wſzyſtko na looch, ktorego
„ chory, ſiedm lub ośm łyżek zażyie na
„ dzień; lub też iulepek ten:

Weź *Wody babczaney*, uncyi 6
Octu przepędzanego, uncyi ½
Kąsku Ormiańſkiego,
Krwi ſmoczey, każdego drachmy ½
Laudanum, granow 3
Syropu mirtowego, uncyą 1½

„ Zmięſzay wſzyſtko na iulepek, ktory
„ chory zażyie w czterech dozach w godzi-
„ nie iednę dozę po drugiey.

„ Dekokt naſtępuiący ieſt nayſkuteczniey-
„ ſzym lekarſtwem w wſzyſtkich hemorra-
„ giach wewnętrznych:

Weź *Agaryku dębowego*, drachm 2

„ Każ warzyć z dobrą ſzczyptą kwia-
„ tow zanklu czyli czarnego ziela w kwar-
„ cie wody, aby połowa wywrzała. Prze-
„ cedź, daway po ſzklance co cztery go-
„ dziny.

„ Gdy za pomocą powtorzonego krwi puſzczenia, za pomocą bulionow i tyzan
„ przepiſanych, dóydzieſz zatamowania
„ wymiotow krwawych, ſtarać ſię maſz o
„ wyprożnienie krwi, ktora ſię mogła zgromadzić
„ w żołądku, co bardzo trudno
„ wykonać; obawiać ſię bowiem trzeba,
„ aby ſkutek purganſow, nie ponowił hemorragii.
„ A zatym nie potrzeba odważać ſię
„ na purgans, tylko dopiero w przeciągu
„ dni ſześciu, w ktorym chory nie będzie
„ miał ani ckliwości ani wymiotow; gdy w
„ przeſtrzeni żołądkowey nie będzie czuć
„ żadnego znakomitego bicia; ſłowem, gdy
„ ſię prawie doſtatecznie zapewniſz przez
„ puſzczenie krwi, dyetę, napoie i inne lekarſtwa,
„ że roztworzenie naczynia okryło
„ ſię blizną. Pod ow czas można przyſtąpić
„ do naſtępuiącego lekarſtwa:

Weź *Korzonkow wielkiego żywokoſtu*	uncyą	1
Liści babczanych,	garść	1
Folicul: ſenes:	drachmę	1

„ Każ warzyć wſzyſtko w połkwarty wody,
„ aż do wywrzenia połowy. Doday potym:

Manny,	uncyi	2
Duplici Catholici,	uncyą	1

„ Niech chory zażyie w dwoch ſzklankach
„ zrana na czczo, w połtorey godziny
„ iednę po drugiey. Po tym purganſie,
„ każeſz choremu pić tyzannę z wielkiego

„ żywokoftu i ryżu przez dni kilka utrzy-
„ muiąc go w tym famym czafie na famych
„ bulionach, w ktorych można rozpufzczać
„ jedno żołtko iaia i trochę zupy.

„ Gdy hemorragia żołądka nadchodzi po
„ iakim zapaleniu lub rozprężeniu części
„ fąfiednich, wymaga tegoż fpofobu le-
„ czenia co inflammacya, *Patrz* Zapale-
„ nie. To tylko wyiąwfzy, że pufzczenie
„ krwi powinno bydź częftfze, dyeta furo-
„ wfza, tudzież że nie potrzeba używać
„ tylko łagodzących, a bynaymniey le-
„ karftw ftężaiących, ani purguiących; i na-
„ znaczyć choremu do picia wodę kurczę-
„ cią, opifaną wyżey.

„ Hemorragie żołądkowe fkutkowane cia-
„ łami zewnętrznemi czyli obcemi, iako
„ kości, fzpiłki i. t. d. fą nayniebeśpie-
„ cznieyfze, a prawie niepodobną ieft rze-
„ czą uleczyć ie; chyba że ciało obce bę-
„ dzie dofyć małe i tak uwięzione, iż fię
„ może wydobyć przez kifzki; potrzeba
„ w tey hemorragii, iak i w innych, użyć
„ obfitego krwi pufzczenia, wody kurczę-
„ ciey, oleiowatych zażywanych w wiel-
„ kiey ilości, tak w napoiu iak w enemie.

„ Hemorragie żołądkowe fkutkowane
„ wprowadzeniem trucizny, nie tak częftych
„ wyciągaią pufzczeń krwi, a wiele napo-
„ iow rozrzedzaiących; a nawet, gdy ie-
„ fzcze czas potemu, to ieft, gdy truci-
„ zna niedawno była połknięta, trzeba za-
„ dać choremu dwa grana wymiotnego w
„ enemie. Silenia fię wymiotne, powiękfzą
„ na czas krotki hemorragii, ale potym

„ zmnieyfzy fię wyprożnieniem materyi o-
„ ftrych i zgryźliwych trucizny; po użyciu
„ wymiotnego, lekarftwami naywłaściwfze-
„ mi i nayprzyzwoitfzemi fą lekarftwa śla-
„ mowate połączone z oleiowatemi: mo-
„ żna zrobić looch następuiącym fpofobem:

Weź *Gummy dragantu rozpufzczoney w wodzie*, uncyą 1
Oleyku migdałow ftodkich, uncyi 4

„ Zmięfzay wfzyftko w moździerzu z ie-
„ dnym lub dwoma żołtkami iay dobrze ubi-
„ temi i ftartemi razem należycie: gdy
„ zrobifz tę mięfzaninę doday do niey:

Oczow raczych, uncyi ½
Syropu ślazowego, uncyi 1½

„ Zmięfzay wfzyftko; zadaway po ły-
„ żeczce co połgodziny lub częściey, gdy
„ przypadek ieft niebeśpieczny; używać
„ trzeba tego loochu, dopokąd nie uftanie
„ zupełnie czucie bolu wewnętrznego i do-
„ bywanie fię krwi; potym przepurguiefz
„ chorego, czterema uncyami kaffyi w la-
„ fkach, wywarzonych w połkwarcie wo-
„ dy, do czego dodafz dwie uncye man-
„ ny i uncyą *catholici duplicis* do zażycia
„ w dwoch fzklankach, we dwie godziny
„ iednę po drugiey; i choremu za cały po-
„ karm na dwa tygodnie naznaczyfz mleko.

HEMORRAGIA KISZEK.

„ Hemorragie kifzek fą rzadfze iak hemor-
„ ragie wfzyftkich części ciała; gdy fię na-

„ czynia otwieraią w kiſzkach, krew ſię w
„ nie zbiega, lub ſię przedziera przez części
„ niżſze: przykłady pierwſzego zdarzenia
„ widziemy w chorobie czarney, a drugiego
„ w dyſſenteryi czyli fluxu krwi. *Patrz* Dys-
„ SENTERYA. Tu pomowiemy nieco wypad-
„ kowo o fluxie krwi i o chorobie czarney.

„ Flux krwi obwieſzcza ſię zawſze, ile-
„ kroć iakie naczynia krwiſte kiſzek podpa-
„ daią roztworzeniu, i albo mu towarzy-
„ ſzy bol, gorącość, gorączka, lub nie
„ nadchodzi po nim żaden przypadek. W
„ pierwſzym zdarzeniu potrzeba daleko czę-
„ ściey użyć krwi puſzczenia, roztwarza-
„ iących, enem, wody kurczęciey, iakośmy
„ opiſali w artykule hemorragii żołądka.

„ Gdy pomimo tych lekarſtw boleści
„ trwaią, można użyć tyzanny naſtępuią-
„ cey:

Weź *Ryżu wypłukanego*, łyżek 2
Głowkę maku pokraianą w talarki z ziarnkami,

„ Włoż wſzyſtko w kwartę wody, warz
„ aż do wywrzenia kwaterki, przecedz
„ likwor, ktorego ſzklankę chory co godzin
„ trzy wypiie.

„ Gdyby ſię bol nie uſpokaiał, ani flux
„ krwi nieuſtawał, ieſzczeby ſię trzeba udadź
„ do puſzczenia krwi, enem, i łagodzą-
„ cych. Wreſzcie w tey chorobie, trze-
„ ba używać oſtrożności przepiſanych na
„ wſzelką ogołem hemorragią.

„ Trzeci gatunek hemorragii kiſzek ieſt
„ ow, ktory nazywaią *chorobą czarną*; ob-
„ wieſzcza ſię czuciem ociężałości, bolami
„ w niżſzey przeſtrzeni brzucha, omdlewa-
„ niem i ſłabościami uſtawicznemi, ckli-
„ wościami, wymiotami i ſtolcami wyrzu-
„ caiącemi materyą czarną iak inkauſt, a
„ gęſtą czyli zſiadłą iak kley, ktora nieſły-
„ chanie śmierdzi.

„ Przyczyną tey choroby ieſt krew roz-
„ wiązana, ktora gryzie tkaninę naczyń,
„ ktora ſię wylewa w kiſzki i nabywa farby
„ oraz woni właściwych tey chorobie.

„ Zapobiegaią temu przypadkowi, żaraz
„ na początku puſzczaiąc krew z ręki, ie-
„ żeli dozwalaią ſiły chorego; bo ponieważ
„ tey chorobie towarzyſzą częſte zemdle-
„ nia, puſzczenie krwi może bydź bardzo
„ ſzkodliwym; w tym przypadku lepiey za-
„ cząć od dania choremu dwoch granow wy-
„ miotnego aby rzeczoną materyą wypro-
„ żnić gorą i dołem: iſtotną iednak ieſt rze-
„ czą uważyć, iż ieżeli hemorragia ieſt zna-
„ komita, wymioty mogą ią ieſzcze po-
„ więkſzyć; pod ow czas lepiey użyć enem
„ i napoiow, iako to limonady, lub ſyropu
„ octu rozpuſzczonego w wodzie, lub ie-
„ żeli chory bardziey woli, można zrobić
„ tyzannę z ſoku ſzczawiowego w wodzie,
„ w dozie naprzykład czterech uncyi do ie-
„ dney kwarty, do czego dodaſz dwadzieścia
„ kropli ſpirytuſu koperwaſowego; chory
„ powinien, iak tylko można nayczęściey,
„ pić takowe napoie, końcem ochłodzenia

„ wnętrzności i poſkromienia ognia wewnę-
„ trznego.

„ Gdy przez dni kilka zachowa chory tako-
„ wy tryb, może użyć wody lekkiey z kaſſyi,
„ lub raczey wody z tamarynd, robioney z
„ dwoch uncyi tamaryndow gotowanych
„ lekko w kwaterce wody, dodaiąc do tego
„ drachmę 1. ſoli *Glaubera* i uncyą iednę
„ ſyropu limoniowego na iedno zażycie.

„ Gdy ſiły ſą bardzo zwątlone, można do-
„ dadź do napoiow trochę wody cynamono-
„ wey, lub kilka kropel wody z kwiatow po-
„ marańczowych; powtorzyſz purgans w
„ ieden dzień ze trzech; dopokąd tylko wi-
„ dadź będzie cokolwiek materyi czarney w
„ odchodach ſtolcowych, a podczas prze-
„ ciągu całego leczenia dawać mu będzieſz
„ buliony robione z połowy mięſa wołowe-
„ go, połowy drobiu i trochy cielęciny. Nie
„ przeydzieſz do pokarmow tęgich aż w ten
„ czas gdy iuż nie będzie gorączki, ani nie-
„ ſmaku, ani materyi czarney w ſtolcu. Za-
„ kończyſz kuracyą, naznaczaiąc choremu
„ używanie przez dni piętnaście mleka, doda-
„ iąc do każdey ſzklanki łyżkę iednę lub dwie
„ ſoku wyczyſzczonego rzerzuchy; ale nie
„ użyieſz mleka tylko w ten czas, gdy cho-
„ ry należycie wypurgowanym będzie, i
„ gdy gorączka zupełnie uſtanie.

HEMORRAGIA OTWORU ZADNIEGO.

Mowić będziemy o tey chorobie pod artykułem Hemoroidy.

HEMORRAGIA RAN ZNAKOMITYCH.

„ Hemorragie znakomite następuiące po
„ odebraniu rany, po upadkach ciężkich,
„ naywięcey krwie puszczenia potrzebuią,
„ naywięcey dyety, napoiow, enem, spo-
„ czynku i spokoyności umysłu : a nawet
„ chorym takim należy krew puszczać do-
„ pokąd nie omdleią, tym sposobem uniknąć
„ można rozprężenia naczyń i składow ma-
„ teryi ; im ropienię mniey iest obfite, tym
„ przypadki mniey straszliwe ; strzedz się
„ przęto mocno należy, co robić zwykli lu-
„ dzie niewiadomi i nieoświeceni, aby się
„ nieuciekać w tym przypadku do kordyal-
„ nych, iako do wina i likworow mocnych ;
„ ten to niegodziwy sposob gubi większą
„ część rannych. Istotną iest rzeczą w ranach
„ znakomitych, aby przez dwa lub trzy
„ przynaymniey dni pierwszych nic nieuży-
„ wać procz wody kurczęciey i enem ; po
„ tych dopiero można dadź bulionu chore-
„ mu, w pomiar osłabienia poprzedniego
„ iego sił i w pomiar mnieyszego niebęspie-
„ czeństwa rany. „

HEMOROIDY. (Szt: Lek:) To słowo znaczy właściwie, w znaczeniu swym pierwiastkowym czyli etymologicznym, płynienie krwi (bo iest złożone z dwoch wyrazow greckich: *aima*, krew, i *reo*, płynę) ale zażywaią go pospolicie i osobliwie, do oznaczenia bądź rozdęcia ociekłego żył hemoroidalnych, bądź do płynienia tychże samych żył.

Cztery gatunki mamy hemeroid, rożne pomiędzy sobą, podług materyi z ktorey powstaią. Nazywaią gronowemi (*uvales*) te, ktore są pełne krwi czystey i naturalney, wykraczaiącey przez samą tylko ilość; morwowemi owe, ktore są skutkowane przez krew grubą i czarną; brodawczanemi, ktore są twarde i pełne krwi przypieczoney oraz melancholiczney; pęcherzykowatemi, owe, ktore tworzy humor surowy i flegmisty. Nadano im te nazwisko z przyczyny podobieństwa do grona winnego, do morwy, brodawki lub pęcherza.

Zyły hemoroidalne są wewnętrzne lub zewnętrzne: żyła błony kiszkowey dostarcza iak wiadomo pierwszych; ale rectum, kiszka naygrubsza ma inne żyły i odnogi, ktore daie *hypogastica* pęcherzowi; pęcherz przyimuie nadewszystko w siębie z owey odnogi znakomitey, ktorą nazywaią hemoroidalną zewnętrzną, ktora wypada z dołka krokowego i wspołkuie z żyłami wstydliwemi.

W tych to pierwszych żyłach hemoroidy wewnętrzne maią swoie siedlisko; pochodzą z zgnicia krwi w kanale żyły donośney zwaney *porta* i dla tego niedozwalaią skirom robić się w trzewiach i zwracaią wiele bardzo innych chorob.

Hemoroidy zewnętrzne maią siedlisko w drugich żyłach i następuią po wewnętrznych, z przyczyny anastomozow tych żył.

Zewnętrzne odkrywaią się wzrokiem, a wewnętrzne tylko dotykaniem poznane bydź mogą.

Wielkość hemoroid rozmaite ma ſtopnie, zacząwſzy od wielkości grochu, poſtępuie aż do wielkości iaia; w reſzcie wiadomo wſzyſtkim, że hemoroidy płynące, nazwane ſą *otwartemi*, a niepłynącym nadano imię *ślepych.*

Ta affekcya ſprawuie często wielkie świerżbienie: mniemaią nawet, że hemoroidy ſtaią ſię niekiedy liſzaiowatemi: czuią ieſzcze w nich bicie czyli kolebanie, gorącość czyli pieczenie, ciężkość &c.

" Starożytność zabobonna, doſtrzegała, że
„ żydzi ſą naypodlegleyſi hemoroidom,
„ a pod ow czas kiedy naywiękſze rozu-
„ my bawiły ſię drobiazgami wartemi u-
„ myſłu dziecinnego; zadawano naſtępuią-
„ ce pytanie: dla czego żydzi ſą naypo-
„ dlegleyſi hemoroidom? iako iedno z licz-
„ by owych, ktorych rozwiązanie ladaia-
„ kie, miało bydź dowodem głębokiey eru-
„ dycyi i niepoſpolitey uprawy rozumu,
„ Naśladowcy Filozofa Greckiego, wſpo-
„ mnionemu zagadnieniu czynili zadoſyć
„ mowiąc: *Reſpondetur magis Theologi-*
„ *ce: Quia ipſi clamaverunt tempore Paſ-*
„ *ſionis Chriſti*, SANGUIS EJUS SUPER NOS
„ ET SUPER INFANTES NOSTROS, *ideoque di-*
„ *cit Scriptura*: PERCUSSIT EOS DOMINUS
„ PER POSTERIORA DORSI. Bo oni (to zna-
„ czy po Polſku) wołali podczas męki
„ Chryſtuſa: *Krew iego na nas, i na dzie-*
„ *ci naſze*: dla tego to mowi Piſmo, *u-*
„ *derzył ich Bog, przez pośledni części*
„ *grzbietu.*

Ludzie czerſtwi ſą im podległeyſi niż inni, bo ich ſtolce ſą twarde i grube; tak dalece, iż ilekroć idą na ſtolec, rectum przykłada ſię mocno do tych wychodow twardych i grubych; żyły ktore ſię ſnuią pod iego powłokami ſą przygniecione; krew ſię zaſtanawia, a że uſtawicznie przybiia arteryami wolnemi, zbiera ſię w wielkiey mnogości; przez wſzyſtek czas uſiłowań, żyły te rozciągaią ſię, a że niemaią prawie żadney ſprężyſtości, zoſtaią rozciągnione, lubo iuż przyczyna miia, co ſkutkuie pewien gatunek ociekłości, ktorą nazywaią węzłem czyli guzikiem; ten guzik powiękſza ſię rozproſzeniem części naypłynnieyſzych krwi, ktore rozproſzenie ſkutkuie ciepło; wzdyma ſię i twardnieie z przyczyny krwi zſiadłey, ktora kamieniem leży; a gdy toż ſamo naciśnienie powtornie wzniecone będzie, ten guzik, czyli guziki hemorodyalne otwieraią ſię, pękaią i broczą krwią czarniawą, ktorą nazywaią fluxem hemorodyalnym czyli hemoroidami.

Melancholicy, ludzie częſto ieżdżący na koniu, ci ktorzy maią żołądek gnuśny, iako literaci nayczęściey trzymaiący ciało ſwoie w ſtanie zgięcia, mało zadaiący ciału ćwiczenia &c. ci ktorzy używaią mocnych likworow, ci nakoniec, ktorzy doświadczali hemorragii częſtych lub obfitych ſą także bardzo podległi chorobie, o ktorey mowiemy.

Zleżenia pracowite, konſtupacya, ſilenia ſię czynione na ſtolcu, kąpiele ciepłe, zbyteczne używanie enem, i wiele innych przyczyn, może ſkutkować hemoroidy.

Co się tycze przyczyny bliskiey, zdaie się, iż tę należy przypisać ciężkości krążenia krwi w *vena porta*, w ktorey z przyrodzenia bardzo powoli płynie, a ieszcze powolniey gdy nadeydzie pletora.

Dorośli oboyga płci podlegli są hemoroidom; podług wszelkich iednak pozorow męszczyźni daleko są podległeysi iak kobiety: i dzieci nie są od nich wyięte, a doświadczenia stwierdziły, iż od nich napastowane bywaią lub bydź mogą, każdego czasu i wieku: kto zechce, może przyczynę ich przypisywać wadzie z krwią dziedziczney.

Flux hemoroidalny znayduie się także bardzo często porządny w płci oboiey, iako doświadczenie okazało niezawodnie. Ta prawda zasługuie na uwagę; niepotrzebną iest rzeczą wyliczać tego przyczyny; powowmy o prognostyku.

Hemoroidy wzdęte tylko, dalekie od innych przypadłości niemaią żadnego niebespieczeństwa, ale zapalone, mimo bol ktory sprawuią, mogą wzbudzić gorączkę gwałtowną dolegliwość iliaczną, obłąkanie rozumu, konwulsye, apoplexyą &c. skutkuią także otoki. ktore się mogą zmienić w fistuły, w skiry, w raki, i gangrenę *Magnus dolor hemoroidum, facit magnam attractionem humorum, unde si sanguis missione, vel applicatione eorum, quæ dolorem sedant, non succurratur, periculum est phlegmonem, vel fistulam, vel ulcus, vel quid simile, illic, generari.* (Valescus de Tar.)

W le-

W leczeniu ſtarych hemoroid, trzeba iednę zachować hemoroidę, (mówi *Hipokrates* w aforyźmie 7.) aby uniknąć ſkutkowania puchliny lub ſuchot.

Z drugiey ſtrony dowiedziono poſtrzeżeniem iednoſtaynym, że flux hemoroidalny, ktory nie ieſt zbytecznym albo niezbyt długim, bywa poſpolicie zbawienny; że ulgę przynoſi ludziom ſpaloney żołci i iedna ukoienie w dolegliwościach nerek; że zachowuie od manii, melancholii, epilepſyi, pleury, perypneumonii, puchliny, rakow, parchu, świerzbu i wielu innych chorob.

Do tych czas braliśmy za iedno hemoroidy z fluxem hemoroidalnym; ale w kuracyi rozrożniemy go.

LECZENIE HEMOROID czyli WZDĘCIA OCIEKŁEGO ZYŁ HEMOROIDALNYCH.

Łatwo każdy dorozumieć ſię może, że puſzczenie krwi tak z ręki iak z nogi, ieſt nieuchronne, gdy hemoroidy ſą bardzo boleſne i zapalone. Miara krwi puſzczoney miarkowana bydź powinna przypadłościami i konſtytucyą pletoryczną chorego lub krwiſtą. W przypadkach oſtatecznych pomyślne otrzymywano ſkutki, puſzczaiąc krew aż do wciągnienia chorego w zemdlenie.

Laxuiące nayłagodnieyſze, iako to oleiek migdałow ſłodkich, lub mlecz kaſſyi w ſetwatce ſą bardzo pożyteczne; używaią także mocno roztwarzaiących, łagodzących,

temperuiących; iako to: ferwatki, wody kurczęciey, emulfyi, bulionow chłodzących z cielęcia, rakow &c.

Szafran żelaza, murzynek mineralny i innne rozwalniaiące, używane także bywaią pomyślnie, gdy tym częściom ziednano iakie rozwolnienie.

Używanie tak wewnętrzne iak zewnętrzne fiarki ieft bardzo korzyftne. Hypnotyczne fą częftokroć bardzo potrzebne, ale fię ftrzedź należy zbytku, ktory popełniaią owi, co przy chorych będąc nie maią baczności tylko na mnieyfzą chwilę, nie oględaiąc fię na nieuchronne naftępności.

Lekarftwa zewnętrzne fą ieszcze wielką pomocą, kładziemy, z nich te, ktore zafłużyły na wielkie zalety:

Weź *Stonogow*, uncyi 4
Korzonkow czyli kofmku porow, uncyą 1½
Oliwy, uncyi 6

Utłuc i rozetrzey korzonki oraz ftonogi i każ warzyć w oliwie przez godzinę; przecedź potym i fmaruy hemoroidy.

Mafło świeże wypłukane w wodzie rożaney potym ubite z żołtkiem iaia, albo mięfzane z dobrą świeżą oliwą, dobrym ieft lekarftwem. Tyleż dobrego można mowić o wftrzykiwaniach oraz naparzaniach powtarzanych oleykiem rożanym.

Zyd pewien, ktory od dawnego czafu cierpiał hemoroidy, probowawfzy niepożytecznie wiele lekarftw, był uleczony naftępuiącą maścią:

Weź *Maści rożaney*,	uncyą	1
Mercurii crudi,	drachm	2
Sulfuris vivi,	drachmę	1
Szafranu wschodniego,	granow	5

Zmięszay wszystko w moździerzu ołowianym.

Balsam siarki iest także bardzo szacowany; balsam ten iest niezawodny mowi *Ruland (curat. 77. cent. I.)* i sam tysiączne z nim czyniłem doświadczenia, doża tego balsamu iest do poł uncyi. Chory naciera sobie nim hemoroidy, wprzod kazawszy go rozgrzać.

Gdybyś cierpiał, mowi *Henryk de Heers (obs. 20)* nayokrutnieysze bole hemoroid, weź tylko trochę trędownika (*scrophulariæ*), czy to w korzonku czy w liściach, w pokarmach lub napoiach, natychmiast uwolnionym zostaniesz od bolow; mało natym zależy, czyli weźmiesz roślinę samą w sobie, zieloną czy suchą, czyli w dekokcie.

Pewien Lekarz nazwany *Wedellius* radzi korzeń świeżey *fabariæ*, ktory zawieszaią na grzbiecie po między łopatkami w woreczku, i zapewnia: że to lekarstwo rzadko kiedy iest niewierne. *Patrz* Amulety. *Hoffman* przyznaie, że można sprobować doświadczenia *Wedelliusa*, ktory chce; aby przyłożyć na nogi i szyię *fabariam* lub *telephium*, ktore pomieniony *Wedellius* wysławia iako pewne i wyborne lekarstwo.

Ale następuiące lekarstwa, nietak są podeyrzane a bespiecznieysze i pewnieysze;

takiemi ſą pary wody ciepłey, wywarzenia dziewanny lub iakiegokolwiek innego odmiękczaiącego ziela; nakadzania robione z proſzku trędownika, naparzania i wſtrzykiwania robione z mleka, wywarzenia fig, ślazu, i innych zioł podobnych.

Kataplazmy robione z kwiatow rumienia, z kwiatow bzowych i innych rozwięzuiących, ſą po rozwalniaiących bardzo ſkuteczne. Podkadzania naſieniem bielunia ſą także rownie pożyteczne.

Używaią ieſzcze wina ciepłego, ktorym często przemywaią hemoroidy boleſne; to lekarſtwo, ktorego łatwe ieſt ziednanie, ma mieyſce pomiędzy naylepſzemi topicznemi.

Smarowania łagodzące i koiące nayużywańſze, ktorych także używaią w ſtrzykiwaniu na hemoroidy wewnętrzne, ſą: oleiek z żołtkow iaia, oley lniany, śmietana, maść topolowa, *unguentum nutritum*, do ktorych dodaią niekiedy kamforę, opium, i ſol Saturna.

Maść Neapolitańſka, ieſt ieſzcze iednym z naylepſzych rozwięzuiących, iakich w podobnym przypadku użyć można; widziano nieraz że to lekarſtwo trzymało mieyſce wſzyſtkich innych.

Wiele znaydowano ulgi, ſącząc na hemoroidy boleſne kilka kropel ſoku cytryny w popiele pieczoney; ſok ten ieſt bardzo ſzczypiący, ale uſpokoienie w krotce naſtępuiące, nadgradza obficie te krotkie bole.

Te wſzyſtkie iednak mieyſcowe lekarſtwa nie zawſze przynoſzą ulgę ſpodziewaną i

częſtokroć niemożna doyść, do uleczenia i oſuſzenia hemoroid, tylko ſtawiaiąc na nie piiawki, lub przecinaiąc lancetem.

Niekiedy ieſzcze odważaią ſię wytępić ie, kiedy ſą liczne, zoſtawuiąc iednę lub dwie, aby ſłużyły za odpływu mieyſce.

Lecz wielki punkt tey kuracyi, zawiſł natym, aby utrzymywać wolność żołądka, tak przez laxuiące i dyetę chłodzącą, iako za pomocą enem, gdy ſtan hemoroid dozwala ich użycia.

LECZENIE FLUXU HEMOROIDALNEGO

Gdy hemoroidy pomiernie tylko płyną, ani ich ſię tykać nienależy; lecząc ie tyleby krzywdy uczyniono męſzczyźnie cierpiącemu lekką tę dolegliwość, oſobliwie gdy natura do tego przywykła, ileby uſzkodzono kobietę, tamuiąc iey mieſięczne upławy. To oſtrzeżenie zaſługuie na uwagę; i przeto napiſzemy oſobny artykuł, gdzie wyłożemy obraz ſtraſzliwych nieſzczęść, ktore mogą naſtąpić po zatamowaniu fluxu hemorodialnego.

Jednym ſłowem, zdrowie wielu męſzczyzn iedynie zawiſło od tego wypływu, niektorzy nawet upławuią iak kobiety, i czuią bolę, gdy ten flux ſpożnia ſię. A zatym, wſzyſtko co powiemy, rozumieć tylko należy o fluxie nieumiarkowanym hemoroid.

Ten flux łatwo rozpoznać można od dyſſenteryi bądź poſpolitey bądź ſkorbutyczney i od fluxu wątrobnego, obracaiąc u-

wagę na ſymptomata, iakie właściwe ſą każdey wſzczegolności z tych chorob; w dyſſenteryi ſkorbutyczney, krew ieſt pomięſzana z ſtolcowemi odbytami, a w fluxie hemoroidalnym płynie wprzod lub po nich; w fluxie wątrobnym materye ſą cieńſze i rzadſze &c.

Flux hemoroidalny miany ieſt za nieumiarkowany, gdy ieſt zbyt obfity, gdy trwa bardzo długo, lub zbyt częſto powraca; niekiedy oddawali chorzy funt ieden krwi lub dwa na dzień: niebędąc tak obfitym, może trwać dwadzieścia lub trzydzieści dni; ieżeli mniey trwa, może powracać co dwa tygodnie, co tydzień, nakoniec bywa ciągłym. Ta utrata w kobietach, w ktorych częſtokroć zaſtępuie mieyſce upławow mieſięcznych, bywa zazwyczay znakomitſza.

Bole w grzbiecie, a nadewſzyſtko kości kuprzaſtey, rznięcia, zawroty, gorącość wewnętrzna, ociężałość nog, nieład w pulſie &c. obwieſzczaią flux zbyteczny; naſtępuie po nim zwątlałość, puchlina, kachexya, hektyzya, oraz wiele innych chorob, ktore Lekarze znaią doſtatecznie.

Melancholicy i krwiści, ci ktorzy maią żołądek gnuśny, ſą temu fluxowi naypodległeyſi. Jeżdżenie na koniu, może go także ſkutkować.

Flux hemoroidalny ieſt zewſzyſtkich utrat nayznośnieyſzym i naymniey niebeśpiecznym. Niektorzy ronią dwie lub trzy uncye krwi hemoroidami, i bez dolegliwości, wytrzymuią długi czas to wyprożnie-

nie. Wzmiankuią Autorowie o pewnym męfzczyźnie, ktory przez lat cztery, ronił krwi codziennie blifko funta, a zdrowie iego bynaymniey ztąd niezdawało fię ponofić żadnego ufzczerbku. Widziano także kobiety, ktore uroniły w przeciągu bardzo małym czafu, tąż famą drogą, dwadzieścia i dwadzieścia pięć funtow, a nic im fię złego nie przydało.

Ten flux utrzymywany bywa częftokroć rozprężeniem i rozdęciem trżewiow niżfzey przeftrzeni brzucha, a ofobliwiey wątroby.

Flux hemoroidalny zbyteczny leczy fię prawie tak, iak inne utraty krwi. Pufzczenia krwi z rąk, fą w tych zdarzeniach nayprzyzwoitfze; używaią wiele chłodzących i temperuiących, iako to tyzan faletrzanych, ferwatki, emulfyi, kleikow ięczmiennych i ryżowych, tudzież śmietany.

Wody mineralne tak kwafkowe iak żelazne, fą bardzo zalecone.

Stężaiące, iako tyzanna żywokoftu, effencya *Rabela*, tynktura roż; fok pokrzywiany; hałun krew fmocza i cachou, dawane bydź powinny oftrożnie.

Rhubarbarum, tamaryndy i kaffya, fą laxuiącemi, ktorych naybeśpieczniey używać można.

Likwor anodynny mineralny, kamfora, fzafran, fą koiącemi, ktore fię zdaią bardzo przyzwoite bydź w takowym ftanie.

Mieyfcowe ftyptyczne i ftężaiące, tak w ftrzykiwaniach i naparzaniach, iak w kataplazmach, fmarowaniach lub czopkach w

oſtatnich tylko przypadkach używane bydź powinny, lub w ten czas; gdy ſię lękać należy ſynkopy, ſok babczany i taſznika, kąſek Ormiańſki, krew ſmocza &c. naybardziey z wſzyſtkich ſtężaiących używanemi były: z mnieyſzym daleko niebeśpieczeńſtwem, można maczać ręce w wodzie ciepłey, czynić zawiązania i tarcia na rękach.

Naczynia hemoroidalne tak wewnętrzne iak zewnętrzne mogą ieſzcze ſączyć ślamowatość białą, ktora ma mniey lub więcey zgęſtniałości i oſtrości. To ſączenie ſię czyli wypływ ten, ma imię hemoroid białych (po łacinie *mucus vel ſudor hemoroidalis*) o ktorym pomowiemy nieco wſzczegolności.

HEMOROIDY BIAŁE.

Pewien męſzczyzna, maiący lat czterdzieści dziewięć, zawſze chorowity, przedſięwziął wzbudzić flux hemoroidalny przepurgowawſzy ſię. Gdy hemoroidy otworzone były, wyſzła z nich materya biała w ilości funtow dzieſięciu: to wyprożnienie oſłabiło go mocno; ale potym odzyſkał zdrowie, i zoſtał oſwobodzonym z tey choroby i z tyſiącznych innych przypadkow. Ten zatym gatunek wypływu, ma też ſame korzyści co i inny.

Materya wychodząca z naczyń wewnętrznych w hemoroidach białych zdaie ſię bydź trochę gęścieyſza, w ſamey rzeczy ieſt taka, bo przemięſzkiwa w *rectum:* ta ktora ſię ſączy z hemoroid zewnętrznych ieſt rzadſza, i pokazuie ſię pod poſtacią potu.

I ta i owa wzbudza niekiedy swoią ostrością bardzo dolegliwe świerzbienia czyli swędzenia, skutkuie tenezm, exkoryacyą, phlogozę a nawet fistułę.

Ta choroba bardzo oczywista lubo niekiedy nieznaioma, zazwyczay złączona bywa z czuciem ociężałości w lędźwiach, słabością nog, z zimnem stop, czystemi stolcami a często robaczywemi.

Ten gatunek fluxu hemoroidalnego może bydź prawie zewszystkim tak iak poprzedzaiący ceniony, to iest, iż gdy pomiernie płynie, toż samo dobro skutkować może, tudzież że iego zatamowanie nabawia rownego złego.

Leczyć go potrzeba laxuiącemi i purguiącemi hidragogicznemi; używanie długie diuretycznych i czyszczących zastania od wszelkich przypadkow.

Odnoszą ieszcze wielkie korzyści z wod mineralnych tak zimnych iak ciepłych, z martialnych i innych tonicznych; ale te wszystkie lekarstwa roztropnie i stopniami używane bydź powinny.

Enemy łagodzące i odmiękczaiące wstrzykiwania i mycia wodą ślazową i innemi tey podobnemi, niepowinny bydź zaniedbywane.

Co się tycze fluxu hemoroidalnego, ktory napastuie dzieci, liczne doświadczenia w tey mierze pokazuią, że niema nic w sobie szkodliwego ani uporczywego, że się dosyć często sam przez się rozchodzi, lub ustępuie lekkim pomocom, iako to wymoczeniu iagodek psinek ziela lub belladony w

oliwie; używaniu mleka i chłoniących, przyłożeniu woreczkow czyli materacykow z ziół aromatycznych &c.

HEMOROIDY ZATAMOWANE czyli WPĘDZONE, I SKUTKI ZTĄD WYPADAIĄCE.

Artykuł ninieyszy piszemy osobliwie dla ludzi słabych a łatwowiernych, ktorzy się poruczaią wszelkiey ręce gdy się czuią przyciśnionemi od bolu; aby się strzegli zdradzieckich sztuk Impostorow, Ciarlatanow i niewiadomcow, ktorzy mniemaią że wszystkiego dokonali, gdy styptycznemi lub mocnemi stężaiącemi zastanowią lub wpędzą wewnątrz dolegliwość hemoroidalną.

Hipokrates, iakośmy iuż powiedzieli, mowi: że hemoroidy skutkuią manią, puchlinę i suchoty; *Joubert i Sennert* liczą pomiędzy ich następnościami, epilepsyą, żołtaczkę, gorączkę czwordniową, stranguryą i dysuryą, *Amatus Lusitanus* hemoptyzyą, inni chorobę stawową, i nabrzmiałości w śledzionie, świerzb, wrzody toczące ciało, fistuły &c. to wszystko wspiera się na doświadczeniu zdarzeń naypewnieyszych, kładziemy tu niektore:

Pewien kuśnierz z Arnstat miał hemoroidy ktore płynęły w czasie stałym; ile razy się znakomicie wzdęły, przez iaki zły tryb, przykładał figę roztartą z miodkiem rożanym, potym tarł część kawałkiem sukna ostrego, końcem otworzenia żył. Dnia pe-

pewnego po otworzeniu, tak wielka obfitość krwi z nich wyszła, że utracił siły i niemogł mieć spoczynku dla bolu niezmiernego ktory cierpiał: zastanowił przeto krew ściężaiącemi, co skutkowało wrzod fistułowaty, a nawet epilepsyą, ktora codzienne miała przystępy, zaledwo trzy godziny pozwalaiąc przerwy, a chory umarł w kwiecie swego wieku (*Ephem. Genn. Dec. 3. anno. 1. obserw. 119.*) W wszystkich Dziennikach znaydziesz takowe przykłady.

Lekarstwem przyzwoitym na przywołanie wpędzonego lub zatamowanego fluxu hemoroidalnego iest nayprzod puszczenie krwi z nogi: można także odnieść wielką korzyść z temperuiących, z rozwalniaiących, gorzkich i emmenagogicznych, pomiędzy ktoremi stonogowiec i ptasia rutka są nayużywańsze.

Purguiące nagabaiące, iako aloes, kolokwintyda, i inne tey natury, są tutay pospolitego użycia, ale niektore okoliczności użycia ich zabraniaią, a pod ow czas, przestaią na purguiących mniey drażniących.

Gdy lekarstwa wewnętrzne nie skutkuią, udaią się do piiawek i baniek, trą ieszcze hemoroidy chustą ostrą lub liściami figowemi, używaią nakoniec enem i czopkow, w ktore wchodzą kolokwintyda i inne nagabaiące; ale natura częstokroć robi to samo przez się. czego nie można otrzymać wszelkiemi zabiegami sztuki: strzec się nadewszystko należy, aby niezrobić, co się przytrafiać zwykło niezbyt rzadko, iakiey fistuły, zbytecznym roziątrzeniem i tarciem.

HEMOROIDY SLEPE.

" Hemoroidy ślepe dwoiakiego są gatun-
" ku, wewnętrzne i zewnętrzne; hemoroi-
" dy skutkowane bywaią rozdęciem krwi w
" naczyniach hemoroidalnych, ktore idą w
" około spodu kiszki prostey, i ktore się
" niepokazuią widocznie zewnętrznie; kto-
" re robią ciężkość i boleść znakomitą, sto-
" warzyszone niekiedy strzykaniem i pulsa-
" cyą, hemoroidy zewnętrzne są przeci-
" wnie widoczne, a nawet boleśnieysze iak
" wewnętrzne, bo kształcą pęk naczyń bar-
" dzo widoczny, ktory tarcie ustawicznie
" rozdraźnia i zapala.

" W hemoroidach dwa czasy uważać na-
" leży, czas zapalenia i czas rozwiązania.

" W czasie zapalenia bole są bardzo do-
" skwierne, wzdęcie znakomite, ciało twar-
" de, czerwone, pałaiące; w części czuć
" się daią strzykania i pulsacye bardzo ży-
" we, stowarzyszone niekiedy z przystę-
" pami gorączki, w tym przypadku należy
" się udać do puszczenia krwi, iako do le-
" karstwa nayskutecznieyszego na rozpędze-
" nie zapalenia: w tym samym czasie dasz
" napoie rozrzedzaiące, iako to wywarze-
" nie korzonkow psiey paszy, liści malwy,
" ślazu i ziarek lnianych. Na część, ieżeli
" hemoroidy są zewnętrzne, przyłożysz
" kataplazm anodynny. *Patrz* Kataplazm;
" a ieżeli się temu bole nieprzeciwią, dasz
" enemę iednę i drugą z otrąb i ziarn lnia-
" nych; ieżeli hemoroidy są wewnętrzne,
" wstrzykiwać będziesz kilka razy na dzień

„ wywarzenie korzonkow ślazowych lub
„ mleko ciepłe, a ieżeli wolisz, udasz się do
„ kołaczykow ktore następuią:

Weź *Nasion sałaty*,
Portulaki,
Maku białego,
Dyni czyli bani,
Ogorkow, każdego drachm 5
Soku lukrecyi,
Amidonu,
Gummy dragantu, każdego drachmę 1½

„ Zrob kołaczyki z szlamowatością płesznika.
„ Nasiona rozrobisz na ciasto razem, osobno zetrzesz amidon i gummę dragant na proszek, potłuczesz sok lukrecyowy, roztopisz go w ryneczce glinianey na wolnym ogniu, z blisko uncyą szlamowatości (*mucilago*) płesznika; potym włożysz materyą do moździerza, wsypiesz nasiona i proszki, będziesz bić mocno wszystko razem, abyś zrobił naciastę, z ktorey potym porobisz kołaczyki srzedniey wielkości, ktore wsuwać będziesz w dziurę stolcową.
„ Podług potrzeby powtorzysz krwi puszczenie, to iest, ieżeli się bole nieuspokaiaią i ieżeli zawsze też same są znaki zapalenia: można także będzie przyłożyć zewnętrznie na hemoroidy rozdęte i bolesne smarowanie następuiące:

Weź *Sadła wieprzowego niesolonego*, uncyą 1

Skrzelę ostrygi kalcynowaną i startą na proszek, 1

„ Zamięszay wszystko dobrze; i smaruy „ tym hemoroidy, co powtarzać będziesz „ przez dni kilka, albo użyi maści topo-„ lowey lub następuiącey:

Weź *Oliwy wyborney ileć się podoba.*

„ Wley do połowy butelki ktorą dopeł-„ nisz liściami dziewanny, wystaw na słoń-„ ce dobrze zatkawszy, trzymay na słońcu „ dopokąd wszystko nienabędzie stężałości „ papki, w ten czas używay tego na sma-„ rowanie.

„ Gdy zapalenie hemoroid ustanie nie co, „ gdy iuż gorączki niebędzie, możesz przy-„ łożyć na nie, ieżeli są zewnętrzne, kom-„ pozycyą taką:

Weź *Skrzel ostrygow preparowanych,* drachmy 2
Kamienia łupnego startego na proszek, drachm 3
Soli Saturna, drachm 2
Hałunu skalnego, drachmę 1

„ Zetrzey wszystko na proszek subtelny, „ i z dostateczną ilością maści topolowey „ lub sadła, zrob maść; ktorą przykładać „ będziesz na część, odnawiaiąc dwa razy „ na dzień.

„ Można będzie tę samę maść przykładać „ i w hemoroidach wewnętrznych, smaru-

„ iąc nią czopek zrobiony z płutna i wſuwa-
„ iąc iak tylko można daleko, byleby hemo-
„ roidy niebyły tak iak z początku zapalo-
„ ne, i byleby wyżey wzmiankowane le-
„ karſtwa poprzedziły.

HEPATYCZNE *Lekarſtwa.* *Patrz* WĄTROBA.

HEPATITIS. (Szt: Lek:) *Hepatitis* czyli zapalenie wątroby, może bydź rozmaicie uważane. Choroba ta podległa ieſt bardzo wielkim zmianom, podług mnieyſzey lub większey rozciągłości phlogozy; podług rozmaitego iey zalegania części wątrobnych i podług wielu innych okoliczności.

Oſzukuią ſię często i mylą w znakach rożniących tę chorobę, ale głownieyſzemi iey piątnami ſą.

1mo. Ciężkość w ſłabiźnie podżebrney prawey, ſkutkowana ciągnieniem, ktore ponoſi wątroba, ztąd pochodzi: że chory niemoże ſię położyć ani obrocić tylko z wielką trudnością na ten lub ow bok. *2do.* Bol cieżący czyli rozpręzny pod mnieyſzemi żobrami, iako w pleurze, bol ten rozciąga ſię nawet aż do ſzyi, ponieważ medyaſtinum ciągnione ieſt w tył. *3tio.* Gorączka ktora ſię w nocy powiękſza, nieieſt tak gwałtowna, ani puls bywa tak twardym i wyprężonym, gdy błona zewnętrzna wątroby nieieſt zapalona. *4to.* Nakoniec ciężkość oddechu, ſtowarzyſzona z kaſzlem ſuchym.

Hepatitis, dzieli ſię na ereſypelatyczną, na pleuretyczną, na muſkularną, aptyczną czyli krwiſtą, na ciemną i na ropiącą. Oſtatnia ieſt to ſamo co ropienie albo otok wątroby, *patrz* Otok.

Widziano: że hepatitis ereſypelatyczna inaczey zwana choleryczną, zalegała wklęſłość wątroby, przeſtrzeń tey części nie była bynaymniey nabrzmiała, ale tylko trochę wzdęta i piecząca.

Pleuretyczna bywa gdy część wypukła wątroby ieſt zapalona; poznać ią po nabrzmiałości nierowney ſłabizny podżebrney i po bolu; chory kaſzle i ma dyſpneą niebardzo znakomitą; gorączka nawet nieieſt tak mocna iak w pleurze; ta uwaga ieſt iſtotna, bo częſtokroć za iedno biorą te dwie choroby.

Rozrożniaią tę chorobę od kolki i od hepatalgii, gorączką oſtrą; kaſzlem, i zatrudnieniem oddechu, nakoniec natężeniem całey choroby.

Hepatitis muſkularna nieco innego ieſt, tylko zapalenie muſzkułow niżſzey przeſtrzeni brzucha: częſto ſię mylono, przypiſuiąc tę chorobę zapaleniu wątroby.

Poznać ią można, macaiąc ſkorę, z pulſacyi nadbiegłości, ktora ieſt okrążona, i częſto rozciąga ſię za przeſtrzeń wątrobną i po n:.l żobra; z niedoſtatku kaſzlu, z ciężkości oddechu, z wymiotow i czkawki.

Hepatitis aptyczna ma także charaktery zapalenia wątroby; widziano pewien iey gatunek ſkutkowany gwałtownym ſtłuczeniem, w ktorym żołć wychodziła z ſwego ſkładu,

cho-

chory, ktory był w wieku dziecinnym umarł w dni cztery.

Hepatitis ciemna, przypiſana bywa chrosteczkom ktore ſię wznoſzą na wątrobie, wrzodowi, wrzodzenicy, lub kamykom robiącym ſię w torbeczce żołci.

Symptomata tey hepatitis ſą bardzo ciemne, bo chory prawie żadney gorączki niema, a ieżeli ma iaką, to przemiiaiącą, wolną, hektyczną; zapalenie wątroby i bol ſą bardzo lekkie.

Hepatitis, w ogolności ieſt chorobą bardzo ſtraſzliwą; wypadek cały zawiſł od części ktora ieſt rażona, czaſami kończy ſię na rezolucyi, ale częściey na ropieniu lub ſkirze.

Obłąkanie rozumu, omdlewania, poty zimne, wymioty materyi czarnych i czkawka, ſą zawſze przypadkami bardzo okropnemi, ale niema tak ſtraſznego iak nagłe przeſtanie bolow, gdy inne ſymptomata trwaią tym czaſem.

Jeżeli ta choroba kończy ſię rezolucyą czyli rozeyściem, nieprzechodzi trwaniem ſwym przeciągu trzech lub czterech dni; gdy przechodzi dzień ſiodmy, należy ſię ſpodziewać ropienia lub rozprężenia ſkirowatego.

Mało ieſt ſpoſobow przeciwko otokowi, lubo mamy niektore przykłady wyprożnienia ropy przez wymioty, ſtolce, uryny i inne drogi. *Patrz* Otok wątrobny.

Tę chorobę leczyć należy iak inne zapalenia wewnętrzne puſzczeniem krwi, rozrzedzaiącemi, łagodzącemi i temperuiące-

mi, iakiemi ſą ſerwatka, woda kurczęcia i cielęca &c. *Patrz* ZAPALENIE.

" Leczenie Hepatitis, (*Dictionnaire de* „ *ſantè tome I. pag. 469*) ieſt toż ſamo co i „ lecznie zapalenia w ogolności; pomyślnie „ zapobiegaią tey chorobie puſzczeniem „ krwi ſkąpſzym lub obfitſzym, enemami, „ napoiami obſitemi, iakiemi ſą: ſerwatka „ klarowana, połączona z ſyropem fiałko„ wym, ktorey można używać dni pier„ wſzych pomyślnie. Gdy raz zapalenie „ choć po częśći uſtąpi lekarſtw dzielności, „ można użyć apozematu naſtępuiącego:

Weź *Tamarynd*,	uncya 1
Gronow ſlodkich,	uncyi 3
Rodzenkow małych,	uncyi 2
Liści papawy,	
Cykoryi dzikiey, każdego	uncyą 1

„ Każ warzyć wſzyſtko w dwoch kwartach „ wody aż do połtorey kwarty wywarze„ nia. Doday:

Soli Glaubera,	drachmę 1
Manny.	uncyi 2

„ Chory zażyie trzy ſzklanki przez dzień, „ w trzy godziny iednę po drugiey.

„ Nietrzeba zaniedbywać w tym ſamym „ czaſie przyłożenia zewnętrznego, lekarſtw „ przyzwoitych na ochłodzenie wątroby; „ takim ieſt naparzanie naſtępuiące:

Weź *Kwiatow malwy*,	
Slazu, każdego po	garści 1

Liści pomurnego.
Dziewanny, każdego po garści 2
Kwiatow Grzybieńca, szczypty 2
Hałunu, drachmę 1

„ Każ warzyć wszystko w kwarcie octu,
„ ktorą wywarzysz do połowy; przyłożysz
„ ciepło te wszystkie rośliny na część, po-
„ czym udasz się do następuiącego napa-
„ rzenia:

Weź *Głowek maku białego potłuczonych*
wraz z nasieniem, uncyi 3
Nasienia Anyżowego, - uncyi ½
Liści bieluniu,
Psich ięzyczkow,
Kwiatow rumieniowych, każdego
po garści 2

„ Każ warzyć wszystko w piąciu kwar-
„ tach wody ięczmienney, żeby zostało
„ kwart trzy, przecedź przez chustę, i u-
„ żyway następuiącym sposobem:

„ W tym naparzaniu maczaią flanelę, sko-
„ ro tylko odsuną garczek od ognia, i gdy
„ iest dobrze ciepła; wyżymaią flanelę lek-
„ ko i koleyno przykładaią goraco na część
„ bolesną, co powtarzaią, ilekroć się bole
„ daią czuć gwałtownie. Tego iednak osta-
„ tniego lekarstwa nie potrzeba używać,
„ tylko po dostatecznym użyciu puszczenia
„ krwi, rozrzedzaiących, enem, i naparza-
„ nia opisanego tuż zaraz wyżey.

„ Gdy puszczenia krwi i dyeta rozpędzą
„ zapalenie, co poznać po ustaniu boleści,

„ ciepła i wyprężenia &c. przepurguiesz „ chorego purgansem prostym lub tyzanną „ krolewską :

Weź *Tamarynd* , uncyą 1
Listeczkow senesowych, drachm 3
Agaryku, drachmę 1
Soli Glaubera, drachm 2
Liści Boraku,
Wołowych ięzykow,
Cykoryi dzikiey, każdego po garści 1

„ Każ warzyć wszystko w trzech kwater- „ kach wody, aby tylko połkwarty zostało, „ przecedź likwor i doday :

Manny, uncyi 2
Wody kwiatow pomarańczowych uncyi ½
Soku z cytryny iedney wyciśnionego,

„ Przecedzisz wszystko drugi raz przez „ chustę cienką, albo też na ten koniec uży- „ iesz cedziworka. Chory wypiie dwie „ szklanki tey tyzanny rano na czczo, w „ dwie godziny iedna po drugiey : doza iest „ na dwa dni, pomiędzy ktoremi dzień ie- „ den wolny bydź powinien.

„ Ten purgans przystoi osobom melan- „ cholicznym, hypokondryacznym, kobie- „ tom napastnionym od waporow, a ogołem „ mowiąc wszystkim osobom delikatnym i „ czułym.

„ Po tym purgansie, każesz choremu przez „ dni piętnaście, to iest przez dwa tygodnie

„ pić wymoczenie lekkie, gałki marsa, (*Gałka marsa*, nieco innego iest, tylko mięszanina opiłkow żelaznych, i kremor tartary, robiona w ksztalcie gałki, czyli kuli, ktorey używaią, do napuszczenia wody rozpuszczeniem żelaza przez kwas waynsztynowy,) ktorą maczaią w kwarcie wody, dopokąd woda nie nabierze koloru cytrynowego; chory pić będzie codzień kwartę tey wody, purguiąc się potym iak wyżey.

„ Jeżeliby pomimo tych wszystkich lekarstw, ktoreśmy przepisali, a nedewszystko częstych krwi puszczań, nie można otrzymać rozpędzenia inflammacyi, nastąpiłoby niechybnie ropienie, skir, lub gangrena. *Patrz te artykuły.*

HEPATOCELE. (Chir:) Ten wyraz zabrany z Greckiego znaczy kiłę, czyli usunienie się wątroby. Ta kiła, ktora iest bardzo rzadka, i ktorey nie dano opisania zupełnie dokładnego, skutkowana bywa od wątroby wsuwaiącey się w poprzek muszkułow niższey przestrzeni brzucha, rozwolnionych, lub rozdzielonych w około pępka lub w samym ogniwie pępkowym.

Uwagi czynione nad tą chorobą pokazuią, że iest bardzo niebeśpieczna, i że mało kto z niey wyiść może.

Co się tycze iey leczenie odsyłamy czytelnika do artykułu Kiła, ponieważ Autorowie, nie czynią wzmianki o żadnym szczegolnieyszym sposobie leczenia; alboliteż i chorobę samę miiaią milczeniem.

HUMORY. (Phyfiol:) Nazwifko *humorow*, ktore my tłumaczemy niekiedy wyrazem *rozciekow*, oznacza wfzyftkie fubftancye płynne, rozpłodzone w ciele ludzkim, pośrzednie albo bezśrzednie, trawieniem pokarmow.

Rozdzielono te humory na pierwotne czyli pokarmne, i na powtorne czyli odchodowe. Starożytni nazywali humorami pierwotnemi owe, ktore podług ich mniemania zdolne były doftarczyć ciału żywności, i nadgrodzić utraty, ktore uftawicznie człowiek ponofi, takiemi fą naprzykład rozciekami: *Miazga*, Chylus, krew, i fok tuczący (*fuccus nutricius* *Patrz* Krążenie Krwi, Miazga, Krew. Z tym wfzyftkim fama tylko miazga uważana bydź powinna iako rozciek pierwiaftkowy; humory powtorne czyli odchodowe, fą owe, ktore były odłączone od mafly krwi, iako niezdolne do naprawy utrat ciała. Dzielą ie na *recrementa excrementa*, i *excrementa recrementa*.

Przez *recrementa* rozumieią fok odchodowy płynow oddzielonych z mafly krwi, na rozmaite użycie; ktory może wniść nazad w cyrkulacyą bez wfzelkiey nieprzyzwoitości: takiemi fą; fok fpikowy, woda *pericardii* czyli worka ferdecznego, albo błony dokoło opufzczaiącey ferce &c.

Excrementa fą humory, ktore po fwym odfączeniu ftaią fię niepożytecznemi, a nawet fzkodliwemi, ieżeli nie fą wypędzone zewnątrz, i ktore nie mogą wpływać nazad w krew, przynaymniey w pewney ilości, bez

nieprzyzwoitości i niebeśpieczeństwa, takiemi są: uryna, pot &c.

Excrementa recrementa, są humory, ktore oddzielone od massy krwi, częścią wypędzone bywaią zewnątrz, a częścią wchodzą nazad w potok cyrkulacyi bez wszelkiey nieprzyzwoitości, takiemi są: żołć, sok pankreatyczny, ślina &c.

Zastanowiwszy się nad naturą humorow, można ie podzielić na cztery klassy. *1mo.* Niektore są lepkie i limfatyczne; paruią z człowieka żywego; ogień i spirytus winny zgęstnia ie, po śmierci krzepnieią, takiemi są: płyn *amnios*, limfa w ogolności, a w szczegolności soki białawe. *2do.* Inne są proste, wodniste i idą w parę; iako to przedech, łzy &c. *3tio.* Inne są wolne, szlamowate niegęstnieią tak iak soki białawe, takiemi są: smark i humor gruczołkow nasiennych. *4to.* Są i takie ktore twardnieią długim przemieszkiwaniem i staią się palnemi, iako żołć i miod uszow, sadło &c. Dobroć humorow zawisła od dobroci *miazgi*. *Patrz* MIAZGA.

HYDATIDES. (Chir:) Są to małe pęcherzyki, pełne wody dosyć klarowney i takiey iak limfa ciała zwierzęcego; zazwyczay bywaią okrągłe, rozmaitey wielkości, zacząwszy od wielkości grochu aż do wielkości iaia; niekiedy bywaią daleko większe. Hydatides pospolicie oddalone bywaią iedne od drugich; niekiedy kupią się w grona, i kilka bywa przyczepionych do iedney łodygi czyli ogonka wspolnego.

Niema prawie żadney części ciała w ktoreyby się robić nie mogły; ale powszechnie zawarte bywaią w bardzo wielkiey liczbie pod pierwszemi powłokami głownieyszych trzewiow iakiemi są: macica, wątroba, płuca &c mimo torbeczki błonowatey ktora należy do trzewiow, maią niekiedy inną powłokę wspolną tey samey natury, iakiey iest powłoka każdey hydatidy w szczegolności, czasem także hydatides nie bywaią zawarte w żadney powłoce wspolney, ale roztrunione rozmaicie po części, w ktorey się gnieżdżą.

Jeżeli się przytrafi zatkanie naczyn limfatycznych *mesenterii*, pękaią łatwo, bo są słabe i wysączaią swoią wodę w iamę żołądkową; ale ieżeli błony rzeczonych naczyń, daią odpor bez pękania, rozszerzaią się, i robią małe pęcherzyki, napełnione wodą. Taki iest zatym początek hydatidow.

Powiedzieliśmy, iż niema żadnego, albo prawie żadnego mieysca w ciele, w ktorymby się gnieżdzić nie mogły hydatidy, ale błona komorkowata, iest ich siedliskiem zwyczaynym, a ta błona iak wiadomo rozciąga się wszędzie, przenika w wnętrzne wszystkich trzewiow, muszkuły, ściągna, nerwy nawet.

Nie dziwno zatym, że znaleźli hydatidy około arteryi skroniowych, w nadbiegłościach utworzonych na chrząstce xiphoidzie; w otoku słabizny podżebrney prawey, &c, ale nadewszystko robią się w częściach obfituiących w tkaninę komorkowatą lub w parenchyma, (to słowo znaczy ogolnie sub-

ſtancyą wnętrzności) iako to : epiploon, meſenterium, pęcherz, macicą, śledziona, poduſzka, żołądkowa &c.

Czaſami bywaią tak liczne w macicy, że nabrzmiałość niemi ſkutkowana, brano za prawdziwą ciężarność. Wielorakie tego mamy przykłady. *Ruiſch* mowi z tey okoliczności (obſer:) że kilkakrotnie znalazł łożyſko odmienione w hydatidy; że niemogł poiąć coby to było, aż gdy napadł na błonę płodową, ktorey część iedna była w ſtanie naturalnym, a druga odmieniła ſię w hydatides.

Hydatidy wewnętrzne ſą chorobą bardzo złą, nadewſzyſtko kiedy ſą liczne lub w znakomitey obiętości, albo kiedy zalegaią iakie znakomitſze trzewie; niekiedy odrywaią ſię z macicy, w uſiłowaniach rodzenia, lub w innych czaſach, i tym ſpoſobem ſpędzaią wſzelkie niebeśpieczeńſtwo. Hydatidy zalegaiące naprzykład błonę kiſzkową i robiące w niey wzdęcie, ktore nieraz wzięło za puchlinę, prawie zawſze ſą śmiertelne.

Rozrzedzaiące, rozwalniaiące, lekarſtwa otwieraiące ſkorę, uprzedzaiące zgniliznę, wyprożniaiące, nakoniec wzmacniaiące i rozwięzuiące, zdaią ſię przyzwoitą na takowe zdarzenie pomocą.

Co ſię tycze hydatidow zewnętrznych, rozpędzaiące i rozwięzuiace ſą z lekarſtw mieyſcowych nayprzod używane, ale ich przykładanie powſzechnie bywa niepożyteczne: można także ſmarować hydatidy śliną na czczo, albo ich naparzać gorzałką, wodą ranną, lub balſamem Fioraventego.

HYDRAGOGA Lekarſtwa Hydragogiczne ſą te, ktore maią właſność wyproźnienia wod zebranych przeciwko porządkowi przyrodzonemu w ciele, iako naprzykład w puchlinie. To ſłowo ſkłada ſię zdwoch Greckich *udro*, woda, i *ago*, popycham, wypędzam.

Lekarſtwa hydragogiczne ſą: naſienie bzu poziomego; iego kora śrzednia i ſok; ſok koſaccu, korzeń mechoacan, i korzeń jalapy, powoy zamorſki w proſzku i ſok iego; elaterium czyli ſok zgęſtniały ogorka dzikiego, wilczy mlecz, wilczy pieprz, i gummi gutta, pigułki z ſagapenum, żywice z ialapy i ſzkammonii, merkuryuſz, i rozmaite przyprawy antimonii.

Oto ieſt prawie cały ſzereg lekarſtw, ktore ſtarożytni zamykali w klaſſie hydragogicznych, ale każdy łatwo poznać może; że wiele innych wyproźniaiących lub purguiących, może ſię pomiędzy niemi mieścić. Kładziemy tu niektore przyprawy magiſtralne rzeczonych lekarſtw, ktorych dozy znaydzieſz w artykułach każdego oſobnych.

KĄSEK HYDRAGOGICZNY.

Weź *Gummi gutty*, granow 6
Mercurii dulcis, granow 15

Pomięſzay, zrob kąſek z electuarium Diaprunu.

PROSZEK HYDRAGOGICZNY.

Weź *Gummi gutty*, *od granow 8. aż do* 12
Soli prunelli, ſkrupuł 1

Utłucz wszystko w moździerzu, zrob proszek do zażywania w bulionie tłustym.

PIGUŁKI HYDRAGOGICZNE.

Weź *Jalapy i szkammonii*, *każdey po* drachmy ½
Elaterium i kołaczykow anhaldal, *każdego* skrupuł 1
Zywicy jalapy, granow 15

Zmięszay, zrob massę pigułkową z syropem szakłakowym; doza iest od połskrupułu, aż do skrupułu iednego.

HYDROCELE. (Chir:) Przez ten wyraz hydrocele, oznaczamy nabrzmiałość wodnistą mosznek; iest to właściwie mowiąc, iako niektorzy nazywaią, *puchlina mosznego worka* (*hydropisis scroti*). Pod artykułem kiła uważyliśmy, że nie właściwie, nazwali niektorzy kilą *hydrocele*, cirsocele, pneumatocele i sarcocele; dwoiakiego uznaią gatunku iedno przez wcedzenie, drugie przez rozlanie. W pierwszym gatunku woda napełnia całą tkaninę komorkowatą worka mosznego, skorka woreczka iest pod ow czas bardzo wyprężona, tak, że marszczkow nieznać. W *Hydrocele przez rozlanie*, woda zebrana iest w powłokę pachwianą lub w powłokę pokrywaiącą sznurek naczyń spermatycznych.

Gdy woda iest rozlana po sznurku spermatycznym, nadbiegłość iest podługowata, i rozciąga się od słabizny krokowey, aż do iąderka; pod ow czas ciężko czuć sznurek.

Gdy wody ſą zawarte w powłoce pachwianey, nadbiegłość ieſt okrągła i nieznayduie ſię tylko w ſamym *ſcrotum* moſzenkowym woreczku, pod ow czas nie czuć iąderka; ieżeli przegroda przedzielaiąca wewnętrze ſznurka ſpermatycznego, lub przegroda wewnętrza pachwianego pęka, pod ow czas hydrocele ſtaie ſię ſpolną obydwom tym częściom.

Trafia ſię niekiedy, że bez przerwania przegrody, wody rozlewaią ſię po obydwoch, pod ow czas robią dwie hydrocele, w pierwſzym przypadku, to ieſt gdy przegroda ieſt przerwana, iedno przekłucie iedna wyprożnienie wſzyſtkich wod; w przypadku oſtatnim, potrzeba uczynić punkcyą w obydwoch częściach oſobno.

W hydrocele przez rozlanie, worek moſzny zachowuie ſwoie marſzczki, ieżeli poſtawiſz świecę przeciwko moſznemu workowi, przezroczyſtość nadbiegłości daleko ieſt nieznacznieyſza niż w hydrocele przez wcedzenie; wyprężenie i boleść ſą zazwyczay większe, i kolebanie czyli fluktuacya głębſza; ieżeli woda zawarta ieſt właściwey ſobie błonie, co ſię trafia czaſami, nadbiegłość ieſt mała i okrągła.

Nakoniec ci, ktorzy maią kiłę worka moſznego i razem ſą dotknięci puchliną, znaną pod nazwiſkiem *aſcitis*, podlegli ſą pewnemu gatunkowi *hydrocele*; ktorey, worek kiłowy, wſpołkuiący z iamą niżſzey przeſtrzeni brzucha, ieſt ſiedliſkiem.

Przyczynami poſpolitemi *hydrocele*, ſą razy, przygniecienia, ściśnienia; bywa tak-

że niekiedy ſkutkiem puchliny, iakośmy iuż powiedzieli ; ſą nawet *hydrocele* ſkutkowane ścieczeniem materyi chorobney.

Co ſię tycze przyczyny blizkiey, można ią odnieść do ſłabości części woreczka moſznego, i do zatrzymania czyli zaſtanowienia w nich krwi, co nadarza, że ſerwatkowatość wylewa ſię i ſączy w woreczki.

Sama tylko *hydrocele* błoniaſta trudna ieſt do poznania w początkach ; ale potym, miękkość i fluktuacya przeświadczaią o niey.

Ten gatunek *hydrocele*, czyli *hydrocele* prawdziwa, może bydź woiowana rozmaitemi lekarſtwami wewnętrznemi i mieyſcowemi, gdy choroba ieſt świeża ; takiemi ſą z pierwſzych purguiące i diuretyczne, z drugich rozwięzuiące i fondentia.

Ale i te i owe bardzo małey ſą pomocy, gdy *hydrocele* uczyni znakomite poſtępki ; pod ow czas czekaią na wznieſienie ſię nadbiegłości do znakomitey obiętości, aby uczynić punkcyą, ale i punkcya ieſt tylko pokrywaiącym lekarſtwem, bo niemożna, iak każdy łatwo zrozumieć może, otrzymać uleczenia zupełnego, tylko wyniſzczaiąc zupełnie błonę hydrocelową za pośrzednictwem operacyi cyrulickiey, lub za pomocą eſkarotycznych ; ale tę obydwa ſpoſoby bardzo ſą boleſne, a nawet ich ſkutek bardzo wątpliwy.

Co ſię tycze fałſzywego hydrocele, czyli rozdęcia puchlinowatego moſznych woreczkow, dobrze ieſt uważyć, że mu niekiedy towarzyſzy roża i gorączka ; w takowym trafie, krew kilkakrotnie puſzczona, bar-

dzo ieſt pożyteczna, iako też naparzania odmiękczaiące robione z malwy, z ślazu z pſinków, tudzież kataplazmy rozwięzuiące i łagodzące.

Gdy niema roży, używaią naparzania robionego z komonicy, rumienia i wina czerwonego lub gorzałki, myią woreczki moſzne tym ciepłym likworem, przykładaią na nie maczane w nim płatuſzki, i przytwierdzaią ie bindami; niektorzy używaią oſuſzaiących: iako to rowne części wody ciepłey i gorzałki, ktore nieco wylecaią i przykładaią na woreczek moſzny. Wſzyſtkie te lekarſtwa udaią ſię częſto, oſobliwie w hydrocele przez wcedzenie, gdy niema ani Phymosis ani Paraphymosis. *Patrz* co to znaczy.

Jeżeli hydrocele ſkutkowana ieſt rozlaniem, te rozmaite lekarſtwa nie wiele w niey ſkutkuią, byleby woda nie była rozlana po całym worku; można ich iednak probować: ale gdy woda ieſt zawarta w zawiązku tkaniny komorkowatey kałdunu czyli błony opinaiącey kiſzki, *peritoneum*; potrzeba przyſtąpić do operacyi igły troygraniaſtey czyli troakaru; można też ſamą operacyą robić, gdy woda ieſt rozlana po woreczku.

Rozdęcie puchlinowate, niekiedy zbyteczne w oſtatnim ſtopniu, przymuſza do użycia naſiekiwań, końcem ſpędzenia rozprężałości z prącia mezkiego i woreczka moſznego; ale po tey operacyi może naſtąpić gangrena: uſiłuią zapobieżeć iey, naparzaiąc częſto część ſkaryfikowaną, wodką

kamforowaną, albo mocnym należycie wywarzeniem kinkiny w winie.

Przewłoka uczyniona ſpodem woreczka moſznego, może ieſzcze uwolnić od rozprężenia te części, a podobno z mnieyſzym niebeśpieczeńſtwęm. Jeżeli hydrocele ieſt naſtępnością puchliny niżſzego brzucha, niepożyteczna używać lekarſtw ani operacyi, przed wyprożnieniem ztamtąd wod.

HYDROCEPHALE (Chir:) Jeſt to nadbiegłość wodniſta, puchlina głowy, niekiedy ogromna i przezroczyſta. Położenie wody, nadało iey kilka rozmaitych nazwiſk: to ieſt hydrocephale ieſt iedna zewnętrzna a trzy wewnętrzne: w pierwſzym gatunku, woda rozcieka ſię pod ſkorą czaſzkową, w trzech innych woda bywa albo pomiędzy czaſzką i dura mater, albo pomiędzy *dura mater* i *pia mater*, albo nakoniec w iamkach muzgowych.

Hydrocephale rzadko kiedy napada na doroſłych; ale częſto na dzieci nawet w żywocie matki: w tym oſtatnim zdarzeniu częſto przymuſzony bywa Chirurg do przedziurawienia głowy, aby z niey wyſzły wody, aby tym oſwobodzić matkę z ciężarności i ziednać zlężenie.

Pzyczynami tey choroby ſą zlężenia pracowite, ſtłuczenia, mocne i ſilne przyciśnienia błon, &c. (ktore ſą przyczynami naypoſpolitſzemi) dolegliwości robaczywe, ſypanie ſię zębow, konwulſye &c.

Wzdęcie i miękkość głowy, napuchnienie twarzy, oddalenie zobopolne ſzwow,

daią doſtatecznie poznać hydrocephale zewnętrzną, czyli cwą, ktorey ſiedliſko ieſt pomiędzy ſkorą i pericranium.

Hydrocephale wewnętrzne trudnieyſze ſą do poznania, oſobliwie w początkach; dochodzą iednak tego ściſkaiąc nieco mocniey kości czaſzkowe; (co można łatwo wykonać w dzieciach, w ktorych rzeczone kości ſą bardzo miękkie i bardzo oddzielone w mieyſcach ſzwow) tudzież: za poſrzednictwem ſymptomatow towarzyſzących tey chorobie; takiemi ſymptomatami ſą: bladość, omdlałość, płynienie łez, pożne kłucie ſię zębow, wypukłość oczow i rozſzerzenie zrenicy, niekiedy lekkie konwulſye uſt i powiek, zgrzytanie zębow, a nakoniec odurzenie i oſpałość; ktore niezoſtawuią żadney wątpliwości o rozcieczeniu ſię wewnętrznym.

Hydrocephale napadaiące na małe dzieci ieſt zazwyczay śmiertelna; dzieci rażone nią w żywocie matek, giną poſpolicie na ſamym przechodzie do życia; ieżeli ſię ſerwatkowatość rozciekła po iamkach muzgu, niewielką nadzieię miey uzdrowienia; śmierć prawie ieſt pewna.

Ze zaś limfa niedługo przemięſzkiwa w iamkach muzgowych aby niepoſtąpiła dołem ku karkowi, wkrotce ſkutkować będzie zatkania w ſpiku grzbietowym, i paraliż: co rozumieć potrzeba o owych przypadkach, w ktorych limfa ieſt w małey ilości, bo ieżeli iey będzie wiele, zatka ſzpik grzbietowy w iego zawiązku, i niechybnie śmierć przynieſie.

Wiel-

Wielką zabierzesz nadzieię, ieżeli cała dolegliwość iest zewnątrz czaszki, pod ow czas choroba trwać może bardzo długo, a tym samym dozwoli zupełnego czasu, iaki iest potrzebny, do walczenia z nią.

Nadbiegłość hydrocephaliczna, pęka niekiedy sama przez się, i wkrotce śmierć przynosi; niektore trwaią lat dziesięć, a nawet więcey; dopiero po tym czasu przeciągu nadarzaią okropny przypadek. Obiętość tey nadbiegłości bywa czasami ogromna; widziano takie, ktore miały dwadzieścia siedm calow i więcey okręgu. Pan *Betbeder* sławny nauczyciel w Akademii Burdegalskiey, wydał w tey materyi Pamiętnik (*l'hydrocephale de begle*) warty ze wszech miar czytania.

Powszechnie mowią, że w Drezdnie, w gabinecie Elektora, zachowuią trupa dziewczyny siedmioletniey, zmarłey na nadzwyczayną hydrocephale. Dziecię to dręczyła dzień i noc wielka choroba, przez wszystek czas życia: miała sześć miesięcy gdy głowa iey wzrosła pomału iak dynia, tak dalece, że nakoniec rozległość od srzodka czoła aż do tyłu głowy, miała łokieć ieden i kilka cali; od wierzchu głowy aż do brody było ośm calow i poł; i dla tego niemogła iey ani podnieść ani nią ruszać; głowa ta była przezroczysta, iak pęcherz pełen wody; sama głowa ważyła funtow trzynaście, a reszta ciała funtow pięć; zadawano iey bardzo wiele lekarstw, ale wszystkie niepożytecznie.

Chcąc porządnie iść w leczeniu tey choroby, przyzwoitą nayprzod ieſt rzeczą przepiſać dyetę doſkonałą i ściſłą, oſobliwie dla dzieci, ktore iedzą prawie co godzina i bez wſzelkiego prawidła ſtałego.

Dawać im będzieſz pokarmy dobre, niezbyt wodniſte, ani zbyt ſłone, iako to mięſo kurczęcie, cielęce, baranie, kuropatwie; dozwoliſz im trochę wina, ieżeli go pić będą chciały: bieganie i ſpoczynek, ſpanie i czuwanie, zgoła wſzyſtkie rzeczy inne nienaturalne, powinny bydź rownie roztropnie rozrządzone. Potym użyieſz purguiących, diuretycznych, diaphoretycznych, cephalicznych. Pomiędzy purguiącemi, rhubarbarum, ialapa, diagred, i merkuryuſz ſłodki ſą nayużywańſzemi. Diuretycznemi będą: ſaletra pławiona, ſol roślinna &c; ſol łotna, ſol rogu ieleniego i proſzek żmii, ſą wybornemi diaphoretycznemi. Zewnętrznie używaią rozwięzuiących, i rozpędzaiących, takiemi ſą naparzania wodą wapienną ſamą przez ſię, lub pomięſzaną z gorzałką, wywarzenie kwiatow rumieniowych, bzowych, ſtæchaſowych, bukwiczanych i innych, ktoremi maczaią chuſty; przyłożenie ſiarki obroconey czyli rozrobioney na pomadę, ieſt także pożyteczne. Przeſtrzegać potrzeba, aby chory w cieple głowę trzymał i żeby miał zawſze dachowkę rozgrzaną za wezgłowiem. Słowem wſzyſtkie lekarſtwa dawane w puchlinie, pomocne ſą na hydrocephale, ktora nieco innego ieſt, tylko ſzczegolna puchlina głowy. Łatwoby było zrobić punkcyą lub ſkarryfikacyą w niektorych

przypadkach, ale doświadczania czynione w tey mierze, nie były nigdy szczęśliwe.

Widziano z tym wszystkim wyśmienite skutki wizykatoryi, kauteriow, apertur, i zawłok: te iednak wypływne otwory niebyły pomocne, tylko w ten czas, gdy poprzedzono lekarstwami, zdolnemi do naprawy wady w krwi i humorach.

„ W pierwszym gatunku hydrocephale, „ głowa iest wzdęta, gdy palec przyłożysz „ na skorę, skora ustępuie przyciśnieniu, i „ czuiesz iaśnie, że iakiś gatunek serwat„ kowatości czyli wodnistości koleba się; „ nadewszystko, ieżeli na iedno mieysce „ mocno naciśniesz, widzisz część przeci„ wną wzdymaiącą się.

„ Można zapobieżeć temu gatunkowi pu„ chliny, temiż samemi lekarstwami, kto„ reśmy wytknęli pod artykułem PUCHLINA. „ Jeżeli dziecię iest bardzo młode, i gdy „ niema więcey iak rok lub dwa, zadawać „ mu będziesz przez dni ośm, dozę prosz„ ku następuiącego:

Weź *Szafranu marsa rozwięzuiącego*, drachmy ½
Merkuryuszu słodkiego, granow 6
Jalapy w proszku, granow 24

„ Zamięszay razem wszystko na sześć doz „ lub na dwanaście, ieżeli iest trudność w „ zadawaniu ich dziecięciu; ale ieżeli dozy „ mnieysze porobisz, zadawać będziesz „ dwie na raz. Można ie włożyć w iabł„ ko pieczone, albo w marmeladę morelo„ wą. Gdy się używanie tego proszku zą-

„ kończy, przepurguieſz dziecię napoiem
„ naſtępuiącym:

Weź *Wody dryakwi polney*, uncyi ½
Wody kwiatow pomarańczowych, drachm 2
Syropu de Phamno, uncyą 1

„ Zamięſzay wſzyſtko i daway dziecięciu
„ łyżkami przez poranek. Nazaiutrz potym
„ lekarſtwie rozpoczznieſz proſzek wyżey
„ położony.

„ Jeżeli dziecię ieſt ſtarſze, dwoie tyle
„ dadź mu należy lekarſtw wzmiankową-
„ nych.

„ Zewnętrznie przykładać będzieſz ſze-
„ roką ſzmatkę maczaną w połowie ſpiry-
„ tuſu lewandowego, i połowie wody wa-
„ pienney; lub tez ſmarować będzieſz
„ głowę dziecinną, kilka razy na dzień,
„ wodką Krolowy Węgierſkiey. Przykła-
„ dać także nie zaniedbaſz naparzań aroma-
„ tycznych z ſzałwii, lebiodki, miętki, ko-
„ monicy, ktore każeſz lekko warzyć w
„ winie czerwonym, i ktorym ſmarować
„ będzieſz głowę dziecięcia, dodaiąc do
„ połkwarty tego wywarzenia, drachmę ſo-
„ li ſaturna, octu przepędzanego uncyi
„ cztery. Tego tylko przeſtrzegać należy,
„ aby zewnętrznych lekarſtw nieprzykła-
„ dać, aż po zażyciu wyżey od nas prze-
„ piſanych; ſtarać ſię także będzieſz wzma-
„ cniać głowę dziecinną kilka razy na dzień,
„ podpieraiąc ią rękami i ściſkaiąc obwią-
„ ſlem iakim. „

W drugim gatunku hydrocephale „ po-
„ trzeba używać lekarſtw podanych na ga-
„ tunek pierwſzy, tylko używanie ich dłu-
„ żey nierownie kontynuowane bydź po-
„ winno, i doza mocnieyſza na ten gatu-
„ nek niż na poprzedzaiący. A ieżeli do-
„ rośli ſą rażeni tą chorobą udaſz ſię do
„ lekarſtw przepiſanych w artykule *Puchli-*
„ *ny brzucha, Anaſarku &c.*

„ Na zewnętrzne lekarſtwa, ieżeli chory
„ ieſt dziecię, użyieſz tego wſzyſtkiego co-
„ śmy wyżey przepiſali; ieżeli chory ieſt
„ w wieku doroſłym, zadaſz mu, oprocz
„ wſzyſtkich wyrażonych lekarſtw, proſzek
„ cefaliczny naſtępuiący w poſtaci taba-
„ czki.

Weź *Liści ſuchych majoranku,*
Konwalii,
Majeranu Kreteńſkiego, każ-
dego po drachmy ½
Kaſztanu Indyiſkiego ſuchego,
drachmę 1

„ Zetrzey wſzyſtko na proſzek mielu-
„ chny, ktoren przeſieieſz, i dodaſz do
„ wſzyſtkiego

Tytuniu ſtartego czyli tabaki,
drachm 2

„ Chory kilka razy na dzień brać będzie
„ ten proſzek iak tabakę.

„ Naparzania głowy czynić będzieſz,
„ dymem ſpirytuſu wina palonego, do kto-
„ rego kwaterki dodawać należy drachmę
„ iednę kamfory. Gdyby te wſzyſtkie le-

„ karſtwa były bez ſkutku, przyłożyſz pla-
„ ſter pryſzczący za uſzami, a drugi na
„ ſzyi; porobiſz i utrzymywać będzieſz
„ zawłokę w nogach, końcem ziednania
„ wypływu wod. Uczyniſz nawet, ieżeli
„ potrzeba, ſkaryfikacye w tyle głowy; a
„ ieżeli dopnieſz zamyſłu i ſkutkować bę-
„ dzieſz przypływu wod zatrzymanie, za-
„ kończyſz kuracyą, używaiąc lekarſtw,
„ poradzonych na uprzedzeniu powrotu
„ wod w puchlinie. „ *Patrz* cały artykuł
Puchlina. Kackexya, Anasark.

HYDROMPHALE. (Chir:) Takie dano nazwiſko kile wodniſtey, czyli fałſzywemu uſunieniu ſię pępka, czym ſię rożni od exomphale i epiplomphale, ktore ſą iſtnemi kiłami. Hydromphale ieſt nadbiegłość miękka, wolna, przez ktorą widzieć można iaſność świecy; a co więkſza, ieżeli na nią naciśnieſz, lub w nią uderzyſz, daie ſię czuć lub ſłyſzeć kolebanie wody; z tych to znakow, łatwo ią poznać i rozrożnić można, od kił prawdziwych, iako też i od pneumatomphale, od ſarcomphale, i varicomphale, innych nadbiegłości pępka.

Dzieci ſą także podległe hydromphale; w doroſłych tą nabrzmiałość może bydź ſkutkowana naſtępſtwem chorob po puchlinie zwaney *aſcitis*, a woda ktorą pod ow czas zawiera, wſpołkuie z maſſą zawartą w niżſzey przeſtrzeni brzucha.

Leczenie hydromphale bardzo mało co albo prawie nic nie rożni ſię od leczenia hydrocephale, tudzież innych nadbiegłości wodniſtych; nie rożni ſię bynaymniey od

kuracyi *afcitis*, ieżeli hydromphale ieft fkutkiem poprzedzaiącey.

Przytrafia fię niekiedy, iż rozprężenie powłok czyli błon ieft tak wielkie, że pękaią; a natura ofwobadza fię fzczęśliwie z ucifkaiącego ią ciężaru, wypychaiąc wodę, otworami dobrowolnie fkutkowanemi w ciele.

HYDROPHOBIA. (Szt: Lek:) Tym wyrazem oznaczaią famę wściekłość, lubo właściwie, famo tylko iey fymptoma wyraża, to ieft boiaźń, ftrach, ktory maią rażeni wścieklizną na widok napoiow. Hydrophobia fkłada fię z Greckich wyrazow *hydros* woda, i *phobeo* boię fię.

Człowiek, a nadewfzyftko pies podległy ieft hydrophobii; koń, muł, bydło rogate, ofioł, kot, małpa, niedźwiedź, lis i inne zwierzęta nie fą od nich wyięte; mamy nawet przykłady, że koguty i inne ptaftwo, fwym zadziobieniem, fkutkowali wściekliznę. Ciężko ieft poiąć, iak wielką fubtelnością iad tey choroby działa lub udziela fię i rozchodzi, możnaby nawet o tym wątpić, gdyby poftrzeżenie przypadkow nieczyniło zupełney w tey mierze pewności i nie znofiło wątpliwości wfzelkich.

Czytamy w *Hildanie*, że kobieta pewna naprawuiąc fuknią rozerwaną od pfa wściekłego, miała nieroftropność ucięcia zębami nici ktorey używała, że była w trzy miefiące napaftniona fymptomatami hydrophobii, i umarła na wściekliznę.

Cardan powiada, że pewien Wenecyanin zafiągnął wścieklizny całuiąc małego pfa

ktorego bardo lubił, a ktory ſię wściekł. *Palmarius* przytacza zdarzenie prawie zewſzyſtkim podobne.

Doſyć znaioma ieſt wściekłość oczywiſta, ale niezawſze ieſt łatwo poznać ſymptomata, ktore ią poprzedzaią; a ieſzcze trudniey należyte dadź zdanie o przypadkach, w ktorych my ſię iey powinni obawiać. Ten iednak ſąd ieſt naywiękſzey wagi, ponieważ można łatwo uprzedzić tę chorobę, ſkoro poſtrzeżemy, że nam grozi: ale niepożytecznie walczą przeciwko niey, gdy ſię iuż doſtatecznie okaże: w ten czas tylko śmiało można wyrokować, gdy poſtrzeżemy, że kogo pies lub inne iakie wściekłe zwierze ukąſiło.

Z tey okoliczności powiemy, że nierozſądkiem ieſt (ktory popełniaią doſyć poſpolicie) zabiiać zwierze ktore ukąſiło, przed zapewnieniem ſię wprzod o iego ſtanie, ile że życie zwierzęcia oboiętna ieſt wcale rzeczą dla oſoby ukąſzoney, lubo o tym inaczey ſądzi poſpolſtwo.

Aby zapobieżeć temu błędowi, potrzeba trzeć pyſk pſa zdechłego, zęby iego i iego dziąſła kawałkiem mięſa warzonego, i potym dawać to mięſo pſu żyiącemu, ieżeli pies żyiący bierze mięſo i ie, niczego ſię obawiać nie potrzeba. Ten ſpoſob wynalazł ſławny Chirurg Pan *Petit*, ktory godzien ieſt pewnych względow, lubo podług naſzego zdania, zaſadzać ſię na nim nie można zupełnie.

Pomiędzy przyczynami poprzedzaiącemi wścieklizny rachuią: gorącość klimatu, wiel-

kie upały i wielkie zimna, koleyno po sobie następuiące; używanie mięsiw lub ścierwow zepsutych, niedostatek napoiu czyli zbyteczne pragnienie, i robaki robiące się w nerkach, kiszkach, muzgu, i w kanałach organu powonienia. Przytaczaią przykłady dzielności tych wszystkich przyczyn.

Zdaie się także, że imaginacya skażona, bądź iakąkolwiek przyczyną, może skutkować wściekliznę, lub stan wściekliznie podobny; niektorym przyzwoitą zdało się rzeczą, odnieść tę wściekłość, czyli ten gatunek wściekłości do manii. Oto masz tego przykład.

Pewien student uczący się prawa, maiący lat 22. ukąszony był lekko od psa, ktory niemiał w sobie żadney zarazy; przecięż ukąszony miał wszystkie symptomata wścieklizny, z ktorey doskonale był uleczony.

Pewien młodzieniec maiący lat dwadzieścia siedm, uniesiony gniewem, a nie mogący go wyzionąć na swego nieprzyiaciela, obrocił całą zemstę na siebie i ukąsił się w rękę: umarł, pomimo wszelkie zabiegi szalonym i dotkniętym wszystkiemi symptomatami hydrophobii. Widziemy zatym inną przyczynę rzeczoney choroby. Ale ktożby uwierzył, że nierząd imaginacyi i iey obłąkanie, grało naywiększą rolę w tych obydwoch przykładach. Bo iakże się przekonać można, że zwierzę i człowiek zdrowi zupełnie, mogli ukąszeniem swoim udzielić ciału zarazy, ktorey sami niemieli.

Symptomatami hydrophobyi są: drzenie czyli trzęsienie rozchodzące się po całym ciele,

boiaźń wody i wſzyſtkich płynow czyli napoiow, ściśnienie pierſi i trudność oddechu, drzenie, konwulſye, wymioty, gorączka, opadnienie pulſu, piwanie, ciężkość połykania, i robienia na ſtolcu, wielka ckliwość w wnętrznościach, ściągnienie uſt z boleſnym czuciem, poty zimne, przyſtępy ſzaleńſtwa, w ktorych chorzy miotaią ſobą, biią nogami; uſiłuią ſchwytać zbliżaiących ſię do ſiebie i kąſać ich; piana tocząca ſię z gęby &c.

Ponieważ że wſzyſtkich zwierząt pſy naybardziey mogą ſzkodzić człowiekowi wścieklizną, przyzwoita ieſt, abyśmy poznali ſymptomata ich wściekłości, a tak abyśmy mogli ſądzić o ich ſtanie i o ſtanie oſob ukąſzonych, ktory częſto doſyć dwoyznaczny bywa.

Pſy zatym rażone tą okropną chorobą, nie ſzczekaią, lub też nie wydaią innego głoſu tylko chrapliwy; ktory przeſtraſza innych pſow; kryią ſię lub łażą ſmutno, obwieſiwſzy ogon i uſzy; nie chcą ieść i uciekaią od picia; rzucaią ſię na inne pſy, a nawet na ludzi, nieoſzczędzaiąc nikogo w pierwſzym ſtopniu wścieklizny tylko Pana ſwego, ale i tego wkrotce rozpoznawać przeſtaią i wpadaią w zupełną wściekłość; pod ow czas maią pyſk roztwarty i pełen piany, ięzyk wywieſzony za pyſk, i zdaią ſię zatknięteml z mocnego biegania; nareſzcie opuſzczaią ich ſiły i zdychaią w konwulſyach: ukąſzenie w tych oſtatnich chwilach ieſt daleko ſzkodliwſze: ale po-

nieważ na ten czas choroba ich dostatecznie iest iawna, rzadko kiedy uszkodzić mogą człowieka ostrożnego.

Zawiązek wściekiizny leży czasem w człowieku przez kilka miesięcy a nawet przez kilka lat: mamy takie przykłady, w ktorych się nie pokazała wścieklizna aż na schyłku dwoch lub trzech miesięcy lub więcey, na schyłku siedmiu, ośmiu, dziewięciu lat, a nawet dwudziestu.

„ Słyszałem ludzi utrzymaiących, (mowi „ Autor *des Anecdotes de Médecine* page 98.) „ iż ieżeli w dni czterdzieści po ukąszeniu „ zwierząt wściekłych, człowiek niema „ przystępow wściekłości, nie trzeba się „ bynaymniey obawiać hydrophobii. Ci lu„ dzie nie wiele musieli czytać. Autorowie „ zapełnieni są przykłady, ktore nieszczę„ ściem obalaią słabe ich zdanie. Przyto„ czę im ieden znakomity, i bardzo oświe„ caiący. Pewien męszczyzna przechodząc „ przez ulicę, zatrzymany był tłumem lu„ dzi skupionych końcem schwytania psa „ wściekłego. Ze zaś nosił szpadę, dobył „ ią, przebił psa wściekłego, potym wło„ żywszy ią nazad do pochwy, poszedł w „ zamierzone mieysce. W ośm lat po tym „ zdarzeniu, namieniony męszczyzna miał „ zwadkę z trzema innemi. Bił się z niemi „ i dwoch nieprzyiacioł ranił tąż samą szpa„ dą, ktorą psa zabił. Obydwa wyleczeni „ zostali z ran ktore nie były znaczne; ale „ w trzy lata umarli z tego przypadku. Za„ chorowali, i wkrotce na sam widok wo„ dy, zaczęli doświadczać owego uczucia

,, boiaźni i ſtrachu, ktore ieſt piątnem ,, wściekłości. Choroba niedługo wzmogła ,, ſię, ſzaleńſtwo, żądza gryzienia &c. wkrot-,, ce oſiadły tych nieſzczęśliwych, kto-,, rzy nakoniec zginęli w nayokropniey-,, ſzych miotaniach. ,,

Mamy także przykłady, że wściekłość drugiego lub trzeciego dnia zabiiała, ale zazwyczay iad iey odkrywa ſię w dni czterdzieści.

Połączenie i kombinacya przyzwoita znakow oraz ſymptomatow właściwych człowiekowi i zwierzęciu dotkniętym wścieklizną; i znaki poprzedzaiące, iakiemi ſą: bole żywe, ktore ſię czuć daią w części obrażoney, drzenia i ziewania częſte, bole oſiadaiące wſzyſtkie członki, bezſenności, ſmutek, nieſmak i niechęć ſpołkowania z ludźmi; znakomita ſkłonność do gniewu; połączenie mowię i kombinacya tych wſzyſtkich znakow może doſtatecznie zapewnić o bytności hydrophobii; ci ktorzy o niey nie ſądzą tylko z lękania ſię napoiow i wſtrętu do nich, ſą bardzo podlegli oſzukaniu ſię; bo to ſymptoma, trafia ſię niekiedy podczas manii, gorączki ziadliwey, dolegliwości macicznych &c.

Gdy więc wſzyſtkie wyrachowane znaki, zapewnią o przytomności czyli przeſtaniu w ciało iadu hydrophobicznego, potrzeba natychmiaſt walczyć z nim, nieczekaiąc aż zacznie ſkutkować ſwoie phenomena i ſwoie niełady. Łatwo uprzedzić można rozſzerzenie ſię lub blizką dzielność tego iadu, lekarſtwami, ktorych używaią na zniſzcze-

nie go w czaſie zupełnego odkrycia ſił iego. Kładziemy tu te ſpoſoby.

Jeżeli rana ieſt zamknięta, nieodwłocznie otworzyć ią należy; ten punkt ieſt bardzo iſtotny, lubo doſyć poſpolicie zaniedbywany; wyrzucić ieſzcze należy ſuknie, na ktore paść mogły śliny zwierzęcia wściekłego, czas niemoże zabeśpieczyć przeciwko temu nieſzczęściu, i niezbywa nam na przykładach oſob, ktore w tey mierze legły ſmutną ofiarą ſwoiey niewiadomości lub niewiernemu i źle zrozumianemu ſkąpſtwu. Wſzyſtkim wiadomo, że zanurzenie w wodzie morſkiey lub rzeczney, uchodzi za iedno z naylepſzych prezerwatywow. Jeżeli niewſzyſcy ktorzy byli w morzu uniknęli wściekłości, to podobno przypiſać można ſpoſobowi, ktorym ſię kąpali: nietak to kąpiel iako rączey zdumienie albo raczey boiaźń nagła, ktorey nabawiaią, raptem wrzucaiąc w morze, leczy. To lekarſtwo rzadko bardzo chybiło pożądanych ſkutkow, gdy tylko przeleknienie towarzyſzyło użyciu iego: i dla tego to podobno nigdy w pſach to *præſervativum* nieſkutkowało.

Powtarzaią to kilka razy codziennie, trzymaiąc chorego blizko poł minuty w wodzie: ſpoſobu tego używać trzeba przez dzieſięć lub dwanaście dni.

Podczas paroxyzmu puſzczaią krew aż do zemdlenia; kładą chorych w kąpiele, ſkrapiaiąc im głowę i twarz iak tylko można naydłużey; tym ſpoſobem nayokropnieyſze przyſtępy rozpędzono: iak można naywięcey, leią im do gardła napoy chłodzący i

kwaſkowy; daią im enemy teyże ſamey natury: ſaletra i kamfora bardzo przyſtoią temu ſtanowi w charakterze koiących; wymiotne niekiedy ieſt potrzebne, a turbit mineralny ieſt bez wątpienia nayzdatnieyſzy do tego użycia.

Napadamy na wiele przykładow, w ktorych proſzek palmarii, proſzek oſtrzygi kalcynowaney; *lichen cinereus terreſtris de Rai*, kordyalne, dyaphoretyczne, były bardzo zbawienne.

Ale używanie tak wewnętrzne iak zewnętrzne merkuryuſzu zaſługuie bez wątpienia na przełożenie: można zapewnić, na mocy doświadczeń, ktore iuż mamy w tey mierze, że niemniey ieſt ſpecificum na wściekliznę iak na francę.

Wewnętrznie można dawać turbit mineralny, merkuryuſz ſłodki, *panaces* i cynnober, w dozie im poſpolitey, co ſię powtarza pięć lub ſześć razy, kładąc kilka dni przerwy; ſpoſob połączania z niemi kamfory używany od niektorych, zdaie ſię niepożytecznym.

Oprocz tego czynią nacierania pomadą merkuryalną zwyczayną, ktorey po dwa lub trzy drachmy używaią: powtarzaią ie co trzy lub cztery dni, tak iak w leczeniu oſpy miłoſney czyli francy, aż do liczby ośmiu lub dwunaſtu nacierań.

Merkuryuſz prezerwuie ieſzcze i leczy nawet pſow: daią im ośm lub dzieſięć granow turbitu, przez pięć lub ſześć dni naſtępnie; potym większą kładą przerwę między zażyciem a zażyciem; ale ieżeli wście-

klizna iuż ieſt iawna, daią im tyle dwoie w dozie ktorą dwa lub cztery razy powtarzaią; to lekarſtwo powſzechnie wzbudza ślinienie w zwierzętach i to ślinienie zdaie ſię bydź pożyteczne.

Nakoniec merkuryuſz, iakimkolwiek bądź ſpoſobem zadawany, uważany zawſze ieſt, iako naydzielnieyſze preſerwatywum, ktoreby tylko można użyć przeciwko wściekliźnie. Wnikniymy w niektore inne ſzczegolności tey tak ważney materyi, aby rozpoſtrzeć na nią zupełne światło.

W hiſtoryi Akademii umieiętności, roku 1699. kart. 46. znayduie ſię kilka uleczeń hydrophobikow, ktore w krotkości przytoczemy.

Pierwſzą z liczby tych chorych była pewna kobieta, ktorey puſzczano krew aż do zemdlenia, trzymano ią przywiązaną do krzeſła przez rok ieden, i żywiono ſamym tylko chlebem i wodą.

Pomiędzy kilku oſobami ukąſzonemi, dwie ktorym puſzczono krew z czoła, ozdrawiały; ale inne pomarły.

Czynią tam także wzmiankę o ludziach, ktorych wyprowadzono z boiaźni wody, oblewaiąc ich wielką nieźmiernie ilością tego płynu; rzucono bliſko dwochſet wiader wody na pewnego dobrze związanego męſzczyznę.

Pewna młoda dziewica lat dwadzieścia maiąca, ukąſzona w rękę od młodego chłopca zarażonego wścieklizną, miała wſzyſtkie przyſtępy tey choroby w ſzeſnaście dni po ukąſzeniu, umyślono kąpać ią w

wannie ogromney napełnioney wodą rzeczną bardziey zimną iak ciepłą, w ktorey rozpuſzczono korzec ſoli; w tey wodzie nurzano ią nago, i wyimowano ią z wody na kilka odwrotow. Po tym lekarſtwie, choroba iey była chorobą poſpolitą; wpadła w przyſtęp gorączki, ktorą leczono ſpoſobem poſpolitym; miała częſte zbieranie ſię na wymioty, a wymioty przynoſiły iey ulgę; dopomożono naturze; kilkakrotnie powtorzono kąpiel, i uleczono ią zupełnie; cała iey choroba nietrwała więcey iak mieſiąc.

Kładziemy tu inne ſpoſoby leczenia, wzięte z Dziennikow Niemieckich.

Pewna dziewica była ugryziona od pſa wściekłego w rękę, a chłopiec w rękę nad łokciem i w łopatkę. Lekarz przywołany, kazał uczynić głębokie naſiekania w częściach ranionych; przyłożono na to dryąkiew z czoſnkiem tłuczonym i raczemi oczyma ſtartemi na proſzek; chory zażył wewnętrznie tynktury bezoardyczney i proſzku *Palmaryuſza* z oczyma raczemi. Uważyć należy, że ile możności zpoźniano zaſtalenie ſię ran, bo ſię obawiano, aby iaki zabytek iadu, przedarłſzy ſię do krwi, niewzbudził iakiego złego ſymptomatu. Te lekarſtwa wzięte z przyzwoitą dokładnością otrzymały pożądany ſkutek.

PROSZEK PALMARYUSZA PRZECIWKO WSCIEKLIZNIE.

Weź *Liści ruty.*

Koſzyſzczka czyli gołębiego ziela (verbenaca)

Szał-

Szałwii,
Babki,
Paprotki,
Piołunu pospolitego,
Miętki,
Bylicy,
Balsamu zwanego batard,
Bukwicy,
Dzwonkow czerwonych wielkich,
i małego iasieńca,

Uzbieray tych ziół w porze roku, w ktorey są nayczerstwieysze, każ wysuszyć w cieniu aby na nie wiatr nie wiał, zetrzey wszystkie i pomięszay.

Zadaią tego proszku w winie białym lub w wodzie ieżeli chory nielubi wina; trzeba go zażywać nieprzerwanie przez dni trzydzieści co rano, ieżeli ukąszenie psa wściekłego iest znakomite: a tylko przez dni dwadzieścia, ieżeli kły psa wściekłego, dziurki tylko lekkie porobiły.

Od pierwszego dnia używania tego proszku, zaczynaią nacierania czyli smarowania; zostawuią dzień ieden przerwy, potym trzy, cztery, pięć i sześć, aż do strawienia dwoch lub trzech uncyi maści. Wreszcie doza powinna bydź stosowna do wieku chorego i innych okoliczności.

" Ukąszony od psa wściekłego, powi-
" nien co rano pocić się trochę biorąc octu
" aromatycznego, soli morskiey, wody cie-
" płey: codziennie powinien sobie myć no-
" gi w kąpieli robioney z wody; obmy-
" wać głowę, płukać gębę, gardło, i czę-

„ sto pływać; pić często wodę zimną, czę-
„ sto ią porzucać, brać potym napoie kwa-
„ skowate; przestrzegać trybu odwilżaiące-
„ go, lekkiego, rozwalniaiącego; starać
„ się o wzbudzenie częste wymiotow; u-
„ nikać aromatycznych zbyt mocnych,
„ win, wszystkiego co może rozgrzać,
„ rownie iako zbytecznego poruszenia cia-
„ ła i umysłu.

„ Mała liczba doświadczeń stwierdza,
„ że należy chwycić się następuiącego spo-
„ sobu:

„ Zaraz po pierwszych znakach przystę-
„ pu nieszczęśliwey tey choroby, potrzeba
„ postąpić sobie iak z chorobą bardzo za-
„ palaiącą; dobywaiąc krwi szerokim o-
„ tworem zrobionym w naczyniu wielkim;
„ krew dobyta płynąć powinna aż do zem-
„ dlenia chorego. Zaraz potym trzeba dać
„ enemy z wody saletrzaney i pomiernie
„ osoloney z trochę octu, tak iak nastę-
„ puie:

Weź *Wody ięczmienney*, uncyi 10
Saletry, drachm 2
Octu bzowego,
Miodku rożanego, *każdego po* uncyi 1

„ lub ieżeli wolisz,

Weź *Wody rucianey*, uncyi 10
Soli morskiey, drachm 2
Octu wymoczonego z kwiatami nogietku czyli miesiączka ziela, drachm 6
Miodu praśnego, uncyą 1

„ Zrob enemę:

„ Te lekarſtwa śmiało powtarzać trzeba,
„ a nawet częściey niżby roztropność w
„ innych dozwalała przypadkach: to zrobi-
„ wſzy, zawiążeſz oczy choremu, wſadziſz
„ go w kąpiel zimną: oblewać go będzieſz
„ wodą zimną po całym ciele; będzieſz go
„ ſkrapiać, dopokąd ſię wody bać nie prze-
„ ſtanie, a tak namęczywſzy go ſię doſtate-
„ cznie przez dzień, wieczor ziednaſz mu
„ nieco ſnu.

„ Nic niema tak okrutnego, iako zanie-
„ dbać tę chorobę, odrzucaiąc wſzelki ſpo-
„ ſob leczenia; lub duſić chorego, otrzy-
„ mawſzy na to pozwolenie od Magiſtratu,
„ co ieſt we zwyczaiu w Hollandyi.

„ Zwyczaiem ieſt utrzymywanym od da-
„ wności, że chorych na hydrophobią od-
„ ſyłaią na kąpiele do morza. Utrzymuią,
„ że nurzaiąc ich kilkakrotnie w wodzie,
„ można wytępić chorobę. To lekarſtwo
„ wynalezione ieſt raczey na uſpokoienie
„ umysłow łatwowiernych, niż na ulecze-
„ nie choroby: a nawet niezawodna, iż
„ tym ſpoſobem uleczonym bydź nie mo-
„ żna: a ci wſzyſcy, ktorych uleczono,
„ iak powiadaią, nurzaniem w morzu, nie-
„ byli zarażeni wścieklizną; i dla tego,
„ wzmiankowanego lekarſtwa, nie trzeba u-
„ żywać tylko przez wzgląd na rozerwanie
„ myśli, ktore może ſkutkować podroż.

„ Pomiędzy lekarſtwami, ktore zalecano
„ na uleczenie hydrophobii, pierwſze daią
„ mieyſce proſzkowi naſtępuiącemu:

Weź *Liści ruty,*
Szałwii,
Koszyszczka,
Bukwicy,
Melissy,
Babki,
Dziurawca,
Małego iasieńca,
Piołunu,
Bylicy,
Paprotki, każdego drachmę 1

„ Uzbieray tych roślin w porę roku, w
„ ktorey są w naywiększey mocy i czerstwo-
„ ści; ususz ie w mieyscu takim, gdzieby
„ niebyły wystawione ani na wiatr, ani na
„ słońce (każdy poznać może, że ten pro-
„ szek iest tenże sam co wyżey *Palmaryusza*,
„ nieco odmieniony), zetrzey ie na proszek
„ i zmięszay; każ brać drachmę 1. gdy uką-
„ szenie iest świeże, drachmy 3. gdy iuż za-
„ schło.

„ Ranę obmyway dwa lub trzy razy na
„ dzień wywarzeniem tych samych zioł.

„ Zalecaią używanie w tym samym czasie
„ oczow raczych, skrzelow ostrzygowych
„ wziętych w omlecie, w dozie dwoch lub
„ trzech drachm na dzień.

„ Zdaie nam się, że Autorowie, ktorzy
„ pisali o hydrophobii, niedostatecznie wy-
„ tłumaczyli dwa czasy rozmaite, w kto-
„ rych się znayduie chory.

„ W pierwszym czasie, gdy ieszcze nie-
„ ma żadnego znaku boiaźni wody ani spa-
„ zmu, ani konwulsyi, można, iakośmy
„ iuż wyżey powiedzieli, nasiękać część

„ rażoną, puścić krew choremu z ręki, „ kazać mu się kąpać przez ośm lub dziesięć dni, a potym dadź mu nacierania merkuryalne, dopokąd się ślinienie nie pokaże; a dozy merkuryusza przyśpieszać należy mniey lub więcey, w pomiar dawności lub świeżości choroby; wiele iest chorych, ktorzy byli zachowani od hydrophobii, za pośrzednictwem nacierań merkuryalnych, ale prawda, że zaprzeczaią ich uleczenia, bo utrzymuią, że nie mieli żadnego znaku charakteryzuiącego wściekliznę; z tym wszystkim, gdy z ośmiu lub dziesięciu osob ugryzionych od iednegoż zwierza w części odkryte iakiemi są: ręka i twarz, iedne pomarły w wściekliznie, bo niezażywały merkuryuszu, a drugie uleczone były, przez nacierania merkuryalne; można mniemać podług podobieństwa do prawdy, żeby wszystkie pomarły były w wściekliznie, gdyby nie skutek lekarstwa.

„ Wreszcie używanie merkuryuszu, nie „ zabrania użycia w tym samym czasie proszku *Palmaryusza*, ponieważ ta choroba iest tak okropna, iż nie może nikt zbyteczney używać pomocy na zniszczenie iey; z tym wszystkim, niemniey iest prawdą niezawodną, że merkuryusz iest nayskutecznieyszym lekarstwem, ze wszystkich odkrytych, aż do naszych dni, na wytępienie wścieklizny początkowey. *Patrz* MERKURYUSZ.

„ W drugim czasie wścieklizny, ktory iest „ czasem hydrophobii, to iest lękania się

„ wody, chory ieſt w ſpazmach i w okro„ pnych poruſzeniach konwulſyinych ; ner„ wy zoſtaią w rodrażnieniu ciężkim do wia„ ry, merkuryuſz, nie zdaie ſię tu lekar„ ſtwem wſkazanym, z okoliczności erety„ zmu i wyprężenia całego układu nerwo„ wego, i z przyczyny ſkwapliwych poſtęp„ kow choroby ; ktora ſię kończy we dwoch „ lub trzech dniach przez śmierć chorego, „ co daie widzieć ; iżby merkuryuſz nie„ miał czaſu ſkutkować ſaliwacyi, a powię„ kſzyłby ieſzcze ſpazmy, konwulſye, i „ przyśpieſzyłaby śmierć.

„ W tym więc przypadku, rozſądnieyſzą „ ieſt rzeczą, kazać puścić krew choremu, „ zanurzać go ieżeli można w kąpieli ciepłey, „ i przyłożyć natychmiaſt na ſzyię i na pierſi „ plaſter galbanu, w ktorym zamięſzaſz poł„ funta opium ; w tymże ſamym czaſie, ka„ żeſz mu zażyć proſzek naſtępuiący :

Weź *Cynobru naturalnego i robionego*, granow 24
Piżma naywybornieyſzego, granow 20

„ Kozetrzey wſzyſtko na proſzek nayſub„ telnieyſzy, ktory rozrobiſz troche.

„ Roztropnieyſzą przeto ieſt rzeczą w ta„ kowym zdarzeniu kazać puścić krew cho„ remu raz lub dwa razy, zanurzać go ieże„ li można w kąpieli ciepłey, i przyłożyć „ natychmiaſt na kark i ſzyię plaſter gal„ banowy, w ktorym ſię rozrabia połfunta „ opium : w tymże ſamym czaſie zadaſz mu „ naſtępuiący proſzek :

Weź *Cynnobru naturalnego lub robionego*, granow 24
Piżma naywybornieyſzego, granow 20

„ Zetrzey wſzyſtko na mieluchny proſzek, „ ktory rozrobiſz trochą miodu praſnego, „ na kąſek, lub z ſyropem ſkorki cytrynowey; kaſek ten zażywa chory wieczor i „ rano, biorąc razem wieczor dwa grana „ *laudanum*.

„ Wſzyſtkie te lekarſtwa razem połączone, powinny bydź kontynuowane, dopokąd trwaią ſpazmy, konwulſye; i ile możności, ſtrzedz ſię należy dawać chorym „ pokarmow płynnych; zamiaſt ich użyieſz „ galaret mięſnych, lub galarety ryżowey.

„ Pan *Mead* ſławny Lekarz Londyńſki, „ zapewnił ſię o ſkuteczności lekarſtwa naſtępuiącego kilkokrotnym doświadczeniem, ktore, iak ſam twierdzi, nigdy nie „ chybiło. Trzeba dadź baczność, aby go „ użyć w czaſie przyzwoitym, to ieſt, wprzod „ niż ſię ſymptomata wścieklizny zaczną obwieſzczać; co ſię poſpolicie nieprzytrafia, „ iak w ſiedm lub ośm dni po ukąſzeniu.

„ Idzie tu o pewne ziele nazwane od łacinnikow *Lichen cinereus terreſtris*: gdy „ ziele to będzie czyſte, ſuche i ſtarte na „ proſzek, weźmieſz go połuncyi i zmięſzaſz z dwoma drachmami *pieprzu czarnego* „ ſtartego na proſzek; potym podzieliſz ten „ proſzek na cztery dozy, i ieden zadaſz „ oſobie ukąſzoney co rano na czczo, przez „ dni cztery ciągle, w poł kwarcie mleka „ krowiego ciepłego.

„ Po czterech dniach, kąpać będziesz
„ chorego codzień na czczo, przez miesię-
„ cy cztery, w kąpiele zimne, bądź w stu-
„ dni, bądź w rzece; nayprzod zanurzysz
„ całe ciało z głową; potym samę tylko
„ głowę wyciągniesz z wody, a ciało po-
„ trzymasz tylko połminuty; ieżeli woda
„ iest bardzo zimna.

„ Gdy się Miesiąc czwarty skończy, do-
„ syć będzie kąpać chorego trzy razy na
„ tydzień.

„ Ziele zwane *Lichen cinereus terrestris*,
„ *Wątrobnik ziemny*, iest bardzo pospolity
„ w Anglii, rośnie na gruntach piaszczy-
„ stych; zbieraią go w Październiku i Li-
„ stopadzie.

„ Zakończemy ten artykuł przytaczaiąc
„ iedno doświadczenie stwierdzone należy-
„ cie, w ktorym opiszemy przypadek ko-
„ biety uleczoney z hydrophobii przez Pana
„ *Nugent* Doktora Medycyny w Bath.

„ *Elżbieta Bryant*, służąca Pana *Rogers*
„ Jubilera w Bath, maiąca blizko 22. lat,
„ temperamentu dobrego, uczestnikuiące-
„ go osobliwiey w krwistym i flegmaty-
„ cznym, ciesząca się dobrym zdrowiem,
„ ukąszona była 24. Czerwca 1751. od psa
„ wściekłego w dwa mieysca; w iedno w
„ palec średni ręki prawey, blizko trzecie-
„ go kłykcia ku paznokciowi, zkąd wyszło
„ kilka kropel krwi, w drugie w wierzch rę-
„ ki teyże samey: skora była przedarta,
„ ale bynaymniey krwi nie wyszło. Te u-
„ kąszenia wkrotce zagoione były bez tru-

„ dności i bez wſzelkiego oſobliwſzego o-
„ patrywania.
„ Taż ſama kobieta, widząc tegoż dnia
„ pſa nadzwyczay ſwarliwego, ktoremu z py-
„ ſka toczyła ſię piana, zaczęła ſię domyśla-
„ miewać, że był wściekły, a chcąc ſię o
„ tym zapewnić, rzuciła mu kawałek mię-
„ ſa, ktory porwał, ale niemogł połknąć,
„ i zaraz porzucił z wielą piany i ślamowa-
„ tości cieczącey z pyſka. Drugi pies kto-
„ ry właśnie nadſzedł, oblizał i ziadł ka-
„ wałek mięſa, a w trzy tygodnie potym
„ zabito go iak wściekłego; ale pies ow
„ ktory wzmiankowaną kobietę ukąſił,
„ zdechł w dzień potym bez naymnieyſzego
„ gwałtu.
„ Ktoś z ſąſiadow powiedział iey, że pies
„ nie był wściekły i że zdechł przeto, iż
„ mu coś uwiązło w gardzieli. Zaniedbała
„ przeto zupełnie ten przypadek, i nic nie
„ robiła; aż w trzy tygodnie potym Pan
„ *Wright*, Położniczy i Chirurg ſławny w
„ tym mieście, miawſzy okoliczność na-
„ wiedzenia Pani *Rogers*, i dowiedziawſzy
„ ſię o przypadku ſłużącey, rozkazał aby ią
„ natychmiaſt zanurzono w morzu; zanu-
„ rzano ią dopokąd tylko wytrzymać mogła.
„ Za powrotem do domu puścił iey krew z
„ prawey ręki, w ktorą ukąſzona była; dał
„ iey potym cztery dozy proſzku przeciwko
„ wściekłości, (*pulvis antylisſus*) podług roz-
„ rządzenia drukowanego i wydanego przez
„ Pana *Mead* Doktora. Wzięła pierwſzą do-
„ zę 10. Lipca, a 20. poſłana była do ką-
„ pieli zimney, ktorą brała cztery poranki

„ naſtępne. Potym ſłyſząc, że ſię żaliła na
„ ociężałość i boleść nieiaką w ręce i ło-
„ patce prawey, przepiſał prołzek piżma i
„ cynnobru, zwyczaynie zwany *lekarſtwem*
„ *Pana Jerzego Cobb*, na dwie nocy. U-
„ czuła folgę znaczną, i mowiła, że ieſt
„ zdrowa. Dnia naſtępuiącego chciał ią
„ poſłać do kąpieli zimney, ale powiedzia-
„ ła, że ma ſwoie upławy.

„ Leczenie to było ſkore na czas, i kaž-
„ dyby mniemał, że uprzedziło okropne
„ ſkutki, zazwyczay naſtępuiące, pſa wście-
„ kłego; ale ſię pokazało niedoſtatecznym,
„ bo we dwa dni po oſtatniey kąpieli, na-
„ paſtniona była przyſtępem hydrophobii.

„ Wprzod niż damy hiſtoryą tey części nie-
„ beśpieczney choroby, niebezpożyteczną
„ będzie rzeczą, zważyć niektore ſzcze-
„ golności, ktore ſię pokazuią pomiędzy
„ czaſem ukąſzenia i czaſem zapadnienia
„ wściekliznę. Nie trzeba ſię wſtydzić o-
„ piſania rozwlekłego, gdy ſtyl i wſzelkie
„ inne względy powinny uſtąpić iedyney
„ korzyści, łatwego i iaſnego tłumacze-
„ nia ſię, ani można brać za błachą i niepo-
„ żyteczną okoliczność, owey, ktora mo-
„ że rzucić iakiekolwiek światło na przed-
„ miot tak ważny a tak ciemny, lub przy-
„ czynić ſię, gdyby też naymniey, do uſta-
„ nowienia dokładnych indykacyi w choro-
„ bie, ktora wznioſłſzy ſię do tego niebe-
„ śpiecznego ſtopnia, pokazała ſię okropną,
„ i ktora nieſzczęściem wymkła ſię nieia-
„ ko z pod dzielności i uſiłowania ſztuki,
„ prawie po wſzyſtkie wieki z nią walczącey.

„ Podług opowiadania ſamey ſłużącey, „ i podług wiadomości zaſiągnioney od tych „ u ktorych zoſtaie, przepędziła pierwſze „ dni piętnaście po ukąſzeniu pſa wściekłe„ go, bez wſzelkiey odmiany znakomitey. „ Potym zaczęła tracić cerę, ſtawać ſię „ nieſpokoyną i ſzwarliwą, czaſami bywa„ ła ociężała, gnuśna, zaniedbywała powin„ ności i robot zwykłych; inną znowu ra„ zą była zbyt żywa, i w małym przeciągu „ czaſu robiła daleko więcey niż zazwyczay. „ Apetyt iey zmnieyſzał ſię nieznacznie i „ często czuła bole w żołądku; nocy bar„ dzo źle przepędzała, nieſpokoiona ſna„ mi, ktore iey wyſtawiały pſow gryzą„ cych ſię, a niekiedy tak ią blizko ściga„ ły, iż im ledwo uciekną mogła. W „ tych ſnach bała ſię aby niewpadła w ſta„ wy głębokie i aby w nich gwałtem przy„ trzymana niebyła. To iey ſię przytrafia„ ło wprzod niż poſłana była do wody mor„ ſkiey, lub iak ſama wyznaie, wprzod niż „ iey w myśli poſtało, aby iey kiedy ta„ kowe lekarſtwo radzono.

„ Powrociwſzy od wod morſkich, do po„ przedzaiących utyſkow, przyłączyły ſię „ częſte zrywania konwulſyine w rękach, „ oſobliwie w ręce ukąſzoney. Sny o pſach „ i wodzie dręczyły ią iak przedtym, ale „ nadto zaczęła mieć ſtrach nieiaki, „ ilekroć uſłyſzała ſzczekanie pſow i wy„ cie. Mogła przecież dotąd zoſtawać w „ mieyſcu gdzie były pſy; ale na pierwſzy „ ich widok drżała, a za każdym dotknię„ ciem ſię ich truchlała prawie.

„ Nieodrzeczy będzie uważyć, iż blisko
„ trzydzieści dni po ukąszeniu, to iest w
„ ten dzień w ktoren rażona zostala hydro-
„ phobią, dwie chrosteczki czerwone, z
„ małemi głowkami białemi, pokazały się
„ zupełnie na owym mieyscu, gdzie pies
„ zostawił był ślady swego ukąszenia na
„ wierzchni dłoni; ale w krotkim czasie zni-
„ knęły.

„ Abyśmy się wrocili do hydrophobii;
„ w Sobotę dnia dwudziestego siodmego
„ Czerwca, z rana koło godziny piątey,
„ po pełni xiężyca, ta kobieta, iak tylko
„ powrociła z rynku, poczuła nagle bol
„ w palcu srzednim, i w zwierzchni dło-
„ ni ręki prawey, właśnie w tych miey-
„ scach, gdzie była ukąszona. Bol ten, iak
„ go potym opisała, był taki iak gdyby
„ iakie narzędzie ostre zapuszczone było
„ w te mieysca; a ztamtąd postępował roz-
„ dzieraiąc muszkuły, w podłuż ręki aż
„ do łopatki, a ztamtąd poprzek szyi czy-
„ li piersi, gdzie się zdawał kończyć i wy-
„ wierać naywiększą swoią moc, skutkuiąc,
„ iak ona mniemała, iaką substancyą zna-
„ komitą, ktora ią co chwila miała zadu-
„ sić. Krzyczała tyle ile mogła, że wkrot-
„ ce zadławiona padnie; chwytała się za
„ przednią część szyi i gardziela, niby koń-
„ cem zatamowania zawarcia się iey, i
„ końcem uchronienia się zadławienia pręd-
„ kiego. Od owego czasu, niemogła cier-
„ pieć widoku wody, ani łoskotu ktory
„ czyniła woda spadaiąca z pompy będą-
„ cey na dziedzieńcu; niemogła połknąć

„ ani kropli, ſzczekała a ſtrach ią zdeymo-
„ wał oſtateczny, gdy ſłyſzała ſzczekaią-
„ cych lub wyiących pſow. Wkrotce u-
„ traciła głos a wyiąwſzy niektore chwile
„ przerwy po kilkakrotnym uſiłowaniu,
„ niemogła nic więcey wyiąkać tylko te
„ słowa: *tak* lub *nie* i to świſzczeniem przy-
„ krym przerywała ie, bez wſzelkiey arty-
„ kulacyi.

„ Bol niezdawał iey ſię ciągłym, iedno-
„ ſtaynym i ſtałym, ale raczey zawiſł był
„ na kilkakrotnych ſtrzykaniach ſkorych i
„ ſkwapliwych, tudzież na naſtępſtwie bo-
„ low, ktore ſię zawſze zaczynały w czę-
„ ści ukąſzoney, poſtępowały wpodłoż rę-
„ ki, kończyły ſię w ſzyi i tak koleyno,
„ zaczynaiąc tym ſamym ſpoſobem. Po-
„ wroty ich były wolnieyſze lub ſkorſze,
„ a bole żywſze lub łagodnieyſze, podług
„ okoliczności widzenia wody, lub ſłyſze-
„ nia iey ſzumu, rownie iak ſzczekania
„ pſow i innych podobnych zdarzeń, tra-
„ fiaiących ſię częściey lub rzadziey. W
„ takowych przypadkach, naſtępſtwa ſtrzy-
„ kań były prawie bez przerwy, a bol nie-
„ znośny. Towarzyſzyło mu zadławienie,
„ krotki oddech, zawroty, wzdęcia gwał-
„ towne żołądka, pierſi, ſzyi; kurczenia
„ palcow, ręki i prawie całego ciała mo-
„ cne, iak gdyby ią natychmiaſt porwać
„ miały konwulſye ogolne; coby ſię podług
„ wſzelkiego podobieńſtwa przytrafiło,
„ gdyby była zobaczyła wodę lub pſa, lub
„ gdyby była ſłyſzała ſzczekanie albo ſzum
„ wody, przez iaki czaſu przeciąg, nieprzer-
„ wanie.

„ Po ozdrowieniu swoim, dziwiła się
„ często że sobie zadaią prace duszenia po-
„ między pościelą biednych nędzarzow,
„ w podobnym iak ona stanie będących; bo
„ iak twierdziła, należało tylko wodę trzy-
„ mać przed nią, a niechybnie i w krotkim
„ czasie, śmierćby ią była zabrała.

„ Skoro tylko zapadła, Pan *Wright* był
„ przywołany. Dał iey trochę wody i spi-
„ rytusu rogu ieleniego w małey filiżance,
„ ktorą wzięła od niego, ale natychmiast
„ wyrzuciła z ust z trochą piany i flegmy.
„ Niektore kobiety były przy niey w chwi-
„ li owey w ktorey tylko wapory miały. Pan
„ *Wrigth*, niemowiąc nic o tym chorey,
„ kazał przynieść wannę wody, ktorą po-
„ stawiono w izbie, tak że nic niewidzia-
„ ła; ale skoro tylko oczy w tamtę stronę
„ zwrociła, krzyknęła iak szalona, rzuci-
„ ła głową w tył z szybkością niepoiętą i
„ wpadła w stan o ktorym my dopiero mo-
„ wili.

„ Pod ow czas Pan *Wright* życzył sobie
„ aby posłano po Doktora. Przybyłem na-
„ tychmiast do chorey i zastałem ią w o-
„ wym smutnym stanie. Dosyć dobre mia-
„ ła używanie zmysłow, i usiłowała tłuma-
„ czyć swoie myśli, ale nadaremnie. Twarz
„ iey była trochę czerwona, ale wzrok
„ miała gwałtowny, obłąkany i straszliwy.
„ Puls iey był podwyższony i regularny;
„ język wilgotny i czysty. Kazaliśmy
„ znowu przynieść wody, ktorey widok
„ wtrącił chorą w gatunek skonania konwul-
„ syinego, iakie iest wyżey opisane.

" W tey oftateczności zgodziliśmy się
" iż iey należało krew puścić, co naftąpi-
" ło nieodwłocznie. Wypuściliśmy blifko
" piętnaście uncyi krwi.

" Przepifałem używanie profzku Pana *Je-*
" *rzego Cobb* w miodzie praśnym, co trzy
" godziny, aby zaraz zaczęła zażywać iak
" tylko wygotowany będzie.

" Pigułkę iednę o dwoch granach extra-
" ktu tebaicznego, czyftego opium, co trzy
" godziny z profzkiem, dopokądby to le-
" karftwo niezieднało fpoczynku chorey.

" Plafter z galbanum z poł uncyą extra-
" ktu tebaicznego, do przyłożenia zaraz
" na kark i na fzyię. To wfzyftko przepi-
" fane około iedenaftey z rana, a hydro-
" phobii przyftęp uczuła po między dzie-
" wiątą i dziefiątą.

" Profzek z piżma i cynnobru, o ktorym
" często będzie wzmianka, robi się tak:

Weź *Cynnobru naturalnego, i robionego,*
każdego po granow 24
Piżma ktore powinno bydź bardzo do-
bre, granow 20

" Rozetrzey wfzyftko na profzek mielu-
" chny, ktory rozrobifz na kąfek trochą
" miodu praśnego, lub ponieważ miod pra-
" śny czafami ieft nieprzyiemny, fyropu
" fzafranowego lub kapillorowego, lub ia-
" kiego się podoba.

" W wieczor doftrzegliśmy, iż lubo wie-
" wiele poniofła bolu i lubo była bardzo nie-
" fpokoyna przez naywiękfzą część dnia,

" a nawet przez nieiaką chwilę niczym nie-" ugłaſkana; z tym wſzyſtkim była, przery-" wanemi chwilami, nieco ſpokoynieyſza, " i otaczaiącym ſiebie mogła powiedzieć, " że puſzczenie krwi ulżyło iey nieco. Na-" legaliśmy na nią aby uſiłowała połknąć " łyżkę bulionu; długo ią przewracała po " gębie, i nakoniec połknęła z wielką tru-" dnością, czyniąc kilka rozmaitych i " śmieſznych geſtow, i chwytaiąc prze-" ścieradło, lub wſzyſtko, czego tylko do-" ſtać mogła, iak gdyby do połknięcia tey " łyżki roſołu, potrzeba było zebrać wſzy-" ſtkie ſiły ciała. Tym ſpoſobem wniewo-" liła w ſiebie trzy łyżki. Krew iey miała " wſzyſtkie dobre pozory.

" Powiedziała nam potym, że ta tru-" dność połykania rzeczy płynnych niepo-" chodziła z czucia boleści, ale z ſzczerey " niemocy przeſunienia ich przez gardziel, " ktorą niemoc, iak ſię iey pod ow czas " zdawało, ſkutkowała iakaś rzecz; ktora, " ilekroć ona czyniła uſiłowania na poł-" knięcie, wſtępowała nagle do ſzyi, i tak " ſię połknięciu przeciwiła, iż iey ſię zda-" wało wcale niepodobną rzeczą.

" Rozkazaliśmy aby wzięła proſzek pi-" żma i cynnobru i pigułkę opium co trzy " godziny iak przedtym, i aby rękę uką-" ſzoną aż do ramienia ſmarowano trąc do-" brze, oliwą dobrą ciepłą, kilka razy na " dzień.

" W Niedzielę z rana dwudzieſtego oſme-" go dnia Mieſiąca tego, dwa tylko proſzki i " dwie pigułki wzięła przez noc. Wyrzuciła

" drugą

" drugą dozę, a ponieważ miała wielki bol
" żołądka, niedawano iey nic więcey aż
" do rana. Wcale nic niemiała snu al-
" bo bardzo mało, ale była dosyć spokoy-
" na. Tey nocy trochę wypuściła moczu.
" Z rana skora iey była raczey wilgotna iak
" sucha, i mogła mowić, lubo tonem ostrym,
" nie miłym i płaczliwym. Bole mocno ią
" ieszcze dręczyły, i wcale niemogła lepiey
" połykać. Puls iey był bardzo żywy i
" bił prędzey iak dnia poprzedzaiącego.
" Od Piątku to iest na dzień przed chorobą
" niemiała stolca.
" Puszczono iey znowu blisko 12. uncyi
" krwi. Kazaliśmy dać klystere z winem an-
" tymonii; zaleciliśmy aby zażywała proszek
" wyżey wzmiankowany co 3. godziny; aby
" iey rękę nacierano oliwą iak wczoray.
" W Niedzielę w wieczor, mogła poły-
" kać płyny nieco lepiey, i wypiła blisko
" poł kwarty napoiow rozmaitych, rożne-
" mi czasami od rana. Ilość uryny była
" mała, i kolor iey naturalny z gąszczem.
" Niemiała snu, i klistera niewyprowadziła
" żadnego skutku.
" Rozkazaliśmy powtorzenie enemy i (po-
" nieważ chora utyskiwała na wielką cięż-
" kość i bol w żołądku, i ponieważ wy-
" rzuciła ostatnią dozę i pigułkę nocy
" poprzedzaiącey;) ieżeliby bol żołąd-
" ka nieprzestał, dziesięć granow turbitu
" mineralnego w kąsku i proszek z piguł-
" ką co trzy godziny potym, skoroby tylko
" mogł go znieść żołądek. Wielka część
" drugiey enemy, wyrzucona była zaraz

" po daniu. A przeto, gdyby reſzta nie-
" ſkutkowała, przepiſaliśmy użycie czopka
" z mydła, obwalanego w ſoli ſtartey na
" proſzek.

" W Poniedziałek z rana, dwudzieſtego
" dziewiątego Mieſiąca, wzięła cztery gra-
" na extraktu tebaicznego i trzy dozy pro-
" ſzku. Doſtrzegliśmy że ſię ma ieſzcze le-
" piey, w ogolności. Enema lubo zaraz po
" wzięciu oddana w wielkiey części, ſkut-
" kowała dobrze; czym ſię czuła mocno
" pokrzepioną. Przez większą część no-
" cy ſpokoyną była, pociła ſię wiele, lu-
" bo mało ſpała. Bol żołądka rozſzedł ſię,
" tak dalece, żeśmy niedawali wymiotne-
" go. Daleko lepiey połykała, i przez noc
" wypiła bliſko kwarty rozmaitych rzeczy.
" Była bardzo zmieniona, puls miała ie-
" ſzcze doſyć pełny. Przez noc wzięła
" 6. granow opium, i 3. dozy proſzku.

" Tego poranku puſzczono iey krew, a-
" le bliſko dwanaście uncyi krwi wypu-
" ſzczono.

" Odnowiono plaſter na ſzyi, ale tylko z
" dwoch drachm extraktu thebaicznego.

" Rękę nacierano oliwą iak przedtym.
" Proſzek kontynuowała. Rozkazaliśmy,
" aby piła częſto wodę ięczmienną z ſale-
" trą &c. z przyczyny pragnienia.

" W Poniedziałek w wieczor, wſzyſtko
" było lepiey. Bol w ręce zupełnie zni-
" knął: ale lubo chora mogła wziąść w rę-
" kę wielką filiżankę herbaty i pić ią, bo-
" iaźń iednak pſow i wody ieſzcze nieuſta-
" wała. Siedziała przez dwie godziny w

” wyſtawionym zbytecznie na powietrze pokoiu, bo wielka liczba ludzi przychodzących i wychodzących często drzwi otwierała.

” Rozkazaliśmy zażywać piżmo i cynnober iak przedtym nacierać oliwą, i dać tylko dwa grana extraktu w wieczor.

” We Wtorek z rana, dnia trzydziestego, miała wielki bol żołądka przez większą część nocy, oſobliwie przez kilka godzin koło poł nocy; bardzo mało ſpała, i ze ſię wiele pociła. Utyſkiwała na bole doſkwierne po całym ciele: czuła ſię mocno ociężałą i ſłabą. Oddała znakomitą ilość uryny z gąſzczem; i rownie dobrze połykała płyny. Ta odmiana w złe, w niektorych ſzczegolnościach, miała ſwą przyczynę zapewne w zimnie, ktore ią zdięło dnia poprzedzaiącego, gdy wſtała. Puls iey był nieco ſłabſzy iak zwyczay.

” Rozkazaliśmy dawać piżma i cynnobru tylko co ſześć godzin; powtorzyć klyſterę bez wina antymonialnego; nacierać rękę iak pierwey.

” Saletra była opuſzczona z przyczyny bolu żołądka, i w ten czas przeſtaliśmy iuż dawać opium.

” We Wtorek w wieczor, bol żołądka zmnieyſzył ſię znakomicie i bole niebyły tak oſtre. Oſtatnia enema ſkutkowała bardzo dobrze i zdała ſię przynoſić ulgę. Chora ſpała i pociła ſię wiele od rana; i piła wielką ilość wody gruczaney i herbaty z miętki.

" Rozkazaliśmy proszki zażywać co sześć
" godzin iak przedtym.

" We Srzodę z rana trzydziestego pierw-
" szego zawsze się lepiey miała, ale koło
" połnocy miała ieszcze bol żołądka, iak
" nocy poprzedzaiącey, ale ten bol nie-
" trwał tak długo. Spała potym dobrze i
" pociła się. Bol w kościach na ktory się
" żaliła, zupełnie zniknął. Uryna była do-
" bra z osiędnieniem; mało miała pragnie-
" nia, albo wcale nic. Połykała łatwo, a-
" le boiaźń zobaczenia psow lub wody ie-
" szcze nieprzestawała.

" Rozkazaliśmy dawać proszki, co sześć
" godzin iak przedtym. Plaster z opium
" był odięty z rana.

" We Srzodę w wieczor, utyskiwała ie-
" szcze nieco na bol żołądka, spała wiele;
" była słaba, ociężała i usposobiona do
" drzymania. Pot nieprzestawał. Był bol
" głowy. Gąszcz osiadł w urynie. Puls
" był pełnieyszy i mocnieyszy.

" Rozkazaliśmy aby proszek tylko w wie-
" czor i rano zażywała.

" We Czwartek zrana pierwszego Sier-
" pnia, większą część nocy spała i poty
" miała znakomite. Niebyło żadnego po-
" wrotu bolu żołądka, iak nocy poprzedza-
" iących. Omdlałość i ociężałość iey pra-
" wie zniknęły, i skutki opium zdawały się
" zupełnie ustawać.

" Proszek brała iak się powiedziało zra-
" na i w wieczor.

" Pan *Wrigth* przyłożył na rękę kauterium, końcem skutkowania otworu wypływnego.

" We Czwartek w wieczor, lubo poniekąd wszystko szło dobrze, chora żaliła się ieszcze trochę na ociężałość głowy. Spała kilka godzin od rana. Niemiała pragnienia, ale puls był słaby i wolny. Spytano iey się ieżeli się czuie na mocy patrzania na wodę, a że odpowiedziała że podobno będzie mogła, przyniesiono miednicę wody, ale co tylko ią postrzegła, krzyknęła niezmiernie, na twarzy iey wydały się znaki strasźliwey boiaźni; prosiła aby wodę natychmiast wynieść, co uczyniono; z tym wszystkim zbladła i stała się szkaradną, miała trudność oddechu, wielki bol żołądka, zawroty, i krotkie skorczania konwulsyine po całym ciele osobliwie w barku i ręce ukąszoney. Chciano iey dać filiżankę herbaty, ktorą przyniesiono przed tym doświadczeniem, ale odrzuciła, mowiąc iżby niemogła połknąć dla wielkiego bolu żołądka; lecz te symptomata zmnieyszały się nieznacznie, a w około 10. minut potym, wypiła filiżankę herbaty.

" Proszek nakazano w wieczor i z rana, iak przedtym.

" W Piątek z rana drugiego Sierpnia, bardzo źle spała osobliwie na początku nocy, a gdy usnęła niespokoyne miała sny. Sniło się iey że wpadała w wielkie stawy wody uciekaiąc przed psami; co iey się nieprzytrafiało w żadnym śnie

„ przedtym od 29. Lipca. Bol żołądka,
„ skutkowany widokiem wody, ieszcze zu-
„ pełnie nie był rozpędzony. Zle przepę-
„ dzona noc, i straszliwe sny, powinny
„ bydź przypisane teyże samey przyczy-
„ ne.

„ Ze zaś nie miała stolca od Wtorku, roz-
„ kazałem dadź enemę i proszek iak przed-
„ tym.

„ W Piątek wieczor, powiedziała nam,
„ iż się odważyła patrzać na wodę z rana,
„ i że dosyć dobrze wytrzymała iey widok
„ to tylko wyiawszy, że iey nabawił nieco
„ zawrotu. Dla naszey satysfakcyi, kaza-
„ ła przynieść miednicę wody. Gdy przy-
„ niesiono, siadła w łożku i powiedziała
„ nam, że teraz bez boiaźni na wodę pa-
„ trzy. Lubo iey to nabawiło nieco zawro-
„ tow. Tego wieczora, pokazało się na
„ ręce ukąszoney kilka chrost czerwonych
„ tu i owdzie ale następuiącego poran-
„ ku, zniknęły po większey części.

„ Rozkazaliśmy używanie proszku iak
„ wyżey.

„ W Sobotę zrana 3 Sierpnia, bardzo ma-
„ ło spała przez noc, może z przyczyny
„ patrzania na wodę, ale z innych miar do-
„ syć dobrze z nią było. Spytano się, czy-
„ liby niemogła teraz znieść widoku psa;
„ powiedziała, że może o nich mowić bez
„ boiaźni, ale gdy ich usłyszy szczekaiących
„ i wyiących,co iey się przytrafiało, brały ią
„ ieszcze drżenia, i że na myśl zobacze-
„ nia psa truchleie.

„ Prôſzek ieſzcze zażywała rano i wie-
„ czor.
„ W Niedzielę, czwartego Sierpnia, noc
„ bardzo dobrą miała, zupełnie niemal
„ oſwobodzoną była od ſnow ſwoich okro-
„ pnych. Widziała tego dnia pſa, ale z nie-
„ iaką małą boiaźnią i drzeniem.
„ Rozkazaliśmy aby proſzku na potym
„ nie zażywała tylko raz na dzień wie-
„ czor.
„ Potym zaczęła codziennie odzyſkiwać
„ więcey apetytu, ſiły i zdrowego umyſłu,
„ aż do piętnaſtego czyli ſzeſnaſtego dnia,
„ gdy przypadek pewien, o mało nie zepſuł
„ z gruntu całego naſzego dzieła.
„ Pewien człowiek, iak nam powiedzia-
„ no, ubrany po Pańſku, poſzedł do Pana
„ *Rogers* i proſił o młodą ową kobietę ktora
„ chorowała; ſkoro tylko do niego przy-
„ ſzła; wpatrzył ſię w nią mocno, i powie-
„ dział iey, iż ſłyſzał: że uleczoną była,
„ ale że ią może zaręczyć, iż to wcale nie-
„ podobna, że nigdy z tego nie wyidzie i
„ że ma twarz oſoby bardzo chorey. Po
„ tym biorąc ią raptownie za rękę i udaiąc
„ iakoby pulſu doświadczał, powiedział iey
„ że był bardzo zły; a dla więkſzego ieſzcze
„ iey przeſtraſzenia, przydał inne ieſzcze
„ kłamſtwo, mowiąc: że Doktor i Chirurg
„ przybyli, że iey natychmiaſt krew pu-
„ ſzczą, i że będzie muſiała znowu te wſzy-
„ ſtkie lekarſtwa zażywać; ale nadaremnie
„ wſzyſtka praca poydzie: to wyrzekłſzy
„ poſzedł, zoſtawuiąc biedną dziwczynę
„ prawie umarłą z boiaźni, tak, że ledwo

„ swoy przypadek Pani i drugiey służącey
„ opowiedzieć mogła.

„ Na dzień czyli dwa przed tym przypad-
„ kiem, gdy przechodziła przez rynek,
„ kobieta pewna wyszła niespodzianie z
„ pewnego domu, i pytała się iey iak się
„ ma? Gdy odpowiedziała, że dobrze, tam-
„ ta rzekła: Tak, tak, to tylko błyska ci
„ życie przed śmiercią. Myśl co chcesz,
„ ale mimo tego umrzesz za tydzień. . .

. . . .

. . . .

. . . .

„ W samey rzeczy mocno ią te dwa zda-
„ rzenia uderzyły w umysł. Stała się ocię-
„ żałą, melancholiczną, i nie mogła spać.
„ Utraciła zupełnie apetyt. Ręka iey stała
„ się gorącą i zapaloną w mieyscu owym,
„ gdzie kauterynm było przyłożone.

„ Bądź co chce, za pośrzednictwem o-
„ piatu zadanego wieczor, tudzież przy-
„ zwoitego opatrzenia ręki, zmnieyszyły
„ się symptomata i ozdrowiała lubo powoli,
„ aż do 23. ktorego zapadła w tenże sam
„ prawie stan co przedtym, wyiąwszy bo-
„ leść ręki, ktorą iak mniemam nie była
„ dręczona.

„ Kazałem znowu zażywać proszek pi-
„ żma i cynnobru z wymoczeniem bzowych
„ kwiatkow; bo tylko pot przynosił iey ul-
„ gę mnieyszą lub większą; ale gdy się by-
„ naymniey nie pociła, a gdy niespokoy-
„ ność umysłu, bezsenność i inne sympto-
„ mata nieprzestawały, 25 wzięła opiat, a
„ dnia następuiącego dozę proszku piżma i

" cynnobru. Miała się lepiey; ale nieszczę-
" ściem, postrzegłszy człowieka, ktory ią
" był przestraszył, iadącego na koniu koło
" domu Pana *Rogers*, powrociła do pier-
" wszych swoich boiaźni i melancholii; mia-
" ła natychmiast ociężałożć i niesmak w żo-
" łądku, wielką zwątlałość umysłu, i roz-
" paczała o uleczeniu swoim. Stała się u-
" porczywą w używaniu lekarstw, wcale ro-
" żna od siebie, iaką była przedtym, wy-
" iawszy pierwszy dzień choroby, ktorego
" przez kilka godzin, wcale niepodobną
" zdało się rzeczą, rządzić nią. Sam widok
" owego nadzwyczaynego człowieka, był
" pod ow czas dla niey prawie tak zły, iak-
" by złym dla niey było przypadkiem, na-
" potkać gromadę psow; gdy boiaźń wody
" i psow były w naywyższym u niey sto-
" pniu.

" Przecięż z wielką pracą, nakłoniliśmy
" ią do wzięcia wymiotnego wina i ipeka-
" kuanny, po obiedzie, i do zażycia proszku
" ku wieczor; ale nie miała ani snu, ani
" potu, ani żadney ulgi znakomitey. Po-
" ranku następuiącego, była w tak złym
" stanie iak dnia zeszłego, i ieszcze utyski-
" wała na bol i niesmak żołądka.

" Od wymiotnego nie miała żadnego stol-
" ca. Kazałem przeto dadź enemę, ktora
" uczyniła swoy skutek, ale chorey nieprzy-
" niosła żadney ulgi.

" Poranku następuiącego, znalazłszy iey
" puls wysoki, lubo duchy miała mdłe; ka-
" załem puścić blizko iedynaście uncyi
" krwi, i w tymże czasie przepisałem mix-

„ turę folną z foli piołunkowey i foku limo-
„ nowego, tudzież niektore lekarftwa gorż-
„ kie i przeciw maciczne.

„ Po połudnu zaftaliśmy ią, z wielu miar,
„ w tymże famym ftanie, ale do innych
„ fwych utyfków, łączyła narzekanie na
„ bole kolące w dłoni ukąfzoney i w podłuż
„ całey ręki, z kilkokrotnemi ściągnieniami
„ konwulfyinemi. Okoliczność ta wcale nie-
„ pomyślna była; że iednak świeżo ponio-
„ fła tyle wyprożnień, fpodziewałem fię,
„ że to wfzyftko nieco innego ieft, tylko pro-
„ fte wapory, ktore mogły bardziey napafto-
„ wać fyftema nerwow, ile iuż miotanych i
„ ofłabionych poprzedzaiącemi fpazmami,
„ lubo fkutkowanemi od inney przyczyny; a
„ zatym i na części ekonomii zwierzęcey,
„ do ktorych nerwy wpływaią, a w ktorych
„ liczbie była zapewne ręka boleiąca.

„ To zdanie podało mi myśl, ktorą iuż
„ miałem w tym przypadku, że kamfora,
„ fmrodzieniec, piżmo, ftroie bobrowe, bal-
„ dryan dziki, tudzież inne antifpazmody-
„ czne pierwfzey klafsy, mogłyby wiele
„ dobrego fkutkować, nie tylko w tey o-
„ koliczności, ale nawet w famey hydro-
„ phobii. Oświadczywfzy Panu *Wright*
„ myśl moią, flyfzałem od niego wzmiankę
„ mięfzaniny z fmrodzieńca, piżma i kam-
„ fory, ktorą w obecności iego mocno za-
„ chwalał uczony *Haller*, na pewne przy-
„ padki hyfteryczne. Przepifałem zatym
„ dwanaście granow affafœtidy, dziefięć
„ granow piżma i fześć granow kamfory;
„ kazałem z tego zrobić kąfek, do zażycia

„ zaraz po zrobieniu, drugi taki kąfek
„ wzięła chora wieczor; przyłączyłem nad-
„ to ciągłe używanie mixtur folnych.
„ Następuiącego poranku 3. Września,
„ miała się daleko lepiey, spała i pociła się
„ w nocy. Oswobodzoną została z bolow
„ i ściągań konwulsyinych; duchy żywne
„ były w dzielności, i iuż nie czuła bolu w
„ żołądku.
„ Rozkazałem zażywać dwie mixtury sol-
„ ne przez dzień, a wieczor kąfek.
„ Dnia następuiącego, ieszcze się lepiey
„ miała, przepisałem to samo, co dopie-
„ ro wyżey.
„ Po tym wszystkim zdała się ze wszech
„ miar w tak dobrym stanie, iż nie potrze-
„ bowała żadnych lekarstw. Wkrotce od-
„ zyskała swoią tuszę i siły dawnieysze; czu-
„ ła się czerstwieyszą nad inne czasy i aż
„ do tych czas w tym samym zostaie sta-
„ nie (roku 1760.) bez naymnieyszego po-
„ wrotu lub znaku choroby „. *Dictionnaire de santé Tome I. depuis la page 489. jusqu'à la page 568.*

HYDROPISIS. *Patrz* PUCHLINA.

HYPOGASTROCELE. (Chir:) Jest nadbiegłość czyli nabrzmiałość całey niższey przestrzeni brzucha, skutkowana nadzwyczayną obiętością, ktorey nabywa ciało tłuszczowe, tak dalece: że błony czyli powłoki opadaią i kolebaią się na udach.

Ta nadbiegłość zdaie się mieć nieiaki związek z *sarcomphale* czyli z kiłą cielistą pępka, a przynaymniey zbliża się do

tey kiły swoią twardością; ale iest szkodliwsza i niebezpiecznieysza dla tego, że większą maiąc rozległość, więcey obeymuie części.

Ta choroba prowadzi do marazmu, bo tłuszcz ściekaiąc wszystek do niższey przestrzeni brzucha, nieudziela się innym częściom ciała.

Lekarstwa przyzwoite na tę chorobę są te wszystkie, ktore mogą zmnieyszyć massy czyli obiętości tłuszczu albo sadła; takiemi są purganse, ale nadewszystko kauterya, ktore robią w rozmaitych częściach nadbiegłości, ćwiczenie, frykcye suche &c. Można także użyć zewnętrznie, wszystkiego co może umocnić części; bo gdyby Lekarz niemiał starania o dopięciu tego zamiaru, nadaremnieby się trudnił pierwszym celem.

Tryb życia przyzwoicie przepisany chorym, może skutkować bardzo dobrze, ale trudnieyszą iest rzeczą, niżeli kto rozumieć może, przepisać go należycie,

HYPOKONDRYA. *Patrz* DOLEGLIWOSC HYPOKONDRYACZNA. i

HYPOPION. (Chir:) Jest wyciek czyl zacieczenie ropiste, ktore się robi pomiędzy kołeczkiem rzenicy i błonką rogową.

Ta choroba przypada często po ophtalmii ktora ropiała, lub po stłuczeniu oka.

Nie mało się iey obawiać należy; bo ieżeli materya ropiasta przebywa długo, może, ostrością swoią, popsuć błonki oka, a nawet skutkować w nich gangrenę.

Potrzeba zatym otworzyć iey wypływ, przekałaiąc błonkę rogową; ale ſkutek tey operacyi niezawſze ieſt zupełnie pewnym; bo ieżeli otwor zrobiony ieſt bardzo mały, ropa z ciężkością wypływa; a ieżeli ieſt bardzo wielki, ſam tylko humor wodniſty wypływa; z drugiey ſtrony, częſto po operacyi, zoſtaie blizna gruba ktora wzrok odbiera.

Jeżeli hipopion ieſt świeży, i ieżeli tylko mało zaciekło ropy pod błonę rogową, myć należy częſto oko winem białym letnim, lub też wpuſzczać w nie kilka kropelek wina kamforowego, z ktorym pomięſzaſz ſok wielkiego iaſkołczego ziela, i małego iaſieńca; te lekarſtwa udawały ſię niekiedy, ale nayczęściey ich używanie bywa niekorzyſtne i nieuchronnie trzeba udać ſię do operacyi.

Ziednawſzy wycieczenie iak nayprzyzwoitſze ropy, będzieſz używał koliru naſtępuiącego:

Weź *Wody żelaźnika*,	uncyą 1
Wody iaſkołczego ziela,	drachmy 3
Soku małego iaſieńca,	drachmę 1
Kadzidła,	
i Tucyi preparowaney, *każdego*	ſkrupuł 1
Mirry,	granow 6
Koperwaſu,	granow 4

Zrob kolir podług przepiſu ſztuki.

Uſiłować trzeba iak naygoręcey, aby ſię rana prędko zagoiła, żeby blizna niezoſtała wielka.

HYPNOTYCZNE. *Patrz* NARKOTYCZNE.

HYSTERYA. *Patrz* DOLEGLIWOSC MACICZNA.

HYSTORECELE. *Patrz* USUNIENIE MACICY.

HYSTERYCZNE. (Lekarſtwa) Lekarſtwa hiſteryczne ſą poświęcone na leczenie dolegliwości macicy zwaney po Grecku *uteros*, zkąd ułożono wyraz *hyſterycus maciczny*.

Te lekarſtwa mogą bydź podzielone, na owe, ktore iednaią wypływ mieſiącow zatamowanych lub zmnieyſzonych i pomagaią płodowi do wyiścia, oraz pędzą położne odchody; i na owe, ktore poſkramiaią rzeczone upławy, gdy ſą nieporządne lub zbyteczne: ztąd widzieć ſię daie, że to nie bez przyczyny przypiſano tym lekarſtwom własność ſprzyiania poczęciu i pomagania do niego.

Niemożna iednak determinować, ktore ſą lekarſtwa zdolne do wzbudzenia lub poſkromienia upławow mieſięcznych lub położnych, nieznaiąc przyczyn ſzczegolnych, ktore pomnażaią lub zmnieyſzaią rzeczone fluxy. Potrzebną przeto zdaie ſię rzeczą uczynić niektore uwagi w tey mierze.

Płynienie niepomiarkowane mieſiącow lub połogow, może pochodzić lub z ſłabości narzędzi poczęcia, lub z ich zbyt wielkiey dzielności i rozdrażnienia: może także bydź ſkutkowane z iakiey zawady w rzeczonych

narzędziach, ktora się przeciwi wolnemu płynieniu krwi, i przymuſza ią do zwracania się z ſwey drogi, do zbierania się w iednę mieyſce, do zerwania ſwych tamow i do wypłynienia za nie: zdaie się także, że zbyt wielka cienkość krwi i rozciekow, toż ſamo ſkutkować może, nakoniec przerwy w naczyniach macicznych, niemogą uchybić w wydaniu podobnegoż ſkutku.

Ztąd nagabaiące czyli toniczne, rozwalniaiące, tłumiące, anodynne, koiące lub antiſpazmodyczne, odtykaiące, inciſiva czyli wycieńczaiące, zgęſtniaiące, a nakoniec ranne, ſą ogolnie mowiąc, lekarſtwami przyzwoitemi na niepomiarkowany upław narzędzi macicznych.

Przyczynami zmnieyſzaiącemi lub zaſtanawiaiącemi upławy, zdaią ſię bydź, zbyteczny kurcz, lub zbyteczna ſłabość, bo w ſtanie ſpazmow, narzędzia niedziałaią z taką energią z iaką działać mogą; do tego dodać należy, iż ſtan takowy zmnieyſza uyścia naczyń: ſkutki ſłabości; ſą aż nadto oczywiſte; ſłabość niemoże wydać innych ſkutków, tylko takie iakie iey tutay przypiſuiemy; wyiąwſzy iednak pewne przypadki ſzczegolne; naprzykład, gdy przebywa blizko emunktorium, i gdy materya odbytowa mały ma przeſmyk do przeyścia: pomiędzy temi przyczynami, można także umieścić, niedoſtatek czyli zubożenie płynow, ich zgęſtniałość a nakoniec ich zatkania.

Antiſpazmodyczne czyli rozwalniaiące, toniczne czyli wzmacniaiące, utwierdzaiące, pokrzepiaiące, rozrzedzaiące i wypro-

żniaiące, odtykaiące, są tyluż sposobami, ktore mogą przystać w zatamowaniu lub zmnieyszeniu upławow macicznych.

HYSTEROLOXYA. Czyli nachylenie albo ukosne położenie macicy. Ten przypadek trafia się nadewszystko podczas ciężarności: poznać go można z kierunku szyi maciczney, ktorą czuć pochyloną na prawą stronę lub na lewą, w przod lub w tył, lubo czaszka krokowa będzie bardzo dobrze nakłoniona. *Patrz* Usunienie macicy.

I.

JABŁECZNIK. (Mat: Lek:) Jabłecznik ieſt likwor robiony z iabłek rozcieranych i poddanych praſſie. Dobry iabłecznik mocno się zbliża swemi przymiotami do własności wina; ale go dopiero w ten czas pić powina; trzeba, gdy dostatecznie wyfermentuie, to ieſt w pięć lub sześć miesięcy po zrobieniu. Jabłecznik z iabłek słodkich zagrzewa lekko, ieſt potuczny, i służy żołądkom słabym, skłonnym do suchot, lub hypokondryacyzmu.

Jabłecznik robiony z iabłek trochę kwaskowych bardziey ieſt chłodzący. Używanie iego zbawienne ieſt dla ludzi gorącego wnętrza, ktorzy zazwyczay bywaią mocno rozpaleni i podlegli wylewom żołci. Ten iable-

iabłecznik bardzo zdrowym ieſt napoiem podczas upałow lata.

JABŁKA, ſą owocem rosnącym na drzewie, ktore zowią *iabłonią*. Wielkiey wagi ieſt rzeczą, aby iabłka do iedzenia wybierać naydoyrzalſze. Jabłka bardziey łechcące ſmak i uprzeymieyſzą wypuſzczaiące wonią, należy uważać iako naylepſze i nayzdrowſze. Nieſmaczne, bez zapachu, niepowinny wchodzić w ſzereg pokarmow, bo utrudzaią niezmiernie żołądek i ſprawuią wiatry. Jabłka ſpadłe z drzew i pogryzione od robakow; uważać należy iak ſzkodliwe. Ponieważ mięſiſtość iabłek ieſt zbita w ſobie, trzeba ie żuć należycie, bo inaczey ciężkoby ie było ſtrawić. Pomiernosć wielką zachować należy w ich iedzeniu; doświadczenie bowiem dało poznać, iż pożyte w wielkiey obfitości, ſkutkowały niekiedy palpitacye i zmory. Jabłka pieczone lub w kompocie, albo w poſtaci galarety, ſą zdrowſze i łatwieyſze do ſtrawienia, niżeli ſurowe. Mało ważą iabłka ranne i letnie; wſzyſtkim wiadomo, że iabłka pogniecione i włożone pod praſſę, daią ſok, ktory zfermentowawſzy i złożywſzy na dnie ſwoy lagier, przybiera nazwiſko iabłecznika.

Wiadome ſą rożliczne rodzaie iabłek, my parę tylko ſzczegulnieyſzych opiſzemy.

Jabłko zwane renet, ktore ma cnotę chłodzącą i łagodzącą, używane bywa w ſztuce lekarſkiey do robienia tyzanny, ktora uchodzi za wyśmienitą w przypadkach pragnienia, kaſzlu i zaſchnięcia gar-

dziela. Gotowane w wodzie rożaney, babczaney i eufrazyi, daie wyborny kataplazm na chorobę oczow, ktorey towarzyſzą bole zapalenia &c.

Jabłko zwane balſamka, ieſt owocem rannym i anodynnym. Robią z niego wyborny balſam, mocząc go w oliwie na słońcu lub w piaſku albo popiele gorącym. Sprawiedliwie uważany ieſt iako dobre lekarſtwo na kłocie ściągnow, na hemoroidy, na rozpadliny brodawek pierſi kobiecych, na odziębienia &c. Balſam rzeczony w ſmarowaniu lub wſtrzykiwaniu, ulgę dziwną przynoſi kobietom, ktore maią wrzody w pachwie lub macicy. Mowią także że przyśpieſza zlężeń pracowitych.

JAD. (Szt: Lek:) Znayduią ſię iſtoty pewne, ktorych pożywaniu prawie codziennie podpadamy, a ktore maią tak ſzkodliwe przymioty, iż ſkutkuią bardzo niegodziwe przypadki; ryba ktorą nazywaią Francuzi *barbeau*, *barwena* po Polſku, a ktora ieſt powſzechnie wſzyſtkim wiadoma ieſt z tych liczby. Jey ikra iedzone wzbudzaią kolki gwałtowne, cholerę chorobę, wymioty żołci, dyſſenterye &c. Pan *Sauvages* twierdzi, iż był świadkiem tych okropnych przypadkow, ktore ſię iściły na dwoch oſobach, ktore iadły na wieczerzą ikra ſmażone tey ryby. W ſześć godzin po wieczerzy, uderzyły na nie kardyalgie, wymioty żołci, i dyarrya gwałtowna. Zaledwo mowi Pan *de Sauvages*, można ich było nakłonić do picia, doſtatkiem wody kurczęciey na uśmierzenie tych okropnych

przypadkow. Czytamy w dyssertacyi Pana *de Sauvages*, o zwierzętach iadowitych Francyi, iż w pewney wsi zwaney *Bias*, blisko *d'Agde* w Langwedocyi, pewien szewc, nazwany *Gerwazy*, ziadłszy wątroby kota morskiego, wieczerzaiąc z żoną i dwoygiem dzieci, nastręczył sobie okropne zdarzenia. W poł godziny po pożyciu tego okropnego posiłku, szewc, żona iego, dziatki, wpadli w zaśnięcie czyli raczey odurzenie i ospałość głęboką, ktora trwała dni trzy. Naymłodsze dziecię *Gerwazego*, ktore nieiadło rzeczoney wątroby, znalezione było na ulicy, gdzie żebrało chleba, bo iak mowiło, cała iego familia przed trzema dniami wymarła. Na tę nowinę sąsądzi przybiegli do domu *Gerwazego*, i znaleźli go uśpionego z żoną i dziećmi. Dano im ratunek, chcąc pobudzić do wyrzucenia ziedzoney potrawy. *Gerwazego* mocno zdziwiło, gdy nazaiutrz poczuł nieznośne świerzbienie po całym ciele, i gdy zobaczył, że iego powłoka skory opada szmatami. Ten człowiek trzy dni był zabawny zdeymowaniem odłupkow swey skory. Epiderma rąk i nog dłużey padało; Z głowy także pierwsza skora zlazła, ale niepociągnęła za sobą ołysienia. Pan de *Sauvages* miał okoliczność odwiedzenia tey nieszczęśliwey familii, we dwadzieścia dni po tak okropnym przypadku. Dowiedział się, że choroba nietrwała tylko dni sześć. Żona iuż miała nową powłokę skory; nogi *Gerwazego* ieszcze się były niepozbyły dawney, co go utrudzało niezmiernie chodzące.

Na ropuchę, zapatruią się powszechnie iako na zwierzę iadowite; ale boiaźń ktorey nabawia, raczey pochodzi z iey szkaradney postaci, niż z iadu ktory w sobie zawiera. Pan *de Sauvages*, ktorego powaga w niczym nieiest podeyrzana, dotykał się ropuchy, przewracał ią, kilka razy, a nawet drażnił; urynę iey na rękę przyimował, a przecię naymnieyszego złego na siebie nieściągnął skutku. Tenże sam Autor powiada, że widział pewnego Szarlatana, ktory zębami wypaprószył ropuchę, aby potym doświadczył skutku swego orwietanu: ale mu łatwo było czynić to doświadczenie: bo niemiał innego przypadku do pokonania; tylko nieochędostwo nieoddzielne od brzydkiey operacyi. *Kudi* wspomina o kilku osobach, ktore iadły ropuchy, a nieszkodziły im bynaymniey. Spodziewam się że nikt niezechce czynić tych obmierzłych i wymioty wzbudzaiących doświadczeń.

Wąż z dzwoneczkami (a) zanosi w krew tych, ktorzy nieszczęściem od niego ukąszeni byli, iad tak subtelny, iż w krotkim bardzo czasie skutkuie nayokropnieysze przypadki. Ciało chorego niezmiernie się wzdyma, usta i wewnętrze gęby zapalaią się; ięzyk tak grubnieie, iż go ledwie czeluście twarzy obiąć może; pragnienie trapi niezmiernie chorego, ale bardzo niebespieczno gasić go; iedna prawie kropla wody połknięta zabiia natychmiast.

(a) *Ten wąż nazywa się* BOICININGUA. Voyez Dictionnaire de chasse & de Pêche.

Ci ktorzy wychodzą z tego niebeśpieczeńſtwa, przez całe życie ſwoie noſzą znaki przypadku ktory wytrzymali. Niektorzy całe życie ſą żołci, inni noſzą na twarzy ſkazy ſzpecące ich, a przez lat kilka czuią zabytki doſkiernego bolu, ſtowarzyſzone z wzdęciem.

Amerykanie ktorzy ſą ukąſzeni od tego okropnego i ſtraſzliwego zwierza, ſkwapliwie ſtaraią ſię uciąć mu głowę, i przyłożyć ią na ukąſzenie, w poſtaci plaſtru. Korzeń zmiiotrudu ieſt także rownie pomocny i ſkuteczny. *Kalm* radzi aby ukąſzony wiele brał oliwy i maſła. Alkali lotne o ktorym mowić będziemy pod artykułem żmii, bez wątpienia mogłoby poſłużyć. *Patrz* Żmija. Poſtrzeżono że węże z dzwoneczkami unikaią mieyſca, na ktorych rośnie wiele poleiu dzikiego lub dyptanu Wirginiyſkiego: infuzya lub ſok tych roślin byłyby rownie pożyteczne.

Ukąſzenie węża zwanego *capet* uſtąpi temuż ſamemu leczeniu, ukąſzenie węża znanego pod nazwiſkiem *ſerpent caſſant*, nieieſt tak ſzkodliwe; można iednak z nim obeyść ſię tymże ſamym ſpoſobem i niezaniedbywać alkali lotnego.

JAGNIĘ (Szt: Hod: Byd:) takie daią nazwiſko zwierzęciu, ktore ſię rodzi z barana i owcy.

Skoro ſię tylko iagnię urodzi, podnieść go trzeba, aby zaraz z pierwſzych chwil życia przyzwyczaiło ſię do utrzymywania ciała ſwego na nogach, i trzeba mu wdmuchnąć w pyſzczek mleka trochę krowie-

go leconego, ktore na pogotowiu mieć będziesz w uściech.

Bardzo wielu utrzymuie, że pierwſze mleko owcze, byłoby ſzkodliwe dla iagnięcia, i że takowe mleko wylać czyli wyſtrykać należy, lecz błąd ten pokazany ieſt na oko przeciwnym doświadczeniem. Z drugiey ſtrony wiemy, że natura nic prożno nie uczyniła, i że to mleko lubo tak ſerwatkowate, przeznaczone ieſt do przeciągnienia *mœconium*, ktoreby inaczey nie mogło odeyść bez nabawienia ſtraſznego rznięcia iagnięciu. Ztąd też Autor wyborney dyſſertacyi o ſpoſobie hodowania i doſkonalenia bydląt wełnodaynych, twierdzi, że iagnięta, ktorych pozbawiaią tego pierwſzego mleka ſą podległe wielu chorobom.

Przez trzy lub cztery pierwſzych dni po narodzeniu iagnięcia zamyka ſię z matką, aby ſię nauczyło poznawać ią, i żeby owca przyſzła do ſiebie bez wſzelkiego przypadku. I dla tego karmią ią dobrym ſianem i otrębami, a do picia daią iey wodę, do ktorey rzucaią iednę lub dwie garści mąki pſzenney.

Gdyby owca wydała dwoie iagniąt razem, należałoby dla zdrowia tey matki, i dla zachowania iey od zchudnięcia, przyſtawić iedno z tych iagniąt do cyckow owcy drugiey, ktora utraciła ſwoie iagnie. Ale gdyby ta owca niechciała dawać ſać temu nowemu iagnięciu, trzebaby go przez noc iednę trzymać obſzyte w ſkorę tamtego zdechłego lub zabitego, byleby tylko ta ſkora była świeża. Mniemana owa Matka, przyzwy-

czaiłaby się do widoku owego iagnięcia i przyiąłaby go za swoie.

Często się trafia, że iagnięta nie umieią ssać, albo ssą z wielką trudnością. Dostrzegłszy tego usiłuią ie przyzwyczaić do tego po mału, kładąc palec do pyszczka.

Skoro tylko raz owca odzyska siły, puszczaią ią na pola, iagnięta iednak trzymać trzeba w mieyscu osobnym od owczarni. Nie wypuszczaią ie tylko z rana i wieczor do ssania i podczas piękney pogody; że iednak beczenie mogłoby ie rozpalić i nabawić mocnego strachu matek, potrzeba im dadź trochę dobrego siana, aby się miały czym zabawić.

Gdy nadeydzie czas odsadzenia iagnięcia, zacząć trzeba od dawania mu raz na dzień mleka krowiego warzonego z grochem lub bobem. Z wolna przyzwyczaiać go trzeba, do tego pokarmu, kładąc palec w pyszczek i wtykaiąc nosek w mleko, aby mniemały że ssą cycek. Ten pokarm dostawiony za pokarm, ktory iagnięta odbieraią od swych matek, tuczy ie w małym przeciągu czasu.

Jagnięta trzeba trzebić w piątym lub szostym miesiącu. Jeżeli ta operacya nastąpi wcześniey iest boleśnieysza i niebezpiecznieysza; gdyby ie trzebiono pożniey, stałyby się za czasem baranami do niczego nie zdolnemi procz wzniecania niepokoiu między trzodą, osobliwie w czasie bekowiska.

Złym iest sposobem wcale zawięzywać sznurek spermatyczny po operacyi. Daleko lepiey, otworzywszy worek narzędziem ostrym, oderwać moszenki, i uciąć sznurek wyżey na

palec, potarłszy go nieco w palcach. Nie trzeba się bynaymniey obawiać hemorragii, z przyczyny drobności naczyń które wpadaią w iąderka; z drugiey strony krew, ktorą iagnię roni podczas tey operacyi nie może uchybić skutkow dobrych.

Gdy iuż otrzebisz zupełnie, niepowinieneś iagniętom pozwalać kłaść się: i owszem oprowadzać ie potrzeba dwie lub trzy godziny: a potym zamknąć ie w stayni na kilka dni, daiąc im dobrą słomę i wzbudzaiąc apetyt pokarmem zdrowym, iakim iest siano siekane pomięszane z otrębami: w tym trybie utrzymywać ie należy dopokąd nie rozpoczną zwyczaynych sobie skokow: co się trafia pospolicie w dwa lub trzy dni, kiedy oparacya zrobiona będzie iak my powiedzieli.

CHOROBY JAGNIĄT.

Młode iagnięta nie tak licznym podpadaią chorobom iak owce; bywaią niekiedy rażone gorączką. Zapewniony o tym iest owcarz, gdy widzi, że dychaią, że ustawicznie leżą i że drżą. Pod ów czas dadź im trzeba mleka owczego w rowney części z wodą deszczową letnią.

1mo Nadarza im się ieszcze czasami pewien gatunek liszaiow na podbrodku czyli brodzie, po szczykaniu trawy zroszoney na łąkach niskich i błotnistych. Tym liszaiom towarzyszą małe wrzodziki na ięzyku i podniebieniu, co im przeszkadza do żucia lub ssania.

2do. Końcem zapobieżenia dalszym skutkom, nacierać będziesz części chore rowną ilością soli morskiey i izopku; potym mieysce zarażone obmyiesz octem i natrzesz mięszaniną sadła oraz żywicy zmięszanych razem.

3tio. Gdy Pasterze nie staraią się o utrzymywanie ochędostwa pomiędzy trzodą, trafia się, że ogon iagniąt obiera się błotem, ktore stwardniawszy oddziera z skory pęciny tych zwierzątek. Gdy potym owady gryść zaczną te rany, iagnie cierpi, chudnieie i zdycha; nakoniec niektorzy chcąc uniknąć tego przypadku, każą ucinać ogon iagniętom, skoro tylko maią kilka miesięcy. Więcey odcinaią ogona samiczkom iak samcom i okładaią ranę łoiem kozłowym, pomięszanym z popiołem dębowym; lub też mięszaniną smoły, łoiu i gryszpanu. Ale wielu utrzymuie, iż zkrocenie ogona iest przyczyną, że takowe bydlątka nie wiele obrastaią wełną. W samey rzeczy, my sami tego zdania iesteśmy, iż pilny dozor owczarza, iest naylepszym lekarstwem na podobne przypadki.

UZYCIE JAGNIĘCIA W SZTUCE LEKARSKIEY.

Po mimo użytkow ktore odbieramy z iagniąt bądź w handlu, bądź w pożyciu prywatnym, użycie iego rozciąga się aż do Sztuki Lekarskiey. Hipokrates, ow wielki postrzegacz, zaleca aby przykładać skorę ieszcze ciepłą tych zwierzątek na brzuchy

dziewcząt, ktore utraciły upławowanie mieśięczne.

Płuca iagnięce śą bardzo dobre w chorobach pierśi. Daią żołć iagnięcą na epilepśyą, w dozie kropel 2. aż do 8. Podpuśzczka, ktorey używaią do zśiednienia śię mleka, a ktora nieco innego iest tylko śok, ktory znayduią w żołądku iagnięcia, bardzo zdolnym iest do opierania śię miazmom zgniłym, ktoremi atmośfera obciążona bywa niekiedy, rownie iako i dzielności trucizny.

Sok mięśa iagnięcego iest bardzo tuczący. Łagodzi humory: ale ponieważ iest bardzo lepki i obciążony śzlamowatością, iest niestrawnym gdy mięśo dostatecznie uwarzonym nie będzie. A zatym nie przystoi ośobom temperamentu zimnego i flegmistego; ale młodym ludziom ciała czerstwego i mocnego.

JAIA. (Anat:) Są to pęcherzyki okrągłe napełnione humorem podobnym do białka iaia, ktore zamyka w śobie iaiecznik. Te pęcherzyki nazwane iaiami, z przyczyny związku iaki maią z iaiami. Humor ktory zamykaią, biorze zgęstniałość, kolor i śmak białka z iaiec, gdy będzie warzonym, zazwyczay w każdym iaieczniku znayduią ich od 12. aż do 30. Te iaia śą rozmaitey wielkości, śą i tak drobne, iż ich dostrzedz nie można bez microścopium ośobliwie w młodych Panienkach; inne tylko wzrokiem odkryć można, inne znowu śą trochę więkśze, iayka wielkości grochu zdolne śą do zapłodzenia. Każde iaie, ma pod śwoią błoną, zewnętrzną,

znaki widoczne płodowey błony, *placenta*, ktorą przylega do iaiecznika, zkąd zabiera dla siebie zasiłku.

Fizycy, ktorzy się zapuszczali w szperanie taiemnic zapładzania, dostrzegli wielkiey analogii między iaiami samiczek żyworodnych, i samiczek iaionośnych, co ich przywiodło do uważania obydwoch, iakoby iedneyże natury. Podług tey analogii ustanowili systema zapłodzenia na fekundacyi czyli zapłodzeniu iaiek. *Empedokles*, ze wszystkich naypierwszy nauczał, że wszystkie istoty żyiące, biorą początek z iaiek. *Aristoteles* położył iako prawdę ogolną, że każde zwierzę wychodzi z iaia. Uwagi i dostrzeżenia *Hypokratesa*, dawnieysze nierownie od dostrzeżeń *Aristotelesa*, zgadzaią się z maxymami rzeczonych dwoch filozofow. Nie będziemy się tu więcey rozciągać nad tym artykułem, ale odsyłamy Czytelnika do artykułu Zapłodzenie.

JAIE (Mat: Lekar:) *Ovum*. Jaia są bardzo od siebie rożne, podług rożnicy zwierząt ktore ie zniosły, rożnica ta, zachodzi: w kształcie, kolorze, wielkości. Ptaki, większa część ryb, owady czołgaiące się, owady proste, kładą iaia. Nayużywańsze w pokarmie są iaia kurze. Damy ich opisanie anatomiczne. Jaia kurze maią pospolicie kształt sferoidalny. Naypierwey wpada w oczy skorupa, ktora nieco innego iest, tylko błona stwardniała. Pod skorupą widziemy dwie błony, powłoczące iaie, zewnę trzna iest ze wszystkich stron przykleiona do skor upy; wewnętrzna iest delikatniey-

ſza, i ſłużу za powłokę białku; ktory niemocno ieſt przyczepiony.

Białko zdaie ſię bydź humorem lipkim, ale nietrzeba mniemać, aby miało bydź likworem pływaiącym i zmięſzanym: wſzyſtka ta maſſa biała, ieſt bezwątpienia norganizowana; to ieſt, że ieſt złożona z naczyń ktore zamykaią materyą płynną, inaczey iakżeby można było, aby ta materya mogła ſię odmienić w kurczę. Nie iednakową ma ſtężałość we wſzyſtkich ſwych częściach, bo część iego zewnętrzna ieſt iaſna, i płynie prawie iak woda, ſkoro błony przedarte będą, a część wewnętrzna ieſt bardziey lepka i kleiſta Żołtko ieſt także bez wątpienia, ciało norganizowane; też ſame nas przyczyny przezwyciężaią. Znayduie ſię błona iedna ktora powłoczy żołtko. Pod nią znayduiemy, ku grubemu końcowi żołtka, ſkazę białą; ktora w ſobie zawiera inną koloru popielatego, a koło śrzodka tey oſtatniey znayduie ſię małe ciałko białe, ktore ſię zdaie pływać w likworze. Skaza biała otoczona ieſt wielu kołkami, ktorych iedne ſą żołte, drugie zaś popielate. Pomiędzy dwiema bokami przeciwnemi żołtka, znayduią ſię dwa ściągna czyli ligamenta, ktore nazywaią nie właściwie *zawiązkami* (*germina*) wynikaią one z powłoki czyli błony otaczaiące żołtko, ſą to gatunki błony płodowey, ktore doſtawiaią likworu białka, ktory odbieraią w liſteczki zrobione przez ſwe rozwinięcie ſię.

Jaja ſą tuczące, naprawuiące ſiły, doſtarczaią dobrego pokarmu: pomnażaią na-

ſienie, naprawuią humory ſzoſtrzałe pierśi, dobre ſą dla ſuchotnikow: używaią ich mocno bądź w ſtanie zdrowia, bądź w ſtanie choroby, wchodzą w ſkład rozmaitych lekarſtw. Białko iaia ma własność chłodzącą ſtężaiącą i kleiącą. Zołtko ma cnoty anodynne, dotrawiaiące, i laxuiące. Rozmaite ſpoſoby przygotowania czynią go mniey lub więcey zdrowym. W ogolności; aby iaia ſkutkowały dobrze, powinny bydź doſtatecznie ugotowane, aby nie były ani kleiowate ani twarde, ale ſubſtancyi miękkiey i trochę płynney. Iaia świeże ſą nayiepſze i nayzdrowſze. Iaia ſtare zapalaią, ſkutkuią złe ſoki, a nadewſzyſtko, ſzkodliwe ſą temperamentom ciepłym i cholerycznym. Iaie zepſute do tego ſtopnia, że nabiera własności alkaliczney, wyprowadza nadzwyczayne ſkutki w ciele człowieka, luboby ilość iego naymnieyſza była.

Boerhave czynił tego doświadczenie na pſie, ktoremu dał kawałek mały iaia zgniłego, ten kawałek w kilka potym godzin, ſkutkował wſzyſtkie ſymptomata gorączki ziadliwey. Rozmaite wynaleziono ſpoſoby na utrzymanie iay w świeżości: Mniemano, iż iaia w wodzie zimney, codziennie odmieniąney, mogłyby ſię w świeżości ſwey chować przynaymniey rok ieden.

Boerhave czynił niektore doświadczenia z białkiem iaia i ſerwatkowatością krwi ludzkiey, i znalazł wielki ſtoſunek między temi dwowa płynami? Przytoczemy tu niektore pewniey okazane.

Pierwſze z tych doświadczeń dowodzi, że białka iaiow nie ſą ani kwaſne ani Alkaliczne, tudzież, że niemaią żadnego charakteru oſtrości, bo wbiwſzy białka iay świeżych, oddzielone od ſkorup, błon i żołtkow, w naczynia ſzklanne należycie czyſte, i ponalewawſzy każde rożnemi kwaſami, nie powſtanie żadna eferweſcencya z tego zmięſzania, lubo miotane i kłucone będą. Jeżeli miaſto kwaſu włożyſz alkali ſtałe albo alkali lotne, nie doſtrzeżeſz żadnego znaku zburzenia.

Toż ſamo przytrafi ſię, gdy naleieſz rozmaite kwaſy na ſerwatkowatośc krwi młodey, i zdrowey oſoby; i gdy ſobie zadaſz pracę doſtatecznego oddzielenia iey od części czerwoney. Alkali ſtałe i alkali lotne pomięſzane z wodniſtością krwi, nie dadzą żadnego pozoru wrzenia.

Gdy wyſtawiſz iaio na ciepło nieprzerwane 70. ſtopni, białko traci natychmiaſt ſwoią lepkość i ſtaie ſię tak ſubtelnym, iż przenika przez wierzchołek. Już potym nie twardnie w gorącu wody wrzącey, ale ſię ſtaie ſmrodliwym, zgniłym okrutnie oſtrym, alkalizuie ſię i fermentuie z kwaſami.

Białek iaia wpuſzczony w wodę rozgrzaną do 60. ſtopni, traci ſwoią przezroczyſtość, ſtaie ſię białym, nieprzezroczyſtym, i obraca ſię w maſſę grubą, ktora ſię łatwo łamie.

Wley wodniſtość czyli ſerwatkowatość krwi w wodę wrzącą należycie czyſtą, bieleie natychmiaſt; w śrzodku wody robi ſię coś podobnego do twarogu. Tę właſność ma wſpolną z białkiem iaia. Uważyć iednak

należy, że białek robi koagulacyą daleko tęższą iak wodnistość krwi.

Wodnistość krwi wystawiona w naczyniu szklannym bardzo wysokim na ciepło 70. stopni, co godzina staie się iaśnieyszą, tak dalece, że w przeciągu trzech lub czterech dni, zupełnie się rozwięzuie i psuie, staie się smrodliwą, ostrą, alkaliczną i fermentuie z kwasami.

Białko iaia nalane spirytusem wina bardzo czystym zsiada się. Ale w takim zdarzeniu, toż samo dzieie się z wodnistością krwi.

JAIECZNIKI. (Anat:) Jaieczniki czyli iąderka kobiece, są ciałeczka białawe, przyczepione do bokow spodu macicznego. Ksztalt ich iest prawie iaykowaty ale przecię zpłaszczony z iedney strony. Wielkość ich rożna iest podług wieku i temperamentu. Jaieczniki w czerstwości wieku ważą naywięcey dwie drachmy. W kobietach starych są małe, suche, pomarszczone, że tak rzekę, i ledwo doważaią połdrachmy. Błona ktora ie powłoczy iest biała i mocna, ale okryte są oprocz tego *peritonium*. Ich związek z spodem macicy skutkuie ściągno okrągłe, ktore starożytni nazwali naczyniem donoszącym niewieścim, ale niema żadnego kanału Jaieczniki łączą się z trąbkami Fallopiusza i z bokami iamy krokowey za pośrzednictwem ściągna szerokiego.

Postrzegamy w ich substancyi pęcherzyki okrągłe, licznieysze lub w mnieyszey liczbie, podług wieku i temperamentu, i te pęcherzyki nazywaią iaykami. *Patrz* JAIA.

JALAPA. (Mat: Lek:) *Jalapa* albo *Jalapium*. Jalapa, (*jalappa officinarum, fructu rugoso*, albo co podobno i lepiey, *convolvulus Americanus jalapium dictus*) ieſt korzeń ktory nam przywożą z Ameryki i Jndyi Hiſzpańkich w talarkach grubych bliżko na połcala, zewnątrz ciemno brunatnych, wewnątrz białawych i zapełnionych żywicą czarną i lśniącą ſię.

Jalapa ieſt iedno z naylepſzych lekarſtw katerctycznych i dziwić ſię ſłuſznie należy że go tak mało używaią: bo z iedney ſtrony tak ieſt łagodne, iż niepotrzebuie żadnego poprawiacza; a z drugiey niczego nie potrzebuie na powiękſzenie ſwego działania: czego nie można twierdzić o innych purguiących.

Niektore oſoby poſtrzegły, iż zbyt ściſka po operacyi, lecz ten ſkutek ialapie ieſt poſpolity z innemi purguiącemi, oſobliwie z hydragogicznemi.

Jalapa purguie ſkutecznie wodniſtości, czym ſtaie ſię ſzczegolniey pożyteczną w puchlinie. Wyprowadza także dobre ſkutki w pedogrze, rumatyzmie, kachexyi, na koniec, korzeń ten zalecony ieſt na świerzb i inne choroby ſkornie, zażywaią go ieſzcze pomyślnie w zatkaniach niżſzey przeſtrzeni brzucha.

Zadawany bywa ſam przez ſię od granow dwunaſtu, aż do iednego ſkrupułu i więcey; w proſzku zadaią go od ośmiu, aż do dwunaſtu granow.

Lekarze doświadczeni radzą zażywać ialapę w proſzku co godzina w dozie wymienioney,

nioney, dopokąd nie zacznie czynić swego skutku po każdym zażyciu popiiaiąc szklaneczkę wody kurczęciey lub serwatki. Tym sposobem dawane purguie bez nabawiania wszelkich kolek, i rzadko kiedy chory obowiązany iest wziąść więcey nad 2 lub 3 dozy.

Jalapa ztowarzyszona z kinkiną uchodzi za lekarstwo dzielnieysze:

Weź *Korzenia jalapy*, uncyą 1
Kinkiny, granow 24

Zetrzey wszystko na proszek i zrob elektuarium z trzema uncyami syropu.

Drachma iedna tego elektuarium purguie skutecznie, i można używać tego lekarstwa pomyślnie, w gorączkach przerywanych nałogowych, połączonych z złym stanem ciała lub z kachexyą.

Jalapa zmięszana z trochą cukru lub kremortartari, daie purgans bardzo wygodny i pospolity dla dzieci, ktorego im daią od grana iednego aż do granow ośmiu podług wieku. Naprzykład można dać od granu iednego aż do dwoch dziecięciu nowonarodzonemu; dziecięciu rok ieden maiącemu, od granow dwoch aż do trzech &c.

Wybierać potrzeba korzeń ialapy czarny, kruchy, zdrowy, wewnątrz połyskuiący; bo części, ktore mu nadaią rzeczone przymioty, uchodzą za posiadaiące cnoty lekarskie.

Wreszcie, z tego korzenia, za posrzednictwem spirytusu wina, preparuią żywicę, i tę tylko preparacyą znaydziesz w sklepach aptekarskich.

JAŁOWIEC. (Bot:) *Juniperus*. Tak nazywaią roślinę przyſtępuiącą do rodzaiu drzew, ktora noſi kwiaty ſamcze i ſamicze.

Kwiaty ſamcze zgromadzone na iednym włokienku, ſkładaią wſzyſtkie razem małą buławeczkę koniczną i łuſkawą; każdy kwiatek zawiera kilka prąciow naſiennych, ktore naylepiey ſię widzieć daią w kwiateczku kończącym buławkę.

Kwiaty ſamicze złożone ſą z kielicha podzielonego na trzy części lub więcey, z trzech lub czterech liściow twardych i oſtrych, i z trzech prąciow naſiennych. Zawiązek, ktory ſkłada część kielicha, ſtaie ſię iagodką męſiſtą uwieńczoną trzema małemi koniuſzczkami, i to to nazywamy iagodkami iałowcowemi.

Liścia iałowcowe ſą wązkie, ſpłaſzczone, kończaſte, kolące, umieſzczone doſyć bliſko iedne drugich na gałęziach, i przeciwległe, porządkiem dwoch naprzeciwko dwoch, trzech naprzeciwko trzech, czterech naprzeciwko czterech; nie opadaią w zimie.

Jałowcow ieſt ſześć czy ſiedm gatunkow. Drzewo iałowcowe palone w pokoiu, roztacza w nim przyiemnieyſzą wonią niż iagodki.

Drzewa prawie wſzyſtkich iałowcow, tak iak drzewa cypryſowe, maią tę nad inne rodzaie roślin korzyść, że ſą niemal niepodległe zepſuciu i ſpruchnieniu.

W ſztuce lekarſkiey używaią wſzyſtkich części iałowca; drzewo iego uchodzi za

diuretyczne i potne; przepifuią wymoczenie iego w chorobach pęcherza.

Używaią go w tyzannie, ktorą gotuią każąc warzyć uncyą tego drzewa pokraianego na drobne kawałki w trzech połkwaterkach wody, aż do wywrzenia trzeciey części, i tyzannę tę każą choremu pić fzklankami.

Robią także z wywarzenia drzewa iałowcowego połkąpielek, ktory wielką ulgę przynofi pedogrykom.

Wierzchołki gałązkow iałowcowych, gotowane w winie, fą bardzo diuretyczne i wielką ulgę przynofzą w puchlinie.

Nakoniec palą drzewo iałowcowe, końcem poprawienia złych przymiotow powietrza. O iagodkach iałowcowych i o oleyku trefnym iałowcowym będziemy mowić w artykule naftępuiącym.

Wielu Autorow daie drzewu iałowcowi też fame własności co gwaiakowi i fafafraffowi; ale to zdanie potrzebuie ieszcze dowodow.

JAŁOWCOWE JAGODKI. Tak nazywamy owoc drzewa iałowcowego. Jagodki iałowcowe kładą w liczbie lekarftw żołądkowych i zdolnych do pomnożenia fił: wchodzą w klaffę rozrzedzaiących, rozwalniaiących, diuretycznych i bechicznych: liczą ie ieszcze w fzeregu lekarftw koiących przeciwmacicznych, i uznane fą za przeciwfkorbutyczne.

Te iagodki częfto bywaią używane na zapobieżenie fkutkom złey dygeftyi, kolek wietrzyftych; wzbudzaią przedech i ucho-

dzą za alexipharmatyczne: pożyteczne są w przypadkach zrobienia się czyli zebrania w płucach iakich zawad flegmistych; wypędzaią z nerek kleie i piałek, i tym sposobem mogą przeszkodzić robieniu się kamienia. Ale używanie ich mocno zakazane bydź powinno, gdy iest gorącość w wnętrznościach.

Doza iagodek iałowcowych iest od poł drachmy aż do drachmy iedney; więcey ich wchodzi w wymoczenie wody lub wina.

Extrakt czyli wyciąg iałowcowy iest bardzo pospolitego użycia; robią go następuiącym sposobem:

Każą warzyć iagodki, potym na papkę przecifkaią przez sitko i dozwalaią iey parować, dopokąd nie nabędzie stężałości extraktu. Tę przyprawę dosyć często nazywaią dryiakwią Niemiecką: *theriaca Germanorum*.

Doza iego iest od poł drachmy aż do drachmy iedney. Robią ieszcze z tych iagodek wodę dystyllowaną, ktorey przepisuią od uncyi dwoch aż do sześciu.

Drzewo iałowcowe poddane dystyllacyi, dostarcza nam spirytusu i oleyku treśnego.

Ten oleiek uchodzi za wyborne lekarstwo ranne i ścieraiące; użycie iego osobliwie zalecaią w przypadkach zwrzodowacenia w nerkach, pęcherzu i macicy.

Oleiek treśny iałowcowy, przepisuie się od kropel dwoch aż do kropel czterech, ktore zażywa chory w napoiu przystosowanym, lub w ksztalcie kąsku.

Wſzyſtkie inne przyprawy iagodek iałowcowych, ktore ſą w używaniu, iako *tynktura*, *ſyrop*, *wino*, *&c.*, maią właſności podobne dopiero od nas zachwalonym.

Doza tynktury ieſt od kropli dwadzieścia aż do dwoch drachm. Zalecona ieſt na ſłabości członkow, na paraliż, apoplexyą i na wſzyſtkie przypadki humorow; używaią iey także zewnętrznie.

Syrop iałowcowy ieſt kordyalny, żołądkowy i maciczny. Doza iego może bydź przepiſana, od czterech drachm aż do uncyi iedney.

Wino iałowcowe ieſt kordyalne, i iak mniemaią dobre na kamień; robią go, kładąc dobrą garść ziarnek iałowcowych należycie doyrzałych w trzy funty wody lub wina: warzą wſzyſtko przez kwadrans i potym ſtudzą.

JAMKI OCZNE. (Anat:) Są to dwie wklęſłości piramidalne czyli koniczne, w kſztałcie leyka przeznaczone na obięcie okręgu ocznego. Siedm ieſt kości, ktore wchodzą w ukſztałcenie każdey iamki, to ieſt kość czelna, kość ſphenoidis, kość ethmoidis, kość czeluściowa, kość iagodna, kość zwana *unguis* i kość podniebienia. Dno wypukłości czyli podniebienia albo ſklepienia iamkowatego, ma w ſobie dziurę optyczną kości ſphenoidis. Sciana zewnętrzna przypieraiąca do tey dziury, przedzielona ieſt dwiema ryſami, nazwanemi *ryſy iamkowe*.

Cała wklęsłość iamy wybita iest błoną, ktora iest przedłużeniem, czyli raczey dalszym ciegiem błony *dura mater*.

JAMISTE CIAŁKA. (Anat:) (*Corpora cavernosa*). Ciałkami iamistemi nazywaią dwie rurki tak długie iak prącie męzkie, ktore się składaią z tkaniny gąbczastey, i połączone są błonami ściągnowatemi bardzo mocnemi; te błony zostawuią między dwoma ciałkami iamistemi mieysca prozne, ktoremi krew może przechodzić z iednego do drugiego. Te kanały maią swoy początek w małych gałązeczkach kości *Ischium*, łączą się razem w przodzie przestrzeni wstydliwey; i tym ksztełcą niby literę Y. Te dwa ciałka podczas podniesienia prącia, napełnione są krwią; i one to twardości dodaią prąciu.

JARZĘBINA. (Bot:) Jest to owoc pewnego wielkiego drzewa bardzo pospolitego i znanego od wszystkich. Botanicy wspominaią o nim pod nazwiskiem *cornus sativa*. Drzewo to bardzo się przybliża do gruszki, co się tycze części owocowania. Ta iest rożnica między niemi, że kwiat gruszczyny ma pięć prąciow nasiennych, a owoc iego pięć komoreczek, z ktorych każda zamyka dwa iąderka. Liście iarzębiny umieszczone są na przemiany na gałęziach, i złożone z mnostwa listeczkow długich a kończastych, głęboko ząbkowanych na brzegach, i uszykowanych parami, na wspolney żyłce.

JARZĘBINA owoc, ma cnotę stężaiącą; mniemaią że iest zdolna do zatrzymania wy-

miotow i biegunki. Jeſt to *diaſcordium* chłopow, ktorym poſpolicie dobrze ſłuży; ſzkodliwaby iednak rzecz była ieść iey wiele, bo zawiera w ſobie ſok gruby i nieſtrawny, a zatym mogłaby ſkutkować rznięcia, kolki, nieſtrawność.

W niektorych Prowincyach robią iabłecznik z iarzębiny, ktory może zaſtąpić mieyſce trunkow, w niedoſtatku wina.

Chłopſtwo mniema, iż gdyby ukąſzoną od pſa wściekłego oſobę prowadzono przez czas nieiaki w cieniu iarzębiny, wypływy tego drzewa rozpędziłyby wściekliznę. Ludzie godni wiary, przytaczali mi przykłady znakomite, na dowod tego zdania: niewidzę iednak, aby ktory Autor wſpominał o tey przedziwney mocy iarzębiny; ten przeſąd rzucił głębokie korzenie pomiędzy ludem; mnie iednak niezdaie ſię ugruntowanym na żadney przyczynie.

Jarzębina dzika, nazwana ieſt od Botanikow *ſorbus ſylveſtris ſive aucuparia*, iak gdyby kto powiedział: *iarzębina ptaſzników*; ponieważ iey iagodek używaią, na pociągnienie i zwabienie ptakow do ſideł. Sok, ktory wyciſkaią z liści tego drzewa, ieſt purguiącym hydragogicznym; daią go także przeciwko ſkorbutowi. Dobywaią ieſzcze, przez narznięcie na wioſnę z pnia tego drzewa, wody kwaſkowey, zaleconey przeciwko ſkorbutowi i dolegliwościom śledziony. Grzyb tego drzewa, uznany ieſt za dobry przeciwko dyſſenteryi. Mowią, że proſzek z drzewa dzikiey iarzębiny, ieſt dobrem balſamicznym, ktorym można po-

trząſać rany, końcem ziednania prędkiego zagoienia. Proſzek ten dany w dozie drachmy poł, trzy razy na dzień w oliwie, uſpokaia nayzaſtarzalſze kaſzle. Sol wyciągniona kalcynacyą z drzewa, uważana ieſt iako lekarſtwo dzielne przeciwko bolom nerkowym. Dozą iey ieſt trzy albo cztery grana na dzień, w wywarzeniu ślazowym.

JARZYNA. (Dietyka) Tym wyrazem poſpolicie oznaczaią rośliny ogrodowe, kuchenne; niekiedy także nadaią to nazwiſko naſionom roślin zwanych roślinami iarzynnemi.

Rośliny albo zioła ogrodowe, kuchenne, ktorym doſyć częſto daią nazwiſko legumin, rożnią ſię między ſobą iſtotnie, przez ſwoie dobre lub złe przymioty. Przeciwność znayduiąca ſię między niemi doſtatecznie ieſt wytknięta w ich artykułach; i dla tego nic w tey mierze niepowiemy tutay.

Naſiona iarzynne, ktorych naybardziey używaią ſą: bob bagniſty, bob mały, groch zwany fazoli i groch poſpolity, ſłonecznik ſtrączyſty, gęſia wyka, wyka ptaſia, wyka, zdały ſię nietak dobrego ſmaku, lubo ſą iedного rodzaiu, i lubo zaſługuią na umieſzczenie w teyże ſamey klaſſie; odeſłano ie do użycia pharmaceutycznego. *Patrz te artykuły.*

Dobrze ieſt uważyć w tym mieyſcu, że naſiona iarzynne, powinny bydź uſzykowane pod liczbą iſtot mączaſtych. *Patrz* Mąka.

Naſiona iarzynne zawſze uważano iak rośliny doſtarczaiące pokarmu bardzo obfi-

tego; zarzucano im tylko, że ſą nieſtrawne i że ſkutkuią wiatry.

Prawda ieſt, że żołądki ſłabe, z wielką trudnością ie trawią, tudzież, że ſprawuią kolki wietrzyſte oſobom, ktorych żołądki niemaią przyzwoitey dzielności; ale ludzie komplexyi mocney, bardzo dobrze i bezpiecznie ſię niemi zaſycaią. Iluż niewidziemy ludzi, mieſzkaiących na wſi, ktorzy niczym nieżyią procz naſion iarzynnych, a iednak bynaymniey ztąd niecierpią. Doświadczenie nam dowiodło, że bardzo ſą ſzkodzące melancholikom i oſobom podległym waporom macicznym.

Lekarze teraźnieyſi przeciwili ſię i ieſzcze do tych czas przeciwią ſię używaniu naſion iarzynnych; ktore podług nich, zawieraią zawiązki zgęſtniaiące, bardzo zdolne do ſkutkowania zatkań w rozmaitych trzewiach. Trudno ieſt poiąć, iakim ſpoſobem ludzie pełni nauki i zacności, mogą ſię unoſić z taką gorliwością, przeciwko idealney iſtocie, ktorey bytność nigdy okazana niebyła.

Naſiona iarzynne iedzone ſurowe nic nie ſą warte dla żołądkow leniwych; naylepſzym ſpoſobem ieſt ieść ie w grochowce czyli polewce, bo pod ow czas ſą pozbawione łupiny, ktora ſama przez ſię mogła obciążać żołądek.

Aby ſie gotowanie roślin iarzynnych odbyło dobrze, trzeba ie nalewać wodą proſtą poſpolitą nayczyſtſzą i naylżeyſzą.

JASIENIEC. (Bot:) *Centaurium majus raponticum vulgare ſeu Pharmaceuticum. Centaurium minus. Gentiana hydropica.* Cen-

turzya, albo właściwiey iaſieniec ieſt rodzay ziela kwieciſtego, maiącego kwiatki oboyga płci i otoczone kitkami kwiatow ſamczych ſzerſzemi i ściśley połączonemi; te dwa gatunki liſtkow kwiatowych, zawarte ſą w kielichu podługowatym, powſtaiącym z łuſek ktore leżą iedne na drugich. Takie ieſt piątno wſzyſtkich gatunkow iaſieńca.

W ſztuce lekarſkiey używaią dwoch gatunkow *iaſieńca*, wielkiego i małego. Wielki iaſieniec, ma korzeń czarniawy zewnatrz, bardzo długi i bardzo gruby. Łodygi ſą wyſokie od czterech do piąciu ſtop cylindryczne i gałęziſte. Unoſzą głowkę złożoną z kilku kwiatow błękitnych, wyrzynanych w pięć części i zawartych w kielichu łuſkowatym. Zawiązek odmienia ſię w owoc prawie podobny do owocu bernardynka. Ta roślina rośnie także na Alpach.

Korzeń wielkiego iaſieńca ma cnotę rozrzedzaiącą, rozwalniaiącą, i emmenagogiczną. Bardzo ieſt ſpoſobny do rozrzedzenia humorow zgęſtniałych i lepkich, ktore utrudzaią działanie trzewiow. Daią go na zniesienie zatkań wątroby, śledziony i *meſenteryi*. Korzeń ten pędzi upławy mieſięczne, zaſtanawia dyſſenterye, i wyprowadza bardzo dobre ſkutki w pluciu krwią, w kiłach, w puchlinie, i żołtaczce.

Dozą tego korzenia ieſt uncya iedna w wymoczeniach lub w wywarzeniach ſtężaiących i rozwalniaiących. Daią go w proſzku w dozie drachmy iedney w winie, lub w iakimkolwiek innym likworze przyſtoſo-

wanym. Xięga Paryzka, kładzie wielki iaſieniec w proſzek arthrytyczny gorzki.

Mały Jasieniec, ma kwiatki, ktore wychodzą na koniuſzczkach gałęzi, w kſztałcie bukietow czerwonych. Te kwiaty ſkładaią ſię z iedney ſztuki w poſtaci leyka. Liścia ſą podobne do liści dziurawca, wypadaią z korzenia lub rodzą ſię na łodygach. Łodygi ſą kątowate i gładkie, wznoſzą ſię do wyſokości poł ſtopy. Korzeń włoknowaty, biały i bezſmakowity.

Wielkiego bardzo użycia ſą w ſztuce Lekarſkiey wierzchołki małego iaſieńca. Codziennie doświadczaią ich cnoty, na zaſtarzałe zatkania trzewiow niżſzey przeſtrzeni brzucha, w chorobach chronicznych i gorączkach przerywanych; w kachexyi, białey choroby, żołtaczce i pedogrze. Otwarza wypływ mieſiączkom i hemoroidom ſtłumionym. Wzmacnia żołądek i pokrzepia gdy zoſtał oſłabionym humorem kataralnym, lub długim naſtępſtwem nieſtrawności.

Zalecaią ieſzcze iego ſkuteczność na choroby zaraźliwe, ponieważ wzbudza poty i poruſza krew do biegu. Jaſieniec ieſt dzielnym przeciwfebrylnym; niektorzy nawet Autorowie porownywaią go z kinkiną. Naſzym zdaniem maią przyczyny tak ſądzić; rozumiemy nawet iżby można iaſieńca tak rozciągle używać iak ſkorki Peruwiańſkiey.

Ta roślina nietylko może bydź dawana iak lekarſtwo wewnętrzne ale ieſzcze zdolną ieſt do rozmaitego zewnętrznego, użycia. Przyłożona na rany świeże i na wrzody za-

ſtarzałe, ściera ie i oſuſza. Uważaią ią iako iedno z naylepſzych lekarſtw ścieraiących. Wywarzenie iey ſpędza świerzb, paſkudztwa głowy i gubi wſzy.

Palmier twierdzi, że uleczył kilku rażonych wściekliżną proſzkiem, do ktorego kładł mały iaſieniec w proſzku, byleby tylko chorzy niebyli ukąſzeni w części ktore ſą powyżey zębow. *Fernel* Lekarz Paryzki, zaleca bardzo enemę z wywarzenia małego iaſieńca, na uśmierzenie bolow ſciatyka. Popioły małego iaſieńca doſtawiaią ſoli treśney, bardzo zachwaloney przeciwko tercyannie i zatamowaniu mieſiącow. Doza iego ieſt poł drachmy.

Przepiſuią wierzchołki małego iaſieńca od poł drachmy aż do drachmy iedney w wywarzeniu lub w wymoczeniu wody lub wina. Doza powinna bydź dwa razy większa, gdy wierzchołki ſą zielone. Xięga Paryzka kładzie liścia tey rośliny w proſzek przeciwko wściekliżnie, w wodę ogolną i balſam ranny. Wierzchołki w wywarzenie gorzkie, w maść czyſzczącą opichową, w proſzek przeciwko pedogrze, w dryakiew, w oleiek ſkładany niedźwiadka. Szwaycary mięſzaią ie do ſwoich rannych, ktore nazywaią *faltranks*.

JASKOŁCZE ZIELE (Bot:) *Chelidonium majus*, *papaver corniculatum*, *chelidonia dictum*. Dwa gatunki tego ziela znaiome ſą w ſztuce lekarſkiey, to ieſt: wielkie i małe iaſkołcze ziele, albo wielka i mała roztopaść. Wielkie iaſkołcze ziele, ma kwiaty ſwoie rozłożone w krzyżyk czyli

bukiet, z ktorych każdy składa się z czterech listkow żołtych. Prącie nasienne staie się strączem długim na połtora cala, z początku zielonym, ale potym czerwienieiącym zwolna. To strącze roztwiera się w dwie części, ma tylko iednę iamkę czyli wklęsłość gładką i niby pomarszczoną. Ziarna, ktore zamyka są czarne w swey doyrzałości, połyskuiące, okrągławe i spłaszczone. Łodyga tey rośliny wznosi się do wysokości poł stopy; iest nieco sękowata i kosmata. Liścia iey są kosmate, wyrzynane, glancowne, nieco podobne do liści orliku czyli cynowodu. Korzonki maią głowkę czerwonawą, uwieńczoną włokienkami. Ta roślina lubi płoty, stare budowle i rozpadliny murow. Zawiera w sobie sok żołty, ostry, gorzki i pieczący: i to iest głownym iey piątnem. Sok ten ma wonią iay zgniłych, a papier błękitny bardzo lekką czerwonością farbuie.

Korzeń suchy iaskołczego ziela, starty na proszek, uważaią iako dzielne rozwalniaiące. Zadaią go pomyślnie, od drachmy iedney aż do iedney uncyi w zatkaniach trzewiow, kachexyi, żołtaczce, puchlinie. Zalecaią także, aby go warzyć w octcie, i dawać pić to wywarzenie w gorączkach ziadliwych i morowych. Sok tego korzenia dany w winie białym, iest także, iak mowią, potnym dzielnym, i bardzo pożytecznym w suchotach płucnych.

Ale lepiey sok iaskołczego ziela ograniczyć zewnętrznym użyciem, z przyczyny iego ostrości: rozpuszczony w wodzie, spę-

dza ſkazy oczow, ściera ich wrzodziki; można go także używać na liſzaie i na inne choroby ſkory. Kładą go także na brodawki. Woda iaſkołczego ziela wchodzi w kolliry ścieraiące.

Cała roślina potłuczona bardzo ieſt dobra do przyłożenia na rany końſkie.

Mała Rostopaść, czyli Małe Jaskołcze Ziele, nazwane od Botanikow: *Chelidonium minus, ſcrophularia minor, ficaria, hommoroidum herba. Rannunculus vernus malocociſsus minor. Stramen* Plinii. Układa gęſtwinę krzaku, maiącą niekiedy ośm całow dyametru. Kwiat iego ieſt żołty i podobny doſyć do iaſkieru, układa ſię w rożyczkę bardzo pięknego żołtego koloru. Stępelek wznoſi ſię z pośrzodka kwiatu w kſztałcie małey głowki, i odmienia ſię w owoc żołto zielony, napełniony naſionkami podługowatemi. Liście ſą zielone świecące, glancowne, zaokrąglone; łodygi prawie czołgaią ſię po ziemi; korzeń włokniſty, ale przy każdym włoknie wiſzą małe gruczołki miękkie i białawe, blade zewnątrz, białe wewnątrz.

Kładą mały iaſieniec w ſzereg antiſkorbutycznych pomiernych. Rozbior chimiczny odkrył w liściach i korzeniach tey rośliny, ſpiritus oſtry, ktory ſię zbliża do ſpirytuſu gorczycznego. Skorbutykom zalecaią, aby liście iaſkołczego ziela małego, iedli w ſałacie, lub pili wino moczone z niemi.

Cała roślina utłuczona i przyłożona na hemoroidy, ſkutkuie pomyślnie; uśmierza zapalenie ich i ſpokoi bole ktore ſprawuią.

Niektorzy Autorowie mniemaią także, że to lekarstwo rozpędza nadbiegłości trędowate. Mowią n. p. że potrzeba smażyć korzeń małey roztopaści w sadle, dopokąd nie stanie się suchym: że potym należy wycisnąć te korzonki, rzucić ie, i znowu smażyć nowe. powtarzaiąc to samo aż do trzech razy, aby sadło nabrało w siebie dostatecznie soku onych. Nacierać czyli smarować trzeba, rano i wieczor, tym sadłem, hemoroidy i wole. Można probować tego lekarstwa, mało kosztuie, i nie może w niczem zaszkodzić.

JĄDRA (Anat:) Są to dwie części właściwe zwierzętom samcom, ktore służą do zapłodzenia.

Po łacinie nazwane są *testiculi*, imieniem zdrobniałym pochodzącym od słowa *testes*, świadki, niby dla tego, że są świadkami męzkiey płci. To to iest co właściwie łacinnicy nazywaią *rodnikami*, albo rodnemi częściami, *genitalia*. Grecy nazywaią ie bliźniętami, to iest *dydymi*. W człowieku i w większey części zwierząt iądra są zewnętrzne, w niektorych zwierzętach, iako to w ptakach, są wewnętrzne. Nie dostaie ich w wielu gatunkach ryb. Ogołem mowiąc, śliskie nie maią iąderek; ale wszystkie wielkie ryby i wiele gatunkow ryb chrząstkowatych opatrzone są niemi, i pod ow czas maią po dwa iąderka; iak zwierzęta ziemskie; prawda iednak, że się mocno rożnią kształtem i położeniem w wielu rybach a nadewszystko w wielorybie.

Za zwyczay dwa bywaią iąderka, niektorzy męfzczyzni iedno tylko miewaią. Byli i tacy, ktorzy od przyrodzenia trzy odebrali. Widziano męfzczyzny o czterech iądrach, a mniemano, że ci ktorzy maią trzy lub cztery, nie zdatni fą do zapłodzenia, co fię nieprawdzi, nadewfzyftko o pierwfzych. Przytrafia fię niekiedy, że tuż po narodzeniu, iedno tylko iąderko bywa w worku, a drugie, nie ftąpiwfzy do worka, zoftaie w flabiznie krokowey, gdzie czyni małą nadbiegłość. Strzedz fię mocno należy, aby tego nabrzmienia nie wziąść za ufunienie fię i aby go nie wpychać wewnątrz.

Jąderka, fą ciała miękkie, białe, kfztałtu iaia, wielkie tak blifko iak iaia gołębie. Mniemano, że fą fubftancyi gruczołowatey; a podług wyobrażenia, iakie mamy teraz o gruczołach, można przyznać, że fą tey natury: ponieważ ich fubftancya nieco innego ieft tylko tkanina naczyń nafiennych, ktore flużą do odcedzania nafienia i do odłączenia go od krwi, ktorey tam donofzą naczynia fpermatyczne. Te narzędzia okryte fą kilkorakiemi powłokami, ktore dzielą na powłokę wfpolną i na powłoki właściwe. Błona wfpolna zawieraiąca dwa iądra, zwana ieft *iądrownikiem*, czyli mofznym woreczkiem, *fcrotum*, bo podobna ieft do worczka fkorzanego. Jeft iefzcze druga powłoka wfpolna iąderek, od Autorow Greckich nazwana *Dartos*; nieco innego ona ieft, podług wielu Anatomikow, tylko mufzkuł z obydwoch ftron, ktory otacza iąderko. Te

dwa

dwa muſzkuły, połączeniem ſwoim w śrzodku iądrownika, robią przegrodę oddzielaiącą iąderka. Pod iądrownikiem, nayduiemy błonę ſadliſtą czyli tłuſzczową, ktora ſłuży za wſpolne powłokę całemu ciału. Ta to błona ieſt ſiedliſkiem emphyſematu, ktore ſię doſyć częſto robi na woreczku moſznym. Błony właściwe każdemu iąderkowi, ſą w liczbie trzech: Pierwſza ieſt błona muſkularna, ktora pochodzi z muſzkułu *cremaſter*. Druga ieſt pachwiana, i ta ieſt przedłużeniem zwierzchniey części *peritonii*. Trzecia ieſt białaſa, naczynia krwiſte iąderek, ktore także nazywaią ſpermatycznemi czyli przygotowywaczami, i temi ſą żyła iedna i iedna arterya z każdey ſtrony. Arterye tak z iedney iak z drugiey ſtrony, pochodzą z przedniey części aorty zſtępney, *aortæ deſcendentis*. Zawiązek czyli początek ich ieſt niezmiernie mały, a tuż potym wzmagaią ſię nieco. Ten kſztałt wiele pomaga do przygotowania naſienia; ponieważ nieodmiennym ieſt i nigdy niezłamanym prawidłem w hydraulice: że prędkość czyli chyżość płynow ieſt w ſtoſunku z wrotnym dyametru rur. Żyła ſpermatyczna lewa nie idzie tak iak prawa, ani wpada do pnia żyły puſtey niżſzey; wyproznia ſię, ſącząc co nieſie w żyłę ſsącą tegoż ſamego boku, *vena emulgens*, aby mogła uniknąć przeſuwania ſię po nad aortę, ktorey pulſacya mogłaby zaſtanowić bieg krwi:

Każde iąderko, iak i wſzyſtkie narzędzia przeznaczone do odſączania iakiego likworu, ma naczynie odcedzaiące. Temu na-

czyniu dano nazwiſko naczynia *odnośnego*. Wiie ſię wężykiem czas nieiaki po brzegu czyli końcu iąderka, którędy wychodzi. Mocno ieſt przyczepione do iąderka powłoką białawą, i w ten czas ma nazwiſko *epidydyma*, a imienia ſwego nieprzybiera, dopokąd nie wyidzie z iąderka. Naczynie to w ſwym początku ma bardzo małą iamkę, a powłoki iego ſą w liczbie dwoch, dosyć grube; ale ta iamka ſtaie ſię obſzernieyſzą, w miarę zbliżania ſię ſwego do pęcherzykow naſiennych. Jąderka podległe ſą wielu chorobom. Hydrocele, gdy ieſt puchlina iądrownika Gdy nic niema procz emphyſematu (*Patrz ten artykuł*,) choroba bierze nazwiſko *pneumatocele*. Zowią ią *varicocele*, ieżeli żyły ciała piramidalnego ſtaią ſię ociekłe; lub ſą rażone wzdęciem; nadbiegłość twardſza iąderka lub ciała piramidalnego, ktore wydaie ſubſtacyą mięſiſtą, nazywa ſię *ſarcocele*. Mowiliśmy, albo mowić będziemy gdzie indziey, o wſzyſtkich tych chorobach. *Patrz* każdą pod właściwym iey imieniem. Będziemy tu mowić o zapaleniu to ieſt inflammacyi iąder, uczyniwſzy tę uwagę: iż gdy iądra ſą rozwolnione i bardzo wiſzą; co ſię częſto trafia w dzieciach, i oznacza ſłabość ich konſtytucyi; powinny bydź podpaſane i pokrzepiane przyłożeniem wzmacniaiących.

ZAPALENIE JĄDEREK.

Prawe albo lewe iąderko, a czaſami obydwa bywaią rażone zapaleniem, ktoremu towarzyſzą nadbrzmiałość i bole okrutne, o-

ſobliwie, gdy to zapalenie ieſt nieco znakomite.

To nieſzczęſne zdarzenie może pochodzić z dwoch przyczyn *1mo.* Z iakiego uderzenia lub upadku *2do.* Z choroby weneryczney, iak naprzykład z gonorrei nieroſtropnie zaſtanowioney. Ta choroba wyciąga, aby była leczona z naywiękſzą troſkliwością; bo częstokroć nadchodzi otok lub *ſphacele*, alboliteż choroba zmienia ſię w ſkir, lub w raka, albo na koniec w ſarcocele i hydrocele, choroby bardzo utrudzaiące. Zapalenie iąder, iak wſzelkie inne zapalenia, wyciąga nayprzod powtorzonego puſzczenia krwi z ręki, ieżeli chory ieſt pletoryczny; potym zażywaią tych ſamych lekarſtw co i na zapalenie pierſi niewieścich, oſobliwie octu z gleyty, nim ſkrapiaią kataplazm z czterech mąk rozwięzuiących. Używaią także pomyślnie wody wapienney, pomięſzaney z ſpirytuſem wina kamforowego, tucyą, kamieniem kruſzczowym; na czas nocny, w ktorym naparzania nie mogą bydź czynione wygodnie, przyłożyſz plaſter żabi, lub plaſter dyachilon.

Gdy zapalenie uznaie za przyczynę gonorrea zaſtanowioną, trzeba uczynić dzielne wzburzenie, należytym i obfitym puſzczeniem krwi z ręki, ktore powtorzyſz, ieżeli tak przypadek wyciągać będzie. Potym uſiłować należy, aby wzbudzić wypływ obfitemi napoiami łagodzącemi i chłodzącemi. Poſpolicie zapalenie niknie, gdy wypływ odzyſkuie ſwoy odchod; niekiedy iednak iądra lub tylko epidydymy, zoſtaią

twarde i rozprężone. Temu inaczey niezaradzisz tylko rozwięzuiącemi połączonemi z merkuryuszem, używanemi długo. Widziano rozdęcia czyli rozprężenia zastarzałe, ustępuiące długiemu używaniu kataplazmow robionych z czterech mąk rozwięzuiących i mocnego rozpuszczenia *sublimati corrosivi*.

Jądra zwierząt, są także podległe wielorakim chorobom; głownieysze są: zapalenie, hydrocele, i kiła.

Proste zapalenie może pochodzić z plugastw rozgnieżdżonych w pochwie, z razow odebranych, lub stłuczeń, albo z ukąszenia zwierząt.

Co się tycze nabrzmiałości pochwy; ieżeli się ten przypadek zdarzył w lecie, poprowadź bydlę do wody raz lub dwa razy na dzień, gdzie go za każdą razą godzinę potrzymasz, a na tym dosyć będzie. W zimie, umyi go wodą, aby nie była zimna, potym smaruy gorzałką i mydłem czarnym roztopionemi razem, lub też maścią Montpellierską, ieżeli wzdęcie i nabrzmiałość rozciąga się aż do worka.

Hydrocele, ktora iest puchliną czyli zapłynieniem wody w worki, może także w początkach swego zawiązku uleczona bydź temiż samemi lekarstwami, ale gdyby się ich użyciu uporczywie opierała, zrobićby należało otwor lancetem, z strony worka owey, w ktoreyby była zaciekłość, lub z obydwoch, gdyby wody zaciekły w obydwa worki. Przed przystąpieniem do ope-

racyi, można użyć linimentu, czyli ſmarowania, ktore naſtępuie.

Weź mąki z bobu i octu, zrob z tego papkę; dorzuć trochę ſoli, i używać będzieſz do nacierania delikatnego iąder zwierzęcia, trzy lub cztery razy na dzień.

Kiła czyli uſunienie ſię, przypada w ten czas, gdy iaka kiſzka zbyt ściſniona w brzuchu, przez uſilność muſzkułow, uſiłuiąc wymknąć ſię, wypycha część nayſłabſzą peritonii, w mieyſcu; gdzie przechodzi ſznurek ſpermatyczny, łączy ſię z iądrem będącym w worku teyże ſamey ſtrony, i robi z nim razem nadbiegłość znakomitą. Poſtrzegłſzy to, potrzeba natychmiaſt uſiłować wſunąć nadbiegłość. Jeżeli nie możeſz tego celu dopiąć, porzuć bydle na ziemię miękką, rozłoż mu nogi zadnie, i uſiłuy wſunąć kiſzkę; gdy to zrobiſz, przyłoż na worek, końcem ścieśnienia go i umocnienia peritonii, naſtępuiące lekarſtwo.

Weź *Łoiu baraniego*,	funt	1½
Sadła,	funt	1
Oliwy,	funta	½
Wina czerwonego nayordynaryinieyſzego,	kwart	2
Smoły czarney i Burgundzkiey, każdey	funt	1
Oleyku bobkowego,	uncyi	4
Terpentyny poſpolitey,	funt	1
Cynnobru w proſzku,	uncyi	4
Miodu praſnego,	funt	1½
Krwi ſmoczey,	uncyi	3
Maści Montpellierſkiey,	funta	½

Gorzałki, kwaterkę 1
Kąſku wſchodniego, (Bol fin du Levant) *w proſzku*, funtow 3

Miey kociołek iaki, i włoż do niego łoy, ſadło, wley oliwę i wino, każ warzyć przy wolnym ogniu wſzyſtkie ingredyencye, dopokąd ſię wino nie ſtrawi, mięſzaiąc uſtawicznie; potym włoż ſmoły, każ roztopić i doday oleyku bobkowego i maści Montpellierſkiey; odſtaw od ognia, pod ow czas wley terpentyny i wymięſzay należycie; potym rozczyń przyzwoicie krew ſmoczą, potym miod, a nakoniec kąſek w proſzku. Skoro tylko materyą tę odſuniesz od ognia, nie przeſtaway iey mięſzać, dopokąd zupełnie nie oſtygnie. Gdy iuż zimna, wleieſz kwaterkę naywybornieyſzey gorzałki, i aby temu wſzyſtkiemu nadadź ſtężałości, dorzuciſz ilość doſtateczną mieluchney mąki pſzeniczney i nayprzednieyſzey.

Soleyſel wſpomina o pewnym gatunku podwieſzadła umyślnie robionego, za pomocą ktorego konie, nie mogące przedtym i iednego kroku zrobić, były zdolne do ſkakania. Te podwieſzadła, zaſtępowały, dla koni mieyſce obwiąſłow, iakich używaią ludzie; ten iednak, iak ſię zdaie, wynalazek dawno zagubiony; z drugiey ſtrony, w robocie tych podwieſzadeł, wielkiey trzeba zręczności.

JĄDRO SOSNOWE. (Mat: Lek:) *Nucis pineæ nucleus*. Jeſt to owoc znayduiący ſię w ſzyſzce ſoſnowey, ktory ieſt pewnym gatunkiem peſtki zawartey w rozmaitych komoreczkach czyli iamkach. Jadra ſoſnowe,

zawieraią w sobie migdał, czyli nasienie emulsyine, dosyć smaczne, co do gustu, nadewszystko gdy będzie posypane cukrem, to iest gdy go usmażą. Migdału tego używaią do emulsyi i wyciągaią z niego oleiek przez wyciśnienie, używany w sztuce lekarskiey. Używanie tych migdałow i ich własności diuretyczne oraz lekarskie, nic nie maią w sobie szczegolnego, wszystko to, wspolne im iest z wszystkiemi owocami emulsyinemi, ktore ludzie iedzą. Migdały sosnowe, maią to szczegolnego, że ich tkanina iest miękka i wolna, i że są znakomicie oleiowate, co ie czyni bardzo niestrawnemi Nie trzeba ich używać, tylko gdy są świeże, suche i bardzo białe.

JĄDROWNIK, albo MOSZNY WOREK. (Anat:) *Scrotum*. Tak nazywaią powłokę wspolną, czyli wspolną błonę iąder mezkich, ktora ie zawiera w sobie iak worek, i dla tego też, ta błona wzięła nazwisko worka; nie damy tu opisania anatomicznego tey części ciała; ciekawy niech czyta w tey mierze *Winsłowa*, *Verdiera*, *Heistera*, i innych Anatomikow. Pomowiemy tylko o niektorych chorobach, napastuiących rzeczoną część.

Hydrocele iest nadbiegłość błoniasta worka mosznego lub iego powłok czyli błon; fluktuacya czyli kołebanie się, ktorą czuiemy, daie dostateczny, śrzodek rozrożnienia iey od innych nabrzmiałości.

Hydrocele fałszywa, iest nabrzmiałość powłok iądrownika; iest to symptoma, ktore

towarzyſzy puchlinie, albo ią poprzedza zawſze.

Pneumatocele, ieſt nadbiegłość wietrzyſta woreczka moſznego, poſpolitſza dzieciom iak doroſłym.

Varicocele ieſt rozprężenie żył ociekłych naczyń ſpermatycznych.

Mowiliśmy iuż o *ſarcocele*, ktore ieſt rozprężeniem ſkirowatym albo wyroſtkiem mięſiſtym iądra lub iego powłok.

Enterocele ieſt kiła iądrownika, to ieſt, gdy kawałek kiſzki albo epiploonu, lub też oboyga, wſunie ſię do woreczka moſznego.

Nazywaią ſzopiſem (po francuzku *chaude-piſſe*) zapadłym w moſzenki, zapalenie iąder i worka iądrowego, z ſtłumieniem czyli z zatrzymaniem uryny, naſtępuiące po gonorrei ziadliwey zatrzymaney.

Ponieważ o tych wſzyſtkich chorobach, mowiliśmy doſtatecznie w artykułach ſzczegolnych; nie będziemy ſię tu rozciągać dłużey, ale odſyłamy czytelnika do każdey w ſzczegolności choroby.

JEDNODZIENNY. *Patrz.* GORĄCZKA JEDNODZIENNA.

JEDNOOKI. (Szt: Lek:) Mowią że człowiek ieſt iednooki, gdy tylko na iedno oko widzi. Wiele przyczyn może ſkutkować ten przypadek; może pochodzić albo z wady zewnętrzney albo z wewnętrzney. Jad franeowaty, ſkorbut, wole, świerzb &c. czaſami oſiadaią krążek oka; robią w nim ſkłady albo wrzodziki, ktore pſowaią tkaninę tego tak potrzebnego narzędzia. Sle-

pota iasna, katarakta, skleienie się powieki wyższey z krążkiem oka, lub z powieką niższą, paraliż teyże samey powieki wyższey, skazy błony rogowey, atheroma, steatoma albo meliceris, wyrostki robiące się na powiece i na oku samym, przewrocenie się powieki, gdy humor wodnisty iakim przypadkiem wyciecze &c. są tyluż szczegolnemi przyczynami, ktore mogą uczynić iednookim. *Patrz* ich szczegolne artykuły.

JELENI JĘZYK. (Bot:) *Lingua cervina*. Jest to ziele maiące korzeń włoknowaty, czarniawy; liścia iego są długie, wyrzynane przy wypadaniu swym, kończyste na brzegu; kolor ich iest zielony, zapach podobny do woni kapillorow; maią smak stężaiący. Ta roślina wschodzi na brzegach studni i zrzodeł, rośnie w rozpadlinach kamieni, lubi skały wilgotne. Wszystkie iey części są używane w sztuce lekarskiey.

Wyciągaią z niey sol tresną, koperwasową, waynsztynową, ktora się mocno przybliża do soli przedziwney *Glaubera*; ta sol znayduie się połączoną z wielką ilością oleyku gęstego, kleiowatego, i z trochą ziemi stężaiącey,

Ma własność wzmacniania tonu trzewiow, i dla tego pomyślnie używana bywa na ich zatkanie: przepisuią ią nadewszystko przeciwko nadbiegłości śledziony, ktore drobnięią przez iey używanie: za pomocą swey soli rozrabiaiącey, rozwięzuie humory zgęstniałe; oleykiem lipkim, pośkramia ostrość humorow:

ſłabych płucow, korzyſtnie iey używaią; użyta ta roślina zewnętrznie, ściera i oſuſza rany oraz wrzody.

Używaią wewnętrznie wymoczenia oney w wodzie, i w wodzie żelazney, w ktorey wprzod rozpuſzczaią ſaletrę, albo tartarum ſolubile albo waynſztyn koperwaſowany; tak ieſt wybornym na rugowanie zatkania. Jeleni ięzyk wyſuſzony daie nam proſzek, ktorego używamy od drachmy iedney aż do dwoch, na toż ſamo użycie, a ktory podług świadectwa wielu Lekarzow, cudow dokazuie w zadławieniach macicznych i w poruſzeniach konwulſyinych.

JEMIOŁA DĘBOWA. (Mat: Lek:) Jemioła ieſt roślina, ktora niekrzewi ſię w ſwym kawałku ziemi, ale tylko w korze gałęzi wielorakich gatunkow drzew, iako to: gruſzki, iabłoni, leſzczyny, kaſztanu, śliwki, orzechu włoſkiego, pigwy, oliwy, lipy, &c. Nadewſzyſtko lubi ſię krzewić na dębach rozmaitego gatunku, a nawet podług niektorych na winorośli, iałowcu, i fałſzywey akacyi.

Roślina ta wypuſzcza wiele gałezi drzewiſtych, gibkich, częſto poprzeplatanych na wzaiem, i odzianych korą trochę nierowną i ziarniſtą. Liścia iey ſą grube, podługowate, twarde, mięſiſte, ale nieſoczyſte; żyłowate, miękkie, koloru żołtawo-zielonego, ſmaku ſłodkawego, lekko gorżkiego, zapachu ſłabego i niemiłego.

Łodygi iey ſą grube na mały palec, drzewiſte, tego ſpoione w maſſie, brunatno zielone powierzchu, żołtawo-białe wewnątrz.

Korzeń iey, ktory z początku ieſt zielony i ziarnkowaty, robi ſię potym drzewiſtym; z tego korzenia wznoſi ſię pewien gatunek krzewiku, w wyſokości bliſko ſtopy iedney, ktory kſztałci kulę doſyć regularną.

Nakoniec kwiaty iemiołki wypadaią na ſęczkach gałęzi; ſą małe, ukſztałcone w dzwoneczek i ſkupione w bukiety: kwiaty te otwieraią ſię w Lutym i Marcu: owoce ktore po kwiatach naſtępuią, ſą małe, owalne, iagodki miękkie, trochę więkſze iak groch, białe, błyſzczące, zapełnione ſokiem lepkim, ktorego ſtarożytni używali do robienia lepu na ptaki. W pośrzodku tego owocu, ieſt małe naſienie bardzo ſpłaſzczone, i zazwyczay wyrznięte w ſerduſzko. Ta roślina zdaie ſię bydź iedno z ſubſtancyą drzewa na ktorym rośnie, i zawſze ieſt zielona zimą i latem.

Owoce iemiołki doyrzewaią w Wrześniu, a na początku Marca można tę roślinę zaſiewać.

Z wſzyſtkich iemiołek nayużywańſza ieſt ta, ktora rośnie na dębie; (*viſcum quercinum*, *viſcum baccis albis*,) niektorzy nawet Aptekarze, żądaią od przedaiących, aby iemiołka była ieſzcze przyczepiona do gałęzi dębowey; lubo niektorzy mniemaią: że iemioły leſzczyny i lipy, w niczym nieſą pośledznieyſze od dębowey.

Drzewo iemiołki umieſzczone ieſt w klaſſie antiſpazmodycznych i cephalicznych; często go przepiſuią w epilepſyi, apople-

xyi, zawrocie i innych chorobach tego gatunku; uchodzi także za potne i przeciwrobaczne.

Doza iemiołki w famey fobie ieft od poł drachmy aż do drachmy iedney; a przepifuią iey od poł uncyi aż do uncyi iedney, na każdy funt infuzyi lub dekoktu.

Jagodki tey rośliny, ktore fą oftre i gorzkie, niepowinny bydź brane wewnętrznie, bo ich cnota purguiąca ieft bardzo gwałtowna, i mogłyby fkutkować zapalenie niżfzey przeftrzeni brzucha; ale zewnątrz fą dobre na doyrzenie otokow i przyśpiefzenia ich zropienia.

Nieomiefzkamy tutay przypomnieć dawney zabobonności dofyć ofobliwfzey Druidow i ftarożytnych kapłanow Gaulow, ktorzy fię zgromadzali pod dęby obciążone iemiołkami, końcem odprawiania tam modlitw, czcząc rzeczone drzewo iako poświęcone, iako lekarftwo drogie przeciwko truciźnie, i na powiękfzenie płodności zwierząt.

JERZYNA. (Bot:) *Rubus vulgaris* Jerzyna ieft roślina maiąca kwiaty idące w rożę; prątek nafienny tey rośliny ieft złożony z wielu zapłodkow i z rowney liczby ftępelkow, ktore wypadaią obok zapłodkow. Zapłodki odmieniaią fię potym w małe iagodki foczyfte, ktore prawie wfzyftkie fą połączone, i robią to co nazywaią morwami ierzyny.

Liście tey rośliny, bywaią pofpolicie w liczbie trzech lub pięciu, umiefzczone na

przemiany na ogonku wspolnym, wyrzynane po brzegach w ząbki, uzbroione małemi kolcami haczystemi.

Gałęzie ierzyny są długie, giętkie, wilkowate, po części przeplatane między sobą w krzaczek, i częścią czołgaiące się po ziemi i zapuszczaiące korzeń. Bywaią koloru czerwonawo-zielonego obsadzone kolcami haczystemi.

Owoc ierzyny, zwany morwą lisią, czerwieni papier niebieski, co dowodzi, że zawiera w sobie kwas oczywisty; owoc ten iest ſtężaiący, ścieraiący i chłoniący: liście maią prawie też same cnoty. Liście te żute, goią wrzody dziąseł i utwierdzaią zęby. Przyłożone na liszaie i hemoroidy, rozpędzaią ie; stare wrzody nog, goią w krotkim dosyć czasie. Z morwy lisiey czyli z owocu ierzyny robią syrop, ktorego używaią na płukanie w ślinogorzu i w innych zapaleniach gardła. Korzeń ierzyny przepisuią w proszku lub wywarzeniu, na zastanowienie dyarryi; dozą proszku iest od drachmy poł aż do drachmy iedney w syropie pigwowym lub innym przystosowanym, a w wywarzeniu od uncyi iedney aż do trzech, do dwoch kwart wody.

JEŻDŻENIE NA KONIU. (Szt: Lek:) To ćwiczenie ciała może bydź bardzo pożyteczne zachowaniu, lub odzyskaniu zdrowia. Przystoi nadewszystko w chorobach chronicznych, w przypadku hypokondryacyzmu, oraz zatkania trzewiow. Poruszenie, ktore iazda konna skutkuie w częściach niż-

ſzey przeſtrzeni żołądka, ſprawuie, że krew może tam krążyć wolnie, a tym ſamym wytępia zatkania. Oprocz tego iazda konna rozrywa, dozwala oddychać powietrzem czyſtſzym, rozweſela umyſł, pomnaża odciekow. Oſoby temperamentu ſłabego i delikatnego, wyniſzczone na ſiłach długiemi chorobami, lub wciągnione w marazm, powſzechnię znayduią dla ſiebie zdrowie w częſtym używaniu konia. Podług *Oribaſe*, ieżdżenie na koniu, naybardziey i naylepiey, ze wſzyſtkich ćwiczeń ciała, przyczynia ſię do zachowania zdrowia; wzmacnia żołądek i wciąga funkcye umysłowe w ich ſtan przyzwoity. *Æquitatio, magis quam omnes reliquæ exercitationes corpus præſervat, ſtomachum confirmat, ſenſuum organa purgat, eaq; reddit acutiora.*

Nic niema zbawiennieyſzego, podług *Sydenhama*, na utrzymanie wolnego krążenia krwi i duchow zwierzęcych; zbawiennieyſzym ieſt lekarſtwem w przypadku ſuchot, niż kinkina w gorączkach przerywanych; dodaie wſpomniony Autor; twierdzi, że ſamym ieżdżeniem na koniu, uleczył kilku ſwych powinowatych rażonych konſumpcyą.

Fryderyk Hoffman, rozrożnia ſprawiedliwie ieżdżenie ſzłapią, i truchtem. Pierwſze ieżdżenie obierać ſobie powinni ludzie ſłabi i ſuchotnicy. Strącenie ktore nadarza to ćwiczenie ciała, ieſt zawſze rowne; ſiły ciała niebywaią nim utrudzone; oddech utrzymuie ſię w ſzczęśliwey rowności; w takowym przypadku twarz okrywa ſię zwy-

czaynemi swemi farbami, dusza czuie ztąd ukontentowanie, chory odzyskuie apetyt.

Jeżdżenie truchtem przystoi osobom hipokondryacznym. Ponieważ ich trzewia zazwyczay maią obstrukcyę, wielkiego potrzeba poruszenia na rozpędzenie ich, i na odetkanie małych naczyń, ktore w rzeczonych przypadkach, zatkane są humorami grubemi i lepkiemi. Oprocz tego, ieżdżenie na koniu wzbudza łagodne ciepło w niższey przestrzeni brzucha, i przywraca krwi pierwiastkową iey czerstwość. Co iest istotnym punktem w dolegliwości hipokondryaczney.

Potrzeba ieździć na koniu, z rana za wstaniem iutrzenki, w piękne dni lata, i w wieczor, gdy się słońce zniża. Podczas zimy niepotrzeba wyieżdżać, iak o dziesiątey przed południem; a po południu, przynaymniey we 2. dopiero godziny ziadłszy. Osoby, ktorym dla zdrowia radzą ieździć na koniu, niepowinny tego ćwiczenia używać niepomiarkowanie. Maią zaczynać od krotkiey przeiażdżki, a w trwaniu iey powinny pewne stopniowanie zachować. Nietrzeba używać iazdy, gdy żołądek ieszcze pracuie około strawienia, bo ztąd mogłyby wziąć początek wymioty, alboby się rozgnieździły niełady szkodliwe chylifikacyi, to iest preparowaniu czyli odsączaniu się miazgi (*chylus*) ieżdżenie na koniu zbyt mocne, szkodliwe iest w przypadku kamienia w pęcherzu; pod ow czas nadarza bolesną i niewygodną chorobę znaną pod imieniem moczenia krwią; palpitacye serca, fistuły w

otworze zadnim. Osoby dręczone gonorrheą albo co iedno ieſt upławem naſienia ziadliwym, powinny ſię wſtrzymać od ieżdżenia konno, aby ſzopis nie wpadł im w worek: *Patrz* Szopis.

JĘCZMIEŃ. (Bot:) *Hordeum*. Jeſt to ziarno mączaſte, długie od dwoch na trzy linie, kończyſte z obydwoch ſtron, wznieſione w ſrzodku; ſkorka iego ieſt żołta bardzo blado.

Jęczmień, może zaſtąpić mieyſce pſzenicy, i robią z niego chleb w pewnych kraiach, oraz w czaſie niedoſtatku. Ateńczykowie i inne Narody Greckie, doſyć poſpolicie używali ięczmienia za pokarm. Wiadomo że użyciem naypoſpolitſzym ięczmienia, ieſt to, iż z niego warzą piwo.

Jęczmień, ieſt bardzo używany w ſztuce lekarſkiey. Wywarzenie iego części mączaſtey, doſtarcza napoiu lekko tuczącego, zdolnego do ułagodzenia i ochłodzenia. Starożytni, a nadewſzyſtko *Hipokrates*, używali go bardzo w chorobach oſtrych; a nawet ięczmień był ſamym i iedynym pokarmem, ktorego pozwalali ſwym pacyentom w takowych chorobach. Dziſieyſzych czaſow używaią bardzo częſto ięczmienia do tyzan: ſtaraią ſię gotować to ziarno, dopokąd niepopęka, i dopokąd woda nieprzenicknie do ſubſtancyi wewnętrzney, ktora tylko ſama ma część rośliny tuczną i ślamowatą. Kora wewnętrzna ieſt ſtężaiąca. Korę tę odzieraią czyli ſpędzaią niekiedy otłukuiąc namoczone w wodzie ziarna, aby ſię oſwobodzić od tey materyi ſtężaiącey.

To

To co nazywaią *pęcakiem* nie co innego iest, tylko ziarno ięczmienne utłuczone w stępie i rozrobione na ziarna okrągłe, bardzo białe i tak wielkie iak proso. *Kasza perłowa*, tak nazwana, że białością swoią podobna iest do pereł, nie rożni się od pęcaku, tylko tym: że dwa lub trzy razy przechodzi przez stępę.

Kataplazm robiony z nayprzednieyszey mąki ięczmienney i masła, iest lekarstwem koiącym, ktorego można używać przeciwko wszelkim bolom.

JĘCZMEIN DROBNY, albo PROSZEK KAPUCYŃSKI. (Bot:) *Cevadilla sive hordeolum.* Cewadylla czyli ięczmień drobny albo proszek kapucyński, iest ziele z gatunku zioł wszawych. Przywożą nam go z nowey Hiszpanii w kłosach, kształtu kłosow ięczmiennych. Ziarno to tłuką na proszek, i bardzo go używaią na wytępienie wszy. Mocno ten proszek iest szacowany u mnichow, ktorzy nienoszą płotna. Oprocz własności wytępiania wszy, Cewadylla uważana iest ieszcze iak katerytyczna; możnaby ią używać do wytrawienia mięsiw zślimaczałych, gdybyśmy niemieli mieyscowych dzielnieyszych.

JĘZYCZEK. (Anat:) Jest to ciało okrągławe, gąbczaste, zawieszone w głębi podniebienia na korzonku ięzyka; łacinicy nazwali go *uvula*. Utrzymuią, iż użycie iego iest to, aby łamało moc powietrza zimnego, ktore, gdyby nie ięzyczek, przenikałoby w piersi i tamby działało bardzo wielkie nierządy. W samey rzeczy *Bartholin* twier-

dzi, że doſtrzegł, iż ci, ktorzy niemaią ięzyczka, ſą podlegli ſuchotom, i że na nie poſpolicie umieraią.

Języczek może ſię zapalić, nabrzmieć lub rozwolnić. Zapalenie niekiedy tak przydłuża tey części, że pada na czopek: pod ow czas chory ani połykać ani oddychać niemoże; część ta ieſt pod ow czas boleſna, kolor ma czerwony lub ſiny; chory bez uſtanku pluie, ma kaſzel nieprzerwany; ieżeli ięzyczek ropieie, trudność oddechu i połykania wzmaga ſię, i choremu grozi zadławienie.

Gdy poſtrzeżeſz że ięzyczek ieſt zapalony, trzeba ſię ſkwapliwie udać do puſzczenia krwi z ręki, częściey albo rzadziey powtarzanego, podług ſił chorego i podług gwałtowności choroby: przepiſzeſz gargaryzmy wody proſtey nieco ożywioney ſpirytuſem winnym, lub wywarzenia ięczmiennego, kwiatow ptaſiego żobia, i malwy z ſaletrą; dobrze będzie przymięſzać do tych gargaryzmow trochę hałunu i ſoli ammoniaku: wewnętrznie, każeſz choremu zażywać lekarſtwa temperuiące; dobrą ieſt rzeczą trzymać wolno żołądek, za pomocą enem dobrze przyſtoſowanych, aby oddalić niebeśpieczeńſtwo ślinogorza zapalaiącego. *Heyster* radzi ſkarryfikacye to ieſt naſiekiwania części: w przypadku gdyby ięzyczek wrzodowaciał w iakiey części, potrzebaby go dotykać kollyrem *Lanfranca*, rozpuſzczonym w doſtateczney ilości wody ięczmienney, a do wſzyſtkiego dodaćby należało trochę miodku rożanego.

Gdyby, pomimo tych wſzyſtkich lekarſtw, zapalenie kończyło ſię na gangrenie, potrzebaby ſkwapliwie przywołać na pomoc operacyą amputacyi. Niżey powiemy, iakim ią ſpoſobem działać przyſtoi.

Nabrzmienie ięzyczka, wzniesione do pewnego ſtopnia, ieſt bardzo rzadką chorobą pomiędzy narodami ciepłemi; w połnocnych doſyć panuie. Obywatele Norwegii i innych zbyt zimnych kraiow, tak ſą podlegli nabrzmiałości ięzyczka, że wſzyſcy opatruią ſię w narzędzie ſłużące do odcięcia ięzyczka; ſkoro tylko poſtrzegą że nabrzmiał, odcinaią go, aby uniknęli zadławienia.

Rozwolnienie ięzyczka nie ieſt zupełnie rzadką chorobą; podczas niey ięzyczek bywa bardzo przedłużony, kolor ma biały, niewidać żadnego śladu zapalenia: ci ktorzy maią ięzyczek rozwolniony, czuią niby iaki kawałek wiſzący w gębie, i ktory iak im ſię zdaie, co chwila maią połknąć. Wielu radzi w tey okoliczności, przyciąć go nożyczkami, inni rozmaitych używaią narzędzi, końcem naprowadzenia go na ſwoie mieyſce. Te ſpoſoby ſą wcale niepożyteczne, bo doświadczenie pokazało nam, że ſzczypta pieprzu potłuczonego i wyſypanego na koniec ięzyczka wiſzący; za pośrednictwem rękoiści łyżki; doſtatecznym ieſt ſrzodkiem na naprowadzenie go na ſwoie mieyſce. Gdy tak ięzyczek do ſwego mieyſca naprowadziſz, każeſz choremu płukać uſta oxykratem, do ktorego przyrzuciſz trochę kanaru ſtartego na proſzek.

Gdyby rozwolnienie unikało dzielności wszystkich lekarstw, gdyby wzdęcie groziło zadławieniem, lub gdyby zapalenie kończyło się na gangrenie, niemożnaby się spodziewać znikąd pomocy, tylko od ręki Chirurga uzbroioney narzędziem. *Hildan, Soultet, i Heyster* radzili pod ow czas robić zawiązanie ięzyczka. Inni zalecali kauteryum aktualne; inni nakoniec incyzyą. Gdyby nawet był iaki sposob zawiązania ięzyczka, końce nici wpadaiące w gardziel, bardzoby utrudzały łechtaniem, ktoreby skutkowały aż do czasu przegryzienia części zchorżałey ięzyczka. Kauteryum aktualne bardzo przestrasza przytomnych; z drugiey strony, niełatwoby było ograniczyć samą częścią chorą, sparzeliznę i strupek. A zatym incyzya przełożona bydź powinna nad te wszystkie sposoby; chcąc ią robić, zniżaią ięzyk łyżką, potym ucinaią długiemi nożyczkami co iest zbytecznego. Ta operacya, wyciąga wielkiey biegłości z strony Chirurga; bo gdyby nadto przyciął ięzyczka, cierpiałoby ztąd narzędzie głosu, gdyby znowu zbyt mało, operacya niewzięłaby zamierzonego skutku.

Po operacyi dozwolisz nieco krwi płynąć, a gdy ią będziesz chciał zastanowić, każesz choremu płukać usta winem ciepłym albo oxykratem. Gdyby krew nieprzestawała płynąć, podstawiłbyś pod ięzyczek łyżkę proszkow stężaiących.

JĘZYCZKI WOŁOWE. (Bot:) *Buglossum angustifolium majus flore cæruleo.* Języczki wołowe iest roślina, ktora nosi kwia-

ty iedno-fztuczne kfztałtu leyka. Maią kolor niebiefko-purpurowy, w frzodku uwieńczone guzikiem tępym, złożonym z pięciu małych łufek kofmatych, ktore okrywaią pięć prąciow nafiennych. Liścia tego ziela fą podłużne, obwiedzione kofmkiem i z wierzchu i ze fpodu, iak liścia boraku: ale niefą pomarfzczone. Gałęzie unofzące te kwiatki, fą zakręcone iak ogon niedźwiadka, nim fię kwiaty rozwiną. Korzeń ieft okrągły, gruby na palec, zewnątrz czerwony, wewnątrz biały i zawiera fok lepki i fzlamowaty.

Ta rośłina te fame ma cnoty co borak. Powfzechnie daią pierwfze na mieyfce drugiey. Języczki wołowe zawieraia fol faletrzaną, fubtelną i lotną, czym ftaią fię bardzo zdolnemi do ufpokoienia zburzenia humorow, i do pofkromienia gorącości żołci. Liścia ięzyczkow wołowych przyftoią w chorobach zapalaiących pierfi: przywracaią odfączanie odciekow; wyprowadzaią bardzo dobre fkutki w chorobach hypokondryacznych i melancholicznych, w pleurze, perypneumonii, i w wfzyftkich chorobach zapalaiących. Używaią liści i korzonkow wołowych ięzyczkow w bulionach zmieniaiących i chłodzących; biorą ich także do wywarzeń bechicznych. Kwiaty fą w fzeregu kwiatow kordyalnych. W pleurze daią fok wołowych ięzyczkow od uncyi czterech aż do fześciu. Wzbudza on poty, rozwiązuie krew zfiadłą i zgęftniałą. Ten fok kładą w fyrop fzczyrowy, czyli długiego życia, w fyrop ptafiey rutki, w fyrop fkładany ia-

błek, w elektuarium z psyllium. Konserwa kwiatow tey rośliny wchodzi w Opiat Salomona i w electuarium cytrynowe.

JĘZYK. (Anat:) Ciało mięsiste, zdolne do wszelkich gatunkow poruszenia, umieszczone w czeluści twarzy. Język dzielą na nasadę, koniec, powierzchnią gorną i dolną, i na dwa boki. Nasadą swoią czepi się kości zwaney *hyoides*; ściągno błonowate, zwane sznurkiem, przytrzymuie z przodu iey dolną czyli spodnią powierzchnią. Na iego powierzchni gorney widziemy kilka wzgorkow nazwanych brodaweczkami, ktore, iak mowią, są koniuszkami nerwow wpadaiących w tę powierzchnią. Znayduie się tam bardzo wielka liczba muszkułow, ktore służą do ruszania ięzykiem, ktory iest przesiany mnostwem gruczołkow. Arterye ięzyka pochodzą z karotydy zewnętrzney; żyły iego upuszczaią krew w karkowe zewnętrzne; te arterye i żyły nazywaią się podięzyczne czyli żabne; można się namyśleć i przeciąć te żyły w ślinogorzu; wieleby odniesiono korzyści z tego postępku, gdyby się na niego częściey odważano. Zabrawszy się do tey operacyi, dadź należy baczność, aby nie bardzo głęboko zapuszczać lancet, boby można otworzyć arteryą, po czemby nastąpiła hemorragia bardzo niebezpieczna: nerwy ięzyka pochodzą od piątey i dziewiątey pary nerwow muzgowych: użycie tych muszkułow iest to, że służą do mowy, do połykania.

JĘZYK. (Szt: Lek:) *Baglivi* wyraźnie zaleca aby przed leczeniem choroby i w ciągu

oney nieoſzczędzać ſobie pracy pilnego roztrząſania ięzyka: utrzymuie, że ięzyk pod ow czas wſkazuie aktualny ſtan krwi, i że może ſłużyć lekarzowi. *Hypokrates* w ſwoiey praktyce bardzo wielki zawſze miał wzgląd na ſtan ięzyka; i przeto zoſtawił nam bardzo rozſądne nad tym uwagi. Chcąc dobrze roztrząſnąć ięzyk, każą go choremu wyciągnąć za uſta, iak tylko długo może.

Spoglądanie na ięzyk, wciągnęło wielką część teraźnieyſzych w błąd bardzo naganny; rozumieli, iż ilekroć uyrzą go pokrytym ſkorupą białą, grubą i żołtawą, mogą ztąd wnoſić, że pierwſze drogi zalega zgnilizna i że nieuchronnie należy purgować: zdanie to prawdziwe w wielu okolicznościach, w niektorych przypadkach, może bydź bardzo ſzkodliwe dla chorych; naprzykład, w ſtanie powracania do zdrowia, po długich chorobach, bardzo częſto ięzyk ieſt powleczony, chociaż nie potrzeba choremu żadnych purganſow: powiem więcey, to ieſt, gdyby w tey okoliczności upornie zadawano purguiące, niechybnie przyprawionoby chorych o śmierć, ktorych ſiły wyniſzczone dzielnością purganſow, utraciłyby wſzelką pokrzepienia ſię ſpoſobność.

Poſtrzegaią, że ięzyk bywa okryty powłoką żołtawą i choleryczną w żołtaczce, gorączkach cholerycznych, w dolegliwościach pierſi. *Hipokrates* uważył, że ięzyk żołty, choleryczny na początku pleury, obwieſzcza burzą chorobną na dzień ſiodmy. Czarność ięzyka ieſt ſymptomatem doſyć poſpolitym w gorączkach zgniłych, a na-

dewſzyſtko w ziadliwych morowych; bladość języka, bardzo złym ieſt znakiem, oſobliwie gdy wpada w zielony kolor; zbytnia iey czerwoność, ieſt także bardzo złą wróżką w wielkich zapaleniach: złe ſą znaki w chorobach oſtrych, gdy język wpada w konwulſye lub paraliż: uważaią iako poprzednika śmierci, drżenie naſtępuiące po oſchłości, bo i ſama oſchłość czyli ſuchość języka, nie dobrym ieſt znakiem. W prawdziwym ślinogorzu, można ſię zapewnić, że ieſt obłąkanie rozumu, lub że nie ſpoźni z ſwoim nadeyściem, gdy widziſz język ſuchy, bez wſzelkiego pragnienia. Gdy w gorączkach ziadliwych czyli malignach, poſtrzeżeſz język okryty wrzodami pełnemi rozpadlin i ryſow, możeſz twierdzić, że choroba niepomyślny weźmie koniec; możeſz twierdzić, że śmierć pośpieſzy, gdy znayduieſz język zimny na dotknięcie.

JĘZYK. (Chir:) Język może bydź rażony ſkirem i rakiem: ſkir napada, lubo w początkach żadnego niema bolu; część owa twardnieie, wzdyma ſię pomału; powierzchnia języka pokazuie chroſteczki mniey lub więcey znacznieyſze; gruczołki ſkirne powiękſzaią ſwoią obiętość, widać pod ow czas iak ſię zapalaią, iak wrzodowacieią. Ta choroba uznaie za przyczynę zarazy, rany zrobione językiem, iad trędowaty, lub ſzczegolnieyſze uſpoſobienie do raka. Prognoſtyk tego zawſze ieſt zły. Doświadczenie pokazało, że rak w naſadzie języka, zawſze gładził z świata chorego. Gdy ieſt przy naſadzie bez wſzelkiego przylegania,

ieſt ieſzcze i tak trudny do uleczenia, nawet przez operacyą chirurgiczną; mieyſcowych nie trzeba używać w leczeniu ſkiru ięzycznego; gdyby ten ſkir miał nożkę, możnaby ſprobować ucięcia iego bisturym; rak iawnie pokazuiący ſię, leczony bydź powinien odmiękczaiącemi. Zalecono, aby uczynić extrakcyą czyli wyciągnienie raka oſiadłego na końcu ięzyka: ten ieſt naylepſzy śrzodek w podobnym przypadku; trzeba iednak mieć tę przezorność, aby otworzyć aperturę w ręku, końcem wyczyſzczenia maſſy krwi. Jeżeli tey oſtrożności nie użyieſz, ponieważ przyczyna choroby trwać będzie, zobaczyſz wkrotce innego raka, robiącego ſię w mieyſcach poblizkich tego, w ktorym ſię robił operacyą. Nie trzeba ſię lękać hemorragii, ktorą takowa operacya nadarza, uſiłuy tylko zaſtanowić ią właściwemi na ten przypadek ſpoſobami. *Patrz* HEMORRAGIA.

Zbyteczne ściągnienie muſzkułow, ſłużących ięzykowi do odbywania poruſzeń naturalnych, może go ieſzcze wciągnąć w ſtan chorowity, po ktorym zawſze naſtępuią złe przypadki. Sciągnienie zbyteczne dwoch muſzkułow kończących ſię w śrzodku ięzyka i ciągnących go podſpod, zwane po łacinie baſiogloſſi, ſkutkuie przewrocenie iego; ściągnienie zbyteczne popychaiących wprzod, a maiących nazwiſko *genioglosſorum*, nadarza wypadnienie ięzyka z uſt, oſłabienie ktoreykolwiek mocy poruſzaiącey go lub przytrzymuiącey; przecięcie łyczka, *Patrz* ŁYCZKO. paraliż niektorych muſzku-

łow, wrzodzik lub rana każące iego fubftancyą, mogą także fkutkować przewrocenie ięzyka.

Chcąc zapobieżeć fkutkom tey nieszczęśliwey choroby, maią zwyczay zbliżać ięzyk ku zębom zwanym *śmieszkami*, *dentes incisivæ*, to ieft ku zębom przednim; każe Chirurg trzymać go pomocnikowi, a fam kładzie w ufta kłębek fleytufzkow, ktory, naciskaiąc na ięzyk, utrzymuie go w ftanie naturalnym. Mowią, że zwolna przyzwyczaia fię do tego położenia. Ten fpofob leczenia winniśmy Panu *le Petit* Chirurgowi. Częftokroć bywa niedoftatecznym, iednak zawfze dobrze ieft fprobować go, ile że dotąd nieznaleziono lepfzego, na dopełnienie zamiaru tego.

Język powiękfza niekiedy znakomicie fwoię obiętość; w tym przypadku, albo fię cała wzdyma, lub też widać iaką nadbiegłość na iego powierzchni: ci, ktorzy mieli gwałtowne zapalenia, i ktorych używanie merkuryufza wciągało w długie ślinienia, fą naypodlegleyfi, temu nabrzmieniu; gdy ieft naftępnością inflammacyi, pufzczania krwi, gargaryzmy chłodzące i nieco odporne fą fpofobami, do ktorych fię udaią, gdy ten przypadek fkutkowany ieft długim używaniem merkuryufza; potym biorą na pomoc lekarftwa hydragogiczne, purguiące, i enemy. Co fię tycze ran ięzyka, *Patrz* RANA.

IGLICA. (Bot:) *Rufcus* *Rufcus myrtifolius aculeatus.* Jeft to ziele, ktore rośnie w lafach, w gaiach i między płotami. Kwiatki iego rodzą fię w środku liściow; prze-

cięte ſą czyli przedzielone na 6. części czepią ſię ſtępelka albo ogonka bardzo krotkiego; ſą małe, żołtawe, a ich kwiaty iglicy wypadaią z śrzodka liści; przecięte ſą na ſześć części przyczepionych ogonkiem bardzo krotkim, małe, żołtawe, ktorych prącia naſienne połączone razem, układaią dzwoneczek bez kielicha. Po nich naſtępuią iagodki okrągłe wielkie iak groch, ſmaku ſłodkawego, z ktorych każda zawiera iedno lub dwa naſionka twarde iak rog. Liścia iey podobne ſą do liścia myrtu; z tem wſzyſtkiem ſą twardſze; nie maią żadnego zapachu, bez ogona, poprzek umieſzczone; ſmak ich ieſt gorżki i ſtężaiący. Iglica wypuſzcza kilka łodyg w wyſokości bliſko ſtop dwoch; łodygi te ſą gibkie, laſkowane; korzeń iglicy ieſt gruby, chropowaty, twardy, biały, ſmaku oſtrego i nieco gorżkiego.

Korzeń iglicy wielkiego ieſt użycia w ſztuce lekarſkiey: ma on mieyſce pomiędzy piąciu korzonkami otwieraiącemi więkſzemi, biorą go w dozie uncyi poł, aż do uncyi, w tyzannach i bulionach rozwalniaiących, przepiſanych przeciwko żołtaczce, puchlinie, białey chorobie i kamieniowi. *Boerhave* uważa iako lekarſtwo wyborne w chorobie nerek, wywarzenie liści iglicy w winie białym, wzięte rano na czczo, w dozie ſzklanki iedney, i używane długo.

Wielu praktykow twierdzi, że na uleczenie nadbiegłości trądowatych, dobrze ieſt, kazać pić przez dni kilka kwaterkę wina białego w ktorym moczono drachmę

profzku korzenia iglicy, z tyląż ilością profzku trędownikowa i kropidełka mnieyfzego.

IGŁY. (Chir:) Są to narzędzia robione z ftali należycie polerowaney, ktorych używaią w Chirurgii do zfzywania ran. Chirurgia teraźnieyfza rugowała ie z większey liczby przypadkow. Ta umieiętność, ktorey zamiarem iest przynosić ulgę cierpiącey ludzkości, nie iest uboga w sposoby ofzczędzenia ludziom dolegliwości, ktorych fama niewiadomość bez potrzeby namnożyła. Akademia Krolewfka Chirurgii w Paryżu, wsławia się fwoią w tey mierze gorliwością. Winniśmy Panom *Pibrac*, i *Louis*, dwom członkom wspomnionego zgromadzenia, dwa wyborne Pamiętniki o złym użyciu zfzywań.

IGŁY ktorych można używać w Chirurgii, nie fą wfzystkie iednakowego kfztałtu. Ręka Chirurga potrzebuie prostych i krzywych, okrągłych i troykątnych, haczkowatych &c.

IMBIER. (Mat: Lek:) Imbier, po łacinie *Gingiber*, a częściey *Zinziber*, iest nazwisko korzenia fuchego fękowatego, rofochatego, nieco fpłafzczonego, długiego i fzerokiego na mały palec. Substancya iego iest żywiczna nieco włoknowata, przyobleczona skorą fzarą, żołtawą. Mięsistość fama iest lifowata, brunatna, fmaku bardzo ostrego, piekącego, aromatycznego, zapachu mocnego i dosyć przyiemnego.

IMBIER rośnie w Malabar, na wyspach Antylfkich, na wyspie Ceylan i w Chinach. Imbier Chińfki uchodzi za naylepfzy.

Roślina wydaiąca ten korzeń iest z rodzaiu trzciny, ktorą *Linæus* zbliżył do rodzaiu Amomow.

Imbier iest zasadą głowną wszystkich korzeni. Mniemaią, że niektorzy Korzennicy używaią imbieru do fałszowania pieprzu.

Imbier znakomite ma mieysce pomiędzy żołądkowemi i analeptycznemi, czyli pomiędzy lekarstwami zdolnemi do wsparcia władzy gotuiącey pokarmy w żołądku i wyciągaiącey z nich soki tuczne. Kładą go także w liczbie kordyalnych i alexipharmatycznych. Wchodzi w klassę diuretycznych i rozrzedzaiących, (*incisiva*) nakoniec uważaią go, iako antiskorbutyczny.

Imbier przepisuią w substancyi od granow 6. aż do dwunastu; ale go częściey używaią do przyprawy potraw. Prawie wszystkim wiadomo, że ten korzeń żuty skutkuie obfite płynienie krwi i pomnaża dzielności organu mowy, a nawet po kilkakrotnie, przywrocono nim utraconą mowę. Mowią, że korzeń świeży imbieru rozwalnia żołądek. Pharmacya imbier suchy kładzie do *masticatoriow* (*masticatoria*) są lekarstwa ktore tylko żuć należy, do dryakwi, mitrydatu. Niektorzy szacuią go iako zdatny do uleczenia gorączek upornych.

Robią syrop z imbieru, ktory naylepszy ma bydź biały i dobrze wywarzony: biorą go od połuncyi aż do uncyi 1. w kolkach, niestrawnościach i w przypadku wiatrow: mocno go używaią na morzu, iako *præservativum* od skorbutu.

Kupuiąc imbier, wybierać go potrzeba świeży, miązki w sobie, szaro czerwonawy

zewnątrz, niełatwy do złamania, smaku gorącego i pieczącego.

INCISIVA. (Mat: Lek:) Czytay *incyzywa*. Przez ten wyraz Lekarze rozumieią wszystkie lekarstwa, ktore maią władzę rozłączania humorow zsiadłych lub zgęstniałych i usposobienia ich tym rozłączeniem, do wnyiścia w potok krążenia, lub do wypędzenia z ciała iakim narzędziem odchodowym. My nazywamy ie ROZRZEDZAIĄCEMI.

Podług tego opisu *incisiva* nie rożnią się, a ieżeli się rożnią to bardzo mało od znanych pod nazwiskami: *fondentia*, *aperitiva*, *attenuantia*, to iest topiące, rozwalniaiące, wycieńczaiące, a nawet od nazwanych *discussiva i resolutiva*, rozpędzaiące i rozwięzuiące. W samey rzeczy zamiar rozrzedzaiących nie zdaie się bydź rożnym od zamiarow wszystkich wymienionych lekarstw, a przynaymniey to prawda, że naygłowniey-szym zamiarem przepisywania onych iest rozpędzenie rozprężenia zapalaiącego, wodnistego lub skirowatego, rozdzielaiąc czyli wycieńczaiąc materyą; ktora to rozprężenie skutkuie, i iednaiąc iey sposob wycieczenia swobodnego.

Prawda, iż podług wszelkich pozorow lekarstwa rozpędzaiące i rozwięzuiące, *discussiva* i *resolutiva*, częściey są używane zewnętrznie iak wewnętrznie, gdy tym czasem topiące czyli fondentia, *incisiva i attenuantia*, częściey bywaią przepisywane do wewnętrznego zażycia. ale ta przyczyna czyli ta praktyka, nie znosi stosowności działania

ktorą poſtrzegamy w tych wſzyſtkich lekarſtwach.

INCRASSANTIA. (Mat: Lek:) Tym nazwiſkiem, oznaczaią Medycy lekarſtwa w proſt przeciwne w poprzedzaiącym artykule opiſanym, to ieſt owe, ktore gęſtnią i ſkupiaią humory nadto rozłączone, nadto ruchliwe, a tym ſpoſobem poddaią ie pod prawidła biegu naturalnego.

W tey klaſſie umieścić można. 1mo. Lekarſtwa ktore doprawadzaią do ſtanu doyrzałości, bo takowe lekarſtwa zgęſzczaią, co poſtrzegamy w ranie, urynach; w plwocinach &c podpadłych kokcyi.

2do. Lekarſtwa chłoniące, ktore biorą w ſiebie niepotrzebne wodniſtości.

3to. Lekarſtwa zimne i ſtężaiące, ktore zbliżaią cząſtki humorow i dążą tym ſpoſobem do zgęſzczenia ich, lub do nadania im więcey ſtężałości.

4to. Lekarſtwa wſtrzymuiące zbyt wielką dzielność organow, a ktore ſą znaiome pod ogolnym nazwiſkiem *koiących*, pomiędzy ktoremi rozwalniaiące, powinny trzymać pierwſze mieyſce.

Nakoniec lekarſtwa, ktore wyprozniaią wodniſtość zbyteczną, iakim *emunctorium*, przez ſtolce, urynę, przedech, plwociny &c. mogą bydź uważane w ſzeregu *incraſſantium*, bo pociągaiąc za ſoba wodniſtości, ułatwiaią zbliżenie ſię cząſtek humorow.

Z tym wſzyſtkim łatwo widzieć można, że te lekarſtwa złożne z purguiących, diaphoretycznych rozwalniaiących, diurety-

cznych i innych &c. przypadkowie tylko namieniony skutek czynią; i że mogą bydź szkodliwe, ponieważ chcąc wyprowadzić wspomniony skutek, muszą nagabać organa, a tym samym dążyć do większego wycieńczenia humorow. Są iednak przypadki, w ktorych się takowe lekarstwa szczęśliwie udaią, iako praktyka pokazuie; niezastanowiemy się tu nad wyszczegulnianiem tych przypadkow, o ktorych tylko same domysły pisać można.

Z ogolnego wyobrażenia lekarstw zgęszczaiących, sądzić łatwo, iak rozciągła iest ich klassa; każdy także poiąć może iak ciężko iest użyć właściwie tych lekarstw. O kilku tylko lekarstwach zgęszczaiących mowić będziemy.

Takiemi są: kasek Ormiański, kwaskowe, mak, ryż, mirobolany, kadzidło, kwiaty balaustyow i roż, sok pigwowy, stalowe, korale, nasiona psyllium, balaustya, glinka czerwona (*terra sigillata*), krew smocza, oleiek mastykowy, rożanny i moc niezmierna innych podobney natury. *Patrz* Stężaiące.

INDICATIO. (Szt: Lek:) Indykacya słowo zabrane z Łacińskiego a pochodzące od słowa *indico*, co znaczy wskazuie, wyraża w ięzyku lekarskim stan choroby wziętey z iey wszystkiemi przypadłościami i symptomatami, podług ktorego Doktor postępować sobie powinien w przepisywaniu lekarstw. I tak, gdy mowisz indykacya tey choroby iest puszczenie krwi, iest iedno,

iak

iak gdybyś powiedział: ta choroba wymaga po Lekarzu, aby krew nayprzod kazał puścić.

INFILTRACYA. Wyraz lekarſki, ktory ſłuży do oznaczania zacieczenia likworu, czyli rozpręženia przez niego naczyń; ktore ſię robi potrochu i powoli w iakiey części ciała; my używamy na mieyſce *infiltracyi* wyrazu WCIECZENIA.

INFLAMMACYA. *Patrz* ZAPALENIE.

INFUZYA. (Mat: Lek:) Infuzya ieſt to napoy czyli lekarſtwo, ktore robią mocząc czyli maceruiąc rośliny w iakim likworze, końcem wyciągnienia z nich cnot i ſkutkow lekarſkich. I to to ieſt, co my nazywamy WYMOCZENIEM.

Wymoczenie robią albo na *zimno* albo na *ciepło*, iako poſpolicie mowią, to ieſt moczą rośliny albo w likworach zimnych, albo letnich, albo ciepłych. Kładziemy tu niektore uwagi potrzebne w tey mierze.

1mo. Nayprzod trzeba preparować wodę, ktorey używaſz do infuzyi, nadewſzyſtko do infuzyi zimnych; ta preparacya zawiſła na zmąceniu i zbiciu wody, co czyniſz, przelewaiąc ią z naczynia do naczynia; to zmącenie czyli zbicie czyni ią i zdatnieyſzą do wyciągania cnot roślinnych, i lżeyſzą na żołądek.

2do. Liścia i kwiaty zioł kapillorowych, aromatycznych, i antiſkorbutycznych, nayczęściey używane bywaią do infuzyi, końcem wyciągnienia z nich cząſtek nayulotnieyſzych.

3tia. Trzeba znać naturę materyi, ktorą chcesz moczyć, aby ią nalać roztwarzaczem przyzwoitym; bo niekażdy likwor może roztworzyć wszystkie rośliny.

Naprzykład woda dostateczoym iest roztwarzaczem, na wyciągnienie cnot rhubarbarum i senesu; ale gorzałka, lub spirytus winny powinny bydź użyte do wyciągnienia skutkow, ialapy, turbitu, i innych substancyi żywicznych: własność wymiotna antimonii, niemoże bydź należycie wyciągniona tylko winem. Chimia i doświadczenie uczą tych prawideł.

4to. Niepotrzeba wiele zioł kłaść w wymoczenie, bo likwor pewną tylko część rośliny może nabrać w siebie, stosownie do otworow dziurkowatości iego.

5to. Wymoczenia ną zimno łatwiey się psuią iak robione w wodzie ciepłey; co dowodzi, że woda same tylko sole z roślin wyciąga; że ile można naymniey rośliny trzeba płukać; że gdy ie płuczą, niepotrzeba ie zostawiać w wodzie, gdzie zostawuią cząstkę swych cnot i własności.

WYMOCZENIE CHŁODZĄCE.

Weź *Biedrzeńca i trybulki*, *każdego po garści* 1

Dozwol moknąć przez trzy lub cztery godziny w wodzie zimney. Ta infuzya bardzo iest dobra do picia w lecie szklankami, gdy kto iest rozgrzanym, lub gdy na niego chrosty z gorąca wyrzucaią.

WYMOCZENIE RHUBARBARUM.

Weź *Rhubarbarum utłuczonego*, drachmę 1

Zawiąż w węzełek, ktory ciepło moczyć będziesz w funcie wody, przecedź, przecedzenie pić będziesz kieliszkami.

To wymoczenie dobre iest na purgans w słabościach żołądka, na oswobodzenie go z kleiowatości i przeciwko robakom.

WYMOCZENIE PURGUIĄCE i PRZECIW-FEBRYLNE.

Weź *Kinkiny*,	drachmy 2
Rhubarbarum,	drachmę 1
Soli piołunowey,	drachmy ½

Mocz wszystko ciepło przez godzin cztery, w dwunastu uncyach wywarzenia ptasiey rutki, na dwa zażycia.

Ta infuzya iest purguiąca, przeciw-febrylna i żołądkowa.

WYMOCZENIE PRZECIWKO DYSENTERYI.

Weź *Ipekakuanhy grubo utłuczoney*, drachmy 2

Naley ciepło do wymoczenia przez noc iednę, w sześciu uncyach wody bernardynkowey, drugiego i trzeciego dnia, zrobisz drugą i trzecią infuzyą, z tego co pozostało z pierwszey. Pierwsza infuzya wzbu-

dza wymioty, druga purguie, trzecia ściąga żołądek. Bardzo chwalą to lekarstwo na dyssenteryą.

INIEKCYE. (Mat: Lek:) Przez iniekcye oznaczaią Doktorzy rozmaite wywarzenia i wymoczenia zioł, ktore się wstrzykuią, i dla tego od nas wyrażane są wciągu tego tłumaczenia słowem wstrzykiwania. Wstrzykiwania daią się w rozmaite iamy ciała ludzkiego, bądź przyrodzone, bądź skutkowane chorobą, iako to: w otwor zadni, (i te wstrzykiwania są pospolicie znaiome pod nazwiskiem klister czyli enem) w pachwę maciczną, w macicę, w prącie męzkie, w pęcherz, w nos, w uszy, a nadewszystko w fistuły i dziury ran.

Czynią iniekcye końcem ukoienia bolow, rozwiązania i uspokoienia inflammacyi, ochędożenia wrzodow, odmiękczenia skirow, rozwolnienia części zbyt wyprężonych lub ścieśnienia ich, końcem oderwania piaskow, i kleiow, końcem pociągnienia zewnątrz iakiey materyi szkodliwey, i końcem dopięcia innych zamiarow.

Materya iniekcyi iest rożna, podług celu ktory sobie Lekarz zakłada. Czynią wstrzykiwania wodą prostą, mlekiem, miodem syconym, wodami pędzonemi, sokami wyczyszczonemi zioł, oleykami, wymoczeniami i wywarzeniami, wodami cieplicznemi i. t. d.

INIEKCYA NA USZY PRZECIWKO ZAPALENIU ONYCH.

Weź *Soku wyczyszczonego sałaty, portulaki i siatku, każdego* uncyi ½

Pomieſzay i wſtrzykuy kilka kropel tey mięſzaniny w ucho ſeryngą, lub wyciſkaiąc palcami kawałek płotna umaczanego w tym likworze; zatkay potym ucho bawełną; powtarzay to ſamo co godzina, i częściey ieżeli tego potrzeba.

INIEKCYA SCIERAIĄCA.

Weź *Wywarzenia ięczmienia*, uncyi 4
Miodku rożanego, uncyą 1

Zmięſzay i wſtrzykuy.

INIEKCYA RANNA, czyli INIEKCYA ZDOLNA DO ZASTANOWIENIA HEMORRAGII I POSTĘPKOW GANGRENY.

Weź *Korzonkow kokornaku, pokraianego w drobne korzonki*, uncyą 1

Każ ie warzyć w trzech kwaterkach lub dobrey puł kwarcie wina białego, dopokąd trzecia część niewywre. Przecedź dekokt przez chuſtę wyciſkaiąc mocno. Doday do przecedzenia:

Tynktury mirry,
Tynktury aloeſu, każdey uncyi ½
Miodku rożanego, uncyą 1½

Zmięſzay i wſtrzykuy.

INIEKCYA NA WYPŁYW MIMO-WOLNY NASIENIA.

Weź *Wody babczaney i wody rożaney, każdey* uncyi 4

Wina białego, uncyi 2
Tucyi preparowaney i kołaczykow białych de Rhafis, każdego drachmę 1
Zmięfzay i wftrzykuy.

Trzeba iednak uważać, aby niebyło żadnego iadu wenerycznego, bo pod ow czas takowe wftrzykiwanie byłoby fzkodliwe.

IPECACUANHA. (Mat: Lek;) Ipekakuanha, czyli korzeń Brezylfki, (*radix Brefilienfis*) nietylko pochodzi z Brezylu, ale go przywożą ieszcze i z Peru, oraz z innych okolic Ameryki południowey.

Ten korzeń ma grubość piora miernego, rachuią go kilka gatunkow, ieden biały, drugi brunatny, trzeci popielaty, czwarty fzarawy ale wpadaiący w czerwony.

Szarawy popielaty uchodzi za naylepfzy, ma fmak lukrecyi i ieft brunatny wewnątrz; gatunek brunatny zbliża fię mocno do tego fwemi właſnościami: niektorzy Lekarze zdaią fię prawie zarowno obydwa fzacować.

Obydwa te gatunki fą umiefzczone w fzeregu wymiotnych nayłagodnieyfzych; nayprzod purguią, ale potym ścieśniaią i utwierdzaią włokna.

Wiadomo powfzechnie, że ipekakuanha ieft naylepfzym lekarftwem z wfzyftkich dotąd wynalezionych przeciwko dyffenteryi; daią ią także w innych upławach żołądka, w biegunce, dyarryi, przebiegu furowym &c. nadewfzyftko gdy tym upławom towarzyfzą bole.

Kilkakrotne doświadczenie ſtwierdziło, że cała moc tego purguiącego zawiſła na iego żywicy, ktora ſprawuie wymioty gwałtownieyſze iak ſam korzeń.

Korzeń ipekakuanhy przepiſuią w proſzku, rozpuſzczonym w bulionie, winie, lub w poſtaci konſerwy albo kaſka, od granow dwunaſtu aż do trzydzieſtu. Bierze ſię także w wymoczeniu wody lub wina od drachmy iedney aż do dwoch.

Ipekakuanha, wzięta w małey dozie, to ieſt niżey granow dzieſięciu ieſt lekarſtwem wycieńczaiącym humory: zadaią ią często w tym zamiarze podczas upławu żołądkowego, w dozie czterech, ſześciu, lub ośmiu granow; doza ta powtorzona bywa więcey lub mniey razy: trzeba iednak wiedzieć, że ta doza lubo mała, niekiedy pobudza do wymiotow.

Wreſzcie ipekąkuanhę wybierać trzeba świeżą, grubą, miąższą, twardą, żywiczną i oczyſzczoną z włokieniek.

ISCHURIA. (Szt: Lek:) *Iſchurya* słowo Greckie, nieco innego znaczy, tylko mimowolne zatrzymanie uryny.

Niektorzy zdaią ſię chcieć kłaść pewną rożnicę między iſchuryą i zatrzymaniem uryny, ale naſzym zdaniem te choroby nierożnią ſię niczym, i że iſchurya wzmożona do pewnego ſtopnia ſkutkuie zatamowanie zupełne moczu; ſłowem, zatamowanie czyli ſtłumienie i zatrzymanie moczu, ſą iedną chorobą, ale w rozmaitych ſtanach uważaną.

Pierwſzym i naygłownieyſzym ſymptomatem tey choroby ieſt nabrzmiałość wſtydliwey przeſtrzeni, ſkutkowana zatrzymaniem uryny w pęcherzu.

Ischurya dzieli ſię nayprzod na prawdziwą i fałſzywą, to ieſt na pęcherzową i nerkową.

Znakami pierwſzey ſą uczucia ocieżałości w przeſtrzeni podbrzuchowey wſtydliwey i w ſzwie między ſtolcem a członkiem; chęci puſzczania uryny, ſtowarzyſzone z uſiłowaniem bezſkutecznym; (uważyć należy że tego znaku niebywa w przypadku zdrętwiałości pęcherza) wielka wzdętość powyżey kości wſtydliwey, ktora boli na dotknięcie, i układa ſię w kſztałt pęcherza, czuć kolebanie w tey nadbiegłości, byleby tylko pęcherz niebył zbytecznie rozprężony; nakoniec ta nabrzmiałość tęchnie lub zmnieyſza ſię, gdy uryna odeydzie, bądź ſpoſobem naturalnym, bądź przez pomoc ſztuki a co więcey ieſt, odpływ moczu, ktory iednaią ſondą i wſuwaniem palca w otwor zadni, oznaymuią ten gatunek iſchuryi.

Znakami fałſzywey iſchuryi, czyli iſchuryi nerkowey ſą: *1mo.* Bol oſtry ale cichy czyli czucie ocieżałości w lędzwiach. *2do.* Chory nieczuie chęci puſzczania moczu, ani do tego żadnych uſiłowań nieczyni. *3to.* Niema żadnego wzdęcia w przeſtrzeni wſtydliwey, ani w częściach przyległych. *4to.* Zapuſzczenie ſondy nieſkutkuie żadnego wypływu moczu.

Symptomata, ktore zwykły towarzyszyć ischuryi tak prawdziwey iak fałszywey są: nudności, wymioty, smak uryny roztaczaiącey się po ustach, kardyalgia, czkawka, gorączka, smrod urynny, ktory paruie z chorego: po tych przypadkach nadchodzi kachexya, wzdęcie całego ciała, puchlina, affekcye śpiączkowate, trudność oddechu, obłąkanie rozumu, miotania konwulsyine, śmierć.

Przyczynami ischuryi są: gorączka, bol nerkow, kamień, zapalenie, ropienie lub iakakolwiek inna wada nerek, pokurczenia spazmodyczne wszystkich trzewiow niższey przestrzeni brzucha, ktore się często bardzo przytrafia w chorobach ostrych, w dolegliwościach hypokondryacznych i macicznych &c. rozwolnienie lub stęchnienie pęcherza, mocz kleiowaty, zapalenie prostratow, zapalenie pęcherza, krew skrzepła, luk kamyczki uwięzłe w uretrze; otoki, wrzody, kamienie, piasek w pęcherzu, iego stwardnienie, wyrostki czyli karonkuły osiadłe blisko szyi pęcherza, czyli raczey wzdęcie prostratæ i iey zmiana w skir lub ciało grzybowate.

Niewiasty ciężarne bywaią także podległe ischuryi pęcherzowey, z ktorey ie oswobadza zlężenie.

Ludzie oboiey płci, długo przytrzymuiący urynę, wystawuią się na tę chorobę; zbytki miłosne nadarzaią ią także.

Często za swą przyczynę uznaie wadę w kanale moczu, skutkowaną przez gonorrheą;

o innych kilku przyczynach, mowić będziemy w prognoftyku.

Ischurya fkutkowana zapaleniem nerek i ktorą można nazwać ifchuryą nerkową, jeft zazwyczay śmiertelna, ieżeli trwa dłużey nad fzofty lub fiodmy dzień, chybą gdyby poty obfite przedłużały chorobę, aż do dwunaftego lub czternaftego dnia, rzadko kiedy przechodzi ten kres czafu.

Toż famo prawie mowić potrzeba o ifchuryi nadchodzącey w pewnych chorobach zapalaiących, iakiemi fą phrenefis, pleura, perypneumonia, zapalenie żołądka, rumatyzm, gorączki oftre, piekące; paroxyzmy gorączek przerywanych; ifchurya fkutkowana ściekiem materyi pedogrycżney, kataralney, fkorbutyczney, francowatey, w nerki; rozwalniaiącemi, oftremi, folami alkalicznemi, profzkiem kantarydow, a flowem lekarftwami zbyt gorącemi; wfzyftkie, mowię, te gatunki ifchuryi zapalaiącey, pofpolicie przyprawiaią o śmierć prędzey lub poźniey.

Ischurya fkutkowana pletorą, niezdaie fię tak bardzo fzkodliwą; ifchurya fkutkowana konwulfyami fymptomatycznemi, iak fię trafiać zwykło w dolegliwości maciczney i hypokondryaczney, w kolce kifzek gwałtownych, wielkim bolu głowy lub lędźwiow, w fcyatyce, podczas klucia fię zębow, &c. fzacowana bydź powinna w pomiar gwałtowności przyczyn.

Ischurya uznaiąca za przyczynę zropiałość nerek, ktora zatyka przeyście moczu,

oczywiście zewſzech miar bardzo niebeśpieczna.

Skutkowana zapaleniem uretrow, kamieniem, ſkrzepłą krwią, lub ropą uwięzłą w kanałach, może bydź uważana iako choroba okropna, ale ciężka w pomiar okoliczności nadarzaiących ſię.

Ischurya ſkutkowana zapaleniem pęcherza, uznana ieſt za chorobę bardzo niebeśpieczną, bo ſię częſto zmienia w otok lub gangrenę.

Jeſt pewna iſchurya pęcherzowata, dosyć poſpolita ſtarcom, ktora zdaie ſię należeć, od otrętwienia i zgnuśniałości włokien pęcherza, a nie od paraliżu, iak niektorzy twierdzą; ta iſchurya leczy ſię naturalnie po piętnaſtu, dwudzieſtu lub trzydzieſtu dniach, byleby tylko niezaniedbywano częſto wyprożniać pęcherza.

Ischurya, ktorą ſkutkuie kamień pęcherza, powinna bydź ſzacowana w pomiar wielkości kamienia zatykaiącego przeyście uryn; w pomiar łatwości, z iaką daie ſię uſuwać ſondą; w pomiar wieku chorego; w pomiar operacyi wyrzynania, ieżeli do niey przyſtąpić potrzeba, i w pomiar innych okoliczności.

Ischurya ſkutkowana ſpazmami czyli zaciśnieniem ſphinkteru pęcherza, ieſt idiopathyczna lub ſymptomatyczna; pletora, zatamowanie upławow kobiecych i hemoroidalnych, uderzenie, zakłocie, kolka, dolegliwość iliaczna, zapalenie kiſzek, ktore ſą przyczynami takowey iſchuryi, uczą doſtatecznie iak rzeczoną chorobę cenić przyſtoi.

Ischurya ſkutkowana paraliżem pęcherza, mogłaby bydź okropna, gdyby napadła na ſtarcow; w młodych ludziach miarkowana bydź powinna, podług przyczyn tego paraliżu, ktore ſą liczne.

Ischurya uznaiąca za przyczynę dobrowolne zatrzymywanie uryny, może ſię ſtać okropną, ieżeli prędkiey niebędzie pomocy; bo po niey naſtępuie zupełne zaklęśnienie pęcherza, albo inflamacya, otok, albo gangrena.

Ischurya pochodząca z zropiałości pęcherza, uznana ieſt prawie za nieuleczoną w ſtarcach.

Ischurya ſkutkowana krwią ſkrupiałą, ślamowatością gęſtą, łatwo uleczona bywa: ſonda, lekarſtwami rozrzedzaiącemi, kordyalnemi i nagabaiącemi &c. Iſchurya ſkutkowana uſunieniem pęcherza, rozwolnieniem lub opadnieniem iego błony wewnętrzney, kiſzką zwaną *rectum*, zapełnioną materyami gnoynemi ſtwardniałemi, lub rażoną zapaleniem; otokiem; albo rozdętą krwią hemoroidalną; ciężarnością lub rodzeniem, puchliną macicy, opadnieniem tego trzewia, iego rozprężeniem: wſzyſtkie te gatunki iſchuryi, mogą bydź łatwo ocenione, co do niebeśpieczeńſtwa, tak iak i owe, ktore ſą ſkutkiem zatrzymania krwi mieſięczney w pachwie, nadbiegłości gruczołowatey w pęcherzu, ſtanu głąbiaſtego ſphinkteru, chroſteczek czyli ociekłości żyłek pęcherza, kamykow nerkowych, zapalenia otoku, lub inney iakieykolwiek nadbiegłości ſzwu między ſtolcem a człon-

kiem, ktora przycifka uretrę; fziamowatości, ropy, błony, robakow zatykaiących kanał, zapalenia tegoż kanału; cofnienia się prącia, iego zawiązania, ktore niekiedy dzieci robić zwykły, phymozis teyże famey części &c.

Lekarftwami przyzwoitemi na ifchuryą są nayprzod antiphlogiftyczne, to ieft: pufzczenie krwi, enemy odmiękczaiące i chłodzące, napoie laxuiące, roztwarzaiące i kwafkowe; fmarowania, naparzania, kataplazmy, kąpiele i moczenie nog letnie, bądź profte, bądź wfparte w fwey fkuteczności fubftancyami oleiowatemi.

Te lekarftwa przyftoią w wfzyftkich przypadkach ifchuryi ftowarzyfzoney z zapaleniem, gorączką, pletorą, wyprężeniem, fpazmem, rozdrażnieniem i bolami.

Powtore, w ifchuryach fkutkowanych humorami wolnemi i zgęftniałemi; rozwolnieniem albo otrętwieniem nerek lub pęcherza; oraz paraliżem tychże narzędzi ciała; udać fię należy do nagabaiących i wycieńczaiących, bądź w naparzaniach, bądź w kataplazmach; fmarowania ciepłe, fpirytufowe, wizykatorye, fuche wanny; kąpiele wod cieplicznych, ieżdżenie na koniu lub powozie; wewnętrznie znowu: diuretyczne ciepłe i folne, kliftery oftre, wymiotne, wody ciepliczne; fą fkuteczne.

Trzeci gatunek ratunku zabieramy z chirurgii, zawifł on na wyproźnieniu uryn za pomocą fondy, albo świeczek: albo gdy tych fpofobow użyć niemożna; lub gdy będą niedoftateczne, bierze fię na pomoc *pa-*

racenthesis, (wytaczanie wody tym sposobem iak w puchlinie) ktorą robią w sznurku między stolcem i między członkiem; albo powyżey przestrzeni wstydliwey.

Taki iest w ogolności sposob leczenia ischuryi, ktory powiększemy niektoremi uwagami szczegolnemi.

Gdy ischurya nerkowa, czyli fałszywa ischurya, iest symptomatem gorączki; niewyciąga żadney szczegulney dla siebie pomocy.

Roztwarzaiące, oślizaiące i łagodzące, powinny bydź używane oszczędnie, bo mogą pomnożyć zatrudnienia.

Wymiotne może zrobić wiele dobrego i złego; ogolnie mowiąc, nietrzeba go używać, tylko w przypadkach gwałtownych.

W Ischuryi nerkowey, ktora iest wyięta od wady mieyscowey, można używać diuretycznych; iakiemi są: sok saletry, limoniowy, pomurne, szparagi, ieżyna, stonogi, balsam copahu, spirytus saletry i koperwasu, sol bursztynowa.

Niekiedy pomyślnie dawano proszek z pszczoł, a nawet proszek z kantaryd; ale proszek kantaryd niepowinien bydź dawany, tylko w ostatecznych przypadkach. *Patrz* Muchy Hiszpańskie.

Wszystkie diuretyczne ogłoszono szkodliwemi w ischuryi pęcherzowatey. Nacierać na nią potrzeba enemami odmiękczaiącemi i oleiowatemi, naparzaniami, kataplazmami i smarowaniami rozwalniaiącemi; kąpie-

lami, połkąpielami, (*Patrz* Kąpiel) a nawet moczeniem nog w wodzie zimney lub ciepłey.

Kataplazmy z cebuli pieczoney, lub z pomurnego ziela przyłożone na lędźwie lub na słabiznę, podług stanu ischuryi nerkowey lub pęcherzowey; są ieszcze bardzo szacowane.

Smaruią ieszcze bardzo pomyślnie oleykiem mrowczanym, lub oleykiem niedźwiadkowym.

Terpentyny przystoią na ischurye pęcherzowe starcow.

Nakoniec, alkali iest naypewnieyszym śrzodkiem uprzątnienia ischuryi pęcherzowey, nadewszystko w starcach. Sondy i świeczki stopniowane, tak proste, iak składane, są także bardzo pożyteczne, gdy wada iest w kanale; ieżeli świeczek zapuszczać niemożna, przychodzą do punkcyi czyli przekłucia szwu między stolcem a członkiem, albo przestrzeni wstydliwey to iest: pobrzuszuiey; iakośmy powiedzieli.

Ale można uniknąć tey operacyi zawsze niebezpieczney, a często bezskuteczney, bo zostawia nienaruszoną przyczynę choroby, używaiąc sondy prostey, tęgiey i wydrążoney. Można zaręczyć podług doświadczenia i świadectwa Lekarzow bardzo oświeconych, iż żadnego niema przypadku, wyiąwszy ow, w ktorym kamień znayduie się uwięziony w kanale, ktoryby sondzie prostey, prowadzoney ręką ćwiczoną, mogł przeszkadzać do wniyścia w pęcherz.

Z tym wszystkim, ieżeli operacya nieuchronnie iest potrzebna, iak w przypadku

wyżey położonym, i gdy szyia pęcherza znakomicie wzdęta, (bo w wymienionym przypadku kanał moczowy tak iest zacieśniony, że żadnego przeyścia nie zostawia narzędziowi, gwałt ktoryby można zadadź, pomnożyłby zapalenia i boleści, a nawet mogłby skutkować umorzenie części) lub gdy uretra iest zacieśniona i pomarszczona, iak się niekiedy trafia w starcach; w tych, mowię, wszystkich przypadkach, i niektorych innych, w korych zniewala potrzeba do operacyi, nayIepiey iest użyć następuiącego sposobu.

Przesuniesz perforatora i rureczkę w część przednią pęcherza, tuż po nad symphizą kości wstydliwey; wyciągniesz perforatora a rureczkę zostawisz, aby mogła płynąć uryna: ustanowisz tę rureczkę obwiąsłem, aby chory mogł iey używać, dopokąd przyczyna choroby zupełnie zniesioną niebędzie; po zniesieniu przyczyny wyciągniesz rureczkę, a ranę opatrzysz balsamem copahu, na ktory przyłożysz plaster przyzwoity.

Gdy niemożna przyczyny wytępić, co się trafiać zwykło w osobach podeszłego wieku; lub gdy choroba pochodzi z iakiey głąbiowatości w kanale moczu; z skiru w prostatach, z kamienia znakomitego, lub z iakiey inney przyczyny uporney, chory, zawsze nosić będzie rureczkę, do ktorey pod ow czas przyprawisz śrzubkę, aby się mogła dostatecznie zamykać, i aby uryna nie płynęła bez ustanku.

Jeżeli

Jeżeli ſą iakie grzybowatości w pęcherzu, będzieſz uſiłował znieść ie, wſtrzykiwaniem ścieraiącym i ropiącym.

Nakoniec ieżeli ſzyia pęcherza tak ieſt zapalona, że przechody naturalne ſą zatkane, nie omieſzkaſz, zaraz po operacyi, puścić krwi choremu, przepiſać mu kryſtery, przyłożyć mu na przeſtrzenię pęcherza przyzwoite kataplazmy; uſiłować nadto trzeba rozpędzić zapalenie i nadbiegłość, wſzyſtkiemi lekarſtwami wewnętrznemi wzmiankowanemi wyżey.

Rzadko ſię trafia, aby chorzy z tey choroby powſtali, ieżeli zapalenie i nabrzmiałość ſą zadawnione i nieświeże.

Ischurya, ktorey przyczyną ieſt pletora, leczona bywa iak ta. *Rivière* (Cent: I. Obſerv: I.) przytacza przykład tego gatunku iſchuryi, ktory obfite krwi puſzczenie uleczyło w godzinę, przywracaiąc wypływ moczu.

Ischurya ſkutkowana z ropieniem nerek, powinna bydź leczona ścieraiącemi i rozrzedzaiącemi, tudzież mieyſcowemi rozwalniaiącemi; używaią także, ieżeli przypadek wyciąga, lekarſtw ogolnych i opiatow; łagodzące, wody Spaſkie, a nadewſzyſtko balſamiczne ścieraiące i ranne; niektorzy zalecaią długie używanie *uva urſi*; nephrotomii nie trzeba praktykować, aż pod owczas, gdy nadbiegłość i kolebanie czynią otok znakomity w przeſtrzeni lędźwiow; a nawet i w ten czas mocno uważać potrzeba, ieżeli te przypadki nie ſą ſkutkiem zatkania kanałow urynnych.

Niektorzy zalecaią długie używanie wody wapienney i mydlaney w ischuryi pęcherzowey, skutkowaney kamieniem; można ią pokryć lekarstwami roztwarzaiącemi, łagodzącemi szlamowatemi, za pomocą oleynych, opiatow i proszku *uva ursi*.

Antispazmodyczne, antiphlogistyczne, opiaty i sonda, przystoią w spazmie sphinktru pęcherza.

W Ischuryi kamienistey pęcherza, dziedziczney i napastuiącey dzieci, naylepsze lithontryptyczne słabą są pomocą; sama tylko operacya Chirurgiczna zdoła pokonać tę chorobę; a i tak pewnym bydź nie można czyli ich tym sposobem na zawsze oswobodzamy, bo za zwyczay znowu powraca.

W Ischuryi pęcherzowey kobiet ciężarnych, ktora się nadarza koło ostatnich czasow brzemienności, chorey ziednać należy takie położenie, ktoreby mogło zachować uretrę od ciśnienia macicy i iey ciężaru. Gdy głowa dziecięcia iest bardzo nisko, i gdy znakomicie gniecie kość wstydliwą, pod ow czas niema innego lekarstwa, tylko usunienie głowy dziecięcey; tym sposobem uryny odzyskaią swoy odpływ, i żadnego innego nie trzeba będzie ratunku.

JUJUBY. (Mat: Lek:) Juiuby po łacinie *juiubæ*, są owocami drzewa zwanego *juiuba*, ktory po łacinie także się nazywa, albolitéż *Ziziphus*.

Dotąd niemogł się nikt ieszcze zapewnić o częściach, z ktorych się składa kwiat juiuby. Mamy pozory do mniemania, że ten kwiat niema kielicha, ale tylko liść iedno-

ſztuczny, zielony z wierzchu, kolorowy wewnątrz i nie ozdobny dołem.

W wnętrzu kwiata widziemy pięć prątiow naſiennych towarzyſzących ſtępelkowi, ktory ſię ſkłada z zapłodku zaokrągłonego a na wierzchu ma dwa prąteczki bardzo krotkie.

Zapłodek zmienia ſię w owoc mięſiſty, kſztałtu oliwka, i toto nazywamy juiuby.

W każdey juiubie ieſt peſtka wewnętrznie podzielona na dwie komoreczki, z ktorych każda zawiera iedno naſionko, zaokrąglone z iedney ſtrony, a z drugiey ſpłaſzczone.

Juiuba poſpolita, *Ziziphus Dodonæi*, z ktorey bierzemy juiuby używane w lekarſkiey ſztuce, ieſt krzewik mierney wielkości i tarniowaty, ktorego liścia ſą iaykowate, zielone, wpadaiące nieco w żołte, drobniuchno ząbkowane na brzegach; kora tego krzewika ieſt oſtra i pełna rozpadlin, ryſow; owoc iego czerwienieie doyrzewaiąc i ma ſmak łagodny.

JUJUBY, ſprawiedliwie maią pierwſze mieyſce między lekarſtwami łagodzącemi, używanemi w chorobach pierſi, nerek, i pęcherza. Poſpolicie w przygotowaniach magiſtralnych łączą z niemi daktyle, ſebeſty i i inne owoce bechiczne.

Biorą za zwyczay dzieſięć lub dwanaście juiubow na ieden bulion, na funt apozematu i dwa funta tyzanny: innych owocow dodaią w prawym ſtoſunku.

JULEP. (Mat: Lek:) *Julepium*, albo *Julep*. Julepek albo iulep ieſt lekarſtwo magiſtralne, pod poſtacią płynu, ktory robią na iednę lub kilka i kilkanaście doz.

Podług tradycyi, Lekarze Arabscy, są wynalazcami tego lekarstwa i nieznaiomym było starożytnym Grekom.

Robią go dwoiakim sposobem: to iest z wodami przepędzonemi, lub z wymoczeniem albo wywarzeniem lekkim roślin: syropy, w ktorych preparacyą wchodzi cukier, są dla tego smaku przyiemnego.

Riviére nam oznaymuie, że zwyczaiem czasow iego było gotować syrop do zażycia na trzy lub cztery dozy; ale czasow naszych, nie robi się tylko na iedno zażycie.

Doza syropu czyli cukru iest uncya iedna do trzech lub czterech uncyi likworu. Co się tycze innych okoliczności, następuiące przykłady obiaśnią zupełnie.

JULEPEK KORDYALNY.

Weź *Wod przepędzanych z boraku,*
Bernardynku,
Dryakwi polney,
i skorsonerry, każdey uncyą 1
Wody z kwiatow pomarańczowych,
Wody cynamonowey, każdey uncyi $\frac{1}{2}$

Roztworz tym uncyą iednę syropu goździkowego.

JULEPEK HISTERYCZNY, czyli ANTI-HISTERYCZNY.

Weź *Wod przepędzanych: z kwiatow pomarańczowych,*

z melissy prostey, każdey uncyi 2
Syropu składanego bylicy, uncyą 1

Pomięszay.

JULEPEK SNO-DAYNY

Weź *Wody sałaty i wody grzybieńcowey, każdey po* uncyi 2
Syropu diacodium, uncyą 1

JULEPEK CHŁODZĄCY, KORDYALNY I PEKTORALNY.

Weź *Syropu soku limoniowego,* uncyą 1½
Wod pędzonych z cykoryi, z bernardynka, każdey funta ½
Spirytusu koperwasowego, ile potrzeba do nadania kwaskowatości przyiemney.

Zmięszay na trzy lub cztery dozy.

JULEPEK ANODYNNY.

Weź *Wody maku polnego,* uncyi 2
Oleyku migdałow słodkich, Syropu ślazowego, każdego uncyą 1
Kropli anodynnych Sydenhama, Nro: 20

Zmięszay.

Julepy robione za pośrzednictwem wymoczenia i wywarzenia, wcale dzisiay uży-

wanenie ſą; trzeba iednak umieć ſpoſob przygotowania ich, aby mieć nadorędziu ſrzodek, od przypadku, w ktorymby wod przepędzanych doſtać niemożna było Niema innego ſpoſobu robienia tych iulepow, tylko moczyć lub gotować kwiaty, korzonki &c. roślin; ktore użyte bydź maią, tak iak my powiedzieli w artykułach dekoktu i infuzyi, i z niemi mięſzać cukier lub ſyrop w ilości powyżey wyrażoney.

Chcąc julepy uczynić przyiemnieyſze ſmakowi przymięſzać można trochę ſoku pomarańczowego, albo kilka kropel ſpirituſu koperwaſowego, iakośmy iuż tego przykład dali.

JULIANA, po łacinie *Heſperis.* (Bot:) Kielich tey rośliny ułożony ieſt z czterech ſztuk; iey kwiat ſkł daią cztery liſtki naſienne rozłożone w krzyżyk i z ſześciu prąciow naſiennych, z ktorych dwa ſą daleko krotſze. Stępelkiem ieſt zapłodek czterokątny, owocem ſtrącze ſpłaſzczone i podługowate, wewnętrznie przedzielone na dwie komoreczki oddzielone przegrodą, te komoreczki zamykaią naſiona okrągłe czyli cylindryczne. Juliana należy do rodzaiu tulipanow.

JULIANY ſą kwiaty bardzo piękne, ktore ſłużą do ozdoby ogrodowych kwater. Niektorzy Autorowie rachuią ich aż do dwudzieſtu czterech gatunkow.

Wiele gatunkow tych tulipanow, pielęgnuią w ogrodach, od ktorych rzeczone kwiaty przybieraią nazwiſko ogrodowych. Takiemi ſą naſtępuiące, ktore ſię zdaią nayczęściey używane w ſztuce lekarſkiey. *Heſ-*

peris hortensis flore purpureo. Hesperis hortensis flore candido.

Kwiaty ich rożnią się rozmaicie odmianami kolorow czerwonego i białego. W niektorych Prowincyach, rodzą się bez pielęgnowania pomiędzy płotami. Łodygi ich są wysokie blizko stop dwoch, cylindryczne, gałęziste, kosmate; liścia ciemno-zielone, smaku ostrego; nasiona czerwonawe.

Kwitną w Kwietniu, Maiu i Czerwcu.

Częściami używanemi są liścia i nasiona.

Juliana wzięta wewnętrznie uchodzi za dotrawiaiącą, rozrzedzaiącą i ścieraiącą; za diuretyczną, potną czyli diaphoretyczną, antispazmodyczną i pektoralną, a nakoniec za antiskorbutyczną. *Dodoneusz* uważa, że ma tenże sam smak i mieć powinna też same cnoty co rukiew.

Zalecaią nadewszystko tę roślinę zewnętrznie, w przypadkach zapalenia, raka, gangreny lub sphacele; w ostatnich przypadkach doświadczono iey cnoty roztarłszy ią w winie.

Powiadaią, że także iest bardzo dobra na doyrzenie i odmiękczenie guzow czyli dymienic powietrznych, tudzież na inne dodolegliwości zewnętrzne zaraźliwe.

IWINKA. (Bot.) Znana w Botanice pod nazwiskiem: *Chamaepitis lutea, vulgaris folio trifido*, albo pod nazwiskiem: *Iva arthritica officin.*

Roślina ta, czasow naszych mało używana w sztuce lekarskiey i kwitnie w lecie, sama przez się mnoży się w ziemiach piaszczystych i nie iest wyższa iak na na stop trzy.

Kwiaty iey ſą małe i żołte, wypadaią z pachwiczek liści; iey łodyga czerwonawa, cienka, koſmata i kolankowata; liścia iey maią liſtek wydrążony iak rynienka i oſadzony długim włoſiem; wyrzynane ſą w trzy części.

Roślina ta ieſt ſmaku gorżkiego i ma zapach kleiowaty, cała ieſt zdolna do użycia.

Uchodzi za cephaliczną i wzmacniaiącą. Niektorzy powiadaią, że warzona w miodzie, przywołuie uryny i mieſiące, i leczy żołtaczkę. Nie możnażby tych ſkutkow przypiſać miodowi ſyconemu?

Zalecaią ią ieſzcze przeciwko pedogrze, tak wziętą wewnętrznie iak przyłożoną w kſztałcie kataplazmu; ale lekarze pełni oświecenia wątpić każą o tych cnotach; cnota iwinki antiparaſityczna, ktorą dziedziczy iako roślina wzmacniaiąca, ieſt pewnieyſza.

Daią ią w ſubſtancyi od ſkrupułu iednego aż do dwoch: albolitéż kładą ſzczyptę do funta wymoczenia lub wywarzenia.

Iwina wchodzi poniekąd w pewne przyprawy aptekarſkie.

IZOPEK, podług innych HIZOPEK. (Mat: Lek:) *Hiſsopus offic: cerulea vel ſpicata.* Jeſt to mały krzewik wyſoki bliſko na ſtop dwa; łodygi ma ſękowate, gałęziſte; liścia długie, wązkie, zielonawe bez ząbkow; na wierzchołku łodyg ſą dwa kłoſy kwiatow niebieſkich, białych lub czerwonych: cała ta roślina ma zapach aromatyczny doſyć mocny; korzeń iey ieſt wielki iak palec mały,

i drzewisty; izopek rośnie po ziemiach i gruntach wszelkiego gatunku.

Roślina ta uchodzi za rozrzedzaiącą i diuretyczną; wchodzi także w klassę pektoralnych rozrzedzaiących i rozwięzuiących; z przyczyny tych własności przepisuią ią w dychawicy i w innych nieładach płuc; psuie, mowią, skutecznie, wszystkie niełady skutkowane bądź przez materye lipkie i waynsztynowe, i nadaie piękną cerę twarzy; przypisuią mu także własność oswobodzania żołądka z kleiow, przywracania porządku dygestyi i apetytu.

Dozą liści i wierzchołkow izopku iest poł garści do każdego funta wody w wymoczeniu, a dozą kwiatow szczypta iedna; zazwyczay biorą tę infuzyą z miodem praśnym; można ią także pić z cukrem iak herbatę.

Zewnątrz używaią tey rośliny iak ranney, ścieraiącey i wzmacniaiącey; wchodzi w gargaryzmy antiskorbutyczne, w niektore lekarstwa antiepileptyczne, i w wodę postrzałową.

Niektorzy wreszcie zalecaią buliony z izopku, używane na czczo, na ziednanie wypływow miesięcznych; przepisuią wapor czyli parę wywarzenia izopku na dzwonienie w uszach.

K.

KACHEKTYK. (Szt: Lek:) Kachektykami nazywaią wszystkich chorych, ktorzy maią twarz siną, ołowianego koloru, nabrzmiałą,

ſłabości ociężałe w ręku i nogach, i wſzyſtkie ſymptomata choroby zwaney *kachexyia*. Jeſzcze nazwiſko *kachektycznych* daią lekarſtwom, uznanym za zdolne do uleczenia lub zapobieżenia kachexyi. Takiemi ſą przyprawy rozmaite żelaza, rozwalniaiące, toniczne i gorżkie.

KACHEXYA. (Szt: Lek:) *Cachexia*. Ten wyraz kachexya wyraża zły ſtan ciała, ſkutkowany ſkażeniem ogolnym płynow przeznaczonych do utuczenia ciała, i do pomnożenia iego wzroſtu.

Symptomatami tey choroby ſą: bladość części cieliſtych, a nadewſzyſtko twarzy, zwątlenie ſił, ſłabości dobrowolne w ręku i nogach; nieudolność do funkcyi, tak naturalnych iak od woli pochodzących; opieſzałość, ſłabość i nierowność pulſu, trudność oddychania, utrata apetytu, bole żołądka, palpitacye, wapory, i ciepło czyli gorąco wyſtępuiące na twarz, poruſzenie nieporządne gorączki, nabrzmiałość rąk i nog, nakoniec ſchudnienie ogolne całego ciała, ktore ieſt ſkutkiem nieuchronnym złych przymiotow ſoku pokarmnego czyli tuczącego.

Autorowie uznaią dwie przyczyny ogolne kachexyi. Pierwſzą ieſt złe uprzymiotowanie krwi niemogącey mieć doſyć gęſtości, i niemogącey ſię uſpoſobić do odbywania funkcyi, do ktorych ieſt przeznaczoną od natury, ilekroć niebędzie ſię robić z dobrey miazgi. Drugą przyczyną ieſt miękkość włokien. A zatym kachexya będzie mogła mieć mieyſce po ćwiczeniach gwał-

łownych, po gwałtownych utratach, bądź przez poty, bądź przez inną iaką drogę; rodzay życia miękki i prożniaczy, obfite picia wody, wilgotność atmosfery i mocne namiętności duszy, są tyluż początkami kachexyi.

Pokarmy grube i niestrawne, ktorych tęgość opiera się siłom trawiącym, tudzież częste używanie likworow mocnych, mogą także ściągnąć chorobę o ktorey mowa. Pospolita iest dziewicom ktore ieszcze niemiały upławow, lub ktore maią zbyt obfite. Bladość ich cery, i zły stan ich organow, są kachexyi poprzednikami.

Kachexya, zmienia się często w puchlinę gdy iest zaniedbana. Stan ten iest zawsze złym, nadewszystko gdy następuie po iakiey chorobie chroniczney, lub gdy idzie po wyprożnieniu gwałtownym i znakomitym, iako to po wielkich hemorragiach; po utratach mnogich zbytecznie krwi niewieściey; po dyarryach uporczywych, dyssenteryi &c.

Gdy choroba iest świeża, niewielkiey potrzeba pracy na zniszczenie iey. Kachexya maiąca za przyczynę rozwolnienie włokien, łatwiey uleczona bywa, niżeli owa, ktora zależy od złego stanu płynow.

Chcąc walczyć korzystnie z kachexyą, powinniśmy się przyłozyć do wytępienia przyczyn, ktore ią skutkowały. Gdy się zapewnisz, że ta przyczyna iest w płynach, zaczniesz od dania łagodnego purgansu, lub lekkiego wymiotnego; w zamiarze oswobodzenia pierwszych drog, z zakisow nieczy-

ſtych i z ſokow kleiowatych, ktoremi ſą otynkowane. Chory odmieni ſwoy tryb życia; niebędzie używał tylko pokarmow ſoczyſtych i łatwych do ſtrawienia. Używać będzie ſerwatkę roztworzoną rowną częścią wymoczenia ptaſiey rutki. Można mu także będzie zadać iakiey wody mineralney, żelazney &c. Wino piołunkowe zadać mu także trzeba dla wzmocnienia żołądka. Chory pić będzie kieliſzek po obiedzie i kieliſzek po wieczerzy. W podobnym przypadku niemożna poradzić ſię lepſzego żołądkowego. Działa iak toniczne i obudza ſiły władz trawiących. *Patrz* PIOŁUN.

Trzeba mieć baczność, aby często purgować, a ieżeli ſię dorozumiewaſz zatkań w iakim trzewiu, użyieſz rozwalniaiących w kąſkach, lub w napoiach. Naprzykład, możeſz przepiſać pigułki robione z piętnaſtu granow ſzaffranu marſa i dzieſięć granow raczych oczow, ktore połączyſz ilością doſtateczną ſyropu byłycowego. Jeden kąſek dawać będzieſz przed obiadem, drugi po wieczerzy, nie zaniedbuiac nigdy wina piołunkowego, ieżeli żołądek ieſt ſłaby. Podczas używania tych lekarſtw, zaleciſz choremu, aby czynił ćwiczenia pomiarkowane, aby ieździł czaſami na koniu, i aby oddalał od ſwego umyſłu wſzyſtko, coby mu mogło nadarzyć iaką nieſpokoyność; niedaſz mu żadnych innych pokarmow tylko lekkie, i takie, ktore mogą doſtarczyć wyborney miazgi.

Gdy kachexya ma za przyczynę ſłabość i rozwolnienie włokien, użyieſz lekarſtw

wzmacniaiących i analeptycznych; ieżeli nastąpi po utratach znakomitych, po zbytkach lub potach obfitych, pokrzepisz siły zwątlone dobremi bulionami, i stopniami postępować będziesz do pokarmow twardych, mocnych. Każesz choremu wziąść kilka kąpiel aromatycznych, niekiedy trzeć flanelą ciało i chustami należycie suchemi; i dozwolisz pić trochę wina, ale dobrego.

Kachektycy, ktorzy zamieszkali w atmosferze wilgotney, w sąsiedztwie bagnisk, lub łąk, w mieyscach nizkich i kałow pełnych, i ktorych przytomności wymaga rola, innego wcale potrzebnią sposobu leczenia. Używać będą wina piołunkowego, lub wody żelazney w ktorey poprostu wywarzysz gwoździe. Purgować ich trzeba często trunkiem następuiącym:

Weź *Korzonkow paprotki dębowey*, uncyi 2
Liści cykoryi dzikiey,
Wołowych ięzyczkow, *każdego* uncyą 1
Senesu wypłukanego, uncyi ½
Rhubarbarum wybornego, drachm 2
Cremortartari, drachmę 1½

Każesz moczyć wszystko przez godzin dwanaście w popiele gorącym; roztopisz w tym dwie uncye manny, i uncyą iednę konfektu *Hamech*. Rozdzielisz tę infuzyą na dwie dozy, chory zażyie iednę z rana a drugą w wieczor.

Zalecisz mu oraz, aby używał ćwiczenia ciała, przechodził się po powietrzu

czystym, ile tylko będzie mogł; aby się strzegł pokarmow lepkich, kwaśnych lub słonych, obfitego picia wody, a nadewszystko likworow mocnych. Na końcu kuracyi, zalecisz na wieczor i na rano, iednę z pigułek nastepuiących, po ktorey wypiie szklankę wymoczenia małego iasieńca.

Weź	*Merkuryuszu słodkiego*,	granow 20
	Kinkiny,	drachmy ½
	Gummy ammoniaku,	
	Galbanu, każdego	skrupuł 1
	Mirry,	granow 30
	Extraktu płasiey rutki,	drachm 2

Wszystko rozczynisz dostateczną ilością syropu piołunkowego i porobisz pigułki ważące granow dwadzieścia. Całą tę massę brać będzie chory raz w miesiąc, dopokąd niepozostanie żadnego śladu choroby. Dobrze nawet uczyni gdy to lekarstwo przez kilka miesięcy ciągle brać nieprzestanie. Jeżeli kachexya odmieniła się w puchlinę, postąpisz iak na ten przypadek przyzwoita. *Patrz* Puchlina, Anasark.

" Kachexya iest iedna z chorob nayuporczywszych i naytrudnieyszych do uleczenia, nadewszystko gdy iest skutkiem iakiey wielkiey choroby, lub znakomitego wyprożnienia; gdy iey towarzyszy gorączka uporna, i gdy nagłe czyni postępki; łatwiey pożyteczną przynieść pomoc, gdy nieznacznie wzmaga się, i gdy niepoźno używamy ratunku Lekarza.

„ W leczeniu tey choroby zważyć nay-
„ przod trzeba, iaka ią przyczyna fkutko-
„ wała; ieżeli części ftałe fą rażone, na-
„ leży udać fię do lekarftw zdolnych, wzmo-
„ cnić one, nadewfzyftko pufzczenia krwi
„ ftrzedz fię należy, bo to ofłabia chorego
„ i ułatwia poftępki choroby.

„ Przed wfzelkiemi innemi lekarftwami,
„ należy choremu przepifać poł kwarty
„ ferwatki wyklarowaney, ktorą rano za-
„ żywać będzie po kieliſzku, w przeciągu
„ poranka przez dni ośm; zważyć iednak
„ należy, że ieżeli rozwolnienie włokien
„ ieft znakomite, można fię uwolnić od u-
„ żywania ferwatki i enem; nadewfzyftko
„ gdy chory wynifzczony na fiłach; na
„ mieyfce tego dafz mu łekkie wymocze-
„ nie ilości rowney liści cykoryi dzikiey i
„ przetarznika famca; poczym dafz mu do
„ zażywania opiatu naftępuiącego, przygo-
„ towawfzy go do niego enemą.

Weź *Szafranu marfa rozwięzuiącego*, uncyi ½
Rhubarbarum,
Soli piołunkowey,
Arcanum duplicatum, *każdego* drach: 1
Jalapy,
Diagrydu, *każdego* fkrupułow 2
Gummy ammoniaku,
Mirry, *każdey* fkrupułow 4
Cynamonu, drachmę 1

„ Zetrzey wfzyftko na profzek, a zmię-
„ fzawfzy należycie, rozczyń doftateczną
„ ilością fyropu liści brzofkwiniowych.

„ Dozą ieſt drachm dwie dla doroſłego,
„ do wzięcia na czczo dwa razy na tydzień
„ przez dni piętnaście, zawinąwſzy w o.
„ płatek, a przez drugie piętnaście dni
„ raz na tydzień.

„ Doza dla dziecięcia ieſt od ſkrupułu
„ iednego aż do puł drachmy; popiiaią to
„ trochą tyzanny ciepłey lub bulionu.

„ Gdy kachexya poſtąpiła nieco ku wyż-
„ ſzemu ſtopniowi, i gdy ſię iuż pokazuie
„ wzdęcie, można ſię uwolnić od przepiſa-
„ nia ſerwatki i enem, a przeyść do uży-
„ wania opiatu, ktory ſię tak robi:

Weź *Szafranu marſa rozwięzuiącego*,
Antimonii ſurowego, każdego drachm 2
Dyagrydu, uncyą 1

„ Zrob z wſzyſtkiego proſzek mieluchny,
„ doday do tego ilość doſtateczną ſyropu
„ piąciu korzonkow, abyś zrobił opiat mięk-
„ kiey ſtężałości, ktorego chory dozę od
„ dwoch ſkrupułow aż do drachmy iedney,
„ ma zażywać rano i w wieczor, w opłat-
„ ku.

„ Gdy ſię te lekarſtwa nieudaią, i gdy
„ zawſze pokazuie ſię znaczna i oczywiſta
„ ſłabość w włoknach, potrzeba choremu
„ przepiſać wino, zdolne do pokrzepienia
„ ſił, takowe ieſt:

Weź *Senesu płukanego*, funta ½
Korzonkow paprotki dębowey,
Murzany, każdego uncyi 2
Liści słonogowca, garści 4

Kory

Kory kinkiny,		
Mirry, każdey	drachmy	2
Małego piołunu,	garści	2
Skorki cytrynowey,	uncyą	1

„ Włoż wſzyſtko w woreczek płotna rzad- „ kiego, ktory wrzuciſz do baryłeczki, „ ktoraby mogła zawierać dwanaście lub „ dzieſięć kwart; w czaſie winobrania na- „ pełniſz tę baryłkę muſzczem wina białe- „ go, ktoremu ſię dozwoliſz warzyć; za- „ tkay potym, dozwalaiąc tak moknąć wſzy- „ ſtkiemu przez dwa mieſiące; zley potym „ i choway w butelkach dobrze zatkanych: „ dozą ieſt kieliſzek, zimno, z rana na czczo; „ używay tego przez dni piętnaście; ieże- „ liby nadto purgowało, zażyway tylko „ co trzeci dzień. Wino to ieſt przecudo- „ wne na wzmocnienie włokien ciała, i „ przyſtoi bardzo dobrze w wſzyſtkich przy- „ padkach, w ktorych humory nakłaniaią „ ſię do ſkażenia.

„ Chcąc zapobieżeć ſłabości ogolney wło- „ kien, należy zalecić ćwiczenie ciała, ka- „ zać go trzeć po całym ciele, przepiſać „ mu kąpiele zimne, ieżeli pora roku do- „ zwala, a za napoy zalecić wodę żelazną.

„ Uważyć iednak należy, aby nieprzepi- „ ſywać tych wſzyſtkich lekarſtw oſobom „ zbytecznie delikatnym, ktore łatwo „ krwią pluią; tudzież, ktore ſą podległe „ żywym bołom żołądka i kolkom. W tym „ gatunku przypadkow kachexya ieſt połą- „ czona z tak wielką czułością, że lekar- „ ſtwa rozgrzewaiące prawie zawſze ſzko-

„ dzą choremu ; lepiey ieſt trzymać ſię roz-
„ rzedzaiących, iako to ſerwatki, enem,
„ kąpiel, wód mineralnych żelaznych, kto-
„ rych można rano na czczo pić po kwarcie
„ przez dni piętnaście. Jeżeli zaś potrze-
„ ba iakiego lekarſtwa na wzmocnienie żo-
„ łądka, można używać wina piołunkowe-
„ go robionego tym ſpoſobem:

Weź *Liści piołunkowych wypłukanych należycie i uſuſzonych w cieniu*, garść 1

„ Naley na to kwartę wina białego do-
„ brego, i mocz na zimno przez dwadzie-
„ ścia cztery godzin w naczyniu dobrze za-
„ tkanym, przecedź potym wino, i zacho-
„ way do użycia; dozą ieſt kieliſzek na
„ pół godziny przed obiadem, przez dni
„ piętnaście.

„ Gdy kachexya uznaie za przyczynę
„ ſkażenie humorow, więcey używać nale-
„ ży napoiow wodniſtych i poſtępować ſo-
„ bie prawie ze wſzyſtkim, iakośmy powie-
„ dzieli; nadewſzyſtko myślić należy o od-
„ mianie trybu, niebrać innych pokarmow
„ tylko te, ktorych ſtrawienie ieſt łatwe;
„ nie razem, ale kilka razy ieść na dzień,
„ często ſię purgować, i brać przed obia-
„ dem i przed wieczerzą proſzek robiony
„ z piętnaſtu granow ſzafranu marſa roz-
„ więzuiącego i z dwóch granow oczow ra-
„ czych.

„ Iſtotną ieſt rzeczą w tey chorobie chro-
„ nić ſię wina, likworow mocnych i wſzel-
„ kich gwałtownych ćwiczeń ciała. Jeże-

„ li chory ma tak słaby żołądek, że niemo-
„ że dobrze trawić, może podług wyboru
„ swego, pić przed obiadem puł szklanki
„ wina piołunkowego lub wina z kinkiny.

„ Ubodzy wieśniacy i ubodzy rzemie-
„ ślnicy w miastach, wpadaią w rozmaite
„ kachexye: przyczyny tego znayduiemy w
„ położeniu mieysc od nich zamieszkanych,
„ w poblıskości stawow, bagnisk, łąk, w
„ potrzebie nieuchronney przebywania
„ wsrzod gnoiow i odchodow staiennych;
„ co sprawuie że oddychaią powietrzem
„ grubym i nieczystym.

„ Kładziemy tu infuzyą purguiącą, ktora
„ dosyć dobrze skutkuie w pomienioney
„ chorobie:

Weź *Korzonkow paprotki*,	uncyi	2
Cykoryi dzikiey,		
Wołowych ięzyczkow, *ka-żdego*	uncyą	1
Rodzenkow przesadzanych,	drachm	6
Senesu wypłukanego,	uncyi	½
Rhubarbarum wybornego,	drachm	2
Kremortartari,	drachmę	1½

„ Naley to wszystko ciepło, i mocz tak-
„ że w cieple przez godzin dwanaście w
„ kwarcie wody wrzącey, rozpuść w prze-
„ cedzeniu manny uncyi 2. *Elixyru pro-*
„ *prietatis* skrupułow dwa.

„ Zażyi to wymoczenie w czterech do-
„ zach, doza po dozie, w trzy lub cztery
„ godziny.

„ Ubodzy ludzie, mogą także używać wi-
„ na piołunkowego opisanego wyżey i wo-

„ dy żelazney, robioney z garści goździow
„ moczonych w wodzie; ale wszystkie te
„ lekarstwa staią się niepożyteczne, ieżeli
„ nieposzukaią powietrza czystszego, i ie-
„ żeli nieudadzą się do pokarmow zdrow-
„ szych.

„ Gdy kachexya zupełnie iuż zniesiona
„ będzie, i gdy Lekarz doydzie pokonania
„ iey przez lekarstwa; chronić się trzeba
„ powrotu iey, zachowuiąc tryb dokładny;
„ strzegąc się pokarmow lepkich, kwa-
„ śnych, słonych, wody zimney, likworow
„ tęgich, powietrza wilgotnego; zadaiąc
„ ciału mierne ćwiczenie; potym zażywa-
„ iąc następuiące pigułki:

Weź *Wyciągu czyli extraktu ptasiey rutki*,
Małego iasieńca, *ka-*
żdego po gran: 36
Kinkiny, drachmy ½
Gummy ammoniaku,
Galbanu, *każdego po* skrupule 1
Mirry, granow 30
Merkuryuszu słodkiego, granow 20

„ Pomięszay wszystko razem, i zrob pi-
„ gułki ważące granow dwadzieścia. Doza
„ iest pigułek dwie, iedna z rana, a druga
„ koło szostey w wieczor, popiiaiąc szklan-
„ ką wymoczenia małego iasieńca.

„ Co miesiąc rozpoczynać będziesz te pi-
„ gułki, a przed obiadem, przez przeciąg
„ zażywania pigułek, pić będziesz poł szkla-
„ neczki wina piołunkowego opisanego wy-
„ żey, daiąc baczność na wzięcie purgan-

„ su, ieżeli potrzebny będzie.„ *Dictionnaire de santé T. I. art.* Cachexie.

KADMIA. (Mat: Lek:) Kadmia, czyli kamień kruszczowy, iest substancya kruszczowa, ktora w sobie zawiera żelazo i zynk. Mniemaią, że ten kamień nosi nazwisko *Kadmusa* sławnego roztopiacza Fenickiego, ktory pierwszy wynalazł sztukę topienia kruszczow, i ktory był przywołany do Grecyi, aby pracował koło bronzu. Kadmia używana iest w sztuce Lekarskiey, iako dzielne osuszaiące. Posypuią iey proszkiem wrzody obficie ropieiące, zdarcia skory &c. kładą kadmią w cerat noszący iey imię. Kładziemy tu iego przepis:

Weź *Oleyku rożanego*,	uncyi 8
Wosku białego,	uncyi 4
Kąsku Ormiańskiego,	
Kamienia kruszczowego czyli kadmii,	
Piany srebrney,	
Bleywasu, każdego,	uncyi 2

Zrob cerat. Cerat ten iest pożyteczny i skuteczny na wszystkie przypadki ran z zapaleniem. Osusza i koi bole.

KADUK. (Szt: Lek:) Tak nazywaią Polacy epilepsyą czyli wielką chorobę. *Patrz* w drugim Tomie artykuł Epilepsya.

KAKOCHILIA. (Szt: Lek:) *Cacochilia*, nie co innego iest, tylko skażenie czyli nieład i nieporządne działanie władz trawią-

cych, zkąd powstaie kachexya. Zapobiegamy temu przypadkowi lekarstwami wyrażonemi pod artykułem SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA.

KAKOCHIMIA. (Szt: Lek:) Rzadko kto wpada w kachexyą, żeby wprzod nie był kakochimicznym: soki nie wpadaią w skażenie; tylko ciągłą następnością zbytkow lub złych strawności; ktore wciągaią nieznacznie ciało w omdlałość i znużenie.

Brak apetytu, bezsenności, odrzucania kwaskowe lub smrodliwe, kolki żołądkowe, rznięcia, bieguuki, dyssenterye, uryny surowe i blade, twarz pozbawiona cery, żołtawa, nabrzmiała, sina; głowa ocieżała; władze umysłu utrudzone i tępsze iak zazwyczay: są symptomatami zwyczaynemi kakochimii.

Początek tego złego stanu, znayduiemy w grubości i lepkości albo kleiowatości pokarmow, w wielkich wyprożnieniach, w powietrzu niezdrowym, w czuwaniach wielkich, w gwałtownych ćwiczeniach, w znakomitych namiętnościach duszy, i ogołem w wszystkich przyczynach, ktoreśmy naznaczyli kachexyi. *Patrz* KACHEXYA.

KAKOCHIMIA tym tylko ustępuie lekarstwom, ktore są zdolne zniszczyć przyczynę, ktora ią skutkowała; idzie tu o przywrocenie porządku trawienia, o wyczyszczenie drog pierwszych z materyi, ktore mięszaią harmonią chilifikacyi. Gdy chory odrzuca kwasami, udadź się należy do chłoniących. *Patrz* KWASY. Pewien szaco-

wny i zacny Autor radzi naſtępuiące pigułki.

Weź *Mydła Weneckiego*, drachm 2
Szafranu Marſa rozwalniaiącego,
Extraktu kinkiny, *każdego* drachmy ½
Oczow raczych, drachmę 1

Pomięſzaſz wſzyſtko w moździerzu z trochą oliwy, i porobiſz pigułki od ſześciu do osmiu granow. Chory weźmie dwie zrana i wieczor. W przeciągu kilku dni przepurguieſz go dwiema uncyami manny, dwiema drachmami liſtkow ſeneſowych, połdrachmą rhubarbarum i drachmą 1. ſoli *Glaubera*. Przepiſzeſz napoie rozrzedzaiące, chociażby tylko tyzannę z pſiey paſzy i lukrecyi; purgans powtorzyſz tak czeſto, iak potrzebną oſądziſz rzeczą. Chory zachowa tryb ciepły, to ieſt, używać będzie pokarmow dobrego ſoku, i mięſiwa pieczone przekładać będzie nad warzone. Chronić ſię będzie iedzenia mięſiw z młodych bydląt, iakiemi ſą baranki czyli iagnięta i cielęta, ale będzie iadł wołowe pieczenie, baranie, ſtare koguty, zaiąca &c. i podczas choroby ſwoiey wſtrzyma ſię od poſtow. (a)

Ale odmienny tryb bydź powinien, gdy kakochimią utrzymuią mateiye zgniłe, co można poznać z odrzygow maiących wo-

(a) *Zapomniał ſię Autor, że piſze w wieku swiatłego rozwolnienia obyczaiow, i uczoney pogardy Religii.*

nią iay zgniłych. W tym przypadku udadź się należy do pokarmow zabranych z krolestwa roślinnego. Choremu wyznaczy się używanie serwatki, ktorey połkwarty wypiie na dzień, i roztwarzać ią będzie dwoma uncyami soku rzeżuchy. Purgowany będzie często, ciału zadawać nie przestanie pomiarkowanego ćwiczenia, i chronić się będzie ile możności pokarmow tłustych oraz lepkich.

Kakochimia zaniedbana, zmienią się niekiedy w skorbut; pod ow czas, choroba iest pomięszana, i niemożna iey wytępić lekarstwami pospolitemi; niemożna się spodziewać uzdrowienia tylko po używaniu antiskorbutycznych. *Patrz* Skorbut.

KAKOPHONIA, (Szt: Lek:) czytay *Kakofonia*. Kakofonia iest wada głosu, ktora obraża zmysł ucha. Zrzodło tey wady iest w narzędziach ust i gardła.

Mowienie przez nos i cienkość głosu, są gatunkami kakofonii, ale cienkość głosu, ponieważ iest zawsze naturalna; niknie w miarę postępowania człowieczego w lata; w ośmnastym roku prawie żadnego iey śladu nie bywa. Przeciwnie mowienie przez nos, znane pospolstwu pod nazwiskiem *gąglenia*, bardzo rzadko kiedy naturalnym iest: zawsze zawisło albo od złey edukacyi, albo od iakiego szczegolnego przypadku, albo od mocy nałogu, iako widzieć się daie pomiędzy większą częścią Mnichow żebrzących, osobliwie Kapucynow, u ktorych gąglenie zdaie się bydź endemiczne.

Raucidulum quidquam balba de nare loquuntur.

Wiadomo wſzyſtkim, że głos, w ten czas tylko ieſt brzmienny, gdy powietrze przechodząc w tylne nozdrza, krąży ſwobodnie po iamkach czelnych i po iamie zwaney hygmorus, i gdy w nich doznaie odſkokow wolnych. Oczywiście ſię to pokaże, ieżeli weźmiemy naprzykład ſznurek rozprężony na ſkrzynce drzewa elaſtycznego i wklęſłego, iak naprzykład ſą ſkrzypce. Ta ſtrona daleko głośniey brzmieć będzie, i wyda dzwięki milſze, gdy zaſzczypieſz ſtronę będącą na pudełku, niż gdy ią potrącać będzieſz na powietrzu. Nozdrza, iamki czelne, iama *hygmorus*, iamki czeluściowe, ſphenoidalne, ſą względem głoſu, czym pudło ſkrzypcow ieſt względem ſtron; głos ieſt nieprzyiemny, gdy powietrze nie brzmi w ich wklęſłości; iako dzwięk nie ma harmonii, gdy ſtrony ſą wyciągnione na ciele miążkim, nie maiącym wydrążenia.

A zatym, cokolwiek będzie mogło przeſzkodzić powietrzu do wniknenia i rozlegania ſię w klęſłościach, o ktorychmy mowili, ſkutkować będzie kakofonią. Polipy w podniebieniu, lub nozdrzach, rozwolnienie ięzyczka, muzgowy katar, ſpruchniałości kości podniebney, wſzyſtkie te przyczyny mogą ſkutkować kakofonią czyli gąglenie.

Gdy ta dolegliwość zawiſła będzie od przytomności iakiego polipu, uſtanie po wytępieniu wyroſtkow. *Patrz* Polipy. Rozwolnienie ięzyczka rozpędzone będzie u-

żywaniem gargaryzmow wzmacniaiących i ſtężaiących. *Patrz* Jezyczek. Katar muzgowy uleczyſz lekarſtwami w podobnych przypadkach używanemi. *Patrz* Katar.

Ale gdy kości podniebne przedziurawione zoſtaną, gąglenie ieſt nieuleczone ponieważ powietrze, ktore przeniknęło w tylne nozdrza; wchodzi nazad w czeluście twarzy wprzod; niżeli uſkutkuie wibracye potrzebne do piękności głoſu. Nie można wytępić wady gąglenia, tylko przykładaiąc blaſzkę ſrebrną lub ołowianą na dziurę, ktorą zgniłość zrobiła w kości podniebney. Ta wada ieſt poſpolita w chorobach wenerycznych.

„ Niektorzy Autorowie podciągaią *Aphonią* pod *Kakofonią*. Gdy Aphonia (mowi Autor Dykcyonarza zdrowia,) ſkutkowana ieſt od ſzczegulnych wad krwi, i limfy, leczą ią, niſzcząc te wady. *Patrz* Limfa.

„ Kładziemy tu tyzannę łagodzącą, na pśliżenie i ułagodzenie rury gardzielowey, gdy ieſt bardzo ſucha i oſtra, i na oſwobodzenie wſzyſtkich iey części, gdy ſą zatrudnione nieładem :

Weź *Korzonkow ślazowych wypłukanych*, uncyi ½
Ziarna lnianego zawiązanego w woreczku,
Kwiatow Podbiału,
Malwy, każdego ſzczyptę 1
Lukrecyi, drachm 2

„ Naley wſzyſtko kwartą wody wrzącey,
„ a w poł godziny przecedź likwor ; za na-
„ poy ordynaryiny pić nieco wylecіwſzy.

„ Kładziemy tu przepis tabliczek bardzo
„ łagodzących , ktore w wſzelkich przypad-
„ kach przyſtoią, w ktorych wodniſtość o-
„ ſtra i ſłona rzuca ſię na narzędzia gło-
„ ſowe.

Weź *Korzenia ślazowego uſuſzonego i ſtartego na proſzek*, uncyą 1
Cukru białego, uncyi 4

„ Zamieſzay wſzyſtko i zrob tabliczki z
„ doſtateczną ilością ślamowatości z gum-
„ my dragantu.

„ Gdy Aphonia nieuſtępuie lekarſtwom
„ wyżey wyrażonym udaſz ſię do naſtępu-
„ iących :

Weź *Mleka krowiego*, *zebrawſzy śmietanę*, kwarty ½

„ Każ warzyć i doday do niego

Wywarzenia przetarżnicy ſamca, kwarty ½
Cukru przedniego Kanaru, ile potrzeba.

„ Chory powinien brać przez dzień ſzklan-
„ kę co godzina.

„ Jeżeli mimo tych lekarſtw, głos nie ieſt
„ wolnieyſzy ani mocnieyſzy, przyłożyſz
„ plaſter pryſzczący, ſzeroki iak talar, na
„ karku , odnawiaiąc go co dwa dni , kładąc

„ iednego z tych dwoch dni liść ćwikły na-
„ ſmarowany młodym maſłem.

„Gdy ſtłumienie głoſu pochodzi z zabaw bar-
„ dzo zbytecznych z kobietami, lub z wyni-
„ ſzczenia ſię ſiebie ſamegó, wada ta nie może
„ bydź zniesiona tylko ſpokoynym pożyciem
„ i odmianą obyczaiow. Młodzi ludzi, nade-
„ wſzyſtko w wieku pokwitania młodziań-
„ ſkiego, wylewaią ſię na rozkoſze miłości,
„ co na nich ściąga w przyſzłym życiu roz-
„ maite nieſzczęścia. Pomiędzy głoſem i
„ częściami rodnemi zachodzi dokładny ſto-
„ ſunek; gdy kto ſkromnie ſobie poſtępuie
„ względem używania kobiet głos ieſt męż-
„ żnieyſzy i dzielnieyſzy; ſtaie ſię zaś
„ mdłym i ſłabym, kiedy kto zbytecznie po-
„ zwala chęci rozkoſzowania. Przykład Rze-
„ rzańcow i trzebionych, oczywiście dowo-
„ dzi tego cośmy powiedzieli: gubią moc
„ głoſu wraz z utratą części zapładzaią-
„ cych.

„ Choroby długie ktore dręczą płuca lub
„ gardło, mogą ſkutkować ſtłumienie głoſu,
„ iako to ſię pokazuie w pulmonii i dycha-
„ wicy, w ktorych ſię wſzyſtkie narzędzia
„ zatykaią, i niedozwalaią powietrzu wy-
„ konywać mechaniki głoſu. Zapobiega ſię
„ temu nieſzczęściu lekarſtwami przyzwoi-
„ temi na Dychawicę, Pulmonią.

„ Niekiedy aphonią ſkutkuią wrzodziki
„ wypadłe na muſzkułach ſłużących narzę-
„ dziom głoſowym: w tym przypadku ule-
„ czenie ieſt bardzo trudne; to tylko zrobić
„ można, aby pryſzczami odciągnąć humor
„ utrudzaiący część, nic nie używać za po-

„ karm, procz mleka krowiego i używać bal-
„ famicznych, ktoreśmy wyrażyli w arty-
„ kule Wrzod. „

KAKOTROFIA (Szt: Lek:) Cacotrophia. Ten wyraz znaczy złą dygeftyą czyli złe trawienie. Kakotrofia bywa zawfze, ilekroć żołądek nie dobrze odbywa fwoie funkcye, bądź z przyczyny fłabości włokien, bądź z przyczyny fkażenia fokow w nim zawartych. Wychudnienie ciała, zubożenie krwi i innych płynow, fą pofpolitemi naftępnościami kakotrofii. Leczenie to famo tu przyftoi, ktore kakochimii i kachexyi. *Patrz te dwa artykuły.*

KAŁY, (Mat: Lek:) albo inaczey błota. Uciekaią fię do błot czyli kałow rozmaitych wod mineralnych, końcem uleczenia paraliżu i kontrakcyi czyli ściągnienia członkow, bolow rheumatyzmalnych, wdzęcia kłykciow, chorob fkornich, końcem rozpędzenia bolow, ktore naftąpiły po wytknięciu i złamaniu ręki albo nogi, lub po mocnym ftłuczeniu. Zalecaią mocno na te wfzyftkie choroby kał wod *de Saint Amand*, *de Bourbonne*, *de Cauterets*, *de Digne*, *de Bourbon l'Archambaud*, *de Daix* i inne. Wfzyftkie te kały są rozwięzuiące, toniczne, a zatym zdolne do rozpędzenia rozpręzeń limfatycznych, i do wzmocnienia części, ktore iakim przypadkiem ofłabione były.

KAŁKUŁ. (Chir:) Wyraz kałkuł przydany ieft czy przyftofowany do wfzelkich gatunkow zrośnień kamieniftych, ktore fię znayduią w ciele rozmaitych zwierząt, nadewfzyftko w pęcherzu człowieka. Kamie-

nie te ſą piaſzczyſte czyli wapienne. Niekiedy bywaią kruche i łatwo ſię łamią, inną razą maią twardość. Znayduią i takie, ktore ſą ułożone w warſztwy. Kſztałt tych kamieni odmienny i rozmaity bywa. Bywaią, iaykowate okrągłe, czworgranne, kilkoſtronne, nadewſzyſtko gdy kilka tego będzie w iednym pęcherzu; kolor ich ieſt ſzarawy i żołtąwy. Częſto bywaią poieżone oſtremi chrapowatościami. Pod ow czas biorą nazwiſko kamieni murowych.

Kamienie nerek zawſze bywaią nierowne w ſwey powierzchni, bo ſię układały podług kſztałtu ſubſtancyi tego trzewia. Kamienie torbeczki żołci ſą żołte; innych kolor rozmaity bywa.

Kamienie w wſzyſtkich częściach ciała znayduią. *Hypokrates* widział wychodzące pochwą maciczną; inni widzieli wypadaiące otworem zadnim i uſtami. Nikomu nie tayno, że ſię wiele kamieni robi w płucach pracuiących ludzi koło dobywania kamieni. Rozbieranie trupow dowodzi tey prawdy. Znaydowano kamienie w ſubſtancyi ſerca, w ſpoieniu ſtawowym kolana, pod ięzykiem, w błonie kiſzkowey i w kłykciach. Dziennik uczonych 1679. twierdzi, że znaleziono kamień tak wielki iak bob w zawiązku i ſubſtancyi nerwow optycznych. *Olaus Borrichius*, mowi, że *Septala*, Lekarz Medyolańſki, pokazywał mu kamień w obecności ſwoiey wyciągniony z uda pewnego Kapucyna rażonego piorunem. My ſami napadliśmy na kamień przy otworze dziury ſpodniey żołądkowey, w trupie o-

twarzanym w przytomności Pana *Brasdor*, nauczyciela Chirurgii w Paryżu. Ten kamień był tak wielki jak orzech laskowy, zatykał należycie otwor niższy żołądka, co nadarzało choremu ustawiczne wymioty.

Autorowie podzielili się w zdaniach o przyczynach i formowaniu się kamieni. Zdanie naypodobnieysze do prawdy ze wszystkich iest to: że te konkrecye robią się po rozwolnieniu i bezczynności sokow, w kanałach wystawionych na znakomitsze tarcie; gdy serwatkowatość iest zatrzymana i gdy musi przebywać w iednym mieyscu, cząstki iey łączą się, gęstnieią, twardnieią, i tym samym sposobem, iako uryna czepi się ścian naczyń, w ktorych iey daią stać spokoynie, lub iak się robią kamyczki przy korzeniu zębow. *Claus Borrichius* mniema, że skłonność do kamienia, ktora w pewnych familiach przechodzi od oycow do synow, nie co innego iest, tylko wielkie ściśnienie naczyń nerkowych, gdzie, iak zdanie *Fernela* niesie, ma się robić zawiązek wszystkich kałkułow. Te kamienie powiększaią swey obiętości przysparzeniem warstw nowych; słowem, niema kamienia w nerce, żeby niemiał swego zawiązku czyli swey pestki. *Patrz* KAMIEN.

KAMFORA. (Bot:) *Camphorata hirsuta* Kamfora, tak nazwana przeto, że ma zapach kamfory, iest roślina pospolita w Prowincyach Południowych Francuzkich. Kwiat iey iest małe naczyńko zieliste, bez listkow, złożone z czterech praciow nasiennych uwieńczonych wierzchołkami koloru

rożowego. Liścia iey są drobne, pomiernie twarde, kosmate. Łodygi wznoszą się do wysokości łokcia naturalnego. Są drzewiste, białawe i na przemian obsadzone sęczkami. Korzeń iest także drzewisty i niema więcey długości iak cal.

Kamfora ziele, ma moc rozwalniaiącą, rozrzedzaiącą, potną i ranną. Zalecaią iey używanie w zatkaniach początkowych, w kachexyi, w zatamowaniu upławow, w dychawicy wilgotney i w większey części chorob chronicznych. Można ią także dawać w puchlinie świeżey, gdy chory niema pragnienia i gdy skora iego nie iest rozpalona.

Przepisuią tę roślinę suchą w wymoczeniu lub w wywarzeniu, bądź wody bądź wina; doza iest szczypta 1. na 1. napoy, a uncya 1. do kwarty wody, gdy robią tyzannę.

KAMFORA. (Mat: Lek:) Kamfora iest żywica roślinna, bardzo lekka, biaława, przezroczysta, ktorą dobywaią z drzewa rosnącego w Japonii, Chin ch, i w kilkunastu okolicach Indyi Wschodnich. Ta substancya ma zapach przenikaiący i miły; gust ostry i nieco gorżki, nieco maiący zimna. Bardzo łatwo się zapala, i w wodzie się nawet pali; tak iest lotna, że ią ciężko bardzo zachować, a czasem zadziwia mocno przewożącego, że za otwarciem kubka, w ktory ią zamknął, nic nieznayduie tylko puste mieysce.

Drzewo, z ktorego płynie kamfora, od rodakow kraiu nazwane iest Caphur, Botanicy umieścili go w klassie bobkow. Znaią

je powszechnie pod nazwiskiem; *laurus foliis ovatis, utrinq: acuminatis, trinerviis, nitidis, petiolis laxis.* Indyanie, chcąc dobydź kamfory, tną na kawałki gałęzie i korzenia drzewa, a tak pocięte warzą czyli gotuią w wodzie. Mącą ustawicznie te gałęzie i korzenie kiiem, dopokąd niepostrzegą, że się koło tegoż kiyka, czepi coś nakształt galarety białey. W ten czas odsuwaią naczynie z ognia, przecedzaią likwor, i daią mu się wystać przez całą noc: Nazaiutrz znayduią kamforę ułożoną w wielkie sztuki. Taka iest kamfora surowa, ktorą Hollendrzy przywożą do Europy, i tu ią rafinuia.

Dotąd niewiadomo iest ieszcze zupełnie, iakich w Hollandyi używaią sposobow rafinowania kamfory: to tylko pewna że ią sublimuią, (sublimować *sublimare*, znaczy w chimii, części iakiey materyi ogniem w gorę pędzić). Niektorzy naturaliści robili tę operacyą za pośrednictwem manipulacyi, i otrzymali kamforę w kawałkach kształtu okrągławego, wypukłych z iedney strony, z drugiey wklęsłych, i podobnych do tych, ktore Hollendrzy przedaią.

Kamfora rafinowana iest biała, przezroczysta, lekka, nieco tłusta na dotknięcie, ma wonią aromatyczną bardzo mocną; smak ostry i gorzki, ktory na ięzyku zostawia impressyą zimna. Ta substancya zapala się łatwo, i całkowicie trawi, niezostawuiąc węgla, rozpuszcza się w krotkim czasie w spirytusie wina; oleie także ią roz-pusczaią; roztapia się w kwasach kruszczo-

wych. Ztąd cośmy powiedzieli, każdy poznać może że kamfora iest bardzo lotna. Zazwyczay chowano ią w kubkach, do ktorych kładziono ziarnka lniane. ale poznano niedostateczność tego sposobu. Pan *Baron* radzi inny daleko pewnieyszy, to iest, aby chować kamforę w kubku napełnionym wodą i przykrytym z wilgoconą gąbką.

Kamfora iest dzielnym alexipharmatycznem, diaphoretycznem i antiseptycznem.

Japończykowie bardzo ią poważaią w użyciu lekarskim. Mowią, że ta substancya iest iak Setnik, lub Kapitan, ktory swych żołnierzy prowadzi przeciwko nieprzyiacielowi, chcąc ich z nim w walkę wprowadzić.

Kamfora wzięta w sobie samey wolatylizuie się łatwo w pierwszych drogach, a lubo likwor gastryczny, niemoże ią roztopić, mdły związek iey mogiłek sprawuie: że się w krotce rozwięzuie w wapory. W tym stanie z naywiększą łatwością przechodzi w naczynia mleczne, a ztamtąd w całe systema naczynne, w ktore zanosi bodźca; ktory powiększa kolebanie naczyń i opor onych krwi, ktorą wprawia w skorsze krążenie. Dzielność kamfory wprost biie także na żołądek i kiszki. W nich wznieca nowe ciepło i wprawia w poruszenie materyą potow, ktora się często znayduie obficie w pierwszych drogach, nadaiąc im więcey spreżystości i mocy.

Niewszystkie iednak części kamfory przechodzą w potok krążenia. Materya ta subtelna przenika całą budowłą; wywiera swo-

ią śiłę na rodzay nerwowy i porusza go. Kolebanie czyli wibracya nerwow udziela się błonom, po ktorych się nerwy rozchodzą; mogiłki krwiste i inne rozcieki popychane bywaią z większą dzielnością w ramifikacye czyli włoskowe rosochatości; niszcząc zatkanie, gdy się iakie znayduie, otwieraią pory, przedzieraią się do skory a ciało pot oblewa.

Ztąd bardzo pomyślnie daią kamforę w gorączkach exanthematycznych, ziadliwych i morowych; w ospie, petociach, fryzlach, i w innych chorobach, w ktorych poty są nayzbawiennieyszą burzą, iakiey się tylko spodziewać można. Pan *Haller*, ktorego sława powszechnie się rozeszła, używał mocno kamfory w ospach, ktore leczył 1735. Przepisywał iey granow dwadzieścia do emulsyi, ktorey dawał kilka szklanek na dzień, gdy wyrzucenie było gwałtowne i chrosteczki czarne. Doznano ieszcze dobrych skutkow kamfory w waporach maciczńych i chipokondryacznych, i w wszystkich dolegliwościach spazmodycznych, w dychawicy konwulsyiney, w palpitacyi serca. Działa ieszcze wybornie w fryzlach skorbutycznych, ktorym pospolicie nie towarzyszy gorączka, ale ktore są pewnym znakiem rozwiązania humorow. Można także kamforę zadawać w upławach białych, w gonorrhei czyli nasieniotoku, w nadbiegłościach zapalaiących, erezypelatycznych albo rożanych, i w dymienicach czyli guzach wenerycznych, ktorych ropienie przyśpiesza. Twierdzą, że kamfo-

ra broni od zmaz nocnych, i że iey zapach tłumi ogień lubieżny. *Camphora per nares castrat odore mares* Doświadczenie nie ieſt na ſtronę tego zdania.

Szkodliwą iednak byłoby rzeczą, dawać kamforę bez rożnicy we wſzyſtkich wſkazanych od nas przypadkach. Niewyprowadziłaby żadnego dobrego ſkutku, gdyby ſama tylko dawana była w chorobach ſpazmodycznych, utrzymywanych zbyteczną oſchłością włokien, ich ścieśnieniem i ſtężałością. Pod ow czas należy poſkromić dzielność kamfory, daiąc iey vehiculum tłuſte, iako naprzykład olbrot, oleiek migdałowy &c. aby ziednać rozwolnienie, ktore w podobnym przypadku ieſt naygłownieyſzą do dopełnienia indykacyą. Naylepſi praktycy, przekładaią ſaletrę nad ciała tłuſte, bo dzielność kamfory nietak bywa ſpoźniona. Ocet może bydź wzięty na mieyſce ſaletry, aby z nim ſtowarzyſzyć kamforę.

Doza kamfory z ſaletrą ieſt od granow dwoch, aż do dzieſięciu; można iey zadać aż do dwudzieſtu na dzień, ale więcey nie; chyba gdyby chory był czerſtwy i przypadek bardzo gwałtowny.

Można także dawać ią w wodzie wprzod rozpuściwſzy w ſpirytuſie wina, lub w oleyku terpentynowym, ktore ſą prawdziwemi iey roztwarzaczami. *Fryderyk Hoffman* donoſi nam, że pewien chory, zażył kamfory czterdzieści granow, przez omyłkę Aptekarza, i że uleczonym zoſtał z wielu dolegliwości ſpazmodycznych i z zaci-

śnienia tak wielkiego rury oddechowey iż połykać niemogł, tylko z wielką ciężkością. Ten chory niemiał innych przypadkow procz ociężałości głowy, osłabienia członkow, potow zimnych, nudności i ospałości ktore rozpędzono, rozmaitemi lekarstwami.

Kamfora iest ieszcze bardzo pożyteczna na zewnętrzne użycie. Jest ona iednym z wybornych antiputrydycznych; rozpędza i rozwięzuie. Opiera się dzielnie gangrenie i zgniliźnie; używaią iey pomyślnie w leczeniu echymozow, stłuczeń i roż. Rozwięzuie krew świeżo zaciekłą i wpędza w przyzwoite naczynia. Kładą ią do kollirow, końcem uspokoienia zapalenia oczow i bolow nadarzonych oparzelizną. Mięszaią kamforę z maścią merkuryuszową, aby uniknąć saliwacyi, ale praktyk rozumny i zbliska przypatruiący się chorym swoim, nie potrzebuie tey ostrożności. *Patrz* Francuzka choroba.

Twierdzono, że woreczek kamfory zawieszony na szyi, leczy gorączki przerywane, i mężczyznę lub kobietę, czyni prawie oboiętną względem uczynku rozpładzania; ale tych skutkow nie stwierdziło doświadczenie.

Aptekarze, daią rożne przyprawy kamfory. My używańsze tylko położemy; takiemi są: woda kamforową, gorzałka kamforowa, spirytus i oleiek kamforowy.

Chcąc zrobić wodę kamforową, biorą, dwie drachmy kamfory, zapalaią i gaszą kilkakrotnie w funcie wody, dopokąd się kamfora nie strawi, przecedzaią likwor i chowa-

ią w naczyniu dobrze zatkanym. Ta woda dobra ieſt w napoiu lub enemie w dolegliwościach hipokondryacznych i macicznych.

Robią gorzałkę kamforową, roztapiaiąc czyli rozpuſzczaiąc kamforę w wodce w ſtóſunku puł uncyi do dwoch funtow likworu. Taka gorzałka wielką ieſt pomocą Chirurgii, na zapobieżenie zgniłznie i znieſienie ſkaz gangrenowatych. Skrapiaią nią płatuſzki i obwiąſła. Gdy nią napuſzczą bawełnę i przyłożą na ząb ſpruchniały, bol przeſtaie, dla zatrętwienia, ktore pod owczas ſkutkuie na nerwie wchodzącym w ząb. Można iey także brać od piącu do ſześciu kropel, w tyzannie lub bulionie, podczas dolegliwości ſkorbutycznych i apoplexyi. Pan *le Camus* Doktor Paryzki, znany wybornemi działami, radzi używanie gorzałki kamforowey podczas wściekliżny. Jego zdanie ſtwierdza doświadczenie Doktora *Nugent* Lekarza Angielſkiego, ktory ſię na hydrofobią zapatruie raczey iako na chorobę ſpazmodyczną niż zapalaiącą.

Chcąc mieć oleiek kamforowy, weźmieſz trzy uncye tey materyi utłuczoney drobniuchno, włożyſz do tygielka, i naleieſz na to ſześć uncyi ſpirytuſu ſaletrzanego deflegmowanego należycie. Zatkaſz należycie i przyſtawiſz do ciepła tak łagodnego, aby go ręka wytrzymać mogła. Gdy ſię kamfora zupełnie rozpuści, wleieſz likwor w lejek ſzklanny, ktorego otwor ſpodni zatkaſz palcem. Oleiek oſiędzie na wierzchu, a ſpirytus nitry poydzie na doł. Dozwo-

liſz ſpirytuſowi wycieknąć zupełnie, i zatkaſz nazad leiek, abyś zachował powſtały oleiek.

Ten oleiek ieſt dzielnym antiſeptycznym. Przyśpieſza i pomaga prędkiemu odpadnieniu odłupkow kości, chrząſtek, ściągaczow i ligamentow; wytępia mięſiwa zślimaczałe wyraſtaiące w ranach, gubi brodawki, i uſpokaia bol zębow.

Kamfory używaią do wielkiey liczby przypraw aptekarſkich; wchodzi w ocet antyſeptyczny w kołaczyki białe de Rhaſis i w kołaczyki mirrowe, w elixyr paregogiczny, w maść białą kamforową, w balſam hiſteryczny, w dryakiew niebieſką, w balſam nerwinny, w oppodeltoch; w maść białą de Rhaſis, i w maść oſuſzaiącą czerwoną, w plaſter mydlany, ſtyptyczny, diabotanum, Nurembergſki, kamforowy, i w kamień boży ophtalmiczny.

KAMIENIE (Mat: Lek:) Przypiſuią cnoty lekarſkie wielkiey liczbie kamieni, takiemi ſą oprocz kamieni drogich, i tych ktore znayduiemy w Pharmacyi pod imieniem ułomkow drogich, *fragmenta pretioſa*; takiemi ſą mowię: kryſztał, kamyki proſte; rubryka, talk, kamień nephretyczny czyli kamień drogi z Indyi na nerek bolenie dobry, zużel, po łacinie zwany *pumex*, okra, kamień łupny, kamień orli, magnes, kamień palczaſty, kamień żydowſki, kamień gąbczaſty, kamień nerkowaty Ortecolla, kamień ięzyczny czyli kamyk kſztałt ięzyka maiący znayduiący ſię w ziemi. Te rozmaite kamienie, ktorych właſności cudowne

wyſtawiali niektorzy ſtarożytni Autorowie, nie poſiadaią podług doſtrzeżeń teraźnieyſzych, tylko cnotę chłoniącą, ile że ſą złożone; albo całkowicie, albo po części z ziemi wapienney; bardzo ſą niżſze od ziem tak właściwie rzeczonych, ile maią tkaninę tęższą i ubitſzą iak ziemia.

Oprocz tych kamieni; znayduiemy ieſzcze w ſzeregu lekarſtw kamienie ſzkodliwe, iako to kamień lazurowy i kamień ormiańſki: Obydwa zalecone od ſtarożytnych w charakterze purguiących. Krwawnik kamień (*hæmatites*) ktory prawie ſamą żelazną ieſt iſtotą, powinien bydź umieſzczony w klaſſie lekarſtw *martialia* zwanych.

Słowem, naygłowniey ſza wziętość wymienionych powyżey kamieni, zaſadza ſię na mniemaniu, ktore wielką pokładało ufność w amuletach z nich robionych. Naprzykład, wierzono, że kamień nerkowy noſzony w paſie, uſpokaiał bole nerek. Języczny kamień, czyli Wężownik, uważany ieſt iako bardzo zdolny do ziednania wyklucia ſię zębow u dzieci, byle im tylko na ſzyi był zawieſzony. Kamień orli, uchodził za ułatwiaiący połogi czyli zlężenie niewiaſtom noſzącym go na udzie; mowiono nawet, że tak mocno działa, iż ieżeli zaraz po zlężeniu odiętym nie będzie, macicę zewnątrz pociąga. Ten ſkutek nad to wiele ma w ſobie chimery, żeby można wierzyć rzeczywiſtości iego.

KAMIEN CUDOWNY. (Chim: Mat: Lek:) Zetrzey na proſzek i pomięſzay razem koperwaſu białego uncyi 18. cukru przedniego,

faletry, każdego po uncyi 9. hałunu uncyi a foli ammoniaku drachm 6. kamfory uncyi poł; włoż tę mięfzaninę w garczek gliniany wylewany; odwilż mięfzaninę aby tę ftężałość miała co miod prafny, laką z oliwkow, potym wftawiwfzy garnczek w mały ogień, fufz z wolna materyą dopokąd nie nabędzie twardości kamienia, chowaу go przykrytym, bo fię odwilża łatwo.

Kamien ten pofiada cnotę ścieraiącą, ranną, ftężaiącą; przeciwi fię i opiera gangrenie, zaftanawia krew gdy będzie przyłożony na fucho lub rozpufzczony. Używaią go w kolyrach na katarakty; na wrzody fkorbutyczne, na zaftarzałe gonorree w wftrzykiwaniach. Zewnętrznie go tylko używaią.

KAMIEN PIEKIELNY. (Chim: Mat: Lek.) Tak nazywaią fol zrobioną połączeniem kwafu faletrzanego z frebrem, ogołoconą topieniem z wody kryftalizacyi. O to tym fpofobem robią kamień piekielny.

Każ roztopić w banieczce fzklaney taką ilość frebra na kupeli złotniczey probowanego iakać fię podoba, z dwa razy lub trzy razy tylą fpirytufu faletrzanego; wftaw banieczkę w rozpalony piafek i dozwol wyparować blifko dwoch trzecich części wilgoci: wyley co zoftanie gorąco w tygielek dobry i głęboki; bo wielkie będą zwierania. Poftaw go na wolnym ogniu, i trzymay dopokąd fię materya nie rozrzedzi znakomicie i nieopadnie na dno tygla; powiękfz potym nieco ognia a ftanie fię iak oliwa; wley ią w formę nieco tłufzczem pofmaro-

waną i rozgrzaną, zśiądnie śię, potym możesz zachować w bańce lub flaszce dobrze zatkaney; kaustykum to trwa zawsze, byle tylko nie było wystawione na powietrze: można robić ten kamień z mięszaniny mośiądzu i srebra: ale śię nie chowa tak długo; bo mośiądz maiąc bardzo wielką dziurkowatość, wpuszcza łatwo powietrze, ktore kamień topi. Jeżeli użyiesz do tego uncyi srebra, będziesz miał uncyą i drachm 5. kamienia piekielnego do używania, robią kamień piekielny w kształcie ołowkow.

To kaustykum nie szkodzi skorze, ale wygryza prędko i skutecznie ciała odkryte, za dotknięciem onych lżeyszym lub mocnieyszym. Chirurgowie czasow naszych, prawie żadnego innego nie używaią, na wytrawienie brzegow głabiastych wrzodow, albo mięsiw bardzo wyrastaiących podczas leczenia. Kamień piekielny, rownie dobrze iako kaustyczne preparowane z merkuryuszu, może służyć do zniszczenia szankrow i innych weneryczuych wyrostkow, ktore śię pokazuią na częściach rodzaynych oboyga płci.

KAMIEN OPHTALMICZNY. (Mat: Apt: i Lek:) Weź koperwasu błękitnego, saletry i hałunu każdego po uncyi trzy; zetrzey wszystko na proszek subtelny; pomięszay iak naylepiey, włoż potym w banię o długiey szyi i przystaw do ognia takiego tylko, aby śię mogły roztopić. Gdy mięszanina ta będzie płynna. wymięszay dostatecznie z drachmą kamfory w proszku, gdy

zaś maſſa ta zgęſtnieie i zaſtali ſię przez oziębnienie, ſtłucz banię wyimiy co w niey było, i zachoway do użycia.

W tym zachodzi proſte pomięſzanie ſubſtancyi lekarſkich. Koperwas hałun, ſaletra, ſą z rodzaiu ſolow, ktore zawieraią doſyć wody w ſwey kryſtallizacyi; a przeto mogą bydź ſpoſobne do przyięcia płynności wodniſtey, za pośrzednictwem działania lekkiego ognia. Ale w tym ſtanie kwas koperwaſowy nie wywiera ſwey dzielności na ſaletrę, i każda z tych trzech ſoli, nie zoſtanie zmieniona w mięſzaninie.

Kamienia Ophtalmicznego używaią w zapaleniu i innych chorobach oczow, rozpuſzcić go potrzeba kawałek iak trzy grochy, w trzech uncyach wody babczaney, a w braku tey, wody zrzodlaney Używaią iey także na rany i na wrzody &c, Rozpuſzczaią go uncyą iedną w połtorey kwarcie wody; potym filtruią likwor, i używaią go w umywaniu, lub w wſtrzykiwaniu, alboliteż maczaią płatuſzki, i przykładaią na mieyſca chore.

KAMIEN czyli inaczey KAŁKUŁ z łacińſkiego *calculus*. (Szt: Lek:) Jużeśmy mowili w tey mierze pod artykułem KAŁKUŁ, ale tu, dokładnieyſze tey choroby wyobrażenie dadź chcemy. Powſzechnie wiadomo, że kamień ieſt dwoiaki; kamień nerek, i kamień pęcherza.

„ Kamień nerek rożni ſię od kamienia pę„ cherza naſtępuiącemi znakami. Kamień „ nerek, rzadko kiedy przechodzi wielkość „ grochu; przeciwnie kamień pęcherza za-

„ zwyczay gładſzy i niby złożony z kilku
„ blaſzek iedna na drugiey leżących. Kamień
„ nerek zazwyczay bywa kruchy ; kamień
„ pęcherza twardſzy : wiele znayduią ka-
„ mieni w nerkach, a mało w pęcherzu.

„ Znaki piątnuiące kamienie nerek ſą : bole
„ w boku i lędżwiach. Bol ten ieſt głębo-
„ ki, połączony z wyprężeniem ; z gniecie-
„ niem ; gdy ciało ieſt w ſpoczynku, bol ſię
„ zmnieyſza : bardzo ieſt żywy, gdy ſię
„ chory ruſza. Chorzy czuią drżenia i po-
„ ruſzenia ſpazmodyczne w części, a gdy
„ ich przyſtęp zdeymuie, zazwyczay ſię
„ wpoł zginaią ; niekiedy bywaią dręczeni
„ poruſzeniami konwulſyinemi : żołądek by-
„ wa ściśniony. Gdy kamień czyni uſiło-
„ wania, końcem zſtąpienia w uretrę, czu-
„ iemy bol żywy koło kości *ilium* zwaney.
„ Ci ktorzy maią kamień z iedney ſtrony,
„ czyli w iednym boku, czuią odrętwienie
„ w udzie i wſunienie ſię iąderka na teyże
„ ſtronie leżącego. Chory, nadto, doznaie
„ wymiotow, kolek i braku apetytu, a u-
„ ryny niekiędy bywaią farbowane krwią.
„ Częſtokroć czuią chorzy dyſuryą, iſchu-
„ ryą lub ſtranguryą.

„ KAMIEN pęcherza można poznać z bo-
„ low okrutnych, ktore ſię daią czuć w rze-
„ czoney części, ſtowarzyſzonych z ſtran-
„ guryą i ciężkości znakomitey w ſznur-
„ ku, gdy chory wſtaie ; co ſię ieſzcze po-
„ więkſza po wycieczeniu uryny. Uryna
„ ſkłada poſpolicie ſzlamowatość podobną
„ do otręb ; nadewſzyſtko poznaiemy obe-
„ cność kamienia, po bolach ſpaſtycznych,

" ktore się odzywaią w otworze zadnim i
" w częściach rodnych; ale znakiem nay-
" pewnieyszym iest poszukiwanie tego ka-
" mienia przez zapuszczenie sondy.

" Osoby temperamentu krwistego, roz-
" wolniałego, gąbczastego, podległe są ka-
" mieniom nerek. Młodzi ludzie i dzieci
" wychodzące z wieku dorastania: starcow
" często ta dolegliwość dręczy: toż samo
" mowić należy o tych, ktorzy maią flux
" hemoroidalny nałogowy; o pedogrykach.
" Męszczyzni podległeysi są tey chorobie
" iak niewiasty.

" Kamien pęcherza częściey się pokazu-
" ie w dziecinstwie i w wieku bardzo pode-
" szłym. Ta dolegliwość pospolicie winna
" swoy początek kamieniowi nerek.

" Przyczyną bliską kamienia nerek iest lim-
" fa kleiowata, ktora się zbiera w nerkach i
" twardnieie a tak obraca się w kamień. Przy-
" czynami odległemi są gwałtowne poruszę-
" nia ciała; bądź na koniu, bądź w powozie;
" uderzenie lub upadnienie na lędźwie,
" zbytek w winie i kobietach, złe używa-
" nie diuretycznych gorących, gniew, bo-
" iaźń z usposobieniem dziedzicznym Fa-
" milii.

" Przyczyna bliska kamienia pęcherza,
" zawisła, iakośmy powiedzieli, od zgę-
" stnienia osobliwszego szlamowatości; słu-
" żącey do oślizenia wewnętrza pęcherza:
" przyczyny odległe są: pokarmy twarde
" i grube, likwory tęgie, wina waynszty-
" nowate, iako to: Szampańskie, Ryńskie;
" ćwiczenia gwałtowne, ustawiczne bezsen-

„ności, namiętności gwałtowne, uſpoſo-
„ bienie dziedziczne.

„ Tym ſpoſobem leczy ſię kamień nerek
„ co i kamień pęcherza.

„ W przyſtępie zaczniesz od dania cho-
„ remu enemy z wody rzeczney potym
„ daſz mu naſtępuiącą,

Weź *Liści Malwy*,
Slazu,
Pomurnego, *każdego* garść 1
Przetarżnicy, garści ½

„ Każ warzyć wſzyſtko w trzech kwa-
„ terkach wody, aby wywrzała kwaterka
„ iedna. Doday do tego

Oliwy, uncyi 4

„ Na iednę enemę: w tymże czaſie zadaſz
„ proſzek naſtępuiący:

Weź *Saletry czyſzczoney*,
Waynſztynu koperwaſowanego,
każdego drachmy 2
*Raczych oczow napuſzczonych ſo-
kiem cytrynowym*,
Krwi kozła dzikiego, *każdego* dra-
chmę 1
Cynnobru naturalnego, ſkrupułow 2

„ Zmięſzay wſzyſtko i zadaway dwadzie-
„ ścia cztery grana co dwie godziny każąc
„ popiiać wywarzeniem ięczmienia, lub wy-
„ moczeniem lnianego ziarna czyli ſiemięnia,

„ Ponowisz enemę iak wyżey; co wie-
„ czor dasz choremu cztery grana pigułki
„ psich ięzyczkow.

„ Jeżeli te lekarstwa nieskutkuią bynay-
„ mniey, puścisz krew, co powtorzysz po-
„ dług potrzeby.

„ Na brzuch przykładać będziesz napa-
„ rzania z korzonkow ślazu i malwy, z li-
„ ści fiołkowych, pomurnego i barszczu,
„ ktore warzyć każesz w mleku i ciepło
„ na część przykładać, użyiesz także o-
„ leyku glistow, oleyku liliowego; kąpiele
„ letnie są także zbawienne; wstrzykiwa-
„ nia mleka ciepłego lub wody ślazowey,
„ uskramiaią także boleść: nakoniec udasz
„ się do napoiu następuiącego, końcem roz-
„ wolnienia części i ziednania łatwego wyi-
„ ścia kamieniowi:

Weź *Wody z liści lipowych*,
Grzybieńcowych, *każdey po* uncyi 2
Soli uskramiaiącey, drachmy ½
Oleyku zwierzęcego Dippelliusza, kropli 10
Likworu mineralnego anodynnego, drachmy ½
Syropu diacodium, uncyi ½

„ Zmięszay wszystko na trunek, ktory cho-
„ ry zażywać ma łyżkami w wieczor.

„ Powtorzysz enemy, kąpiele, naparza-
„ nia, dopokąd nieznaydziesz ulgi.

„ Gdy przystęp minie, starać się będziesz
„ puścić krew choremu i przepurgować go

„ co trzy mieśiące; rozkażesz, aby za na-
„ poy używał zawsze wymoczenie rozgi
„ złotey, czyli prosianey włoci albo tran-
„ ku ziela, i co poranek połykał poł dra-
„ chmy mydła w pigułce.

„ Dyeta powinna bydź dokładna, to iest:
„ iż się strzedz należy pokarmow szlamo-
„ watych, kleiowatych, lepkich; żywych
„ namiętności duszy, używania wenery,
„ win kwaskowych, poruszeń gwałto-
„ wnych; napoy powinien bydź zawsze
„ ciepły; chory ma się starać o powietrze
„ pogodne, pić wody mydlaste, iakiemi są
„ wody de Bourbon i Passy.

LEKARSTWA PRZECIW KAMIENIOWI.

„ Od dawności kuszono się o doświadcze-
„ nie wszystkich lekarstw na uleczenie ka-
„ mienia, a często, po doświadczeniu
„ wszystkich, musiano przystąpić do ope-
„ racyi wyrzynania; dostrzeżono przecię,
„ że mydło wzięte w wielkiey ilości, mo-
„ gło czasem uspokaiać bole, i zapobiega-
„ ło kamienia wzrostowi. Z tey to po
„ części materyi, zrobione było lekarstwo
„ Panny *Stephens*, ktore długi czas, zna-
„ komicie słynęło w Anglii. Lubo iego cno-
„ ty nie są tak wielkie, iak nas usiłuią prze-
„ konać, damy iednak iego przepis taki,
„ iaki był publikowany w Anglii:

Weź *Mydła z Alikantu*, uncyi 8
Wapna gaszonego i startego na proszek uncyą 1
Soli

Soli Waynsztynowey albo Potaszu czyszczonego, drachmę 1

„ Uskrob mydło i pomięszay z wapnem i
„ z solą, potym ubiy wszystko z trochą
„ gummy dragantu, abyś miał niby nacia-
„ stę, ktorey od dwoch do trzech uncyi
„ zażywać będziesz na dzień, robiąc z niey
„ małe pigułki. To trzeba kontynuować
„ przez miesiąc lub sześć tygodni; gdyby
„ iednak używanie to rozpalało, przer-
„ wiesz ie, i używać będziesz mleka przez
„ dni piętnaście; po tych piętnastu dniach
„ znowu rozpoczniesz iak wyżey.
„ Kładziemy tu ieszcze inne lekarstwo
„ zalecone na uleczenie kamienia:

Weź *Wody alkekenge*,
Pomurnego lub orzechow Włoskich prostey, każdego uncyi 2

„ Doday:

Spirytusu saletry słodzonego, kropli 10

„ Do zażycia połowy wstaiąc, a połowy
„ spać idąc.
„ Likwor następuiący bardzo iest pomo-
„ cny, na zmnieyszenie piaskow i kamieni
„ tak w nerkach iak w pęcherzu:

Weź *Soku ćwikły*,
Cebuli,
Chrzanu, każdego funtow 2
Cytryn lub limonii,
Liści pomurnego, każdego funta 1

„ Dozwol się wszystkiemu trawić przez
„ godzin dwadzieścia cztery. Potym do-
„ day:

Krzyształu kalcynowanego, uncyą 1
Gnoiu gołębiego, uncyi 2

„ Dystyluy wszystko w popiele ciepłym.
„ Zadaią tego uncyą 1½ co rano, i wstrzy-
„ kuią do pęcherza, roztwarzaiąc likwor
„ wodą.

„ Ze wszystkich lekarstw ktorych cnoty
„ wystawiaią na tę chorobę, niema żadne-
„ go, ktoreby sprawiedliwiey zasługiwało
„ na pochwały, iako woda z wapna z skrzel
„ ostrygowych. W Anglii czyniono do-
„ świadczenia, ktore dowiodły, że ta wo-
„ da przechodząc w krew rozwięzuie kamień;
„ chorzy tak sobie postępować powinni:

„ Co dzień rano wezmą uncyą iednę my-
„ dła z alikantu: pić będą na to połtorey
„ kwarty wody z wapna skrzelow ostrygo-
„ wych lub z skorupy ślimaka morskiego.
„ Chory podzieli mydło na trzy dozy, kto-
„ rego rano na czczo naywiększą dozę za-
„ żyie, iak może naywcześniey, drugą w
„ południe, a trzecią o siodmey w wieczor,
„ popiiaiąc po każdey dozie dużą szklankę
„ wody wapienney; resztę wypiie przed po-
„ siłkami branemi przez dzień.

„ Jeżeli chory iest delikatny, zacznie od
„ dwoch doz mnieyszych, i nie zażyie na-
„ przykład, tylko poł uncyi mydła na dzień
„ i poł kwarty wody wapienney, a dopiero
„ stopniami powiększać będzie.

„ Chory za napoy pospolity mieć będzie
„ mleko roztworzane wodą, lub tyzannę z
„ korzonkow ślazowych, pietruszki, lukre-
„ cyi; ale ieżeli będzie mogł znieść, dobrze
„ zrobi, gdy na samey wodzie wapienney
„ przestanie.

„ Chcąc wodę wapienną uczynić przyie-
„ mnieyszą, takiego masz użyć sposobu:

Weź *Wody wapienney z skrzel ostrygowych*, kwarty $\frac{1}{2}$

Mleka krowiego, uncyi 2

Wody kwiatkow pomarańczowych, dra: 3

Syropu ślazowego, uncyi $\frac{1}{2}$

„ Zamięszay wszystko do wzięcia w trzech
„ lub czterech dozach, iak się wyżey po-
„ wiedziało.

„ Dobrą iest rzeczą uważyć, że woda
„ wapienna z kamienia, z wielu miar nie-
„ iest tak zdrowa iak wapienna z skrzel o-
„ strygowych: a zatym, chcąc mieć dobry
„ skutek, należałoby pierwszey brać dwo-
„ ie tyle:

„ Sposobem przyśpieszenia rozwiązania
„ kamienia pęcherzowego, iest wstrzykiwać
„ do niego codziennie, cztery lub pięć un-
„ cyi wody wapienney z skrzelow ostrygo-
„ wych, i ostrzedz chorego, aby ią przy-
„ trzymował, iak może naydłużey.

„ Aby te wstrzykiwania uczynić łago-
„ dnieyszemi, można rozpuścić drachmę
„ krochmalu w sześciu lub ośmiu uncyach
„ wody wapienney z skrzel ostrygowych,
„ ktorą przystawić należy do ognia, dopo-

„ kąd nieprzeſtanie wrzeć, daiąc baczność
„ aby nieprzeſtannie mięſzano: można użyć
„ tey wody do wſtrzykiwań.

WODA WAPIENNA TYM SIĘ ROBI SPOSOBEM.

„ Bierze ſię pewna ilość ſkrzelow oſtry-
„ gowych, ktore kładą w piec wapienny
„ lub w piec do rewerberowania, układa-
„ iąc warſztwę węgli i warſztwę ſkrzelow;
„ ogniowi nadaie ſię naywyżſzy ſtopień
„ gwałtowności, dopokąd ſkrzele zupełnie
„ niebędą zkalcynowane, co powſzechnie
„ potrzebuie ognia godzin dwudzieſtu
„ czterech. Zobaczyſz, że ſą doſtatecznie
„ ſkalcynowane, gdy ſię łatwo rozſypuią
„ w proch miałki i bardzo wielkiey biało-
„ ści: bo ieżeli zoſtaią ziarnka ſzare lub
„ czarne, dowodem ieſt, że kalcynacya nie
„ była doſyć mocna; a na ow czás znowu
„ rozpalać należy ogień. Gdy ſkrzele ze-
„ trzeſz na proſzek mieluchny i bieluchny,
„ naleieſz ie wodą, w ktorey będzieſz mo-
„ czył godzin dwadzieścia cztery w dozie
„ bliſko kwart dwoch do funta iednego;
„ wodę tę przecedziſz przez chuſtę cienką
„ i dawać będzieſz choremu, iak my prze-
„ piſali wyżey.

„ Co ſię tycze wſtrzykiwań tey wody do
„ pęcherza, ciężko ieſt ponawiać go kilka
„ razy na dzień, z przyczyny bolu, ktory
„ ſkutkuie ſonda, gdy ią wſuwáią; na ow
„ czas, zaſiągniy rady Chirurga uczonego,
„ aby ci podał ſpoſoby czynienia tych
„ wſtrzykiwań.

„ Nakoniec używania wewnętrznego wo-
„ dy wapienney w niczym ſię obawiać niena-
„ leży. Nie grozi żadnym uſzkodzeniem
„ ciała, przeciwnie bardzo dobre wypro-
„ wadza ſkutki: rownie ſię niema czego lę-
„ kać używaiąc iey długo. Ten tylko ieſt
„ ſpoſob uniknienia operacyi, ktora zawſze
„ ieſt okrutna, boleſna, a niekiedy okro-
„ pna w ſkutkach.

KANAŁ. (Anat:) Anatomia używa wyrazu *kanał*, na oznaczenie wſzyſtkich naczyń ciała, iakiemi ſą: żyły, arterye &c.

Kanał donośny albo Kanał donoszący; nieſie naſienie z iąderek do pęcherzykow naſiennych; każde iąderko ma iedno naczynie donoſzące.

Kanał żylny, ieſt mała rurka, ktorą tylko w płodzie człowieczym znayduiemy. Umieſzczony ieſt w części wydrążoney czyli wklęſłey wątroby. Użycie iey ieſt to, aby prowadziła krew z arteryi płucowey w aortę, nieprzechodząc w płuca iak w doroſłych. Ten kanał zatyka ſię, gdy płod zacznie oddychać powietrzem, i zupełnie znika, w miarę poſtępowania dziecięcego w lata.

KANIA PRZĘDZA. (Bot:) *Cuſcuta.* Kania przędza ieſt rodzay rośliny żywiącey ſię ſubſtancyą innych roślin. Niema żadnych liści, i ſkłada ſię z ſamych włoknowatości ktore mocno czepią ſię kor drzew małemi ſzypułkami, przenika w ich ſubſtancyą i napawa ſię ich ſokiem żywnym. Kwiaty tey oſobliwſzey rośliny ſą w kłębkach zaokrąglonych. Każdy z tych kwiatkow ieſt ma-

łym węboreczkiem zaokrąglonym, przedziurawionym we dnie i pięciu kolcami przedzielonym na cztery części.

Kaniey Przędzy przypisuią większą część cnot tych roślin, ktorych się czepi. W Lekarskiey sztuce, tey tylko używaią, ktorą przywożą z kraiow ciepłych. Przepisuią ią w charakterze rozwalniaiącey, laxuiącey, czyszczącey. Zalecaią iey używanie przeciwko podagrze, rumatyzmowi i kachexyi skorbutyczney. Ma cnotę purguiącą. Doza pospolita tey rośliny iest od drachmy poł, aż do drachmy iedney w sobie samey, a dwoie tyle w wymoczeniu.

Koniec Tomu II.



DALSZY CIĄG.

JJ. PP. Prenumeratorow.

	B.	*Exemp:*
Barańſki.		1.
	C.	
Chevalier, Konſul Warſzawſki.		1.
	D.	
Dunker.		1.
Dolińſki Offic. Komiſſ. Eduk.		1.
	F.	
Flaſzkiewicz.		1.
	G.	
X. Grochowſki.		1.
	H.	
Henſelmann, Chirurg Nadworny JW. Branicki, Kaſzt: Krak:		1.
	I.	
Janowſki, Kanonik		2.
	K.	
Kaulfus, Sekretarz Poczty.		1.
Kraiewſka, Inſtygatorowa Koronna.		1.

Ł.

Exemp:

Łyſzkiewicz. 1.

M.

Matuſzewiczowa, Stolnikowa Brzeſka Litt: 1.

Mielińſki. 1.

N.

Nowicki, Geometra. 1.

Niemcewicz. 1.

O.

Oſtrowſki, Dominikan. 1.

R.

Ruſocki, Cześnik Krak: 1.

T.

Troianowſki. 1.

Niektorzy Ichmość Panowie Prenumeratorowie niechcieli podadź ſwych Imion.

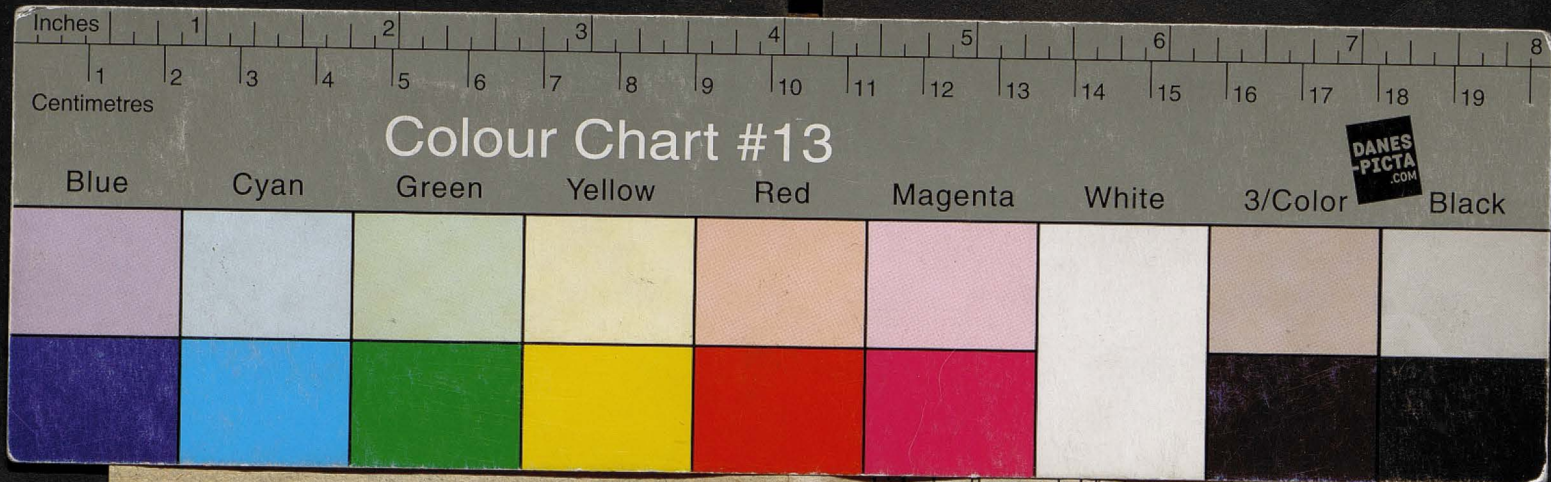



Biblioteka Jagiellońska
stdr0027806



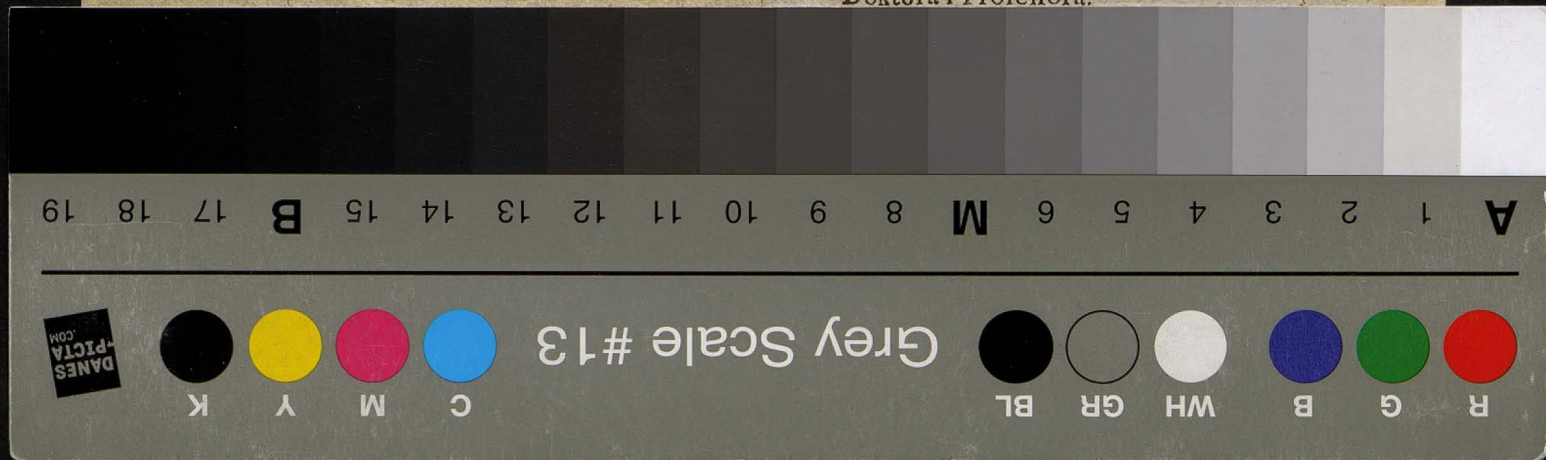
DYKCYONARZ
POWSZECHNY
CHIRURGII

OD D — K.



ki Lekarſkiey, dokładne i nayszczególnie-y-
ſze opiſy zażywanych roślin, ſpoſoby rato-
wania zdrowia ludzkiego, i leczenia cho-
rob bydlęcych;

*DZIEŁO pożyteczne wſzyſtkim klaſsom Oby-
watelow i do ich poiętności przyſtoſowane,
przez Towarzyſtwo Lekarzow Francuzkich.*
Na język Polſki przełożone i wielu ważnemi
dodatkami powiękſzone, przez W. K***
dawnego w Akademii Krakowſkiey Filozofii
Doktora i Profeſſora.



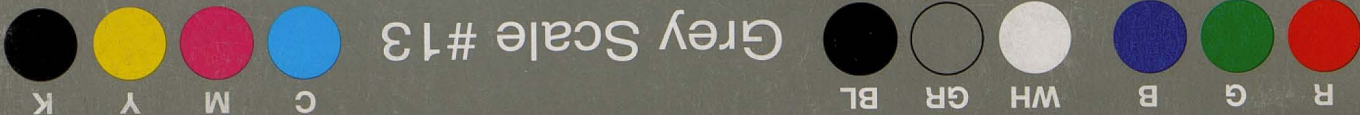


go gatunku płynu w p...

Empyema może bydź skutkowane od wielu przyczyn tak wewnętrznych, iak zewnętrznych. Pomiędzy przyczynami zewnętrznemi, można umieścić rany, ktore doszły do iamy piersistey; gwałtowne razy odebrane ... kość mostkową (sternum);

ry dotąd leżał bez wszelkiey rożnicy na o-

ztąd, że się symptomata zapalenia zmnieyszaią. Boleść i gorączka mniey są znakomite, ale kaszel i trudność oddechu w iednakowym trzymaią się stopniu. Chory prosi aby go kładziono w tył, nieco wyżey trzymaiąc głowę i piersi; ieżeli ropa iest na pra-



kondylomata czyli ſzyſzki twardo ſkore

...

czayną, ſiły zmnieyſzaią ſię znakomicie, cała twarz, nadewſzyſtko czoło, okrywaią ſkazy i chroſty ſine, blade, raz więkſze, drugi raz mnieyſze. Na całey powierzchni ciała, wznoſzą ſię tu i owdzie guziki rozmaitych rodzaiow ſuche i wilgotne, marczaſte

... nietylko w cieniuchney bło-

...

głowy padaią; na wargach, podniebieniu i ścianach czeluści twarzy robią ſię chroſty, ktore potym biorą naturę, wrzodow ziadliwych; ktoremi ſię i dziąſła pokrywaią; wrzodziki te, nietylko osłabiaią zęby i za-











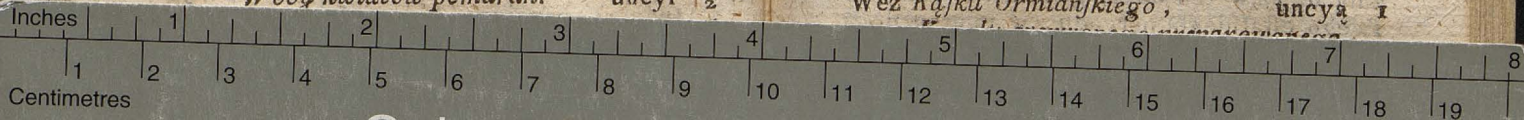

lub zbytecznego użycia narkotycznych Sama natura leczy głupſtwo przypadaiące po długich chorobach; wyłączyć iednak ztąd należy głupſtwo, zdarzaiące ſię po epilepſyi, apoplexyi, bo takiego nic uleczyć nie potrafi.

nia użyczać należy.

GNIDOSZ, albo SOKOLA GRYKA. (Bot:) *Staphiſagria vulgaris*. Jeſt to rodzay roślinу, ktorey kwiaty ſkładaią ſię z pięciu liſt-

Wody kwiatow pomarań: uncyi ½

Weź Kaſku Ormiańſkiego , uncya 1





„ czerwone, zapalone, gdy wpada w obłą-
„ kanie, można puścić krew z nogi, lub
„ co ieſzcze ieſt lepiey z żyły ingalarney,
„ to ieſt gardłowey; ale puſzczenie krwi

„ nienależy używać, tylko wprzod po-
„ przedziwſzy, temi ktoreśmy wytknęli; bo
„ inaczey, to ieſt w początkach zadany ten
„ proſzek, byłby ſzkodliwy. „



Potym ſpuſzczaią likwor w naczynia w kto-

Wina białego, uncyi 4
Gummy dragant i cachou, drachmę 1
Hałunu iakiegokolwiek, drachm 2

Rzeczony Lekarz kazał brać puł uncyi te-
go trunku co poł godziny. To lekarſtwo,

maczać będzieſz chuſty i przyłożyſz na na-
czynia otwarte.

Wielkim ieſt głupſtwem nietylko niero-
ſtropnością, myć ſtopę nog wodą hałuno-
wą, końcem zatamowania potow. Tym wy-












„ Po czterech dniach, kapać hadziefs...



„ Zakończemy ten artykuł przytaczaiąc
„ iedno doświadczenie ftwierdzone należy-
„ cie, w ktorym opifzemy przypadek ko-
„ biety uleczoney z hydrophobii przez Pana
„ *Nugent* Doktora Medycyny w Bath.

... ley, że pies
„ nie był wściekły i że zdechł przeto, iż
„ mu coś uwiązło w gardzieli. Zaniedbała
„ przeto zupełnie ten przypadek, i nic nie
„ robiła; aż w trzy tygodnie potym Pan
„ *Wright*, Położniczy i Chirurg flawny w












Ischurya ſkutkowana paraliżem pęcherza,

dyalnemi i nagabaiącemi &c. Iſchurya ſkutkowana uſunieniem pęcherza, rozwolnieniem lub opadnieniem iego błony wewnętrzney, kiſzka zwaną *rectum*, zapełnioną

kiem, ktora przyci...

ſpazmem, rozdrażnieniem i bolami.

Powtore, w iſchuryach ſkutkowanych humorami wolnemi i zgęſtniałemi; rozwolnieniem albo otrętwieniem nerek lub pęcherza; oraz paraliżem tychże narzędzi ciała;











